

Szymon Nowaczyk

**NEOLIT I WCZESNA EPOKA BRĄZU
W MIĘDZYRZECZU ŚRODKOWEJ NOTECI
I DOLNEJ WEŁNY**

**Praca doktorska napisana na Wydziale Archeologii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
pod kierunkiem dr. hab., prof. UAM, Marcina Ignaczaka**

Poznań 2024

Spis treści

Podziękowania	9
Wstęp	11
Uwagi techniczne	13
Stosowane skróty i symbole	15
I. Kontekst środowiskowy osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny	17
I.1 Sieć rzeczna i hydrografia	18
I.2 Dychotomiczna rola wielkich rzek a drożność omawianego obszaru	20
I.3 Podział fizycznogeograficzny oraz charakterystyka przyrodnicza	21
I.3.1 Pradolina Środkowej Noteci i zachodnia część Kotliny Toruńskiej	22
I.3.2 Północno-zachodnia część Pojezierza Wielkopolskiego	24
I.4 Fenomeny przyrodnicze	27
II. Osadnictwo społeczności neolitycznych i wczesnobrązowych w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny	31
II.1 „Współczynnik humanistyczny” w archeologicznych badaniach osadniczych	34
II.1.1 Środowisko przyrodnicze jako system – „archeologiczna” typologia krajobrazu	36
II.1.2 Społeczeństwo jako system	46
II.1.3 Osadnictwo jako system	50
II.1.4 Analiza osadnictwa na poziomie „mikro” i „makro”	53
II.2 Baza źródłowa	56
II.2.1 Fakty osadnicze	57
II.2.2 Mapy analityczne	61
II.2.3 Alternatywne opracowanie mapy siedliskowej	69
II.3 Ekumena neolitycznych i wczesnobrązowych społeczności międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny	74

II.3.1 Osadnictwo kultur wstęgowych	77
II.3.2 Osadnictwo KPL	77
II.3.3 Osadnictwo KAK	78
II.3.4 Osadnictwo INB	78
II.4 Pozostałe uwarunkowania osadnictwa	79
II.4.1 Światopoglądowa waloryzacja niektórych obszarów	80
II.4.2 Usytuowanie danego obszaru względem istniejących szlaków komunikacyjnych	81
II.4.3 Występowanie surowców naturalnych	82
II.4.4 Stopień antropogenizacji terenu	82
II.4.5 Wcześniejsze zajęcie danego terenu przez inne społeczności	83
II.5 Główne strefy i mikroregiony osadnicze	85
III. Klasyfikacja typologiczno-chronologiczna źródeł z epoki neolitu i wczesnej epoki brązu w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny	87
III.1 Kultury cyklu wstęgowego	91
III.1.1. Kultura ceramiki wstęgowej rytej	91
III.1.2 Kultura ceramiki wstęgowej kłutej	100
III.1.3 Kultura brzesko-kujawska	111
Zagadnienie „typu biskupińskiego” Długich Domów KBK	117
III.2. Kultura pucharów lejkowatych	121
Wczesny (sarnowski) horyzont rozwoju KPL (fazy I, IIA)	128
Klasyczny (wiórecki) horyzont rozwoju KPL (fazy IIB, IIIABC, IIIC)	130
Późny (luboński) horyzont rozwoju KPL (IIIC/IV, IVAB, VAB)	133
III.3 Kultura amfor kulistych	143
Charakterystyka zespołów ceramicznych KAK z obiektów sepulkralnych	153
Analiza ceramiki osadowej KAK	155
Cechy obrządku pogrzebowego	162
III.4 Interstadium epok neolitu i brązu	169
III.4.2 Społeczności starsznurowe (KCSZ 1 i 2) i mieszane materiały sznurowo-pucharowe	171
III.4.2 Społeczności subneolitu „leśnego”	173
III.4.3 Kultura grobów jednostkowych (KCSZ 3 i 4)	175
III.4.4 Społeczności kultury iwieńskiej	181
Analiza stylistyki ceramiki naczyniowej	187

Wybrane zabytki krzemienne i kamienne	200
Typologia zabytków metalowych	200
III.4.5 Horyzont trzciniński	207
III.4.6 Społeczności mogiłowe	213
IV. Analiza osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego w wybranych obszarach próbnych (perspektywa diachroniczna)	217
IV.1 Zagadnienie „miejsca centralnego”. Rola megalitów w waloryzacji przestrzeni przez społeczeństwa neolityczne	218
<i>Casus Łupawy</i>	220
<i>Casus Kierzkowa</i>	223
IV.2 Przemiany osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego w obrębie obszarów diagnostycznych	224
IV.2.1 Biskupiński obszar próbny	229
Osadnictwo KCWR	233
Osadnictwo KCWK	234
Osadnictwo KBK	235
Osadnictwo KPL	235
Osadnictwo KAK	236
Osadnictwo staroszurowe	237
Osadnictwo KGJ-KI-HT	237
Podsumowanie	239
IV.2.2 Kcyński obszar próbny	242
Osadnictwo wstępowe	243
Osadnictwo KPL	244
Osadnictwo KAK	246
Osadnictwo INB	247
Podsumowanie	248
IV.2.3 Sipiński obszar próbny	251
Osadnictwo KPL	252
Osadnictwo KAK	253
Osadnictwo INB	253
Podsumowanie	253
IV.2.4 Budzyński obszar próbny	255
Osadnictwo KPL	257

Osadnictwo KAK	258
Osadnictwo INB	258
Podsumowanie	259
IV.2.5 Mirkowicki obszar próbny	261
Osadnictwo KPL	263
Osadnictwo KAK	265
Osadnictwo INB	265
Podsumowanie	265
V. Struktura społeczno-osadnicza społeczności wybranych kultur archeologicznych (perspektywa synchroniczna)	269
V.1 Kultura brzesko-kujawska	269
Obszar porównawczy nr 1 – mikroregiony Brześcia Kujawskiego i Osłonek	269
Obszar porównawczy nr 2 – mikroregion Racotu	271
Obszar porównawczy nr 3 – pakosko-notecka strefa osadnicza	273
Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KBK	274
V.2 Kultura pucharów lejkwatych	286
Obszar porównawczy nr 4 – mikroregion Kielczewa	286
Obszar porównawczy nr 5 – mikroregion Mrowina	287
Obszar porównawczy nr 6 – mikroregion Przybranówka-Wilkostowa	289
Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KPL	290
V.3 Kultura amfor kulistych	299
Obszar porównawczy nr 7 – mikroregion Bonikowa	299
Obszar porównawczy nr 8 – mikroregion Tarkowa	300
Obszar porównawczy nr 9 – mikroregion Przybranowo	302
Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KAK	303
V.4 Kultura iwieńska	315
Obszar porównawczy nr 10 – powierzchnia próbna Borowo	315
Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KI	315
VI. Zarys przemian kulturowo-osadniczych w okresie neolitu i wczesnej epoki brązu w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny	323
VI.1 Mezolityczni autochtoni	323
VI.2 Pierwsi rolnicy	325
VI.3 Druga fala „wstępowców”	331
VI.4 Czas „wielkiej kolonizacji”	338

VI.5 W kręgu oddziaływań kultury badeńskiej	350
VI.6 Potomkowie mieszkańców Długich Domów	354
VI.7 Koczownicy i „ludzie lasu”	359
VI.8 U progu nowej epoki	361
VI.9 Na szlaku dalekosiężnej wymiany	365
VI.10 Okres nowej integracji	369
Zakończenie	377
Bibliografia	379
Legenda do MAP	403
Zestawienie wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych	411

Podziękowania

W pierwszej kolejności dziękuję promotorom: prof. dr. hab. Aleksandrowi Kośko oraz dr. hab., prof. UAM, Marcinowi Ignaczakowi, których merytoryczna opieka w sposób fundamentalny przyczyniła się do powstania niniejszej dysertacji. Kolejnym dyrektorem Muzeum Archeologicznego w Biskupinie: Wiesławowi Zajączkowskiemu i Henrykowi P. Dąbrowskiemu dziękuję natomiast za życzliwe umożliwienie łączenia pracy zawodowej w tymże muzeum z prowadzeniem badań terenowych i studiów gabinetowych, które stały się podstawą tej pracy. Wszystkim wymienionym powyżej należy się szczególna wdzięczność za cierpliwość, zważywszy, że praca ta powstawała w okresie znacznie dłuższym niż przeciętny dla tego typu przedsięwzięć.

Po drugie, wymienić należy osoby, które pomagały mi w pozyskaniu bazy źródłowej, dzieląc się informacjami na temat swoich, często niepublikowanych, odkryć lub specjalistycznych analiz: Piotrowi Alagierskiemu, Marcinowi Krzepakowskiemu, Łukaszowi Pospiesznemu, Jarosławowi Roli, Markowi Schilldowi, Andrzejowi Smarujowi. W tym gronie są też pracownicy urzędów konserwatorskich: ś.p. Mirosława Dernoga, Elżbieta Dygaszewicz, Tamara Zajączkowską i Romualda Bartkowiak, którym dziękuję za umożliwienie mi wglądu w podległe im archiwa.

Na koniec chciałbym podziękować Małgorzacie Zduniak za poświęcenie czasu na przeczytanie roboczej wersji mojej pracy i cenne sugestie korekt językowych. Wyrazy wdzięczności należą się również Bartoszewi Łuczce za pomoc w informatycznym opracowaniu map oraz Żanecie Pankowskiej-Gajek za graficzne opracowanie większości rycin prezentowanych w niniejszej dysertacji.

Wstęp

Powstaniu niniejszej dysertacji przyświecało kilka celów badawczych, z których część została wyartykułowana przed przystąpieniem do jej pisania, a część wyklarowała się dopiero w trakcie tego procesu. Cele te przedstawiam w postaci poniższego zestawienia:

1. Uporządkowanie bazy źródłowej dotyczącej neolitu i wczesnej epoki brązu na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, czemu służyć ma przede wszystkim Katalog dołączony do pracy w formie elektronicznej.
2. Przeprowadzenie typologiczno-kulturowych analiz źródeł wymienionych w pkt. 1, które stanowią podstawę dalszych analiz, wskazanych w następnych punktach. Realizacji tego celu poświęcony został rozdział III.
3. Nakreślenie propozycji metodyki badań osadniczych, w której analizowana baza źródłowa stanowi „próbkę” ilustrującą tę metodykę. Cel ten jest realizowany w rozdziale II, w skali całego obszaru objętego niniejszą dysertacją, oraz w rozdziale IV, w odniesieniu do 5 wybranych obszarów próbnych. Rozdział I jest z kolei przyrodniczą charakterystyką międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny i stanowi wstęp do realizacji celu omówionego w tym punkcie.
4. Próba modelowego zarysowania społeczno-gospodarczych struktur 4 wybranych kultur archeologicznych, posiadających na omawianym obszarze najpełniejszą reprezentację w postaci bazy źródłowej. Konstrukcja tych modeli opiera się m.in. na wynikach badań osadniczych, realizowanych z użyciem metodyki wspomnianej w poprzednim punkcie. Uzupełnione zostaną one przez propozycje innych badaczy, zarówno w postaci analiz przeprowadzanych dla obszarów próbnych, leżących w strefie wielkopolsko-kujawskiej, jak i modelowych ujęć takich struktur. Realizacji tego celu poświęcony jest rozdział V.

Ostatni, VI rozdział zawiera podsumowanie wyników, uzyskanych podczas realizacji celów przedstawionych powyżej. Jest on również sumarycznym zarysowaniem kulturowo-osadniczych przemian, jakie zaszły na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny pomiędzy schyłkiem VI a połową II tysiąclecia BC.

W swej pracy opieram się na opublikowanych materiałach archeologicznych, zasobach archiwalnych różnych instytucji, w tym zwłaszcza Muzeum Archeologicznego w Biskupinie, jak i wynikach własnych, niepublikowanych jeszcze badań. Kompletując i uzupełniając Katalog, wielokrotnie spotykałem się z nieopracowanymi i/lub nieopublikowanymi zbiorami,

które mieszczą się w merytorycznym zakresie poruszanej w tej pracy problematyki. Ich kompleksowe opracowanie, zgodnie z obowiązującą współcześnie metodologią, było z różnych względów niemożliwe. Przyjąłem więc zasadę uwzględniania „źródeł zastanych”, czyli prezentacji informacji źródłowej w takiej formie, w jakiej była ona dostępna w chwili jej pozyskania. Informacje te uzupełniam krytycznym komentarzem, jeśli takowy jest możliwy i celowy. Odstępstwo od tej zasady stanowią wyniki niepublikowanych do tej pory badań własnych, w tym zwłaszcza wykopaliskowych. Staram się je prezentować w takiej postaci, na jaką pozwala stan ich opracowania. W tym aspekcie niniejsza dysertacja, a zwłaszcza rozdział III, posiada również walor źródłoznawczy.

Truizmem byłoby przypominanie, że każdy proces badawczy, w szczególności ten dotyczący rzeczywistości humanistycznej, cechuje subiektywizm. Na jego ostateczny kształt wpływają m.in. przyjmowane opcje metodologiczne. Dlatego też staram się prowadzone w niniejszej pracy wszelkiego rodzaju analizy poprzedzać krótką chociażby refleksją, pozwalającą na zapoznanie się z przyjętą przeze mnie perspektywą. Ponadto osobiste zainteresowania czy też życiowe doświadczenia badacza również wywierają wpływ na ostateczny kształt prac naukowych. Moja dysertacja koncentruje się na neolicie i wczesnej epoce brązu „wschodniej części strefy wielkodolinnej Nizy Środkowoeuropejskiego”. W moim przypadku zainteresowania naukowe, pomijając wspomniany powyżej aspekt chronologiczno-przestrzenny, skupiają się na badaniach osadniczych. Postrzegam je jako jedno z „narzędzi” umożliwiających wnioskowanie m.in. na temat struktury pradziejowych społeczeństw. Zagadnie to również jest w strefie moich zainteresowań, które znalazły swoje przełożenie na problematykę poruszaną w tej pracy.

Uwagi techniczne

Integralną częścią niniejszej pracy są mapy, będące nie tylko ilustracyjnym dodatkiem do tekstu. Stanowią one również kluczowe narzędzie analityczne i bazę danych. Mapy te charakteryzują się znacznym stopniem szczegółowości, co generuje z kolei ich wielkie rozmiary. Wydruk każdej z nich stanowiłby płachtę papieru o wielkości około 1x2 m, zmniejszanie ich do książkowego wymiaru pociągnęłoby natomiast redukcję treści do skali niwelującej sens ich prezentacji. Dlatego też zamieszczam je wyłącznie w formie cyfrowej, na dołączonym nośniku. Mapy te zostały podzielone na 2 katalogi – ogólny, zawierający całościowe ujęcie badanego obszaru oraz szczegółowy, w którym znalazły się mapy analizowanych obszarów próbnych.

Dodatkowo, w przypadku map ogólnych, zamieszczam ich 2 wersje: pełną oraz zredukowaną o 50%. Mapy w wersji pełnej posiadają wagę rzędu 100 MB i mogą stanowić zbyt duże wyzwanie dla pamięci operacyjnej niektórych komputerów, zwłaszcza tych starszego typu. Zredukowana wersja znacząco poszerza krąg urządzeń, na których mogą być one otwierane, a relatywnie niewielkie zmniejszenie ich wymiarów nie implikuje istotnego uszczerbku treści. Mapy posiadają numerację w postaci cyfr rzymskich.

W postaci elektronicznej, obok wersji umieszczonych w tekście, załączam również ryciny. W większości przypadków ich rozmiar nie powoduje upośledzenia jakości w formacie prezentowanym w tekście głównym. Do wyjątków w tym względzie należą ryciny 31-33, których szczegóły widoczne są dopiero po otwarciu na monitorze komputera i powiększeniu wybranych partii obrazu. Ryciny posiadają numerację arabską.

Na załączonym nośniku elektronicznym umieszczam również Katalog. Stanowi on uzupełnienie zasadniczej części niniejszej dysertacji, zawierające przede wszystkim informacje o charakterze źródłowym.

Prezentowane w tej pracy konwencjonalne daty radiowęglowe zostały poddane kalibracji w programie *Ox Cal v.4.4*.¹ W tekście najczęściej przedstawiam je w najbardziej prawdopodobnym przedziale w zakresie datowania na poziomie 68,3%, natomiast w końcowej części pracy zamieszczam „zestawienie wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”. Zestawienie to umożliwi zapoznanie się z pełnym wykazem wyników

¹ Na podstawie <https://c14.arch.ox.ac.uk/index.html> [dostęp 26 II 2024].

otrzymanych po kalibracji poszczególnych dat konwencjonalnych wraz z ich przedziałami prawdopodobieństwa.

Stosowane skrótowce i symbole

W tekście stosuję skrótowce oznaczające przede wszystkim różnego rodzaju taksony archeologiczne. W większości są one znane i powszechnie stosowane w polskojęzycznej narracji archeologicznej. Niemniej, dla uniknięcia ewentualnych wątpliwości, poniżej umieszczam ich alfabetyczną listę. Ponadto przy pierwszym zastosowaniu danego skrótowca najpierw umieszczam jego pełną nazwę, a sam skrótowiec podaję w nawiasie.

AD – łac. *Anno Domini* (oznaczenie dat kalibrowanych naszej ery)

BC – ang. *before Christ* (oznaczenie dat kalibrowanych przed naszą erą)

BP – ang. *before present* (oznaczenie konwencjonalnych dat radiowęglowych)

EB – epoka brązu

GD – grupa Dobre

HL – horyzont liniński

HT – horyzont trzciniecki

INB – interstadium epok neolitu i brązu

KAK – kultura amfor kulistych

KB – kultura badeńska

KBK – kultura brzesko-kujawska

KCSZ – kultura ceramiki sznurowej

KCW – kultury cyklu wstęgowego

KCWK – kultura ceramiki wstęgowej klutej

KCWR – kultura ceramiki wstęgowej rytej

KGJ – kultura grobów jednostkowych

KGŚ – kultura grobsko-śmiardowska

KI – kultura iwieńska

KŁ – kultura łużycka

KMo – kultura mogiłowa

KNi – kultura niemieńska

KPL – kultura pucharów lejkowatych

KU – kultura unietycka

LiDAR – ang. *Light Detection and Ranging* (metoda laserowego skaningu terenu, służąca do precyzyjnego określania odległości do obiektu i pozwalająca na wykreślanie bardzo dokładnych map, które uwzględniają bardzo nieznaczne różnice wysokości względnych)

PDZ – puchary dzwonowate

W odniesieniu do oznaczenia kierunków świata stosuję wymiennie polskie wyrazy oraz ich symbole literowe oparte na określeniach angielskich:

E – wschód, wschodni itd.

N – północ, północny itd.

S – południe, południowy itd.

W – zachód, zachodni itd.

Literowe symbole odnoszące się do nazw anglojęzycznych stosuję w przypadku skomplikowanych, wielocłonowych określeń kierunków świata lub orientacji poszczególnych obiektów, zwłaszcza jeśli określenie to jest na tyle skomplikowane, że trudno je przedstawić w pełnej polskiej formie, np.:

NW-SE zamiast „północny zachód – południowy wschód”

SSE zamiast „południowo-południowy wschód”

I. KONTEKST ŚRODOWISKOWY OSADNICTWA NEOLITYCZNEGO I WCZESNOBRĄZOWEGO MIĘDZYRZECZA ŚRODKOWEJ NOTECI I DOLNEJ WEŁNY

Zasięg przestrzenny niniejszej pracy, czyli „międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny”, obejmuje tereny historyczno-geograficznego subregionu Wielkopolski, jakim są Pałuki wraz z przyległą od zachodu ziemią czarnkowsko-chodzieską. To ostatecznie określenie nie jest nazwą historyczną, ale *ad hoc* sformułowanym opisem, który został zaczerpnięty od nazwy dwóch największych miejscowości (obecnie powiatowych) na tym obszarze. Rozpatrywane razem, Pałuki wraz z „ziemią czarnkowsko-chodzieską”, można określić także jako południowo-wschodnią część „regionu nadnoteckiego”, wydzielonego również na podstawie kryteriów historyczno-geograficznych. Rozumiem przez to obszar, gdzie widoczne jest bezpośrednie oddziaływanie środkowej i dolnej Noteci jako jednego z głównych szlaków komunikacyjnych, zarówno w pradziejach, jak i w czasach historycznych, na Niżu Środkowoeuropejskim.

Archeolodzy analizując kulturowe oddziaływanie jakiegoś szlaku wodnego, często wyznaczają zasięg jego oddziaływania na granicy dorzecza cieką stanowiącego ten szlak. W odniesieniu do środkowej i dolnej Noteci takie podejście wydaje się być niewłaściwe, gdyż w przypadku omawianej rzeki widoczna jest znaczna asymetria pomiędzy prawą (północną) a lewą (południową) częścią dorzecza (Rola 2009, s. 195-202). Dlatego też południowa część zasięgu przestrzennego niniejszego opracowania została rozszerzona do linii innej rzeki, jaką jest dolna Wełna. Zważywszy na niewielkie oddalenie wododziału od samej Pradoliny, oparcie tej granicy na południowej części dorzecza środkowej Noteci mogłoby spowodować poważne niedoszacowanie zasięgu potencjalnego, kulturowego oddziaływania tej rzeki. Trzeba tu dodać, że większość granic omawianego tu terenu tworzy linia wyznaczana przez ciek wodny. Jedynie południowo-wschodnia i południowo-zachodnia jej część oparta jest o innych wyznacznikach. W pierwszym przypadku jest to granica Kotliny Gorzowskiej, zwartej mezoregionu fizycznogeograficznego w większości pokrytego lasami Puszczy Noteckiej. W przypadku drugim linia ta przebiega wzdłuż Sandru Pałuckiego, czyli obszaru względnego rozrzedzenia

osadnictwa, będącego naturalnym rozgraniczeniem Pałuk od innych subregionów Wielkopolski: ziemi gnieźnieńskiej i mogileńskiej.

Oddziaływanie szlaku noteckiego to oczywiście tylko jeden z czynników, który kształtował kulturowe oblicze omawianego obszaru w młodszej epoce kamienia i wczesnej epoce brązu. Należy tutaj podkreślić, że międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny od południowego wschodu bezpośrednio sąsiaduje z Kujawami, czyli jednym z najważniejszych neolitycznych wczesnobrązowych centrów osadniczo-kulturowych Niżu Środkowoeuropejskiego. Można z tej perspektywy stwierdzić, że omawiany obszar stanowił w tym czasie północno-zachodnią rubież kujawskiego centrum osadniczo-kulturowego.

I.1 Sieć rzeczna i hydrografia²

Znacząca rola rzek w środowisku przyrodniczym omawianego obszaru zaakcentowana została już w samym jego przestrzennym określeniu: „międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny”. Ma to swoje konsekwencje w fakcie, że ok. 70% jego granic opiera się na przebiegu obu ww. rzek.

Noteć stanowi ciek, którego przyrodnicze i kulturowe znaczenie wykracza daleko poza obszar będący przedmiotem tego opracowania. Całkowita długość tej rzeki wynosi 388 km (z czego na jej środkowy bieg przypada ok. 1/3 długości), a powierzchnia całkowita dorzecza wynosi 17.330 km². W rzeczywistości rzeka ta była w minionych wiekach dłuższa, gdyż jej nurt został w ciągu ostatnich 200 lat „wyprostowany” w wyniku zabiegów melioracyjnych. Warto również nadmienić, że jeszcze w średniowieczu panowało powszechne przeświadczenie, że to Warta wpada do Noteci, a nie odwrotnie, jak to ujmują współcześni geografowie (Wyrwa 2006, s. 283).

Wełna, druga z rzek stanowiących granicę omawianego tu międzyrzecza, posiada całkowitą długość 118 km i powierzchnię dorzecza 2621 km². Mimo iż w żadnym stopniu nie może się ona równać z Notecią pod względem wielkości i znaczenia, obie te rzeki są, przy zachowaniu odpowiednich proporcji, pod wieloma względami do siebie podobne. Podobieństwa zaczynają się ujawniać już na etapie omawiania ich genezy. Oba ciekawy zawdzięczają swoje powstanie wodno-lodowcowym procesom zachodzącym podczas ostatniego glaciału. Nieco starsza jest Wełna, która powstała w czasie substadiału (fazy) chodzieskiej (Kozarski 1962, s. 272), choć prawdopodobnie mogła zacząć się kształtować już

² Hydrografia omawianego obszaru została przedstawiona na MAPIE II.

wcześniej w czasie którejs z pomniejszych oscylacji. Wody spływające z lądolodu, który zatrzymał się wtedy mniej więcej na linii wyznanej przez współczesne miejscowości Chodzież-Kcynia, spływały w kierunku południowym, łącząc się następnie w obrębie Pradoliny Wełny w jeden ciek, spływający dalej na zachód. Kiedy lądolód cofnął się na północ, zatrzymując się na dłuższy czas na linii wododziału pomorskiego (stadiał pomorski), rola tego spływu zmalała na rzecz kształtującej się wówczas Pradoliny Noteci (największej na Nizinie Środkowoeuropejskiej) i płynącej jej korytem na zachód Prawisły, której koryto obecnie wykorzystywane jest przez środkową i dolną Noteć, a dalej dolną Wartę i dolną Łabę) (Augustowski 1977, s. 32; Kondracki 1988, s. 58). Podobna geneza, a także tektonika podłoża sprawiają, że Noteć i Wełna mają obecnie zbliżone kierunki spływu. Źródła obu znajdują się na wysoczyznach morenowych Pojezierza Wielkopolskiego, w swych górnych biegach płyną na północ, przepływając przez liczne jeziora, następnie skręcają na zachód (środkowa i dolna Noteć, dolna Wełna) aż do swych ujść w Warcie.

Strefa omawianego tu międzyczecza stanowi też wododział pomiędzy zlewiskami Noteci i Wełny. Obie rzeki stanowią dopływy Warty (wg obowiązującego współcześnie ujęcia), która stanowi z kolei dopływ Odry, co klasyfikuje omawiany wododział jako wododział III rzędu. Generalnie rzecz ujmując, zachodnia, południowa i centralna część terenu objętego niniejszą dysertacją leży w zlewni Wełny, natomiast północna i wschodnia w dorzeczu Noteci.

Wody odprowadzane są z omawianego obszaru przez niewielkie strumienie, kilkunasto-, najwyżej kilkudziesięciokilometrowej długości. Do środkowej Noteci uchodzą (licząc od wschodu): Gąsawka wraz z Białą Strugą, Czarnym Rowem, Rawką i Karkoszką, a także: Kcynianka, Młynówka Borowska, Struga Młyńska oraz Margonianka. Do dolnej Wełny (wymieniając od wschodu) uchodzą natomiast: Nielba, Struga Gołaniecka, Rudka wraz z Dymnicą oraz Flinta. Z wyżej wymienionych największa jest Gąsawka, jej długość to 56 km i dorzecze o powierzchni 590 km².

Na omawianym obszarze, a zwłaszcza w jego centralnej i wschodniej części (teren historycznych Pałuk³) znajdują się liczne jeziora. W większości są to akweny rynnowe, charakteryzujące się wydłużonymi kształtami i znaczną stromizną brzegów. Zajmują one rynny glacialne głównie o południkowej orientacji (Kozacki 1989, s. 30). Do największych zaliczyć należy: Rynną Margonińską, Gołaniecko–Wągrowiecką, Żnińską, Rogowską oraz Chomiąsko-Wolicą, stanowiącą południowo-wschodnią granicę opracowywanego tu obszaru. Nieco

³ Według popularnego powiedzenia Pałuki są często nazywane „krajną 130 jezior”, natomiast źródła naukowe (Kozacki 1989, s. 30) określają ich liczbę na 50.

mniejsze rynny znajdują się także w okolicach Łekna i Kozielska (Rynna Łekneńska i Stępushowska). Największym jeziorem na omawianym terenie jest jezioro Żnińskie Duże o powierzchni (431,6 ha), najgłębszym natomiast jezioro Oćwieckie (42,5 m), oba położone są w obrębie Rynny Żnińskiej (Kozarski 1962, s. 216; Kozacki 1989, s. 31, tabl. 1).

Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny to obszar, który w znacznym stopniu pokryty był bagnami i terenami podmokłymi. Do dzisiaj, mimo prowadzonych od ponad dwóch stuleci melioracji, część tych terenów zachowała swój podmokły charakter. Największym obszarem ich występowania jest Pradolina Środkowej Noteci, którą można określić jako pas bagien (w czasach obecnych przede wszystkim łąk) kilkukilometrowej szerokości, który odcina omawiany obszar od północy. Wiele z terenów podmokłych to zarośnięte jeziora i mniejsze zbiorniki wodne. Jak się przypuszcza (Augustowski 1977, s. 99), od początku holocenu mogło zniknąć nawet 60% ich powierzchni.

I.2 Dychotomiczna rola wielkich rzek a drożność omawianego obszaru

Wykorzystywanie wielkich rzek jako pradziejowych i historycznych arterii komunikacyjnych od dawna stanowi przedmiot zainteresowania archeologii, co niekiedy znajduje również swój wyraz w organizacji konferencji naukowych poświęconych tej tematyce (Machajewski, Rola red. 2006). Wydaje się, iż do rzek Niżu Środkowoeuropejskiego, których rola w tym względzie jest szczególnie istotna, zaliczyć należy Noteć (obok Wisły, Łaby, Odry czy Bugu), a zwłaszcza jej środkowy i dolny bieg. Pradolina Noteci (zwana również Pradolina Noteci–Warty lub Toruńsko–Ebernswaldzką) stanowiła fragment jednego z głównych szlaków komunikacyjnych w tej części Europy. Szlakiem tym płynęły (z różną siłą) oddziaływania takich centrów osadniczo-kulturowych jak: kujawskie, nadłabsko-solawskie, pyrzyckie, „starowysoczyznowe”, dolnośląskie oraz szeroko rozumianej „strefy karpackiej” (Rola 2009, s. 195; por. też Cofta-Broniewska, Koško 2002, ryc. 24).

Jednocześnie rzeki, zwłaszcza te wielkie, posiadają naturalną predyspozycję do postrzegania ich jako rzeczywistych i/lub symbolicznych granic oddzielających różne krainy geograficzne, a niekiedy także różne „rzeczywistości”⁴. Szczególnie w realiach osadniczych pradziejów i wczesnego średniowiecza przekraczanie wielkich rzek musiało nastrożać wiele

⁴ Przykładem tego może być występująca w wielu mitologiach indoeuropejskich podziemna rzeka (np. grecki Styks) oddzielająca świat żywych od świata umarłych. Postrzeganie rzek jako naturalnych granic zawiera się także w popularnym określeniu „za siedmioma rzekami”, występującym w inwokacjach do różnych baśni i podań.

problemów, przy czym trzeba zaznaczyć, że często największą trudność stanowiło nie przeprowienie się przez sama rzekę, ale przez okalające ją moczary. Z tego typu sytuacją mamy do czynienia w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci, gdzie Noteć jest średniej wielkości ciekim o spokojnym nurcie, otoczonym bagiennym dnem dolinnym ok. 5-kilometrowej szerokości. Stąd wynika szczególna rola wszelkiego rodzaju brodów i przepraw umożliwiających w miarę łatwe przekraczanie dolin rzecznych. Przykładem takiej przeprawy w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci mogą być okolice Żuławki Małej (Rola 2009), gdzie dno dolinne jest „przecięte” wałem wydmowym wykorzystywanym, po uzupełnieniu sztucznymi groblami, przez różne społeczności pradziejowe (KPL, KAK).

Pradolina Środkowej Noteci stanowiła więc fragment jednego z najważniejszych równoleżnikowych szlaków komunikacyjnych Niżu Środkowoeuropejskiego, a jednocześnie była naturalną granicą w znacznym stopniu utrudniającą komunikację południkową. W czasach wczesnohistorycznych stanowiła także granicę polityczno-kulturową, oddzielającą państwo Piastów od Pomorza, a w wiekach późniejszych obszary leżące na północ od Pradoliny Noteci zyskały miano Krajny, czyli obszaru leżącego „na kraju” dwóch wielkich regionów: Wielkopolski i Pomorza. Dwoistość tego obszaru podkreśla także fakt, że samo dno Pradoliny stanowi do dziś obszar niemal bezludny, natomiast krawędź i wyższe terasy w różnych odcinkach pradziejów i czasach historycznych objęte były intensywnym osadnictwem (Rola 2009, s. 205-207).

Również inne rzeki omawianego obszaru (zwłaszcza Welna i Gąsawka), pełnić mogły funkcję szlaków komunikacyjnych, jednak w porównaniu z Notecią o zdecydowanie bardziej lokalnym zasięgu i znaczeniu.

I.3 Podział fizycznogeograficzny oraz charakterystyka przyrodnicza⁵

Przeważająca większość cech krajobrazu omawianego tu obszaru została ukształtowana w stadiale poznańskim i następującej po nim recesji lądolodu podczas ostatniego (bałtyckiego) zlodowacenia. Niemniej, pewne fenomeny przyrodnicze wykazują tutaj związek z procesami geologicznymi starszymi od czwartorzędowych (o czym szerzej w następnej części tej pracy), co odróżnia opisywane tu tereny od innych obszarów młodoglacjalnych.

⁵ Graficzną prezentację propozycji podziału fizyczno-geograficznego omawianego obszaru zawiera MAPA III.

Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny, będące przedmiotem niniejszego opracowania, wchodzi w skład dwóch jednostek fizycznogeograficznych o randze makroregionu: Pradoliny Noteci i Pojezierza Wielkopolskiego. Podział ten został udokumentowany w opracowaniach różnych autorów (np. Bartkowski 1970, tabl. I; Kondracki 1998, ryc. 22⁶). Z kolei zakres przestrzenny, a tym bardziej nazewnictwo jednostek mniejszych od ww. makroregionów, różni się znacznie w poszczególnych propozycjach, zwłaszcza w odniesieniu do części pojeziernej. Kwestie te, wraz z charakterystyką omawianego tu terenu, przeanalizowane zostaną poniżej.

I.3.1 Pradolina Środkowej Noteci i zachodnia część Kotliny Toruńskiej

Środkowy bieg rzeki Noteci, stanowiący północną granicę obszaru objętego niniejszym opracowaniem, wykorzystuje Pradolinę, będącą w podziałach fizyczno-geograficznych ujmowaną jako mezoregion. Sąsiaduje ona z dwoma innymi mezoregionami (w ramach Pradoliny Noteci): od zachodu z Kotliną Gorzowską, a od wchodu z Kotliną Toruńską. Pradolina ta ciągnie się od Nakła na wschodzie, po krótki, południkowy odcinek omawianej tu rzeki, w okolicach Czarnkowa. Ów **odcinek czarnkowski** (Kozarski 1962, s. 9,99), zaliczany przez większość autorów do Kotliny Gorzowskiej (Bartkowski 1970, tabl. I; Kondracki 1998, ryc. 22), stanowi północno-zachodnią granicę omawianego w tej pracy obszaru. Można uznać go również za łącznik pomiędzy środkowym a dolnym biegiem Noteci. Długość tego odcinka wynosi 25 km, a szerokość ok. 4-8 km. Dalej na wschód znajduje się niewielka **Kotlina Ujska**, a następnie **odcinek wyrzyski**, stanowiący zasadniczą część Pradoliny Środkowej Noteci (Kozarski 1962, s. 9).

Omawiana tu pradolina tworzy głęboką, równoleżnikową bruzdę terenową o średniej szerokości ok. 8 km, zagłębioną w stosunku do otaczającej wysoczyzny o ok. 40 m. Wzdłuż obu jej krawędzi ciągną się wzgórza morenowe, których wysokość przekracza nawet 190 m n.p.m., natomiast płaskie dno dolinne znajduje się na wysokości ok. 50 m n.p.m. Tak znaczna różnica wysokości względnej sprawia, że miejscami wydaje się być ono zagłębione w stosunku do otaczających je terenów nawet o 150 m (Kozarski 1962, s. 8-10; Kondracki 1998, s. 130). Wrażenie to może być potęgowane przez fakt, że ww. wzgórza porośnięte są, często do dziś,

⁶ Pradolina Noteci została określona przez pierwszego z cytowanych autorów jako „Pradolina Wisły-Noteci”, a przez drugiego jako „Pradolina Toruńsko-Ebernswaldzka”

wysokopiennym lasem, a dno Pradoliny pozostaje bezdrzewną równiną (ongiś pokrytą mokradłami, a obecnie łąkami).

W obrębie Pradoliny Środkowej Noteci wyróżnione zostały 4 poziomy terasowe: zalewowy (I), dolny (II), środkowy (III) i górny (IV) (Kozarski 1962, s. 92-114). Po południowej (objętej niniejszym opracowaniem) stronie Pradoliny, na odcinku wyrzyskim, oprócz terasy zalewowej mamy dobrze zachowaną terasę środkową, pozostałe występują w formie szczątkowej. Na odcinku czarnkowskim, poza terasą zalewową, zachowała się środkowa i dolna (Kozarski 1962, s. 92-114). Gwoli uzupełnienia trzeba dodać, że po północnej stronie Pradoliny system teras jest zachowany znacznie słabiej – na węższych i krótszych odcinkach.

Podsumowując, można powiedzieć za T. Bartkowskim (1970, s. 280-283), że w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci występują dwie strefy ekologiczne (nazwane przez cytowanego autora mikroregionami): **Łęgi Środkowej Noteci** (tożsame z terasą zalewową) oraz **Terasa Szamocińska** (terasy II–IV). Pierwsza z nich to niemal jednolity pas terenów pierwotnie bagiennych (obecnie w większości łąkowych), o średniej szerokości ok. 5 km i długości ok. 80 km. Dominują tutaj gleby bagienne (głównie torfowe), w warunkach naturalnych porośnięte roślinnością torfowiskową, zaroślami łożyny oraz lasami w typie olsu. Rzadziej spotyka się tutaj mady, pierwotnie porośnięte lasami łągowymi.

Terasa Szamocińska stanowi natomiast piaszczystą równinę, ciągnącą się na szerokości kilku kilometrów (średnio ok. 3), pomiędzy południową krawędzią Pradoliny a terasą zalewową. Na odcinku wyrzyskim jest ona wyniesiona o ok. 10 m w stosunku do podmokłego dna doliny, na odcinku czarnkowskim rejestrowane poziomy terasowe wznoszą się odpowiednio o ok. 10 i 20 m. Dominują tutaj piaszczyste gleby bielicowe, porośnięte (do czasów współczesnych) borami sosnowymi. Miejscami tylko krajobraz jest urozmaicony ostańcowymi „wyspami” fragmentów moreny oraz wydrami powstałymi w wyniku eolicznego przekształcenia terasy (Augustowski 1977, s. 32; Kozarski 1962, s. 92-114).

W obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Welny znajduje się również zachodni skrawek Kotliny Toruńskiej, zwany **Równiną Szubińsko-Łabiszyńską** (Kondracki 1998, s. 131). Równina ta jest wykorzystywana przez końcowy odcinek górnej Noteci (tworzącej tutaj charakterystyczne zakole, będące granicą omawianego obszaru) oraz podmokłą dolinę dolnej Gąsawki, uchodzącej do Noteci. Znajdujące się tutaj piaszczyste terasy są stosunkowo słabo przekształcone eolicznie; w ich obrębie występują też ostańcowe morenowe „wysepki” (Bartkowski 1970, s. 283-284; Kondracki 1998, s. 130-132).

I.3.2 Północno-zachodnia część Pojezierza Wielkopolskiego

Zasadniczą część omawianego w tej pracy obszaru stanowi północna część makroregionu Pojezierze Wielkopolskie. Jak już zaznaczyłem, podział tego obszaru na jednostki fizycznogeograficzne niższej rangi niż makroregion, różni się dość znacznie w propozycjach poszczególnych autorów. Najpopularniejsza obecnie, autorstwa T. Kondrackiego (1998, ryc. 22), wyróżnia mezoregion Pojezierze Chodzieskie, którego granice opierają się na północy na Pradolinie Środkowej Noteci a na południu na **Dolinie Dolej Welny**. Mezoregion ten jest więc w znacznej mierze tożsamy z „pojezierną” częścią obszaru objętego niniejszym opracowaniem (poza jego zasięgiem znalazły się tylko okolice Rynny Żnińskiej i Chomiąsko-Wolickiej, stanowiących według tego ujęcia północny skrawek Pojezierza Gnieźnieńskiego). Wyróżnione w ten sposób Pojezierze Chodzieskie obejmuje jednak obszary o bardzo zróżnicowanym krajobrazie, dlatego też, na potrzeby niniejszego opracowania bardziej adekwatna wydaje się propozycja T. Bartkowskiego (1970). Autor ten wyróżnia tutaj (patrząc od zachodu): **Wysoczyznę Jędrzejowską**, **Obniżenie Dolnej Welny** oraz Pojezierze Mogileńskie, którego północna część (odcięta Pradolina Welny) wchodzi w zakres przestrzenny tej pracy. Trzeba również podkreślić, że tak delimitowana „północna część Pojezierza Mogileńskiego” jest w znacznym stopniu przestrzennie tożsama z wyróżniającym się regionem historyczno-etnograficznym, jakim są Pałuki.

Wysoczyzna Jędrzejowska to dość wąski (kilka – kilkanaście km szerokości i ok. 50 km długości) wał morenowy (swym kształtem przypominającym literę „c”), wyraźnie wyniesiony ponad otaczające go obszary. Od północy sąsiaduje z Kotliną Ujską, od zachodu z odcinkiem Czarkowskim Pradoliny Noteci oraz Kotliną Gorzowską, a od wschodu z Obniżeniem Dolnej Welny. Jest to wysoczyzna morenowa (ok. 90-100 m n.p.m.), silnie rozczłonkowana na poszczególne morenowe „wyspy”, rozcięte obszarami sandrowymi. Południowo-wschodnia część tej wysoczyzny często określana jest jako **Wał Ryczywolski**.

Znajdujące się dalej na wschód Obniżenie Dolnej Welny jest stosunkowo nisko położonym obszarem, w przeważającej części pokrytym piaszczystymi równinami: sandrami, z których największy jest **Sandr Flinty** oraz terasami Pradoliny Welny. Sandr ten zawdzięcza swą nazwę Flincie – uchodzącemu do Welny strumieniowi o południkowym kierunku spływu. W południowej i centralnej części omawianego mezoregionu występują także obszary dennomorenowe, jednak i tutaj dominuje równinne ukształtowanie terenu (Bartkowski 1970, s. 322, 323). Gdziekolwiek tylko rzeźba jest nieco bardziej urozmaicona w miejscach w których sandry lub terasy zostały przekształcone eolicznie w wydmy. Na uwagę zasługuje **Wydma**

Budzyńska, w obrębie której zarejestrowano intensywne osadnictwo środkowo- i późnoneolityczne (patrz dalsze części tej pracy).

W przeciwieństwie do opisanych wyżej mezoregionów, charakteryzujących się raczej monotonnym krajobrazem, teren historycznych Pałuk (czyli północna część Pojezierza Mogileńskiego) jest pod tym względem znacznie bardziej urozmaicony. Owo urozmaicenie jest czytelne już w samej nazwie tego obszaru: „Pałuki” według analiz językoznawczych to: „krajina nizinna, lekko pofałdowana ‘pałakowata’, poprzecinana rozlewnymi rzekami oraz licznymi jeziorami o płaskich, moczarowato-bagnistych i grzęzawiskowych brzegach” (Wyrwa 1989, s. 15).

Do powyższego wywodu etymologicznego trzeba dodać, że te „pagórki” czy też „pałaki”, od których prawdopodobnie pochodzi nazwa krainy, miejscami odznaczają się całkiem znacznymi wysokościami względnymi. Są one szczególnie widoczne w jej północnej części, przy pograniczu z Pradolina Noteci, gdzie rysuje się wąski pas wzgórz morenowych o wysokościach względnych wynoszących ok. 15-70 m⁷. Wzgórza te rozciągają się na długości ok. 60 km, od okolic Chodzieży na zachodzie, po okolice Kcyni na wschodzie. Najwyższymi wzniesieniami są tutaj Gontyniec pod Chodzieżą (192 m n.p.m, najwyższe wzniesienie Pojezierza Wielkopolskiego) oraz Dębogóra (Góra Chełmianki) niedaleko Kcyni (158 m n.p.m.). Charakterystyczną dla omawianych wzgórz jest fakt, że nie tworzą one ciągłych „łańcuchów”, ale izolowane pagóry, które są jakby „przyklejone” do stosunkowo płaskiej równiny⁸. Można również powiedzieć, że **Wzgórza Chodzieskie** mają na zachodzie kontynuację w postaci Wysoczyzny Jędrzejowskiej i razem obszary te tworzą pas wyniesionego terenu okalający od południa Pradolina Noteci, od odcinka wyrzyskiego do czarnkowskiego włącznie.

Omawiane wzgórza stanowią lokalny wododział, rozdzielający zlewisko środkowej Noteci i dolnej Wełny⁹. Ich geneza wiązana jest tzw. fazą chodzieską ostatniego zlodowacenia (Kozarski 1962, s. 256-272). Podczas postępu lodowca w czasie w/w fazy wody roztopowe odprowadzane były do Pradoliny Wełny. We wschodniej części spływ ten odbywał się przez liczne rynny (patrz część I.2), w tym również przez dzisiejszą Rynnę Żnińską, której

⁷ Trzeba pamiętać, że od strony Pradoliny Noteci wysokości względne tych wzgórz są znacznie większe i sięgają 150 m (patrz poprzedni podrozdział).

⁸ Uzupełniając językoznawczą analizę nazwy „Pałuki”, można wysunąć hipotezę, że to właśnie izolowane pagóry [pałaki] Wzgórz Chodzieskich dały początek tej nazwie.

⁹ Położenie tego wododziału na bezpośrednim zapleczu Pradoliny Środkowej Noteci powoduje, że jego lewa część dorzecza środkowej Noteci w niewielkim stopniu tylko przekracza granice pradoliny (patrz poprzedni podrozdział).

współczesny spływ ma przeciwny kierunek (z południa na północ) (Kozarski 1962, s. 272). Z zachodniej części, z okolic dzisiejszej Chodzieży, woda odprowadzana była szerokimi rozlewiskami, w wyniku czego wykształciły się równiny sandrowe, z których największą jest **Sandr Flinty**. Z tego też powodu T. Bartkowski (1970, s. 322), włącza zachodnią część omawianych wzgórz do mezoregionu Obniżenie Dolej Wełny.

Obszary Pałuk rozciągające się na południe od Wzgórz Chodzieskich charakteryzują się znacznie „spokojniejszą” rzeźbą, gdzie dominuje faliste ukształtowanie terenu. Pod względem geomorfologicznych stanowią one morenę denną, którą, z pewnym uproszczeniem, można utożsamić z wyróżnioną przez S. Kozarskiego (1962, s. 6,7) **Równiną Żnińską**. Znajdujące się tutaj wzniesienia posiadają stosunkowo niewielkie wysokości względne (rzędu kilkunastu metrów). Rzadziej spotyka się nieco większe pagórki, szczególnie w miejscach domniemanych oscylacji lądolodu - S. Kozarski (1962, s. 6, tablica II) wyróżnił tutaj oscylację sypniewsko-sielecką. Rzeźbę Równiny Żnińskiej urozmaicają również rynny jeziorne (wymienione w poprzednim podrozdziale), jednak jej centralna część jest ich w zasadzie pozbawiona. W środkowej części omawianej równiny, występują także niewielkie sandry, miejscami przekształcone w wydmy. Bezpośrednie sąsiedztwo wzgórz morenowych sprawia, że są to obszary o bardzo urozmaiconym krajobrazie, często objęte intensywnym osadnictwem neolitycznym (okolice dzisiejszych wsi Dziewierzewo, Królikowo i Gorzyce). **Sandr Pałucki** zamyka natomiast Równinę Żnińską od południowego wschodu, stanowiąc jednocześnie granicę omawianego w tej pracy obszaru.

Zróżnicowanie szaty roślinnej pojeziernej części międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny uwarunkowane było (i jest) przede wszystkim edaficznymi (rodzaj podłoża glebowego) oraz, w mniejszym stopniu, klimatycznymi czynnikami. Na piaszczystych równinach sandrowych i terasowych oraz na wydmych pagórkach wykształciły się głównie gleby bielcowe i rdzawe, porośnięte borami sosnowymi i mieszanymi. Ten typ zespołów leśnych dominuje w zachodniej części omawianego obszaru (Obniżenie Dolnej Wełny). W części wschodniej, na historycznych Pałukach, dominują wytworzone na glinach i piaskach naglinowych gleby „cięższe”: płowe, brunatne, a w zagłębieniach terenowych również czarne ziemie. Stanowią one środowisko grądów, czyli lasów dębowo-grabowych (Bartkowski 1970, s. 133,134). Na obszarze Pałuk stosunkowo często spotykane były również lasy łągowe (z wiązem, jesionem i klonem), porastające podmokłe dna dolin i rynien jeziernych. Obszary pierwotnie porośnięte lasami w typie grądu i łągu są jednak w obecnych czasach w przeważającej części odlesione i te dwa typy lasu zachowały się tylko sporadycznie. Do charakterystycznych zespołów roślinnych spotykanych na omawianym terenie należą również

światliste dąbrowy, porastające żyzne stoki o ekspozycji południowej oraz halofity, czyli roślinność słonolubna, porastająca okolice słonych źródeł (szerzej na ten temat w następnym podrozdziale).

Przez omawiany obszar przebiega obecnie ważna granica florystyczna: jego północno-zachodnia część leży w strefie naturalnego występowania buka (Bartkowski 1970, ryc. 33A), który jest tam ważnym składnikiem lasów liściastych. Występowanie tego gatunku wiąże się ze zwiększającą się w kierunku północno-zachodnim sumą opadów rocznych; południowo-wschodnia część omawianego terenu należy do najbardziej suchych regionów w kraju, gdzie roczna suma opadów oscyluje wokół 500 mm (Bartkowski, 1970, ryc. 27A). Stan ten dotyczy oczywiście współczesnych warunków klimatycznych, jednak do formowania się zespołów roślinnych zbliżonych do wyżej opisanych doszło już na przełomie okresu atlantyckiego i subborealnego (co odpowiada mniej więcej początkowi późnego neolitu). Nastąpiła wtedy ekspansja graba z południowego wschodu oraz buka z północnego zachodu (Szmyt 1996, s. 84-86).

I.4 Fenomeny przyrodnicze

W tym miejscu chciałbym scharakteryzować różnego rodzaju fenomeny przyrodnicze spotykane w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny, stanowiące o lokalnej specyfice omawianego obszaru. Fenomeny takie mogą przyczyniać się do światopoglądowej waloryzacji miejsc, w których występują. Omówione zostaną tutaj nie tylko te z nich, których taka waloryzacja dla okresu neolitu i wczesnej epoki brązu posiada bezpośrednie potwierdzenie empiryczne, ale również takie, które w świetle ogólnej wiedzy na temat kultury społeczeństw pradziejowych, potencjalnie mogłyby zostać obdarzone taką waloryzacją. W tych przypadkach sprawą przyszłych badań będzie potwierdzenie lub falsyfikacja tezy o ich wyjątkowej roli w kulturze duchowej pradziejowych społeczności.

Region Pałuk leży w miejscu nie uwidaczniającej się we współczesnej rzeźbie struktury geologicznej Wału Kujawsko-Pomorskiego. Wał ten, przebiegający na osi południowy wschód – północny zachód, został wypiętrzony w erze mezozoicznej i stanowił wówczas obszar lądowy lub archipelag wysp wynoszący się ponad otaczające go morze. W jego obrębie występują charakterystyczne wysady solne, które w centralnej części Pałuk (okolice Wapna i Damasławka) dochodzą praktycznie do współczesnej powierzchni terenu. Wysadom tym towarzyszą także pokłady różnych odmian gipsu (Kozacki 1989, s. 25, 26). Eksploatacja tych

surowców potwierdzona jest dopiero dla czasów nowożytnych, nie można jednak wykluczyć, że były one znane już wcześniej, zwłaszcza jeśli manifestowały się na powierzchni w postaci słonych źródeł. Źródła takie występują na omawianym terenie w okolicach wsi Słonawy na Równinie Szubińsko-Łabiszyńskiej. Innym surowcem związanym ze strukturą Wału Kujawsko-Pomorskiego są pokłady wapienia, którego wychodnia znajdują się w okolicach wsi Piechcin i Bielawy na południowo-wschód od omawianego tu obszaru (Kozacki 1989, s. 26, 27).

Fenomeny akwatywne, zwłaszcza źródła (nie tylko słone) są poświadczane jako miejsca kultu społeczności KPL (Wiślański 1979a, s. 258, 259). Na omawianym terenie mamy do czynienia z takim miejscem zarejestrowanym na stanowisku 15a w Biskupinie (tzw. „Biskupin-źródełko”). W czasie badań wykopaliskowych w sezonach 1956-58 pod poziomami kamiennego bruku „lateńsko-rzymskiego” i „łużyckiego” zarejestrowano liczny i zróżnicowany chronologicznie materiał ceramiczny KPL, w tym bogato ornamentowane fragmenty w stylu „baroku wielkopolskiego” (Maciejewski 1962, nr kat. 38; arch. MAB). Kontekst tego odkrycia, dobry stan zachowania naczyń ceramicznych oraz obecność młodszych konstrukcji (bruki) zdają się dość jasno wskazywać, iż miejsce to przez całe tysiąclecia (od neolitu po okres nowożytny) mogło stanowić dla okolicznej ludności przestrzeń sacrum¹⁰.

Do wyżej opisanych miejsc, mogących podlegać wspomnianej waloryzacji światopoglądowej, należy dodać także wzgórza morenowe, które na omawianym obszarze często posiadają charakter izolowanych wzniesień. W przypadku przynajmniej dwóch: wspomnianego już Gontyńca koło Chodzieży oraz wzniesienia nad Jeziorem Rygielskim (105 m n.p.m.) koło Wągrowca, istnieje pewne prawdopodobieństwo, oparte przede wszystkim na analizie ich toponimów, że przynajmniej w okresie wczesnego średniowiecza funkcjonowały jako miejsca kultu przedchrześcijańskiego (Moeglich, Nowaczyk 2015). Jakkolwiek brakuje przesłanek empirycznych, aby uznać wzniesienia te jako waloryzowane światopoglądowo przez społeczności neolityczne, to symbolika „świętej góry” jest dobrze poświadczona w neolicie europejskim i polskim.

¹⁰ Innym przykładem „świętego źródła” na omawianym terenie może być podobny obiekt zarejestrowany w okolicach wsi Słębowo, gm. Żnin (Grossman i in. 2015). Informacje o nim dotarły do pracowników MAB w grudniu 2006, niestety kilka lat wcześniej został on zdewastowany podczas kopania w tym miejscu stawu. W wyniku prospekcji terenowej pozyskano ok. 300 fragmentów ceramiki (nowożytniej, średniowiecznej i pradziejowej) oraz inne zabytki (w tym drewniane). Z wywiadu terenowego wynikało, że w miejscu tym odnaleziono również 1 lub 2 złote, rzymskie monety, których niestety nie udało się odzyskać. Przy obecnym stanie rozpoznania tego znaleziska trudno jednoznacznie określić, czy było ono użytkowane już w neolicie i/lub wczesnej epoce brązu.

Listę fenomenów przyrodniczych mogących pretendować do miana „miejsc świętych” zamykają pomnikowe głazy narzutowe, których na omawianym terenie jest przynajmniej kilka.

II. OSADNICTWO SPOŁECZNOŚCI NEOLITYCZNYCH I WCZESNOBRĄZOWYCH W MIĘDZYRZECZU ŚRODKOWEJ NOTECI I DOLNEJ WELNY

Termin „archeologia osadnictwa” wprowadził w 1911 roku G. Kossina, stosując go w kontekście swojej metody archeologiczno-osadniczej, służącej do poszukiwania prakolebki Germanów. Metoda ta opierała się na założeniu, że ostro zarysowane prowincje kulturowe, czytelne w materiale archeologicznym, pokrywają się z dawnymi granicami etnicznymi (za: Jankuhn 2004, s. 17). Ujmując tę kwestię szerzej, wpływ geografii na humanistykę po raz pierwszy wyraźnie zaznaczył się w obrębie szkoły kulturowo-historycznej, reprezentowanej przez dyfuzjonistyczne nurty, obecne nie tylko w archeologii, a także np. w etnografii. Skutkowało to powszechną praktyką przedstawiania efektów badań empirycznych w postaci zestawów map, na których nie tylko lokowano poszczególne znaleziska, ale również umiejscawiano zasięgi definiowanych zjawisk (np. kultur archeologicznych) oraz ich wzajemne wpływy. Nawet najprostsze takie mapy zawierać musiały jakiś element przyrodniczy, chociażby w postaci rzek oraz konturowo zaznaczonych linii brzegowych jezior i mórz, który służył jako punkt odniesienia do umiejscowienia „archeologicznej treści” w przestrzeni. W konsekwencji tego swoistego mariażu archeologii i kartografii pojawiła się refleksja nad relacjami pomiędzy osadnictwem a wybranymi cechami środowiska naturalnego, spośród których na pierwszy plan wysuwały się czynniki hydrologiczne i geomorfologiczne (Smyrski 2018, s. 64,86,87).

Nakreślone w powyższym akapicie początki archeologicznych badań osadniczych wiążą się z przedprocesualnym etapem rozwoju tej nauki. Od lat 60. XX wieku, wraz z powstaniem nurtu procesualnego, możemy mówić o dwóch perspektywach badawczych w archeologicznych badaniach osadniczych: synchronicznej i diachronicznej. Pierwsza z nich odtwarza stosunki osadnicze danej kultury/grupy archeologicznej w ramach jednej fazy rozwojowej, możliwie najkrótszej do wyodrębnienia przy aktualnym stanie badań. Druga z nich dotyczy śledzenia przemian osadnictwa w szerokich ramach czasowych, w celu wykrycia i opisanie ogólnych prawidłowości rządzących procesem osadniczym (Rydzewski 1999, s. 226; Kobyliński 2019, s. 12).

Procesualny etap w archeologii, którego sztandarowym nurtem była amerykańska „nowa archeologia”, wyrastał przede wszystkim z neoewolucjonizmu i funkcjonalizmu (Minta-Tworzowska 1994, s. 140). Zawdzięczamy mu wprowadzenie systemowego ujęcia do badań zjawisk kulturowych, w tym również do studiów osadniczych (Smyrski 2018, s. 90). Jednakże, wbrew temu co mógłby sugerować przymiotnik „procesualny”, badacze reprezentujący ten nurt skupiali się nie tyle na procesualnych (diachronicznych) przemianach, ale na próbach modelowych (synchronicznych) rekonstrukcji struktur społeczno-kulturowych oraz ich środowiskowych determinant. W polskich realiach, w ramach tego kierunku, podjęto liczne studia nakierowane mikroregionalnie, wypracowując pojęcie „struktury osadniczej”. Stanowiło ono odpowiednik „wzoru osadnictwa”, terminu stosowanego przez amerykańskich „nowych archeologów”, rozumianego jako „szkielet dawnego osadnictwa” (Kobyliński 2019, s. 12). Skazą tego nurtu, mniej lub bardziej uświadomianą, był determinizm geograficzny, przejawiający się w modelowaniu struktur osadniczych (wzorów osadnictwa) wyłącznie na podstawie czynników ekonomicznych i ekologicznych, przy ignorowaniu (potencjalnych) czynników kulturowych, zwłaszcza z zakresu kultury duchowej (Kobyliński 2019, s. 13,14).

Zerwanie z determinizmem geograficznym przyniosł postprocesualny etap rozwoju archeologii, aczkolwiek w polskich realiach miało to wymiar bardziej deklaracyjny niż praktyczny. Podejście to przeniosło akcent poszukiwań badawczych na zagadnienia subiektywnej (kulturowej) percepcji krajobrazu i to nie tylko w wymiarze zbiorowym (społecznym), ale i indywidualnym (jednostkowym). Nurt ten zrywał także z naturalizmem, polegającym na przekonaniu, że zjawiska społeczne i kulturowe można i należy badać przy pomocy metod i koncepcji teoretycznych wypracowanych przez nauki przyrodnicze. Antynaturalizm postuluje natomiast wypracowanie przez humanistykę metod badawczych, wynikających ze specyfiki świata kultury. Podstawowym celem procesu badawczego ma być „rozumienie” działań ludzkich, a nie, jak w przypadku paradygmatu naturalistycznego, ich opis, oparty na indukcyjnym modelu wnioskowania (Rączkowski 2018, s. 21; Smyrski 2018, s. 91-97; Kobyliński 2019, s. 17).

Studia osadnicze, prowadzone w duchu postprocesualnego paradygmatu, zaczęły kłaść większy nacisk na rolę czynników symbolicznych i magiczno-religijnych determinujące ludzkie działania, również te zostawiające swój ślad w krajobrazie. I to właśnie „krajobraz” staje się w archeologii postprocesualnej głównym pojęciem opisującym złożone interakcje człowieka ze środowiskiem przyrodniczym. Jakkolwiek pojęcie „krajobrazu” odgrywało już ważną rolę w studiach prowadzonych w ramach paradygmatu naturalistycznego, to

postprocesualizm uwydatnił rolę człowieka, jako elementu konstytuującego krajobraz (Rączkowski 2018, s. 23,24; Kobyliński 2019, s. 16,17).

W ramach kierunków postprocesualnych pojawił się także skrajny nurt, postulujący odejście od wszelkich analiz empirycznych na rzecz wyłącznie subiektywnego, zmysłowego, niekiedy wręcz mistycznego, „czytania”, czy też „doświadczenia” krajobrazu w celu „zrozumienia” jego „kulturowego sensu”. Zdaniem Z. Kobylińskiego (2019, s. 17,18) próbą wyjścia poza skrajności, jakimi w archeologicznych badaniach osadniczych są z jednej strony determinizm geograficzny, a z drugiej antyscjentyczny subiektywizm, jest „podejście biograficzne”. Zostało ono zaproponowane przez amerykańskiego geografa M. Samuela, a następnie rozwinięte na gruncie archeologii europejskiej. Polega ono na rozpatrywaniu zmian znaczeń krajobrazu w „perspektywie długiego trwania” (w rozumieniu szkoły *Annales*), Takie badania „dziejów krajobrazu” nie odrzucają analiz przyrodniczych „obiektywnych” wyznaczników zmienności krajobrazu, czy też studiów nad ekonomicznymi podstawami egzystencji badanych społeczności pradziejowych, ale poszerzają pulę wykorzystywanych danych m.in. o źródła historyczne i etnograficzne.

W swych studiach nad osadnictwem neolitycznym i wczesnobrązowym zbliżam się do tak zarysowanego „podejścia biograficznego”, włączając do zestawu źródeł również terenowe prospekcje badanego obszaru, których celem była indywidualna percepcja krajobrazu międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Prospekcje takie były prowadzone zazwyczaj niejako „przy okazji” badań stricte archeologicznych, zarówno wykopaliskowych, jak i powierzchniowych. Szczególnie owocne pod tym względem okazały się badania powierzchniowe w obrębie kcyńskiego i sipiorskiego obszaru próbnego, prowadzone wiosną 2003 roku (Nowaczyk 2015c). Za specyficzną formę „indywidualnej percepcji krajobrazu” można uznać wykonywanie map użytych w niniejszej pracy. W tym kontekście akcent należałoby położyć raczej na sam proces powstawania tych map, a nie na interpretację już gotowych – o czym szerzej w dalszej części niniejszej dysertacji.

Warto także zwrócić uwagę, że pojęcie „biografii krajobrazu” posiada wymiar przede wszystkim partykularny, kojarzy się bowiem z historią konkretnego obszaru (np. międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny), zawierającego indywidualne cechy przyrodnicze i indywidualną specyfikę przemian kulturowo-osadniczych. Pojęcie „struktury osadniczej” ma natomiast konotacje uniwersalne, dotyczy pewnego modelu, typowego dla określonej społeczności (np. kultury archeologicznej) i w dużej mierze niezależnego od specyfiki lokalnego krajobrazu. W narracji tej pracy obie perspektywy (partykularna i uniwersalna)

przeplatają się. Stanowi ona zarówno próbę rekonstrukcji dawnych „struktur osadniczych” na bazie konkretnej „biografii krajobrazu”, jak i napisania takiej biografii na podstawie zrekonstruowanych struktur.

II.1 „Współczynnik humanistyczny” w archeologicznych badaniach osadniczych

Znaczną część archeologicznych analiz osadniczych, wykonywanych na polskim gruncie, można zakwalifikować jako mieszczące się w przed- i procesualnym nurcie badań osadniczych. Studia takie ograniczają się zazwyczaj do kartograficznego odniesienia rejestrowanych w terenie stanowisk archeologicznych do wybranego elementu środowiska przyrodniczego, najczęściej elementem tym jest pokrywa glebowa. Polega to na analizie rozmieszczenia stanowisk archeologicznych danej kultury względem współczesnej pokrywy glebowej określonego obszaru. Może przybrać to formę skartowania tych dwóch elementów w postaci jednej mapy (por. np. Czerniak 1994, ryc. 35; Cofta–Broniewska, Koško 2002, ryc. 7b) lub analizy dwóch osobnych map, często wykreślonych w odmiennych skalach.

W celu rekonstrukcji struktur osadniczych badanych społeczeństw pradziejowych chciałbym zaproponować spojrzenie na środowisko przyrodnicze jak na pewną systemową całość, a nie zespół analitycznie „wypreparowanych” elementów, takich jak: geomorfologia, pokrywa glebowa, stosunki wodne, szata roślinna, klimat itd. W świetle ogólnej wiedzy na temat społeczeństw pierwotnych, a do takich zaliczam społeczności badane przez archeologię pradziejową, ograniczanie zakresu prowadzonych analiz osadniczych do jednego, wybranego elementu środowiska, wydaje się ograniczać możliwości poznawcze archeologii. Podejście całościowe (systemowe) w moim przekonaniu, jest znacznie bliższe typowej dla społeczności pierwotnych magicznej wizji rzeczywistości, w której perspektywie otaczająca człowieka przyroda jest niepodzielną, często upersonifikowaną całością. Uwzględnianie w analizie wszelkich działań społecznych (w tym o charakterze osadniczym) „współczynnika humanistycznego”, czyli perspektywy podmiotów owych działań, należy do głównych założeń

socjologii humanistycznej. Postulat ten chciałbym uwzględnić w dalszej części niniejszej dysertacji ¹¹ (por. też Nowaczyk 2009).

Uwzględnienie „współczynnika humanistycznego” w naukach historycznych i społecznych niesie ze sobą możliwość poszerzenia naszej wiedzy na temat norm regulujących różne dziedziny praktyki społecznej, ale wiąże się również z istotnymi zagrożeniami obiektywizmu poznania naukowego. Jest to szczególnie istotne w przypadku badań archeologicznych, gdzie (w przeciwieństwie do np. antropologii kulturowej czy socjologii) podmioty badanych kultur z powodów oczywistych nie mogą uczestniczyć aktywnie w procesie badawczym. Archeolodzy podejmujący próby zastosowania perspektywy „współczynnika humanistycznego” w prowadzonych przez siebie studiach są więc zobligowani do dużo większej ostrożności niż przedstawiciele innych nauk humanistycznych zajmujący się kulturami „żywymi”. Oprócz problemu relatywizmu kulturowego ¹² stają oni dodatkowo przed problemem braku możliwości bezpośredniej weryfikacji stawianych hipotez przez kontakt z podmiotami badanych kultur. Dlatego też archeologom szczególnie łatwo jest przekroczyć granicę poznania naukowego, za którą zaczyna się bezkrytyczne przypisywanie podmiotom badanych kultur pradziejowych własnych, subiektywnych wyobrażeń. Można to przyrównać do wspomnianego, antysecjentyistycznego podejścia do krajobrazu, stanowiącego manowce postprocesualnego nurtu w archeologicznych badaniach osadniczych. Jak w przypadku studiów paleokrajobrazowych postulowaną zaporą na granicy nienaukowości jest nieignorowanie danych na temat przeszłych stanów środowiska, dostarczanych przez nauki przyrodnicze, tak dla badań nad „dawnymi formami świadomości zbiorowej” pomocne w tym względzie jest korzystanie z dorobku antropologii kulturowej i socjologii w zakresie teorii kultury.

Jedną z takich teorii, na bazie której sformułowano powyższą tezę o synkretyzmie magicznym, czyli całościowej perspektywie postrzegania rzeczywistości wśród społeczności pradziejowych, jest koncepcja „magicznego typu kultury” autorstwa J. Kmity (za: Buchowski

¹¹ Jako przykład próby zastosowania „współczynnika humanistycznego” w badaniach osadniczych można przywołać tutaj studia M. Szmyt nad osadnictwem KAK (1996, s. 106,107). Badaczka podjęła próbę „regionalizacji kulturowej” przestrzeni środowiska przyrodniczego Kujaw poprzez jego interpretację na podstawie kryteriów właściwych badanej kulturze. Kryteria te mogą, choć nie muszą, mieć „obiektywny” z naszego punktu widzenia charakter, równie dobrze mogą jednak opierać się na „subiektywnych”, symboliczno–światopoglądowych przesłankach. Jako motto swoich studiów osadniczych autorka ta uczyniła słowa Floriana Znanieckiego, twórcy pojęcia „współczynnika humanistycznego”: „Badacz kultury musi brać przestrzeń [...] ze współczynnikiem humanistycznym, tj. tak, jak jest doświadczana przez ten podmioty ludzkie, których kulturę bada”.

¹² Czyli kwestią możliwości i prawomocności przekładania wartości wypracowanych w kontekście jednej kultury (np. pierwotnej) na język innej kultury, jaką jest zazwyczaj kultura badacza).

1993). Odnosi się ona do wszystkich społeczeństw typu pierwotnego, a więc również społeczeństw badanych przez archeologię pradziejową. Podstawą tej koncepcji jest założenie, iż „magiczność” stanowi dominującą formę świadomości zbiorowej, towarzyszącą „pierwotnym” formom kultury ludzkiej. Autor ten wyróżnia 3 główne formy takiej świadomości, tworzące pewien historyczny ciąg: magiczną, religijną i naukową (filozoficzną), będącymi „konceptualnymi sposobami zorganizowania naszych wyobrażeń na temat fragmentów świata społecznego i jego historii” (Buchowski 1993, s. 18).

Magiczny charakter społeczeństw pierwotnych (pradziejowych), ujmując to w największym skrócie, implikuje całościową perspektywę patrzenia na rzeczywistość przez podmioty kultur typu pierwotnego (pradziejowego), co stanowi przeciwieństwo naszej nowożytnoeuropejskiej, „naukowej” optyki analitycznej. Przyjęcie całościowej wizji środowiska przyrodniczego wynika więc z uwzględnienia „współczynnika humanistycznego” w archeologicznych badaniach osadniczych, a konkretnie rzecz ujmując uwzględnienia założenia o magicznym charakterze kultur pradziejowych. Jest to oczywiście bardzo ogólne założenie, dotyczące społeczności bardzo zróżnicowanych pod względem gospodarczym i socjoorganizacyjnym (od zbieracko-łowieckich grup z okresu schyłkowego paleolitu do protopaństw z okresu wpływów rzymskich). Dlatego też mamy tu do czynienia z wprowadzeniem pewnej, ogólnej optyki, a nie ze szczegółowymi rozwiązaniami dotyczącymi konkretnych, pradziejowych przypadków.

II.1.1 Środowisko przyrodnicze jako system – „archeologiczna” typologia krajobrazu

Kolejnym krokiem w stronę przyjęcia „całościowej optyki” w archeologicznych badaniach osadniczych może być analizowanie osadnictwa pradziejowego w odniesieniu do typów krajobrazu. W swej próbie zdefiniowania „krajobrazu” chciałbym przede wszystkim odwołać się do propozycji K. Ostaszewskiej. Autorka ta (Ostaszewska 2002, s. 257) zaznacza, że w naukach geograficznych dominuje całościowe ujęcie tego pojęcia, którego atrybuty nie są sprowadzalne do cech tworzących go komponentów (rzeźby, pokrywy glebowej, sieci wodnej, klimatu, świata biotycznego itd.). Koncepcja ta ma wymiar zarówno ontologiczny, jak i epistemologiczny. Pierwszy z nich odnosi się do antyredukcjonistycznych nurtów filozoficznych, odrzucających mechanistyczne wizje przyrody na rzecz organicznych (holistycznych). Zgodnie z tymi poglądami całości nie są sprowadzalne do tworzących je części i nie funkcjonują jak mechanizmy, ale jak byty mające swój odrębny sens i/lub cel.

W wymiarze epistemologicznym założenie odrębności krajobrazu od budujących go komponentów znajduje swój wyraz w metodzie badawczej, będącej jedną z interpretacji pojęcia syntezy. Krajobraz nie jest tutaj od razu ujmowany jako całość, powstaje bowiem w wyniku analiz swych składowych (komponentów) i późniejszego połączenia ich w całość wyższego rzędu. W tym ujęciu, posiadającym w naukach geograficznych długą tradycję, warunkiem koniecznym całościowego postrzegania krajobrazu jest posiadanie wiedzy na temat poszczególnych jego komponentów. Bez wymiany danych z poszczególnymi działami geografii fizycznej (geomorfologią, gleboznawstwem, klimatologią, hydrologią, geografiami roślin i zwierząt) nie byłoby możliwe całościowe ujęcie krajobrazu (Ostaszewska 2002, s. 259).

Zdaniem K. Ostaszewskiej (2002, s. 61) najprostsza definicja ujmuje omawiane pojęcie jako układ powiązanych komponentów przyrody, powstały w pobliżu powierzchni Ziemi. W przypadku krajobrazów poddanych antropopresji w skład tych komponentów wchodzi również wytwory działalności człowieka, modyfikujące lub wręcz determinujące stany komponentów przyrodniczych. Cytowana autorka (Ostaszewska 2002, s. 51) utożsamia go z geosferą, jako przestrzenią życia organizmów, w tym zwłaszcza ludzi, podkreślając kluczową rolę wzajemnego przenikania i oddziaływania jego elementów. Granice pomiędzy poszczególnymi krajobrazami (geosferami) ujmowane są jako miejsca osłabienia powiązań pomiędzy elementami, uznanymi za składowe badanego systemu krajobrazowego. Warto odnotować, że tak jak w przypadku wielu kluczowych pojęć innych dziedzin wiedzy (np. „kultura” w antropologii kulturowej, czy też „kultura archeologiczna” w archeologii), geografia nie wypracowała jednolitej, uniwersalnej i powszechnie akceptowalnej definicji krajobrazu. Jak zaznacza Ł. Smyrski (2018, s. 17), jest to termin niejednoznaczny i nieprecyzyjny, niemniej w najogólniejszym wymiarze, można go rozumieć jako przestrzeń kształtowaną w efekcie wzajemnych oddziaływań zachodzących pomiędzy ludźmi a naturą.

Brak jednolitej i jednoznacznej definicji krajobrazu skutkuje różnymi metodykami badań krajobrazowych, które w dużej mierze zależą również od konkretnego celu badawczego. Mogą być to zarówno studia zmierzające do wydobycia cech indywidualnych danego krajobrazu, jak i ukazania jego podobieństw do innych krajobrazów. Niektóre metodyki uznają badania krajobrazu za proces niezależny od postrzegającego go podmiotu, inne zakładają w tym zakresie aktywną rolę podmiotu badającego. Dla poruszanej w niniejszej pracy problematyki szczególne znaczenie miało pojawienie się na przełomie lat 60. i 70. XX wieku „geografii humanistycznej”. Przedstawiciele tego nurtu definiowali „krajobraz” nie jako przestrzeń samą w sobie, ale jako interakcje zachodzące pomiędzy ludźmi a przestrzenią w której żyją. W ramach tego paradygmatu mamy do czynienia z uwzględnieniem „współczynnika

humanistycznego” w badaniach nad krajobrazem, skutkującym przeniesieniem zainteresowań badawczych z aspektów stricte fizycznogeograficznych na kategorie „miejsca i przestrzeni”, doświadczanych przez ich mieszkańców. Zmiana ta wiązała się z włączeniem do warsztatu badawczego metod jakościowych, dostarczanych dzięki wywiadam z mieszkańcami obszarów stanowiących przedmiot zainteresowań badawczych. Uzupełniły one, stosowane od dawna, „obiektywne” metody ilościowe i statystyczne (Smyrski 2018, s. 65-70).

Humanistyczny nurt w geografii wyznaczył niewątpliwie nowe horyzonty poznawcze w badaniach nad krajobrazem, nie przekreślił jednak sensu studiów porównawczych. Studia te prowadzone są nadal w duchu „starego” paradygmatu, opierającego się na metodyce dążącej do zapewnienia jak największej intersubiektywności wniosków, formułowanych na podstawie zgromadzonych danych. Nie mniej, istnieje świadomość, że całkowity obiektywizm w tym zakresie jest iluzoryczna. Jak zauważa K. Ostaszewska (2002, s. 61,70,71), już na etapie porządkowania i uogólniania zebranych zdań spostrzeżeniowych uwaga badaczy może być skierowana na różne typy relacji zachodzących między fizycznogeograficznymi komponentami krajobrazu. Obrazy tego samego terenu mogą zatem różnić się w opracowaniach poszczególnych autorów, choć wszystkie one, zakładając kompetencję i prawdomówność badaczy, są prawidłowe.

Przykładem metodologicznych różnic w postrzeganiu istoty powiązań pomiędzy komponentami badanego krajobrazu jest modelowe ujmowanie „podstawowych jednostek przestrzennych” krajobrazu jako **geokompleksów** lub **geosystemów**. Według starszych opracowań przedmiotem bezpośredniego kartowania w terenie były geokompleksy, czyli jednorodne pod względem morfologicznym obszary. Geokompleksy były ujmowane jako obiektywnie istniejące, przestrzenne zespoły wzajemnie powiązanych komponentów przyrodniczych (rzeźby, pokrywy glebowej, szaty roślinnej itd.). Metodyka badań zmierzała do wyodrębnienia powierzchni homogenicznych pod względem wszystkich komponentów, składających się na krajobraz danego geokompleksu, których współwystępowanie jednoznacznie wskazywałoby, że tworzą one całość różniącą się od sąsiadującej z nią, innej całości (Kondracki 1976, s. 65; Ostaszewska 2002, s. 62,63).

W nowszych opracowaniach takie „podstawowe jednostki przestrzenne krajobrazu” częściej określa się jako geosystemy. W tym ujęciu powiązania łączące poszczególne komponenty krajobrazu mają charakter procesów, kształtujących obserwowane cechy (lub stany) danego komponentu. W porównaniu do geokompleksów następuje tutaj przesunięcie akcentów ze stabilności na zmianę, z współwystępowania na funkcjonalną zależność i z tego, jaki dany krajobraz „jest” na to jak on „działa”. W praktyce naukowej wybór modelu

„stabilnego geokompleksu” czy też „dynamicznego geosystemu” podyktowany jest również konkretnym celem badawczym. Oba pojęcia mają charakter operacyjny, a ich skuteczność w celu wyjaśnienia danego problemu podlega praktycznej weryfikacji lub falsyfikacji (Ostaszewska 2002, s. 61,63,64,68,69). W dalszej części pracy będę posługiwał się pojęciem: „geosystemu”, jako bliższym w swym znaczeniu do przyjętego przeze mnie systemowego ujęcia krajobrazu.

Z formalnego punktu widzenia wszelkie relacje pomiędzy poszczególnymi elementami (np. krajobrazu) można podzielić na kwalifikujące i porządkujące. Te pierwsze oparte są na zasadzie równości (równoważności) cech tych elementów (np. genezy, formy, składu chemicznego itp.). Przykładem może być podział skał na magmowe, metamorficzne i osadowe lub podział form rzeźby na erozyjną i akumulacyjną. Podziały tego typu spełniają warunek kompletności i rozłączności, co oznacza, że żaden obiekt nie pozostał poza klasyfikacją, ani żaden nie został zaklasyfikowany do dwóch różnych zbiorów. Zasada równoważności nie mówi natomiast nic o istotności cech wedle których uporządkowano obserwacje (Ostaszewska 2002, s. 71,72).

Klasyfikacje są zatem tworzone na podstawie jednej cechy wybranej z wielu możliwych. Aby uwzględnić inne cechy możemy wydzielić podklasy (a następnie podpodklasy itd.) – np. w pierwszym kroku podzielimy klasyfikowany obszar ze względu na genezę rzeźby (erozyjna i akumulacyjna), w drugim na rodzaj skały podłoża, a w trzecim na rodzaj gleby. Jednakże dokonując takich podziałów badacz arbitralnie wybiera, która cecha jest ważniejsza od innych - teoretycznie można byłoby w zupełnie inny sposób ustanowić ich hierarchię. Ponadto niesie to ze sobą pewne utrudnienia natury praktycznej – uwzględnienie wszelkich cech, obojętnie w jakim porządku hierarchicznym, pociąga za sobą konieczność tworzenia bardzo szczegółowych (a przez to mało czytelnych) map z bardzo rozbudowaną legendą. Trzeba jednak przyznać, że akurat dla rozwiązania tej ostatniej kwestii niezwykle pomocne mogą być systemy informatyczne, na czele z komputerowymi bazami danych. Za ich pomocą możliwe jest przedstawienie klasyfikacji terenu na podstawie poszczególnych cech z osobna, jako elektronicznie generowanych warstw, które można łączyć w dowolny sposób według potrzeb i uznania osoby korzystającej z tego typu rozwiązań (Ostaszewska 2002, s. 72,73).

Drugi sposób przedstawiania relacji pomiędzy badanymi zjawiskami i obiektami polega na poszukiwaniu hierarchii porządkowych. Jego istotą jest porównawcze orzekanie o elementach na podstawie zachodzących pomiędzy nimi relacji typu ilościowego. Ten typ przedstawiania dąży do zapisu porównywanych ze sobą cech w sposób metryczny, wyrażony

za pomocą liczb (Ostaszewska 2002, s. 73,75). Praktyczną realizacją hierarchii porządkowych jest metoda izolinii, czyli krzywych łączących jednakowe wartości liczbowe przedstawianej cechy (zjawiska) – np. wysokości n.p.m., gęstości zaludnienia itp.

W przypadku konieczności kartograficznego przedstawienia hierarchii, zarówno porządkowych, jak i klasyfikacyjnych, większej liczby cech pojawiają się problemy z czytelnością map. Sposobem wyjścia z tych ograniczeń są typologie krajobrazu, opierające się na spojrzeniu całościowym, uwalniającym niejako od konieczności zarówno klasyfikacji, jak i porządkowania jak największej liczby danych. Podstawą typologii są wzorce, do których porównuje się badaną rzeczywistość. Mogą one być zarówno realne (istniejące w konkretnym czasie i przestrzeni), jak i idealne. Te drugie zyskują na znaczeniu w miarę rozwoju danej nauki, opisując rzeczywistość za pomocą coraz precyzyjniej ujmowanych wskaźników liczbowych (Ostaszewska 2002, s. 76-78).

Porównanie badanych obiektów do pewnych wzorców nie musi skutkować tworzeniem typologii, która, w odróżnieniu od klasyfikacji, przybrałaby postać zbioru całkowicie rozłącznego i wyczerpującego. Może się zdarzyć, że zebrane obserwacje nie pozwalają na jednoznaczne zaliczenie danego obiektu do konkretnego wzorca, zwłaszcza jeśli obiekty w obserwowanej rzeczywistości mają postać ciągłą (continuum). Ujęcia typologiczne nie są zatem pozbawione pewnej dozy subiektywizmu, wymykając się na pewnych etapach badawczych ściśle określonym instrukcjom, czy przyjętym procedurom (Ostaszewska 2002, s. 79,80).

Regiony krajobrazowe (fizycznogeograficzne) są natomiast jednostkami wychodzącymi poza typologizację. Posiadają nazwy własne, a każdy z nich charakteryzuje się niepowtarzalnym zestawem cech decydujących o jego odrębności. Do cech tych należą m.in. wzajemne relacje typów krajobrazu wchodzących w skład danego regionu; w danym regionie dominuje jeden z nich, ale nie wyklucza to istnienia enklaw innych typów, jednak o wielkości, która nie upoważnia do wyróżnienia jednostki regionalnej o tej samej randze. Przy wyróżnianiu regionów krajobrazowych obowiązuje zasada terytorialnej zwartości - dana jednostka nie może się składać z więcej niż jednej, rozłącznych części, gdyż w przeciwnym przypadku mamy do czynienia z osobnymi regionami (Kondracki 1976, s. 106).

Jak już to zaznaczyłem, immamentną cechą poszczególnych typologizacji krajobrazu jest pewna doza subiektywizmu, wynikającego nie tylko z indywidualnych preferencji metodologicznych poszczególnych badaczy, ale również (przede wszystkim?) z celu, dla którego została ona stworzona. W praktyce trudno również o całkowitą homogeniczność

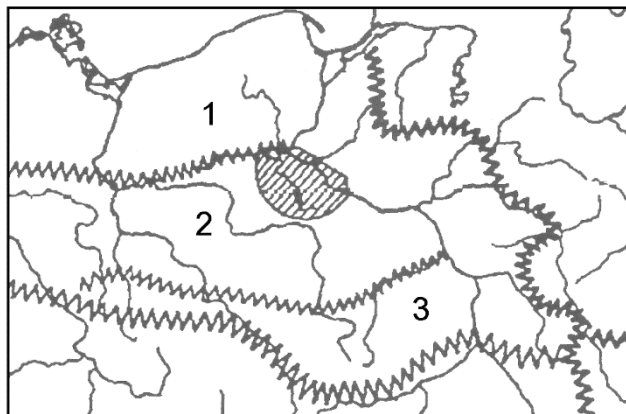
wyróżnianych typów geosystemów pomimo zarysowanych ścisłych powiązań pomiędzy jego komponentami. W związku z tym, przy wyróżnianiu danego typu bierze się pod uwagę tylko jeden, wybrany element. W opracowaniach krajobrazu Niziu Środkowoeuropejskiego za przewodni komponent typologicznego zróżnicowania przyjęto genetyczny typ rzeźby (Ostaszewska 2002, s. 158), ponieważ wykazuje on najmniejszą zmienność w czasie. Podobieństwa i różnice pomiędzy poszczególnymi odmianami krajobrazu, a także stopień ogólności cechy branej pod uwagę, są podstawą hierarchicznego uporządkowania wyróżnionych jednostek.

Typologie krajobrazu wypracowane przez geografów są więc oparte na kryteriach geomorfologiczno–genetycznych. Ich wydzielenie poprzedzone było długotrwałymi badaniami terenowymi przy wykorzystaniu nowoczesnych metod badawczych oraz wiedzy dotyczącej procesów zachodzących w odległych okresach geologicznych (w przypadku Niziu Środkowoeuropejskiego dotyczy to przede wszystkim procesów zachodzących na przełomie plejstocenu i holocenu). Najstarszy i najprostszy sposób klasyfikacji „faktów krajobrazowych” nie jest jednak oparty na ich pokrewieństwie, ale podobieństwie (Ostaszewska 2002, s. 213). I tak na podstawie podobieństwa rzeźby można np. do jednej grupy zaliczyć pagórki, zarówno morenowe, kemowe czy wydmowe, a do innej równiny, zarówno te o genezie akumulacyjnej, jak i denudacyjnej.

Należy więc założyć, że kryteria, na podstawie których dokonano współczesnych (geomorfologiczno-genetycznych) typologii krajobrazu muszą różnić się od tych, które leżały u podstaw sposobu postrzegania (i kategoryzowania) świata przyrody przez człowieka pradziejowego. Chcąc uwzględnić „współczynnik humanistyczny” w badaniach nad dawnym osadnictwem powinniśmy dokonać pewnych korekt typologii bazujących na kryteriach geomorfologiczno-genetycznych. Takim elementem korygującym może być oparcie się na podobieństwie, a nie pokrewieństwie wyróżnianych geosystemów.

Przedstawiona poniżej systematyka krajobrazu stanowi propozycję przetworzenia klasyfikacji wypracowanych przez geografów (por. Kondracki 1998; Richling, Ostaszewska 2005 red., s. 296-301) na potrzeby archeologicznych badań osadniczych, a konkretnie na potrzeby badań osadnictwa holocenijskich społeczności „strefy wielkodolinnej” Niziu Środkowoeuropejskiego.

Pojęcie „strefy wielkodolinnej” jako strefy ekologiczno–kulturowej¹³ zostało sformułowane przez archeologów w pierwszej połowie lat 70. XX wieku (Domańska, Koško 1974; patrz ryc. 1). Jest to obszar obejmujący Niż Środkowoeuropejski w obrębie dorzecza Wisły, Odry i Łaby, ograniczony od północy strefą „pojezierno–nadmorską”, (z którą przybliżona granica przebiega na południe od wododziału pomorskiego¹⁴), a od południa strefą „starowysoczyzną”.



Ryc. 1 Granice pomiędzy strefami ekologiczno–kulturowymi na terenie ziem polskich (linie zygzakowe) na tle obszaru Kujaw (teren zakreskowany); 1 – strefa „pojezierno–nadmorska”, 2 – strefa „wielkodolinna”, 3 – strefa „starowysoczyzna” (wg Koško 1988, z poprawkami S.N.)

„Strefa wielkodolinna” w podziałach geograficznych obejmuje 3 lub 4 (w zależności od autora) typy krajobrazu (np. wielkodoliny, młodoglacjalny i staroglacjalny). Przedstawiona tutaj „archeologiczna” wersja typologii krajobrazu obejmuje natomiast 5 typów: (1) doliny, (2) wydmy, (3) morenowy, (4) sandrowy, i (5) czarno-ziemny. Różnice te są wynikiem pewnego przewartościowania jednostek geograficznych (typów i podtypów) oraz wydzieleniem nowych jednostek, które charakteryzują w tabeli 1.

Kilka słów wyjaśnienie należy się zwłaszcza krajobrazowi czarno-ziemnemu. Przede wszystkim odmienne jest tutaj kryterium jego wydzielenia (typ gleby, dla pozostałych mają one charakter geomorfologiczno-genetyczny)¹⁵. Czarne ziemie wykształcają się dzięki

¹³ Jako przykład „strefy ekologiczno-kulturowe” czy też „przyrodniczo-kulturowej” można podać wzmiankowany we wstępie tej części pracy „region nadnotecki”.

¹⁴ Moim zdaniem północną granicę „strefy wielkodolinnej” należałoby przesunąć (w porównaniu z propozycją widoczną na ryc. 2) w kierunku północnym. W świetle bardziej współczesnych poglądów, przedstawionych szeroko np. w listopadzie 2005 roku na konferencji „Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych” w Pile–Płotkach, Pradolina Noteci nie stanowiła istotnej granicy kulturowej, a za bardziej trwałą barierę ekologiczno–kulturową należy uznać pas równin sandrowych rozciągniętych pomiędzy wzmiankowaną Pradolina a wododziałem pomorskim (por. Nowaczyk 2006, ryc. 1, 2).

¹⁵ Pierwotna wersja niniejszej typologii została przedstawiona w publikacji będącej pokłosiem konferencji „Środowiskowe uwarunkowania osadnictwa”, zorganizowanej przez Stowarzyszenie

specyficznym warunkom edaficznym (podłoże bogate w węglan wapnia) oraz hydrologiczno-geomorfologicznym (równinne ukształtowanie terenu warunkujące niewielki spływ powierzchniowy i długie zaleganie wód roztopowych i opadowych).

Czas powstawania holocenijskich czarnych ziem na terenie Polski stanowi nadal przedmiot badań. We wcześniejszych koncepcjach ich wykształcenie związane było z okresem subborealnym, jako efekt zarówno ochłodzenia i osuszenia klimatu, jak i antropogenicznych odlesień. Czynniki te powodować miały rozwój roślinności stepowej, a w obrębie areałów porośniętych tym typem roślinność miała dochodzić do wykształcania się czarnych ziem. Obecnie dominują poglądy, które zakładają że ten typ gleby był już w pełni wykształcony u progu neolitu, a późniejsze procesy, zwłaszcza antropogeniczne, przyczyniły się do pomniejszenia ich areałów (za: Szydłowski 2013, s. 77,78).

W świetle powyższych ustaleń związek równin czarno-ziemnych (przynajmniej niektórych) z pierwszymi centrami gospodarki agrarnej w „strefie wielkodolinnej” Niżu Środkowoeuropejskiego, wydaje się być nieprzypadkowy. Przedstawiona typologia została zbudowana w oparciu o zróżnicowanie krajobrazów w całej ww. strefie. Uwzględnia ona również typ „równin czarno-ziemnych”, mimo że nie można jednoznacznie zidentyfikować go na badanym obszarze. Przyszłym badaniom paleoprzyrodniczym pozostawiam rozwikłanie kwestii, czy w okresie neolitu–wczesnej epoce brązu, równiny czarno-ziemne występowały w obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Welny w areałach wystarczająco dużych, aby wg kryteriów przyjętych w tej pracy, uznać je za osobną strefę krajobrazową.

Archeologii Środowiskowej (Nowaczyk 2009). Propozycja ta spotkała się zastrzeżeniami Recenzentów cytowanego artykułu, dotyczyły one braku jasnych kryteriów wyróżnienia poszczególnych typów – dla pierwszych czterech były to kryteria geomorfologiczne, dla ostatniego pokrywa glebowa.

Tabela 1 Propozycja „archeologicznej” typologii krajobrazu dla „strefy wielkodolinnej” Nizy Środkowoeuropejskiego.

typ/podtyp		charakterystyka
dolinny	wielkodolinny	Podtyp ten obejmuje formy dolinne (np. Pradolina Środkowej Noteci, Dolina Wisły), w obrębie których doszło do wykształcenia się więcej niż jednej strefy krajobrazowej (geosystemu), w tym wypadku teras zalewowych i teras wyższych. Dominujące ukształtowanie terenu: równinne (poza stokami dolinnymi). Dominująca pokrywa glebowa: w strefie zalewowej - gleby bagienne (w tym torfowe) i mady; w strefie teras wyższych ubogie gleby bielcowe. Na stokach poza piaszczystymi terasami spotyka się gleby „cięższe” - płowe i brunatne. Dominująca roślinność naturalna: w strefie zalewowej roślinność torfowiskowa, zarośla wierzbowe (łoziny), lasy olchowe (olsy), w warunkach naturalnych również j różne odmiany lasów łęgowych (na madach); w strefie teras wyższych bory sosnowe. Na gliniastych stokach lasy liściaste (grądy, buczyny), w miejscach o ekspozycji południowej także zespoły roślinności światłolubnej: murawy kserotermiczne, świetliste dąbrowy.
	średniodolinny	Formy zazwyczaj mniejsze od poprzednich, bez wyraźnie wykształconego systemu teras, co wiąże się z mniejszym zróżnicowaniem ekologicznym występujących tu siedlisk. Dominujące ukształtowanie terenu: znaczne deniwelacje w związku z występowaniem stromych stoków dolinnych. Dominująca pokrywa glebowa: różne rodzaje gleb, w związku ze słabszym wykształceniem (lub ich brakiem) strefy teras wyższych mniejszy udział gleb piaszczystych na rzecz gleb płowych i brunatnych spotykanych na stokach dolinnych. Dominująca roślinność naturalna: podobna do powyższych, z mniejszym udziałem borów sosnowych.
	rynnowo-jezierny	Wykształcony zazwyczaj w obrębie form średniodolinnych o rynnowej (wodno-lodowcowej) genezie. Cechą charakterystyczną jest występowanie jezior rynnowych (ewentualnie pojedynczego jeziora) połączonych zazwyczaj niewielkim ciekami wodnym. Dominujące ukształtowanie terenu: podobne do powyższego. Dominująca pokrywa glebowa: zbliżona do powyższej. Dominująca roślinność naturalna: zbliżona do poprzedniego podtypu.
wydmowy		Są to zazwyczaj wyższe, piaszczyste terasy lub sandry przekształcone przez wiatr (eolicznie) u schyłku ostatniego zlodowacenia. Charakteryzują się skrajnie niekorzystnymi stosunkami wodnymi (wysoka przepuszczalność podłoża), niekiedy tylko występują bezodpływowe obszary podmokłe i niewielkie „oczka” wodne w zagłębieniach terenowych. Dominujące ukształtowanie terenu: faliste, rzadziej pagórkowate. Dominująca pokrywa glebowa: piaszczyste bielice. Dominująca roślinność naturalna: bory sosnowe, w zagłębieniach terenowych także bory wilgotne i olsy.
	morenowo-pagórkowaty	Ten podtyp krajobrazu ukształtowany jest zazwyczaj w obrębie moreny czołowej i charakteryzuje się dużą dynamiką, w obrębie ostatniego zlodowacenia urozmaicone dodatkowo jeziorami różnego typu i wielkości. Występujące tu rzeki charakteryzują się szybkim, niemal górskim spływem. Dominujące ukształtowanie terenu:

morenowy		pagórkowate. Pokrywa glebowa: „mozaikowe” układy stosunkowo niewielkich płatów gleb różnego typu. Szata roślinna: duża różnorodność zespołów roślinnych w związku ze zróżnicowaniem pokrywy glebowej i znacznymi deniwelacjami terenu. W przypadku pasm największych wzniesień możliwe niewielkie różnice mikroklimatyczne w stosunku do otaczających terenów, co może mieć odzwierciedlenie w szacie roślinnej (obecność gatunków borealnych i górskich)
	morenowo-falisty	Podtyp ten wykazuje ścisły związek z moreną denną, charakteryzuje się mniejszą dynamiką krajobrazu w porównaniu z poprzednim. Dominujące ukształtowanie terenu: faliste. Pod względem geomorfologii ten podtyp, może w sposób płynny przechodzić w podtyp morenowo-wzgórzowy, a także w typ morenowo-równinny. Dominująca pokrywa glebowa: gleby „gliniaste”: płowe i brunatne, w obecnych warunkach klimatycznych przeważają te pierwsze. Dominująca roślinność naturalna: lasy liściaste, na omawianym terenie głównie grądy.
	morenowo-równinny	Podtyp ten, podobnie jak poprzedni, wykazuje związek genetyczny z moreną denną, ale ukształtowanie terenu jest jeszcze mniej dynamiczne. Może płynnie przechodzić zarówno w podtyp morenowo-falisty, jak i czarnoziemny. Dominujące ukształtowanie terenu: równinne. Dominująca pokrywa glebowa: gleby brunatne i płowe. Dominująca roślinność naturalna: grądy.
sandrowy		Są to rozległe, piaszczyste równiny ukształtowane w wyniku akumulacji wodno-lodowcowej. Dominujące ukształtowanie terenu: równinne. Dominująca pokrywa glebowa: bielice i gleby rdzawe. Dominująca roślinność naturalna: bory sosnowe i mieszane.
czarno-ziemny		Typ ten nie posiada odpowiednika w podziałach fizycznogeograficznych. Cechą konstytuującą jest występowanie czarnych ziem. Dominujące ukształtowanie terenu: równinne lub faliste. Dominująca pokrywa glebowa: czarne ziemie. Dominująca roślinność naturalna: łągi wiązowo-jesionowe, łągi jesionowo-olchowe, „wilgotne” odmiany łąk.

II.1.2 Społeczeństwo jako system

W niniejszej pracy deklaruję systemowe podejście do społeczeństwa, a kwestię tą chciałbym przedstawić w postaci kilkunastu aksjomatycznych założeń. Pierwsze z nich dotyczą społeczeństwa jako takiego (w rozumieniu bardziej partykularnym, niż uniwersalnym), a prezentowane w dalszej kolejności odnoszą się do jego szczególnego typu, jakim jest „społeczeństwo pierwotne”:

1. Systemy społeczne to ponadjednostkowe, emergentne byty. Charakterystyki danego systemu społecznego, jako całości, nie można sprowadzić do sumy cech tworzących go jednostek (w sensie poszczególnych osób), gdyż wynikają one z właściwości interakcji, jakie zachodzą pomiędzy tymi jednostkami. Wszelkie redukcjonizmy (np. psychologiczny), mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia mechanizmów funkcjonowania danego społeczeństwa, nie są jednak w stanie wyjaśnić jego właściwości, jako całościowego bytu.
2. Granice poszczególnych systemów są determinowane przez intensywność interakcji zachodzących pomiędzy jednostkami - w ramach jednego systemu społecznego są one bardziej intensywne niż interakcje pomiędzy jednostkami z różnych systemów. Dlatego też możliwe jest wydzielenie, z mniejszą lub większą precyzją, granic poszczególnych systemów.
3. Własności poszczególnych systemów społecznych wykazują zmienność w czasie, a intensywność tych zmian nie jest stała. Poszczególne systemy mogą także ulegać: dyferencjacji, zanikowi lub fuzji. Modelowe ujęcia poszczególnych społeczności można wykonać z dwóch zasadniczych, i w dużej mierze niezależnych od siebie, perspektyw: synchronicznej i diachronicznej. Pierwsze z nich koncentrują się na **strukturze** systemów społecznych, drugie na **procesach**, jakim one podlegają.
4. Zasadność konstruowania modelowych opisów z perspektywy synchronicznej opiera się na założeniu, że tempo zmian właściwości danego systemu społecznego nie jest stałe. Pomiedzy okresami przyspieszonych transformacji, systemy społeczne pozostają w stanie względnego *equilibrium*, a stany te mogą służyć jako podstawa do tworzenia synchronicznych modeli danego systemu.
5. Jako strukturę społeczną rozumiem zespół podobnych i powtarzalnych interakcji, jakie zachodzą pomiędzy poszczególnymi jednostkami i/lub grupami (podsystemami), tworzącymi dane społeczeństwo.

6. Modelowy opis danego systemu społecznego teoretycznie może być wykonany na nieskończenie wiele różnych sposobów. Każdy taki opis jest ze swej natury subiektywnym uproszczeniem, na co wpływają m.in.: posiadana wiedza empiryczna, przyjmowana opcja teoretyczna, cechy osobowości czy też życiowe doświadczenia badacza. Wobec takiego subiektywizmu nie ma alternatywy, jedyne co można (i należy) zrobić w tej kwestii, to dążenie do (samo-) świadomości tych uwarunkowań i ich eksplikacja¹⁶.
7. Kultura poszczególnych systemów społecznych stanowi fenomen, będący zespołem przekonań o charakterze normatywno-dyrektywnym¹⁷. Na kształt kultury danej społeczności wpływają różnorodne czynniki, które można ująć w postaci trzech zasadniczych grup. Pierwsza z nich to czynniki genetyczne, a więc obejmujące szeroko pojętą tradycję danej społeczności, odziedziczoną po przodkach. Druga obejmuje czynniki funkcjonalne, będące wyrazem przystosowania się danej społeczności do zaspokajania jej różnorodnych potrzeb, w tym tych, które wynikają ze specyfiki środowiska przyrodniczego, stanowiącego jej habitat. Trzecią z nich stanowią czynniki dyfuzyjne, kształtujące się pod wpływem zapożyczeń z innych społeczności. W praktyce, poszczególne wytwory kultury stanowią konglomerat trzech ww. czynników, których składowe można „wypreparować” tylko z zewnętrznej, teoretycznej perspektywy badawczej (np. archeologicznej, czy też antropologicznej).
8. Specyfikę pierwotnych systemów społecznych oprzeć można na założeniu istnienia magicznego (synkretycznego) typu kultury jednostek tworzących ten system, a ono samo z kolei wynika z socjoregulacyjnej koncepcji kultury (za: Buchowski 1993, s. 27,28). Koncepcja ta bazuje na analizie relacji zachodzących pomiędzy poszczególnymi sferami kultury dającymi się, w myśl tej teorii, wyróżnić analitycznie: techniczno-użytkowej oraz symbolicznej. Drugą z ww. można dodatkowo rozdzielić na dwie podstrefy: komunikacyjną i światopoglądową¹⁸. Sferę techniczno-użytkową różni od symbolicznej sposób pojawiania się efektów działań zaliczanych do jednej z nich: w pierwszej efekty pojawiają się obiektywnie, a w drugiej zależą od interpretacji osób, na które działania te

¹⁶ Za próbę czego można uznać niniejsze zestawienie.

¹⁷ Ta lapidarna definicja wychodzi się z socjoregulacyjnej koncepcji kultury autorstwa J. Kmity (por. wstęp do podrozdziału II.1 niniejszej pracy).

¹⁸ Socjoregulacyjna koncepcja kultury, mająca marksistowskie korzenie, zakłada „funkcjonalną nadrzędność” sfery techniczno-użytkowej, reprezentującej „bazę ekonomiczną” danego społeczeństwa względem symbolicznej. Abstrahuję w swej pracy od tego założenia jako całkowicie obojętnego dla preferowanego przeze mnie modelowego ujęcia „społeczeństwa pierwotnego”.

były nakierowane. Finalnie, w ramach systemu kulturowego, można wyróżnić 3 podsystemy (sfery): światopoglądowy, komunikacyjny, techniczno-użytkowy. W społeczeństwach typu pierwotnego interakcje zachodzące pomiędzy tymi trzema podsystemami mają znacznie większy zakres niż w przypadku społeczeństw typu np. nowożytnoeuropejskiego (Buchowski 1993, s. 29-32), zwłaszcza w odniesieniu do podsystemu techniczno-użytkowego i komunikacyjnego.

9. Model społeczeństwa typu pierwotnego, przyjęty na podstawie socjoregulacyjnej koncepcji kultury, implikuje założenie o ścisłym związku (tożsamości) pomiędzy strukturami, pełniącymi, w ramach tego typu, zróżnicowane funkcje (np. gospodarcze, polityczne, religijne). Gwoli ścisłości należy dodać, że wyróżnianie takich funkcji jest możliwe tylko z teoretycznej perspektywy współczesnego badacza.
10. W każdym społeczeństwie pierwotnym można wydzielić hierarchiczne poziomy integracji społecznej. Liczba, stopień skomplikowania oraz wzajemne relacje pomiędzy nimi są inne dla każdego partykularnego przypadku, nie mniej, można postulować nakreślenie dwóch takich poziomów, mających (w założeniu) dla społeczności omawianego typu charakter uniwersalny: egzogamiczny i endogamiczny.
11. Pierwszy z ww. poziomów można określić mianem **grupy lineażowej**, będącej „małą, egzogamiczną grupą pochodzeniową, opartą zazwyczaj na unilinearnej linii pochodzenia jego członków, zapewniający jednostce poczucie więzi ze ściśle określoną grupą osób”¹⁹. Stanowią one także kooperacyjne wspólnoty gospodarcze, podejmujące działania w celu zapewnienia swym członkom podstaw egzystencjalnych. Ponadto zakładam, że w przyjętej przeze mnie definicji, poszczególne takie grupy są jednorodnie pod względem swej rezydencji – „zamieszkują wspólne gospodarstwo”.
12. Drugi, wyższy (endogamiczny) poziom integracji społecznej można określić jako **grupę plemienną**. W jej obrębie mamy do czynienia z endogamią, jeśli nie nakazaną, to przynajmniej preferowaną. Stanowi ona system, w ramach którego zachodzą intensywne interakcje społeczne w postaci wymian: małżeńskiej oraz różnego rodzaju dóbr, nie tylko materialnych²⁰. Wymiany te posiadają również aspekt rytualny, co stanowi, zasadniczy

¹⁹ Definicję tą opieram, w znacznym stopniu na propozycji brytyjskiego antropologa społecznego A.R. Radcliffe-Browna, która, mimo że sformułowana została w latach 20. XX wieku, zdaniem współczesnych badaczy pozostaje nadal adekwatna (za: Dohnal. 2001, s. 83). W odróżnieniu do niej swoją propozycję rozszerzam o warunek wspólnej rezydencji grupy lineażowej. Dlatego też używam raczej określenia „grupa lineażowa”, a nie „lineaż”.

²⁰ Za szczególny rodzaj wymiany można uznać język, który, odwołując się do socjoregulacyjnej koncepcji kultury, jest najbardziej uniwersalną wymianą ze strefy komunikacyjnej.

czynnik systemowej integracji grupy plemiennej. W efekcie omawiany poziom integracji społecznej charakteryzuje się znaczną unifikacją kulturową, uchwytą również za pomocą metod archeologicznych. Grupa plemienna stanowi wspólnotę, której członkowie postrzegają siebie nawzajem jako „swoich”²¹ (z zastrzeżeniem wyartykułowanym w następnym punkcie).

13. Zarysowana powyżej, dwustopniowa hierarchia integracji społecznej występuje tylko w najprostszych odmianach społeczności pierwotnych, najczęściej zbieracko-łowieckich. Zazwyczaj ma ona bardziej rozbudowaną strukturę, składającą się z kilku segmentów (poziomów), których relacje oparte są przede wszystkim na pokrewieństwie²². Podstawową regułą określającą takie relacje jest „zasada słabnącej lojalności” (Dohnal 2001, s. 120). Ujawnia się ona najczęściej w sytuacjach antagonistycznych – w obliczu konfliktu pomiędzy dwoma grupami lineażowymi, członkowie trzeciego są zobowiązani poprzeć tę z nich, która jest im bliższa w strukturze pokrewieństwa.
14. Struktura społeczności pierwotnych wykazuje ścisły związek z ich strukturami pokrewieństwa (Dohnal 2001, s. 92,93), nie mniej, pokrewieństwo nie stanowi w tej kwestii jedyne go czynnika determinującego. Równie istotne wydają się być wspólnoty terytorialne (np. wioskowe), których struktura może, ale nie musi, pokrywać się ze strukturą grup pochodzeniowych. Np. w przypadku wielodworcznych osad, poszczególne „zagrody” mogą być zamieszkiwane przez odmienne grupy lineażowe, stanowiące część większych grup pochodzeniowych (rodów), posiadających z kolei swoje reprezentacje w postaci pokrewnych lineaży w innych grupach wioskowych. Ponadto istnieją inne, mniej istotne w całościowym ujęciu, struktury integrujące społeczności pierwotne, np.: grupy rówieśnicze, tajne stowarzyszenia, związki rytualne itp.
15. Relacja istotności wspólnot krewniaczych vs. terytorialnych w strukturze poszczególnych społeczności pierwotnych, może wykazywać związek z ich modelem osadniczo-gospodarczym. Zakładam, że im większy stopień mobilności osadnictwa (np. przy gospodarce typu pasterskiego), tym większe prawdopodobieństwo dominacji związków

²¹ E.E. Evans-Pritchard, pisząc o plemieniu Nuerów z Sudanu Południowego, stwierdził, że „nie istnieje żadna większa grupa społeczna, która sama siebie postrzega jako odrębną wspólnotę lokalną, akceptując obowiązek jednoczenia się w wojnie przeciwko obcym oraz uznając prawa swych członków do odszkodowań za zranienie” (za: Dohnal 2001, s. 119).

²² Odwołując się do bardziej potocznej wersji języka polskiego, poziomy integracji społecznej pomiędzy lineażem a plemieniem można określić jako „klany” lub „rody”. Pomijając kryterium liczebności członków, od grup lineażowych różnią się one przede wszystkim brakiem wspólnej rezydencji. Można też założyć, że im dalsze pokrewieństwo poszczególnych lineaży, to ma ono wymiar bardziej mityczny niż rzeczywisty, co wiąże się ze słabnącą egzogamią tych grup.

pokrewieństwa nad terytorialnymi. I odwrotnie – im większa stabilizacja osadnictwa, tym potencjalnie większa rola związków terytorialnych nad tymi, opartymi na pokrewieństwie.

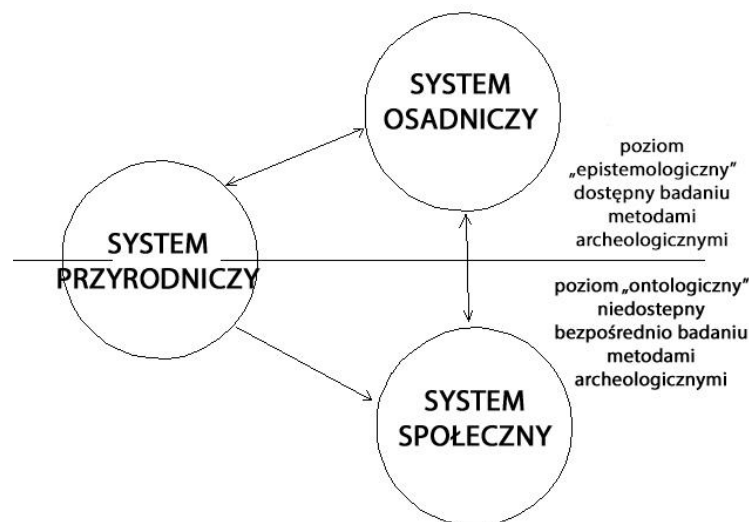
16. Wśród wielu społeczności pierwotnych pojawia się uchwytne, w perspektywie diachronicznej, tendencja do stratyfikacji społecznej, a proces ten można określić jako ranking. Objawia się on wyższą pozycją, np. rytualną i/lub materialną, pewnych lineaży względem innych, co zyskuje także swoje odzwierciedlenie w sferze światopoglądowej danej społeczności. Procesy te są często skorelowane z wykształcaniem się władzy centralnej, opartej np. na instytucji wodzostwa. Stratyfikacja społeczna przebiega stopniowo, a zakres władzy centralnej może mieć różny wymiar²³. W swej najbardziej zawansowanej formie prowadzi ona do przekształcenia społeczeństw pierwotnych w klasowe (np. feudalne), charakteryzujące się m.in. tym, że poszczególne klasy stanowią względem siebie zamknięte, endogamiczne systemy społeczne.

II.1.3 Osadnictwo jako system

W moim przekonaniu „społeczeństwo pierwotne” stanowi wspólny przedmiot badań zarówno archeologii pradziejowej, jak i np. etnologii, a tym co odróżnia obie te dyscypliny jest radykalnie odmienna metodologia badawcza. Tak więc, przedmiot ten w wymiarze ontologicznym jest tożsamy, jednakże w wymiarze epistemologicznym archeologia potrzebuje zdefiniowania swoistego dla siebie podejścia badawczego. Konstatacja ta jest na tyle oczywista, że zamiast jej dalszego, teoretycznego rozwijania, wskażę konkretne „narzędzia”, jakich może użyć archeolog badający społeczeństwo pierwotne (pradziejowe).

²³ Zagadnienie rankingu społecznego w literaturze archeologicznej zostało omówione przez J. Czebreszuka (2001, s. 49-52). Warto nadmienić, że autor ten w swych interpretacjach podkreśla rolę tajnych stowarzyszeń w procesach stratyfikacji społecznej (Czebreszuk 2001, s. 187-205).

Jednym z takich podstawowych narzędzi badawczych jest dla mnie „system osadniczy”, który rozumiem jako uchwytnie metodami archeologicznymi „odbicie” przeszłych struktur i dynamicznych procesów zachodzących w ramach określonych społeczności (systemów społecznych), rejestrowane w kontekście konkretnego środowiska przyrodniczego. W tym ujęciu system osadniczy jest epistemologicznym konstruktem, którego rejestrowany obraz uformowany został w wyniku oddziaływania dwóch innych systemów: przyrodniczego oraz społecznego (kulturowego), a oddziaływania te posiadają charakter sprzężeń zwrotnych. Ujmując sprawę nieco inaczej, można powiedzieć, że zarówno system przyrodniczy, jak i kulturowy oddziałują na siebie intensywnie, ale nie inaczej, jak przez system osadniczy, przynajmniej w archeologicznie uchwytym wymiarze. Można wyobrazić sobie sytuację, w której system przyrodniczy oddziałuje na światopogląd danej grupy, co nie wywołuje żadnych konsekwencji w systemie osadniczym. Sytuacja odwrotna (system kulturowy oddziałuje na środowisko, z pominięciem systemu osadniczego) jest już jednak trudna do wyobrażenia, nawet w wymiarze teoretycznym, niedostępnym poznaniu archeologicznemu.



Ryc. 2 Schemat propozycji ujęcia wzajemnych relacji pomiędzy systemem osadniczym a systemami kulturowym i przyrodniczym

Zakładam, że przynajmniej w odniesieniu do wyższego z dwóch „podstawowych poziomów integracji społecznej” tj. „grupy plemiennej”²⁴ powinien istnieć odpowiednik w poprawnie wyróżnionej jednostce typologiczno–kulturowej systemu osadniczego. W wymiarze archeometrycznym, chodzi tutaj przede wszystkim o jednostki o randze mniejszej niż kultura archeologiczna – „grupie plemiennej” winna odpowiadać grupa lokalna danej

²⁴ Zob. pkt. 11 w poprzednim podrozdziale.

kultury, które wyróżnia się za pomocą kryteriów natury typologicznej (lokalne warianty w inwentarzu „typów przewodnich”).

„Grupa lineażowa”, czyli niższy z „podstawowych poziomów integracji społecznej”, jest trudniejszy do zdefiniowania w kategoriach archeometrycznych. Niekiedy tylko jego odpowiednikiem może być grupa mikroregionalna, która wyróżniana jest przede wszystkim na podstawie kryteriów osadniczych. Rzadko się zdarza, aby dana grupa mikroregionalna posiadała własną specyfikę uchwytą w aspekcie typologicznym.

W tym miejscu pojawia się pojęcie „mikroregionu osadniczego” jako obszaru zajmowanego przez (domniemaną) grupę mikroregionalną. Jest to jednak pojęcie nieprecyzyjne, które można rozumieć przynajmniej na trzy sposoby:

1. W sensie epistemologicznym – jako arbitralnie wyróżniony obszar próbny o określonej powierzchni, wydzielony np. w celu przeprowadzenia analizy porównawczej osadnictwa rejestrowanego w jego obrębie w odniesieniu do podobnych analiz w innych tego typu obszarach.
2. W sensie epistemologiczno-ontologicznym – jako uchwytne metodami kartograficznymi skupienie osadnictwa danej jednostki kulturowej, oddzielone od innych skupień obszarami o (przynajmniej relatywnym) rozrzedzeniu rejestrowanych pozostałości osadnictwa.
3. W sensie ontologicznym – jako habitat, będący przestrzenią życiową strukturalnej jednostki organizacji społecznej, np. grupy lineażowej, wioskowej lub kilku grup wioskowych, połączonych zależnościami funkcjonalnymi (osada centralna – osady satelickie).

W praktyce badawczej archeologii wydaje się dominować pojmowanie „mikroregionu osadniczego” i „grupy mikroregionalnej” będące połączeniem drugiej i trzeciej z wyżej zarysowanych definicji. Ujmuje się je jako uchwytne metodami kartograficznymi skupisko osadnictwa, któremu często apriorycznie przypisuje się również jakiś odpowiednik w realnie istniejącej (niegdyś) strukturze społecznej. Uważam, że takie ujęcie jest zasadne metodologicznie, jeśli tylko stanowi punkt wyjścia do dalszych badań, zmierzających do identyfikacji mikroregionów-habitatów.

W toku badań archeologicznych często rejestrowane są koncentracje osadnictwa w ramach poszczególnych mikroregionów w dużych okresach czasu, obejmujących niekiedy różne epoki. Można zatem założyć, że w uformowaniu się mikroregionów kluczową rolę odgrywały takie czynniki, zarówno siedliskowe jak i pozasiedliskowe, które charakteryzują się znaczną trwałością liczoną w setkach czy tysiącach lat. Należy tu wymienić występowanie

żywnych gleb, jezior, cieków wodnych ułatwiających komunikację, naturalnych węzłów drożnych itp. Pewne znaczenie mogła mieć również wcześniejsza antropogenizacja krajobrazu, ułatwiająca osiedlanie się w poszczególnych mikroregionach w odróżnieniu do osadnictwa „na surowym korzeniu”.

W tak zarysowanym ujęciu „grupa mikroregionalna” stanowi najbardziej podstawową jednostkę systemu osadniczego. Jej „systemowość” implikuje pewne właściwości, które wynikają z ogólnej teorii systemów. Najważniejsza wydają się cecha emergencji, czyli założenie, że cech przysługujących danemu systemowi nie można sprowadzić do prostego zsumowania właściwości elementów tworzących ten system, gdyż w znacznym stopniu wpływają one z interakcji, jakie pomiędzy nimi zachodzą.

W przypadku systemu, jaki tworzy grupa mikroregionalna, takimi elementami są, rejestrowane metodami archeologicznymi, fakty osadnicze różnych typów: osady (osiedla wieloletnie), obozowiska (osiedla sezonowe), miejsca kultu, cmentarzyska, miejsca pozyskiwania surowców itp. Stanowią one statyczny układ będący odbiciem dynamicznych procesów zachodzących niegdyś w ramach „żywego” społeczeństwa. System społeczny generuje szereg zachowań (interakcji), służących funkcjonowaniu danej grupy jako systemowej całości, a zachowania te, przynajmniej niektóre, posiadają swój korelat w postaci faktów osadniczych.

Wszystkie te oddziaływania mają miejsce w konkretnej przestrzeni (habilocie), będącej częścią środowiska przyrodniczego. Przestrzeń ta tworzy **ekumenę**, czyli obszar, który jest wykorzystywany i przekształcany przez daną społeczność. Składa się on z kilku, nie zawsze koncentrycznych sfer, które odpowiadają różnym rodzajom aktywności gospodarczej czy też rytualno-światopoglądowej. Pomędzy poszczególnymi ekumenami rozciąga się strefa **anekumeny** (niezamieszkała), lub **subekumeny** (bez stałego osadnictwa, ale penetrowana w celach np. zbieracko-łowieckich).

II.1.4 Analiza osadnictwa na poziomie „mikro” i „makro”

Przyjęcie systemowych założeń w celu analiz relacji osadnictwa pradziejowego i środowiska przyrodniczego, niesie ze sobą m.in. założenie o emergentym charakterze tych systemów. W przypadku grupy mikroregionalnej mamy więc do czynienia z pewnym systemem, którego elementami są różne zachowania osadnicze, mające swój współczesny korelat w postaci faktów osadniczych; podobnie system przyrodniczy składa się z poszczególnych

elementów (stosunki wodne, geomorfologia, gleby, szata roślinna itp.). W obu przypadkach własności systemów nie są wynikiem prostego zsumowania własności tworzących go elementów, gdyż w znacznej mierze wynikają z relacji jakie zachodzą pomiędzy nimi. Nie mamy więc do czynienia z układami hierarchicznymi, ponieważ dany system nie jest tylko zbiorem tworzących go elementów²⁵.

Dlatego też analizy osadnicze mogą być prowadzone na dwóch poziomach: „mikro” i „makro”. Pierwszy z tych poziomów odnosi się do analizy elementów systemów osadniczych (czyli faktów osadniczych) w kontekście składowych środowiska przyrodniczego. Niezbędne wydaje się uwzględnienie przynajmniej trzech następujących elementów fizjograficznych (por. Kurzawa 2001, s. 222): a) stosunków wodnych, b) rzeźby terenu, c) pokrywy glebowej (lub rodzaju utworów powierzchniowych).

Analizy na poziomie „makro” odnoszą się natomiast do mikroregionów osadniczych (habitatów) rozpatrywanych jako całość. Powinny się one odbywać w odniesieniu do środowiska przyrodniczego widzianego jako system, ujęty np. w postaci stref krajobrazowych. Bardzo istotne wydaje się również wyjście poza odnotowanie prostych relacji typu: „osadnictwo kultury X wykazuje związek ze strefą krajobrazu typu A”, na rzecz bardziej precyzyjnych i kontekstowych określeń, np. „osadnictwo społeczności X zajmowało zazwyczaj brzeżną strefę krajobrazu typu A, zwłaszcza na pograniczu ze strefami krajobrazu typu B i D”.

W niektórych, konkretnych przypadkach pewną trudność może stanowić kwestia poprawnego określenia adekwatności danego geosystemu wobec analiz „makro” czy też „mikro”. Założyć można hipotetyczną sytuację, gdy podczas badań terenowych zarejestrowano osadę danej kultury w obrębie geosystemu wydmowego. Badacz staje przed dylematem, czy taka lokalizacja osady miała znaczenie tylko dla samej osady (odnosi się więc do analiz na poziomie „mikro”), czy też może jej usytuowanie wiązało się z preferencją (np. ze względu na model gospodarki tej społeczności) do danego typu krajobrazu (co ma swoje odniesienie w analizie osadnictwa na poziomie „makro”). Oprócz intuicji badacza, którą w tym przypadku rozumiem jako synonim doświadczenia, pomocne w rozwiązywaniu podobnych problemów może okazać się odwołanie do danych liczbowych.

W świetle propozycji Z. Kobylińskiego (1986, s. 9) w przypadku społeczności rolniczych „terytorium eksploatowane przez osadę” określa promień ok. 5 km od tej osady. Daje to w sumie obszar o powierzchni 78,8 km², co pozwala szacować, że pojedynczy mikroregion

²⁵ Jako układ hierarchiczny można natomiast opisać relacje pomiędzy grupą mikroregionalną a grupą lokalną, gdyż ta druga stanowi zazwyczaj zbiór kilku grup mikroregionalnych.

osadniczy ma powierzchnię rzędu kilkudziesięciu km². Pomijając kwestię arbitralności takiego wywodu (przystawalność godzinowego podziału doby czy metrycznego podziału przestrzeni do realiów np. neolitu), powierzchnię tę (kilkudziesięciu km²) odniósłbym zarówno do ekumeny (strefy wykorzystywanej do celów osiedleńczo-rolniczych), jak i subekumeny, czyli strefy penetrowanej w celach zbieracko-łowieckich i/lub pasterskich.

Próbując oszacować modelową wielkość samej ekumeny proponuję odwołanie się do analogii historycznych. We wczesnośredniowiecznej Europie podstawową jednostką rozłogu ziemi wykorzystywanej rolniczo był łan, obejmujący pozostający w jednym kawałku obszar, użytkowany przez dane gospodarstwo. Jednostka ta występowała w kilku wariantach wielkościowych, w dawnej Polsce wyróżniano grunt potrzebny do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa (Flis 1985, hasło nr S-53). Wyróżniano łan mniejszy (flamandzki) – średnio ok. 18 ha oraz większy (frankoński) – średnio ok 24 ha²⁶. Jest to zatem obszar, którego powierzchnia jest ponad trzystukrotnie mniejsza, niż przytoczonego powyżej „terytorium eksploatowanego przez osadę” wg. Z. Kobylińskiego. Zakładając, że powierzchnia ekumeny, obejmującej zabudowę mieszkalno-gospodarczą wraz z polami uprawnymi (nie wszystkimi w tym samym sezonie), zbliżona był do powierzchni 1 łana wielkiego, daje to obszar o promieniu ok. 280 m (zaokrąglając do pełnych dziesiątek metrów) od punktu centralnego (np. osady).

W porównaniu do propozycji Z. Kobylińskiego, propozycja powyższa posiada pewne umocowanie w modelach gospodarczych – założenie ogólnego podobieństwa gospodarki rolnej, od neolitu do końca ery przedprzemysłowej. Oczywiście są to dane szacunkowe, mówiące raczej o rzędzie wielkości osady wraz z terenem wykorzystywanym rolniczo, co obejmowałyby arealy uprawiane w danym roku wraz z odłogami i pastwiskami. Kolejną zmienną wpływającą na powierzchnię ekumeny rolnej jest wielkość osady, która mogłaby być zarówno jedno-, jak i wielodworczna. Zakładając ramowo wielkość tak zdefiniowanej ekumeny na przedział pomiędzy 10 a 100 ha, można obliczyć że obejmowała ona obszar o promieniu od ok. 50 do ok. 500 m wokół osady. Obszar o powierzchni 1 łana wielkiego (o promieniu ok. 280 m), to zatem mniej więcej połowa tego przedziału (jeśli chodzi o promień, a nie powierzchnię!).

Można przyjąć, że powyższe szacunki w większym stopniu przystają do gospodarki rolnej w typie sprzężajnym niż kopieniaczym. Dość powiedzieć, że 1 łan wielki składał się

²⁶ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/lan:3934833.html> [dostęp 16 VIII 2023].

z 48 mórg, a jednostka ta (od niemieckiego *Morgen* = ranek) oznaczała obszar, który 1 człowiek mógł zaorać (za pomocą sprzężaju) w ciągu dnia.

Podsumowując, przyjmuję *per analogiam* do szacunkowej wielkości ekumeny, że aby można było dany geosystem uznać za osobną „strefę krajobrazową”, a więc element adekwatny do analiz osadniczych na poziomie „makro”, powinien on mieć powierzchnię co najmniej 24 ha.

Podobna kwestia (adekwatności danego elementu krajobrazowego do analiz „mikro” czy „makro”) dotyczy może usytuowania danego faktu osadniczego (np. osady) w pobliżu cieków wodnych. Ogromna większość pradziejowych i wczesnośredniowiecznych osad (stałych i sezonowych) lokowana była w bezpośredniej bliskości źródła wody, najczęściej strumienia lub rzeki. Przyczyny tego stanu rzeczy są oczywiste, wynikają z podstawowych, biologicznych potrzeb człowieka. Dlatego też w przedstawionej powyżej „archeologicznej” klasyfikacji krajobrazu wyróżniono formy „wielko-”, i „średniodolinne”, gdyż zakładam, iż tylko takie mogą być istotne dla osadnictwa rozumianego jako system społeczno-gospodarczy, a nie pojedynczy fakt osadniczy. Natomiast formy „małodolinne” i związane z nimi niewielkie ciekawy stanowią element istotny dla analiz na poziomie „mikro”, stanowi bowiem odniesienie do opisu np. pojedynczej osady²⁷. Pomijam w tym miejscu kwestię arbitralności określeń takich jak „mały”, „średni”, „duży”. W konkretnych przypadkach może pojawić się pytanie, czy dana dolina jest „wystarczająco duża”, aby uznać ją za odnośnik analiz na poziomie „makro” czy jedynie „mikro”.

II.2 Baza źródłowa

W niniejszym opracowaniu często posługuję się określeniem „fakt osadniczy”. Termin ten dla większości archeologów jest zapewne zrozumiały i czytelny w sposób intuicyjny, jednakże w tym miejscu należałoby uściślić znaczenie, jakie nadaję mu w tej pracy.

²⁷ Specyficzną sytuację odnotowano w przypadku pradziejowych stanowisk lokowanych w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci (por. AZP). W obrębie tej pradoliny rejestrowane są zespoły różnorodnych siedlisk, z których każde można uznać za osobną strefę krajobrazową, stanowiącą odniesienie do analiz osadniczych na poziomie „makro”. Oprócz tego wiele punktów osadniczych lokowanych było w obrębie dolin niewielkich strumieni przecinających Pradolinę i wpadających do Noteci, co stanowi niewątpliwie fakt osadniczy z poziomu „mikro”.

Fakt osadniczy, w moim rozumieniu, jest jednolitą pod względem kulturowym, chronologicznym i funkcjonalnym strukturą osadniczą, istniejącą w konkretnej przestrzeni. Faktem osadniczym może być zatem osada, cmentarzysko czy też skarb danej kultury/grupy kulturowej. W niektórych przypadkach można to pojęcie traktować jako synonim „stanowiska archeologicznego”, jeżeli stanowisko to jest jednolite we wszystkich trzech ww. aspektach. Często jednak stanowiska obejmują kilka faktów osadniczych, jeśli są wielokulturowe i/lub wielofazowe albo określają rzeczywistość jednolitą pod względem kulturowo-chronologicznym, ale zróżnicowaną funkcjonalnie (np. na część osadową i cmentarzyskową).

Warto w tym miejscu nadmienić, że wydzielenie danych faktów osadniczych odzwierciedla nasz obecny stan wiedzy, a nie „obiektywną rzeczywistość”. Jak zauważa Z. Kobyliński (2019, s. 14) rozwój badań nad strukturami osadniczymi był (i jest) w oczywisty sposób ograniczany przez trudności w ustalaniu synchroniczności i jednorodności funkcjonalnej faktów osadniczych.

II.2.1 Fakty osadnicze

Bazę źródłową niniejszego opracowania stanowi blisko 2000 faktów osadniczych, które zostały pogrupowane w 5 katalogów oznaczonych kolejnymi literami: A, B, C, D, E. Pierwsze cztery z nich (A-D) zostały wyróżnione na podstawie kryteriów chronologiczno-kulturowych, piąty (E) na podstawie kryterium funkcjonalnego.

Pierwszy katalog (A) obejmuje ponad 100 faktów osadniczych związanych z kulturami cyklu wstęgowego. Drugi (najliczniejszy) katalog (B) obejmuje ok. 840 faktów osadniczych związanych z KPL. Do trzeciego (C) zaliczono ok. 300 faktów związanych z KAK. W obrębie kolejnego katalogu (D) znajduje się ponad 400 faktów reprezentujących kultury INB: KCSZ, KGJ, „leśnych”, KI, HT i KMo oraz znaczną ilość faktów osadniczych, bez szczegółowej klasyfikacji kulturowej, określanych zazwyczaj jako INB.

Nieco odmienny charakter ma piąty katalog (E), który obejmuje ok. 290 znalezisk makrolitów kamiennych i krzemiennych. W przeciwieństwie do pozostałych ten nie posiada rozłącznego charakteru, tzn. znalazły się tutaj również fakty zaliczone do któregoś z poprzednich. Większość znalezisk makrolitów kamiennych i krzemiennych (siekiei, toporów, motyk i „młotów”) stanowią znaleziska luźne, pozbawione kontekstu, ale część z nich została zarejestrowana w obrębie osad, cmentarzysk itp. Znalazły się tutaj również zabytki datowane

bardzo ogólnie na „epokę neolitu”, które trudno jednoznacznie zakwalifikować w ramach konkretnej kultury archeologicznej. Fakt ten stał się główną przyczyną jego wyodrębnienia.

Podsumowując, w obrębie pierwszych czterech katalogów znalazło 1676 faktów osadniczych, natomiast we wszystkich pięciu 1968. Zostały one zebrane podczas kwerendy kart AZP (delegatury WUOZ w Pile, Poznaniu i Bydgoszczy) oraz literatury. Niewielka część spośród nich pochodzi również z niepublikowanych badań, w tym zwłaszcza prowadzonych przez autora niniejszego opracowania. Źródłem wiedzy na ich temat była kwerenda archiwów WUOZ w Bydgoszczy i Poznaniu oraz Muzeum Archeologicznego w Biskupinie oraz Muzeum Okręgowego w Pile. Przeważająca większość faktów osadniczych znana jest wyłącznie z badań prowadzonych w ramach AZP – niemal cały obszar, będący przedmiotem niniejszego opracowania został rozpoznany w toku powierzchniowej prospekcji.

oznaczenie katalogu	treść katalogu	ilość faktów osadniczych		
A	osadnictwo KCW	114	1676	1968
B	osadnictwo KPL	845		
C	osadnictwo KAK	302		
D	osadnictwo INB	415		
E	znaleziska makrolitów kamiennych i krzemiennych wiązanych z N-WEB	292		

Tabela 2 Podział oraz liczebność katalogów będących podstawą niniejszej pracy

Podczas prac nad Katalogiem nie uwzględniono faktów o niepewnej kwalifikacji kulturowo-chronologicznej. Są to zazwyczaj „ślady osadnictwa”, czyli wg terminologii AZP znaleziska 1-3 artefaktów (np. fragmentów ceramiki), które nie posiadają wystarczających cech dystynktywnych do zaliczenia ich „w sposób pewny” do danej kultury archeologicznej. Pominięto znaleziska zespołów krzemiennych, których chronologia została określona ogólnie jako „neolit” lub „epoka kamienia”.

Usunięcie „niepewnych” faktów osadniczych z Katalogu nie skutkuje jednak jego całkowitą intersubiektywnością. Pomijając kwestię stanu badań, na liczbę i kategoryzację poszczególnych faktów osadniczych wpływają również czynniki, wynikające z pojawiających się na różnych etapach procesu badawczego arbitralnych wyborów archeologów.

Jako przykład można tutaj przywołać kwestię braku uchwytnych granic pomiędzy poszczególnymi faktami osadniczymi (stanowiskami archeologicznymi), rejestrowanymi

w trakcie badań archeologicznych. Sytuację taką zarejestrowano w trakcie weryfikacyjnych badań powierzchniowych prowadzonych w okolicach Kcyni wiosną 2003 roku (Nowaczyk 2015c, s. 230). Na terenach poddawanych intensywnej uprawie (grunty wsi Iwno i Dębogóra) trudno było wykreślić granice pomiędzy poszczególnymi stanowiskami archeologicznymi, gdyż na obszarze wielu hektarów materiał zabytkowy rejestrowany był w relatywnie zbliżonym nasyceniu.

Do innych czynników wpływających na brak możliwości obiektywnego określenia liczby rejestrowanych faktów osadniczych można zaliczyć często występujące wątpliwości z utożsamianiem (jako jedno lub rozdzielne) stanowisk archeologicznych znanych z różnych źródeł (np. z archiwalnej literatury oraz badań AZP). W miarę możliwości wątpliwości te zostały zaznaczone w katalogu w postaci uwag.

Pierwsze dwie dekady realizacji programu AZP odbywały się w realiach poprzedniego podziału administracyjnego kraju na „małe województwa”, z których każde posiadało własne służby konserwatorskie, odpowiedzialne za gromadzenie tych danych. Podczas badań obejmujących obszar znajdujący się w więcej niż jednym województwie, brak koordynacji pomiędzy poszczególnymi zespołami, często powodował powielanie numeracji (por. Szydłowski 2013, s. 87).

Kolejne ograniczenia obiektywnego obrazu osadnictwa, uzyskiwanego dzięki badaniom realizowanym w ramach programu AZP, wiążą się z czasową lub permanentną niedostępnością pewnych obszarów do badań powierzchniowych. O ile tereny niedostępne czasowo, np. ze względu na terminarz zasiewów, można było zweryfikować podczas powtórnego przejścia (z czym w praktyce również bywało różnie), to komplikowało się to w przypadku obszarów leśnych lub podmokłych. Z pewnym uproszczeniem, można założyć, że tereny o najkorzystniejszych uwarunkowaniach osadniczych są we współczesnych realiach użytkowane rolniczo, a więc dostępne badaniom powierzchniowym. Jednakże prospekcje realizowane na obszarach wycinek leśnych, jednoznacznie pokazują, że również w ich obrębie rejestrowane są liczne stanowiska archeologiczne.

Według W. Rączkowskiego (2018, s. 15,16) ewidentnym mankamentem programu AZP jest pomieszanie kryteriów z poziomu ontologicznego i epistemologicznego przy kategoryzowaniu odkrywanych faktów osadniczych na „osady”, „punkty osadnicze” i „ślady osadnictwa”. Autor ten wspomina również, że na ostateczne wyniki tego programu wpływało doświadczenie i zaangażowanie, a trzeba w tym miejscu dodać, że w niektórych przypadkach

również i rzetelność badaczy. Podczas kwerendy kilkudziesięciu kart AZP, wchodzących w skład obszaru będącego przedmiotem niniejszego opracowania, niekiedy trudno było oprzeć się wrażeniu, że w trakcie badań ujawnił się pewien subiektywizm archeologów, którzy byli skłonni interpretować materiały mało charakterystyczne, jako należące do tych kultur i okresów, które stanowią przedmiot ich osobistych zainteresowań.

Również M. Szydłowski (2013, s. 87,88) zauważa, że w skład poszczególnych ekip badawczych powinni wchodzić specjaliści w dziedzinie poszczególnych epok archeologicznych. Tymczasem w praktyce miało to miejsce rzadko i podczas realizacji programu często dochodziło do zjawiska „nadreprezentacji” znalezisk z epok, które interesowały poszczególnych badaczy. Pokłosiem tego są arkusze o zaskakująco jednolitym rozpoznaniu kulturowo-chronologicznym stanowisk. Wyjątkowo duża liczba zarejestrowanych stanowisk KPL może z kolei wynikać z faktu, że ceramika tej kultury jest bardzo charakterystyczna pod względem technologicznym i łatwa do rozpoznania nawet przez specjalistów od innych epok niż neolit. Z drugiej strony podobieństwo technologii KPL do „starsznurowej” oraz (w mniejszym stopniu) KCWR, może dodatkowo pogłębiać „nadreprezentację” stanowisk KPL poprzez zaliczanie do tej kultury „małodystynktywnych” znalezisk ceramiki, opartej na technologii szamotowej.

Niemniej zakładam, że wszystkie te czynniki, chociaż wpłynęły w bliżej nieokreślonym stopniu na wyniki prowadzonych analiz osadniczych, nie dyskwalifikują ich, szczególnie w przypadku formułowania ogólnych wniosków na podstawie zestawień o charakterze syntetycznym. Do podobnej konkluzji dochodzi również M. Szydłowski (2013, s. 89). Uważa bowiem, że AZP, mimo swych ograniczeń, jest obecnie jedyną bazą danych, którą można wykorzystać w szerokopłaszczyznowych badaniach osadniczych. Wymaga to jednak, oprócz krytycznego spojrzenia, także weryfikacji i uzupełnienia danych dzięki nim uzyskiwanych, poprzez uwzględnienie informacji pochodzących z literatury, innych badań powierzchniowych, prospekcji archiwów, a także (jeśli takowe miały miejsce) z badań własnych. W ostatnich latach ważnym uzupełnieniem danych zgromadzonych na kartach AZP stają się wyniki szerokokorozumianych badań nieinwazyjnych, w tym zwłaszcza fotografii lotniczej oraz numeryczne modele terenu, uzyskiwane dzięki systemowi LiDAR.

Przy prezentacji danych liczbowych dotyczących faktów osadniczych stosuję określenia: „około”, „blisko”, czy też „w przybliżeniu”. Jest to świadomy zabieg, mający na celu podkreślenie umowności podawanych danych oraz nieuniknioną dozę arbitralności,

towarzyszącą wydzielaniu poszczególnych faktów osadniczych (stanowisk archeologicznych), obecną na różnych etapach procesu badawczego.

II.2.2 Mapy analityczne

W celu przeprowadzenia analiz osadniczych na potrzeby niniejszego opracowania zostały wykreślone 2 typy map: siedliskowe i krajobrazowe. Oba zostały wykonane przy pomocy komputerowego programu *Adobe Photoshop Elements 2020* w formacie tiff, umożliwiającym pracę na warstwach. Wygenerowana za ich pomocą baza danych mieści się w definicji GIS (ang. Geographic Information Systems), rozumianego jako „obiektywizująca” metoda geograficzna, służąca do gromadzenia, przetwarzania oraz wizualizacji danych geograficznych (Smyrski 2018, s. 65, przypis 1), opierająca się we współczesnych realiach prawie wyłącznie na komputerowych bazach danych.

Poszczególne elementy środowiska przyrodniczego zostały zawarte w 4 głównych warstwach:

- (a) siedlisko
- (b) sieć wodna
- (c) ukształtowanie terenu
- (d) typy krajobrazu.

Mapy siedliskowe stanowią kompilację warstw: (a), (b) i (c); mapy krajobrazowe warstw: (b), (c) i (d). Ponadto wygenerowano 27 warstw osadniczych (e), które wraz warstwami tworzącymi poszczególne mapy, zostały wykorzystane do analiz na poziomie „mikro” i „makro”.

Bazą źródłową dla wykreślenia warstw (a) i (b) było 18 arkuszy map hydrograficznych w skali 1:50.000²⁸. Mapy hydrograficzne zostały zeskanowane i połączone w jeden prostokątny

²⁸ Mapy te zostały pozyskane z Wojewódzkich Ośrodków Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu (14 map) i Toruniu (4 mapy). Noszą one godła (w kolejności alfabetycznej): Barcin (N-33-120-B), Bydgoszcz-Zachód (N-33-108-D), Chodzież (N-33-118-B), Czarnków (N-33-118-A), Gąsawa (N-33-120-D), Janowiec Wielkopolski (N-33-119-D), Kcynia (N-33-119-B), Margonin (N-33-119-A), Nakło nad Notecią (N-33-108-C), Obrzycko (N-33-118-C), Piła (N-33-106-C), Piła-Wschód (N-33-106-D), Rogowo (N-33-120-C), Rogoźno (N-33-107-C), Szamocin (N-33-107-C), Wągrowiec (N-33-119-C), Wyrzysk (N-33-107-D), Żnin (N-33-120-A).

blok o wymiarach 6 map w układzie równoleżnikowym i 3 map w południkowym. Przy ich łączeniu wystąpiły niezgodności w przystawalności granic poszczególnych arkuszy, wynikające z nieco odmiennych rzutów kartograficznych każdej z nich. Przy tworzeniu map występuje bowiem naturalny problem z odwzorowaniu punktów znajdujących się na powierzchni kuli ziemskiej na płaskiej powierzchni mapy. Dochodzi wtedy do odkształceń, np. odległości pomiędzy poszczególnymi punktami na mapie względem odległości pomiędzy nimi w rzeczywistości (uwzględniając oczywiście różnice wynikającą ze skali mapy). Przy tworzeniu opisywanej mapy rozpoczęto łączenie poszczególnych arkuszy od centralnych (3. i 4. w środkowym rzędzie), „dokładając” następnie kolejne wokół nich. Powstałe niezgodności objawiały się w niewielkim nachodzeniu na siebie arkuszy, bądź przerwach pomiędzy nimi.

Połączone mapy zostały zapisane w jednej warstwie, którą następnie przycięto do równoleżnikowo rozciągniętego prostokąta, obejmującego obszar będący przedmiotem niniejszego opracowania. Warstwa ta stanowiła podkład do wykreślenia 2 z 3 głównych warstw (elementów) powstającej mapy: rodzaje utworów podłoża (siedlisko) oraz sieć hydrograficzna. Wykreślanie to miało charakter manualny, za pomocą narzędzi dostępnych w programie *Adobe Photoshop Elements 2020* i był to najbardziej żmudny etap tworzenia mapy, który wyniósł kilkaset roboczogodzin.

Stworzona baza danych ma znaczne rozmiary (ponad 2 GB), a wygenerowywane za jej pomocą mapy, wydrukowane w rzeczywistej skali, posiadałyby wielkość ok. 1 x 2 m. Korzystanie z nich pociąga za sobą utrudnienia natury technicznej, zmniejszenie ich do wymiaru strony A4 spowodowałoby, że straciłyby one swoją czytelność, dlatego prezentowane są jedynie w formie cyfrowej, na załączonym nośniku pamięci.

(a) warstwa „siedlisko”

Jedną z trzech głównych warstw treści map siedliskowych jest „siedlisko”. Jej podstawą jest element „rodzaj gruntu” zaczerpnięty z źródłowych map hydrograficznych, podzielony na 6 kategorii:

1. rumosze i żwiry
2. piaski i skały lite silnie uszczelnione
3. gliny i pyły
4. grunty organiczne
5. grunty antropogeniczne

6. skały lite silnie uszczelnione i iły.

Podczas przerysowywania tej warstwy do tworzonej mapy siedliskowej pominięto 5. kategorię „grunty antropogeniczne”. Jak sama nazwa wskazuje, są to grunty przekształcone przez człowieka, pierwotnie będące jednym z pięciu pozostałych rodzajów gruntu, zalegające na terenach obecnie zurbanizowanych – głównie wiosek i miast. Przy opracowywaniu omawianej mapy pojawiła się możliwość graficznego uwzględnienia tej kategorii i opisanie jej jako „brak danych”. Alternatywnym rozwiązaniem, które wybrałem, była próba rekonstrukcji pierwotnego siedliska na terenach współcześnie zantropogenizowanych. Na obszarach wiejskich, ze względu na ich niewielkie powierzchnie, nie nastęczało to większych trudności. Rekonstrukcja polegała na połączeniu zasięgów pozostałych rodzajów gruntu otaczających dany teren zantropogenizowany. Na terenach miast zadanie to było nieco trudniejsze, gdyż obszary gruntów zmienionych przez człowieka mają tu znacznie większą powierzchnię (proporcjonalną do wielkości miejscowości). Rekonstrukcja wiązała się tutaj z pewną dozą intuicji, wspomaganą danymi w postaci zachowanych enklaw nieprzekształconych gruntów, oraz wykorzystaniem niektórych danych z mapy źródłowej, nieuwzględnianych bezpośrednio przy tworzeniu mapy siedliskowej. Przykładowo hydroizobaty, czyli dane o głębokości zalegania wód podziemnych, wyrażone metodą izolinii, stanowiły wskazówkę do wyznaczenia zasięgu gruntów organicznych, będących de facto w ogromnej większości gruntami hydrogenicznymi.

Na wykreślonej mapie siedliskowej ponad 99% powierzchni gruntu mieściło się w 3 kategoriach: „piaski i skały lite silnie uszczelnione”, „gliny i pyły”, „grunty organiczne”. Po wyeliminowaniu kategorii „grunty antropogeniczne” pozostałe 2: „rumosze i żwiry” oraz „skały lite silnie uszczelnione i iły”, zajmują na badanym terenie niewielki obszar, poniżej 1% powierzchni. W celu przystosowania legendy wykreślonej mapy siedliskowej do stosowanej w tej pracy narracji, poszczególne kategorie zostały w niej opisane jako:

1. siedlisko żwirowe (= rumosze i żwiry)
2. siedlisko piaszczyste (= piaski i skały lite silnie uszczelnione)
3. siedlisko gliniaste (= gliny i pyły)
4. siedlisko hydrogeniczne (= grunty organiczne)
5. siedlisko ilaste (= skały lite silnie uszczelnione i iły).

(b) warstwa „sieć wodna”

Kolejną warstwą, wykorzystaną w obu mapach analitycznych, jest „sieć wodna”, obejmująca przede wszystkim rzeki i jeziora oraz mniejsze zbiorniki wodne.

Podobnie jak przy wykreślaniu warstwy „siedlisko”, pojawiła się tu kwestia uwzględnienia zmian antropogenicznych i również w przypadku „sieci wodnej” podjęto próbę ich wyeliminowania z treści mapy i rekonstrukcji stanów pierwotnych. Antropogeniczne przekształcenia sieci wodnej, przynajmniej w skali istotnej dla treści omawianej mapy, mają metrykę sięgającą kilku ostatnich stuleci z tendencją do nasilania się w miarę zbliżania się do współczesności. Próby rekonstrukcji objęły kilka aspektów.

Pierwszy z nich dotyczył eliminacji sztucznych kanałów, przekopów i rowów melioracyjnych. W niektórych przypadkach pominięto ciek mające w swej nawie „kanał”, jeśli na mapie widoczny był pierwotny jego bieg (nie zawsze było to możliwe). Przy próbie rekonstrukcji biegu Gąsawki w okolicach Szubina oraz uchodzących do niej Czarnego Rowu i Białej Strugi, wykorzystano informacje uzyskane podczas rozmowy z mieszkanką tej miejscowości. Generalnie trzymano się zasady, że ciek oraz zbiorniki wodne posiadające nazwy własne uznać należy za naturalne i uwzględniono je na wykreślanej mapie.

Z mapy wyeliminowano też, na podstawie ich cech formalnych, domniemane rowy melioracyjne. Za takowe uznano krótkie cieki, charakteryzujące się prostym nurtem, często krzyżujące się pod kątem prostym, występujące przede wszystkim w obrębie siedlisk hydrogenicznych. Pominięto również odcinki cieków, przecinające naturalne wododziały, uznając je za przekopy powstałe w efekcie prac melioracyjnych. W przypadku niewielkich zbiorników wodnych wyeliminowano te, które na mapie źródłowej oznaczone były jako stawy hodowlane, zbiorniki przeciwpożarowe i/lub retencyjne itp. (pamiętając wszakże, że część z nich mogła być zbiornikami naturalnymi, przystosowanymi wtórnie do jednej z tych funkcji).

Podjęto również próbę przedstawienia części nurtów większych rzek omawianego obszaru w formie meandrującej, w stanie sprzed ich regulacji. Na niektórych odcinkach biegu Noteci, Gąsawki i Welny widoczne były ich starorzecza w postaci „martwych” zakoli lub (rzadziej) w topografii terenu (układ poziomic) i w tych przypadkach wyznaczyły one przebieg nurtu na wykreślanej warstwie.

Wprowadzono także rozróżnienie cieków stałych i okresowych (w obecnych uwarunkowania klimatyczno-hydrologicznych), oznaczając je za pomocą linii różnej grubości.

Jednakże w przypadku map uzyskanych ze zbiorów toruńskiego oddziału Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej (4 sztuki), było to utrudnione, bowiem nie uwzględniały one rozróżnienia cieków na stałe i okresowe. Rozwiązanie tej kwestii oparłem na analogiach do sąsiednich obszarów, gdzie rozróżnienie takie zostało uwzględnione. Brałem tutaj pod uwagę nie tylko ogólną wielkość cieków (jego długość), ale również jego pozycję w hierarchicznej klasyfikacji dopływów. Np. jeśli na obszarach uwzględniających cechę okresowości cieków większość dopływów danej rzeki posiadała charakter sezonowy, to na obszarach nieoznaczonych pod tym względem, jej dopływy również przedstawiane jako okresowe.

W jednym przypadku, w okolicach Biskupina, podjąłem próbę przedstawienia stanu sieci wodnej z okresu subborealnego, korzystając z danych umieszczonych w pracy W. Niewiarowskiego (1995, s. 230, ryc. 4).

(c) warstwa „ukształtowanie terenu”

Trzecią z głównych warstw powstającej mapy siedliskowej był numeryczny model ukształtowania terenu. Został on wygenerowany na podstawie ogólnodostępnych danych, pobranych z portalu www.geoportal.gov.pl²⁹. Poszczególne arkusze, obejmujące obszar opracowywany w niniejszej pracy, zostały zintegrowane za pomocą programu SAGA - *System for Automated Geoscientific Analyses*. Za jego pomocą zmniejszono również rozdzielczość siatki tego modelu z 1x1 m na 10x10 m. Pozwoliło to nie tylko uniknąć „gargantuicznych” rozmiarów tej warstwy, uniemożliwiających dalszą efektywną pracę na dostępnym oprogramowaniu, ale również wyeliminować większość antropogenicznych elementów rzeźby (zabudowa, szlaki komunikacyjne).

Następnie model ten został przeniesiony jako osobna warstwa do powstającej mapy i poddany dalszej obróbce w programie *Adobe Photoshop Elements 2020*. Obróbka ta polegała na pomniejszeniu obrazu do skali 1:50.000, a następnie skorelowaniu jej treści z treścią pozostałych, głównych warstw („siedlisko” i „sieć wodna”). W przypadku zaobserwowanych niezgodności dopasowywano poszczególne fragmenty tej warstwy do obu pozostałych używając narzędzia „rozciąganie”. Elementami orientacyjnymi poczynionych korekt była sieć rzeczna.

Warstwa „ukształtowanie terenu” posiada postać cieniowaną, na której za pomocą różnych odcieni szarości oddano nachylenie terenu, a pośrednio też względne różnice

²⁹ https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp_2.html, [dostęp 17 XI 2020].

w wysokości. Stanowi ona tło dla warstw (a) i (d), wygenerowanych za pomocą narzędzi dostępnych w programie *Adobe Photoshop Elements 2020*, w niepełnym nasyceniu barwnym. Dzięki temu warstwa ta „przebija” przez warstwy (a) i (d), odpowiednio na mapie siedliskowej lub krajobrazowej, pozwalając aby oba elementy wygenerowanych map były widoczne (siedlisko i ukształtowanie terenu lub typy krajobrazu i ukształtowanie terenu). W przypadku zastosowania innych rozwiązań, np. przedstawienia różnic wysokości metodą hipsometryczną, mapa byłaby nieczytelna, gdyż wizualizacje za pomocą zróżnicowanych barw zostały wykorzystane do tworzenia warstw (a) i (d).

(d) warstwa „typy krajobrazu”

Drugi typ mapy, wykorzystywanej w niniejszej pracy do analiz osadnictwa, to mapa krajobrazowa. Składa się ona z 3 warstw. Pierwsze dwie, sieć wodna i ukształtowanie terenu są identyczne jak w mapach siedliskowych. Trzecia, strefy krajobrazowe, została opracowana na podstawie Mapy Geomorfologicznej Niziny Wielkopolsko-Kujawskiej pod redakcją B. Krygowskiego³⁰.

Przy wykreślaniu warstwy „typy krajobrazu” wycięto i przeskalowano (powiększono) odpowiedni fragment (międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny) mapy B. Krygowskiego i umieszczono go, jako warstwę-tło, w programie *Adobe Photoshop Elements 2020*. Następnie, na nowej (właściwej) warstwie została ona przerysowana, przy jednoczesnym wprowadzeniu kilku korekt i zmian.

Pierwsza korekta dotyczyła przestrzennej korelacji treści tej warstwy z pozostałymi (sieć wodna i ukształtowanie terenu). Pomimo powiększenia warstwy-tła „typy krajobrazu” do skali 1:50.000 zaistniały rozbieżności (przesunięcia) poszczególnych elementów ww. warstw, wynikające z opisanych wcześniej, odmienności rzutów kartograficznych map źródłowych. Korekta polegała na wycinaniu poszczególnych fragmentów warstwy-tła „typy krajobrazu” i ich przesuwaniu, tak aby pokrywały się ze sobą elementy wspólne dla tej warstwy i obu pozostałych (np. przebieg poszczególnych cieków). Jeżeli w wyniku przesunięcia powstawały wolne przestrzenie pomiędzy nimi, wypełniano je taką treścią, jaka otaczała pusty fragment.

Kolejna zmiana, mająca w odróżnieniu od poprzedniej charakter merytoryczny, a nie techniczny, polegała na reinterpretacji treści mapy źródłowej w perspektywie „współczynnika humanistycznego”. Polegało to przystosowaniu poszczególnych elementów legendy mapy

³⁰ https://igig.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0011/164189/Krygowski_mapa.pdf, [dostęp 17 VIII 2021].

B. Krygowskiego do zaprezentowanej powyżej „archeologicznej” typologii krajobrazu. Kierowano się przy tym naczelną zasadą, aby łączyć ze sobą elementy podobne morfologicznie, przy traktowaniu kryterium genetycznego jako drugorzędneho. Zmiany te zostały przedstawione w postaci tabeli 1.

Jak już zaznaczyłem, minimalna wielkość danego geosystemu, kwalifikująca jego przydatność do analiz osadniczych na poziomie „makro”, oszacowana została na obszar ok. 24 ha (powierzchnia 1 łana wielkiego). Z uwagi na to, iż mapy krajobrazowe stanowią podstawę do analiz na tym właśnie poziomie, nie uwzględniono przy wykreślaniu tej warstwy geosystemów (form geomorfologicznych) mających powierzchnię mniejszą od ww. Wyjątek stanowiły geosystemy, które mimo że miały powierzchnię poniżej 24 ha, leżały jednak od siebie w odległości mniejszej niż 560 m (przybliżona średnica okręgu o powierzchni 1 łana wielkiego). W tym wypadku były one łączone w jeden, wielki geosystem danego typu.

(e) warstwy osadnicze

Fakty osadnicze z katalogów A-D, zostały skartowane na 5 warstwach:

1. KCWR
2. KCWK, KBK
3. KPL
4. KAK
5. INB

Zostały one przedstawione za pomocą różnokształtnych symboli³¹. Osady badane wykopaliskowo za pomocą znaków okrągłych, w ten sam sposób przestawiono „osady” wg terminologii AZP, odkryte w toku badań powierzchniowych. Podobnym symbolem, ale mniejszym, oznaczono „punkty osadnicze”, a najmniejszym „ślady osadnictwa”. Obiekty o charakterze sepulkralnym przedstawiono w formie kwadratu. Za pomocą gwiazdek oznaczono natomiast skarby, znaleziska luźne oraz o nieustalonym charakterze. Pominięto te fakty osadnicze, co do których brak wystarczających danych na temat ich lokalizacji (są to przede wszystkim stanowiska archeologiczne znane ze źródeł archiwalnych), z kolei te o lokalizacji przybliżonej lub niepewnej przedstawiono za pomocą symboli pustych w środku.

Dzięki znacznym rozmiarom wygenerowanych map można było niewielką część obiektów archeologicznych przedstawić nie w sposób symboliczny, ale w postaci konturów

³¹ Zestawienie użytych symboli znajduje w zamieszczonych w „Legendzie do MAP” zamieszczonej w końcowej części tego opracowania.

w skali odpowiadającej skali mapy. Obiektami tymi są grobowce typu kujawskiego oraz rondel KCWK z Wenecji, gm. Żnin i Kraal KI/HT z Biskupina, gm. Gąsawa.

Fakty osadnicze były przenoszone na podstawie ich lokalizacji zaznaczonych na mapach w skali 1:25.000, dołączonych do arkuszy AZP lub innych wykorzystanych opracowaniach źródłowych. Zaledwie w kilku przypadkach lokalizacja została ustalona na podstawie opisu sytuacyjnego. Za punkty odniesienia podczas przenoszenia danych z map źródłowych, służyły zazwyczaj elementy współczesnej infrastruktury, widoczne na warstwie-tle stworzonym z map hydrograficznych.

Na czterech osobnych warstwach przedstawiono również numerację poszczególnych stanowisk wg katalogów A-D.

Po naniesieniu faktów osadniczych przystąpiono do rekonstrukcji w formie graficznej ekumen poszczególnych bloków kulturowo-chronologicznych. Na osobnych warstwach zastąpiono punktowe oznaczenia faktów osadniczych okręgami, których średnica dla „osad” (w skali mapy) wynosi 560 m (okrąg o powierzchni 1 łana wielkiego – ok. 24 ha). Dla „punktów osadniczych” analogiczne okręgi posiadały średnicę 420 m (trzy ćwierci średnicy „osady”), a dla „śladów osadnictwa” 280 m (połowa średnicy „osady”). Symbol gwiazdki (skarby, znaleziska „luźne i nieokreślone”) również został zastąpiony okręgiem o średnicy 560 m, natomiast w przypadku obiektów sepulkralnych pozostawiono w postaci symboli o różnych kształtach (w zależności od bloku kulturowo-chronologicznego).

Okręgi oznaczające ekumenę wypełnione są barwą o niepełnym stopniu nasycenia, dodatkowo intensywność barwy jest największa w centrum okręgu, pokrywającym się z lokalizacją danego faktu osadniczego, a zmniejsza się stopniowo ku jego krawędzi. Daje to efekt odzwierciedlający intensywność osadnictwa danego bloku kulturowo-chronologicznego – w miejscach o intensywnym osadnictwie poszczególne kręgi nachodzą na siebie, co powoduje większą intensywność barwy oznaczającej daną ekumenę. Symbole oznaczające obiekty sepulkralne zostały wypełnione pełną intensywnością barwy, dodatkowo ich krawędzie podkreślono czarną ramką, a w przypadku obiektów o lokalizacji niepewnej lub przybliżonej ramką szarą. Celem takiego przedstawienia zespołów grobowych jest ich graficzne wyodrębnienie na tle „chmury” oznaczającej ekumenę danego bloku kulturowo-chronologicznego.

Ekumeny zostały wygenerowane na 8 zasadniczych warstwach, odpowiadającym następującym blokom kulturowo-chronologicznym:

1. KCWR
2. KCWK-KBK
3. KPL
4. KAK
5. KCSZ-KGJ
6. KI
7. HT, KMo
8. „ogólnie” INB.

II.2.3 Alternatywne opracowanie mapy siedliskowej

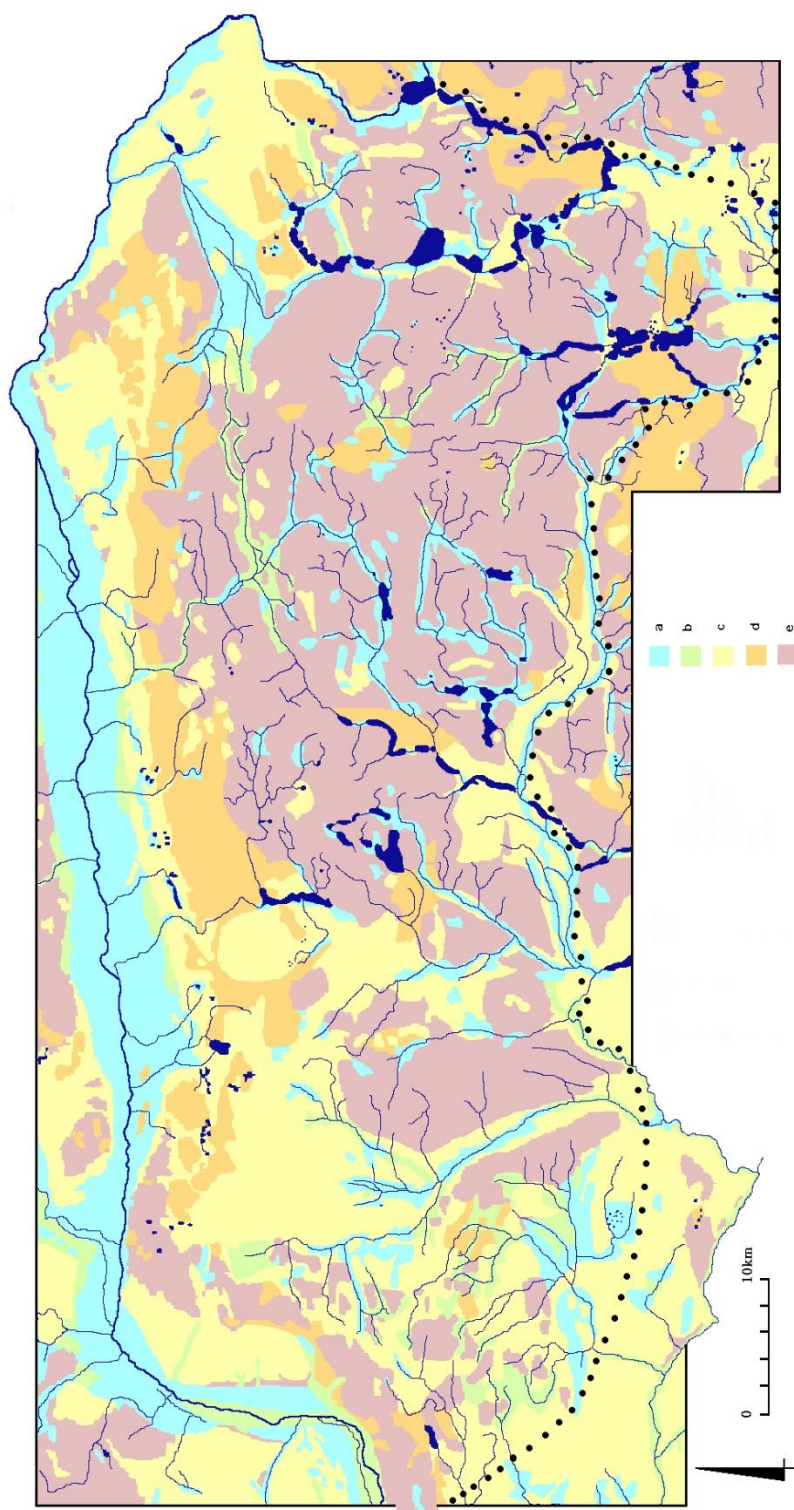
W pierwotnej wersji niniejszego opracowania danych przyrodniczych do wykreślenia mapy siedliskowej (patrz ryc. 3) dostarczyły Podział hydrologiczny Polski, cz. 2 (1983) oraz Atlas hydrologiczny Polski (1987). Ww. mapy źródłowe zostały wykreślone na podstawie innych kryteriów (odmienności w metodyce badań?) i co za tym idzie, obejmują one inne kategorie typów siedlisk. Według oznaczeń zamieszczonych w legendzie do mapy obejmują one:

- a siedlisko gleb bagiennych;
- b siedlisko gleb aluwialnych;
- c siedlisko gleb piaszczystych;
- d siedlisko gleb piaszczystych, lekko gliniastych;
- e siedlisko gleb piaszczysto-gliniastych i gliniastych

Ostatecznie wersja ta została odrzucona ze względu na zbyt małą jej skalę (1:300.000) w porównaniu do mapy aktualnie wykorzystywanej (1:50.000), utrudniającą prowadzenie adekwatnych analiz osadniczych. Pierwotna wersja obejmuje 5 kategorii siedlisk, natomiast aktualna mapa w praktyce tylko 3 (przy marginalnym znaczeniu siedlisk żwirowego i ilastego). Charakteryzuje się więc bogatszą treścią, mogącą mieć potencjalnie istotne znaczenie dla analiz osadniczych.

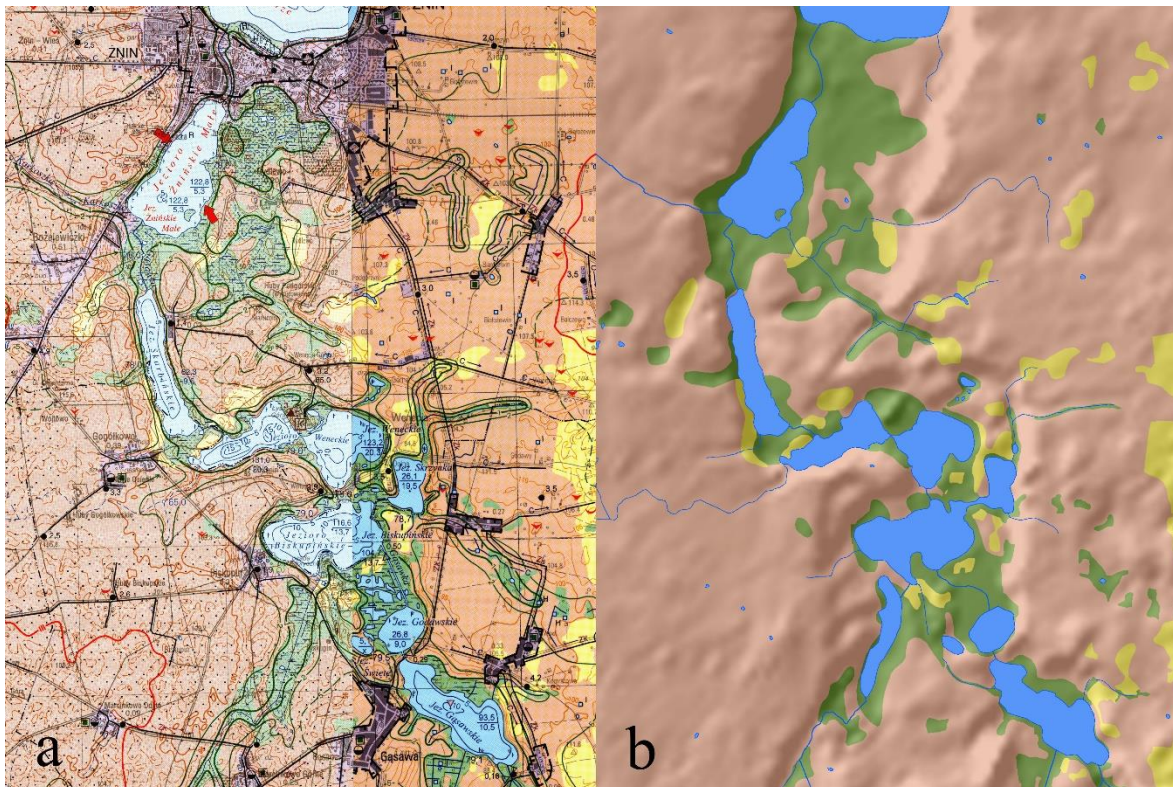
Pierwotną wersję mapy siedliskowej zamieszczam w tym miejscu z dwóch powodów. Po pierwsze, aby uwzględnić dodatkowe źródło przy prowadzeniu analiz osadniczych, aczkolwiek ze względu na wspomnianą już niewielką skalę tej mapy, mającego znaczenie jedynie

uzupełniająca. Po drugie, aby unaocznic arbitralność typologii i klasyfikacji środowiska geograficznego, nawet tych, które użytkowane są na potrzeby map o podobnej tematyce (w tym przypadku map hydrograficznych), wykonywanych przez przedstawicieli nauk geograficznych).



Ryc. 3 Pierwotna wersja mapy siedliskowej międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Włny (legenda wg opisu w tekście)

Przedstawione mapy, siedliskowa i krajobrazowa, stanowiące bazę dla analiz osadniczych, zostały wykreślone na podstawie źródeł kartograficznych, wygenerowanych przez geografów różnych specjalności. Reinterpretacje, syntezy i przekształcenia map przyrodniczych, w efekcie których powstały ww. mapy analityczne, dokonane zostały w perspektywie „współczynnika humanistycznego”. Stopień przekształcenia map źródłowych ilustruje przykład biskupińskiego mikroregionu osadniczego (ryc. 4):



Ryc. 4 Porównanie okolic Biskupina na warstwie źródłowej (a) i po przekształcenia opisanych w tekście (b)

Zbędne byłoby umieszczanie w tym miejscu dalszych dywagacji na temat subiektywizmu poznania naukowego, będącego immamentną cechą badań nie tylko humanistycznych, ale i przyrodniczych. Zarówno zbieranie danych, ich interpretacja, jak i wypracowane wnioski, w mniejszym lub większym stopniu, zależą nie tylko od przyjmowanych założeń metodologicznych, ale również od indywidualnych cech osobowościowych danego badacza. Są to czynniki, których nie można, przynajmniej w 100%, wyeliminować z procesu badawczego, jedyne co można (i należy) zrobić, to być jak najbardziej świadomym owych subiektywnych uwarunkowań. Perspektywa „współczynnika humanistycznego” stwarza pole

do szerokich interpretacji. Dlatego też, w poprzednich częściach niniejszego opracowania starałem się przedstawić nie tylko bazę źródłową dla wykreślonych map analitycznych, ale również zasady i przesłanki na podstawie których została ona wygenerowana. Posługując się tą samą bazą źródłową, interpretowaną również w perspektywie „współczynnika humanistycznego”, inny badacz doszedłby zapewne do odmiennych wniosków od tych, które zostały zaprezentowane w niniejszej pracy. Jedynie powtarzalność zasad, jakimi kierują się autorzy różnych opracowań, może stać się podstawą ich intersubiektywności, umożliwiającej porównywanie wyników.

Współpraca archeologów z przyrodnikami ma długą tradycję i zaowocowała wieloma osiągnięciami. Postulat interdyscyplinarności³² w polskiej archeologii jest obecny przynajmniej od lat 30. XX wieku, a jego „poligonem” były badania wykopaliskowe grodu kultury łużyckiej w Biskupinie. Jednakże, jak to zauważa W. Rączkowski (2018, s. 20), wykorzystywanie szerokiego spektrum analiz specjalistycznych bez teoretycznej refleksji nie implikuje odpowiedzi na problemy badawcze, gdyż fakty z poszczególnych dziedzin funkcjonują w narracji naukowej „obok siebie”. Bezrefleksyjne przenoszenie przyrodniczych typologii krajobrazu na potrzeby archeologicznych badań osadniczych niewątpliwie można określić jako przykład „równoległych”, aczkolwiek nie współgrających narracji.

Stworzone na potrzeby niniejszego opracowania mapy analityczne nie stanowią rekonstrukcji stanu środowiska przyrodniczego w jakimś konkretnym okresie, ale pewien model, który może posłużyć archeologicznym analizom osadniczym. Przykładowo, rekonstrukcja meandrów Noteci na podstawie czytelnych do dziś starorzeczy czy też topografii terenu, nie oznacza, iż rzeka ta wyglądała dokładnie w ten sposób w okresie trwającym ponad 3 tysiąclecia, objętym niniejszym opracowaniem. Jest to raczej próba ukazania pierwotnego

³² Zdaję sobie sprawę, że przedstawiona przeze mnie propozycja typologizacji krajobrazu daleka jest od optymalnej. Opiera się ona na wiedzy osoby, której zainteresowania w jakimś stopniu wkraczają na obszar relacji człowiek (społeczeństwo) – środowisko przyrodnicze, jednakże niebędącej specjalistą w tej dziedzinie. Idealnym rozwiązaniem byłoby stworzenie zespołu, składającego się zarówno archeologów, jak i przedstawicieli nauk o środowisku. Jego zadaniem byłoby wypracowanie takiej typologii krajobrazu, która byłaby w większym stopniu (od dotychczasowych) przydatna do archeologicznych badań osadniczych, a jednocześnie wolna od uproszczeń i „naiwności”, jakich nie jest w stanie ustrzec się humanista samodzielnie przystępujący do interpretacji danych przyrodniczych. Włączenie do tego zespołu kartografów dodatkowo pozwoliłoby uniknąć wielu problemów technicznych, zwłaszcza w zakresie korzystania z istniejących, jak i tworzenia nowych narzędzi analitycznych w typie GIS.

„charakteru” tej rzeki, który całkowicie zmienił się po jej regulacji na przełomie 18./19. stulecia n.e.

Zagadnienia te wiążą się z kwestią aktualizmu przyrodniczego, czyli zasadności wykorzystywania współczesnych map/opracowań przyrodniczych do analiz osadnictwa sprzed wieków czy też tysiącleci. W. Rączkowski określa tego typu praktyki jako „absurdalne” (2018, s. 17). Z tą skrajną opinią można się zgodzić tylko częściowo, gdyż stany środowiska przyrodniczego Niżu Środkowoeuropejskiego stanowią w epoce holocenu pewien względny *constans*. Upraszczając, można powiedzieć, że tam gdzie dzisiaj jest wzgórze, to wzgórze było i w neolicie, może tylko nieco wyższe i o bardziej stromych stokach, bo współcześnie jest przekształcone przez wielowiekową erozję. Tam gdzie płynie rzeka, ta rzeka była i przed kilkoma tysiącami lat, chociaż jej nurt nie był tak „wyprostowany” jak dziś, ale wił się licznymi meandrami. Na miejscu współczesnej monokultury sosnowej, porastającej piaszczystą bielicę o V i VI klasie bonitacyjnej, w warunkach atlantyckiego optimum klimatycznego również znajdował się zespół leśny, którego istotnym składnikiem była sosna, chociaż o wiele większym bogactwie gatunków towarzyszących i znacznie większym zróżnicowaniu wieku poszczególnych drzew. Przytoczona powyżej opinia W. Rączkowskiego wydaje się także negować fenomenologiczny postulat „cielesnego doświadczenia” krajobrazu, wysuwany przez niektórych archeologów z Ch. Tilley’em na czele (por. Smyrski 2018, s. 102-113).

Znajomość współczesnych stanów środowiska przyrodniczego, zarówno ta zdobyta dzięki terenowym prospekcjom, jak i jego naukowym opracowaniom, nawet w sytuacji braku badań paleoprzyrodniczych, stanowi podstawowe źródło wiedzy dla archeologicznych studiów osadniczych. Istotne jest tylko, aby wiedzy tej nie traktować bezkrytycznie, ale posługując się pewną dozą „naukowej wyobraźni”, wynikającej z ogólnej znajomości procesów przyrodniczych i kulturowych zachodzących przeszłości, zwizualizować sobie krajobrazy badanych obszarów w takiej formie, jaka, w świetle dostępnych danych, była w przeszłości.

II.3 Ekumena neolitycznych i wczesnobrązowych społeczności międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny

Zaprezentowane powyżej mapy siedliskowe i krajobrazowe stanowią podstawę analiz osadniczych. Na mapy te zostały nałożone graficzne przedstawienia osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny, podzielone na kilka

bloków kulturowo-chronologicznych. Wyróżnienie poszczególnych bloków jest odzwierciedleniem aktualnego stanu badań, stanowią więc one pewne uśrednienie procesów osadniczych zachodzących w znacznych przedziałach czasowych. Przykładowo, osadnictwo KPL obejmuje na badanym obszarze blisko kilkanaście stuleci rozwoju tej kultury oraz 2 lub 3 główne horyzonty chronologiczne i kilka tradycji, wyrażających się w odmiennej stylistyce naczyń ceramicznych. Poszczególne społeczności, określane zbiorczo jako „KPL”, mogły mieć również nieco odmienne modele zachowań osadniczych, czego na obecnym etapie rozpoznania źródeł nie jesteśmy w stanie uchwycić i „rozwarstwić”.

W najogólniejszym wymiarze można stwierdzić, że osadnictwo neolityczne i wczesnobrązowe na badanym obszarze wykazuje związek z pograniczami, zarówno różnych siedlisk³³, jak i stref krajobrazowych. Szczególnie intensywnie wydają się być zasiedlone tereny, na których, na stosunkowo niewielkim obszarze, spotyka się różne nisze ekologiczne. Analogicznie można scharakteryzować anekumenę, czyli domniemane obszary niezamieszkałe, gdzie nie rejestrujemy faktów osadniczych lub rejestrujemy je w znacznym rozrzedzeniu. Stanowią ją jednolite i nieurozmaicone siedliska, o nieodróżnionym krajobrazie, zwłaszcza te wykształcone na podłożu piaszczystym i/lub pozbawione rozwiniętej sieci wodnej. Dotyczy to nie tylko stref krajobrazu sandrowego i wydmowego, ale również „centrów” obszarów morenowych w odmianie równinno-falistej. Sytuację taką obserwujemy np. w środkowej części Równiny Żnińskiej. Są to obszary moreny falistej, o stosunkowo słabo rozwiniętej hydrografii i rzeźbie terenu. Mimo iż występują tu żyzne gleby gliniaste (pod tym względem panują tu warunki o wiele korzystniejsze, niż w obrębie krajobrazu sandrowego czy wydmowego), w okresie neolitu i wczesnej epoki brązu stanowiły one strefę, gdzie obserwujemy znaczne rozrzedzenia osadnictwa. Pozbawiona osadnictwa jest również podmokła strefa terasy zalewowej w obrębie Pradoliny Noteci, chociaż jest ona otoczona strefami o intensywnym osadnictwie.

Na podstawie analizy map krajobrazowych wyznaczono na omawianym obszarze 5 głównych typów ekumen społeczności neolitycznych i wczesnobrązowych, które zaprezentowane zostały w tabeli 3.

³³ W tym miejscu ograniczam się tylko do ogólnych wniosków wynikających z analiz osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego w obrębie map siedliskowych. Kwestie te zostaną bardziej szczegółowo rozwinięte w odniesieniu do obszarów próbnych i przedstawione w rozdziale IV.

typ ekumeny/ kultura archeologiczna	KCWR	KCWK + KBK	KPL	KAK	KCSZ	KI	INB (ogólnie)
Typ 1 Ekumena pogranicza strefy terasy zalewowej i teras wyższych			+++	+++	+++	+	++
Typ 2 Ekumena średniodolinna			+++	+			+
Typ 3 Ekumena rynnowo-jezierna	+++	+++	+++	+++	+++	+++	++
Typ 4 Ekumena morenowo- pagórkowata	+++	+++	+++	+++		+	+++
Typ 5 Ekumena pogranicza strefy morenowej i wydmorewowej/ sandrowej			++	++			++

Tabela 3 Typy ekumen oraz ich zasiedlenie przez społeczności neolityczne i wczesnobrązowe w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny.

+++ - intensywność osadnictwa duża
 ++ - intensywność osadnictwa średnia
 +- intensywność osadnictwa mała

Powyższa tabela powstała na podstawie oglądu poszczególnych map krajobrazowych, bez wykonywania analiz liczbowo-statystycznych. Przy ocenie intensywności osadnictwa danej kultury brano pod uwagę nie tylko bezwzględną liczbę faktów osadniczych, ale również udział osadnictwa danego typu w ogólnej liczbie rejestrowanych faktów. Np. osadnictwo „średnio intensywne” w przypadku KCWR i KPL nie oznacza tej samej bezwzględnej ilości faktów osadniczych, gdyż takowych faktów związanych z tą pierwszą kulturą jest ponad 30 razy mniej, niż tych zaliczanych do drugiej z ww.

Wyróżnione w tabeli 3 typy ekumen można podzielić na 2 zasadnicze grupy: do pierwszej z nich należy zaliczyć 3 pierwsze- są to ekumeny związane z formami wielko- i średniodolinnymi; typ 4 i 5 reprezentuje natomiast ekumeny pozadolinne.

Typ 1 ekumena pogranicza teras wyższych i zalewowych, związana z wielkodolinny podtypem krajobrazu, który występuje przede wszystkim w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci, a także miejscami w Kotlinie Szubińsko-Łabiszyńskiej oraz w Dolinie Wełny.

Typ 2 ekumena średniodolinna, wiąże się z podtypem krajobrazu o tej samej nazwie, wykształconym w dolinach takich rzek jak Wełna, Gąsawka, Flinta oraz na niektórych odcinkach mniejszych cieków.

Typ 3 ekumena rynnowo-jezierna, wiąże się z podtypem krajobrazu o tej samej nazwie. Jak zaznaczono w rozdziale I.1 niniejszej pracy, na omawianym terenie znajduje się 5 większych i 2 mniejsze rynny jeziernie, w większości o południkowym przebiegu. Według obecnego stanu rozpoznania źródeł najbardziej intensywnie zasiedlona była w okresie neolitu – wczesnej epoce brązu Rynna Żnińska, słabiej rynny Chomiąsko-Wolicka, Rogowska, Wągrowiecko-Gołaniecka i Łekneńska, natomiast w obrębie rynien Stępuchowskiej i Margonińskiej fakty osadnicze rejestrowane są tylko sporadycznie. Wyraźne zagęszczenie osadnictwa w obrębie Rynny Żnińskiej jest prawdopodobnie po części wynikiem lepszego archeologicznego rozpoznania tego obszaru.

Typ 4 ekumena morenowo-pagórkowata, występuje w obrębie podtypów krajobrazu: wzgórzowego i falistego, jednakże z dającą się uchwycić preferencją dla obszarów o dynamicznej hipsometrii i rozwiniętej sieci rzecznej.

Typ 5 ekumena pogranicza strefy morenowej i wydmowej (lub sandrowej), występuje na obszarach gdzie obszary morenowe, pokryte przydatnymi do uprawy glebami o dobrej bonitacji, sąsiadują z obszarami piaszczystymi, stwarzającymi korzystne warunki dla wznoszenia obiektów mieszkalnych. Preferowane były niewielkie wydmy, które oferują osadnictwu nie tylko przepuszczające wodę piaszczyste podłoże, ale również znaczne wyniesienie ponad otaczający teren.

II.3.1 Osadnictwo kultur wstęgowych

Spółeczności wstęgowe na omawianym obszarze pojawiły się w 2 falach, pomiędzy którymi wystąpił hiatus: wczesnowstęgowej (KCWR) i późnowstęgowej (KCWK-KBK). Osadnictwo obu fal „wstęgowców” wykazuje związek z 2 typami ekumeny: typu 3 (rynnowo-jezierną) i typu 4 (morenowo-pagórkowatą).

II.3.2 Osadnictwo KPL

Najliczniej reprezentowane jest osadnictwo KPL (ok. 845 faktów osadniczych), które zajmuje w stopniu przynajmniej „średnio intensywnym” wszystkie 5 wyróżnionych tu typów ekumen.

II.3.3 Osadnictwo KAK

W przypadku osadnictwa społeczności KAK, mimo iż ilość faktów osadniczych tej kultury (ok. 300) stanowi ledwie ponad 1/3 ilości faktów KPL, można mówić o podobnym modelu osadnictwa obu tych kultur. Jedyna uchwytna różnica (oprócz ilościowej) pomiędzy osadnictwem tych społeczności polega na nieznacznym przesunięciu intensywności osadnictwa z ekumeny typu 2 (średniodolinnej) w przypadku KPL na typ 3 (rynnowo-jezierny) w przypadku KAK. Jest to widoczne zwłaszcza na południowo-wschodnim pograniczu omawianego obszaru, w obrębie Rynny Chomiąsko-Wolickiej, gdzie występuje intensywne osadnictwo KAK (zwłaszcza w części północnej), a nie jest rejestrowane w zasadzie osadnictwo KPL. Wydaje się, iż szczególna preferencja KAK do rynnowo-jeziernego typu krajobrazu jest cechą tej kultury rejestrowaną także na innych obszarach. Przykładowo, w toku badań ratowniczych prowadzonych w rynnach Jeziora Pakoskiego (pogranicze Wysoczyzny Kujawskiej i Pojezierza Gnieźnieńskiego) zarejestrowano więcej faktów osadniczych tej kultury niż wszystkich innych kultur neolitycznych razem wziętych (Bednarczyk i in. 1976).

II.3.4 Osadnictwo INB

Jeżeli spojrzymy na osadnictwo INB całościowo jak na jednolity blok kulturowo-chronologiczny, to możemy stwierdzić, że powieliła ono środkowo-późnoneolityczny (KPL i KAK) model osadniczy.

Bardziej szczegółowe analizy, uwzględniające poszczególne kultury archeologiczne, napotykać problemy wynikające z niedostatecznego stopnia rozpoznania źródeł. W przypadku społeczności „leśnych” i KT-KMo pojedyncze fakty osadnicze, które na badanym obszarze można z nimi powiązać, nie pozwalają na wyciąganie jakichkolwiek wniosków.

Nieco lepiej wygląda sprawa w przypadku KCSZ, kilkadziesiąt³⁴ faktów osadniczych tej kultury zarejestrowanych zostało w obrębie 3 ekumen: typu 1 – pogranicza stref terasy

³⁴ Materiały określane jako „KCSZ” obejmują zarówno znaleziska z horyzontu wczesnego (ogólnoeuropejskiego), jak i późniejsze, często klasyfikowane jako KGJ. W wymiarze źródłowym oba te horyzonty charakteryzują się odmiennymi recepturami wytwarzania masy ceramicznej. Materiały wczesnosnurowe wykonywane były w technologii szamotowej, znaczna ich część mogła być więc błędnie zakwalifikowana jako „KPL”. Materiały późnosnurowe wykazują natomiast tendencję do wzrostu ilości domieszek piaszczysto-tłuczniowych w masie ceramicznej, dlatego też pewien ich procent został zapewne zaliczony jako „ogólnie INB”.

zalewowej i teras wyższych, typu 3 – rynnowo-jeziernej i typu 5 – pogranicza strefy morenowej i wydmowej/sandrowej. Warto w tym miejscu zauważyć, że związek osadnictwa KCSZ z wielkodolinnymi i rynnowo-jeziornymi formami krajobrazu był już wcześniej podkreślany (np. Cofta-Broniewska, Kośko 2002, s. 55). Obserwacje pochodzące z obszaru niniejszego opracowania uwidaczniają, że przynajmniej w przypadku form wielkodolinnych, szczególnym zainteresowaniem „sznurowców” cieszyły się nie tyle krawędzie takich dolin, ile położone niżej pogranicza teras zalewowej i wyższej (nadzalewowej).

Fakty osadnicze zakwalifikowane jako „KI”, z których znaczny procent stanowią znaleziska funeralne i „skarby” bądź „luźne”, z których część to prawdopodobnie zniszczone znaleziska grobowe, rejestrowane są przede wszystkim w obrębie ekumeny typu 3 (rynnowo-jeziernej), a w znacznie bardziej nikłym wymiarze typu 4 (morenowo-pagórkowatej) i typu 1 (pogranicza teras wyższych i zalewowej). Ogromna większość faktów osadniczych KI zarejestrowana została w obrębie Rynny Żnińskiej, tylko pojedyncze poza nią. Wśród tych ostatnich znajduje się m.in. eponimiczne stanowisko tej kultury w Iwnie (nr kat. D-27). Można przypuszczać, że osadnictwo społeczności omawianej kultury w obrębie ekumeny typu 3 jest w jakimś stopniu niedoszacowane, a obraz ten wynika ze stanu badań. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim południowo-wschodniej części Wzgórz Chodzieskich (okolice wsi Iwno i Dębogóra).

II.4 Pozostałe uwarunkowania osadnictwa

Oczywistym przejawem determinizmu geograficznego w archeologii byłoby ograniczenie czynników kształtujących osadnictwo wyłącznie do kwestii ekologicznych. Takie ujęcie zrównywałoby metodykę badań osadniczych z metodyką badań rozprzestrzenienia zespołów roślinnych. Na przykładzie obszaru objętego niniejszym opracowaniem widać, że niekiedy różne tereny, o zbliżonych typach krajobrazu charakteryzują się odmiennym stopniem intensywności osadnictwa danej kultury archeologicznej. Przykładem mogą być tutaj poszczególne rynny polodowcowe. Do pewnego stopnia tylko można tę sytuację wytłumaczyć stanem badań i/lub nie uwzględnieniem w dokonanych typologiach pewnych czynników siedliskowych, które miały znaczenie dla badanych społeczności pradziejowych, a dla nas są nieuchwytnie.

Czynniki warunkujące osadnictwo tej samej kultury można podzielić na światopoglądowe, polityczne i gospodarcze, aczkolwiek nie jest to podział rozłączny, gdyż

niektóre z nich mogą mieć charakter mieszany, np. polityczno-gospodarczy. Niezależnie od powyższej typologii, czynniki te można podzielić na siedliskowe i pozasiedliskowe, ostateczna klasyfikacja czynników warunkujących osadnictwo jest więc kombinacją zmiennych zaczerpniętych z dwóch powyższych podziałów (por. Nowaczyk 2009, s. 99). Można założyć, że omówione wcześniej zróżnicowanie ekumeny neolitycznych i wczesnobrązowych społeczności na badanym obszarze odnosi się do czynników siedliskowo-gospodarczych, gdyż wybór określonych nisz ekologicznych jest warunkowany przede wszystkim ich przydatnością do konkretnego rodzaju gospodarki (rolniczej, pasterskiej, łowiecko-zbierackiej itp.).

II.4.1 Światopoglądowa waloryzacja niektórych obszarów

Waloryzacja światopoglądowa może mieć zarówno charakter pozytywny, jaki negatywny. W rozdziale I scharakteryzowano fenomeny przyrodnicze, które na obszarze objętym niniejszym opracowaniem mogłyby posiadać taką pozytywną waloryzację, czyli stanowić strefę sacrum. Teza ta opiera się na bardzo ogólnych przesłankach i brak tu jej empirycznego potwierdzenia, co bynajmniej nie musi być efektem niedostatecznego stanu badań. Wiele działań o charakterze magiczno-religijnym, ze swej natury, nie jest w ogóle rejestrowanych metodami archeologicznymi. Sakralny charakter danego fenomenu przyrodniczego może ograniczać się np. do tego, że jest to miejsce stanowiące istotny element mitologii danej społeczności.

Jedynie ewidencja depozytów, których charakter wskazuje na ich wotywną funkcję, może wskazywać na sakralny charakter pewnej przestrzeni. Na terenie objętym niniejszym opracowaniem w zasadzie można wskazać tylko na jeden taki fakt osadniczy – jest to „źródło”, czyli stan. Biskupin 15a w Biskupinie, gm. Gąsawa, obiekt ten można interpretować jako miejsce kultów akwaticznych społeczności KPL.

Istnienie pustek osadniczych na terenach charakteryzujących podobnymi warunkami przyrodniczymi, jak inne obszary zasiedlone przez społeczności danej kultury, może być efektem negatywnej waloryzacji światopoglądowej tych obszarów, stanowiących przestrzeń objętą tabu. Również w tym wypadku mamy do czynienia z tezą, która nie jest możliwa do empirycznego udowodnienia metodami archeologicznymi. Stanowi jedynie pewną potencjalną możliwość, wskazującą na to, że nie zawsze przyczyn istnienia pustek osadniczych należy szukać w czynnikach środowiskowych.

II.4.2 Usytuowanie danego obszaru względem istniejących szlaków komunikacyjnych

Istnienie węzłów drożnych, czyli miejsc przecinania się szlaków komunikacyjnych, to przykład czynnika o potencjalnym wpływie na sieć osadniczą, który można określić jako pozasiedliskowy, pełniący funkcje gospodarczo i/lub polityczne. Dostęp do węzłów drożnych zapewnia korzyści natury gospodarczej płynące z dalekosiężnej wymiany, a ponadto ich kontrola umożliwia wpływy polityczne na inne społeczności, które takiej kontroli nie sprawują, a są zainteresowane korzystaniem z nich jako miejsc wymiany, czy też komunikacji.

Znając ogólne uwarunkowania transportu w okresie neolitu i wczesnej epoce brązu, można stosunkowo łatwo wskazać takie miejsca. Transport w pradziejach, jak i przez znaczną część czasów historycznych, opierał się na szlakach wodnych. Na obszarze objętym niniejszym opracowaniem główną arterią była Noteć, znacznie mniejsze, lokalne znaczenie miały prawdopodobnie także pomniejsze rzeki: Wełna, Gąsawka, Flinta. Ich charakterystyka pod kątem potencjalnej drożności została już przedstawiona w rozdziale I. Dlatego w tym miejscu ograniczę się tylko do wymienienia i charakterystyki rysujących się najwyraźniej, potencjalnych węzłów drożnych:

- **Węzeł ujski** w zachodniej części Pradoliny Środkowej Noteci, blisko ujścia Gwdy. Jest to miejsce przewężenia podmokłej terasy zalewowej, która w tym miejscu liczy „zaledwie” ok. 3 km szerokości (Wyrwa 2006, s. 283), przy średniej szerokości dla tej pradoliny wynoszącej ok. 5 km.
- **Węzeł żuławski** w środkowej części Pradoliny Środkowej Noteci, w pobliżu ujścia Łobżonki. Ułatwieniem dla przeprawy były istniejące w tym miejscu utwory wydymowe, przecinające w poprzek Pradolinę.
- **Węzeł nakielski** we wschodniej części Pradoliny Środkowej Noteci, przy kolanie Noteci, w miejscu, gdzie bieg tej rzeki przechodzi z górnego (południkowego) w środkowy (równoleżnikowy). W miejscu tym Pradolina ma relatywnie niewielką szerokość, wynoszącą ok. 2,5 km (Wyrwa 2006, s. 283).
- **Węzeł wybranowski** w odróżnieniu od 3 powyższych położony nie w obrębie Noteci, ale Wełny. Jest to miejsce gdzie podmokła terasa zalewowa praktycznie zanika, do dzisiaj funkcjonuje tutaj niewielka przeprawa, dostępna dla ruchu pieszego.

Nazwy powyższych węzłów zostały utworzone od nazw miejscowości, w pobliżu których te węzły funkcjonują (Ujście, Żuławka, Nakło, Wybranowo)³⁵.

II.4.3 Występowanie surowców naturalnych

Casus Krzemionek Opatowskich uświadamia nam, że wychodnie cennych surowców, mających ponadlokalne znaczenie, mogą być istotnym czynnikiem wpływającym na większą intensywność osadnictwa neolitycznego. Jest to przykład czynnika pozasiedliskowego, mogącego pełnić funkcje zarówno gospodarcze, jak i światopoglądowe czy też polityczne. Na przykładzie krzemienia pasiastego, wydobywanego w Krzemionkach Opatowskich, można wykazać, że niektóre surowce miały całościowe znaczenie dla użytkujących je społeczności, wywierający wpływ na poszczególne, wyróżniane z „naszej” perspektywy, sfery kultury.

Na obszarze objętym niniejszym opracowaniem, surowcem, który mógł mieć takie ponadlokalne znaczenie była sól. Z czasów historycznych znane są wykorzystywane gospodarczo słone źródła, ulokowane w północno-wschodniej części Pałuk (okolice wsi Słonawy). Na obszarach tych można zaobserwować wyraźną koncentrację osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego, brakuje natomiast jakichkolwiek śladów pozyskiwania soli przez zamieszkujące ten teren społeczności z przedziału chronologicznego, będącego przedmiotem tej pracy.

II.4.4 Stopień antropogenizacji terenu

Ślady wcześniejszej antropogenizacji (odlesienia) widoczne są w krajobrazie jeszcze po upływie dziesięcioleci, a nawet dłużej. Usuwanie roślinności w celu założenia pól uprawnych czy też pastwisk, następuje mniej trudno, niż konfrontacja z pierwotną puszcza. Można więc stwierdzić, że ten czynnik, o charakterze siedliskowo-gospodarczym, w zasadzie ułatwia prowadzenie gospodarki rolniczo-hodowlanej. Jedynie obszary pokryte przepuszczalnymi glebami piaszczystymi, w okresie bezpośrednio po zaniku osadnictwa, mogą przez jakiś czas być nieatrakcyjne dla gospodarki rolniczej ze względu na wyjałowienie gleby.

³⁵ Warto nadmienić, że w czasach wczesnohistorycznych w Ujściu i Nakle istniały strategiczne grody strzegące przepraw przez Noteć (Wyrwa 2006). W obrębie „węzła żuławskiego”, w miejscu zwanym „Zamczyskiem”, możliwa jest lokalizacja mniejszego, tzw. „gródka strażniczego” (AZP). We wczesnym średniowieczu funkcjonował także lądowy trakt komunikacyjny, biegnący skrajem wysoczyzny, wzdłuż południowego brzegu Pradoliny Noteci (Wyrwa 2006, s. 288).

Spółeczności KCWR, najstarszej kultury rolniczej, notowane są na omawianym terenie w rejonie wsi: Iwno, Dziewierzewo i Gorzyce, a także w rejonie „węzła żuławskiego”, wzdłuż Rynny Żnińskiej oraz w obrębie Rynny Rogowskiej³⁶. Wszystkie ww. obszary wykazują ciągłość osadniczą przez cały okres neolitu i wczesnej epoki brązu, wyróżniając się dodatnio pod względem intensywności osadnictwa na tle terenów ościennych.

II.4.5 Wcześniejsze zajęcie danego terenu przez inne społeczności

Jakkolwiek wcześniejszą antropogenizację należy uznać za czynnik wpływający pozytywnie na osadnictwo, to zajęcie danego terenu przez inną społeczność zaliczyć należy do czynników negatywnych o charakterze siedliskowo-politycznym. Przez cały okres neolitu i wczesnej epoki brązu na obszarze objętym niniejszym opracowaniem rejestrowane są ślady aktywności co najmniej dwóch kultur archeologicznych. We wczesnym neolicie były to społeczności wczesnowstęgowe oraz epimezolityczne. Środkowy neolit, którego początek wyznacza pojawienie się KPL, to początkowo współzystowanie społeczności tej kultury z ugrupowaniami późnowstęgowymi (KBK), a później z KAK. Okres późnego neolitu to prawdziwa mozaika kulturowa, obok KAK i ugrupowań z późnego horyzontu KPL, pojawiają się społeczności KCSZ i „leśne”. Początki epoki brązu to koegzystencja ludności KI oraz postamforowej, a po ich „trzcinytacyji” pojawiają się, jako przybysze z południa, reprezentujący tradycje mogiłowe.

Nie wnikając w tym miejscu w zasadność interpretacji kultur archeologicznych jako odrębnych bytów w sensie etnicznym, należy zauważyć, że obserwacje etnograficzne jednoznacznie wskazują, iż wśród społeczności pierwotnych rozwinięty jest terytorializm, występujący na każdym poziomie integracji społecznej (Kobyliński 1986, s. 8). Pomimo ogólnej zgody, co do powszechności tego zjawiska, istnieją rozbieżności wśród antropologów kulturowych, a także socjologów i psychologów, co do jego przyczyn (biologiczne vs. kulturowe). Część definicji terytorializmu akcentuje wyłączność użytkowania i obronny terenu zajmowanego przez daną społeczność i uznawanego przez nią za „swój”. Inne podkreślają jego instrumentalny charakter względem bardziej „pierwotnych” celów, takich jak: identyfikacja grupowa, komunikacja społeczna czy też organizacja działań społecznych. W ramach takich „funkcjonalistycznych” definicji można ująć również te, podkreślające silny związek

³⁶ Do listy tej należałoby dołączyć najnowsze odkrycia wskazujące na obecność KCWR również w okolicy Chodzieży (informacja uzyskana dzięki uprzejmości P. Alagierskiego).

terytorializmu z gospodarowaniem zasobami środowiska naturalnego, w szczególności z kwestią kontroli nad nimi przez daną społeczność zamieszkującą te terytorium.

Część badaczy podkreśla jednak, że „terytorialność” nie musi oznaczać zawsze wyłączności użytkowania danego obszaru przez jedną grupę (za: Kobyliński 1986, s. 8). Dotyczy to zwłaszcza społeczności reprezentujących odmienne modele gospodarki. Dane etnograficzne, jak i historyczne, dostarczają wielu przykładów współegzystowania grup rolniczych, pasterskich i/lub zbieracko-łowieckich na tym samym terenie. Wachlarz możliwych typów relacji pomiędzy tymi grupami jest jednakże bardzo szeroki, obejmuje oprócz krańcowych (od pokojowej współegzystencji po stan wojny) szereg opcji pośrednich.

Interesujące obserwacje na temat relacji międzygrupowych przyniosły wyniki badań na stanowisku Wilkostowo 23/24, położonym w dolinie Tążyny na Kujawach. W bezpośrednim sąsiedztwie wielodworczonej osady KPL zarejestrowano ślady obozowiska KAK. Autor opracowania wyników badań na tym stanowisku (Rzepecki 2014, s. 567-569) skłania się ku interpretacji śladów osadnictwa KAK jako efemerycznego epizodu, jednakże równoczesnego z osadnictwem KPL. Relacje pomiędzy obiema grupami mogły opierać na kooperacji gospodarczej (pucharowi rolnicy – amforowi pasterze). Innym zakresem współzależności tych społeczności była kontrola miejscowego brodu przez ludność KPL i pobieraniem pewnych świadczeń w zamian za możliwość jego przekraczania.

Również analiza osadnictwa na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny dostarcza interesujących obserwacji, pozwalających sformułować hipotezy dotyczące terytorialnych relacji międzygrupowych. Możliwe, iż osadnictwo KAK wkroczyło w południową część Rynny Żnińskiej dopiero po zaniku późnoneolitycznego osadnictwa KPL. W czasie, kiedy teren ten był zajęty przez osadnictwo późnopucharowe, społeczności KAK mogły bytować w północnej części Rynien Żnińskiej i Chomiąsko-Wolickiej. Jednocześnie w materiale archeologicznym potwierdzone zostały bezpośrednie kontakty obu tych grup. Na stanowisku Wenecja 6 (gm. Żnin) zarejestrowano w późnopucharowym obiekcie nr 10, obok ceramiki KPL, fragmenty garnkowego naczynia KAK (arch. MAB). Kontekst odkrycia wyklucza działanie czynników podepozycyjnych, wskazując na użytkowanie ceramiki amforowej przez społeczność KPL.

Rejestrowana sytuacja osadnicza, przy obecnym stanie badań, pozwala jedynie na ostrożne zarysowanie różnych modeli, wyjaśniających międzygrupowe relacje w zakresie jednoczesnego użytkowania danego obszaru przez odmienne społeczności. Możliwe jest, że terytorializm dotyczył przede wszystkim różnych grup tej samej kultury archeologicznej, opierających swoją egzystencję na podobnym typie gospodarki. Pozwalał natomiast na

tolerowanie epizodycznego osadnictwa społeczności, ujmowanych przez nas jako odmienne kulturowo, a w ówczesnej rzeczywistości będących grupami nie tylko różniącymi się w sensie etnicznym, ale także w zakresie podstaw gospodarczych.

II.5 Główne strefy i mikroregiony osadnicze

W poprzednim podrozdziałach scharakteryzowane zostały główne uwarunkowania osadnictwa neolitycznych i wczesnobrązowych społeczności międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Można zauważyć, że pewne obszary są „nadreprezentowane” jeśli chodzi o rejestrowane w ich obrębie fakty osadnicze. Przyczyną tego stanu rzeczy jest, podyktowane różnymi przyczynami, szczególne ich preferowanie przez archeologów. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim Rynny Żnińskiej, która od lat 30. XX wieku jest miejscem intensywnych badań: powierzchniowych, wykopaliskowych, lotniczych, geofizycznych, paleoprzyrodniczych itd. Badania te nie ograniczają się tylko do słynnej osady obronnej z okresu halsztackiego w Biskupinie, ale dotyczą całej Rynny, zwłaszcza jej południowej części. W ostatnich latach prowadzono tutaj intensywne ratownicze badania wykopaliskowe, związane z budową trasy szybkiego ruchu S-5, której przebieg wiódł wzdłuż zachodniej krawędzi tej rynny.

Pewna nadreprezentacja, choć na znacznie mniejszą skalę, uwidoczniła się także w okolicach Kcyni i leżącej w pobliżu południowej części przeprawy przez Noteć (węzeł żuławski). Tereny te, oprócz badań w ramach AZP, penetrowane były powierzchniowo: w 1994 roku przez J. Rolę (okolica przeprawy) oraz 2004 przez autora niniejszej pracy (okolice Kcyni). Warto jednak nadmienić, że utwory wydymowe, przecinające dno Pradoliny Środkowej Noteci, występują nie tylko w rejonie węzła żuławskiego. Możliwe jest zatem istnienie podobnych przepraw także w innych miejscach. Rejestrowane w tym miejscu względne zagęszczenie osadnictwa neolitycznego, może być efektem większego zainteresowania tym rejonem, będącym skutkiem odkrycia przeprawy w Żuławce Małej.

Wyraźna strefa osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego notowana jest wzdłuż całej Pradoliny Noteci. Na wschodzie omawianego obszaru zaczyna się ona już w Kotlinie Toruńskiej i biegnie dalej wzdłuż odcinka wyrzyskiego środkowej Noteci. Na wysokości Kotliny Ujskiej osadnictwo to rozrzedza się, a wzdłuż południkowego odcinka czarnkowskiego oddala się od Noteci i obejmuje równoległy do jej biegu Wał Jędrzejowski. Dominuje tu

ekumena typu 1 (pogranicza terasy zalewowej i teras wyższych), a w obrębie Wału Jędrzejowskiego typu 5 (pogranicza obszarów morenowych i sandrowych/wydmowych).

Strefę intensywnego osadnictwa stanowią również południowe stoki wschodniej części Wzgórz Chodzieskich (okolice masywu Dębogóry), gdzie zarejestrowano m.in. eponimiczne stanowisko KI. W zachodniej części Wzgórz Chodzieskich wyróżnić można także koncentrację osadnictwa, związaną przede wszystkim z KAK, w okolicach Chodzieży. W obrębie tej strefy dominuje ekumena typu 4 (morenowa pagórkowata).

Jak to już wspomniano powyżej, większość rynien polodowcowych na Pałukach stanowi obszar mniej lub bardziej wyraźnej koncentracji osadnictwa. Najwyraźniejsza jest ona w obrębie Rynny Żnińskiej.

W centralnej części Równiny Żnińskiej, w okolicach wsi Dziewierzewo i Gorzyce, rejestrowane są strefy koncentracji osadnictwa, widoczne już w przypadku „wstęgowców”, ale najwyraźniej uchwytne w odniesieniu do KPL. Związane są z ekumeną typu 4 z elementami typu 5 (obszary wzgórz morenowych, sąsiadujące z częściowo zwydmionymi, niewielkimi sandrami).

Z ekumeną typu 5 (pogranicza obszarów morenowych i wydmowych) związana jest koncentracja osadnictwa rysująca się w obrębie Obniżenia Dolnej Wełny, a konkretnie na wykształconych tam wydmach, z Wydmą Budzyńską na czele.

Strefą intensywnego osadnictwa była również Pradolina Wełny. Dominuje tu ekumena typu 2 (średniodolinna), ale z elementami typów 1 i 4. Najbardziej wyraźna koncentracja, widoczna zwłaszcza w przypadku KPL, rysuje się na zachód od Janowca Wielkopolskiego, w pobliżu węzła wybranowskiego. Z pobieżnej lustracji kart AZP wynika, że w epoce neolitu również południowa (lewobrzeżna) część Pradoliny Wełny, nieobjęta niniejszym opracowaniem, była intensywnie zasiedlona. Podobna sytuacja jawi się na mapie osadnictwa KPL, przedstawionej przez J. Wierzbickiego (2013, ryc. 4). Analogiczną uwagę można odnieść do prawobrzeżnej części Pradoliny Środkowej Noteci, również pozostającej poza zasięgiem przestrzennym tej dysertacji.

III. KLASYFIKACJA TYPOLOGICZNO-CHRONOLOGICZNA ŹRÓDEŁ Z EPOKI NEOLITU I WCZESNEJ EPOKI BRĄZU W MIĘDZYRZECZU ŚRODKOWEJ NOTECI I DOLNEJ WEŁNY

W metodologii archeologii wyróżniają się dwa odmienne rozumienia „kultury archeologicznej”, która stanowi jedno z podstawowych pojęć typologiczno-chronologicznych klasyfikacji podejmowanych w obrębie tej nauki. W pierwszym ujmuje się ją jako ontologiczny, realny byt; w drugim rozumieniu stanowi ona jedynie pojęcie o charakterze porządkującym, nie posiadające bezpośredniego odbicia w strukturach społeczeństw pradziejowych (Minta-Tworzowska 1994, s. 116,117). Historycznie starsze jest pierwsze z nich, będące wytworem szkoły dyfuzjonistycznej. Zostało ono wprowadzone u schyłku XIX wieku przez G. Kossinnę i posiadało silne konotacje etniczne – kultury archeologiczne rozumiane były jako odzwierciedlenie w źródłach archeologicznych istniejących niegdyś wspólnot etnicznych. Konkretnie kultury archeologiczne były ściśle umiejscawiane w czasie i przestrzeni.

Przełamanie wyżej zarysowanego modelu miało miejsce w latach 60. XX wieku. Do kryteriów wyróżniania kultur archeologicznych zaczęto wówczas włączać również kwestie gospodarcze i społeczne (Minta-Tworzowska 1994, s. 129). Dostrzeżono także „niewspółbieżność” różnych kategorii źródeł odnoszących się do przeszłości (np. podziały oparte na typologii ceramiki nie pokrywały się z klasyfikacjami dokonywanymi na podstawie krzemieniarstwa). Coraz wyraźniej zaczęto ujmować w archeologii europejskiej „kultury archeologiczne” (oraz inne pojęcia o charakterze typologicznym) w sposób instrumentalny, jako „narzędzia koncepcyjne”, a nie realnie istniejące w przeszłości byty. Model „kulturowy” zaczął być stopniowo wypierany przez model „procesualny”, który wiązał się m.in. z przeniesieniem zainteresowań badaczy z kwestii etnicznych na przemiany gospodarcze i socjoorganizacyjne, rozpatrywane w kontekście uwarunkowań nie tylko kulturowych, ale i ekologicznych (Minta-Tworzowska 1994, s. 131).

Dominacja „modelu procesualnego” niewątpliwie przyniosła polskiej archeologii postęp poznawczy, z czasem jednak zaczęto dostrzegać również jego ograniczenia. Znacząca jest tutaj wypowiedź S. Kadrowa (2001, s. 202, 203), który zauważył, że odmówienie przez archeologię

procesualną (i niektóre nurty postprocesualne) kulturom archeologicznym możliwości bezpośredniego odzwierciedlenia „realnych” struktur ze sfery społecznej, ekonomicznej czy symbolicznej ogranicza wartość tego pojęcia do dziedziny źródłoznawstwa. Takie ich ujęcie uniemożliwia wnikanie w istotę procesu społeczno-kulturowego za pośrednictwem procedur taksonomicznych.

Jako próbę przezwyciężenia owego impasu poznawczego można potraktować np. aplikację założeń archeologii kontekstualnej (symboliczno-strukturalnej) do praktyki badawczej archeologów z kręgu „szkoły kujawskiej”, których zainteresowania skupiają się głównie na problematyce neolitu i wczesnej epoki brązu. Ilustracją tych poszukiwań mogą być rozważania L. Czerniaka (za: Minta-Tworzowska 1994, s. 156). Autor ten zauważa, że choć traktuje się kultury archeologiczne jako „byty postulowane”, uprawomocniane przez daną teorię i „realne” na jej gruncie, to nie wyklucza to faktu, że przynajmniej niektóre z nich mogą posiadać swój odpowiednik w postaci minionej kultury „żywej”. Przykładem może być tutaj KPL, którą ujmuje on jako realną wspólnotę, określoną specyficznym zespołem cech z udziałem czynnika integrującego wartości estetyczne i symboliczne. Wprowadza też podział cech, którymi charakteryzuje się każda kultura archeologiczna, na nieintencjonalne i intencjonalne. Te drugie oznaczają wytwory kulturowe posiadające wymiar symboliczny, zrozumiały zarówno dla ich wytwórców, jak i odbiorców tych treści³⁷. Koncepcja „intencjonalnych cech kultury” wydaje się być bliska koncepcji „stylu”, która narodziła w wyniku dyskusji nad adekwatnością pojęć typologicznych w archeologii, w tym zwłaszcza „kultury archeologicznej”. Pojęcie to wiąże się z problematyką manifestowania się w materialnych wytworach kulturowych określonych „etosów”, rozumianych tutaj szeroko jako pewne całości społeczne (Minta-Tworzowska 1994, s. 160).

Za zbliżony znaczeniowo do pojęcia „stylu” należy uznać „komponent”, takson stosowany w kręgu badaczy „szkoły kujawskiej” (Czebreszuk 1996, Makarowicz 1998b). J. Czebreszuk (1996, s. 65) uważa „komponent archeologiczny” za pojęcie ogólne i pojemne, przydatne zwłaszcza na początkowych etapach analizy, kiedy to nie można jeszcze jednoznacznie rozstrzygnąć statusu kulturowego wydzielonej jednostki (faza? grupa? kultura?). P. Makarowicz (1998b, s. 111) traktuje wszelkie taksony archeologiczne nie jako bezpośrednie (izomorficzne) odwzorowanie przeszłych układów społeczno-kulturowych, lecz jako ich „modelowe przybliżenie”. Konstruowanie takich modeli ma służyć m.in. jako „wygodne

³⁷ Można również zauważyć pewną zbieżność tego podziału z rozróżnieniem techniczno-użytkowej i symbolicznej sfery kultury, dokonywanym na bazie socjoregulacyjnej koncepcji kultury (por. rozdz. II.1.2 niniejszej pracy).

narzędzie narracji”. Stopień tego przybliżenia może zależeć od wielu czynników – wpływa na niego zarówno przyjmowana przez badacza opcja metodologiczna (teoretyczna), jak i jego kompetencja źródłoznawcza. Miarą „dobrego wydzielenia” danej jednostki taksonomicznej jest jej użyteczność do wyjaśniania pradziejowej rzeczywistości społeczno-kulturowej, a nie „zgodność z oryginałem”, który ze swej natury jest poza zasięgiem poznawczym badacza.

Trzeba podkreślić, że całościowy opis pradziejowej rzeczywistości obejmować powinien nie tylko rekonstrukcje statycznych struktur społeczno-kulturowych, ale również odtworzenie procesów zmiany kulturowej. Problematyka ta, od początku istnienia archeologii jako nauki znajdowała się w orbicie jej zainteresowań badawczych. Na etapie przedprocesualnym upatrywano przyczyn zmiany kulturowej w czynnikach zewnętrznych. Procesualiści akcentowali rolę czynników wewnątrzsystemowych, np. interakcji zachodzących pomiędzy poszczególnymi podsystemami (grupami) społecznymi. Dopiero jednak kierunki postprocesualne w pełni doceniły aktywną rolę, nie tylko grup, ale i jednostek w kreowaniu zmian kulturowych (Minta-Tworzowska 1994, s. 113). W moim przekonaniu „horyzont” jest tym taksonem, który przy obecnym poziomie refleksji metodologicznej najlepiej oddaje procesualny aspekt kultur archeologicznych.

Sztandarowym przykładem zmian w postrzeganiu pradziejowej rzeczywistości jest fenomen „trzcina”. Takson ten został wydzielony w 20-leciu międzywojennym, jako „klasyczna” kultura archeologiczna. Po ponad półwieczu, zaczęto ujmować go inaczej, jako wielokierunkowy i wielopoziomowy proces, integrujący różnogenetyczne społeczności wczesnej epoki brązu. Dominująca obecnie narracja, (przynajmniej w kręgu badaczy związanych ze „szkołą kujawską”), ujmuje ten fenomen jako „proces trzcinietyzacji”, a nie jako „kulturę trzciniecką”. Za swoisty symbol tej zmiany można uznać tytuł międzynarodowej konferencji oraz publikacji będącej jej pokłosiem: „Trzciniec” – system kulturowy czy interkulturowy proces? (Kośko, Czebreszuk red. 1998).

*

W moim rozumieniu wszelkie jednostki taksonomiczne są przede wszystkim narzędziami badawczymi, za pomocą których dokonuje się chronologiczno-typologicznej klasyfikacji źródeł archeologicznych. Klasyfikacje te stanowią pierwszy etap procesu badawczego pradziejowej rzeczywistości. Jednocześnie daleki jestem od twierdzenia, że wydzielane taksony (kultury, kręgi kulturowe, grupy, a także takie jednostki jak: „styl”, „horyzont” czy „komponent”) „nigdy nie mają bezpośredniego przełożenia” na realne wspólnoty istniejące niegdyś w przeszłości. Przeciwnie, uważam, że w miarę przyrostu danych empirycznym, a przede wszystkim dzięki rozwojowi metodyki badań i teorii kultury, wydzielane jednostki

będą w sposób co raz bardziej adekwatny opisywać pradziejową rzeczywistość. Oczywiście trzeba pamiętać, że jedynym kryterium tej adekwatności jest i będzie „użyteczność” dokonywanych podziałów taksonomicznych w procesie badawczym, ponieważ bezpośrednia weryfikacja (tzn. konfrontacja z podmiotami badanych społeczności pradziejowych), ze względów oczywistych, nie jest możliwa. Miarą owej „użyteczności” jest zarówno możliwość opisywania nowoodkrywanych źródeł w ramach wydzielonych jednostek, jak i interpretacji wydzielonych taksonów w kategoriach terminologicznych wypracowanych przez antropologię kulturową, czy też socjologię.

Należy również podkreślić, że do pełnego opisu przeszłej rzeczywistości nie wystarczą „statyczne” taksony archeologiczne, będące w założeniu odzwierciedleniem „etnosów”, czyli istniejących niegdyś struktur społecznych. Konieczne jest również zdefiniowanie i poznanie różnorodnych procesów prowadzących do zmiany kulturowej, takich jak np. wspomniana wcześniej „trzcinietyzacja”, czy też z bardziej ogólnego poziomu „neolityzacja”.

Chciałbym także pokrótce nakreślić preferowane przeze mnie rozumienie pojęcia „etnos”, który w założeniu stanowić ma odpowiednik w kulturze „żywej” każdego, poprawnie wydzielonego taksonu. Można ten termin rozumieć szeroko (na sposób „anglosaski”), jako synonim każdej struktury (grupy) społecznej spełniającej dwa warunki. Po pierwsze musi być to wspólnota komunikacyjna, czyli taka, w której pomiędzy jej podmiotami zachodzi wymiana informacji kulturowej. Po drugie winna to być wspólnota uświadomiona, tzn. że jej podmioty mają świadomość jej istnienia i przynależności do niej.

Można również odczytywać „etnosy” wąsko (na sposób „kossinowski”). Moim zdaniem tego typu społeczności, oprócz dwóch powyższych, powinny spełniać jeszcze trzeci warunek – ich poczucie wspólnoty grupowej opiera się również na świadomości wspólnego pochodzenia (rzeczywistej i/lub mitycznej)³⁸ i związanej z tym endogamii (nakazanej lub tylko zalecanej). „Etnos” w tym ujęciu może stanowić, odpowiednik takich terminów z języka popularnego, jak: „plemię”, „lud”, czy „nacja” i jego rozumienie pokrywa się z zaprezentowanym w części II.1.2 tej pracy zakresem pojęciowej „wyższego” z dwóch podstawowych poziomów integracji społecznej („grupy plemiennej”).

Tak więc zakładam, że wszelkie poprawnie wydzielone taksony powinny mieć swój odpowiednik w jakimś „etnosie” istniejącym niegdyś w kulturze „żywej”, chociaż nie zawsze jest to „etnos” w wąskim, „kossinowskim” rozumieniu tego terminu. W swej praktyce

³⁸ Bardzo często tożsamość podmiotów „etnosów” opiera się na mitycznej świadomości pochodzenia od wspólnego przodka, czego przykładem z naszego podwórka może być Lech jako legendarny protoplasta wszystkich Polaków.

odwołuję się przede wszystkim do klasyfikacji kulturowo-chronologicznych wypracowanych przez archeologów z kręgu „szkoły kujawskiej”. Na ten wybór wpływ miały dwa zasadnicze czynniki. Po pierwsze, w proponowanych przez tych badaczy schematach taksonomicznych uwzględnione zostały główne założenia postprocesualnego nurtu archeologii, pozwalające moim zdaniem w sposób najbardziej adekwatny, wyjaśniać pradziejową rzeczywistość. Po drugie, schematy te zostały opracowane na bazie materiałów kujawskich, czyli pochodzących z centrum kulturowego, mającego w neolicie i wczesnej epoce brązu przemożny wpływ na rozwój kulturowy omawianego obszaru. Wszelkie dostrzeżone lokalne odmienności będą jednakże w niniejszej pracy wyraźnie podkreślane i artykułowane.

III.1 Kultury cyklu wstęgowego

W połowie VI tys. BC, na północnej rubieży osadnictwa społeczności „neolitu bałkańskiego” (reprezentowanego przez kulturę starczewsko-krišką), uformował się krąg kulturowy, ujmowany jako „neolit naddunajski” lub „krąg linearny”. Największe znaczenia dla neolityzacji szerokich połaci Europy Środkowej miała niewątpliwie najstarsza kultura z tego kręgu - ceramiki wstęgowej rytej (KCWR). Za pośrednictwem Bałkanów i Anatolii społeczności te przejęły podstawowe wzorce społeczno-gospodarcze neolitu bliskowschodniego, przystosowując je jednocześnie do odmiennych warunków panujących w tej części Europy. Podstawowym wyróżnikiem źródłowym kultur linearnych jest oryginalna ceramika naczyniowa, nawiązująca w sposobie formowania i zdobnictwa naczyń do tradycji południowych. Początkowo (w KCWR) był to wątek linii rytych, który z czasem ustąpił miejsca ornamentyce pasmowo-nakłuwanej i kłutej. Ostatecznie wśród tych społeczności upowszechniły się inne techniki, np. malowania, czy też znacznie ograniczono ornamentykę na rzecz większego zróżnicowań form naczyń (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, s. 34,39; Czerniak 1994, s. 20-23).

III.1.1 Kultura ceramiki wstęgowej rytej

Osadnictwo KCWR w rejonie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny jest geograficznie i kulturowo powiązane z kujawskim centrum osadniczym. Trzon osadnictwa w strefie wielkodolinnej Nizy stanowiła niewątpliwie Wysoczyzna Kujawska, a tereny

ościenne, w tym wschodnie Pałuki, ziemia chełmińska oraz południowa Krajna stanowiły jego bezpośrednie zaplecze.

Jednoznaczne wskazanie miejsca pochodzenia kujawskich (czy też szerzej, niżowych) społeczności KCWR nie jest łatwe. Przyjmuje się (np. Czerniak 1994, s. 117), że miejscem tym była Małopolska, ale część kolonizatorów mogła pochodzić również ze Śląska. Różnice pomiędzy wschodnią (małopolską) i zachodnią (śląską) odmianą tej kultury dotyczą przede wszystkim stylistyki naczyń. Już w fazie I uwidacznia się styl zofipolski (wschodni) i gniechowicki (zachodni). W fazie klasycznej (II) występuje w tym względzie pewne ujednoczenie, czego przejawem jest wykształcenie się stylu nutowego. W fazie późnej (III) ponownie uwidaczniają się dwa style: wschodni - żeliezowski i zachodni - szarecki (Pyzel 2010, s. 91,97). Wskazuje się, że „szlak zachodni” zaczął odgrywać bardziej istotną rolę w późniejszym okresie rozwoju KCWR na Niżu (Marciniak i in. 2022, s. 2-4). Jego wpływy uwidaczniają się nie tylko w stylistyce naczyń fazy IIB i III, ale również w napływie toporów, wykonanych z surowca (amfibolitu) mającego swe źródło w obrębie Sudetów.

Zdaniem L. Czerniaka (1994, s. 38) nie należy, wbrew wcześniejszym opiniom, traktować rozwoju kulturowego KCWR na terenach północnej Polski jako wyłącznie odtwórczego wobec „kreatywnych” starowysoczyznowych centrów osadniczych tej kultury. Według tego autora zróżnicowanie kujawskich zespołów ceramicznych KCWR jest odzwierciedleniem skomplikowanych procesów kolonizacyjnych: wielości obszarów wyjściowych, czy też związków z najbliższymi sąsiadami. J. Czerniak (1994, s. 39) zwraca również uwagę na zjawisko możliwej „archaizacji”, czyli przeżywania się pewnych stylistyk na północy dłużej niż na południu.

J. Pyzel (2010, s. 107,126-135) idzie w swych wnioskach jeszcze dalej. Próbuje odpowiedzieć na pytanie: czy stylistyka kujawskiej ceramiki KCWR jest przypadkową zbieraniną różnorodnych cech, czy też z mieszanki tej powstaje nowa, specyficznie kujawska jakość, przedstawia propozycję ujęcia lokalnej periodyzacji rozwoju omawianej kultury, uwzględniającej jej kujawską specyfikę. Autorka zwraca też uwagę, że często w jednym obiekcie KCWR (np. jamie) rejestrowany jest materiał reprezentujący wszystkie fazy stylistyczne: I, II, III. Zdaniem tej badaczki sytuację taką można tłumaczyć na dwa sposoby: zarówno jako zespół wielofazowy lub jednofazowy archaizowany.

We wcześniejszych opracowaniach (Czerniak 1994, s. 34, ryc. 2; Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 16; Pyzel 2010, s. 91, 97) zakładano szeroki zakres czasowy rozwoju społeczności KCWR w obrębie Niżu Polskiego. Przyjmowano, że pierwsi osadnicy omawianej kultury przybyli na Kujawy wzdłuż Wisły, a najstarsze zarejestrowane tu osiedla, datowane

były na około 5400 BC, uznając je za równoczesne z najwcześniejszą fazą osadniczą z lessów Małopolski (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 16). Cały rozwój tej kultury miał obejmować przedział pomiędzy 5400/5300 BC a 4900/4800 BC, a więc okres od ok. 600 do 400 lat.

Najnowsze ustalenia (Marciniak i in. 2022), oparte na korelacji poszczególnych faz stylistycznych ceramiki oraz wyników 69 oznaczeń radiowęglowych, poddanych modelowaniu bayesowskiemu, wskazują jednak na znacznie krótszy okres rozwoju KCWR na Niżu Polskim. Obejmować miałby on jedynie 200-300 letni epizod czasowy. Badania te sugerują, że najstarsze osadnictwo omawianej kultury pojawiło się na Kujawach na przełomie I i II fazy ceramicznej, prawdopodobnie pomiędzy 5265 a 2215 BC (68% prawdopodobieństwa). Fazy IIA i IIB należy natomiast ująć jako dwa osobne, rozwijające się mniej więcej równolegle, style ornamentyki naczyniowej. Styl/faza IIA datowany jest (z prawdopodobieństwem 68%) na przedział 5250/5210–5130/5080 BC, a IIB na 5230/5185–5120/5080. Chronologia ostatniej, III fazy ceramicznej określona (z prawdopodobieństwem 68%) została na przedział pomiędzy 5105/5070–5060/5025 BC (Marciniak i in. 2022, s. 19-22).

W części analitycznej zostały uwzględnione następujące stanowiska KCWR z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny:

- **Gogólkowo stan. 1 (nr kat. A-39a)**³⁹

Luźne znalezisko kilku fragmentów ceramiki KCWR, w tym fragment naczynia cienkościennego, zdobionego wątkiem krzywych i prostych linii nutowych (ryc. 5:3).

- **Łysin stan. 14 (nr kat. A-44)**

Luźne znalezisko fragmentów cienkościennego naczynia, zdobionego liniami rytymi, bez elementów nutowych. Mimo to jego datowanie na fazę I KCWR (przednutową) należy raczej wykluczyć, gdyż występuje tutaj także w strefie *pz*⁴⁰ wątek podwójnej, linii rytej, element typowy dla późniejszych faz stylistycznych omawianej kultury (ryc. 5:1).

- **Grochowiska Księża stan. 15 (nr kat. A-50)**

Osada KCWR, badana w związku z budową trasy S-5 (Błaszczak i in. 2018). Zarejestrowano tutaj m.in. 2 obiekty o nieokreślonej funkcji, a także zbiór 319 fragmentów ceramiki (a także zabytki krzemienne i kamienne). Ornamentyka cienkościennych ceramiki naczyniowej obejmuje

³⁹ Przy charakterystyce poszczególnych stanowisk omawianych w tej części pracy ograniczam podawanie źródeł zawartych w nich informacji o charakterze faktograficznym tylko do nr stanowiska w Katalogu, w którym to znajduje się odnośna bibliografia. Przypis bibliograficzny podaję jedynie w przypadkach przytaczania opinii danego autora, dotyczących np. chronologii poszczególnych znalezisk lub ich zespołów.

⁴⁰ W niniejszej pracy stosuje następujące oznaczenia stref zdobniczych ceramiki: *pz* – podkrawędna zewnętrzna, *pw* – podkrawędna wewnętrzna, *b* – brzuścowa, *u* – uszna, *n* – nakrawędna (za: Koško 1981, s. 39,40).

wątki linii rytych prostych i krzywych, w tym w wersji nutowej (ryc. 5:3-5) oraz beznutowej (ryc. 5:6). Zarejestrowano także fragmenty ceramiki grubościennej, zdobionej liniami rytymi prostymi oraz guzami plastycznymi (ryc. 5:7).

- **Jaroszewo stan. 23 (nr kat. A-65)**

Osada KCWR, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5. Zarejestrowano tu m.in. 2 obiekty omawianej kultury oraz 185 fragmentów ceramiki. Ornamentyka na ceramice naczyniowej obejmuje wątki nutowe, wykonane zarówno linią prostą, jak i krzywą (Rzepakowski i in. 2018, ryc. 80:1,2,4, 81:4,6), a także wątki wstęg (Rzepakowski i in. 2018, ryc. 81:5) lub trójkątów (Rzepakowski i in. 2018, ryc. 80:3), wypełnianych elementami kłutymi (lub nacinanymi). Oprócz ww. wystąpiła także „kuchenna” ceramika grubościenna (Rzepakowski i in. 2018, ryc. 79:1, 81:1-3).

- **Jaroszewo stan. 34 (nr kat. A-67)**

Osada KCWR, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Śliwiński in. 2018). Podczas tych badań odkryto m.in. 15 obiektów omawianej kultury, w tym 1 „jamę mieszkalno-gospodarczą” wraz z paleniskiem. Wśród 154 fragmentów ceramiki naczyniowej zarejestrowano tutaj przede wszystkim przykłady ornamentyki łączących (na jednym naczyniu) elementy wykonane nutowymi liniami prostymi, jak i krzywymi (ryc. 5:8-10).

- **Żnin-Wieś stan. 1 (nr kat. A-86)**

Rozległa wielofazowa osada, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Błaszczuk i in. 2019). Odkryto tutaj 74 obiekty KCWR, w tym układy glinianek charakterystyczne dla budownictwa mieszkalnego tej kultury. Prawdopodobnie stanowią one pozostałość 3 zagród (nr I, II i III), jednakże przy szczątkowo zachowanych dołkach posłupowych, nie udało się tutaj wydzielić zarysów Długich Domów. Ponadto, odkryto obiekty „o funkcjach gospodarczych” oraz paleniska.

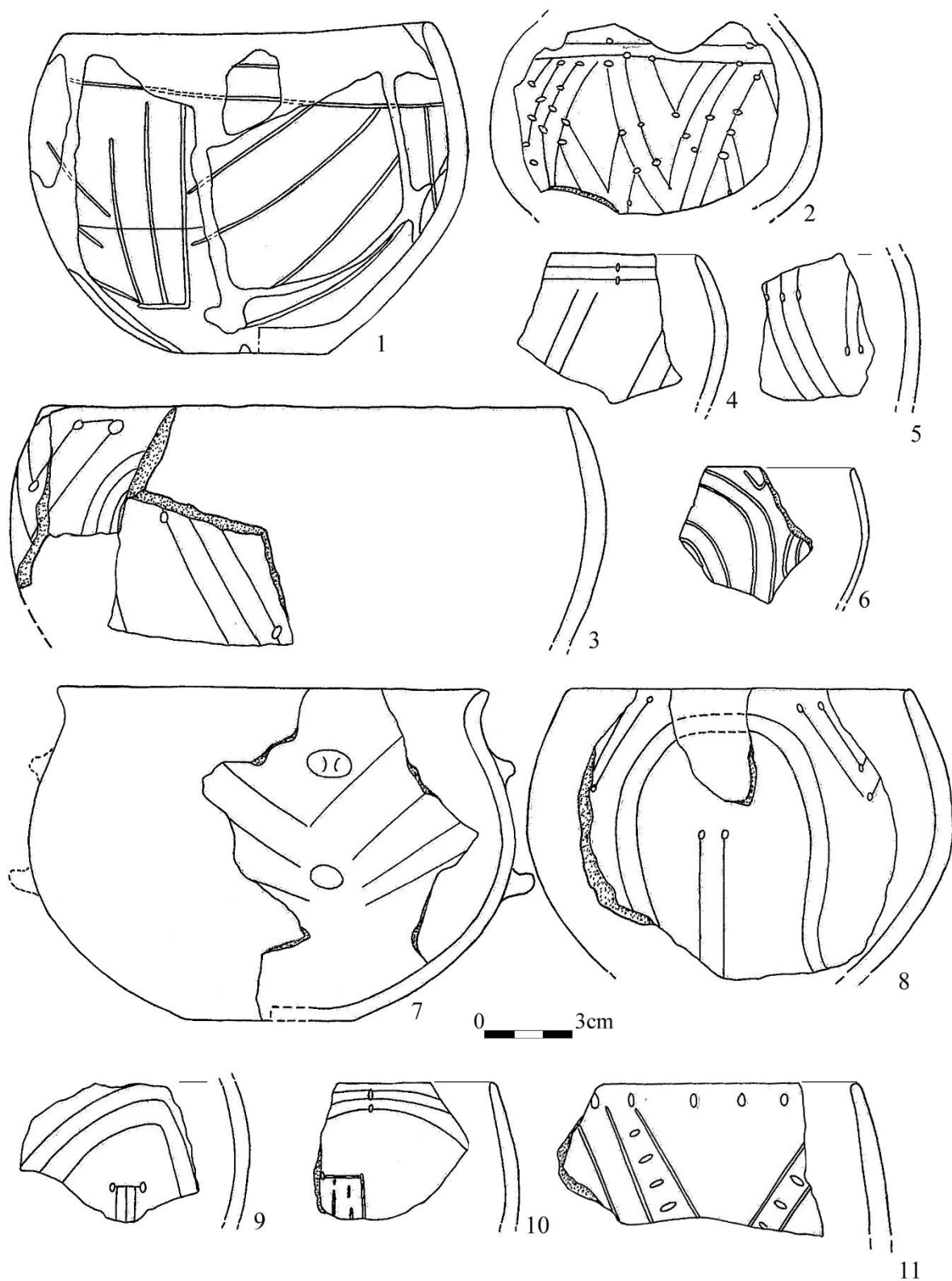
Zarejestrowane liczne fragmenty ceramiki naczyniowej reprezentują zarówno formy cienkościenne („stołowe”), jak i grubościenne („kuchenne”). Wśród ornamentyki tej pierwszej dominują wątki nutowe, wykonane w różnych wariantach: linią prostą potrójną (ryc. 6:8) lub podwójną (ryc. 6:6,9), a także w wariacie linii krzywych (ryc. 6:1,2,3,4). Proste linie nutowe tworzą niekiedy siatkę rombów (ryc. 7:4) lub trójkątów (ryc. 7:6). Zarejestrowano także interesujący wątek „drzewka”, wykonanego prostą linią nutową (ryc. 6:5), posiadającego analogię na stan. 22/23 w Bożejewicach (gm. Strzelno – Pyzel 2010, ryc. 51:5), aczkolwiek tu w wersji linii beznutowych. Na omawianym stanowisku wystąpiły również wątki wstęg wypełnianych elementami kłutymi (ryc. 7:1-3) lub równoległymi liniami rytymi (ryc. 7:5). Zdobnictwo ceramiki „kuchennej” obejmuje najczęściej różne wątki wykonane techniką paznokciową (ryc. 8:1-4). Warto odnotować, że oprócz typowych dla omawianej kultury naczyń w kształcie „wycinka kuli”, wystąpiły tu także formy garnkowate, z wyodrębnionym wylewem (ryc. 6:7).

- **Słabomierz stan. 7 (nr kat. A-111)**

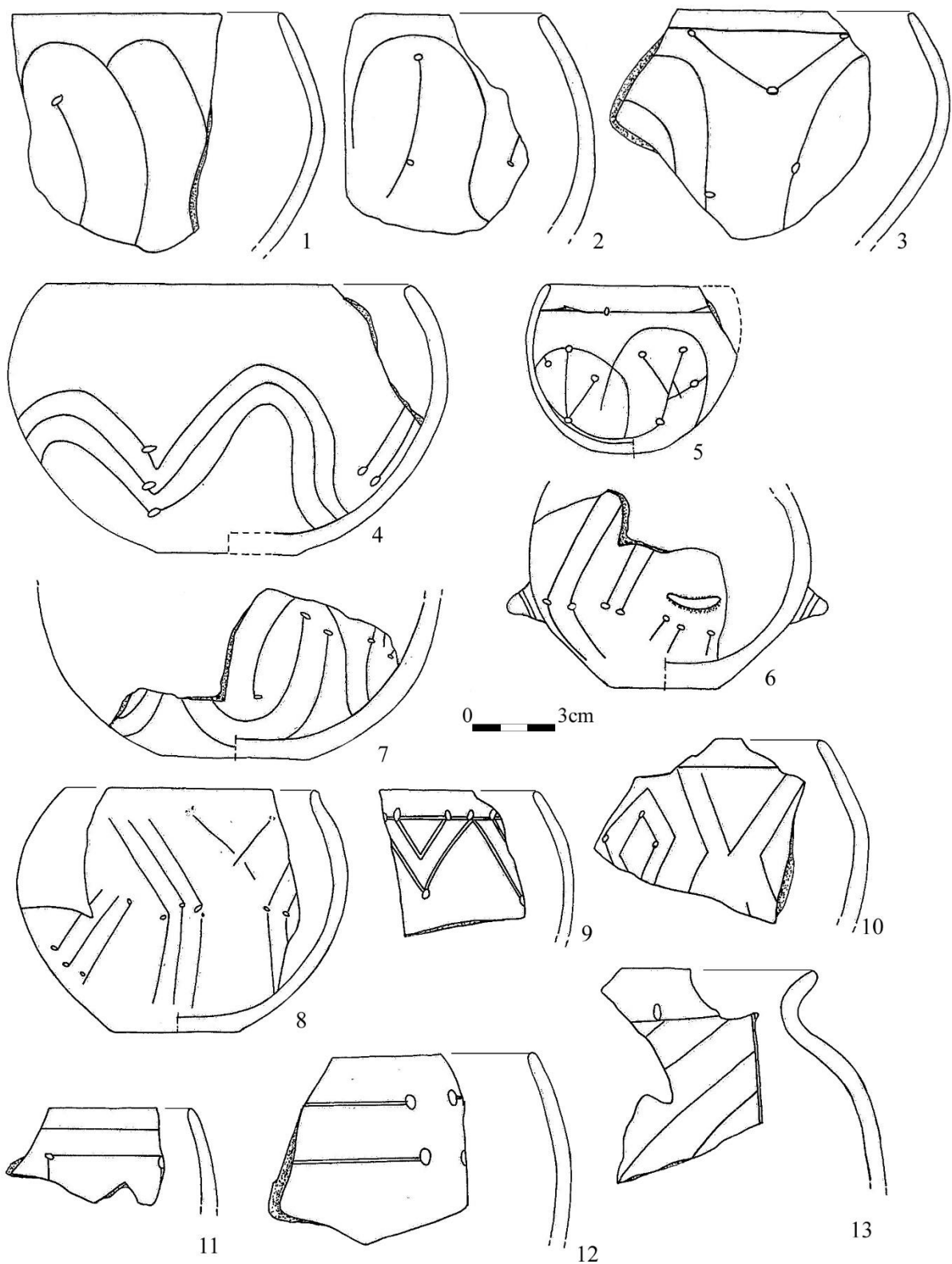
Osada KCWR, zarejestrowano w jej obrębie m.in. kilkadziesiąt fragmentów ceramiki, w większości z obiektu nr 1 (wyeksplorowanego tylko częściowo, ze względu na ograniczenia obszaru inwestycji). Ceramika zachowana w stanie bardzo rozdrobnionym, na uwagę zasługuje fragment naczynia w klasycznej formie wycinka kuli, zdobiony wątkami rozbudowanych trójkątów (krokwiastymi), wykonanymi linią nutową (ryc. 5:2). Zarejestrowano także duży fragment naczynia kuchennego, zdobionego guzami plastycznymi z wyodrębnionym wylewem (Pawlak, Żurkiewicz 2022, ryc. V.2.b.4).

Analiza stylistyczna ceramiki KCWR, jak i ogólne ustalenia na temat chronologii tej kultury na terenie Niżu (Marciniak i in. 2022), wskazują, że osadnictwo społeczności wstęgowo-rytych rozwijało się w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny w II i (początkach?) III fazy stylistycznej. Dominują tutaj wątki nutowe, wykonane zarówno liniami prostymi, jak i krzywymi. Na niektórych stanowiskach zarejestrowano także wątki wypełnianych trójkątów (Jaroszewo stan. 23) lub wypełnianych wstęg (Żnin-Wieś stan. 1), które są uważane (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, s. 54) za elementy stylu szareckiego, a więc nawiązują do zachodniego (górnoodrzańskiego) odłamu omawianej kultury. W obrębie grubościennej ceramiki „kuchennej” pojawił się ornament w postaci guzów plastycznych (Grochowiska Księżę stan. 15) lub elementów paznokciowych (Żnin-Wieś stan. 1).

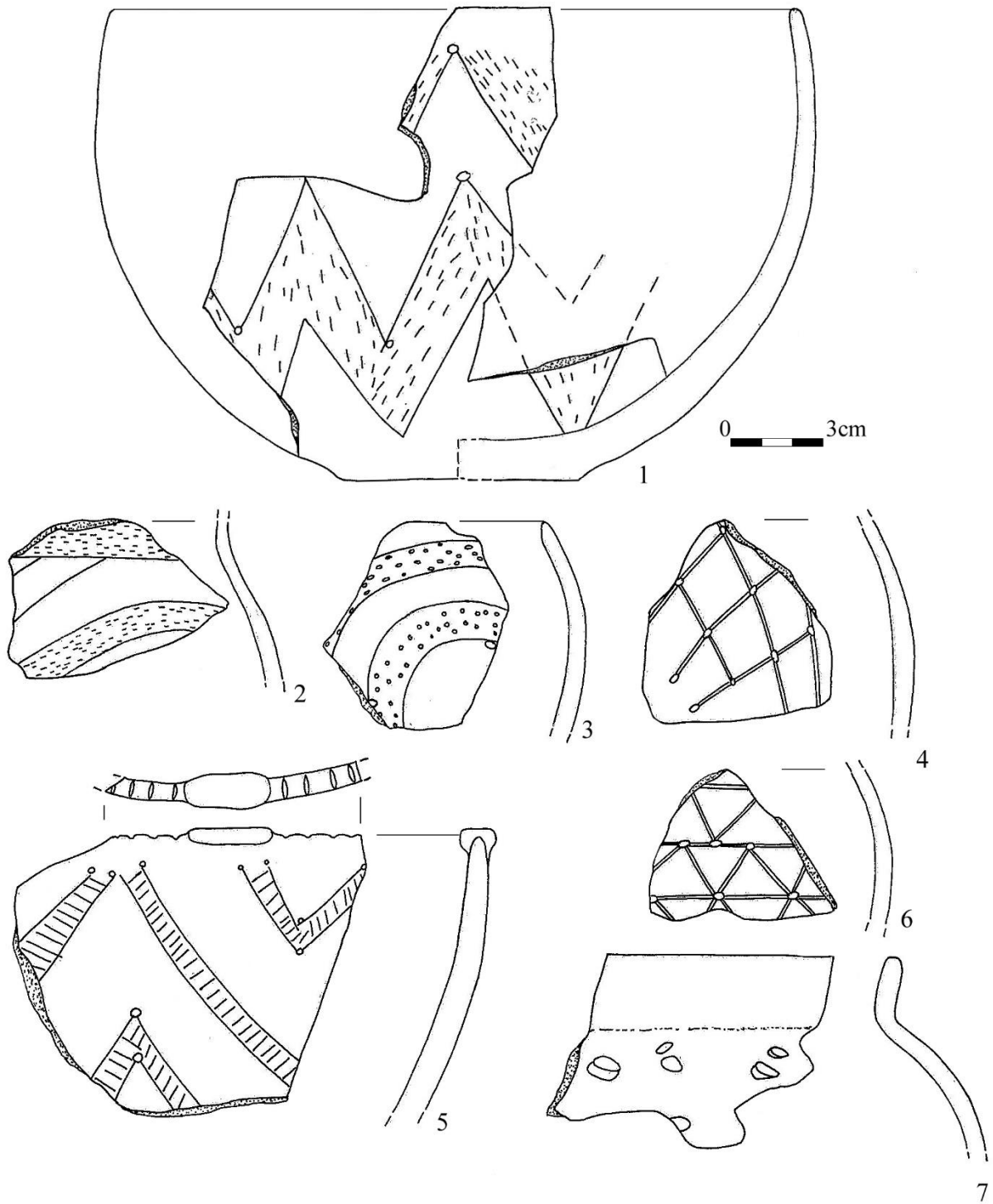
Autorzy opracowania badań ratowniczych na stan. 1 w Żninie-Wsi (Błaszczuk i in. 2019, s. 27-37) określają chronologię osadnictwa KCWR na tym stanowisku na fazy stylistyczne IIA i IIB omawianej kultury. Wydaje się jednak, że wystąpiły tam również wątki ornamentacyjne wskazujące na jej funkcjonowanie również w fazie III. Przykładem może być fragment naczynia (Błaszczuk i in. 2019, ryc. 84:2), zdobiony wątkiem prostych linii rytych, tworzących rozbudowane układy trójkątów i rombów.



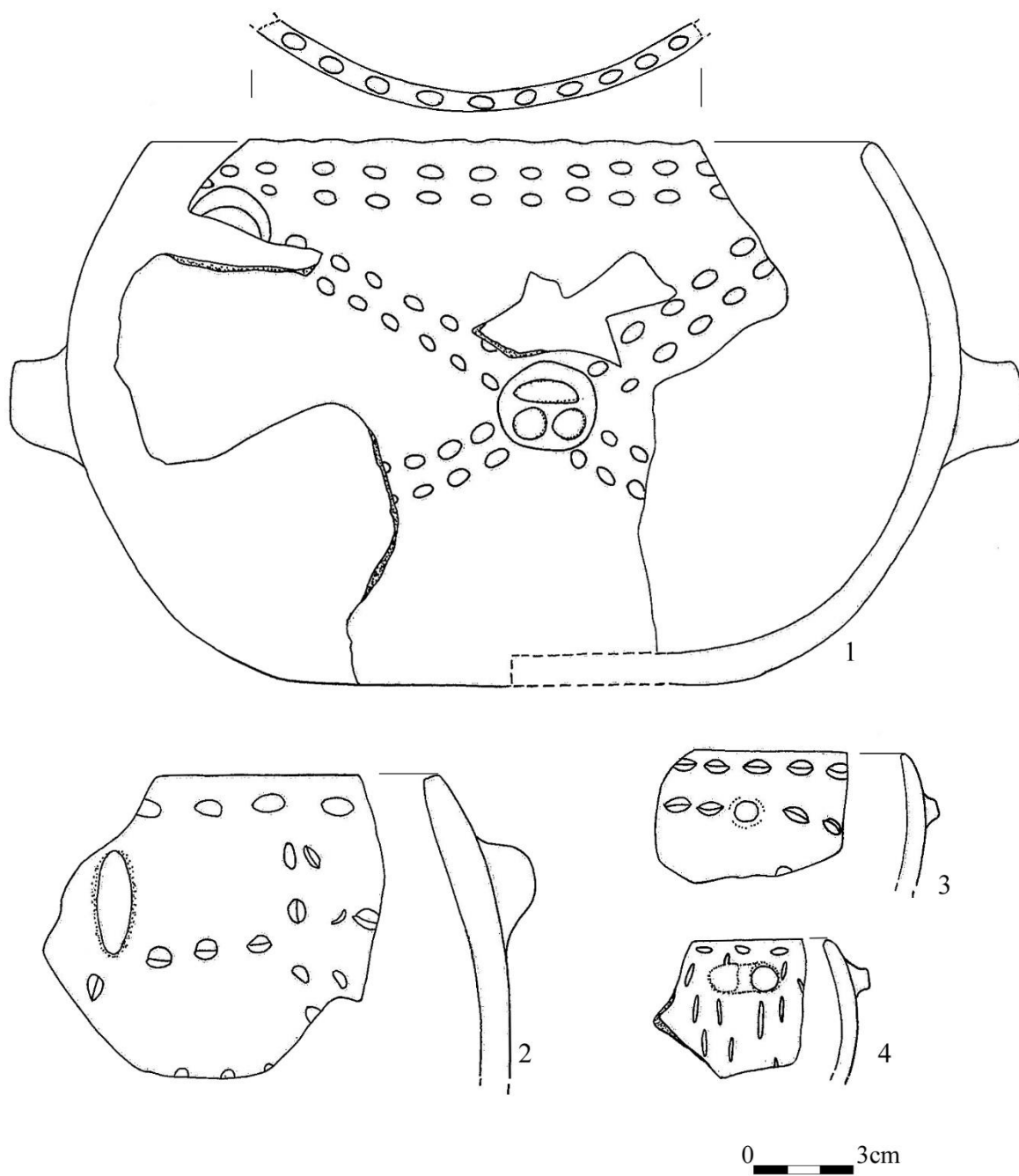
Ryc. 5 Ceramika KCWR z obszaru opracowania. 1) Łysin, stan. 14 (arch. MAB); 2) Słabomierz, stan. 7 (Pawlak, Żurkiewicz 2022, ryc. V.2.b.2:3); 3) Gogólkowo, stan. 1 (arch. MAB); 3-7) Grochowiska Księżę, stan. 15 (Błaszczyk i in. 2018, ryc. 24:4, 32:3, 24:2, 24:3); 8-11) Jaroszewo, stan. 34 (Błaszczyk i in. 2018, ryc. 26:1, 25:7, 25:8, 26:2). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 6 Ceramika KCWR z obszaru opracowania - Żnin-Wieś, stan. 1 (za: Błaszczyk i in. 2019, ryc. 93:1, 81:1, 83:6, 84:1, 81:9, 71:2, 90:3, 84:2, 81:4, 81:7, 100:4). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 7 Ceramika KCWR z obszaru opracowania - Żnin Wieś, stan. 1 (za: Błaszczyk i in. 2019, ryc. 75:6, 77:6, 81:5, 78:4, 71:3, 80:5, 100:2). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 8 Ceramika KCWR z obszaru opracowania - Żnin Wieś, stan. 1 (za: Błaszczyk i in. 2019, ryc. 79:1, 80:4, 80:3, 80:6). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

III.1.2 Kultura ceramiki wstęgowej kłutej

Po zaniku osadnictwa KCWR kolejną kulturą z cyklu wstęgowego obecną na Niżu Polskim była KCWK. Kultura ta uformowała się na obszarze Czech i Śląska na substracie populacji późnej (szareckiej) fazy tamtejszego KCWR (Pyzel 2010, s. 230). W strefie Kujaw (wraz z Pałukami i ziemią chełmińską) kwestie relacji osadniczych KCWR-KCWK należy traktować raczej w kategoriach drugiej fali migracji ludności wczesnorolniczej, a nie kontynuacji. Jest to szczególnie wyraźne w kontekście ostatnich badań nad chronologią KCWR (Marciniak i in. 2022), których wyniki datują zanik tej kultury już na 51. stulecie BC. Większość datowań bezwzględnych KCWK w omawianej strefie dotyczy natomiast przedziału 4700-4500 BC, a najstarsze z nich lokują się ok. 4900 BC. (Pyzel 2010, s. 231). Oprócz kolonizacji z ośrodków górnonadodrzańskich (KCWK), w omawianej strefie widoczne są również oddziaływania nadłabskie (kultura rösseńska) i małopolskie (kultura malicka) (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, s. 98, 99; Czerniak 1996b, s. 149; Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 20-23).

Przez niektórych badaczy, za propozycją L. Czerniaka (np. 1980; 1994, s. 59-61), takson ten ujmowany był jako pierwsze fazy (I-IIa) kultury późnej ceramiki wstęgowej (KPCW) - kwestia ta szerzej zostanie przedstawiona poniżej (rozdz. III.1.3). W zakresie analityki stylistycznej ceramiki KCWK nawiązując do schematów L. Czerniaka, wydzielającego w ramach rozwoju omawianego taksonu 3 fazy: KPCW Ia, Ib, IIa. Cytowany autor w swych późniejszych publikacjach (1994, s. 59, 60) zaznacza, za sugestią J.K. Kozłowskiego, że wydzielenie powyższych faz może w większym stopniu odzwierciedlać zróżnicowanie genetyczne, a nie chronologiczne, zespołów ceramicznych KCWK.

W części analitycznej zostały uwzględnione następujące stanowiska KCWK z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny:

- **Iwno stan. 2a (nr kat. A-8)**

Pochówek KCWK wyposażony w 1 topór kamienny, 1 siekiere kamienną, 1 naczynie zdobione ornamentyką wstęgowo-kłutą. Obiekt datowany jest przez L. Czerniaka na fazę KPCW IIa (Czerniak 1980, katalog II).

- **Biskupin stan. 10 (nr kat. A-30)**

Osada (?) KCWK, liczne fragmenty zdobione ornamentyką wstęgowo-kłutą, datowane przez L. Czerniaka (1980, katalog II) na fazę KPCW Ib.

- **Biskupin stan. 18 (nr kat. A-34)**
Osada KCWK-KBK, w obrębie której jama nr IV datowana jest przez L. Czerniaka (1980, katalog II) na fazę KPCW I-IIa.
- **Biskupin stan. 33 (nr kat. A-35)**
Luźne znalezisko 2 naczyń ceramicznych KCWK, datowanych przez L. Czerniaka (1980, katalog II) na fazę KPCW IIa.
- **Gogólkowo stan. 1 (nr kat. A-39)**
Osada (?) KCWK, w obrębie której zarejestrowano kilka fragmentów ceramiki ornamentowanej wątkami wstęgowo-kłutymi (por. Głosik 1976, ryc. 2,3), datowanymi przez L. Czerniaka (1980, katalog II) na fazę KPCW I.
- **Szelejewo stan. 1 (nr kat. A-46)**
Osada KCWK, datowana przez L. Czerniaka (1980, katalog II) na fazę KPCW IIa.
- **Grochowiska Księża stan. 15 (nr kat. A-50)**
Osada KCWK-KBK, badana w związku z budową trasy S-5 (Błaszczuk i in. 2018). Z fazą KCWK można powiązać 2 obiekty: 25 oraz 28. Materiały KCWK z tego stanowiska wykazują cechy późniejszych etapów rozwoju omawianej kultury (KPCW IIa lub I/IIa). O takiej klasyfikacji świadczyć może występowanie elementów plastycznych w strefie *pz* (ryc. 9:2,4) obok ornamentyki wstęgowo-kłutej (ryc. 9:1,2).
- **Bożejewiczki stan. 6 (nr kat. A-60)**
Osada KCWK, badana w związku z budową trasy S-5 (Linetty i in. 2019). Zarejestrowano tu kilka obiektów oraz materiał ruchomy (w tym 255 fragmentów ceramiki) wiązanych z omawianą kulturą. Na ceramice naczyniowej wystąpiły wątki wstęgowo-kłute (ryc. 10:1,2, 11:1-4,6-8,10 12:3-7) wraz z wątkami plastycznymi (ryc. 10:2,3,4, 11:5,9, 12:1,2). Wśród form naczyniowych zarejestrowano m.in. przykłady mis (ryc. 11:11, 12:5-7), na szczególną uwagę zwracają jednak fragmenty „naczyni gruszkowatych” (ryc. 10:1, 11:8). Wystąpienie drugiej z ww. form, stosunkowo niewielka ilość przykładów ornamentyki plastycznej, wskazują na datowanie osadnictwa KCWK na omawianym stanowisku na fazę KPCW I. Z powyższą konstatacją korespondują także wyniki analiz technologii ceramiki (Linetty i in. 2019, s. 15-18).
- **Jaroszewo stan. 34 (nr kat. A-68)**
Osada KCWK-KBK (oraz cmentarzysko KBK), badane w związku z budową trasy S-5 (Śliwiński i in. 2018a). Z fazą KCWK można powiązać obiekty 96, 160, 175, 208, 238, 358, 374. Obok materiałów ceramicznych ornamentowanych wątkami wstęgowo-kłutymi (ryc. 13:1-6, 14:1,3,7), występują tu, w ramach tych samych zespołów (obiektów), przykłady ceramiki z elementami „późniejszymi”, wykonanymi technikami plastycznymi (guzy, podniesione ucha, karbowane listwy – ryc. 12:2,5,6). Zarejestrowano tutaj przykłady zastosowania elementów plastycznych, w postaci np. podniesionych uch (ryc. 13:1) lub wypustków w strefie *n* na jednym naczyniu

z wątkami wstęgowo-kłutymi (ryc. 13:2,3). Szczególnie charakterystyczny jest fragment amfory, ornamentowanej wątkiem wstęgowo-kłutym (ryc. 14:7), która to forma przez L. Czerniaka (1980, s. 40, ryc. 15:11, 17:1-4,6) łączona jest z fazą KPCW IIa. Odkryto także fragment naczynia na pustej nóżce (ryc. 13:6), które rejestrowane są w zespołach datowanych zarówno na fazę KPCW II, jak i III (por. Czerniak 1980, ryc. 17:8, 18:9, 22:5), jednakże połączenie tej formy z wątkiem wstęgowo-kłutym sugeruje umiejscowienie go w fazie IIa. Reasumując, początki osadnictwa KCWK-KBK na omawianym stanowisku należałoby synchronizować z fazą KPCW IIa.

- **Wenecja stan. 13 (nr kat. A-85)**

Rondela, prawdopodobnie KCWK, badana tylko metodami nieinwazyjnym. Powstanie tego obiektu, na podstawie analogii, można datować na lata ok. 4800-4700 BC (Pyzel 2018, s. 143).

- **Żnin-Wieś stan. 1 (nr kat. A-87)**

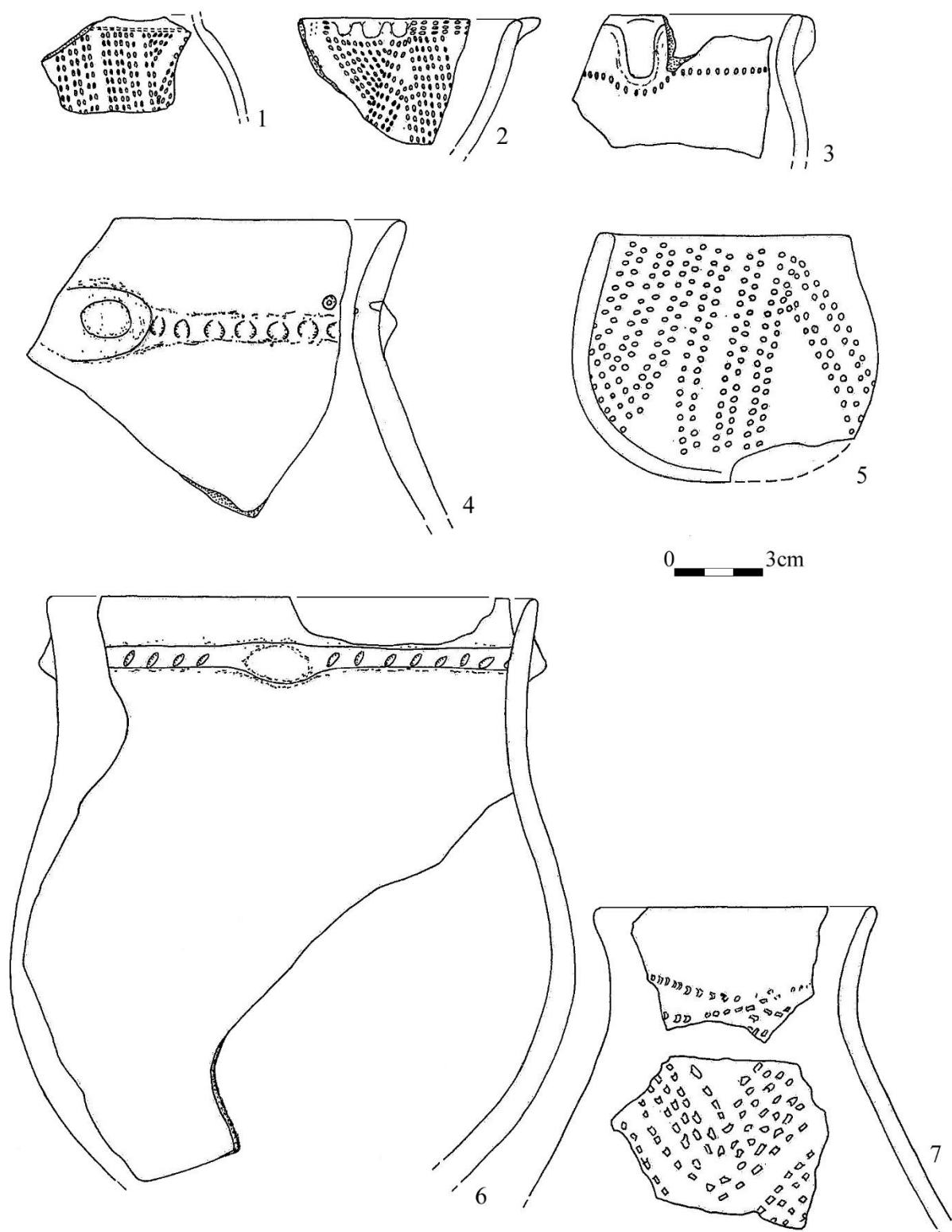
Osada KCWK, badana w związku z budową trasy S-5 (Błaszczak i in. 2019). Zarejestrowano tutaj 10 obiektów KCWK, wśród nich 2 paleniska i 5 glinianek oraz liczne zabytki ruchome. Materiał ceramiczny (873 fragmenty) zawierał zarówno przykłady zdobione typową ornamentyką wstęgowo-kłutą (ryc. 9:5), jak i fragmenty zdobione wątkami plastycznymi (poziomą listwą karbowaną w strefie *pz*, odciskami palcowymi/paznokciowymi - ryc. 9:4,5). Występowanie tego drugiego elementu zdobniczego wskazuje datowanie niniejszej osady na schyłek fazy KPCW I lub IIa.

- **Gorzyc stan. 38 (nr kat. A-61a)**

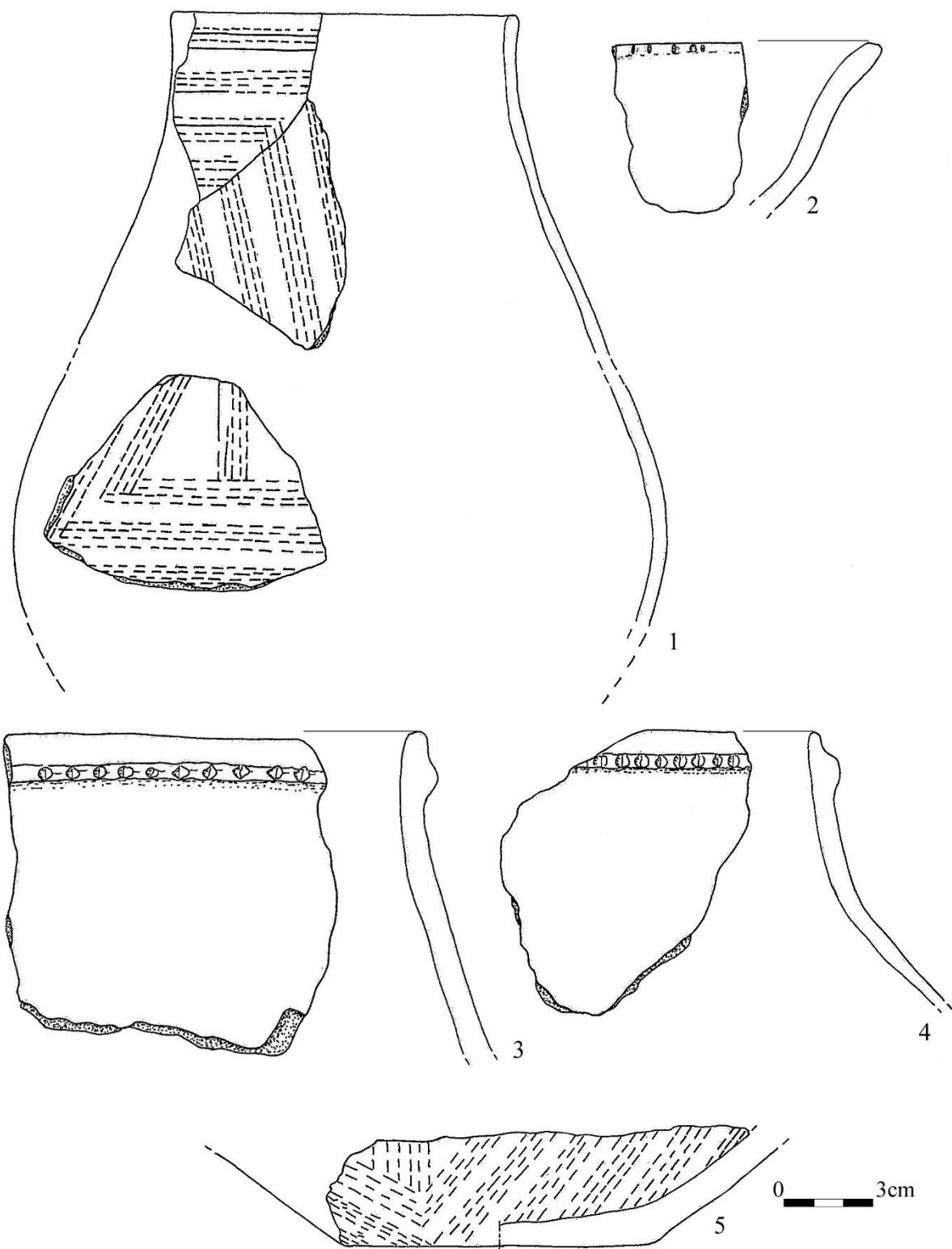
Osada KCWK, badana ratowniczo (Pawlak, Żurkiewicz 2022). Zarejestrowano tu m.in. 303 fragm. ceramiki, większość materiału zabytkowego KCWK pochodziła z obiektu nr 1, stanowiącego część glinianki nr 1, wtórnie wykorzystanej jako jama śmietniskowa. W sumie na tym stanowisku, nie licząc innych obiektów, zarejestrowano pozostałości 6 glinianek KCWK. Stylistyka ceramiki ornamentowanej obejmuje przede wszystkim wątki kłute (ok. $\frac{3}{4}$ fragmentów wydzielonych), wątki/elementy plastyczne stanowią zdecydowaną mniejszość. Ww. cecha zbioru, wraz z łagodnym („gruszkowatym”) profilowaniem naczyń (ryc. 9:7) oraz stosunkowo niedużą różnorodnością form, a także brak czytelnych wątków „późnych” w ornamentyce, skłoniły autorki opracowania (Pawlak, Żurkiewicz 2022, s. 79, 80) do datowania osady KCWK z Gorzyc na wczesną (KPCW I) fazę stylistyczną.

Określanie chronologii względnej ww. zespołów KCWK głównie w oparciu o analizy proporcji pomiędzy materiałami ceramicznymi o stylistyce „wstęgowo-kłutej” i „plastycznej” stanowi uproszczenie, dla którego jednakże, przy obecnym stanie badań, trudno znaleźć alternatywę. Z terenu objętego niniejszą dysertacją brakuje bowiem bezwzględnych datowań radiowęglowych materiałów omawianej kultury, a kwestia ewentualnego polinearyzmu jej rozwoju pozostaje tylko postulatem badawczym. Pamiętając o powyższym zastrzeżeniu,

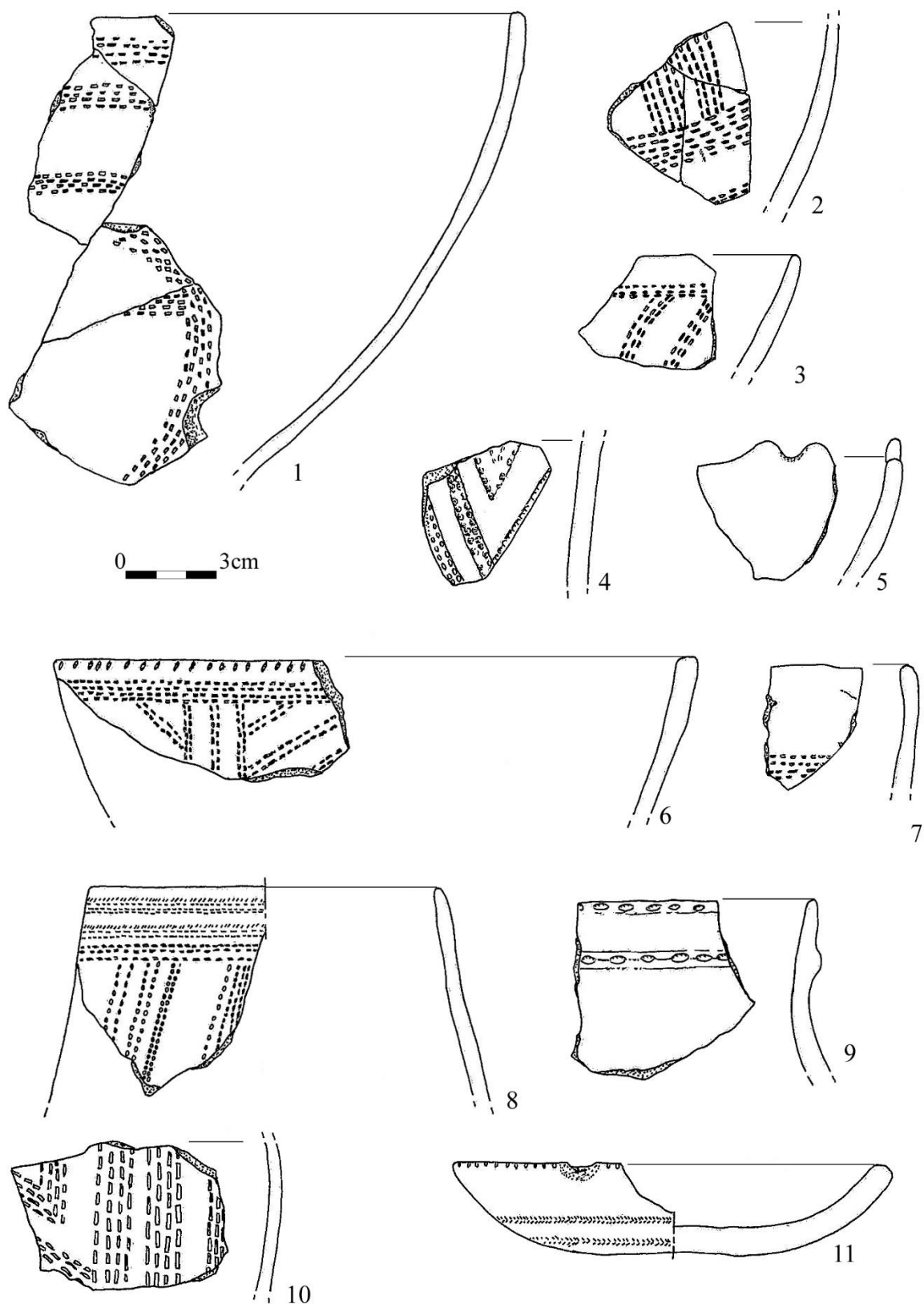
zespoły ceramiczne KCWK z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny można podzielić na „wczesne” (faza KPCW I) oraz „późne” (KPCW IIa). Do pierwszej grupy zaliczyć można materiały z Biskupina stan. 10, Gogółkowa stan. 1, Bożejewiczek stan. 6 i Gorzyc stan. 38. Drugą grupę reprezentuje obiekt sepulkralny z Iwna, a także zespoły ceramiczne z Biskupina stan. 18 i 33, Szelejewa stan. 1, Grochowisk Księżych stan. 15, Jaroszewa stan. 34 oraz Żnina-Wsi stan. 1. Analizy oparte na ornamentyce uzupełniają obserwacje dotyczące form ceramiki naczyniowej, np. występowanie form „gruszkowatych” potwierdza tezę o wczesnym datowaniu materiałów ze stan. 6 w Bożejewiczkach.



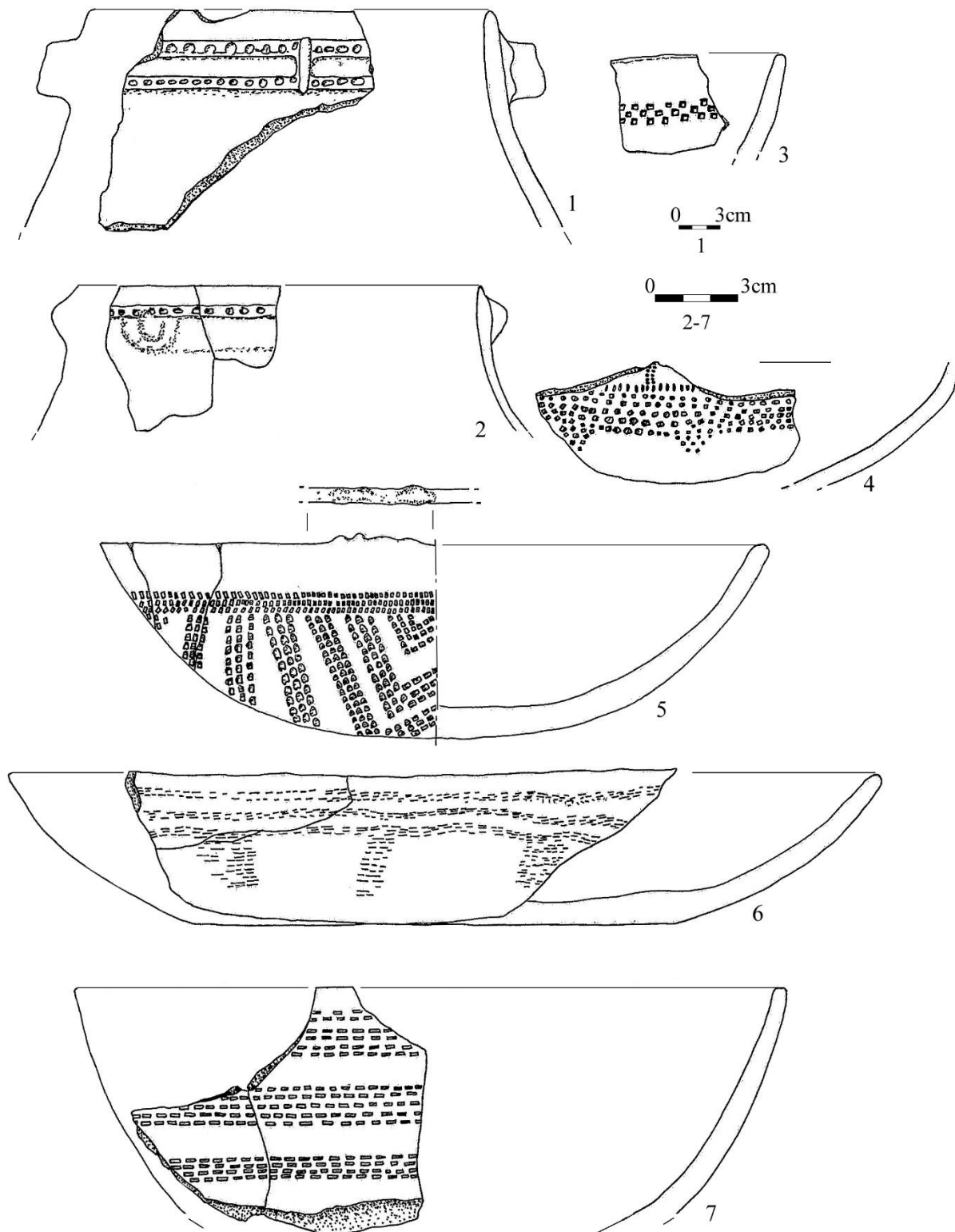
Ryc. 9 Ceramika KCWK z obszaru opracowania. 1) Grochowiska Księżę, stan. 15, obiekt 23; 2,3) Grochowiska Księżę, stan. 15, obiekt 28 (za: Błaszczyk i in. 2018, ryc. 20:4, 22:1, 22:2); 4-6) Żnin-Wieś, stan. 1 (za: Błaszczyk i in. 2019, ryc. 85:1, 85:2, 84:5); 7) Gorzyce, stan. 38 (za: Pawlak, Żurkiewicz 2022, ryc. III.3.9:1). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



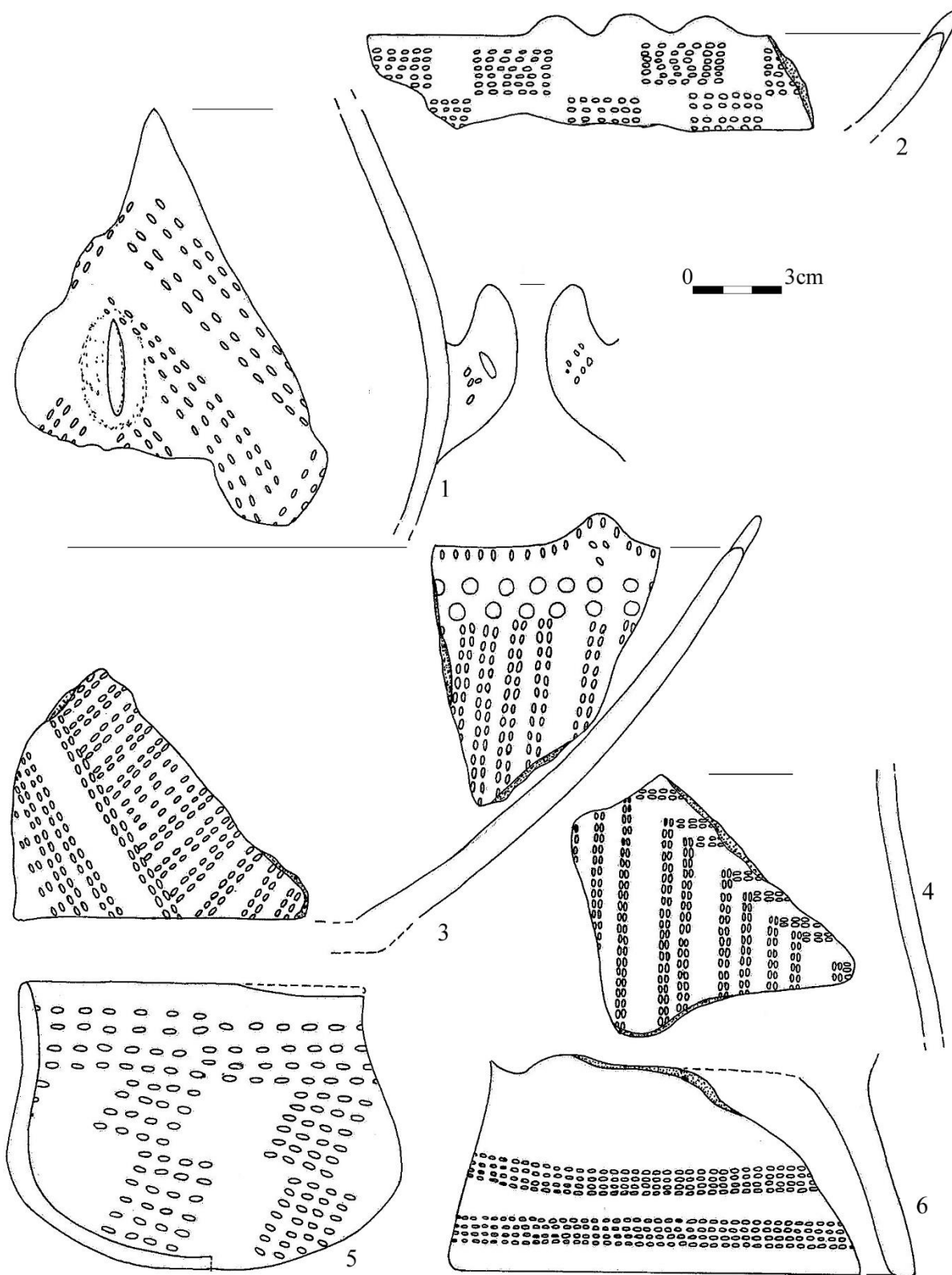
Ryc. 10 Ceramika KCWK z obszaru opracowania. 1-3,5) Bożejewiczki, stan. 6, obiekt 3; 4) Bożejewiczki, stan. 6, obiekt 2 (za: Linetty i in. 2019, ryc. II.1.3:2, II.1.3:3, II.1.3:4, II.1.3:1, II.1.3:6). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



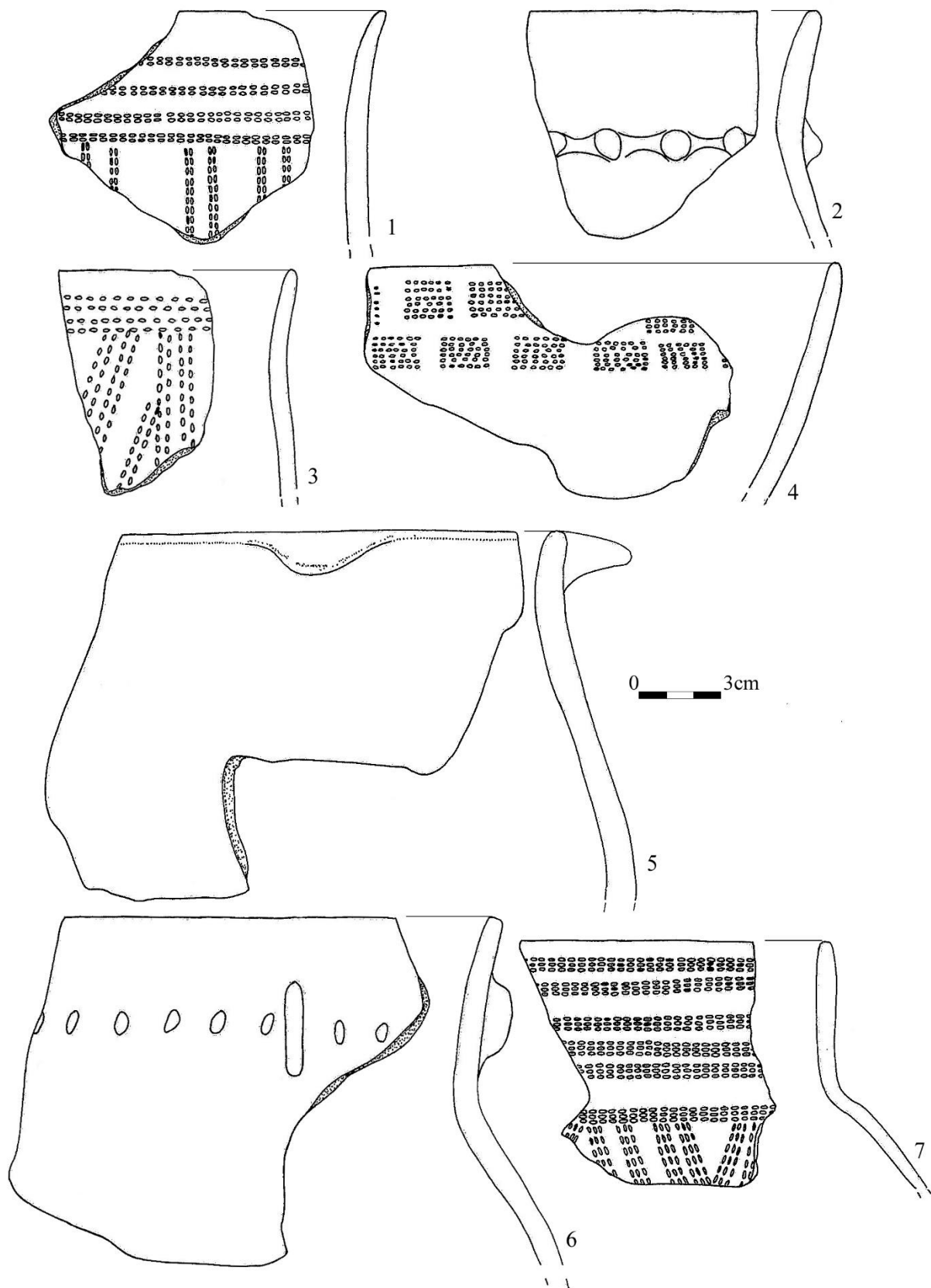
Ryc. 11 Ceramika KCWK z obszaru opracowania - Bożejewiczki, stan. 6. 1) obiekt 18; 2) z warstwy; 3) obiekt 11; 4) obiekt 25; 5) obiekt 10; 6-10) obiekt 27 (za: Linetty i in. 2019, ryc. II.1.4:6, II.1.4:3, II.1.4:4, II.1.4:8, II.1.4:2, II.1.5:4, II.1.5:2, II.1.5:1, II.1.5:6, II.1.5:7, II.1.5:8). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



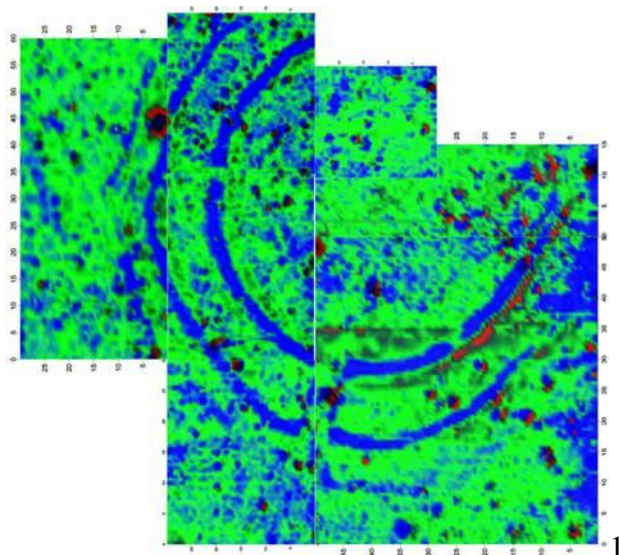
Ryc. 12 Ceramika KCWK z obszaru opracowania - Bożejewiczki, stan. 6. 1-5) obiekt 6; 6,7) obiekt (za: Linetty i in. 2019, ryc. II.1.1:1, II.1.1:2, II.1.1:5, II.1.1:6, II.1.1:4, II.1.2:1, II.1.2:2). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 13 Ceramika KCWK z obszaru opracowania – Jaroszewo, stan. 34. 1,3) obiekt 175; 2) obiekt 160; 4,6) obiekt 208; 5) obiekt 235 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 28:2, 28:5, 29:1, 30:4, 30:7, 30:3). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



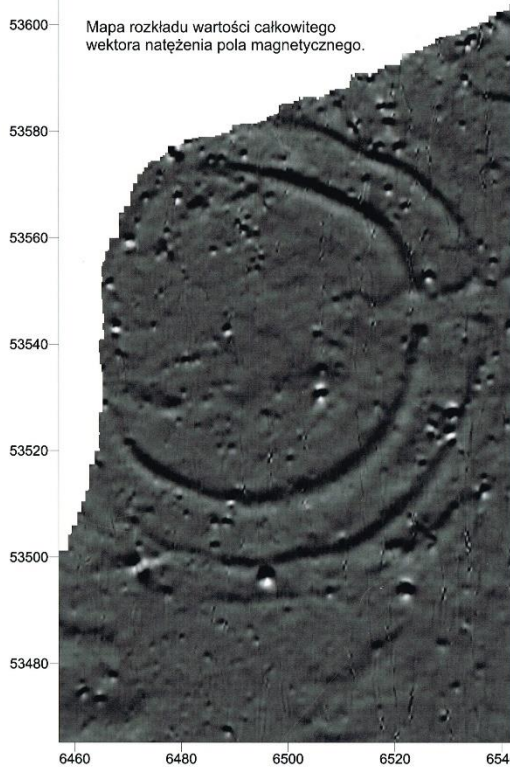
Ryc. 14 Ceramika KCWK z obszaru opracowania – Jaroszewo, stan. 34. 1,2) obiekt 238; 3-5) obiekt 374 6,7) obiekt 358 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 31:2, 31:4, 36:2, 36:3, 36:1, 34:2, 34:4). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



1

RONDEL - NEOLITYCZNE OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE

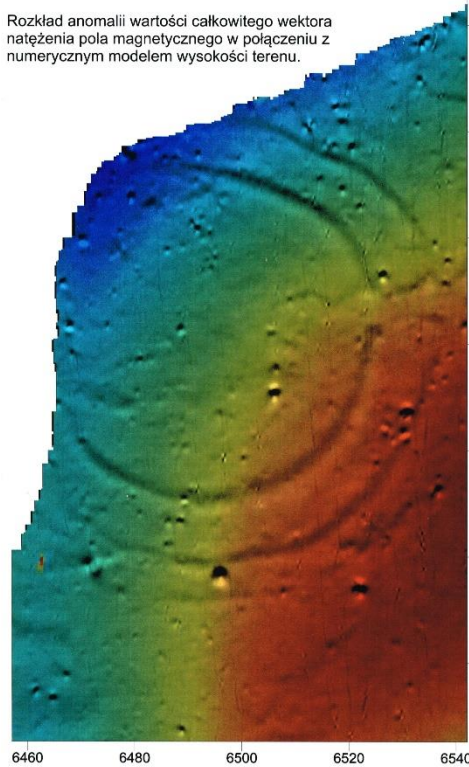
Wenecja dz. ewid. 212/3, gm. Żnin, woj. kujawsko-pomorskie



Mapa rozkładu wartości całkowitego wektora natężenia pola magnetycznego.



Rozkład anomalii wartości całkowitego wektora natężenia pola magnetycznego w połączeniu z numerycznym modelem wysokości terenu.



prof. Krzysztof Misiewicz Wiesław Małkowski Instytut Archeologii UW kwiecień 2014

2

Ryc. 15 Wenecja, stan. 13, rondela KCWK (?) wg badań geofizycznych. 1) za: Porzuczek 2006; 2) za: Małkowski, Misiewicz 2014.

III.1.3 Kultura brzesko-kujawska

Pojawienie się ok. 4400-4350 BC na terenie Kujaw, Wielkopolski, środkowego i dolnego Nadodrza społeczności „brzesko-kujawskich” (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 24, ryc. 16; Czerniak, Pyzel 2016, s. 100; Kozłowski, Nowak 2019, s. 86) stanowiło nie tylko kolejny etap rozwoju niżowych ugrupowań wstęgowych, ale wyznaczyło również cenzus czasowy, rozpoczynający środkowy okres neolitu. Tymczasem status taksonomiczny tego ugrupowania nie doczekał się w polskiej archeologii jednoznacznego ujęcia. Przedmiotem sporu są dwie kwestie: jego relacje z KCWK oraz jego odtwórczość vs. autonomia względem starowysoczyznowych, późnowstęgowych centrów kulturowych. Kontrowersje te są widoczne najwyraźniej w opiniach reprezentowanych przez R. Grygiela (np. 1996) i L. Czerniaka (np. 1994, 1996a, 1996b). Pierwszy z badaczy ujmuje omawiany takson jako „grupę brzesko-kujawską” kultury lendzielskiej (lub cyklu lendzielsko-pułgarskiego), oddzielając go jednocześnie od wcześniejszych ugrupowań wstęgowo-klutych. Drugi z nich podkreślał genetyczny związek społeczności brzesko-kujawskich z KCWK, akcentując także ich kulturowo-osadniczą autonomię względem Południa. L. Czerniak zaproponował dla brzesko-kujawskiego fenomenu, ujmowanego łącznie z niżowym KCWK, stosowanie terminu „kultura późnej ceramiki wstęgowej” (KPCW).

W swej pracy przychyliam się do kompromisowego ujęcia wyżej zarysowanej kwestii, stosując nazwy „kultura ceramiki wstęgowej klutej” oraz „kultura brzesko-kujawska”⁴¹. Wydaje się, że na obecnym etapie badań genetyczna kontynuacja pomiędzy niżową KCWK a KBK nie ulega wątpliwości. Pojawienie się tego drugiego taksonu wyznaczyło natomiast nową jakość w rozwoju niżowych społeczności cyklu wstęgowego, odróżniającą go zarówno od wstęgowo-klutych poprzedników, jaki i paralelnych ugrupowań ze strefy starowysoczyznowej (mimo licznych przejawów wzajemnych kontaktów). Odmienności te przejawiały się m.in. w ponownym (po epizodzie KCWR) zwiększeniu gęstości zaludnienia, pojawieniu się charakterystycznych, trapezowatych Długich Domów, swoistych cechach krzemieniarstwa, czy też otwarciu się na kulturowe kontakty z ludnością zbieracko-łowiecką (Czerniak 1996b, s. 148).

⁴¹ Możliwość stosowania takiej nazwy, jako kompromisu ze stanowiskiem reprezentowanym przez R. Grygiela, sygnalizował wcześniej L. Czerniak (1996, s. 149). W ostatnim czasie autor ten przychylił się do niej w sposób bardziej jednoznaczny, przyjmując nazwę „KBK”, utrzymując jednak określenie „KPCW” dla niżowych ugrupowań KCWK (Czerniak i in. 2016; Czerniak, Pyzel 2016).

W przypadku analiz stylistyczno-chronologicznych ceramiki, stosuję jednakże terminologię i podziały L. Czerniaka (1980, s. 31-48; 1994, s. 68-73), synchronizując rozwój KBK z fazami IIb i III KPCW. Faza II została przez cytowanego autora podzielona na 2 podfazy: a i b. W starszej z nich (IIa) widoczne są nadal stylistyczne przeżytki w postaci zdobnictwa wstęgowo-klutego. Podfaza IIa byłaby zatem typowym etapem przejściowym pomiędzy KCWK i KBK i zaliczenie jej do pierwszego z wyżej wymienionych taksonów ma w pewnym stopniu arbitralny charakter. Elementy klute zanikają w podfazie IIb, w której to pojawiają się m.in. ostro profilowane misy. Początki fazy KPCW III wyznacza napływ dużej ilości wytworów/surowca miedzianego, rejestrowanego głównie w kontekście obiektów sepulkralnych KBK. Faza ta charakteryzuje się m.in. występowaniem zdobnictwa w postaci poziomych i pionowych listew plastycznych; natomiast podział tej fazy na mniejsze jednostki (a,b,c) w dużej mierze opiera się na kryteriach z zakresu technologii ceramiki.

W części analitycznej zostały uwzględnione następujące stanowiska KBK z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny:

- **Biskupin stan. 15a (nr kat. A-32)**

Rozległa osada KBK, w jej części badanej wykopaliskowo zarejestrowano min. pozostałości 1 Długiego Domu oraz 3 pochówki szkieletowe, a także liczne zabytki ruchome. L. Czerniak (1980, katalog II) datuje tę osadę na fazę KPCW IIIc, m.in. na podstawie obecności elementów kultury jordanowskiej (Czerniak 1980, ryc. 24:6).

Podczas badań odkryto także pozostałości 1 Długiego Domu.

- **Biskupin stan. 18 (nr kat. A-34)**

Osada KBK, datowana przez L. Czerniaka (1980, katalog II) na fazę IIIc.

- **Gąsawa stan. 6 (nr kat. A-37)**

Osada KBK, badana wykopaliskowo w 2. połowie lat 90. XX wieku przez MAB. Podczas tych prac w jej obrębie zarejestrowano m.in. pozostałości 3 Długich Domów. Materiał ceramiczny z tego stanowiska nie został jeszcze poddany bardziej szczegółowym analizom, stąd trudności w uściśleniu jego chronologii.

- **Gogólkowo stan. 4 (?) (nr kat. A-40)**

Domniemane pozostałości Długich Domów, odkryte podczas prospekcji lotniczej (samolot).

- **Łysin stan. 1 (nr kat. A-42)**

Domniemane pozostałości Długich Domów, odkryte podczas prospekcji lotniczej (samolot).

- **Grochowiska Księżę stan. 15 (nr kat. A-50)**

Osada KCWK-KBK, badana w związku z budową trasy S-5. Z fazą KBK można powiązać obiekty: 27, 52, 59, 144, 147, 150, ale pomimo zarejestrowania w nich kilkuset fragmentów ceramiki, znaczny stopień jej rozdrobnienia, niewielka ilość fragmentów dystynktywnych (Błaszczuk i in. 2018, ryc. 21:2-6, 25:1-5, 36:1-6, 37:1-5) utrudnia sprecyzowanie chronologii tej fazy osadniczej. Ze względu na występowanie w innych obiektach (nr 25 i 28) ceramiki zdobionej wątkami wstęgowo-kłutymi można alternatywnie zinterpretować chronologię całości osadnictwa późnowstęgowego na niniejszym stanowisku na fazę KPCW II.

- **Bożejewiczki stan. 4 (nr kat. A-59)**

Osada KBK, badana w związku z budową trasy S-5. Podczas badań zarejestrowano m.in. 8 obiektów KBK oraz zabytki ruchome, w tym 460 fragm. ceramiki naczyniowej. Stylistyka materiału ceramicznego nie obejmuje wątków kłutych, zawiera natomiast elementy plastyczne (ryc. 17:1), a wśród form naczyniowych zarejestrowano fragment naczynia na pustej nóżce (Śledzińska i in. 2018, ryc. 14:3).

- **Jaroszewo stan. 33 (nr kat. A-66)**

Osada KBK, badana w związku z budową trasy S-5. Podczas badań odkryto m.in. pozostałości po 2 Długich Domach oraz relatywnie nieliczny materiał ruchomy – zarejestrowano tylko 1 fragment ceramiki wydzielonej KBK - karbowany wylew z plastyczną wypustką (Hoffmann, Miernik 2018a, ryc. 34:1), oprócz tego 1 fragment zdobiony ornamentyką wstęgowo-kłutą (Hoffmann, Miernik 2018a, ryc. 34:2).

Jeden z Długich Domów (obiekt nr 21) zachowany w dobrym stanie; drugi (obiekt nr 64) w znacznie gorszym, uniemożliwiającym określenie typu i pierwotnych wymiarów.

- **Jaroszewo stan. 34 (nr kat. A-68)**

Osada KCWK-KBK i cmentarzysko KBK, badana w związku z budową trasy S-5 (Śliwiński i in. 2018a). Początki osadnictwa na tym stanowisku sięgają prawdopodobnie fazy KPCW IIa i mają swoją kontynuację w KBK (KPCW IIb-III). Z tą drugą fazą można powiązać przede wszystkim pozostałości 8 Długich Domów, 2 pochówki szkieletowe oraz szereg innych obiektów, w tym: 1 półziemiankę, 8 glinianek i 3 piece. Ornamentyka ceramiki obejmuje małocharakterystyczne, wątki plastyczne, występujące przez cały okres rozwoju KBK (ryc. 17:2-4). W jednym (z dwóch) pochówków odkrytych na omawianym stanowisku znaleziono 39 miedzianych cylindrycznych paciorków. Tego typu ozdoby posiadają analogie na Kujawach, m.in. na stan. nr 1 w Osłonkach (Śliwiński i in. 2018a, s. 30,31; Grygiel 2008, s. 187, ryc. 764/2a), gdzie stanowiły element diademu wraz miedzianą zawieszka binoklowatą oraz prostokątnymi blaszkami (aczkolwiek na omawianym stanowisku zarejestrowano je na wysokości kręgów szyjnych i żuchwy, co sugeruje że stanowiły element naszyjnika). Występowanie elementów miedzianych wskazuje, że osadnictwo KBK na stan. 34 w Jaroszewie rozwijało się również w fazie KPCW III (Czerniak 1980, s. 95-97). Reasumując, okres rozwoju osadnictwa KCWK-KBK należy w obrębie

omawianego stanowiska synchronizować (w największym możliwym zakresie) z fazami KPCW IIa–IIIb.

Spośród zarejestrowanych 8 Długich Domów 3 z nich (ob. 271, 273, 276) zachowane/odkryte w stopniu umożliwiającym określenie typu i wymiarów; pozostałe (obiekty 270, 275, 272, 274, 277), ze względu na fragmentaryczność ich odsłonięcia lub niezadawalający stan zachowania, wyłączone z analiz w dalszej części tego podrozdziału.

- **Sobiejuchy stan. 47 (nr kat. A-73)**

Osada KBK, badana w związku z budową trasy S-5. Podczas badań zarejestrowano m.in. pozostałości 3 dużych „jam gospodarczych”, a wśród zabytków ruchomych 51 fragm. ceramiki naczyniowej, ornamentowanej głównie małocharakterystycznymi wątkami plastycznymi (Hoffmann, Miernik 2018b, ryc. 28:2-5).

- **Wenecja stan. 23/25 (nr kat. A-83)**

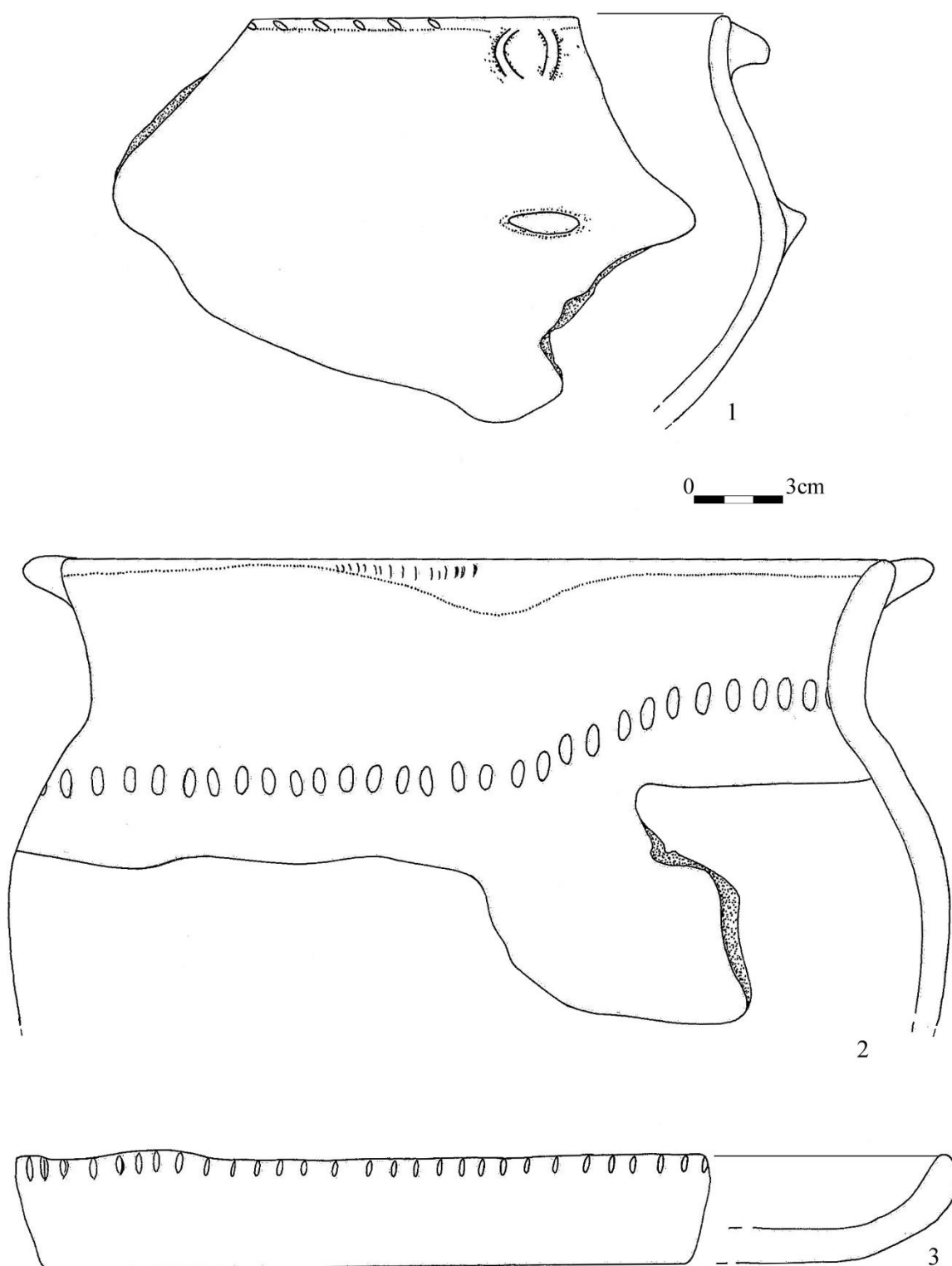
Rozległa osada z Długimi Domami (co najmniej 20 obiektów), które to zostały odkryte podczas prospekcji lotniczej (samolot).

- **Słabomierz stan. 7 (nr kat. A-112)**

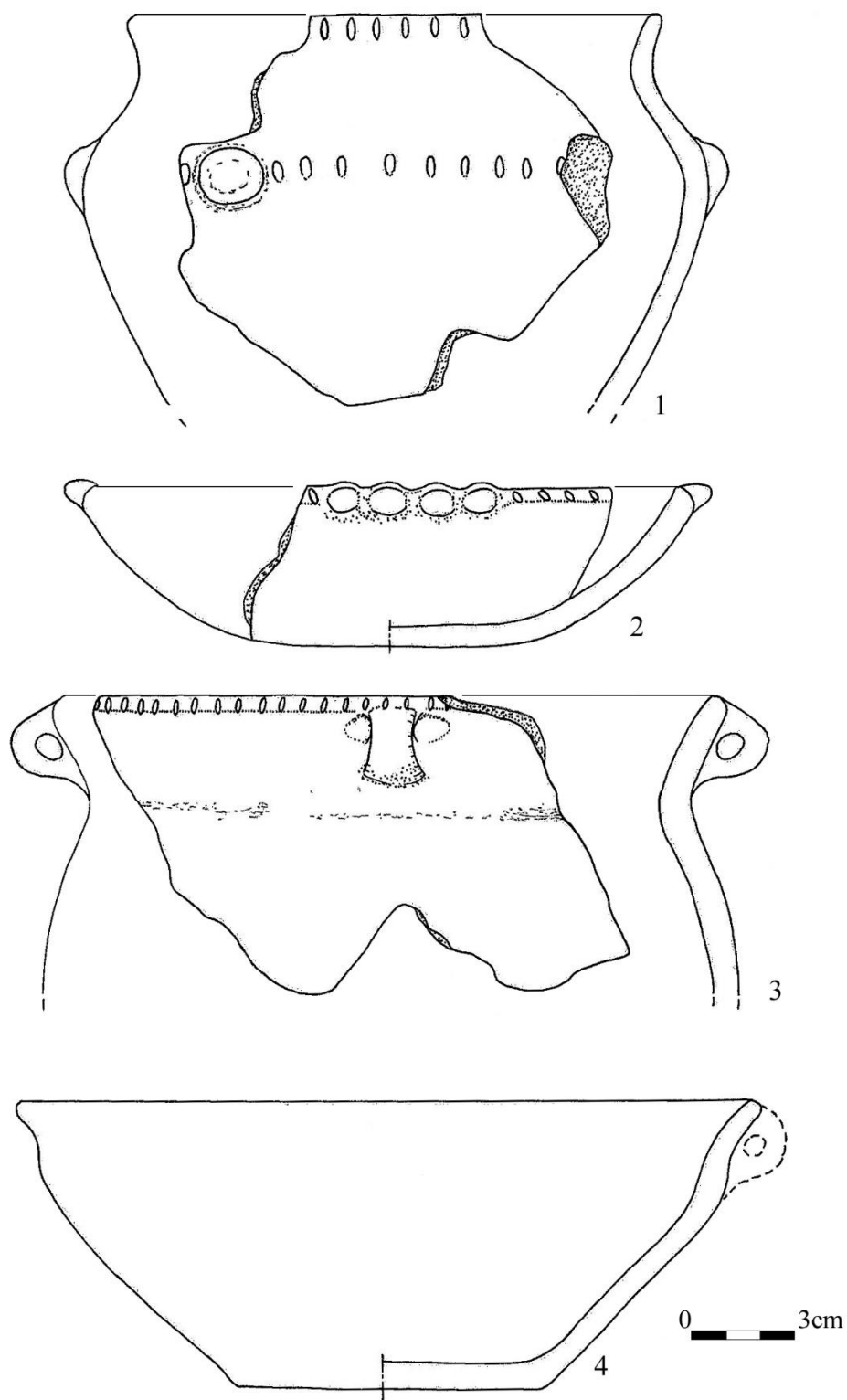
Osada KBK, zarejestrowano tu m.in. fragmenty 2 Długich Domów, odsłoniętych tylko na niewielkiej powierzchni.

Analiza chronologiczna wyżej zaprezentowanych zespołów, podobnie jak w przypadku KCWK, prowadzi jedynie do ogólnych wniosków. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest nie tylko brak datowań radiowęglowych czy też opracowań wyników niektórych badań wykopaliskowych, ale także brak pewności co do homogeniczności materiałów z poszczególnych stanowisk i/lub obiektów. Przedstawione źródła można podzielić na 2 zasadnicze kategorie: wczesne (z fazy KPCW II) lub bliżej nieokreślone oraz późne (z fazy KPCW III). Do pierwszej grupy zaliczyć można materiały z Bożejewiczek, stan. 4, Jaroszewa, stan. 33 i Sobiejuch, stan. 47. W drugiej grupie należałoby umieścić pozostałości osadnictwa KBK z Biskupina, stan. 15a i 18 oraz z Jaroszewa, stan. 34. Dwa pierwsze z ww. stanowisk datowane są przez L. Czerniaka (1980) na fazę KPCW IIIc, m.in. na podstawie obecności elementów kultury jordanowskiej. Chronologia trzeciego z powyższych stanowisk, w oparciu o obecności wyrobów miedzianych w grobie omawianej kultury, określona została ogólnie na fazę KPCW III⁴².

⁴² Osobną kwestię stanowi chronologia niepublikowanych materiałów KBK ze stan. 6 w Gąsawie. W zestawieniu źródeł analitycznych umieszczam jednak notkę o tym stanowisku, gdyż prawdopodobnie jest to najliczniejszy i najbardziej metodycznie zbadany zespół KBK na obszarze objętym niniejszą dysertacją.



Ryc. 16 Ceramika KBK z obszaru opracowania – Jaroszewo, stan. 34. 1) obiekt 271; 2,3) obiekt 359
 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 32:6, 35:1, 35:2). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 17 Ceramika KBK z obszaru opracowania. 1) Bożejewiczki, stan. 4, obiekt 38 (za: Śledzińska i in. 2018, ryc. 18:1); 2,3) Jaroszewo, stan. 34, obiekt 359; 4) Jaroszewo, stan. 34, obiekt 256 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 34:6, 34:8, 32:3). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

Zagadnienie „typu biskupińskiego” Długich Domów KBK

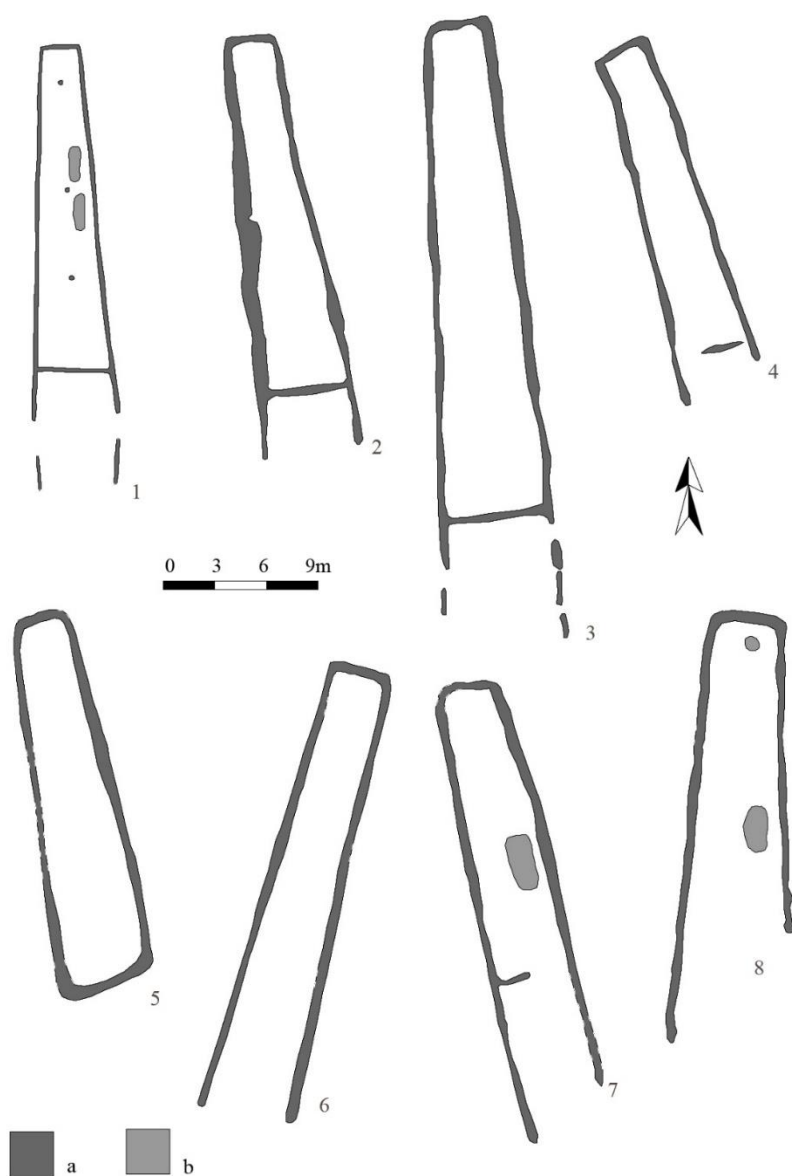
Długie Domy stanowią jeden z najbardziej charakterystycznych elementów kultury społeczności „brzesko-kujawskich”. Podobne konstrukcje znane są także w innych kulturach cyklu wstęgowego, ale w omawianym przypadku one specyficzną formę bardzo wydłużonego trapezu (do 48 metrów długości, Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 26). Wznoszono je w konstrukcji słupowej z wykorzystaniem rowu fundamentowego.

W roku 1954, podczas badań prowadzonych na stan. 15a w Biskupinie, odkryto pozostałości Długiego Domu KBK (Maciejewski 1956). Wówczas było to jedno z pierwszych tego typu znalezisk dokonanych poza regionem Brześcia Kujawskiego. Planigrafia tego obiektu wykazała pewne różnice konstrukcyjne wobec jego odpowiedników z Kujaw. Odmienności te zostały zinterpretowane jako pozostałości półotwartego przedsionka, osłaniającego wejście do domu – elementu niezarejestrowanego na osadzie w Brześciu. W 2. połowie lat 90. XX wieku, na stan. 6 w Gąsawie (Grossman 2003) dokonano odkryć kolejnych 3 Długich Domów, reprezentujących ten sam wariant konstrukcyjny. Specyfika tych obiektów skłoniła badaczy (np. Balcer 2012, s. 66) do określenia tego typu jako „biskupińskiej odmiany długiego domu” KBK, która to miałaby być charakterystyczna przede wszystkim dla okolic Biskupina czy też szerzej dla Pałuk. Kwestię tą skomplikowały badania ratownicze prowadzone w związku z budową trasy S-5, podczas których odkryto pozostałości kolejnych 10 takich obiektów: 2 na stan. 33 w Jaroszewie, gm. Żnin i 8 na stan. 34 w tej samej miejscowości. Niestety, tylko w przypadku 4 z ww. można określić ich odmianę konstrukcyjną. Dla pozostałych 6 było to niemożliwe ze względu na stan zachowania tych obiektów lub fragmentaryczność ich odsłonięcia podczas badań. Okazało się, że tylko 1 z 4 zidentyfikowanych konstrukcyjnie domów reprezentował „odmianę biskupińską” (obiekt 276 ze stan. 34 w Jaroszewie).

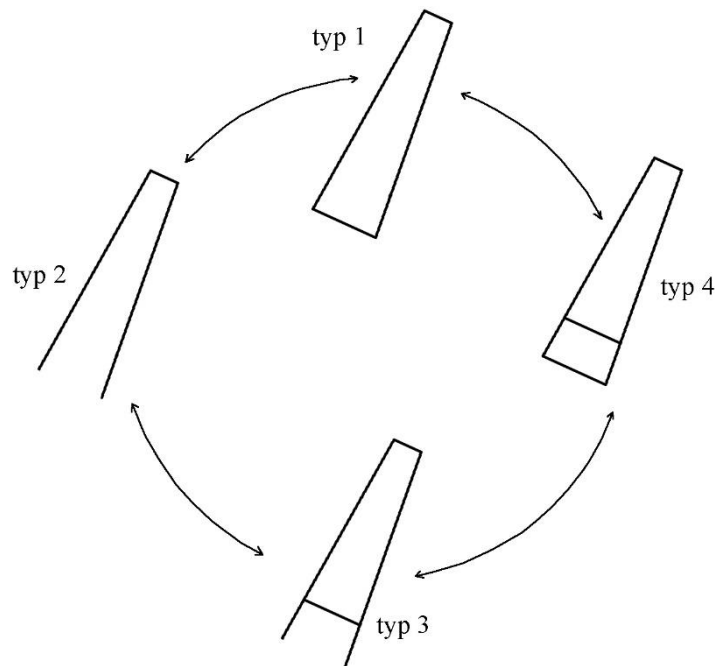
Spośród stanowisk z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Węły, na których zarejestrowano pozostałości Długich Domów, 5 na 8 badanych było wykopaliskowo, a pozostałe namierzone zostały nieinwazyjnie na drodze prospekcji lotniczej. Przeważająca większość z nich (7 z 8) odkryta została w obrębie Rynny Żnińskiej, a jedno w centrum Równiny Żnińskiej (Słabomierz st. 7 - nr kat. A-112).

Podziałów typologicznych Długich Domów KBK można dokonać niezależnie na podstawie różnych kryteriów, np. wielkości, cech konstrukcyjnych ścian czy też występowania (lub braku) obiektów wziemnych wewnątrz budowli (por. Balcer 2012, s. 65). Wyróżnienie „odmiany biskupińskiej”, obok „klasycznego” domu „brzesko-kujawskiego”, opiera się na

kryterium kształtu przyziemia, a co za tym idzie, różnic w funkcjonalnym rozplanowaniu wnętrza. Biorąc pod uwagę ten wyznacznik, można znaleźć przykłady co najmniej dwóch następnych typów (patrz ryc. 19), które reprezentują potencjalne „etapy pośrednie” pomiędzy typem „biskupińskim” a „brzesko-kujawskim”.



Ryc. 18 Zarysy Długich Domów z obszaru opracowania (rząd górny – południowa część Rychny Żnińskiej; rząd dolny – centralna część ww. rychny): 1) Biskupin, stan. 15a (arch. MAB); 2) Gąsawa, stan. 6, dom I (arch. MAB); 3) Gąsawa, stan. 6, dom II (arch. MAB); 4) Gąsawa, stan. 6, dom III (arch. MAB); 5) Jaroszewo, stan. 33, obiekt 21 (za: Hoffmann, Miernik 2018a, ryc. 27); 6) Jaroszewo, stan. 34, obiekt 271; 7) Jaroszewo, stan. 34, obiekt 273; 8) Jaroszewo, stan. 34, obiekt 276 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 5, 18); a- zarys konstrukcji Długich Domów; b – zarys obiektów towarzyszących.



Ryc. 19 Graficzne zestawienie typów Długich Domów KBK (wydzielonych na podstawie kryterium zarysu przyziemia) wraz ze wskazaniem (strzałki) potencjalnych powiązań genetycznych.

Typ 1 – pozbawiony przedsionka, stanowi „klasyczną”, najliczniej reprezentowaną odmianę w obrębie omawianej kultury. W tej konstrukcji została wzniesiona przeważająca większość obiektów ze stan. 4 w Brześciu Kujawskim i stan. 1 w Osłonkach (por. Grygiel 2008). Na obszarze objętym niniejszym opracowaniem typ ten reprezentowany jest przez obiekt nr 21 ze stan. 33 w Jaroszewie.

Typ 2 – reprezentuje obiekty nieposiadające czytelnych śladów przedniej ściany szczytowej. Można przypuszczać, że pierwotnie domy te miały taką ścianę, ale wykonaną w „łżejszej” konstrukcji, niepozostawiającej po sobie uchwytnych archeologicznie śladów, zwłaszcza na obiektach ze zniszczonymi partiami stropowymi. Prawdopodobnie ściana ta była nieco cofnięta wobec frontowego końca połaci dachowej, de facto byłby to dom podcieniowy (podcień mógł chronić taką „lekką” ścianę przed niekorzystnym oddziaływaniem czynników atmosferycznych). Pojedyncze przykłady tego typu obiektów rejestrowane były na ww. osadach w Brześciu Kujawskim i Osłonkach, posiada on także swoją reprezentację na stan. 34 w Jaroszewie (obiekty 271 i 273).

Typ 3 – to typ Długiego Domu z przedsionkiem („biskupiński”). Oprócz wzmiankowanych powyżej przykładów z obszaru Rynny Żnińskiej, był on sporadycznie rejestrowany na innych stanowiskach z terenu występowania KBK – wymienić tu można 2 obiekty z ziemi chełmińskiej, odnalezione na stan. 12 w Zelgnie, gm. Chełmża i stan. 15 w Bukowcu,

gm. Jabłowo Pomorskie (za: Balcer 2012, ryc. 16, s. 65,66), także 1 obiekt z Kujaw ze stan 8 w Dubielewie (Czerniak, Pyzel 2016, Fig. 5). Za wariant tego typu można uznać obiekty, w których ściana boczna, oprócz przedsionka, posiadała dodatkowe „wypustki” na przedłużeniu rowu fundamentowego takich ścian. Kwestią otwartą pozostaje czy takie „wypustki” były zadaszone – jeśli tak, stanowiły one przedłużenie samych przedsionków (por. Balcer 2012, s. 66). Wariant ten reprezentuje dom II ze stan. 6 w Gąsawie oraz obiekt z Biskupina.

Typ 4 – to obiekty posiadające przedsionek, ale zamknięty przez ścianę frontową. Typ ten nie został zarejestrowany na terenie omawianym w niniejszej dysertacji, ale stanowi potencjalną formę pośrednią pomiędzy odmianą „biskupińską” a „brzesko-kujawską”, dlatego też został umieszczony w niniejszym zestawieniu. Przykładem tego typu może być dom 56 ze stan. 4 w Brześciu Kujawskim (za: Balcer 2012, ryc. 18).

Obecny stan wiedzy pozwala postawić hipotezę, że „odmiana biskupińska” (typ 3) Długiego Domu stanowi element charakterystyczny lokalnych społeczności KBK, ograniczony zasadniczo do Rynny Żnińskiej, a być może tylko do jej południowej części. Występowanie tego typu było prawdopodobnie delimitowane również w wymiarze czasowym do określonej fazy lub faz rozwojowych omawianej kultury⁴³. Pojedyncze przypadki Długich Domów tej odmiany, rejestrowane poza rejonem Rynny Żnińskiej, można interpretować w kategoriach zjawiska konwergentnego lub jako efekt kulturowego oddziaływania populacji „biskupińskiej” np. na drodze migracji lub wymiany małżeńskiej.

⁴³ Na stan. 34 w Jaroszewie zarejestrowano układ stratygraficzny, w którym dom omawianego typu (obiekt nr 276) został przecięty przez młodszy dom (obiekt 275), niestety o nieustalonym typie (Śliwiński i in. 2018a, ryc. 5). Można przypuszczać, że opracowanie materiałów ze stan. 6 w Gąsawie przyniesie istotne informacje o chronologii biskupińskiej odmiany Długich Domów.

stanowisko/obiekt	typ	długość z przedsionkiem ⁴⁴	długość bez przedsionka	szerokość max. ⁴⁵	szerokość min.
Biskupin, st. 15a	3	27,5 (32,8) m	23,8 m	5,8 m	3,2 m
Gąsawa, st. 6, dom I	3	27,1 m	22,9 m	5,7 m	3,6 m
Gąsawa, st. 6, dom II	3	37,1 m (ściana W) 39,2 m (ściana E)	31,4 m	7,1 m	4,3 m
Gąsawa, st. 6, dom III	3	23,6 m	20 m	5,3 m	3,6 m
Jaroszewo, stan. 33, obiekt 21	1	-	23,5 m	6,0 m	4,0 m
Jaroszewo, stan. 34, obiekt 271	2	-	27,3 m	5,3 m	3,3 m
Jaroszewo, stan. 34, obiekt 273	2	-	ok. 25 m	?	ok. 4 m
Jaroszewo, stan. 34, obiekt 276	3	ok. 26 m	ok. 17,5 m	ok. 5 m	ok. 3,4 m

Tabela 4. Zestawienie „długich domów” KBK z terenu objętego niniejszym opracowaniem. Tabela obejmuje tylko te obiekty, co do których udało się ustalić ich typ. Przedstawione powyżej dane metryczne mogą różnić się od danych prezentowanych w innych publikacjach (np. Grossman 2003, Balcer 2012), gdyż poszczególni autorzy posługują się nieco inną metodyką pomiarów. Pomiary zostały wykonane na podstawie dostępnej dokumentacji rysunkowej.

III.2. Kultura pucharów lejkowatych

Ugruntowany w ciągu kilku ostatnich dekad podział kultury pucharów lejkowatych (KPL) na grupy terytorialne: zachodnią, wschodnią, baalberską, śląsko-morawską i południowo-wschodnią (Wiślański 1979a, ryc. 89; Kozłowski, Nowak 2019, ryc. 27), w świetle nowszych badań, np. krzemieniarstwa tej kultury (Kozłowski, Nowak 2019), wydaje się być ogólnikowy i uproszczony. Niemniej wypracowane dla poszczególnych grup schematy periodyzacyjne rozwoju ceramiki nadal mogą być efektywnie stosowane w celach analitycznych.

Obszar objęty niniejszą dysertacją znajduje się w obrębie wschodniej grupy terytorialnej KPL. Rozwój badań nad datowaniem tej grupy zapoczątkowany został przez K. Jażdżewskiego

⁴⁴ Wartość podana w nawiasie oznacza długość wraz z luźnymi „wypustkami” na przedłużeniu ścian bocznych obiektu.

⁴⁵ Dla obiektów posiadających przedsionek jako szerokość maksymalną podano szerokość w miejscu ściany oddzielającej przedsionek od wnętrza domu.

(1936), który wyróżnił w jej rozwoju dwie fazy: starszą – wiórecką i młodszą – lubońską. Dalsze badania nad chronologią KPL przyniosły wyróżnienie najstarszego horyzontu tej kultury, który dla grupy wschodniej określano mianem fazy sarnowskiej. Oddzielono też klasyczną fazę wiórecką od wczesnowióreckiej, która początkowo określana była jako pikutkowska (Wiślański 1979a, s. 177n.). Faza 4. została następnie rozdzielona na wczesno- i późnolubońską, w efekcie czego na przełomie lat 70. i 80. XX wieku wykrystalizował się schemat rozwoju omawianej grupy zawierający 5 głównych faz.

Na bazie powyższego pięciostopniowego podziału A. Kośko (1981) przedstawił swoją propozycję rozwoju społeczności KPL w strefie wielkopolsko-kujawskiej. Poszczególne fazy oznaczone zostały cyframi rzymskimi (I–V), dodatkowo wyróżniono tutaj podfazy oznaczane literowo. W efekcie powstał schemat obejmujący następujące jednostki analityczne: I, II, IIIA, IIIB, IIIC, IVA, IVB, VA, VB. Co warto podkreślić, według koncepcji tego autora nie były to jednostki o charakterze ściśle chronologicznym, ale raczej chronologiczno-stylistycznym (tzw. fazo-grupy), dopuszczano paralelny rozwój poszczególnych jednostek w tym samym okresie. W wyniku szeregu dalszych uszczegółowień i modyfikacji tego schematu (np. Czerniak, Kośko 1993; Kośko, Przybył 2004), dokonano podziału fazy II na podfazy A i B. Dodano również fazę VI (typ Żabno), obrazującą schyłkowy okres rozwoju omawianej kultury i jej syntezy z ugrupowaniami przełomu epok neolitu i brązu (Czebreszuk, Kośko 2000; Wierzbicki 2013, s. 146-148). Faza ta jest jednak rejestrowana głównie na Kujawach, w Wielkopolsce rozpoznana w znikomym zakresie.

W miarę rozwoju badań nad typologiczno–chronologicznym zróżnicowaniem zespołów ceramicznych KPL, coraz silniej akcentowana była teza o wielonurtowości rozwoju (stylistycznego) społeczności „pucharowych” w strefie kujawsko-wielkopolskiej. Przykładem może być tutaj pozycja fazy IIIC (którą w tym kontekście powinno się określać raczej mianem „stylistyki”), ząbająca się z „fazo-stylistykami”: IIIB, IVA, VA i częściowo IVB oraz VB (Wierzbicki 2013, s. 149). Warto zaznaczyć, że powyższy schemat zostały opracowany przede wszystkim na podstawie materiałów kujawskich, co w pewnym stopniu zweryfikowano w pracy autorstwa J. Wierzbickiego (2013), podsumowującej stan wiedzy (czy też raczej „niewiedzy”, jak określa to sam autor) na temat historii społeczności KPL na terenie centralnej Wielkopolski. Praca ta stara się wypełnić istotną lukę poznawczą, przyczyniając się do nadrobienia, trwającego od kilku dekad, zapóźnienia w badaniach nad omawianą kulturą na terenie Wielkopolski w stosunku do sąsiednich Kujaw.

Za alternatywę do schematu A. Kośko można uznać propozycję S. Rzepeckiego (2004). Autor ten ujął rozwój środkowoneolitycznych kujawskich społeczności KPL w ramach

5 nurtów stylistycznych (Rzepecki 2004, s. 15-59), które tylko w niewielkim stopniu korespondują z podziałem A. Kośko, można je jednak zsynchronizować z fazami I-IIIa w ujęciu drugiego z ww. autorów (Kośko 1981, ryc. 39). Trzeba jednak zaznaczyć, że schemat S. Rzepeckiego został oparty na zespołach ceramicznych pochodzących z obszaru Wysoczyzny Kujawskiej oraz Pojezierza Kujawskiego i jego zastosowanie należałoby ograniczyć do tych właśnie obszarów. Niemniej praca ta, wraz z opracowaniem późnoneolitycznego etapu rozwoju KPL na Kujawach autorstwa A. Przybył (2009), stanowi przejaw zmiany podejścia metodologicznego w odniesieniu do analiz stylistyki ceramiki naczyniowej KPL. Podstawą tych propozycji są „wątki ornamentacyjne”, których „formy przewodnie” zostały przedstawione w postaci graficznej i ujęte w formie katalogu. Starsze propozycje, zapoczątkowane przez A. Kośko (1981), kładły natomiast nacisk na „elementy zdobnicze”, potraktowane jako swoiste „cegiełki”, z których to, za pomocą rozbudowanych wzorów, kodowano ornamentykę danego naczynia.

Mimo ogromnej ilości faktów osadniczych związanych z KPL odkrytych na omawianym obszarze (ponad 840) stan rozpoznania tej kultury jest wysoce niezadawalający – problem ten w odniesieniu do Pałuk został przeze mnie nakreślony kilka lat temu (Nowaczyk 2018). Porównując liczbę pucharowych i wstęgowych stanowisk archeologicznych, zarejestrowanych w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny, widzimy niemal 8-krotną przewagę tych pierwszych. Ogólny stan wiedzy na temat KPL jest na tym obszarze jednak wyraźnie słabszy (co nie znaczy, że możemy oceniać pozytywnie poziom rozpoznania osadnictwa kultur cyklu wstęgowego). Tylko w przypadku 6 stanowisk: Biskupin 15a (nr kat. B-341), Wybranowo 46 (nr kat. B-392), Wenecja 6 i 7 (nr kat. B-479 i B-480), Żnin-Wieś 1 (nr kat. B-489), Mirkowice-Mirkowiczki 33 (nr kat. B-701a i B-701b) możemy mówić o badaniach wykopaliskowych, których efektem było rozpoznanie osady (lub w przypadku Biskupina, stan. 15a domniemanego obiektu kultowego) zarówno pod względem przestrzennym, jak i jakościowym, pozwalającym na wysuwanie bardziej wnikliwych wniosków. Pewne światło w omawianej kwestii rzucają tutaj także bogate zbiory ceramiczne (liczące kilkadziesiąt – sto kilkadziesiąt fragmentów), pozyskane w wyniku badań powierzchniowych z domniemanych osad, pozwalające na sprecyzowanie ich chronologii. Ostatnie lata przyniosły również, dzięki zastosowaniu skanowania terenu metodą *Light Detection and Ranging* (LiDAR), odkrycia kilku potencjalnych cmentarzysk „grobowców kujawskich”, jednakże żadne z nich nie było badane wykopaliskowo, a niektóre obiekty tylko hipotetycznie, ze względu na stan zachowania, możemy łączyć z omawianą kulturą.

Biorąc pod uwagę ograniczenia bazy źródłowej, jak i specyfikę samego przedmiotu opracowania (stylistyki ceramiki KPL), w dalszej części pracy przedstawię najpierw stanowiska archeologiczne, z których pochodzą zespoły ceramiczne, wykorzystane w części analitycznej. W następnej kolejności zostanie przedstawiona charakterystyka stylistyki materiałów ceramicznych omawianej kultury z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, podzielona na 3 zasadnicze horyzonty: sarnowski, wiórecki i luboński. Jako „horyzont” rozumiem tutaj takson, semantycznie łączący w sobie takie pojęcia jak „etap” i „tradycja”. Jakkolwiek owe horyzonty można uporządkować w sposób chronologiczny, to cenzury czasowe je rozdzielające nie mają ostrego charakteru, a specyfika ich rozwoju kulturowego jest wyraźnie zróżnicowana regionalnie (w ramach grupy wschodniej KPL).

Jednostką podrzędną wobec „horyzontu” jest „stylistyka”, którą to można uznać za synonim „fazy” w ujęciu zapoczątkowanym przez A. Kośko (1981). Stosowane w tej pracy określenia poszczególnych stylistyk ceramiki KPL („jezuicka”, „pikutkowska”, „epiwiórecka”, „lubońska”), których nazewnictwo oparte zostało na eponimach opisujących charakterystyczne cechy, stanowią, do pewnego stopnia niezależne, uzupełnienie schematu A. Kośko.

W części analitycznej zostały uwzględnione zespoły ceramiczne pochodzące z następujących stanowisk z obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny:

- **Mieczkowo stan. 1 (nr kat. B-151)**

Osada ulokowana na wydmy w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci, rozpoznana w wyniku badań powierzchniowych prowadzonych w 1993 roku przez L. Czerniaka (AZP). Badacz ten wydzielił tam 2 etapy osadnictwa KPL, które częściowo zostały potwierdzone podczas prospekcji weryfikacyjnej prospekcji powierzchniowej prowadzonej w sezonie 2004:

(1) Wczesny, datowany na przełom faz I i II. Etap ten został potwierdzony także podczas ponownych badań powierzchniowych. Zrejstrowano m.in. 1 fragment ceramiki ornamentowany w strefie *pz* wątkiem z pogranicza odciskanego punktu i słupka (Nowaczyk 2015c, ryc. 2:15).

(2) Późny, z widocznym wpływem „subneolitu leśnego” (ujawnionym w materiale krzemiennym?).

- **Studzienki stan 28 (nr kat. 205)**

Osada KPL. Podczas badań powierzchniowych zarejestrowano m.in. fragment puchara lejkowego, ornamentowanego w strefie *b* wątkiem segmentowych odcisków słupkowych (ryc. 23:3) oraz fragment wylewu naczynia, ornamentowanego w strefie *pz* wątkiem odciskanych słupków, przerywanym wątkiem krótkiej drabinki jednopretowej, podkreślonych zygzakiem (ryc. 23:4). Ten drugi fragment posiada dość ściśle analogie na stan. 6a w Podgaju, gm. Aleksandrów Kujawski (Chachlikowski 1994, ryc. 31:23, 45:18).

- **Biskupin stan. 15 (nr kat. B-340)**

Osada (?) KPL. W wyniku badań powierzchniowych zarejestrowano kilka fragmentów ceramiki ornamentowanych w strefie *pz* listwą plastyczną z odciskami palca, wążkami słupkowymi i słupkowo-zygzakowymi oraz podwójnymi liniami ściegu bruzdowego.

- **Biskupin-Źródółko stan. 15a (nr kat. B-341)**

Domniemany obiekt kultu akwatyckiego społecznosci KPL. Pod wzgledem stylistycznym material ceramiczny z tego obiektu mozna podzielic na 6 grup:

(1) Pojedynczy fragment o potencjalnie wczesnej stylistyce, o esowatym profilu, ornamentowany w strefie *pz* wazkiem odciskanych slupkow o luzkowatym ksztalcie, a na brzuscie wazkiem przypominajacym „prymitywny”, podwojny zygzak (ryc. 20:1).

(2) Dwuucha amfora, z ornamentem plastycznym w postaci trzech, podwojnych, pionowych listew plastycznych odchodzacych od kazdego z uch (ryc. 20:3).

(3) Fragmenty przynajmniej kilku amfor, ktorych bogata ornamentyka nawiazuje do stylistyki wiorecko-jezuickiej (np. ryc. 20:2).

(4) Dwuucha amfora, wykonana z gliny o kolorze grafitowym, zdobiona w strefie *pz* i *b* m.in. bardzo rozbudowanymi wazkami drabinkowymi. Ornamentyka ta wystepuje niekiedy w polaczeniu z „frędzlowatymi” zakonczeniami wazkow drabiniastych oraz ornamentyka slupkowo-zygzakowa w strefie *pz*, wykonanymi rowniez w technice grzebykowej i bruzdowej (ryc. 20:5).

(5) Fragmenty licznych form (misy, wazy, amfory, puchary) bezzdobnych lub wyposazonych jedynie w ucha (np. Wislanski 1979a, ryc. 92:4,20).

(6) Niewielki, ale charakterystyczny fragment ornamentowanego kubka (czerpaka) w stylu lubonskim (ryc. 20:4).

- **Gogolkowo stan. 1 (nr kat. B-349)**

Luzne znalezisko bezzdobnej, pienciousznej amfory (ryc. 21:1).

- **Lysin stan. 4 (nr kat. B-352)**

Luzne znalezisko bezzdobnego, czterousznego naczynia garnkowego (ryc. 21:2).

- **Brudzyn stan. 66 (nr kat. B-368)**

Znaleziska materialow KPL, dokonane podczas badan ratowniczych (byc moze zniszczonego obiektu sepulkralnego?), zarejestrowano m.in. fragment misy w stylu poznowioreckim, ornamentowanej wazkiem nieregularnych slupkow w strefie *pz*, a w strefie *pw* wazkiem odciskanych slupkow, przechodzacych miejscami w kratke.

- **Wybranowo stan. 46 (nr kat. B-392)**

Ulokowana na wydymie, w krawedziowej czesci Pradoliny Welny, osada KPL, ktorej najbardziej narazona na destrukcje czesc byla badana wykopaliskowo (Nowaczyk 2015a). W ich wyniku zarejestrowano m.in. zbior 1877 fragmentow ceramiki naczyniowej KPL. Analiza fragmentow

wydzielonych ujawniła występowanie co najmniej 2 stylizacji omawianej kultury, zarówno wióreckich (wątki słupkowe i słupkowo-zygzakowe, drabinkowe, „rybiej ości” zmiennokątnej), jak i lubońskich, wykonanych za pomocą sznura trój- i dwudzielnego. Zarejestrowano także fragment czerpaka z charakterystycznym karbem, ulokowanym u nasady ucha w strefie *pw* (element badeński). Niestety wyniki prac wykopaliskowych nie rozstrzygnęły jednoznacznie, czy mamy tutaj do czynienia ze zbiorem synkretycznym (epiwióreckim), czy z 2 nakładającymi się na siebie fazami osadnictwa KPL.

- **Bożejewiczki stan. 6 (nr kat. B-433)**

Osada KPL badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5, zarejestrowano m.in.: 5 obiektów (jamy o funkcji gospodarczej), 25 fragmentów ceramiki, wśród nich 2 ornamentowane wątkami słupkowo-zygzakowymi.

- **Gorzyce stan. 1 (nr kat. B-436)**

Osada KPL, w obrębie której (w wyniku penetracji powierzchniowej?) zarejestrowano m.in. 3 fragmenty ceramiki wydzielonej, z których każdy zdaje się nawiązywać do innej stylizacji: wiórecko-jezuickiej (wątek kilku horyzontalnych linii odciskanych słupków w strefie *b*, połączony z wątkiem drabinkowym); wiórecko-pikutkowskiej (wątek słupkowy, w strefie *pz*, podkreślony podwójnym zygziem); epiwióreckiej (wątek słupkowy w strefie *pz* i *b*, połączony z podwójną, dookólną kratką, podkreślona potrójnym zygziem w strefie *pw*).

- **Jaroszewo stan. 18 (nr kat. B-449)**

Luźne znalezisko siekiery kamiennej oraz czerpaka glinianego w stylizacji lubońskiej.

- **Wenecja stan. 6 (nr kat. B-479)**

Badana wykopaliskowo osada, w obrębie której zarejestrowano ślady 2 horyzontów rozwoju społeczności KPL:

(1) 3 fragmenty ceramiki o stylizacji wióreckiej, ornamentowanych rozbudowanymi wątkami słupkowo-zygzakowymi, występującymi w strefie *pz* i prawdopodobnie również *b* oraz 1 fragment z bliżej niezidentyfikowanym wariantem drabinki (jedno-?) prętowej.

(2) Osada KPL z horyzontu lubońskiego. Podczas badań wykopaliskowych, prowadzonych tutaj w sezonach 2001-2004, zarejestrowano m.in.: liczne obiekty, bogaty zbiór ceramiki naczyniowej, zabytki kościane, kamienne, krzemienne (ryc. 25).

- **Wenecja stan. 7 (nr kat. B-480)**

Badana wykopaliskowo osada, w obrębie której zarejestrowano ślady 2 horyzontów rozwoju społeczności KPL:

(1) 3 fragmenty ceramiki o cechach wczesnych, zdobione w strefie *pz* odciskami łuczkatych słupków, w 1 przypadku podkreślonym dodatkowo kolejnym rzędem „niedbałych” odcisków punktowych (ryc. 26:1,2).

(2) Osada KPL z horyzontu lubońskiego, analogiczna do odkrytej na stan. nr 6 (dzieli je odległość ok. 300 m) lub oba te stanowiska stanowią część jednej wielkiej osady (ryc. 26:3).

- **Żnin b.n. (nr kat. B-485)**
Luźne znalezisko dużych rozmiarów bezzdobnego puchara lejkowatego.
- **Żnin-Wieś, st. 1 (nr kat. B-489)**
Osada KPL, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Błaszczyk i in. 2019). Zarejestrowano m.in: 9 obiektów, w tym 1 studnię (zachowaną do głębokości ok. 1,9 m), a także ponad 300 fragm. ceramiki, w ramach której można wyróżnić przynajmniej 3 nurty stylistyczne:
 - (1) Duży fragment amfory, ornamentowany w sposób zdający się nawiązywać do stylistyki wiórecko-jezuickiej: wątkami segmentowych odcisków słupkowych w strefie *pz* i *b* oraz „niedbałymi” wątkami drabinkowymi w strefie *b* (ryc. 22:1).
 - (2) Kilka fragmentów w stylistyce późnowióreckiej, zdobionych m.in. rozbudowanymi wątkami słupkowo-zygzakowymi w strefie *pw* (ryc. 23:8), segmentowymi wątkami słupkowymi w strefie *pz* (ryc. 23:9, 10) lub *b* (Błaszczyk i in. 2019, ryc. 99:3; 101:2), a także „iksów” przechodzących w kratkę w strefie *pw* (ryc. 99:10).
 - (3) Fragmenty naczyń bezzdobnych, w tym: pucharo-misy (ryc. 22:2) i puchara lejkowatego o słabo zaznaczonym załomie profilu i uchu z podniesioną krawędzią (Błaszczyk i in. 2019, ryc. 95:1).
- **Ostrówki stan. 3 (nr kat. B-500)**
Osada KPL, wielokrotnie badana powierzchniowo, zarejestrowano tu liczny materiał ceramiczny, wykazujący cechy późno- i epiwióreckie (fazy IIIb-IV?). Dominuje ceramika ornamentowana dwustronnie w strefie *pz* i *pw*, przy zastosowaniu rozbudowanych wątków słupkowo-zygzakowych i słupkowo-kratkowych, zarejestrowano też wątek podwójnej „rybiej ości” zmiennokątnej, wykonanej techniką ściegu bruzdowego (ryc. 24).
- **Heliodorowo stan. 1, (nr kat. B-535)**
Znalezisko flaszki z kryzą oraz „licznych toporków”, prawdopodobnie ze zniszczonego obiektu sepulkralnego.
- **Smogulec stan. 18 (nr kat. B-697)**
Osada KPL, w jej obrębie wykonano profil glebowy, warstwę kulturową związaną z KPL datowano radiowęglowo (4140+/-60 BP – ok. 2727+/-113 BC – Ki-5574)⁴⁶. Zarejestrowano m.in. fragm. puchara lejkowatego, ornamentowanego grupami pionowych odcisków słupkowych w strefie *b* oraz fragment naczynia garnkowego, ornamentowanego w strefie *pz* wątkiem paznokciowym (ryc. 23:6).

⁴⁶ W świetle ogólnej wiedzy na temat chronologii KPL do wyników powyższych datowań należy podejść z dużym sceptycyzmem, dlatego też pomijam ją w dalszych rozważaniach i nie umieszczam w zestawieniu na końcu pracy.

- **Mirkowice-Mirkowiczki stan. 33 (nr kat. B-701a)**

Badana wykopaliskowo osada, ulokowana na wydymie, w pobliżu Pradoliny Wełny, reprezentująca 2 etapy rozwoju KPL:

(1) Wczesny; pozyskano m.in. zespół ceramiczny charakteryzujący się dominacją zdobień w strefie *pz*, z przewagą elementów słupkowych prostych i diagonalnych, często o nieregularnym negatywie. Niski stopień skomplikowania zdobnictwa, obecność wątku punktów odciskanych oraz znaleziska talerzy (4 sztuki) skłonił autorów ww. opracowania (Kabaciński, Sobkowiak-Tabaka 2005, s. 43-51) do datowania tego zespołu na przełom faz I/IIA.

(2) Materiał późnopucharowy, zarejestrowany tylko w warstwie kulturowej, wykazujący cechy stylistyczne KCSZ – występowanie wątków dokolnych linii rytych oraz jodełkowych w układach horyzontalnych.

- **Słabomierz stan. 9 (nr kat. B-843)**

Osada badana ratowniczo, zarejestrowano m.in. 1 fragment ceramiki zdobiony w strefie *pz* wątkiem zygzakowym, a w *pw* wątkiem słupkowym (ryc. 23:7).

- **Biskupin stan. 2 (nr kat. B-844)**

Osada (?) z horyzontu lubońskiego, znaleziono duże fragmenty naczynia garnkowego, posiadającego ściśle analogie na (leżących po drugiej stronie Jez. Biskupińskiego) stanowiskach Wenecja 6 i 7.

- **Łysin stan. 7 (nr kat. B-845)**

Osada (?) KPL z horyzontu (epi-?) wióreckiego, badana ratowniczo. Zarejestrowano tutaj m.in. kilka obiektów omawianej kultury oraz znaczną liczbę ceramiki naczyniowej. Na szczególną uwagę zasługują 2 fragmenty ceramiki wydzielonej o późnowióreckiej stylistyce. Pierwszy z nich zdobiony w strefie *pz* segmentowym wątkiem słupkowym, podkreślonym wąską kratką, a w strefie *pw* dokolnym wątkiem słupkowym, wykonanym niewielkim trójkątnym stempelkiem, podkreślonym zygzakiem wykonanym drabinką jednoprętową (ryc. 23:1). Drugi fragment posiada w strefie *b* zdobienie w postaci wątku wykonanego za pomocą złożonej, asymetrycznej drabinki jednoprętowej (ułożonej horyzontalnie? – ryc. 23:2).

Wczesny (sarnowski) horyzont rozwoju KPL (fazy I, IIA)

Najstarsze osadnictwo pucharowe na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny (potencjalnie) reprezentują materiały z 3⁴⁷ stanowisk archeologicznych: Mieczkowo 1,

⁴⁷ Zgodnie z przyjętą w tej pracy metodyką badań traktuję karty AZP podobnie jak literaturę, tzn. w przypadku braku materiału ilustracyjnego przyjmuję chronologię danego faktu osadniczego za autorem, bez docierania do samego materiału i weryfikacji tej informacji. W tym wypadku ograniczam się do podania nr kat. tego faktu osadniczego w przypisie i umieszczeniu go na mapie. Zgodnie z tą

Mirkowice-Mirkowiczki 33, Wenecja 7. Na zaprezentowaną powyżej wczesnopucharową bazę źródłową składa się zatem 1 osada badana wykopaliskowo oraz pojedyncze znaleziska ceramiki o domniemanych cechach wczesnych, w przypadku Wenecji stan. 7 „wyłuskane” z liczniejszego zbioru ceramiki pucharowej (ryc. 26:1,2). Tymi wczesnymi cechami są przede wszystkim zdobienia w strefie *pz* w formie rzędów charakterystycznych „łuczkatych” stempelków lub „nieregularnych” punktów, niekiedy połączone z widoczną esowatością profilu naczyń.

Materiały te można datować na fazę I, w tym prawdopodobnie również zespół z Mirkowic-Mirkowiczek. Jak zauważa J. Wierzbicki (2013, s. 112), gdyby stanowisko to było odkryte na Kujawach, prawdopodobnie jego chronologia ustalona byłaby na tę właśnie fazę. Apriorycznie przyjęta teza (za np. Czerniak 1994, s. 140,141), iż ekspansja KPL poza obszary bezpośredniego zaplecza intensywnego osadnictwa wstęgowego miała miejsce dopiero w fazie II, zapewne skłoniła autorów opracowania do jego datowania na przełom fazy I i II. Wczesną chronologię zespołu z Mirkowic-Mirkowiczek sugerować mogą również zapożyczenia późnowstęgowe w postaci domieszki mineralnej obecnej w masie ceramicznej niektórych fragmentów naczyń. Występowanie form talerzy wskazuje z kolei na powiązania zachodnie z kręgiem kultury michelsberskiej (Kabaciński, Sobkowiak-Tabaka 2005, s. 45).

W związku z brakiem dat radiowęglowych dla zespołów wczesnopucharowych na omawianym obszarze ich chronologię bezwzględną można ustalić jedynie na podstawie analogii stylistycznych. W starszych opracowaniach początki fazy sarnowskiej na (szerokorozumianych) Kujawach określane były na ok. 4500/4400 BC (np. Czerniak 1994, s. 74). Takie datowanie zostało w ostatnim czasie poddane krytyce przez S. K. Kozłowskiego i M. Nowaka (2019, s. 107-134). Autorzy ci podważają wiarygodność najstarszych (w sensie czasu ich wykonania) dat radiowęglowych z Sarnowa, stan. 1 i Łącka, stan. 6. Opierając się na nowszych (o ok. 4 dekady) datowaniach z Redecza Krukowego, stan. 20, Strzelc-Krzyżannej, stan. 56 oraz Smólska, stan. 2/10, lokują początki osadnictwa pucharowego w strefie wielkodolinnej Niżu Polskiego ok. 4000/3900 BC. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że wg względnej periodyzacji autorstwa S. Rzepeckiego (2004, s. 43-46, ryc. 39) materiały ze Strzelc-Krzyżannej reprezentują późniejszy etap rozwoju nurtu stylistycznego zapoczątkowanego przez społeczność zasiedlającą m.in. osadę w Łącku.

zasadą w odniesieniu do horyzontu wczesnopucharowego podaną tu listę znalezisk należy uzupełnić o nr kat. B-179.

Klasyczny (wiórecki) horyzont rozwoju KPL (fazy IIB, IIIABC, IIIC)

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że na tym etapie nastąpiła nie tylko ekspansja przestrzenna społeczności KPL (Koško 1981, s. 64-66; Wierzbicki 2013, s. 157), ale także początek ich polilijnego rozwoju. Ekspansję trzeba rozumieć bardziej jako „wielką kolonizację” nowych stref ekologicznych, niż zajmowanie nowych regionów. Za początek takiego rozwoju społeczności KPL przyjmowano niegdyś późnoneolityczne etapy rozwoju tej kultury, czyli od fazy IIIB począwszy (np. Czerniak 1994, s. 75). Wynikać to miało przede wszystkim z uaktywnienia się różnorodnych oddziaływań kulturowych, zewnętrznych wobec kujawsko-wielkopolskich aglomeracji omawianej kultury. Jednak ustalenia S. Rzepeckiego (2004) sugerują początki poliliniaryzmu stylistycznego już w fazie I KPL.

W obrębie obszaru objętego niniejszym opracowaniem, zespół ceramiczny pochodzący z domniemanego obiektu kultu akwatywnego społeczności KPL - Źródółka na stan. 15a w Biskupinie wykazuje duży stopień zróżnicowania stylistycznego. Zachowana dokumentacja z prowadzonych tutaj badań wykopaliskowych nie pozwala na bardziej szczegółową analizę kontekstu stratygraficznego pozyskanych materiałów ruchomych, jednakże sama jego natura (funkcja) uzasadnia tezę o długotrwałym deponowaniu ceramiki naczyniowej w jego obrębie. Z niewielką tylko przesadą można powiedzieć, że prawie każde naczynie (dominują tutaj amfory) wyeksplorowane w jego obrębie reprezentuje inną stylistykę ornamentyki. Początki jego użytkowania przez społeczności KPL można synchronizować z fazą II tej kultury. O tak wczesnej chronologii świadczyć może znalezisko fragmentu naczynia (ryc. 20:1), posiadającego cechy „archaiczne” (esowaty profil, zdobnictwo w strefie *pz*, wykonane za pomocą „łuczkowatych” stempelków). Do ewentualnej tezy o wykorzystywaniu tego obiektu już we wczesnym (sarnowskim) horyzoncie rozwoju KPL należy jednak podejść z dużym dystansem, biorąc pod uwagę, że podstawę jej sformułowania stanowiłby zaledwie 1 fragment ceramiki.

Za relatywnie wczesny można uznać również fragment innej amfory pochodzącej z biskupińskiego Źródółka (ryc. 20:3), zdobionej trzema podwójnymi listwami plastycznymi, odchodzącymi od obu uch tego naczynia (Wiślański 1979a, ryc. 92:1). Ornament ten pojawia się w grupie wschodniej KPL pod wpływem grupy baalberskiej i notowany jest już na etapie wczesnowióreckim (Wiślański 1979a, s. 177). J. Wierzbicki (2013, s. 276) zauważa, że tego typu wątki zdobnicze występują w strefie wielkopolsko-kujawskiej tak powszechnie, iż w zasadzie należałoby mówić o osobnym stylu wiórecko-baalberskim, a nie o wpływach tej grupy.

Ornamentyka kolejnej z amfor z biskupińskiego źródła, zdobionej w strefie *b* pionowymi liniami rytmami (Prinke 1988, ryc. 7, lewy górny narożnik), nawiązuje do stylistyki wiórecko-narkowskiej albo do 3. nurtu stylistycznego KPL wg ujęcia S. Rzepeckiego (2004, s. 49-55). Również to naczynie można wiązać z wczesnymi etapami horyzontu wióreckiego. Zdobnictwo następnej amfory (ryc. 20:2), wykorzystujące w strefie *pz* i *b* wątki drabinkowe, nawiązuje natomiast do stylistyki wiórecko-jezuickiej lub do 4. nurtu stylistycznego KPL wg S. Rzepeckiego (2004, s. 55-57). Naczynie to znajduje dość ścisłą analogię na stan. 17 w Jezuickiej Strudze (Rzepecki 2004, ryc. 23:2). Stylistykę obu tych naczyń można uznać za efekt oddziaływań z południa, z obszaru późnowstęgowej kultury jordanowskiej.

Stylistyka amfory nr 4 (ryc. 20:5) wykorzystuje również wątki drabinkowe, tworzące jednakże znacznie bardziej rozbudowane i zróżnicowane układy (niż poprzedni przykład). W strefie *pz* tego naczynia występuje także wątek słupkowy, podkreślony podwójnym zygakiem. Ta ornamentyka, wykazująca wpływy stylistyk wiórecko-pikutkowskich, pozwala umiejscowić chronologicznie omawiane naczynie nie wcześniej niż w fazie IIIB (por. Wierzbicki 2013, s. 121).

Za relatywnie wczesną można uznać chronologię amfory odkrytej na stan. 1 w Żninie-Wsi (ryc. 22:1). Jej ornamentyka nawiązuje do stylistyki wiórecko-jezuickiej, sprawiając jednak wrażenie „niedbałej”, bądź też „zdegradowanej” jej wersji.

Wątki słupkowo-zygzakowe stanowią charakterystyczną cechę III fazy KPL (wg Kośko 1981), dla których obszarem genetycznym była prawdopodobnie Wysoczyzna Kujawska (Wierzbicki 2013, s. 118,119). W swej wyjściowej formie przybierały one postać pojedynczego rzędu słupków, podkreślonych pojedynczym rzędem zygzaków, ułożonych w strefie *pz*. Z czasem wątek ten ewoluował w kierunku bardziej skomplikowanych wariantów, stając się zacznym stylistyk, określanymi jako wiórecko-pikutkowskie. Na obszarze omawianym w niniejszej dysertacji wątki takie (w swych „wcześniejszych” wariantach) zostały zarejestrowane na stan. 28 w Studzienkach (ryc. 23:4), stan. 15 w Biskupinie (ryc. 20:5) i stan. 6 w Wenecji (za: arch. MAB). Na uwagę zasługuje fragment ceramiki pozyskany z pierwszego z tych stanowisk, ornamentowany wątkiem słupkowo-zygzakowym, w którym rząd odciskanych słupków przedzielony jest regularnych odstępach krótką jednoprętową drabinką. Element ten znajduje swą analogię na stan. 38 w Poczalkowie na Kujawach (Rzepecki 2004, ryc. 17:11), jednakże tutaj w wersji bez zygzaka. Cytowany autor łączy materiały z tego stanowiska (Poczalkowo) z zdefiniowanym przez siebie nurtem stylistycznym 2b, który można synchronizować (Rzepecki 2004, ryc. 39) z fazą IIIA wg A. Kośko (1981).

Najlichniesza część zespołów ceramicznych, uwzględnionych w analitycznej części tego rozdziału, nawiązuje stylistycznie do późnowiódreckich (IIIB, IIIC, IIIC/IV) etapów rozwoju KPL. Jedną z bardziej symptomatycznych cech tych stylistyk jest dwustronna (w strefie *pz* i *p_w*) ornamentyka naczyń, przede wszystkim pucharów lejkowatych. Genetycznie związane są one z północnowielkopolską, lokalną (sub-)grupą omawianej kultury i niekiedy określane mianem „wielkopolskiego baroku zdobniczego” (Wierzbicki 2013, s. 123,124,128,129). Charakteryzują się one bogactwem zdobnictwa, zarówno w zakresie wykorzystywanych technik, elementów, jak i wątków tworzących rozbudowane układy na powierzchniach naczyń. Łączą w sobie m.in. tradycje wiódrecko-pikutkowskie, wykorzystując wątki słupkowo-zygzakowe, przekształcone w bardziej skomplikowane układy poprzez np. zastosowanie ich segmentacji czy też zwielokrotnienia oraz łączenia z innymi wątkami, np. drabinkowymi. Charakterystycznym elementem zdobniczym są tutaj m.in. „iksy” i „kratki” powstałe z zwielokrotnienia „zygzaka”. Za transformację elementu „zygzaka” można uznać także wielkopolską wersję wątku „rybiej ości” zmiennokątnej (pojawiający się w fazie IIIC), wykonywanej przy wykorzystaniu elementów drabinkowych. W obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny materiały ceramiczne nawiązujące do „wielkopolskiego baroku zdobniczego” pochodzą z: Brudzynia stan. 66 (za: arch. MAB), Gorzyc stan. 1 (Jażdżewski 1936, tabl. XXXXV:824), Żnina-Wsi stan 1 (ryc. 23:10,11), Ostrówek stan. 3 (ryc. 24), Słabomierza stan. 9 (ryc. 23:7) i Łysinina stan. 7 (ryc. 23:1,2), zaliczyć tu można także, omówioną wcześniej amforę nr 4 ze Źródółka w Biskupinie (ryc. 20:5). Materiały te reprezentują różny stopień „skomplikowania” ornamentyki, ponadto (poza amforą z Biskupina) zarejestrowane zostały w stanie znacznego rozdrobnienia, co niestety nie oddaje w pełni bogactwa estetycznego, jakie niosą ze sobą stylistyki późnowiódreckie. Z fazą IIIB, lub późniejszą, można natomiast powiązać fragment puchara lejkowatego ze stan. 18 w Smogulcu (ryc. 23:3), ornamentowany w strefie b wątkiem segmentowanych grup odcisków słupkowych (por. Wierzbicki 2013, s. 121).

Niejako na marginesie należy wspomnieć również o licznych znaleziskach bezzdobnych naczyń ceramicznych, pochodzących np. z Biskupina stan. 15a (za: arch. MAB), Gogółkowa, stan. 1 (ryc. 21:1), Łysinina stan. 4 (ryc. 21:2), Żnina-Wsi, stan. 1 (ryc. 23:12), których chronologia, ze względu na brak cech diagnostycznych, jest trudna do ustalenia. Można je ogólnie powiązać z wiódreckim horyzontem KPL.

Ze względu na brak wiarygodnych datowań radiowęglowych przy ustaleniu chronologii bezwzględnej wiódreckiego horyzontu KPL na omawianym obszarze można opierać się tylko na analogicznych ustaleniach dotyczących Kujaw. Horyzont ten jest tam datowany w dość

szerokich ramach, pomiędzy ok. 4000/3850 a 3150/2900 BC (Czerniak 1994, ryc. 2; Rzepecki 2004, ryc. 39; Przybył 2009, ryc. 30; Wierzbicki 2013, s. 119,120,124).

Późny (luboński) horyzont rozwoju KPL (IIIC/IV, IVAB, VAB)

W połowie IV tysiąclecia BC dochodzi do głębokich przekształceń społeczno-gospodarczych społeczności KPL pod wpływem idących z południa oddziaływań kultury badeńskiej (KB). Uchwytym archeologicznie przejawem tych przemian było wykształcenie się nowych stylów ceramicznych, które określa się mianem stylistyk lubońskich. Dla obszaru zajmowanego przez tzw. grupę wschodnią KPL centrum tych przemian były tereny położone nad środkową Wartą, gdzie te procesy miały charakter nie tylko radykalny, ale i gwałtowny. Przyczyn tej zmiany można upatrywać w traumie kulturowej, jaką wywołał upadek meteorytu moraskiego (o czym szerzej w dalszej części niniejszej pracy). Podchodząc do tej kwestii z archeometrycznego punktu widzenia, należałoby w zasadzie mówić o dwóch różnych kulturach: „wióreckiej” i „lubońskiej”, charakteryzujących się niemal całkowicie odmiennymi stylistykami wytwórczości naczyń ceramicznych, obejmujących zarówno ich formy, jak i ornamentykę (por. Wierzbicki 2013, s. 288,289).

Wykształcenie się nowego, lubońskiego stylu ceramicznego oznaczało zerwanie z wcześniejszymi, wióreckimi tradycjami i przyswojenie nowych, badeńskich wzorców kulturowych. Jednakże im bardziej oddalamy się geograficznie od obszarów nad środkową Wartą, tym mniej wyraźne stają się obserwowalne symptomy tego stylistycznego przełomu. Na pozostałych obszarach Wielkopolski oraz na Kujawach (poza grupą radziejowską, wykształconą na drugim z ww. terenów), stare tradycje wióreckie były nadal kultywowane, a lubońskie „nowinki”, w mniejszym lub większym zakresie, wkomponowywane w lokalną wytwórczość ceramiczną.

W schemacie A. Kośko (1981, s. 48, ryc. 7, s. 53, ryc. 9) luboński horyzont rozwoju społeczności KPL synchronizowany był z IV i V fazą stylistyczną, a następstwo faz IVA–IVB–VA–VB miało mieć charakter linearny. Według tych ustaleń faza IVA na Kujawach miała być tożsama ze stylistyką lubońsko-konarską, a IVB z lubońsko-paproską. Północnowielkopolskim odpowiednikiem tej pierwszej była stylistyka lubońsko-separowska. W fazie V miało dojść natomiast do uformowania na Kujawach synkretycznej grupy radziejowskiej, której wielkopolskim odpowiednikiem była grupa mrowińska, a pyrzyckim grupa ustowska. Nowsze badania A. Przybył (2009) przynoszą jednak rewizję tak zarysowanego schematu. Stylistyki lubońskie zostały podzielone na dwa główne, rozwijające się paralelnie nurty: endogenne

(epiwiórecki) i egzogeny (mrowiński). W ramach nurtu endogennego ograniczono fazotwórczą wymowę stylistyk konarskiej i paproskiej (Przybył 2009, s. 97,116,117).

W obrębie obszaru omawianego w niniejszym opracowaniu endogeny nurt może być reprezentowany przez osadnictwo KPL, zarejestrowane na stan. 46 w Wybranowie (Nowaczyk 2015a). W wyniku badań wykopaliskowych prowadzonych na tym stanowisku, pozyskano m.in. zbiór ceramiki liczący 1877 fragmentów, charakteryzujący się znacznym rozdrobnieniem. Uniemożliwiło to nie tylko rekonstrukcję form ceramicznych, ale również rozpoznanie wątków ornamentacyjnych, a analiza stylistyki została przeprowadzona w zasadzie w odniesieniu tylko do zastosowanych elementów zdobniczych. W wyniku tych analiz ujawniono występowanie bliżej niezidentyfikowanych wątków wykonanych techniką sznura trójdzielnego, elementu charakterystycznego dla stylistyk lubońskich. Oprócz tego wystąpiły również wątki słupkowe, słupkowo-zygzakowe i drabinkowe, charakterystyczne dla stylistyk wióreckich, a także wątki wykonane techniką sznura dwudzielnego. Niestety stan rozpoznania stanowiska nie pozwala na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy mamy tutaj do czynienia z pozostałościami osadnictwa KPL z dwóch różnych horyzontów, czy też z pojedynczym epizodem, reprezentującym epiwiórecki nurt rozwoju omawianej kultury (faza IIIC/IV).

Ślady osadnictwa lubońskiego horyzontu KPL, reprezentujące egzogeny (mrowiński) nurt rozwoju, zostały odkryte w południowo-wschodniej części omawianego obszaru, w obrębie Rynny Żnińskiej. Pozostałości osadnictwa mrowińskiego zarejestrowane zostały na 5 stanowiskach: Biskupin 2 i 15a („źródełko”), Jaroszewo 18, Wenecja 6 i 7. W przypadku 3 pierwszych mamy do czynienia ze znaleziskami pojedynczych fragmentów naczyń o stylistyce wyraźnie nawiązującej do omawianego nurtu, natomiast osady (lub też jedna, rozległa osada), na stan. 6 i 7 w Wenecji były badane wykopaliskowo w latach 2001-2004 i dostarczyły bogatej i różnorodnej bazy źródłowej. W ich wyniku odkryto kilkadziesiąt obiektów wiązanych z tą grupą, w tym jamy zasobowe i domniemane pozostałości pieców kopułowych. Ponadto zarejestrowano liczny i interesujący ruchomy materiał zabytkowy: głównie ceramiczny (ryc. 25, 26:3), ale również kościano-rogowy, kamienny i krzemienisty. Pozyskano również próbki (archeozoologiczne, paleobotaniczne i radiowęglowe), których opracowanie niewątpliwie przyczyni się do lepszego poznania zarówno podstaw gospodarczych tej grupy, jak i jej chronologii względnej i bezwzględnej.

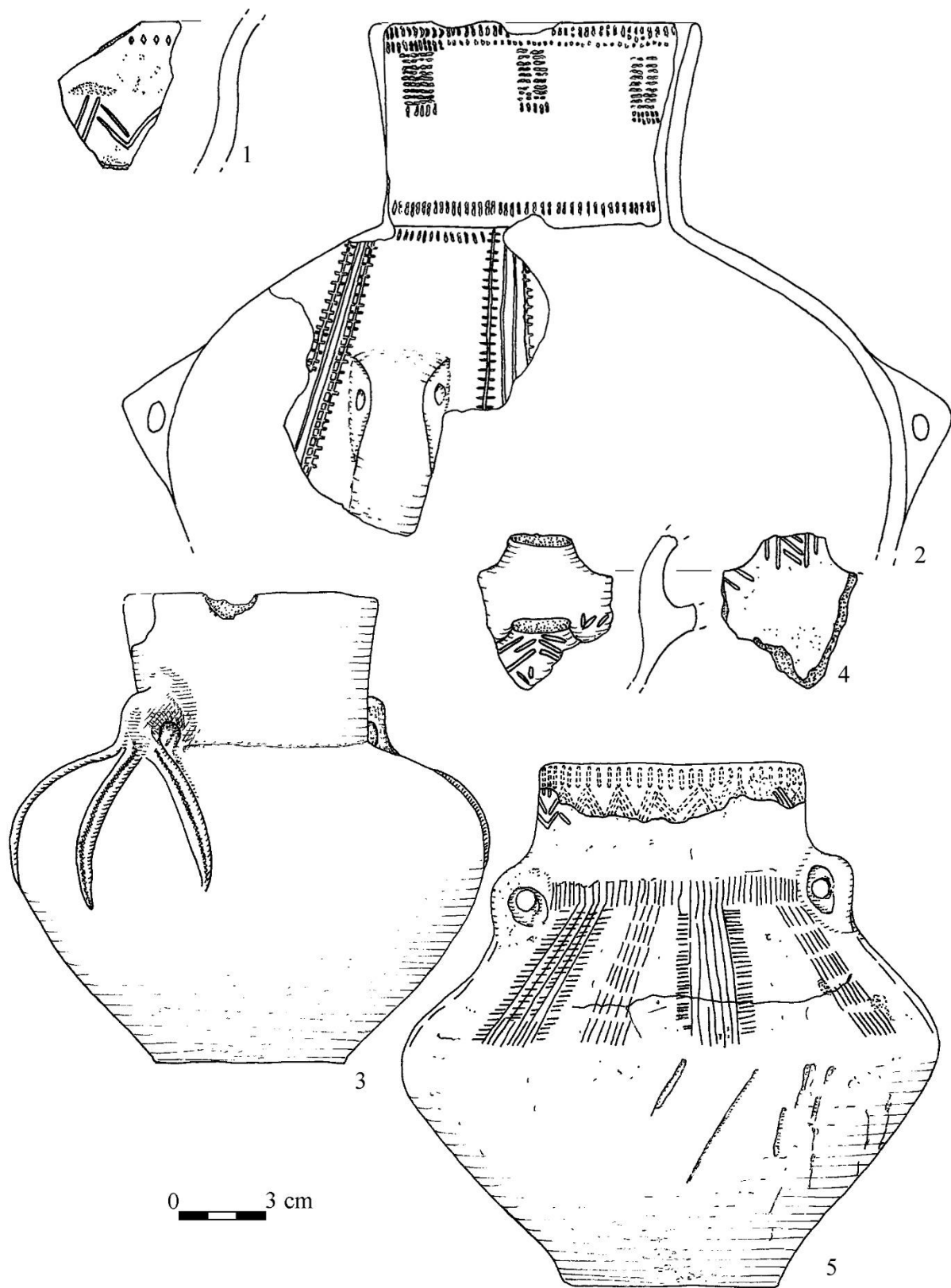
Występowanie stylistyk ceramicznych, opisanych w ramach lubońskiego horyzontu rozwoju społeczności KPL, można datować ogólnie na przedział czasowy pomiędzy około 3500 a 2750 BC (Przybył 2009, ryc. 115; Wierzbicki 2013, s. 130,135,139,145). W odniesieniu do materiałów pozyskanych podczas badań wykopaliskowych na stan. 6 i 7 w Wenecji,

wykonano pilotażowe datowania radiowęglowe⁴⁸ i otrzymano następujące wyniki: 4550 BP (ok. 3366-3330 BC)⁴⁹ i 4485 BP (ok. 3361-3261 BC)⁵⁰.

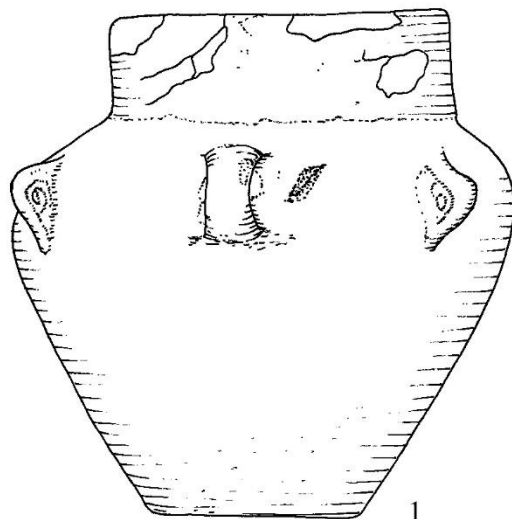
⁴⁸ Wyniki tych datowań zamieszczam dzięki uprzejmości dr. Ł. Pospieszego z IA UG, zostały one wykonane w ramach projektu NCN nr 2014/15/D/HS3/01304. Oprócz powyższych wykonano również serię datowań radiowęglowych w ośrodku kijowskim, których wyniki umiejscawiają osadnictwo pucharowe na tych stanowiskach w przedziale chronologicznym około 3050-2600 BC (arch. MAB). Wydaje się, że w świetle aktualnego stanu wiedzy na temat chronologii lubońskiego nurtu KPL do tych drugich datowań należy podejść z daleko posuniętym sceptycyzmem.

⁴⁹ Wenecja stan. 6, obiekt 34, ziarniak zboża (nr próbki Poz-87245) – por. poz. 1 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

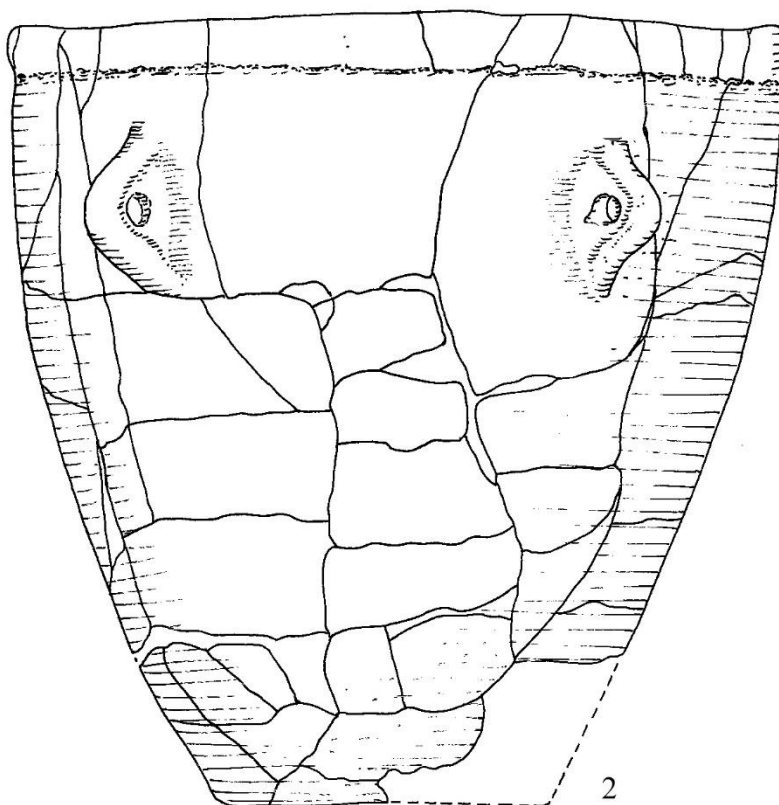
⁵⁰ Wenecja stan. 7, obiekt 26B, drugi człon palca jelenia (nr próbki Poz-87247) – por. poz. 2 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.



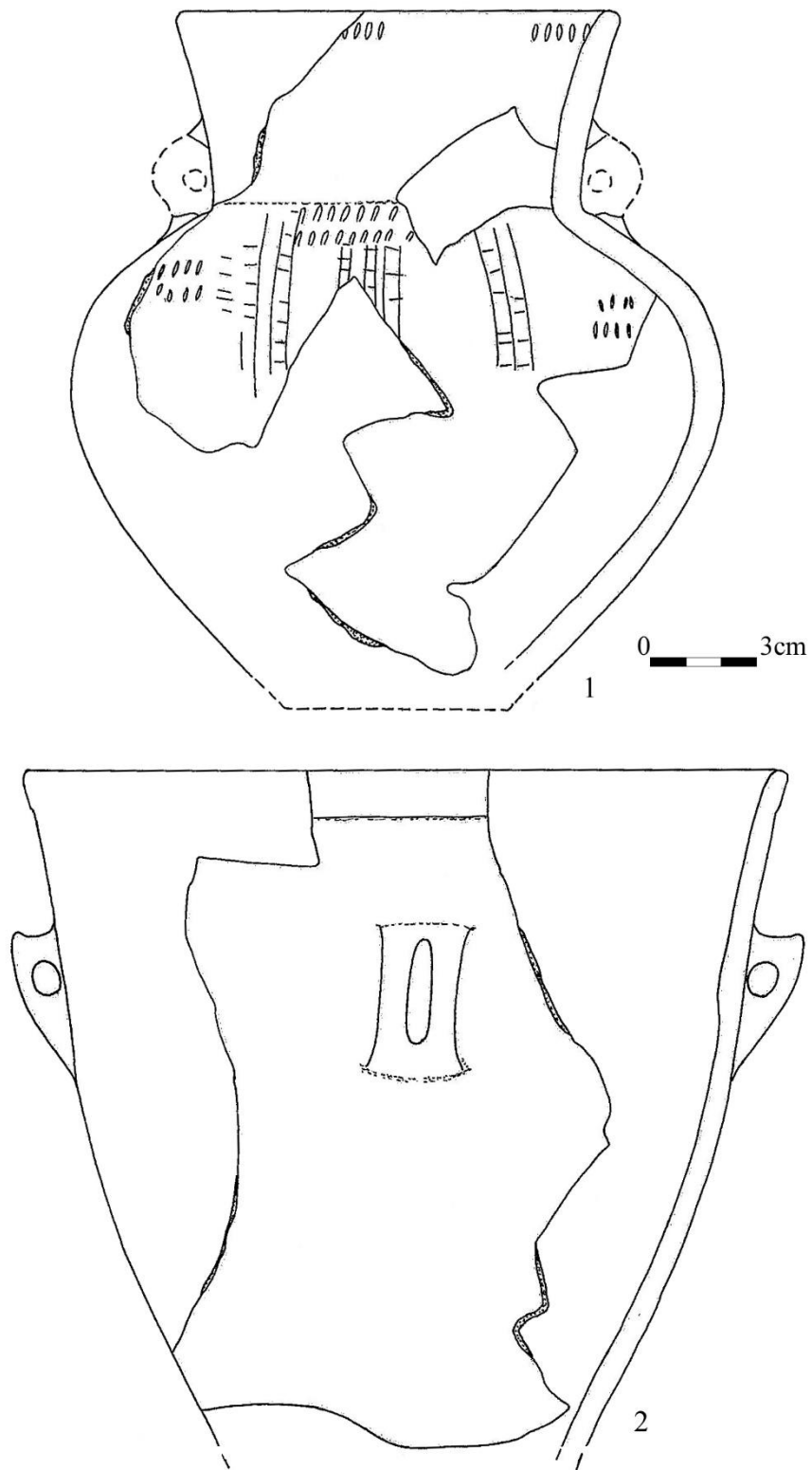
Ryc. 20 Biskupin, stan. 15a, wybór ceramiki naczyniowej KPL ze Źródelka. 1,4,5) za: arch. MAB; 2) za: Prinke D. 1988, ryc. 7; 3) za: Maciejewski 1958, ryc. 1. Oprac. graf. Ź. Pankowska-Gajek.



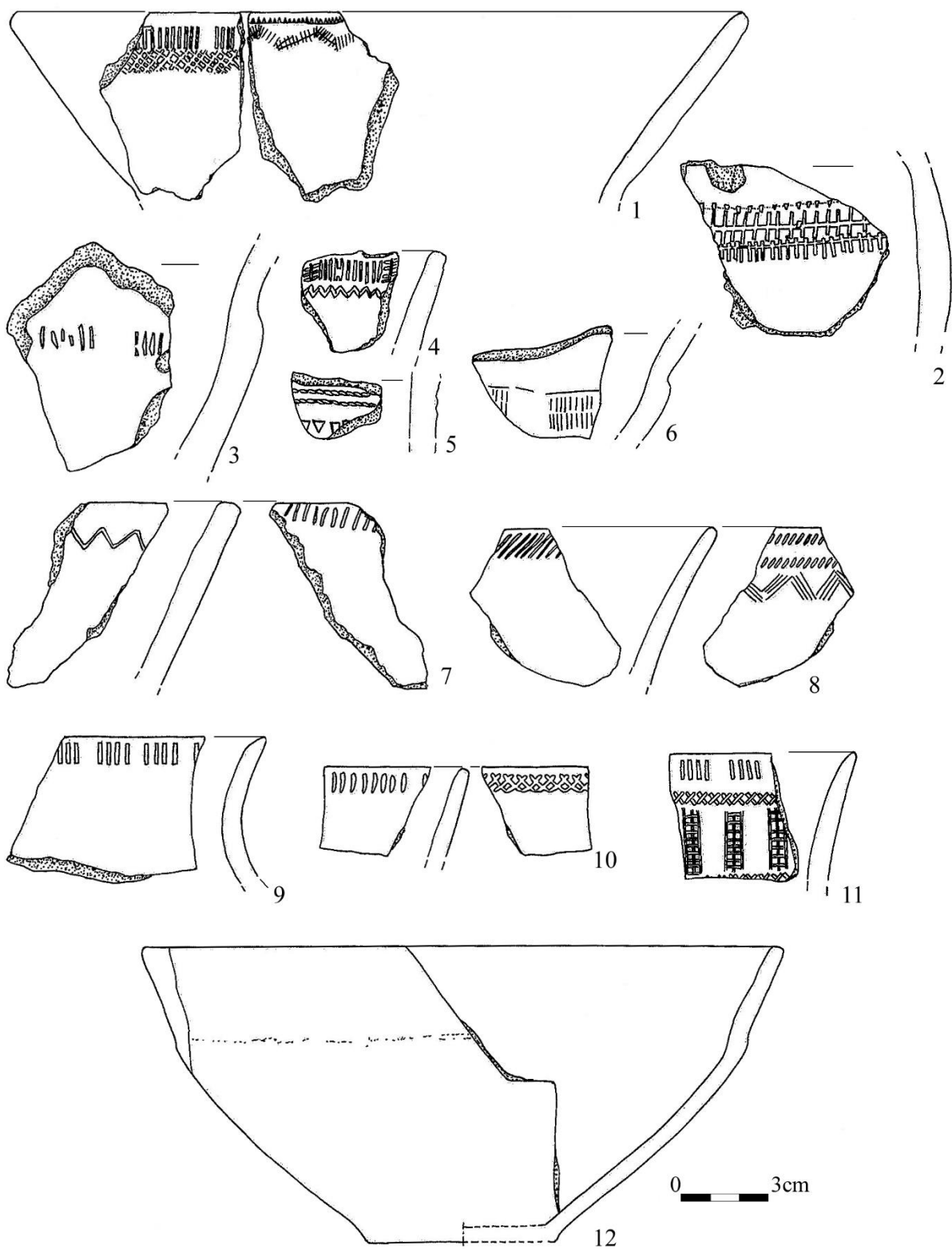
0 3cm



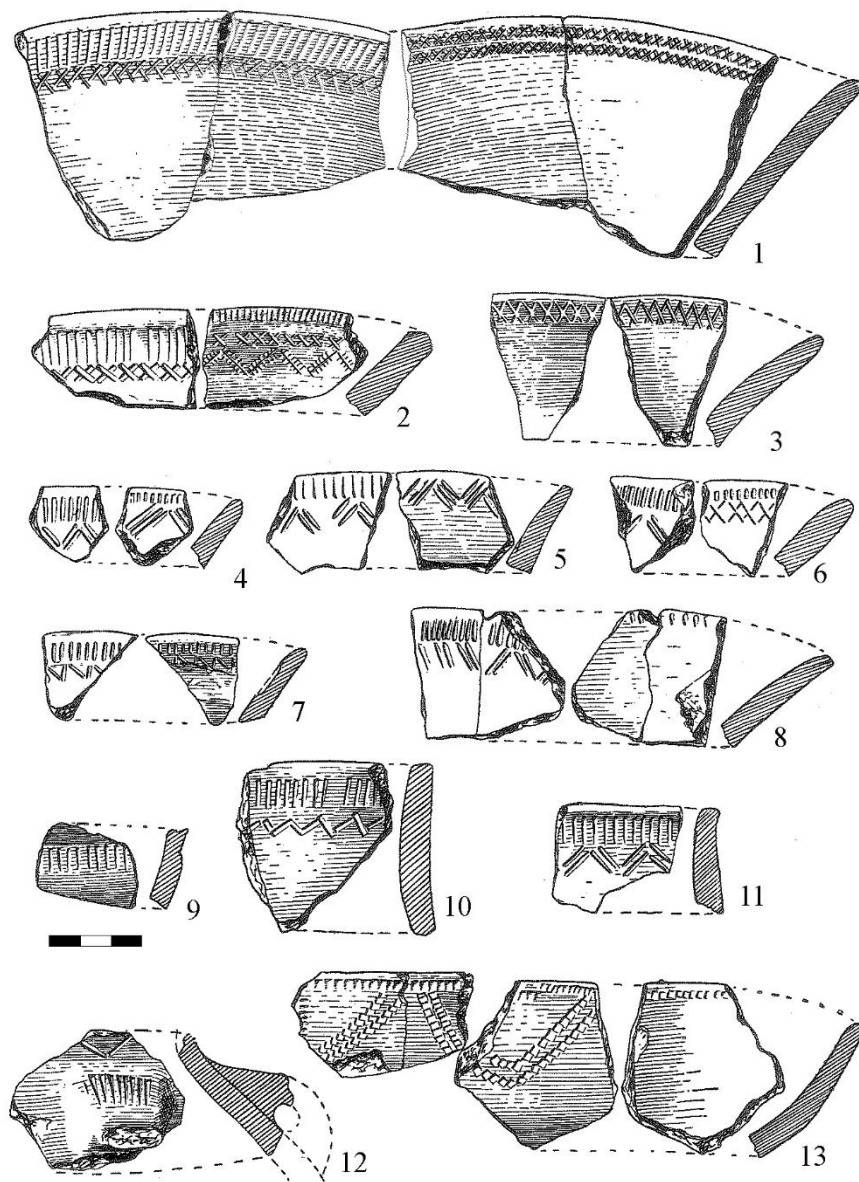
Ryc. 21 Ceramika naczyniowa KPL z obszaru opracowania. 1) Gogółkowo, stan. 1; 2) Łysin, stan. 4
(za: arch. MAB). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



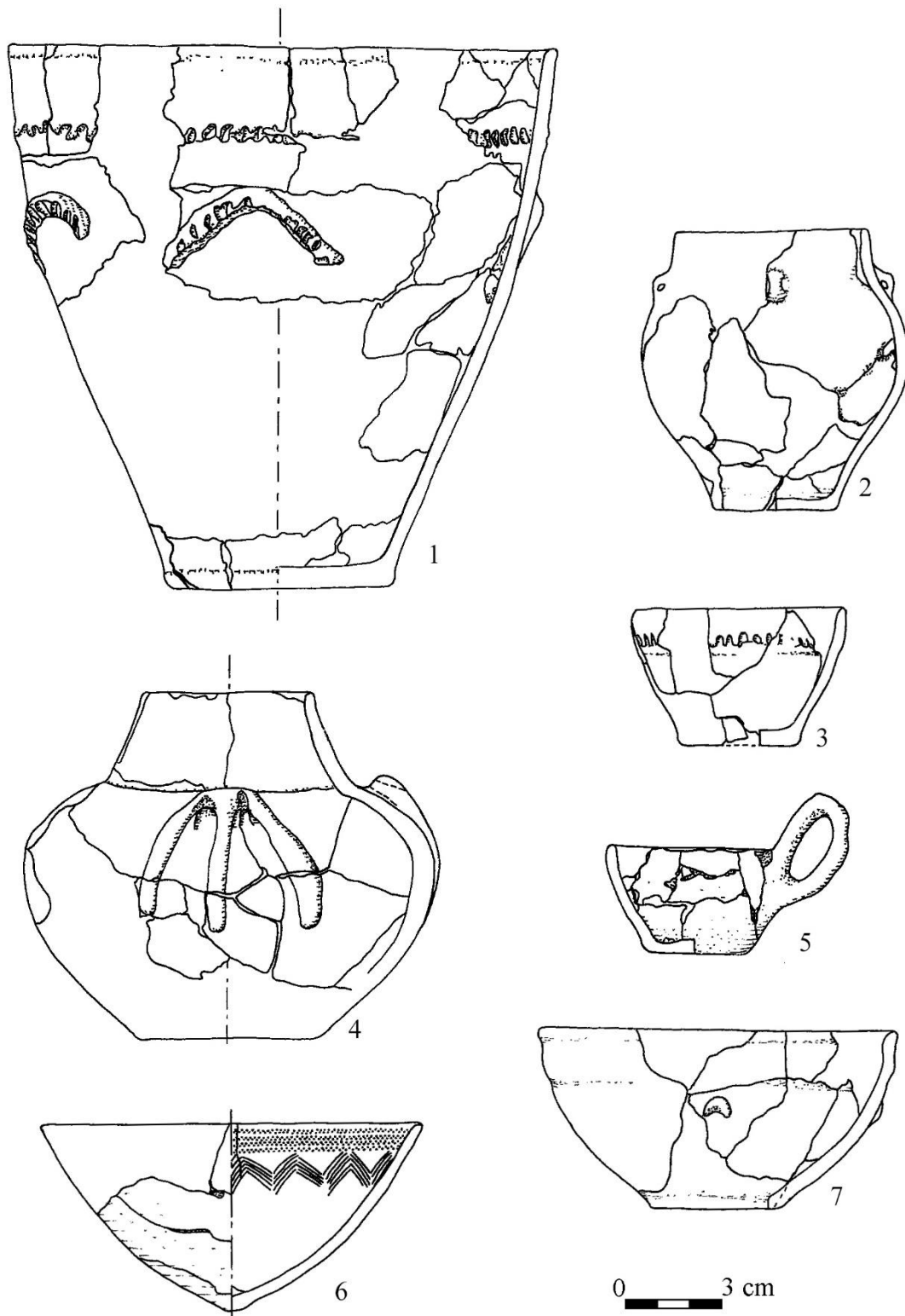
Ryc. 22 Ceramika naczyniowa KPL z obszaru opracowania. 1) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 673; 2) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 527 (za: Błaszczyk i in. 2019, ryc. 103:5, 95:1). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



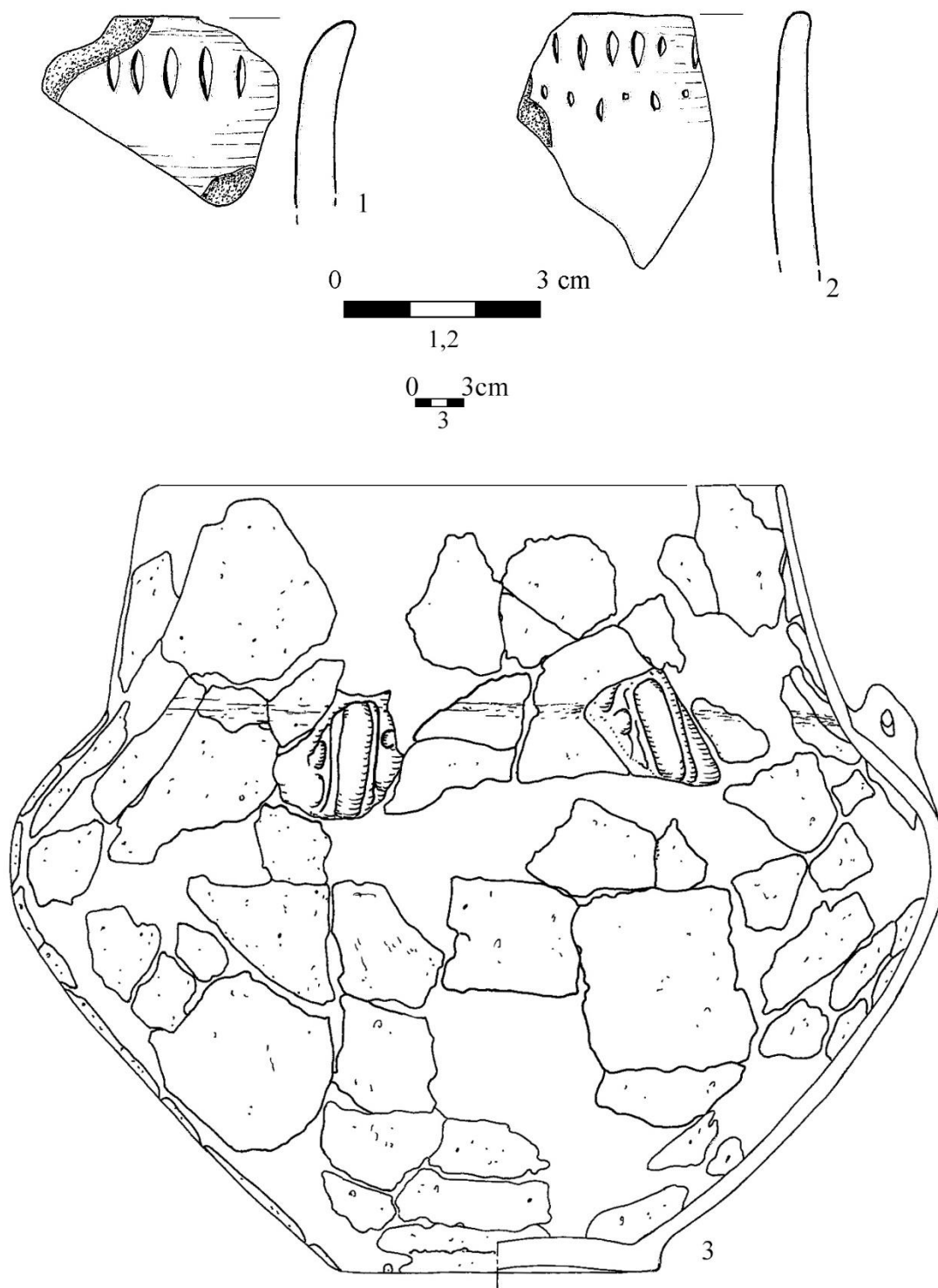
Ryc. 23 Ceramika naczyniowa KPL z obszaru opracowania. 1,2) Łysin, stan. 7 (za: arch. MAB); 3,4) Studzienki, stan. 28; 5) Słonawy, stan. 25 (za: Nowaczyk 2015c, ryc. 3:1-3); 6) Smogólec, stan. 18 (za: arch. MOP); 7) Słabomierz, stan. 9 (za: Pawlak, Żurkiewicz 2022, ryc. VII.3.1:3); 8,9) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 595; 10) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 598; 11) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 507; 12) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 527 (za: Błaszczak i in. 2019, ryc. 99:1, 99:2, 99:5, 93:4, 94:1). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 24 Ceramika KPL – Ostrówki, stan. 3 (za: Jażdżewski 1936, tabl. XIII).



Ryc. 25 Wybór ceramik naczyniowej KPL z Wenecji, stan. 6 (za: arch. MAB) – oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 26 Wybór ceramik naczyniowej KPL z Wenecji, stan. 7 (za: arch. MAB) – oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

III.3 Kultura amfor kulistych

Na terenie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny KAK jest reprezentowana na ponad 300 stanowiskach archeologicznych, wśród których 14 można uznać, z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem, za cmentarzyska. Tylko 3 obiekty sepulkralne omawianej kultury (Kierzkowo, Skoczka⁵¹ i Chodzież) zostały poddane profesjonalnym badaniom wykopaliskowym, umożliwiającym przeprowadzenie analiz ich zróżnicowania typologicznego. Listę tę uzupełniają: fragment amfory z cmentarzyska w Chawłodnie, oraz znaleziska luźnych naczyń ze Słupów oraz Dobieszewka, co do których można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, iż pochodzą ze zniszczonych grobowców.

Na omawianym obszarze zarejestrowano również kilkanaście stanowisk KAK o charakterze osadowym, z których, na drodze intensywnych badań powierzchniowych i/lub wykopaliskowych, pozyskano zbiory materiału ceramicznego, wystarczające do przeprowadzenia bardziej szczegółowych analiz stylistyczno-chronologicznych. W przypadku dawniejszych badań brakuje jednak całościowych, monograficznych opracowań, fragmentaryczne sprawozdania rozsiane są po różnych publikacjach. Sytuacja ta skutkuje licznymi „niejasnościami”, np. w numeracji stanowisk widoczne są różnice pomiędzy danymi zawartymi w archiwalnej literaturze a informacjami dostępnymi w AZP. Istotny przyrost bazy źródłowej zawdzięczamy ratowniczym badaniom, prowadzonym w związku z budową trasy S-5, aczkolwiek przyniosły one zaskakująco niewielką ilość materiału ruchomego w stosunku do liczby odkrytych obiektów.

Zasięg przestrzenny niniejszej dysertacji objęty został obszarem opracowanym w monograficznym dziele T. Wiślańskiego (1966) *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*. Mimo że od publikacji tej pracy minęło już ponad pół wieku, stanowi ona nie tylko niezastąpioną prezentację materiałów źródłowych, ale również aktualną w wielu aspektach syntezę wiedzy na temat omawianej kultury. Drugą reperową pozycją dla omawianej tu problematyki jest praca M. Szmyt (1996) *Spółeczności kultury amfor kulistych na Kujawach*.

⁵¹ Miejscowość Skoczka we współczesnym podziale administracyjnym już nie istnieje, ponadto pierwotne położenie samego megalitu jest obecnie trudne do dokładnego ustalenia, a teren ten znajduje się na pograniczu dwóch województw: kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego. Na kartach AZP lokalizacja tego obiektu została określona w obrębie wsi Dobieszewo (woj. kujawsko-pomorskie), możliwe jednak, że znajdował się na obszarze gruntów Smogulca (woj. wielkopolskie). Z powodu m.in. tych wątpliwości pozostają przy stosowaniu ugruntowanej w literaturze nazwy „Skoczka”.

Jej zasięg przestrzenny tylko w niewielkim stopniu pokrywa się z międzyczeczem środkowej Noteci i dolnej Wełny, stanowi ona jednak najbardziej komplementarny punkt odniesienia dla analiz zespołów ceramicznych KAK ze strefy wielkopolsko-kujawskiej, zwłaszcza w aspekcie ich chronologii. Stylistyczno-chronologiczne zróżnicowanie zespołów KAK na omawianym obszarze zostało przedstawione także w innych pracach (np. Wiślański 1979b; Nowaczyk 2000; 2006; Rola 2009).

T. Wiślański (1966, s. 86-91) podzielił KAK na 3 grupy terytorialne: zachodnią, polską i wschodnią. Niższym poziomem analiz zróżnicowania przestrzennego omawianej kultury miały być grupy lokalne (Wiślański 1966, mapa 5 i 6). Obszar międzyczecza środkowej Noteci i dolnej Wełny ujęty został w obrębie polskiej grupy terytorialnej i wielkopolsko-kujawskiej grupy lokalnej, sąsiadując jednakże z dwoma innymi jednostkami: lubusko-śląską i zachodniopomorską. Te dwie ostatnie miały posiadać pośredni charakter pomiędzy grupami terytorialnymi: polską i zachodnią. Dla cytowanego autora (Wiślański 1966, s. 86, przypis 1) grupa terytorialna miała być „reprezentowana na dużym terytorium przez podobne zespoły zabytków”, grupę lokalną charakteryzować miały natomiast „zespoły o lokalnym zasięgu, które w ramach cech typowych dla grupy terytorialnej wykazują pewne swoiste szczegóły”. Dodam, że „przejściowość” niektórych grup lokalnych można w tym ujęciu zinterpretować, jako ową „swoistość”, będącą dla cytowanego badacza podstawą ich wydzielenia. Jak jednak T. Wiślański (1966, s. 86) sam przyznaje „przy dzisiejszym stanie badań wyróżnienie mniejszych grup lokalnych jest ryzykowne, należy je więc traktować jako tymczasową próbę roboczą”. Może z tego właśnie powodu, w swej późniejszej pracy (Wiślański 1979b, ryc. 153), wyznaczył on już tylko 2 grupy terytorialne, bez wydzielenia mniejszych grup lokalnych: zachodnią i wschodnią (obejmującą dotychczasową grupę polską oraz „właściwą” grupę wschodnią), pomiędzy którymi znajdować się miał szeroki pas przejściowy.

Dla T. Wiślańskiego (1966, s. 86,87) cechami charakterystycznymi dla „polskich” społeczności KAK miały być przede wszystkim: amfory kuliste o brzuścu okrągłym lub lekko baniastym (typ IA⁵²), amfory „kujawskie” (typ IIA1), a także „specjalne typy mis”, które

⁵² W niniejszym opracowaniu posługuję się typologią form naczyńowych KAK przedstawioną przez cytowanego autora (1966, s. 23-36, zestawienie I-V). Według mnie propozycja ta w największym stopniu spełnia postulat uwzględniania „współczynnika humanistycznego” w badaniach nad przeszłą rzeczywistością kulturową. Została ona stworzona specjalnie dla omawianego tu systemu kulturowego i w oparciu o indukcyjne opracowanie dostępnej bazy źródłowej tej kultury. T. Wiślański wyróżnił IX głównych typów (grup) naczyń ceramicznych (wraz z licznymi podtypami i odmianami): I – amfory kuliste, II – amfory płaskodenno-szerokootworowe, III – dzbany, IV – misy, V – wazy, VI – puchary, VII – czerpaki i kubki, VIII – garnki, IX – bębny. Jakkolwiek niektóre z wyróżnionych tutaj jednostek (np. wazy) sprawiają wrażenie „sztucznych” i niejednoznacznych pod względem kryteriów ich

prawdopodobnie można utożsamić z misami „kujawskimi” (typ IVA1). W odniesieniu do ornamentyki, za „typowo polskie” uznał on wątki słupkowe i „rybiej ości” zmiennokątnej (autor ten używał innej terminologii). Wśród cech „zachodnich” wymienia on dwuuche, ornamentowane amfory kuliste o wyraźnie baniastym brzuścu (typ IA3?) oraz swoistą odmianę amfory szerokootworowej (typu IIA), a wśród ornamentów m.in.: wątek „rybiej łuski”, czyli trójkątów wykonanych U-kształtnym stempelkiem, a także wątek trójkątów i rombów ukośnie kreskowanych odciskami sznura dwudzielnego. M. Szmyt (1996, s. 230-235) dołącza do tej listy m.in.: gwiazdziste dna, wątek trójkątów wykonanych ścięciem bruzdowym lub techniką nakłuwania, a także wątek sieci rombookiej, wykonanej techniką rycia lub stempelkową.

Rozwój społeczności KAK na Kujawach został podzielony przez M. Szmyt (1996, s. 34,35,75,78; z poprawkami 2000, s. 300, 314, ryc. 77) na 3 horyzonty: wczesny, klasyczny i późny, obejmujących 6 faz ceramicznych. Ich chronologia, ustalona przede wszystkim na podstawie korelacji periodyzacji względnej z datami radiowęglowymi wygląda następująco: horyzont wczesny (fazy I, IIA – ok. 4000/3600-3250/3100 BC), horyzont klasyczny (fazy IIB, IIIA – ok. 3250/3100-2500/2250 BC) i horyzont późny (fazy IIIB, IIIC – 2500/2250-1950? BC).

Cytowana autorka (Szmyt 1996, s. 34,35) charakteryzując poszczególne etapy rozwoju KAK stwierdza, że w horyzoncie wczesnym wystąpiły przede wszystkim wątki: słupkowo-zygzakowe, wykonane elementem „ptasiego piórka” oraz plastyczne. W fazie IIA pojawiła się, na razie incydentalnie, technika zdobnicza sznura dwudzielnego. W horyzoncie klasycznym wzrósł udział wątków wykonywanych tą właśnie techniką, w tym festonowych i „rybiej ości” zmiennokątnej, przy obecności ornamentyk znanych już w horyzoncie wczesnym. Pojawił się również element odciskanych dołków, występujący często w połączeniu z „rybią ością” i festonem. W fazie IIIA pojawiał się wątek kratki, często wykonywanej sznurem dwudzielnym. W horyzoncie późnym można zaobserwować pewien regres w zakresie różnorodności zdobnictwa, zwiększył się natomiast udział elementów plastycznych (do ok. 50%), przy ciągłej obecności wątków słupkowo-zygzakowych oraz wykonanych za pomocą „ptasiego piórka”.

Już dla T. Wiślańskiego (1966, s. 125) podstawową cezurą stylistyczną w chronologicznym rozwoju wschodnich/„polskich” społeczności KAK miało być pojawienie się wątków wykonanych techniką sznura dwudzielnego. W ujęciu M. Szmyt (1996, s. 34,35) ornamentyka ta stanowiła wyznacznik początku II fazy ceramicznej, a faza I została uznana za bezsznurową. Z czasem cytowana autorka (2000, s. 300,314) obniżyła „fazotwórcze” znaczenie

wydzielenia, to te, które wymieniam w tekście głównym uważam za szczególnie czułe wyznaczniki dla analiz czasowego i przestrzennego zróżnicowania zespołów ceramicznych omawianej kultury.

wątków wykonywanych techniką sznura dwudzielnego, postulując w klasycznym horyzoncie rozwoju kujawskiego KAK paralelne współwystępowanie nurtu sznurowego i bezsznurowego.

Istotną rolę w określaniu chronologii zespołów ceramicznych KAK odgrywają analizy technologii masy ceramicznej. Dotyczy to zwłaszcza słabiej zachowanych zbiorów, gdzie wysoki stopień rozdrobnienia utrudnia identyfikację wątków zdobniczych. Według M. Szmyt (1996, s. 26-28) wśród wyróżnionych grup technologicznych (*gt*) szczególnie istotne diagnostycznie wydają się być: *gt* I – oparta na domieszce drobnoziarnistego piasku, *gt* IIIA i IIIB – oparte na domieszce mineralnego tłuczni gruboziarnistego, *gt* IIIC – podobna jak powyższe, ale z „warwowanymi” (=rozwarstwionymi) przełomami ceramiki oraz *gt* IV – oparta na domieszce tłuczni średnio- i gruboziarnistego. *Gt* I charakterystyczna była dla horyzontu wczesnego, później zanikła. Udział *gt* IIIA i IIIB wzrastał w fazie IIa i od tego czasu stanowiły one dominującą recepturę. *Gt* IIIC i IV pojawiły się w fazie IIb i występowały, aczkolwiek nie dominując, do końca rozwoju omawianej kultury.

W dalszej części tego rozdziału przedstawię analizę zespołów ceramicznych KAK z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, osobno dla obiektów sepulkralnych i materiałów osadowych. W przypadku omawianej kultury takie rozróżnienie wydaje się być bardziej efektywne poznawczo niż analiza w oparciu o podział na poszczególne horyzonty/fazy rozwojowe. Wynika to nie tylko z potencjalnego zróżnicowania norm kulturowych warunkujących odmienne zestawy ceramiczne użytkowane w „życiu codziennym” i obrzędowości funeralnej, ale również z odmiennej dynamiki użytkowania obiektów grobowych i osad. Z niedawnych badań grobowca megalitycznego KAK z Kierzkowa (nr kat. C-167) wiadomo, że obiekty takie były użytkowane przez setki lat, obejmować mogły w swym rozwoju więcej niż jedną fazę ceramiczną. Osiedla tej kultury posiadały natomiast znacznie bardziej efemeryczny charakter, ich użytkowanie stanowiło epizody ograniczone do odcinków czasu krótszych niż faza ceramiczna (poza przypadkami nakładania się na siebie osadnictwa z różnych faz). Osobne miejsce poświęcę również analizie cech obrządku pogrzebowego społeczności amforowych z omawianego obszaru.

Poniższe analizy oparte zostaną na materiałach z następujących stanowisk:

- **Skoczka stan. 21 (nr kat C-5)**

Grobowiec megalityczny KAK, komorowy, w formie skrzyni kamiennej, zorientowanej na osi E-W, o wymiarach (wewnętrznych) 5,5 x 1,2-1,5 m (ryc. 31). Obiekt ten był zbudowany pierwotnie z 15 kamieni (nie licząc pomniejszych), ustawionych płaskimi stronami do wnętrza komory grobowej. Ściany szczytowe były tworzone przez pojedyncze duże kamienie. Wszystkie szkielety

były porzucane, a kości poszczególnych (9) osobników przemieszane ze sobą. W obrębie obiektu zarejestrowano liczne zabytki kościane, krzemienne i bursztynowe oraz ceramikę naczyniową. Wśród tej ostatniej zarejestrowano m.in.: 2 bez zdobne amfory kuliste (typ IA1 i IA4 – Wiślański 1966, ryc. 36: 17, 18) oraz 2 amfory zbliżone do „kujawskich”. Pierwsza z nich bez zdobna (Wiślański 1966, ryc. 36:15), druga, w miejscu przejścia szyjki w brzusec ornamentowana, wykonanymi sznurem dwudzielnym, wątkami „odwróconej rybiej ości” zmiennokątnej, poniżej rzędem krótkich pionowych linii, a pod nimi dłuższymi takimi liniami, uszeregowanymi w grupy (Wiślański 1966, ryc. 36:16).

- **Dobieszewko (Dobieszewo-Dobieszewko) stan. 6 (nr kat. C-6)**

Okrągłodenna misa gliniana typu IVB1, zapewne ze zniszczonego grobu, ornamentowana wątkami słupkowo-zygzakowymi.

- **Dąbrówka Słupska stan. 38 (nr kat. C-75)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5. Podczas badań odnaleziono m.in.: 32 obiekty (jamy gospodarcze, dołki posłupowe), warstwę kulturową, 348 fragm. ceramiki. Ornamentyka naczyń obejmowała wątki słupkowo-zygzakowe (Smaruj, Nowaczyk 2018, tabl. V:2,4,8) i słupkowe podkreślone „rybią ością” zmiennokątną, w tym ostatnim przypadku połączone z dookólnym wątkiem słupkowym, podkreślonym podwójnym rzędem otworów w strefie b (ryc. 28:2). Zarejestrowano również wątki wykonane za pomocą odcisków paznokciowych oraz sznura dwudzielnego (Smaruj, Nowaczyk 2018, tabl. V:1,7).

- **Kołczkowo stan. 4 (nr kat. C-81)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5. Zarejestrowano tu m.in.: 34 obiekty, 56 fragm. ceramiki, w tym 1 fragm. zdobiony wątkiem słupkowo-zygzakowym w strefie *pz* (Hoffmann, Miernik 2018i, ryc. 63:1).

- **Łachowo stan. 10 (nr kat. C-83)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5. Zarejestrowano tu m.in.: 20 obiektów, 65 fragm. ceramiki, w tym zdobione w strefie *pz* wątkami „rybiej ości” zmiennokątnej wykonanej ścięciem bruzdowym (Hoffmann, Miernik 2018c, ryc. 32:2, 3) oraz słupkowym, podkreślonym „rybią ością” zmiennokątną w strefie *u* (Hoffmann, Miernik 2018c, ryc. 32:4).

- **Słupy stan. 12 (nr kat. C-95)**

Naczynia ceramiczne KAK (2 szt.), zapewne ze zniszczonego grobu: misa typu IVA1, ornamentowana wątkami słupkowo-zygzakowymi, posiadająca 4 pionowe listewki, wystające ponad krawędź, z których dwa przekłute tworzyły ucha (Wiślański 1966, ryc. 35:5); pucharek typu VIA3 na 7 nóżkach, tworzących „gwiazdziste” dno (Wiślański 1966, ryc. 35:6).

- **Biskupin-kraal stan. 2a (nr kat. C-110)**

Osada KAK, kilkakrotnie badana wykopaliskowo (prace te były prowadzone głównie pod kątem rozpoznania Kraalu KI). Na podstawie badań z lat 1951-1952 oszacowano, że osada ta mogła

zajmować ok. 4-6 arów (Wiślański 1966, nr kat. 403a). Wśród ceramiki naczyniowej wystąpiły m.in. fragmenty kilku nieornamentowanych naczyń ceramicznych: przynajmniej 3 amfor typu IIA3 oraz 2 form garnkowatych typu VIIIA2 (Wiślański 1966, ryc. 71:9,13-16). Zarejestrowano tutaj ornamentykę w postaci wątków słupkowych, często w połączeniu z zygzakowymi i „rybią ością” zmiennokątną (Wiślański 1966, ryc. 71:4-6,10-12). W 3 przypadkach udało się zrekonstruować, z dużym prawdopodobieństwem, formy naczyń – były to 2 wazy typu VB2 oraz 1 głęboka misa typu IVA2. Stwierdzono także występowanie ornamentyki wykonanej sznurem dwudzielnym, prawdopodobnie „rybiej ości” zmiennokątnej (Wiślański 1966, ryc. 71:3) oraz odciski „ptasiego piórka”, połączone z rzędami odciskanych słupków (za: arch. MAB).

- **Brudzyń stan. 1 (nr kat. C-121)**

Luźne znalezisko fragmentu ceramiki KAK, ornamentowanego wątkiem „wypełnianego trójkąta”, w którym „ramkę” stanowi pojedyncza linia ryta, wypełniona kwadratowymi, kłutymi dołkami (Wiślański 1966, ryc. 72:12).

- **Rogowo stan. 4 (nr kat. C-147)**

Osada KAK, podczas badań powierzchniowych zarejestrowano zabytki krzemienne oraz ceramikę naczyniową, w tym fragmenty ornamentowane w strefie *pz* wątkami zygzakowymi (Wiślański 1966, ryc. 72:1,2), rzędami dołków w strefie *b* (Wiślański 1966, ryc. 72:8), „rybią ością” równokątną (Wiślański 1966, ryc. 72:10) i listwami plastycznymi (Wiślański 1966, ryc. 72:18).

- **Rzym stan. 1 (?) (nr kat. C-149)**

Osada KAK, kilkakrotnie badana powierzchniowo. Odkryto tam warstwę kulturową o miąższości ok. 0,2 m, zabytki krzemienne i kamienne oraz ceramikę naczyniową. Wśród tej ostatniej zarejestrowano fragment amfory, prawdopodobnie typu „kujawskiego” (IIA1), ornamentowanej w strefie *pz* wątkami zygzakowymi, a na szyjce „rybią ością” równokątną (Wiślański 1966, ryc. 72:17). Ponadto wystąpiły tam m.in. wątki wykonane ścięciem bruzdowym, połączonym z „siecią rombooką” (Wiślański 1966, ryc. 72:9), odciskami dołkowymi (Wiślański 1966, ryc. 72:7,27) oraz wątek linii zygzakowatej, wykonanej odciskami podwójnego „zygzakowego” stempelka (Wiślański 1966, ryc. 72:27) oraz elementy plastyczne (Wiślański 1966, ryc. 72:19,15).

- **Jaroszewo stan. 21 (nr kat. C-159)**

- Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Hoffmann, Miernik 2018d). Podczas badań zarejestrowano pozostałości po obiekcie mieszkalnym (nr 36) w typie półziemianki, o zarysie zbliżonym do prostokąta z zaokrąglonymi bokami o wymiarach 8,26 x 5,59 m i zachowanej głębokości do 1,35 m, posiadającym analogie na stan. 47 w Sobiejuchach (nr kat. C-193). Zarejestrowano m.in. 244 fragm. ceramiki, w obrębie których udało się zidentyfikować m.in. kilka fragmentów zdobionych wątkami „rybiej ości” zmiennokątnej (ryc. 29:1,2), a także słupkowo-zygzakowymi (ryc. 29:2,3).

- **Jaroszewo stan. 32 (nr kat. C-161)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Hoffmann, Miernik 2018e). Podczas badań zarejestrowano m.in. 2 obiekty oraz 82 fragm. ceramiki, wśród nielicznych ornamentowanych znajdowały się fragmenty naczyń (amfor?) zdobione w strefie *pz* oraz *u* wątkiem „rybiej ości” zmiennokątnej, połączonym z elementami dołkowymi (ryc. 29:5-7).

- **Jaroszewo stan. 34 (nr kat. C-162)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Śliwiński i in. 2018a). Podczas badań odkryto m.in.: 3 obiekty, 570 fragm. ceramiki, kości zwierzęce, zabytki krzem. i kam. Wśród ceramiki wydzielonej zarejestrowano m.in.:

(1) Fragment wazy typu VA1, ornamentowanej w strefie *pz* i *b* wątkiem słupkowo-zygzakowym, w tej drugiej strefie także rzędem odcisków „ptasiego piórka” (ryc. 28:1).

(2) Fragment naczynia garnkowego, prawdopodobnie typu VIIIA1, ornamentowanego na pograniczu strefy *pz* i *b* dookólną listwą plastyczną, otoczoną od góry i od dołu rzędami plastycznych guzów (ryc. 28:2).

(3) Dwustożkowaty garnek, zbliżony do typu VIIIB, zaopatrzony na załomie brzuśca w taśmowate ucha i parzyste plastyczne wypustki (ryc. 28:4).

Oprócz ww. wystąpiły również wątki słupkowo-zygzakowe (Śliwiński i in. 2018a, ryc. 33:8), a także bliżej niezidentyfikowane, wykonane odciskiem sznura dwudzielnego (Śliwiński i in. 2018a, ryc. 33:11). Ogólnie na omawianej osadzie zarejestrowano relatywnie dużo plastycznych elementów ornamentacyjnych (np. ryc. 28:2-4, 29:11).

- **Kaczkowo b.n. (nr kat. C-163)**

„Osada bagienna” KAK - na głębokości ok. 3 m znaleziono w torfie: zastrzone słupy i obrabiane kawałki drewna, pławiki z kory sosnowej, kości ssaków i ryb oraz ceramikę naczyniową, w tym ornamentowaną. Zarejestrowano m.in. fragment ceramiki (Wiślański 1966, ryc. 72:16) zdobiony prawdopodobnie wątkiem „wypełnianego trójkąta”, składającym się z podwójnej linii z sznura dwudzielnego, stanowiącą „ramkę” wypełnioną odciskanymi słupkami. Oprócz tego odkryto: fragment naczynia, prawdopodobnie garnkowego (typ VIII), ze zdobieniem plastycznym w postaci guzów oraz listew plastycznych, tworzących festony oraz linie pionowe, a także fragment bezzdobnego puchara typu VIA1.

- **Kierzkowo stan. 13 (nr kat. C-167)**

Grobowiec megalityczny KAK, dwukomorowy, korytarzowy, otoczony obstawą kamienną o wymiarach 21,5 x 5,5 m (ryc. 30). Konstrukcja grobowca była prawdopodobnie wznoszona w 3 fazach, w przedziale czasowym ok. 3180-2760 BC. Podczas badań wykopaliskowych zarejestrowano szczątki co najmniej 21 osobników, a także naczynia ceramiczne, kości zwierzęce, zabytki krzemienne, bursztynowe i kościane. Materiał ceramiczny został szczegółowo opisany przez I. Sobkowiak-Tabakę i M. Krueger (2017), dlatego w tym miejscu skoncentruję się

na opisie najlepiej zachowanych egzemplarzy, umożliwiających powiązanie form naczyń z ich ornamentyką:

(1) Okrągłodenna misa o esowatym profilu, z wyodrębnioną szyjką (typ IVA1), z uchami na największej wydętości brzuśca, ornamentowana wątkami słupkowo-zygzakowymi w strefie *pz* i *b* (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 5:4).

(2) Misa o analogicznej formie do powyższej, jednakże z nieco odmienną ornamentyką – zdobiona wątkiem słupkowym, podkreślonym podwójnym zygazkiem w strefie *b* (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 6:1).

(3) Misa z cylindryczną, lekko pochyloną do wewnątrz szyjką i zaokrąglonym dnem (typ IVA3). Na najszerzej wydętości brzuśca zaopatrzona w ucha, w strefie *pz* ornamentowana wątkiem słupkowo-zygzakowym, a w strefie *b* odciskami „ptasiego piórka” podkreślonymi wątkiem słupkowo-zygzakowym (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 6:2).

(4) Naczynie pośrednie pomiędzy wazą a pucharem, z wyodrębnioną szyjką i wywiniętym wylewem, na największej wydętości brzuśca zaopatrzone w guzy plastyczne (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 3:1).

(5) Waza o esowatym profilu, zbliżona do typu VA2, w górnej partii brzuśca zaopatrzona w ucha. Ornamentyka na przejściu szyjki w brzusec w postaci wątku zygazkowego, podkreślonego dookólnym wątkiem słupkowym, pod którym znajdują się słupkowe festony oraz „rybia ość” równokątna (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 6:3).

(6) Baniasta amfora, zbliżona do typu IIA, zdobiona w strefie *pz* dookólnymi, paznokciowymi odciskami, w górnej części brzuśca zaopatrzona w niewielkie ucha (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 5:1).

(7) Dzban z dwoma uchami ułożonymi blisko siebie, zdobiony wątkiem słupkowo-zygzakowym w strefie *pz* oraz zygazkowym na przejściu szyjki w brzusec, podkreślonym wątkiem "wypełnionych trójkątów", opadających na brzusec (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 7).

(8) Bezzdobny, klepsydrowaty bęben (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 8:1).

Ponadto na ceramice pochodzącej z omawianego obiektu zarejestrowano także wątki „rybiej ości” zmiennokątnej, wykonanej technikami ściegu bruzdowego i rytej, często w połączeniu z elementami odciskanych dołków (Sobkowiak-Tabaka, Krueger 2017, ryc. 2:3,4,11,13, 4:8,16,18). Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że pierwotnie wątki te pokrywały amfory typu „kujawskiego” (IIA1). Inną charakterystyczną cechą omawianego zbioru jest brak zdobień wykonanych techniką sznura dwudzielnego.

- **Sobiejuchy stan. 47 (nr kat. C-193)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Hoffmann, Miernik 2018b). Odkryto tutaj prawdopodobne pozostałości obiektu mieszkalnego (nr 6) w typie półziemianki. Jego strop posiadał zarys nieregularny, o wymiarach do 7,8 x 5,2 m i zarejestrowanej głębokości

do 1,56 m (analogiczny obiekt na stan. 21 w Jaroszewie – nr kat. C-159). Wśród ceramiki ornamentowanej dominują wątki słupkowo-zygzakowe (ryc. 27:4,5,7), niekiedy w połączeniu z elementem „ptasiego piórka” (ryc. 27:5). Zarejestrowano także element zdobniczy falistej listwy plastycznej (ryc. 27:3) typowej dla amfor typu IIA4.

- **Wenecja stan. 6 (nr kat. C-199)**

Fragmety 2 amfor typu „kujawskiego” (IIA1). Na fragmencie odnalezionym podczas badań wykopaliskowych zarejestrowano wątek „rybiej ości” zmiennokątnej wykonanej sznurem dwudzielnym, podkreślonej i oddzielonej od góry podwójnym (miejscami potrójnym) rzędem kłutych/odciskanych dołków (ryc. 27:1). Wątek ten umieszczono w strefie *pz* i *b*, a pomiędzy nimi występuje 5-cio rzędowy wątek sieci „rombookiej”. Z archiwalnych badań powierzchniowych pochodzi inny fragment (nie jest jasne, czy ze stanowiska 6, czy 7), który prawdopodobnie ornamentowany był w analogiczny sposób. Jedyna różnica polega na tym, że mamy tutaj do czynienia z węższym, 3-rzędowym wariantem sieci „rombookiej” (Wiślański 1966, ryc. 72:20).

- **Żnin-Wieś stan. 1 (nr kat. C-203)**

Osada KAK, badana ratowniczo w związku z budową trasy S-5 (Błaszczuk i in. 2019). Odkryto tu m.in: 7 obiektów, w tym pozostałości półziemianki (obiekt nr 467) o owalnym zarysie stropu (ok. 4,6 x 3,0 m) z piwniczką, zachowaną do głębokości ok. 1,4 m. Wśród ceramiki wydzielonej zarejestrowano m.in.: 1 fragment zdobiony poziomą listwą plastyczną z nakłuciami, podkreśloną zygzakami (30:8), a także 1 fragment ornamentowany wątkiem wypełnianych trójkątów (ryc. 29:9) oraz fragmenty kilku pucharowatych i/lub garnkowatych naczyń (typ VI i VII), zdobionych listwami plastycznymi (np. ryc. 29:10).

- **Budzyń stan. 2 (?) (nr kat. C-205)**

Osada KAK, wielokrotnie badana powierzchniowo, niestety nie ma pewności czy Budzyń stan. 2 wg T. Wiślańskiego (1966, nr kat. 22) to Budzyń stan. 1 czy 2 wg AZP. Zarejestrowano liczne fragmenty ceramiki zdobione wątkami słupkowymi, wykonanymi stempelkiem zwykłym i grzebykowym (Wiślański 1966, ryc. 3:1,5,6,8-10,12,17), a także: elementem dziurki (Wiślański 1966, ryc. 3:7), pionowych linii wykonanych sznurem dwudzielnym (Wiślański 1966, ryc. 3:11), słupkowo-zygzakowymi (Wiślański 1966, ryc. 3:3) oraz guzami plastycznymi (Wiślański 1966, ryc. 3:13-15).

- **Prosna stan. 1 (?) (nr kat. C-209)**

Osada KAK, wielokrotnie badana powierzchniowo, nie ma pewności, czy stanowisko oznaczone tym nr wg T. Wiślańskiego (1966, nr kat. 24a) i AZP to to samo. Zarejestrowano tu liczne fragmenty ceramiki, w tym ornamentowane: wątkami słupkowymi, wykonanymi stempelkiem zwykłym (Wiślański 1966, ryc. 3:27) i grzebykowym (Wiślański 1966, ryc. 3:21,39), wątkiem sieci „rombookiej” (Wiślański 1966, ryc. 3:38), a także plastycznymi guzkami i listewkami (Wiślański 1966, ryc. 3:29,36).

- **Prosna stan. 31 (?) (nr kat. C-213)**

Osada KAK, wielokrotnie badana powierzchniowo, prawdopodobnie jest to to samo stanowisko, co Prosna stan. 2 wg T. Wiślańskiego (1966, nr kat. 24b). Zarejestrowano tu liczne fragmenty ceramiki, w tym m.in. ornamentowane: wątkami słupkowymi, wątkiem grup pionowych linii sznurowych, elementami plastycznych guzów. Jak zauważa T. Wiślański, oprócz „ułamków naczyń z gliny tłustawej z domieszką tłuczni, niektóre ułamki mają domieszkę mniejsza, ostrzejszą (przypominająca glinę ułamków k. ceramiki sznurowej” (*gt IV?*)).

- **Chodzież stan. 27 (nr kat. C-224)**

Grobowiec „płaski” KAK – jego zarys stanowiła obstawa z kamieni polnych o wymiarach ok. 6,0 x 3,2 m, część kamieni we wnętrzu obiektu, tworzyła w nim rodzaj trzech, niezbyt wyraźnie wyodrębnionych komór (ryc. 32). We wnętrzu grobowca zarejestrowano; szczątki ok. 30 (?) osobników, liczne naczynia ceramiczne (24 sztuki), wyroby z rogu, kości, krzemienia, kamienia i bursztynu.

Odkryte tu naczynia ceramiczne ze względu na ich stylistykę, można podzielić na 9 grup:

(1) 2 amfory, łączące pod względem formy, jaki i ornamentyki cechy „polskie” (typ IIA1) i zachodni” (Wiślański 1979b, ryc. 156:1,13).

(2) Amfora zbliżona do typu IIA, zdobiona oryginalnym, kłutym wątkiem dwóch podwójnych festonów (Wiślański 1979b, ryc. 156:8), będących względem siebie w „lustrzanym odbiciu” po obu stronach podwójnej linii kłutej, ulokowanej na przejściu szyjki w brzusiec.

(3) Około 10 egzemplarzy 2- i 4-uchych amfor kulistych (typ I), których zarówno formy, jak i ornamentyka stanowią mieszaninę cech „polskich” i zachodnich – do tych pierwszych można zaliczyć np. wątki słupkowo-zygzakowe, do tych drugich ornamentykę w postaci grup pionowych linii rytych (Wiślański 1979b, ryc. 156:2-6, 9, 10, 14).

(4) Bezzdobna misa stożkowata o prostych ścianach (typ IVC).

(5) Jednoucha misa (typ IVA3) ornamentowana dwoma rzędami słupków, podkreślonych wątkiem kłutych dołków (Wiślański 1979b, ryc. 156:7).

(6) 2 miniaturowe naczynia garnkowate.

(7) 1 nieornamentowane naczynie garnkowate (typ VIII) z dwoma uchami (Wiślański 1979b, ryc. 156:11).

(8) 1 nieornamentowane naczynie wazowate (typ VB) z plastyczną listwą na przejściu szyjki w brzusiec (typ VB).

(9) 1 fragment nieokreślonego naczynia ornamentowanego rzędami pionowych słupków oraz sznurowej „rybiej ości”.

- **Ujście stan. 5 (nr kat. C-257)**

Luźne znalezisko fragmentu amfory kulistej, ornamentowanej wątkami słupkowo-zygzakowymi, w połączeniu z elementem łuczka (Wiślański 1966, ryc. 4:14).

- **Chawłodno stan. 8 (nr kat. C-261)**

Cmentarzysko megalityczne KAK, zniszczone w latach 1855-1885, materiał kamienny został użyty do budowy szos. Pierwotnie miało tam znajdować się aż 25 (?) grobów w formie skrzyni kamiennych o wymiarach ok. 2 x 1 m, ustawionych na osi E-W. Ich ściany miały być zbudowane z 6-8 głazów ustawionych płaskimi stronami do wnętrza komór grobowych. Konstrukcje te od góry zamykane były kamiennymi okrągłakami i zasypane ziemią, aż do poziomu wierzchnich głazów. Grobowce te (wszystkie, czy każdy z osobna?) miały być otoczone dwoma, koncentrycznymi kręgami kamiennymi. Odnośnie do zabytków ruchomych, zachował się rysunek fragmentu 1 naczynia, zbliżonego w swej formie do amfor typu IIA1, posiadającego w strefie *pz* ornamentykę słupkowo-zygzakową, a w strefie *b* prawdopodobnie w postaci rzędów pionowych kresk tworzących grupy (Wiślański 1966, ryc. 35:7). Wg innej interpretacji danych przekazów źródłowych (Wiślański 1966, nr kat. 356) na cmentarzysku tym znajdować się miały o 2 groby: I – bez opisu; II – komorowy, skrzynia prostokątna o wymiarach 5,0 x 1,3 m w „kurhanie” o powierzchni 40 m². Być może jeden z ww. opisów dotyczy cmentarzyska w Chawłodnie, a drugi pobliskiej Gołańczy?

- **Mirkowice-Mirkowiczki stan. 33 (nr kat. C-281)**

Osada KAK z horyzontu klasyczoamforowego (także osadnictwo schyłkowopaleolityczne oraz KPL). Podczas tych badań zarejestrowano ponad 1300 fragmentów ceramiki, liczne zabytki krzemienne oraz obiekty nieruchome. W obrębie ceramiki wydzielonej, oprócz wątków wykonanych elementami plastycznymi (ornament palcowy, listwy i dziurki - Kabaciński, Sobkowiak-Tabaka 2005), zarejestrowano wątki słupkowe i słupkowo-zygzakowe (słupek nacinany i grzebykowy) oraz wykonane przy pomocy „ptasiego piórka” i sznurem dwudzielnym. Zarejestrowano na tym stanowisku także „miotekowanie” powierzchni, zachodnioamforowe, asymetryczne ucha oraz „badeński” kubek (czerpak) z okrągłym dnem i wystającym uchem (Kabaciński, Sobkowiak-Tabaka 2005, s. 51-53, ryc. 22-25).

Charakterystyka zespołów ceramicznych KAK z obiektów sepulkralnych

W Kierzkowie, najbardziej na wschód wysuniętym obiekcie grobowym w ramach omawianego obszaru, w stylistyce ceramiki wyraźnie dominują cechy „polskie”. Manifestują się one zarówno w formach większości naczyń, jak i w zarejestrowanych wątkach ornamentacyjnych (słupkowo-zygzakowych, „rybiej ości” zmiennokątnej). Symptomatyczny dla tego zbioru jest brak zdobień wykonanych techniką sznura dwudzielnego. Cechą zachodnią jest tutaj przede wszystkim obecność bębna. Jako ewentualny rys zachodni można

Amfora z Chawłodna wydaje się posiadać na omawianym obszarze bliską analogię w najbardziej na zachód wysuniętym grobowcu w Chodzieży (Wiślański 1979b, ryc. 156:1). Stylistyka naczyń zdeponowanych w obrębie drugiego z ww. obiektów sepulkralnych stanowi swoisty konglomerat licznych cech „polskich” i zachodnich, zarówno odnośnie do form naczyniowych, jak i ich ornamentyki. Wśród tych pierwszych cech, w zakresie samego tylko zdobnictwa, można wymienić np. wątki słupkowo-zygzakowe czy też „rybiej ości” zmiennokątnej. Do cech zachodnich zaliczyć można np. wątki grup pionowych linii rytych.

Analiza ceramiki osadowej KAK

Charakterystykę stylistyki osadowej ceramiki naczyniowej KAK rozpoczynam od „ściany wschodniej” międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, a więc od znalezisk ze stanowisk położonych w zlewni Gąsawki, w tym przede wszystkim w obrębie Rynny Żnińskiej. Są to, patrząc od północy: Kołaczkowo 4, Łachowo 10, Dąbrówka Słupska 38, Sobiejuchy 47, Jaroszewo 21, 32 i 34, Żnin-Wieś 1, Wenecja 6 oraz Biskupin 2a. Dominują tutaj typowo „polskie” wątki słupkowo-zygzakowe, ewentualnie wątki wykorzystujące element słupka i/lub zygza w połączeniu innymi wątkami/elementami: „rybiej ości” zmiennokątnej, „ptasiego piórka”, odciskanych/nakłuwanych dołków oraz plastycznymi. Stosowanie większości z nich posiada szerokie ramy chronologiczne, spotykane jest praktycznie przez cały okres rozwoju społeczności KAK. Wyjątek stanowi wątek „rybiej ości” zmiennokątnej, którego obecność była charakterystyczna dla klasycznego horyzontu omawianej kultury, a w szczególności dla fazy IIb (Szmyt 2000, s. 283). Wątek ten był wykonywany różnymi technikami, np. ściegu brzdowego (Łachowo stan. 10), czy też sznura dwudzielnego (Wenecja stan. 6). Był on typowy dla naczyń KAK określanych w tradycyjnej terminologii jako „kujawskie”: amfor (typ IIA1) i mis (typ IVA1). Na amorach (lub amforze) tego typu, odnalezionych w Wenecji, oprócz wątku „rybiej ości” zmiennokątnej, połączonej z elementem odciskanych dołków, wystąpił także wątek „sieci rombookiej” interpretowany jako „zbliżony do rozwiązań znanych z zachodniej grupy KAK i jej pogranicza z grupą polską” (Szmyt 2000, s. 283). Na uwagę zasługuje również wątek „wypełnianych trójkątów”, znany ze stan. 1 w Żninie-Wsi, którego występowanie datowane jest na fazę IIIa (Szmyt 2000, s. 283).

Dalej na południowy zachód od wyżej omówionych, w rejonie Rynny Rogowskiej i przyległego odcinka Pradoliny Wełny, znajdują się analizowane stanowiska osadowe: Kaczkowo b.n., Rogowo 4, Rzym 1, Brudzyń 1 i Mirkowice-Mirkowiczki 33. Wydaje się, że na tym obszarze udział „polskich” wątków słupkowo-zygzakowych zmniejsza się, a „rybiej

ości” zmiennokątnej nie zarejestrowano w ogóle. Wystąpiła natomiast „rybia ość” równokątna (Rogowo stan. 4, Rzym stan. 1), który to wąż datowany jest na klasyczny horyzont omawianej kultury (Szymt 2000, s. 283). Zarejestrowano również „wypełniane trójkąty” w 2 wariantach: obramowania z linii rytej, wypełnionego odciskami dołkowymi (Budzyn stan. 1) i obramowania z podwójnej linii z sznura dwudzielnego, wypełnionego odciskami słupkowymi (Kaczkowo b.n.). Dla osady na stan. 33 w Mirkowicach-Mirkowiczkach charakterystyczne są m.in. elementy świadczące o oddziaływaniu kultur „leśnych” w postaci odcisków stempelkiem grzebykowym oraz miotłkowania powierzchni naczyń (por. Szymt 1996, s. 247). Na osadzie tej zarejestrowano również zachodnioamforowe asymetryczne, podwójne ucha oraz fragmenty badeńskiego czerpaka. Jako zachodni można zakwalifikować także wąż „sieci rombookiej”, odkryty na stan. 1 w Rzymie.

Na położonych w obrębie Wydmy Budzyńskiej, w północno-zachodniej części omawianego obszaru, osadach na stan. 2 w Budzynie oraz 1 i 31 w Prośnie dominują wążki słupkowe, w tym wykonane „leśnym” słupkiem grzebykowym. Zarejestrowano również ornamentykę: słupkowo-zygzakową, „sieci rombookiej”, plastyczną a także element dziurki. Wystąpił także wążki grup pionowych linii z sznura dwudzielnego, który to uważany jest za element zachodni, datowany na fazy IIa-IIIa (Szymt 2000, s. 283).

Z Ujścia, stan. 5, pochodzi znalezisko fragmentu amfory kulistej. Mimo, że lokalizacja tego artefaktu obejmuje północny-zachodni skrawek międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Welny, wykazuje on typowo „polską” ornamentykę słupkowo-zygzakową, połączoną z elementem odciskanego łuczka.

Podsumowując powyższe analizy, można stwierdzić nieco odmienną specyfikę stylistyczną grobowych i osadowych zespołów ceramicznych KAK na omawianym obszarze. Różnice te dotyczą przede wszystkim obecności elementów zachodnioamforowych – w zespołach osadowych są one stosunkowo rzadkie, zarejestrowano je zaledwie w kilku przypadkach. Wymienić tutaj należy wążki „sieci rombookiej” (pojedyncze elementy na stanowiskach: Prosna 1, Rzym 1, Wenecja 6), oraz wążki grup pionowych linii sznurowych z Budzyna stan. 2. Oprócz ww., zdecydowanie dominują wążki i elementy ornamentacyjne uniwersalne i „polskie”: słupkowe, słupkowo-zygzakowe (słupek zwykły i grzebykowy), „rybiej ości” równo- i zmiennokątnej, wypełnianych trójkątów, dziurek i odciski „ptasiego piórka”, a także liczne ornamenty plastyczne.

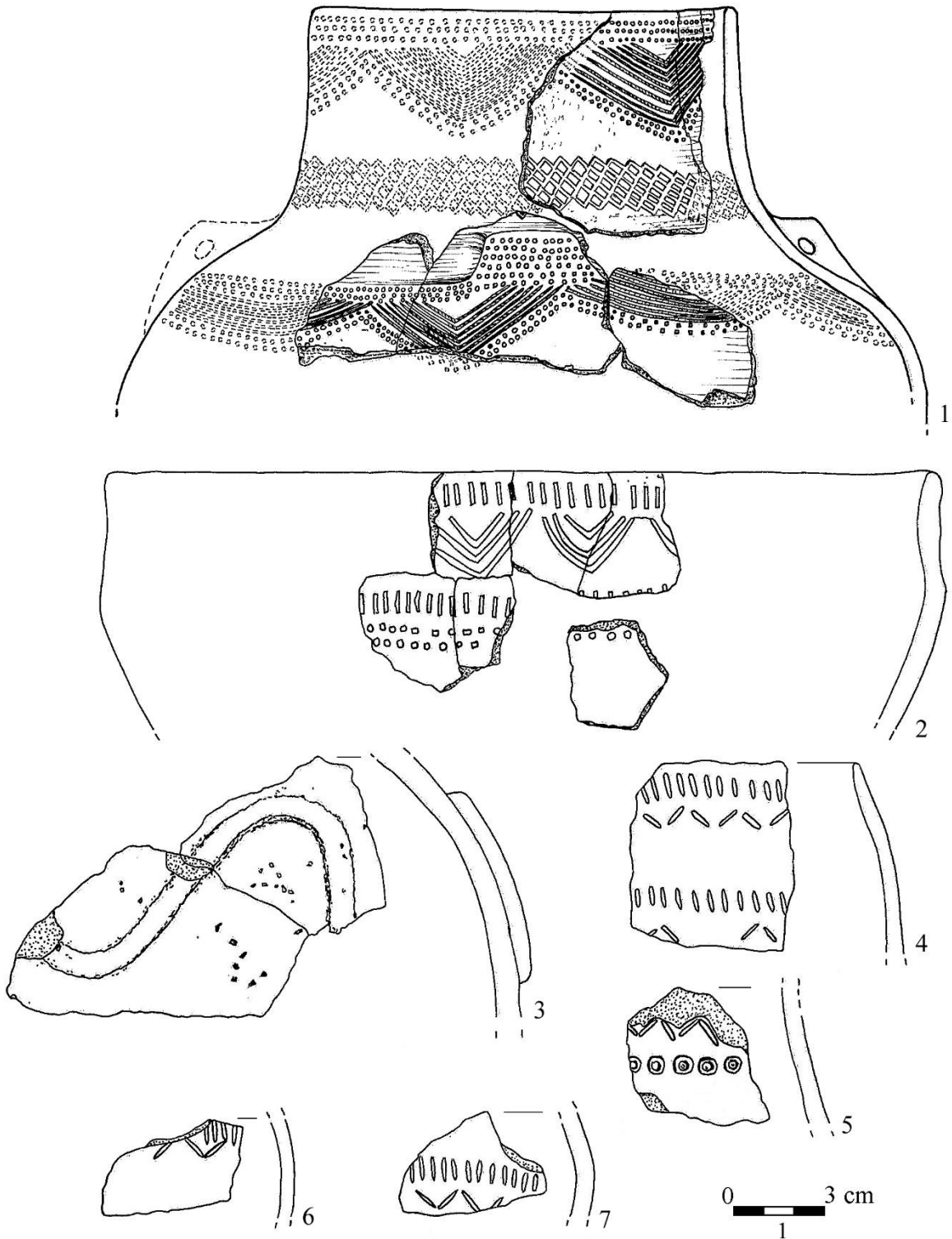
Znacznie wyraźniej elementy zachodnie widoczne są na ceramice pochodzącej z zespołów sepulkralnych. Trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, że jest ona zazwyczaj lepiej

zachowana od osadowej, dzięki czemu możliwe jest wykorzystanie jej w większym stopniu w analizach np. makromorfologii naczyń. Wpływy te widoczne są na różnych poziomach: występowania charakterystycznych form (np. bęben z megalitu w Kierzkowie), wątków ornamentacyjnych (np. stylistyka niektórych amfor z grobowców w Skoczce i Chodzieży), a także w elementach mikromorfologii naczyń (np. idea umieszczania podwójnych asymetrycznych uch, widoczna na misie ze Słupów oraz „gwiazdziste” dno na drugim z naczyń z tej miejscowości). Wydaje się, że w zespołach grobowych z omawianego obszaru cechy „polskie” i zachodnie równoważą się, przy dostrzegalnej tendencji do wzrostu tych drugich kierunku zachodnim.

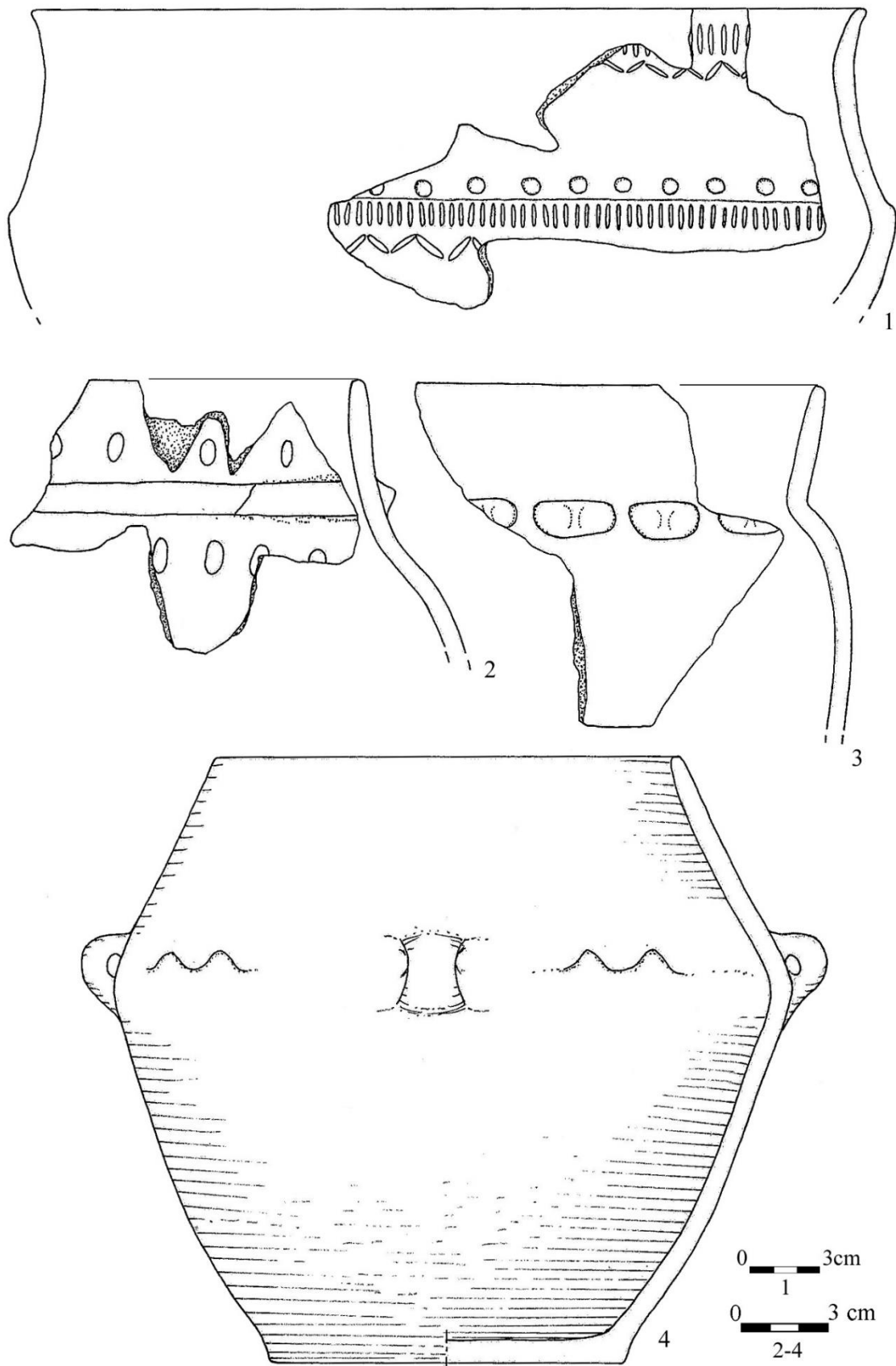
Oprócz wpływów zewnętrznych, ujawniających się w ceramice grobowej na badanym obszarze, można dostrzec pewne cechy lokalnego, oryginalnego stylu tej ceramiki, widocznego zwłaszcza na przykładzie amfor typu IIA. Różnią się one od typowych amfor „kujawskich” (typ IIA1) brakiem zdobnictwa usznego, inną formą uch, nieco odmiennymi proporcjami oraz ornamentyką, nawiązującą do wzorców zachodnich (Skoczka) lub wątkami słupkowymi i słupkowo-zygzakowymi. Jakkolwiek te ostatnie posiadają „kujawską” genezę, są rzadko stosowane na tym typie naczyń. Szczególnie widoczne jest podobieństwo amfory z Chawłodna i jednej z amfor z grobowca z Chodzieży. Warto dodać, że elementów tego stylu można dopatrywać się również w części regionu nadnoteckiego, leżącego na północ od Noteci (a więc poza zasięgiem niniejszego opracowania), na stan. 1 w Żuławce Małej 1 (por. Rola 2009, ryc. 55:1,2).

W wyniku dotychczasowych badań nie pozyskano na omawianym terenie materiału zabytkowego KAK, który można byłoby jednoznacznie powiązać z horyzontem wczesnoamforowym (fazy I-IIa). Sam fakt wystąpienia ceramiki zdobionej przy użyciu wątków słupkowych, słupkowo-zygzakowych, czy też „ptasiego piórka” niczego w tej kwestii nie przesądza, gdyż podobna ornamentyka występowała również w bezsznurowym nurcie z klasycznego etapu rozwoju omawianej kultury (Szmyt 2000, s. 285-287). Niektóre elementy mikromorfologii i technologii ceramiki z międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny mogą natomiast wskazywać na późnoamforową chronologię zespołów, w obrębie których zostały one zarejestrowane. Może tak być w przypadku dna gwiazdzistego jednego z naczyń odnalezionych w Słupach. Ten typ uważany jest nie tylko za identyfikator wpływów zachodnich, ale także wyznacznik stylistyk powstałych pod wpływem oddziaływań społeczności ze schyłku neolitu i początków epoki brązu (późnosznurowych, iwieńskich).

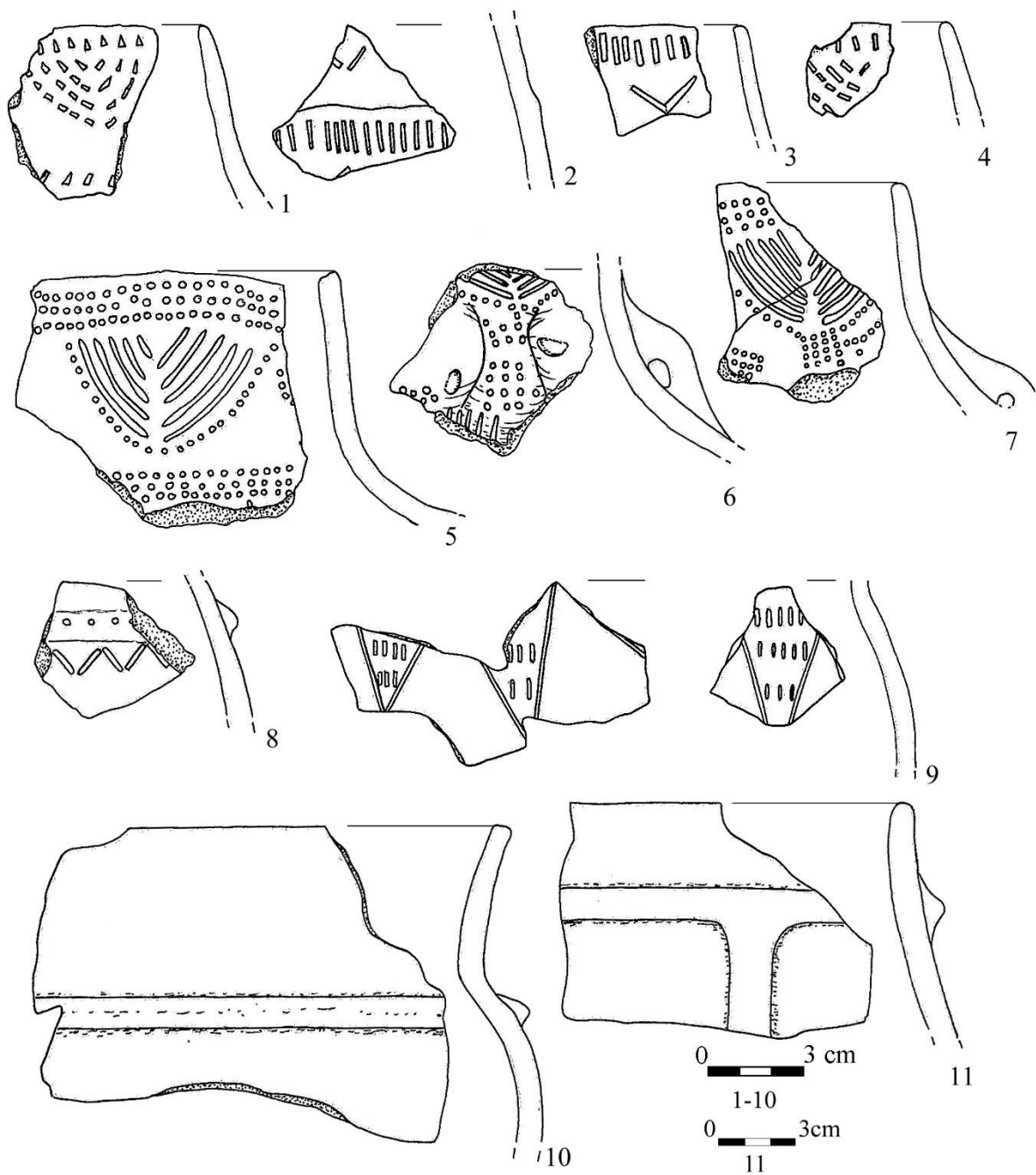
Pewną wskazówką do późnoamforowego datowania zespołów ceramicznych może być występowanie gt. IIIC i/lub IV, aczkolwiek sam fakt występowania ww. *gt.* nie przesądza tej kwestii (ważne jest przeprowadzenie analiz statystycznych na odpowiednio licznych zbiorze - por. Szmyt 1996, s. 26-28). Na stan. 2 w Prośnie „niektóre ułamki mają domieszkę mniejszą, ostrzejszą, przypominającą glinę ułamków k[ultury] ceramiki sznurowej” (Wiślański 1966, s. 137), co można z dużym prawdopodobieństwem identyfikować z *gt.* IV.



Ryc. 27 Wybór ceramiki KAK z opracowania. 1) Wenecja, stan. 6 (za: arch. MAB); 2) Dąbrówka Słupska, stan. 38 (za: Smaruj, Nowaczyk 2018, ryc. V:9); 3-7) Sobiejuchy 47 (za: Hoffmann, Miernik 2018b, ryc. 30:1, 30:3, 31:5, 31:6, 31:7). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 28 Wybór ceramiki KAK z opracowania – Jaroszewo, stan. 34 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 24:1, 26:4, 26:5, 29:4). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 29 Wybór ceramiki KAK z opracowania. 1-4) Jaroszewo, stan. 21 (za: Hoffmann, Miernik 2018d, ryc. 163:1, 163:2, 163:5, 163:6); 5-7) Jaroszewo, stan. 32 (za: Hoffmann, Miernik 2018e, ryc. 57:1, 57:4, 57:6); 8-10) Żnin-Wieś, stan. 1 (za: Błaszczuk i in. 2019, ryc. 92:1, 96:2, 96:1); 11) Jaroszewo, stan. 34 (za: Śliwiński i in. 2018a, ryc. 29:2). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

Cechy obrządku pogrzebowego

Z obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny pochodzą 3 obiekty sepulkralne, które poddane zostały profesjonalnym badaniom archeologicznym (Kierzkowo, Skoczka, Chodzież). Umożliwiają one przeprowadzenie analiz obrządku pogrzebowego użytkujących je społeczności, zwłaszcza w aspekcie cech formalnych konstrukcji grobowych. Dodatkowo w odniesieniu do cmentarzyska w Chawłodnie dysponujemy mniej pewnymi danymi w tym zakresie, pochodzącymi ze źródeł archiwalnych, umożliwiającymi jednak ograniczone wnioskowanie w omawianej kwestii.

Kierzkowo

Najbardziej interesującym w tym względzie wydaje się być megalit z Kierzkowa, który został podany kompleksowym badaniom wykopaliskowym, prowadzonym pod kierownictwem T. Wiślańskiego. Ponadto w momencie ich prowadzenia, był on w stosunkowo niewielkim stopniu uszkodzony przez późniejszą działalność ludzką. Wyniki badań, jak i materiały zabytkowe pozyskane w ich trakcie, doczekały się opracowania, wykorzystującego nowoczesne metody fizyko-chemiczne (Nowaczyk i in. red. 2017). Jest⁵³ to obiekt o orientacji WWN-EES, dwukomorowy, z czego każda komora posiada osobny korytarz od strony SSE. Ich wielość wynosi ok. 10 x 1,3/1,4 m, a granice pomiędzy nimi stanowi pojedynczy głaz, ustawiony w poprzek jamy grobowej. Można więc alternatywnie określić, że jest to obiekt z jedną komorą, podzieloną na 2 części i z 2 korytarzami. Dodatkowo posiadał on zewnętrzną obstawę kamienną o wymiarach 21,5 x 5,5 m, która była wobec komór ustawiona asymetrycznie, tworząc od strony WWN charakterystyczny „ogon”. W obrębie tego megalitu pochowano co najmniej 24 osoby, zawierał on też liczne artefakty ceramiczne (naczynia oraz bęben), bursztynowe, krzemienne, kościane, a także kości zwierzęce.

Analizy radiowęglowe próbek z tego obiektu wykazały, że był on użytkowany w szerokim przedziale czasowym, pomiędzy ok. 3180 a 2760 BC, a więc obejmującym okres ok. 400 lat. Budowa megalitu odbyła się prawdopodobnie w 3 (a co najmniej w 2) etapach. Bruk kamienny i nasyp ziemny nad „ogonem” są młodsze od komór, na co wskazują wyniki oznaczeń radiowęglowych kości zwierzęcych odkrytych pod nim. Kości te były deponowane

⁵³ Obiekt ten nadal istnieje w formie zrekonstruowanej, do jego opisu używam więc czasu teraźniejszego.

jeszcze ok. 200 lat po tym jak złożono w komorach najstarsze szczątki ludzkie, nie mogły zatem w tym czasie nad nimi istnieć ani bruk, ani nasyp. Odnośnie do rozmieszczenia materiałów ruchomych uwidacznia się pewna prawidłowość – szczątki ludzkie oraz drobne artefakty (głównie krzemienne i bursztynowe) odnajdywane były w komorach, natomiast kości zwierzęce i ceramika naczyniowa w „ogonie” (Nowaczyk i in. 2019, ryc. 2-4). Tę pierwszą grupę znalezisk można zinterpretować w kategoriach indywidualnego wyposażenia poszczególnych nieboszczyków, drugą natomiast jako rytualne dary, deponowane na zewnątrz grobowca (komór grobowych). Wyjątek stanowi tutaj WWN część drugiej „wewnętrznej” komory, gdzie również zarejestrowano dużą ilość ceramiki naczyniowej i kości zwierzęcych. Można stąd wysunąć hipotetyczny wniosek, że obszar ten w inicjalnej fazie użytkowania megalitu nie był jeszcze miejscem pochówków, ale „strefą rytualną”, która w późniejszym czasie została „wbudowana” w drugą komorę. Niestety zachowana dokumentacja rysunkowa nie pozwala jednoznacznie potwierdzić tej hipotezy poprzez analizę stratygrafii obiektu.

Pojawienie się grobowców komorowych zaopatrzonych w korytarze wywodzone jest bezpośrednio z północnej grupy KPL z obszarów Meklemburgii i Pomorza Przedniego, a za tym pośrednictwem ze Skandynawii, gdzie podobne obiekty zaczęto wznosić już przed 3500 BC. W Meklemburgii i na Pomorzu tego typu megality wykorzystywane były zarówno przez społeczności KPL, jak i KAK, jednakże tam za ich budowniczych uważa się społeczności pierwszej z ww. kultur, a drugie użytkować miały je wtórnie. Oprócz Kierzkowa⁵⁴ znane są z rejonu Kujaw jeszcze 4 cmentarzyska tego typu: Strzelce w gm. Mogilno, Szczytna w gm. Choceń, Borucin w gm. Osiećciny i Świerczynek w gm. Topólka, z czego najbliższą analogią, zarówno w sensie przestrzennym, jak i formalnym, jest pierwsze z tych cmentarzysk. Przyjmuje się, że zostały one wzniesione przez ludność amforową, ponadto w rejonie Kujaw posiadają one swój oryginalny, miejscowy „ryt” w postaci występowania „ogonów” (Nowaczyk i in. 2019, s. 127-130).

Skoczka

Obiekt ten reprezentuje najbardziej typową „skrzynkową” formę grobowca megalitycznego KAK: komorowego, bez korytarza i bez dodatkowych konstrukcji kamiennych. Jest ona spotykana na całym obszarze występowania omawianej kultury, ale najliczniej rejestruje się ją na Kujawach (Wiślański 1966, s. 54-56, 60; 1979b, s. 293). Komora

⁵⁴ Megalit z Kierzkowa położony jest ok. 350 m od historycznej granicy Pałuk i Kujaw, można więc potraktować go jako „obiekt z rejonu Kujaw”.

grobowa omawianego obiektu, zawierająca szczątki 9 osobników i zorientowana na osi E-W, posiadała wymiary (wewnętrzne) 5,5 x 1,2-1,5 m, co czyni ją jedną z większych dla tej odmiany megalitów KAK. Kształt komory posiadał lekko trapezowaty kształt, co można uznać za cechę typową dla tych konstrukcji. Cytowany autor dzieli tego typu grobowce na „płaskie” i „kurhanowe”, ale wydaje się to być cechą zdecydowanie drugorzędną cechą, gdyż obiekty „płaskie” zazwyczaj lokowane były na naturalnych pagórkach i/lub można przypuszczać, że same nasypy częstokroć nie zachowywały się do naszych czasów. Ponieważ megalit ze Skoczki, jak i inne tego typu obiekty, były pochówkami zbiorowymi, należy założyć, że kolejnych nieboszczyków umieszczano w nim stopniowo, poprzez odsuwanie jednego z górnych, pokrywowych głazów. Można hipotetycznie założyć, że omawiany typ stanowi uproszczoną wersję grobowców korytarzowych, co potwierdza sugestia T. Wiślańskiego (1979b, s. 293), że są one młodsze od obiektów korytarzowych.

Chawłodno

Zespół ten jest najbardziej enigmatyczny z omawianych, gdyż znany jest tylko z archiwalnych wzmianek z 2. połowy XIX wieku. Wg dostępnych informacji⁵⁵ w jego skład wchodziło 25 osobnych pochówków komorowych, zbudowanych z niewielkich skrzyń kamiennych (ok. 2 x 1 m) o orientacji E-W i przykrytych wierzchnimi głazami. Groby posiadać miały nasypy ziemne, a część z nich otoczona była podwójną obstawą kamienną. Można przypuszczać, że ze względu na niewielkie wymiary poszczególnych komór były to pochówki indywidualne.

Za analogię do omawianego przypadku można uznać zespół obiektów sepulkralnych ze stan. 5B w Pikutkowie na Kujawach (Wiślański 1966, s. 67, nr kat. 375b). Zarejestrowano tam 16 grobów zgrupowanych w 3 skupieniach, obejmujących przedstawicieli zarówno KAK, jak i KPL, a także 2 pochówki zwierzęce. Obiekty te posiadały zazwyczaj formę niewielkich skrzyń kamiennych, zawierających szczątki pojedynczych osobników, ale wystąpiły także pochówki

⁵⁵ Wg opisu L. Kozłowskiego (1921b, s.48). T. Wiślański (1966, nr kat. 356) wspomina natomiast o 2 grobach: I – bez opisu; II – komorowy, skrzynia prostokątna o wymiarach 5,0 x 1,3 m w „kurhanie” o powierzchni 40 m². Prawdopodobnie jeden z opisów dotyczy cmentarzyska w Chawłodnie, a drugi w Gołańczy (obie te miejscowości sąsiadują ze sobą), nie sposób jest jednak dociec jednoznacznie który z nich dotyczy której miejscowości.

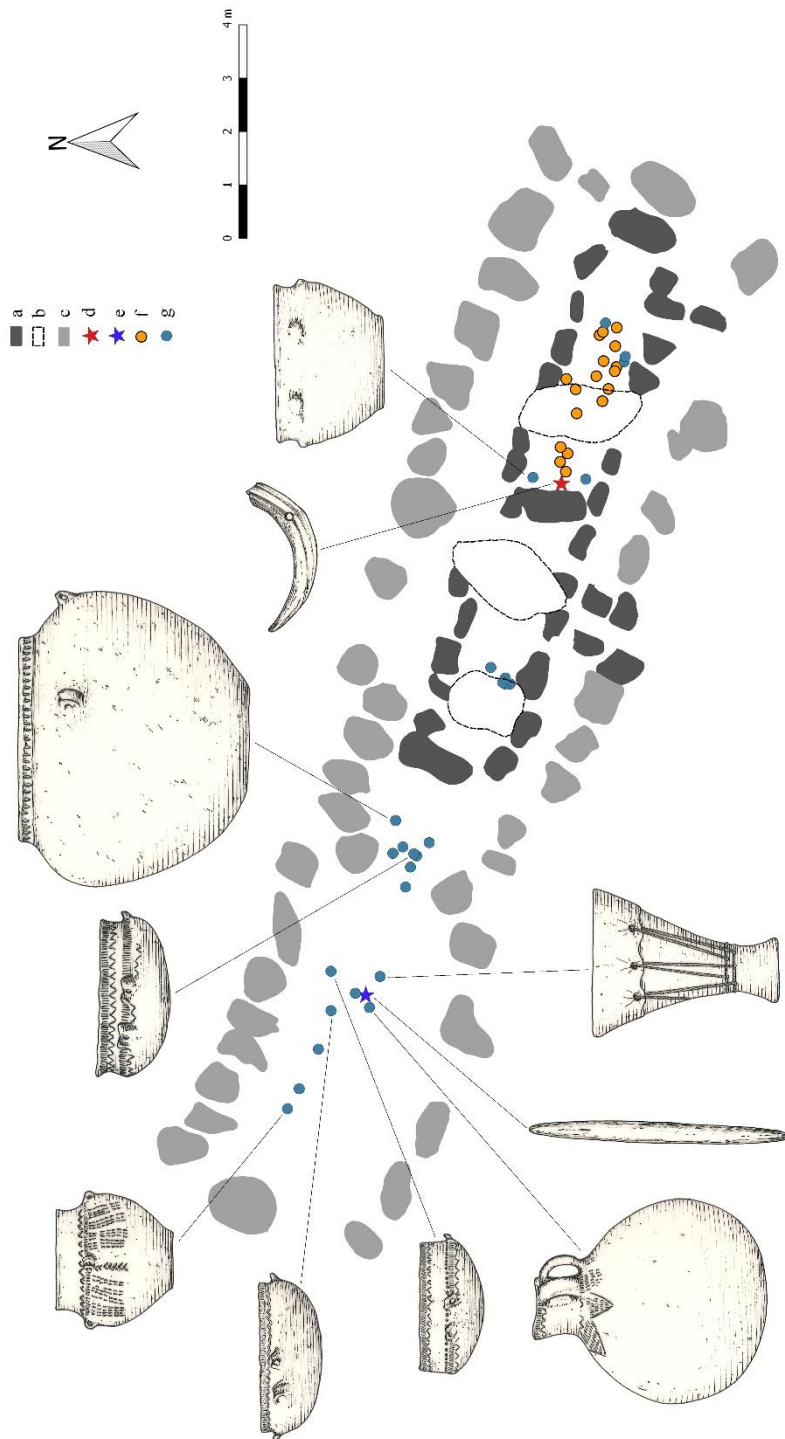
z większą ich ilością. Odległość pomiędzy najdalszymi obiektami grobowymi wynosiła ok. 45 m.

Chodzież

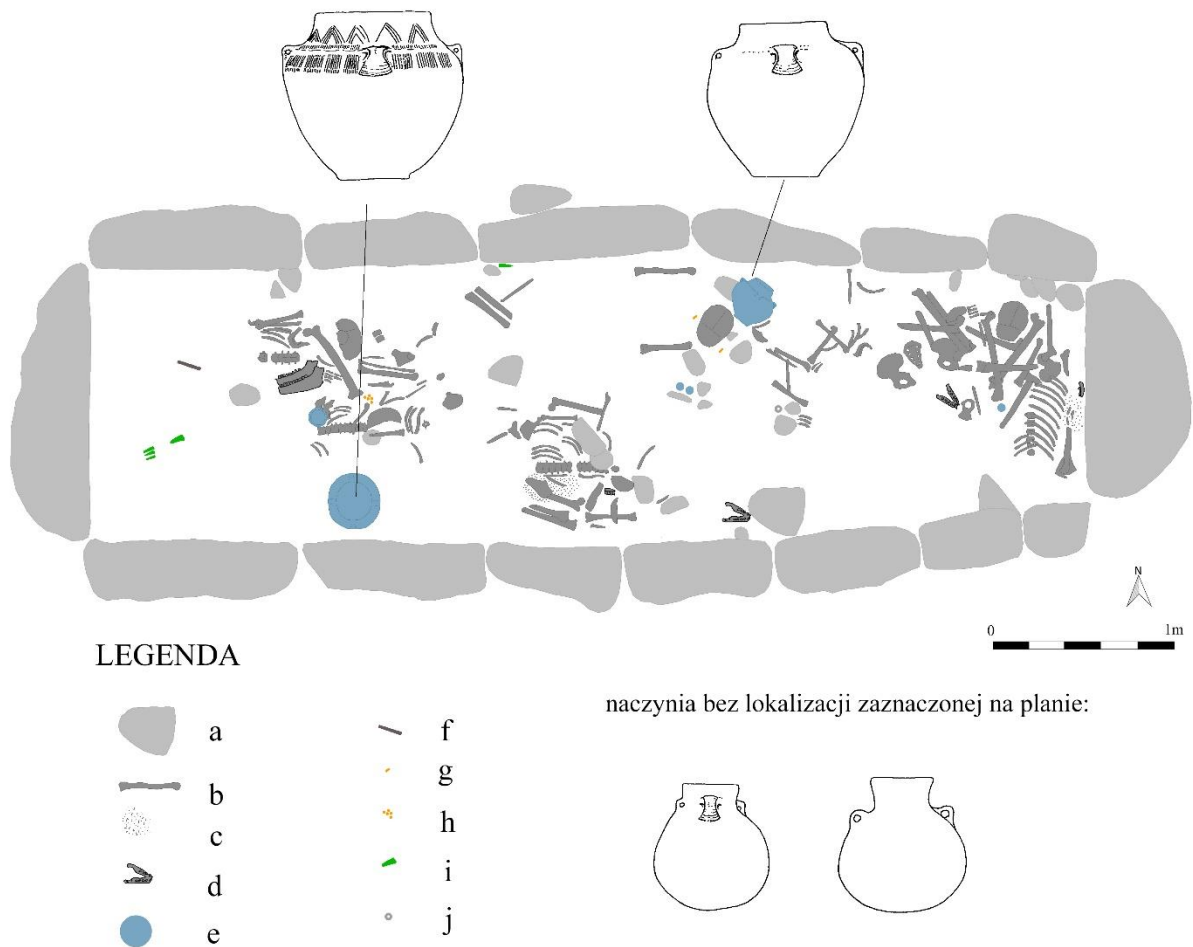
Zarys obiektu z Chodzieży wyznaczał obstawa z kamieni polnych, o wymiarach ok. 6,0 x 3,2 m. Część kamieni we wnętrzu obiektu tworzyła rodzaj 3, niezbyt wyraźnie wyodrębnionych komór. We wnętrzu grobowca zarejestrowano szczątki ok. 30 (?) osobników, a także 24 naczynia ceramiczne i inne pomniejsze zabytki ruchome. Był on otoczony 6 owalnymi lub okrągłymi paleniskami. Wydaje się, że omawiany obiekt można zaliczyć do grobowców KAK z 3-częściową kamienną obstawą, lub uznać go za 3 osobne pochówki tego typu, ułożone w bezpośredniej bliskości względem siebie. Z grobowca KAK z Chodzieży pochodzą 2 daty radiowęglowe: 4265 \pm 50 BP (2925-2866 BC⁵⁶) oraz 4345 \pm 40 BP (3011-2907 BC⁵⁷).

⁵⁶ Za: Prinke, Wiślański 1977, nr próbki Bln 1549 (kości ludzkie) – por. poz. 3 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

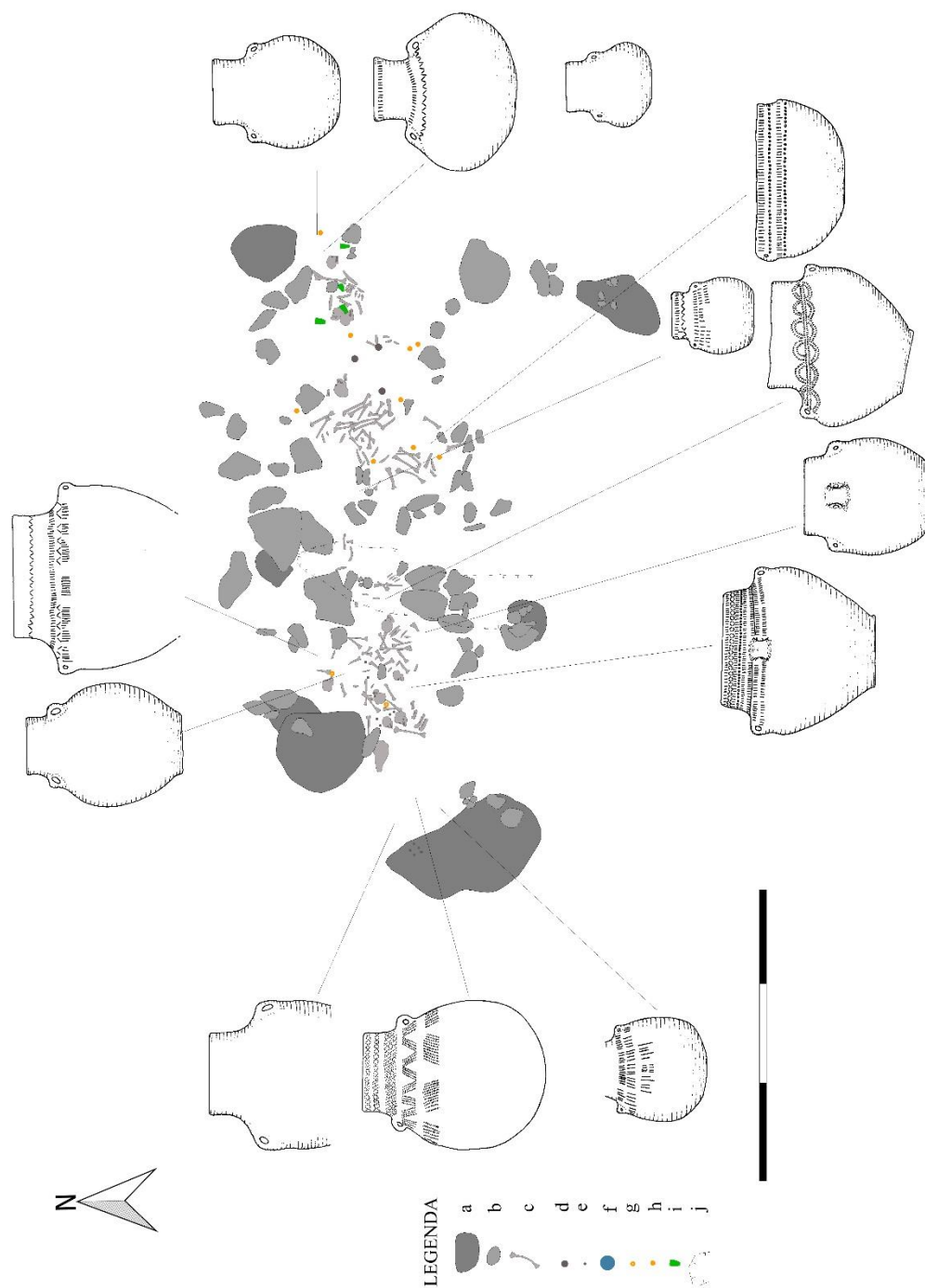
⁵⁷ Za: Prinke, Wiślański 1977, odręczny dopisek, autorstwa prawdopodobnie A. Prinke, nr próbki GrN 7485 – por. poz. 4 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.



Ryc. 30 Kierzkowo, stan. 13, schematyczny plan grobowca megalitycznego KAK wraz z lokalizacją zabytków ruchomych: a) kamienie komory grobowej; b) kamienie przykrywające komorę grobową; c) kamienie obstawy grobowca; d) zawieszka z kła dzika; e) kościane ostrze dwustronne; f) zabytki bursztynowe; g) ceramika naczyniowa (za: Nowaczyk i in. 2019).



Ryc. 31 Skoczka, schematyczny plan grobowca megalitycznego KAK wraz z lokalizacją zabytków ruchomych: a) kamienie obstawy grobowca (zarejestrowane in situ oraz zrekonstruowane na podstawie negatywów); b) kości ludzkie; c) spalone kości ludzkie; d) kości zwierzęce (głównie żuchwy świńskie); e) naczynia ceramiczne i ich fragmenty; f) dłuto kościane; g) cylindryczne paciorki bursztynowe; h) bursztynowe „guziczki”; i) zabytki krzemienne (wióry i siekiery); j) „kamień okrągławy” z naturalnym otworem – amulet (?) (za: Kostrzewski 1930, tabl. I-V; Wiślański 1966, ryc. 36).



Ryc. 32 Chodzież, stan. 27, schematyczny plan grobowca KAK wraz z lokalizacją zabytków ruchomych. a) ślady palenisk; b) kamienie; c) kości (ludzkie i zwierzęce); d) fragmenty czaszek ludzkich; e) pomniejszych kości ludzkich i zwierzęce; f) naczynia ceramiczne; g) okrągłe wisiorki bursztynowe; h) bryłki bursztynu; i) siekiery krzemienne; j) zasięg wkopu współczesnego (za: Prinke, Wiślański 1977; Wiślański 1979b, ryc. 156).

III.4 Interstadium epok neolitu i brązu

Interstadium epok neolitu i brązu (INB) to stosunkowo niedawno wydzielona jednostka, mającą wymiar zarówno chronologiczny, jak i taksonomiczny. Jej zdefiniowanie spięło w jedną całość skomplikowane procesy kulturowe i osadnicze zachodzące w III i w 1. połowie II tysiąclecia BC w strefie wielkodolinnej Niżu Środkowoeuropejskiego (Koško 1979). Procesy te charakteryzowały się znacznym dynamizmem oraz polilinearyzmem rozwoju kulturowego (Czebreszuk 1996, s. 64), doprowadzając finalnie do przekształcenia wielokulturowego, a zapewne i wieloetnicznego systemu późnego neolitu w zwarty i stabilny system kultury łżyckiej (KŁ). Za początek tych procesów można uznać pojawienie się najstarszych społeczności kultury ceramiki sznurowej (KCSZ), co miało miejsce około 3050/3000 BC (Czebreszuk 1996, s. 1,2), lub też zsynchronizować go z początkiem dezintegracji systemu kulturowego KPL, który rozpoczął się około 2700 BC (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 62).

W swej pracy przychyliam się do pierwszej z ww. koncepcji początków INB, gdyż w wymiarze taksonomicznym można dostrzec wyraźną kontynuację zjawisk kulturowych, które zainicjowane zostały pojawieniem się społeczności strosznurowych (KCSZ 1 i 2 wg Czebreszuk 1996). Na bazie tych ugrupowań wykształcić się miała kultura grobów jednostkowych (KGJ – KCSZ 3 i 4), a następnie pod wpływem oddziaływań pucharów dzwonowatych (PDZ) kultura iwieńska (KI), stanowiąca z kolei jeden z genetycznych komponentów „zjawisk trzcinieckich”. Alternatywna interpretacja zakłada brak kontynuacji pomiędzy etapem strosznurowym a KGJ, traktując obie te struktury jako niezależne od siebie (Czebreszuk 1996, s. 193). Jednocześnie aż do etapu trzcinieckiego społeczności te rozwijały się paralelnie z KAK oraz ugrupowaniami leśno-wschodnioeuropejskimi, a w początkowym okresie również z grupami późnej KPL.

Opisywanie zmian kulturowych zachodzących w INB w ramach „tradycyjnych” jednostek taksonomicznych (kultur, grup i faz) nie oddaje całej ich specyfiki i złożoności. Dlatego też zastosowano do ich opisu nieco inny aparat analityczny, którego teoretyczne umocowanie wypływa z nurtu archeologii postprocesualnej - stosuje się tu takie jednostki jak „komponenty” czy też „horyzonty” (Czebreszuk 1996; Makarowicz 1998a; 1998b).

Podstawowe znaczenie w badaniach nad taksonomią bazy źródłowej INB wydaje się mieć pojęcie „komponentu”. Jednostka ta znaczeniowo zbliżona jest do „stylistyki”, jednakże dotyczy ona szerszych kategorii źródeł niż ceramika, do której zasadniczo ograniczane są

analizy stylistyczne (Makarowicz 1998b, s. 36). „Komponent” jest szczególnie przydatny na wstępnych etapach analiz taksonomicznych, gdyż wydzielenie takich jednostek w analizowanym zespole źródeł nie wymusza na badaczu interpretacji, czy rejestrowany obraz jest odbiciem chronologicznej, przestrzennej, czy też funkcjonalnej specyfiki tego zespołu.

Z pojęciem komponentu koresponduje znaczeniowo koncepcja „pakietu kulturowego”, rozumianego jako zestaw charakterystycznych artefaktów, lub ich cech, pojawiających się w różnych kontekstach kulturowych. Takson ten został zaprezentowany przez C. Burgessa (1976), a w polskiej literaturze scharakteryzowany w odniesieniu do problematyki INB przez J. Czebreszuka (2001). Sztandarowym przykładem „pakietu kulturowego” może być fenomen pucharów dzwonowatych. Na tym przykładzie J. Czebreszuk (2001, s. 44-47) ukazuje możliwości interpretacyjne omawianego taksonu. Perspektywa ta przenosi punkt ciężkości na formalny (materialny) aspekt danego zjawiska, odsuwając na dalszy plan interpretacje treści za nim się kryjących, które mogą być odmienne w różnych kontekstach kulturowych. Nie mniej, za danym „pakietem kulturowym” ma się kryć pewna treść, posiadająca przede wszystkim wymiar mentalny. Odnosząc się do przykładu „pucharów dzwonowatych”, J. Czebreszuk widzi w nich pakiet artefaktów, związanych z rytualnym spożywaniem napojów alkoholowych, które pojawiają się w różnych kontekstach kulturowych (etnicznych), w szerokich przestrzeniach Europy.

Jeszcze inną jednostką taksonomiczną używaną do analiz skomplikowanych procesów zachodzących w INB jest „horyzont”, zastosowany m.in. do opisu „zjawisk trzcinieckich”. Fenomen trzciniecki jest ujmowany jako „wielonurtowy i dynamiczny horyzont integracji (unifikacji) wzorców różnych tradycji kulturowych (schyłkoweolitycznych i wczesnobrązowych)” (Makarowicz 1998b, s. 39). W ramach tych procesów, dla Kujaw i obszarów ościennych, wyróżniono najpierw 5 (Czebreszuk 1996), a potem 7 (Makarowicz 1998a; 1998b) horyzontów. Odzwierciedlają one z jednej strony zróżnicowanie podłoża genetycznego „zjawisk trzcinieckich”, a po części są wynikiem różnorodnych oddziaływań zewnętrznych. Posiadają również aspekt grupo- i fazotwórczy.

Według J. Czebreszuka (1996, s. 65-68) obserwowane zróżnicowanie i dynamika przemian kulturowych społeczności INB (rozumianego nie tylko jako jednostka taksonomiczna, ale i chronologiczna) w strefie wielkodolinnej Niżu stanowi wynik oddziaływań 2 kręgów kulturowych: północnego „cicrcumbałtyckiego” i południowego „cicumkarpackiego”. Kręgi te są tutaj ujmowane jako „struktury długiego trwania”, początki pierwszego z nich mają sięgać mezolitycznej wspólnoty postmeglemowskiej (kultura chojnicko-pieńkowska); geneza drugiego wiązana jest natomiast z najstarszym osadnictwem

rolniczym społeczności wstęgowych. W okresie INB uaktywniły się w strefie wielkodolinnej elementy, które można zaliczyć do osobnego kręgu kulturowego, jaki tworzyły subneolityczne społeczności ze strefy „leśno-wschodnioeuropejskiej”. Pod koniec omawianego okresu miało dojść do trwałej syntezy społeczności ww. kręgów kulturowych i wykształcenia nowej jakości – trzcinieckiego kręgu kulturowego.

III.4.2 Społeczności „starsznurowe” (KCSZ 1 i 2) i mieszane materiały sznurowo-pucharowe

Najwcześniejsze znaleziska „sznurowe”, związane z ogólnoeuropejskim horyzontem tej kultury (Machnik 1979, s. 339-342), reprezentowane są przede wszystkim przez znaleziska grobowe – szkieletowe, przykryte kurhanami, otoczonymi dookoła rowkami. Charakterystyczne wyposażenie tych pochówków stanowią zespoły typu A: amfory, puchary i topory. Ornamentykę ceramiki tworzą wątki linii rytych, które na pucharach występują w układach jednoelementowych, poziomo zwielokrotnionych; na amforach elementy te tworząc zazwyczaj bardziej skomplikowane układy (Czebreszuk 1996, s. 81).

Te najstarsze materiały sznurowe w strefie wielkodolinnej Nizy Polskiego zostały zaliczone przez J. Czebreszuka (1996, s. 81-86) do 1. horyzontu omawianej kultury (KCSZ 1). „Niecóżniejszą” metrykę małby mieć, wg cytowanego autora (Czebreszuk 1996, s. 96-100), horyzont KCSZ 2, w którym to nastąpiła zmiana asortymentu form ceramicznych i ich zdobnictwa. Zamiast amfor i pucharów typu A pojawiły się esowate puchary, ornamentowane wątkami wykonanymi za pomocą sznura dwudzielnego, tworzące układy jednoelementowe, poziomo zwielokrotnione, niekiedy uzupełniane wątkami jodełkowymi. Drugą formą ceramiczną, charakterystyczną dla KCSZ 2, jest workowaty garnek z charakterystyczną listwą plastyczną w strefie *pz*, która może występować w różnych wariantach stylistycznych: prostej nacinanej, prostej z odciskami palcowymi, falistej (Czebreszuk 1996, s. 96; Kurzawa 2001, s. 36, 37).

W strefie wielkodolinnej elementy KCSZ 2 należą do najslabiej wyróżniających się na tle innych grup/horyzontów sznurowych (Czebreszuk 1996, s. 100), a chronologiczne ramy KCSZ 1 i 2 w znacznej miałby się pokrywać. Jednocześnie występowanie cech KCSZ 2 „nachodziło” częściowo na okres występowania kultury grobów jednostkowych - KGJ (KCSZ 3 i 4). Są one reprezentowane przede wszystkim, choć nie wyłącznie, przez materiały osadowe – być może podział na KCSZ 1 i 2, w pewnym przynajmniej stopniu, odzwierciedla funkcjonalne zróżnicowanie materiałów sepulkralnych i osadowych?

Ceramika, zarówno KCSZ 1, jak i 2, opiera się wyłącznie na recepturze bez domieszek mineralnych lub z ewentualnym dodatkiem drobnego piasku (Czebreszuk 1996, s. 81, 96). Jest ona technologicznie bardzo trudna do odróżnienia od ceramiki późnych faz KPL. Przy jej wydzielaniu stosuje się głównie kryteria stylistyczne, które przy małych, zazwyczaj bezładnych zbiorach są niemożliwe do uwzględnienia. Cecha ta stanowi również ważny głos w dyskusji na temat genezy KCSZ i roli, jaką w tym procesie odegrały społeczności KPL.

W części analitycznej zostały uwzględnione materiały starsznurowe pochodzące z następujących stanowisk:

- **Słonawy stan. 25 (nr kat. D-113)**

Punkt osadniczy INB, podczas badań powierzchniowych zarejestrowano m.in. 1 fragment naczynia ornamentowanego (co najmniej) 2 poziomymi liniami wykonanymi sznurem dwudzielnym, a pod nimi dookołnym wątkiem wykonanym odcinkami trójkątnego stempla (ryc. 23:5).

- **Biskupin stan. 4 (nr kat. D-136a)**

Luźne znalezisko topora kamiennego typu A.

- **Szelejewo b.n. (nr kat. D-152)**

Luźne znalezisko topora kamiennego typu A.

- **Recz stan. 11 (nr kat. D-171)**

Zniszczony grób o cechach starsznurowych, zarejestrowano: workowaty garnek z listwą plastyczną w strefie *pz* wraz z „późnym typologicznie” toporem oraz siekierą z grubym obuchem.

- **Mirkowice-Mirkowiczki stan. 33 (nr kat. D-409a)**

Materiały KPL z f. IV/V z wpływami KCSZ. Zarejestrowano tutaj wątki linii rytych oraz karbowanej listwy plastycznej w strefie *pz* oraz chropowacenie-miotelkowanie powierzchni naczyń w strefie b.

Wyjątkowo i niejednoznacznie w skali całego KCSZ rysuje się znalezisko z Recza, będące prawdopodobnie pozostałością zniszczonego pochówku (Kurzawa 2001, s. 267-270, ryc. 13). Zarejestrowano tam naczynie o cechach starsznurowych – (workowaty garnek z listwą w strefie *pz*), wraz z „późnym typologicznie” toporem oraz siekierą „z grubym obuchem”. Zdaniem cytowanego autora rozbieżności pomiędzy wczesną formą ceramiki a późną topora można tłumaczyć na 3 sposoby. Po pierwsze, mamy do czynienia z przeżywaniem się cech „odpucharowych” w środowisku późnych grup KCSZ. Po drugie, topór ten reprezentuje w rzeczywistości zdegenerowaną formę wczesną, a nie późną (typ K8 wg Struve 1955, taf. I). Po trzecie, nie można wykluczyć ahomogeniczności tego zbioru.

Niestety okoliczności jego pozyskania oraz cechy depozycji nie pomagają w wyjaśnieniu powyższej kwestii. Zaliczenie tego zespołu do etapu starsznurowego pozostaje zatem kwestią otwartą.

Podczas badań wykopaliskowych wielokulturowej i wielofazowej osady w Mirkowicach-Mirkowiczkach odkryto niewielkie skupisko (11 fragmentów) ceramiki „późnopucharowej z elementami KCSZ” (Kabaciński, Sobkowiak-Tabaka 2005, s. 40, 43), odpowiadające chronologicznie fazie f. IVB/VC KPL. Zdaniem cytowanych autorów materiały te pod względem technologii, jak i ornamentyki (wątki linii rytych oraz karbowanej listwy plastycznej w strefie *pz*, oraz chropowacenie-miotelkowanie powierzchni naczyń w strefie b) miałyby wskazywać na „tradycje KCSZ w obrębie KPL”. Można je jednak zinterpretować odwrotnie, jako przejaw tradycji KPL w KCSZ. Śladem analogicznych powiązań kulturowych może być również znalezisko niewielkiego fragmentu naczynia ceramicznego, wykonanego w technologii szamotowej, ze stan. 25 w Słonawach (ryc. 23:5). Można je powiązać z horyzontem KCSZ 2 (poziome linie wykonane sznurem dwudzielnym), ale na fragmencie tym wystąpił też wątek dokolnej (?) linii wykonanej odciskami trójkątnego stempelka. Ten typ stempla znajduje analogię na pucharze z dziecięcego grobu z Kruszy Zamkowej na Kujawach, datowanego na KCSZ 1 (Czebreszuk 1996, ryc. 13) oraz z starsznurowej osady (?) na stan. 4 w Pietrzykowicach, gm. Pyzdry (Kurzawa 2001, tabl. XV:2,3,5). Obie te analogie wiążą się ze współwystępowaniem odcisków trójkątnego stempelka z dookolnymi liniami, ale nie wykonanymi techniką sznura dwudzielnego (jak w przypadku Słonaw), tylko rycia.

Obraz znalezisk starsznurowych na omawianym terenie dopełniają luźne znaleziska toporów typu A. Pochodzą one co najmniej z 2 stanowisk (Biskupin 4 i Szelejewo b.n), ulokowanych w południowej części Rynny Żnińskiej.

III.4.2 Społeczności subneolitu „leśnego”

Mianem „społeczności subneolitycznych” określa się przedstawicieli kultur zaliczanych do leśno-wschodnioeuropejskiego kręgu kulturowego (Czebreszuk 1996, s. 147-151), których topogeneza związana jest ze „strefą leśną” północnej Eurazji. Model ich kultury, w tym zwłaszcza gospodarki, w sposób diametralny odbiegał od modelu neolitu anatolijsko-balkańskiego. Charakteryzował się wybiórczym przyswajaniem cech neolitycznych (ceramika), połączonym z przywiązaniem do tradycji zbieracko-łowieckich.

W wymiarze archeometrycznym społeczności „leśne” identyfikowane są przede wszystkim na podstawie ceramiki, charakteryzującej się m.in.: ostrodennością, występowaniem

wątków wykonywanych za pomocą elementów grzebykowego stempelka oraz otworów i dołków, a także specyficzną recepturą, często opartą na domieszkach organicznych. Obszar międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny stanowi zachodnią rubież występowania kultur z tego kręgu i na podstawie dotychczasowych ustaleń (Józwiak 2003, mapa 4) możemy liczyć się (w ramach tego kręgu kulturowego) z występowaniem tutaj jedynie społeczności kultury niemeńskiej (KNi). Zarejestrowane tu elementy „leśne” dotyczą jedynie pojedynczych fragmentów ceramiki, stanowiących domieszkę w większych zespołach ceramicznych. Charakter obecności cech subneolitycznych na omawianym obszarze (jak i w całej strefie wielkodolinnej) wpisuje się więc dokładnie w definicję „komponentu kulturowego”, przytoczoną we wstępie do niniejszego podrozdziału.

Osadnictwo KNi pierwotnie sięgało na zachodzie jedynie do Podlasia i części Mazowsza. Do przełomu IV i III tysiąclecia BC miało ono stabilny charakter, dopiero w okresie późnego neolitu, prawdopodobnie pod wpływem presji od północy (kultura ceramiki grzebykowej) oraz zachodu (KAK i KCSZ) rozpoczął się exodus tych społeczności w kierunku Polski centralnej i Pomorza (Czebreszuk 1996, s. 148). Na tych terenach nie mamy jednak do czynienia z „czystymi” zespołami „niemeńskimi”, lecz z synkretycznymi strukturami określanymi jako horyzonty linińskie (HL 1-4 - Józwiak 2003, s. 189-209). Łączą one obok cech „niemeńskich” także elementy KPL, KAK, KCSZ, KI i inne.

W ramach omawianego w tej pracy obszaru możemy mówić jedynie o incydentalnym występowaniu „cech leśnych”, zarejestrowanych w obrębie zespołów ceramicznych z następujących stanowisk:

- **Wenecja stan. 3 (nr kat. D-199)**
Ślad osadnictwa „leśnego” (HL 4?), zarejestrowano 1 fragm. ceramiki z ornamentyką dołkową.
- **Budzyń stan. 2 (nr kat. D-206b)**
Osada KAK z wpływami KNi, zarejestrowano kilka fragmentów ceramiki zdobionych wątkami słupkowymi, wykonywanymi odciskiem grzebyka oraz ornamentyką dołkową.
- **Prosna stan. 1 (nr kat. D-218)**
Osada KAK z wpływami KNi, zarejestrowano kilka fragmentów ceramiki zdobionych wątkami słupkowymi, wykonywanymi odciskiem grzebyka oraz ornamentyką dołkową.
- **Mirkowice-Mirkowiczki stan. 33 (nr kat. D-409b)**
Ślad osadnictwa HL 2, zarejestrowano 1 fragment ceramiki ornamentowany wątkiem poziomych linii dookólnych wykonanych odciskami grzebykowymi.

- **Wybranowo stan. 46 (nr kat. D-411)**

Ślad wpływów społeczności „leśnych” w kontekście osady KPL, f. IIIC/IV; zarejestrowano 1 fragm. ceramiki ornamentowany wątkiem słupkowym wykonany grzebykowym stempelkiem.

Mimo iż ślady obecności społeczności „leśnych” na omawianym obszarze posiadają bardzo efemeryczny charakter, to relatywnie wyraźnie są one dostrzegalne w kontekście osadnictwa KAK. Zarejestrowano je na 2 osadach z rejonu Wydmy Budzyńskiej: Budzyń stan. 2 i Prosna stan. 1. Zostały one zinterpretowane jako materiały KAK z wpływami HL (Józwiak 2003, katalog), przejawiającymi się w występowaniu charakterystycznych wątków słupkowych, wykonanych ornamentami grzebykowym oraz dołkowym. Oddziaływanie pomiędzy KAK i KNi są przez B. Józwiaka (2003, s. 199-204) z HL 2 i datowane w szerokich ramach czasowych 3000/2700-2100/2050 BC. Ślad stylistyk z tego horyzontu odnajdujemy również w materiałach z osady w Mirkowicach-Mirkowiczkach stan. 33 (Józwiak 2003, katalog).

Za efekt oddziaływań zachodzących pomiędzy KPL i KNi, definiujących HL 1, można uznać wątek wykonany stempelkiem grzebykowym, odkryty w kontekście materiałów pucharowych z Wybranowa, stan. 46 (Nowaczyk 2015, ryc. 2:3). B. Józwiak (2003, ryc. 141:6, katalog) na stan. 3 w Wenecji dopatruje się obecności HL 4. Horyzont ten, synchronizowany z oddziaływaniami HT na KNi, datowany jest na ok. 2200/2150-1959/1800 BC (Józwiak 2003, s. 209), jednakże w omawianym przypadku w grę wchodzi 1 (sic!) fragment ceramiki, na którym wystąpiła pojedyncza dziurka, datowany na podstawie technologii masy ceramicznej⁵⁸.

III.4.3 Kultura grobów jednostkowych (KCSZ 3 i 4)

W drugiej ćwierci III tysiąclecia BC rozpoczął się nowy rozdział w rozwoju KCSZ z kujawsko-wielkopolskiej części strefy wielkodolinnej (Czebreszuk 1996, s. 104), który był w dużej mierze tożsamy z „horyzontem grup lokalnych” wg J. Machnika (1979). Społeczności te otworzyły się na wpływy płynące z kierunku jutlandzko-meklemburskiego, z kręgu tamtejszej kultury grobów jednostkowych (KGJ). Wielkodolinne KCSZ weszło tym samym w orbitę oddziaływań północno-zachodnich, „circumbałtyckich” (Czebreszuk 1996, s. 100-103), zmieniając orientację kontaktów kulturowych w porównaniu do etapu strosznurowego,

⁵⁸ Na podstawie ustnej informacji uzyskanej od B. Józwiaka, za którą serdecznie dziękuję.

który jest uważany za element ukształtowany pod wpływem oddziaływań południowo-wschodnich. Rozwój KGJ podzielony został na 2 etapy: KCSZ 3 – ok. 2750–2500 BC oraz KCSZ 4 – ok. 2650–2450/2350 BC (Czebreszuk 1996, s. 104-130).

W wymiarze archeometrycznym wpływy KGJ uchwytne są na kilku poziomach. Po pierwsze, było to pojawienie się nowej receptury ceramicznej opartej na domieszce średnioziarnistego piasku i tłuczni, która na etapie KCSZ 3 współwystępowała z technologią opartą wyłącznie na domieszce piasku, a w KCSZ 4 zdecydowanie dominowała. Zbiegało się to z zanikiem strosznurowej receptury bezdomieszkowej. Po drugie, pojawiła się nowa doniczkowata forma puchara, który współwystępował ze znanym wcześniej pucharem esowatym. Zmiany widoczne są również w ornamentyce naczyń – zanikł (między innymi) ornament falistej listwy plastycznej, w jego miejsce weszły różne odmiany guzków plastycznych. Na etapie KCSZ 4 także zdobnictwo jodełkowate zastąpione zostało nowymi wątkami sznurowymi, w układach krokwiastych oraz „zwykłymi” listwami plastycznymi (Czebreszuk 1996, s. 104,105,107).

W części analitycznej uwzględnione materiały pochodzące z następujących stanowisk KGJ:

- **Kaźmierzewo stan. 1 (nr kat. D-40)**
Luźne znalezisko krzemiennego płoszcza bifacjalnego typu skandynawskiego (za: Kaczmarek 2012; ryc. 33:3).
- **Młodocin stan. 1 (nr kat. D-131)**
Luźne znalezisko krzemiennego płoszcza bifacjalnego typu skandynawskiego (za: Kaczmarek 2012). Egzemplarz z laurowatym ostrzem i wyodrębnionym trzonkiem (ryc. 33:1).
- **Obiecanowo b.n. (nr kat. D-158)**
Luźne znalezisko krzemiennego płoszcza bifacjalnego typu skandynawskiego (za: Kaczmarek 2012). Zabytek wykonany z bałtyckiego krzemienia narzutowego, o laurowatym ostrzu i przekroju soczewkowatym, bez wyodrębnionego trzonka (ryc. 33:2).
- **Jaroszewo stan. 27 (nr kat. D-182)**
Cmentarzysko (?) KGJ - znalezisko małego pucharka, ok. 7,8 cm wysokości, z lekko wychyloną szyjką, ornamentowaną 8 poziomymi liniami sznurowymi oraz guzem plastycznym w strefie *pz* (ryc. 34:1). Warstwa kulturowa, w obrębie której został on znaleziony, jest być może pozostałością nasypu kurhanu, zniszczonego przez późniejsze osadnictwo z młodszego okresu przedrzymskiego.
- **Kierzkowo stan. 13 (nr kat. D-185)**
Znalezisko wkopane w nasyp grobowca megalitycznego KAK. Krzemienne płoszcze bifacjalne o romboidalnym kształcie i bez wyodrębnionego trzonka (ryc. 33:5).

- **Żnin b.n. (nr kat. D-203)**
2 naczynia ceramiczne o cechach KGJ/KI, jedno uległo destrukcji, drugie - „dzbanek typu śląskiego, zdobiony pięcioma pasami z potrójnych, równoległych szeregów kresek skośnych, naśladujących odcisk sznurka” (za: Kozłowski 1921a);
- **Żnin-okolica b.n. (nr kat. D-407)**
Zniszczony grób KGJ (?) – puchar o esowatym profilu, w strefie *pz* zdobiony pojedynczym guzkiem plastycznym, ornamentyką wykonaną przy pomocy radełka, w postaci wątku 6-krotnej linii poziomej, pod nią wątek dookolny poczwórnego zygzaka, podkreślony następnie kolejną, 6-krotną linią poziomą (ryc. 34:2).
- **Godawy b.n. (nr kat. D-414)**
Luźne znalezisko krzemiennego płoszcza bifacjalnego typu skandynawskiego (za: Kaczmarek 2012), zabytek wykonany z krzemienia wołyńskiego.
- **Podanin b.n. (nr kat. D-415)**
Luźne znalezisko krzemiennego płoszcza bifacjalnego typu skandynawskiego (za: Kaczmarek 2012; ryc. 33:4).

Przedstawione powyżej materiały związane z osadnictwem KGJ obejmują 2 kategorie źródeł: ceramikę naczyniową oraz artefakty krzemienne o cechach insygnialnych. Ich lokalizacja koncentruje się we wschodniej części omawianego obszaru i z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że pochodzą one ze zniszczonych obiektów sepulkralnych. Ornamentyka naczyń, znanych głównie z archiwalnych odkryć w okolicach Żnina (nr kat. D-182, D-203, D-407), obejmuje charakterystyczne dla ugrupowań KGJ wątki poziomych linii i/lub krokwiaste, wykonane przy pomocy odcisków sznura dwudzielnego lub radełka.

Najbardziej archaiczna wydaje się być forma pucharka z Jaroszewa, stan. 27 (ryc. 34:1), która nawiązuje do jednej z dwóch odmian pucharu typu A, rejestrowanego w zespołach starsznurowych (Machnik 1979, s. 341, ryc. 205:2-4). Od typowej ceramiki z tego horyzontu odróżnia to naczynie zastosowana technika zdobnicza (sznur dwudzielny) oraz obecność plastycznego guzka w strefie *pz*. Wg J. Czebreszuka (1996, s. 96,104) ornamentyka wykonywana za pomocą sznura dwudzielnego pojawia się dopiero w KCSZ 2, a guzy plastyczne w KCSZ 3. Opierając się na tych ustaleniach, można powiązać omawiane naczynie z horyzontem KCSZ 3.

Nieco późniejszą chronologię od wyżej opisanego posiada prawdopodobnie puchar z Żnina-okolicy (ryc. 34:2), ornamentowany pojedynczym guzkiem plastycznym oraz wykonanymi za pomocą radełka wątkami 2 zespołów linii dookolnych, przedzielonych

zwielokrotnionym zygzakiem. Jego esowaty kształt nawiązuje do form pojawiających się od horyzontu KCSZ 2 (Czebreszuk 1996, s. 96). Posiada on analogię, pod względem zarówno ornamentyki, jak i formy, na stan. 16 w Narkowie na Kujawach, datowanym na KI 1 (Makarowicz 1998b, tabl. 1:1). Opisany powyżej pucharek nie jest jedynym znaleziskiem naczynia ceramicznego z Żnina (lub jego okolic), posiadających zdobienia w podobnej stylistyce. Wymieć należy tu „dzbanek typu śląskiego, zdobiony pięcioma pasami z potrójnych, równoległych szeregów kresk skośnych, naśladujących odcisk sznurka” (nr kat. 203) oraz zespół ze stan. nr 10 (nr kat. D-204), posiadający cechy grupy Dobre (GD) i omówiony poniżej, w części niniejszej pracy dotyczącej KI.

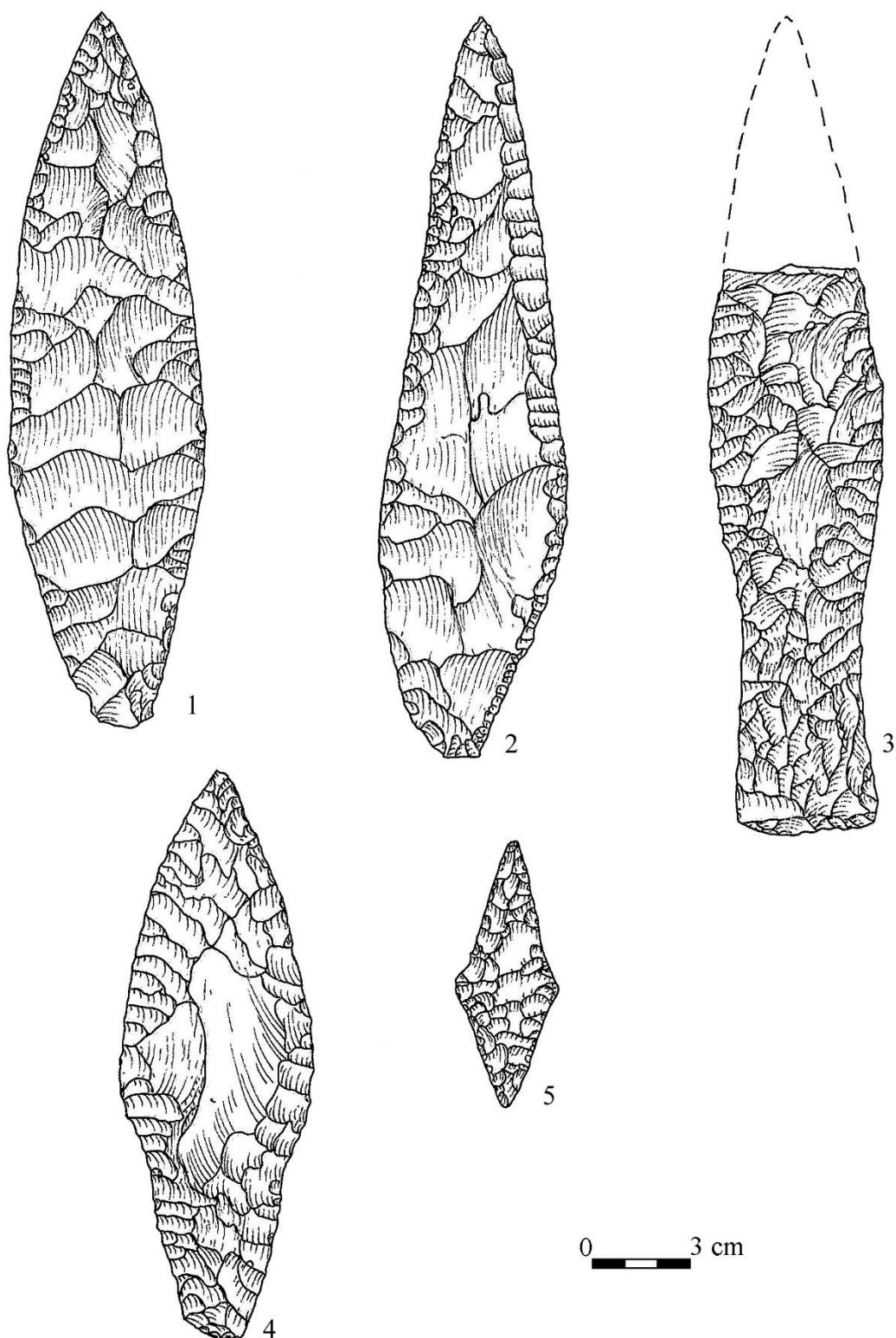
Jednoznaczna klasyfikacja omawianych znalezisk, tak kulturowa, jak i funkcjonalna, jest utrudniona ze względu na ich archiwalny charakter, czy też, jak w przypadku Jaroszewa, z powodu znacznej destrukcji kontekstu kulturowego przez późniejsze osadnictwo. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym taką interpretację jest ich niejednoznaczność stylistyczna. Są to artefakty, których cechy przeżywają się również w KI, uważanej za „następczynię” KGJ w strefie wielkodolinnej Niżu (Czebreszuk 1996). Dlatego też klasyfikacja poszczególnych znalezisk lub ich zespołów jako „KGJ” lub „KI” w niniejszym opracowaniu posiada niekiedy arbitralny charakter.

Uwaga ta dotyczy również znalezisk krzemienych płaszczy, uważanych za ostrza insygnialnych sztyletów, które to występują także w początkowych etapach rozwoju społeczności iwieńskich (Czebreszuk 1996, s. 53-56)⁵⁹. Wśród znalezisk z omawianego terenu najwcześniejszą metrykę wydaje się mieć płaszcz z Obiecznowa (ryc. 33:3), posiadające wydłużony, laurowaty kształt, bez wyodrębnionego trzonka. Wg M. Kaczmarka (2012, s. 130), zabytek ten nawiązuje do okazów zachodniopomorskich ze schyłku rozwoju tamtejszego KCSZ (KGJ?). Większość pozostałych egzemplarzy (znaleziska z miejscowości: Młodocin, Podanin, Kaźmierzewo i Godawy), posiadające mniej lub bardziej wyodrębniony trzonek⁶⁰, reprezentować ma „sztylety typu skandynawskiego” (Kaczmarek 2012, s. 128), których wytwórczość jest synchronizowana z wczesnymi i klasycznymi etapami rozwoju KU. Odmienną proveniencję wykazuje natomiast okaz z Kierzkowa, bez wyodrębnionego trzonka, o romboidalnym zarysie i wyraźnie mniejszych rozmiarach od pozostałych. Płaszcz to zostało odnalezione w nasypie grobowca megalitycznego KAK i jest jednym z 5 znanych okazów tego typu w ogóle. Jakkolwiek wszystkie pozostałe znaleziska zarejestrowane zostały na terenie

⁵⁹ Poza ww. z obszaru objętego niniejszym opracowaniem pochodzi również okaz nieustalonego typu z Sipiorka, stan. 40 (nr kat. D-67).

⁶⁰ Występowanie tej cechy na egzemplarzu z Młodocina należy uznać za dyskusyjne.

Małopolski, to sam zwyczaj deponowania sztyletów krzemiennych w obrębie starszych grobowców megalitycznych charakterystyczny jest dla społeczności PDZ z obszarów południowo-zachodniobałtyckich (Kabaciński 2017, s. 156).



Ryc. 33 Płoszcza bifacjalne z obszaru opracowania. 1) Młodocin, stan. 1 (za: Kozłowski 1921a, tabl. II(V):3); 2) Obiecanowo b.n. (za: Kozłowski 1921a, tabl. III(VI):1); 3) Kaźmierzewo, stan. 1 (za: Rajewski 1961, s. 33); 4) Podanin b.n. (za: Kozłowski 1921a, tabl. III(VI):4); Kierzkowo, stan. 13 (za: Kabaciński 2017, ryc. 2:1). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

III.4.4 Społeczności kultury iwieńskiej

Najlepiej poświadczoną źródłowo dla okresu INB jednostką kulturową jest w obrębie omawianego obszaru, kultura iwieńska (KI). Jej geneza wiązana jest się ze schyłkowym okresem neolitu, kiedy to w środowisku ugrupowań KGJ z terenu Kujaw i wschodnich Pałuk zaczęły upowszechniać się nowe wzorce kulturowe, płynące z centrów osadniczych położonych w zachodniej części Nizy Środkowoeuropejskiego (Cofta-Broniewska, Kośko 2002, s. 65,66). Wg J. Czebreszuka (2001, s. 44,116-127) przemiany te wiązały się z przyjęciem „pakietu pucharów dzwonowatych”, pod wpływem którego ukształtowała się lokalna prowincja PDZ, którą to właśnie można utożsamić z KI.

Jednym z archeologicznych wyznaczników „pakietu pucharów dzwonowatych” jest pojawienie się m.in. nowych typów ornamentów ceramiki: zdobnictwa radełkowego oraz wątków metopowych (Czebreszuk 1996, s. 113). Cytowany autor podzielił rozwój tych społeczności na 3 grupy/horyzonty (PDZ 1-3), identyfikując je jako bezpośrednią kontynuację rozwoju społeczności KGJ. Nieco inaczej zagadnienie to ujmuje P. Makarowicz (1998b, s. 131), który podtrzymuje zasadność stosowania zakorzenionego w archeologii taksonu – KI, ujmując go jako nową, synkretyczną jakość powstałą z przekształcenia KGJ pod wpływem PDZ oraz naddunajskiej cywilizacji wczesnobrązowej, utrzymując jednocześnie fazotwórczy podział na PDZ/KI 1-3. W swej pracy przychyliam się do punktu widzenia P. Makarowicza i stosuję termin „KI”, przyjmując jednocześnie podział tego taksonu na 3 ww. fazy.

J. Czebreszuk (1996, tabela 29) i P. Makarowicz (1998, rycina 13) lokują rozwój omawianych społeczności w przedziale czasowym pomiędzy 2500/2450 BC (Czebreszuk) lub 2400/2350 BC (Makarowicz) a 1850/1800 BC. „Przejście” pomiędzy fazami KI 1 a KI 2 określone zostało na ok. 2300/2250 BC, a pomiędzy KI 2 i KI 3 na ok. 2050/2000 BC. Odnosząc powyższe ustalenia do schematu periodyzacyjnego P. Reineckiego (1924), używanego przede wszystkim do datowań zabytków metalowych, można w przybliżeniu zsynchronizować fazę BrA₁ (2350-1950 BC) ze schyłkiem KI 1, KI 2 oraz z początkiem KI 3, natomiast BrA₂ (1950-1700 BC) z rozwiniętą fazą KI 3 (za: Czebreszuk 1996, tabela 27; Kaczmarek 2012, s. 17-22).

W analitycznej części niniejszej pracy wykorzystane zostały materiały pochodzące z następujących stanowisk z obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny:

- **Iwno stan. 2 (nr kat. D-27)**

Eponimiczne cmentarzysko KI, badane wykopaliskowo w 1905 roku. Zarejestrowano tutaj 2 fazy: grób nr II – KI 1; groby nr: I, III, IV, VI, VII, VIII – KI 2 (wg Czebreszuk, Szmyt 2019). Dostępna wiedza o tym stanowisku została w ostatnim czasie zebrana i opublikowana przez J. Czebreszuka i M. Szmyt (2019), dlatego też ograniczę się tu do podania informacji o zachowanej ceramice naczyniowej z poszczególnych grobów (posiadającej najwięcej cech diagnostycznych), pomijam natomiast opis zabytków krzemiennych, kamiennych (kości ludzkie prawdopodobnie się nie zachowały):

(1) Grób nr I – jego konstrukcję stanowiła prawdopodobnie jama, przykryta pojedynczym, dużym kamieniem. W jego obrębie zarejestrowano wazowate naczynie, ornamentowane na przejściu pomiędzy strefą *pz* i *b* podwojoną, dookólną linią rytą, przedzieloną guzkiem plastycznym, podkreślonymi podwójnym zygzakiem (ryc. 34:9).

(2) Grób nr II – w konstrukcji kamienną, bliżej nieokreślonego typu. W jego obrębie zarejestrowano 2 kubki z uchem, ornamentowane w analogiczny sposób: 2 grupami dookólnych linii, rozdzielonych wątkiem krokwiastym. Różnica pomiędzy tymi naczyniami polegała na tym, że jedno z nich posiadało zdobnictwo wykonane odciskami radełkowymi lub ściegiem bruzdowym (ryc. 34:8), drugie sznurem dwudzielnym.

(3) Grób nr III – bliżej nieokreślona konstrukcja kamienna, o wymiarach w zarysie poziomym ok. 2x3 m. W jej obrębie zarejestrowano m.in. 4 naczynia - prawdopodobnie 2 wazy i 2 puchary (ryc. 35:1-3), ornamentowane w analogiczny sposób: grupami (od 3 do 8) dookólnych linii rytymi, przedzielonych elementem plastycznym (podłużnym guzkiem lub łuczkiem). Ponadto w obiekcie znajdowała się misa na 4 nóżkach, ornamentowana 3 dookólnymi liniami rytymi w strefie *pw* (ryc. 35:4).

(4) Grób nr VII – bliżej nieokreślona konstrukcja kamienna. W jego obrębie zarejestrowano m.in.: wazę, ornamentowaną w strefie *pz* grupą 4 dookólnych linii rytymi, przedzielonych plastycznym guzkiem i podkreślonych zygzakiem; puchar, ornamentowany w strefie *pz* grupą 3 dookólnych linii rytymi przedzielonych guzkiem plastycznym (ryc. 35:5) oraz misę na 4 nóżkach z niewielkim uchem w strefie *pz* (ryc. 35:7).

(5) Grób nr VIII – bliżej nieokreślona konstrukcja kamienna, o poziomym zarysie zbliżonym do okręgu o średnicy 1 m. W jego obrębie zarejestrowano m.in. 3 naczynia (2 puchary, 1 wazę), ornamentowane w analogiczny sposób: grupami (od 4 do 6) dookólnych linii rytymi, przedzielonych elementem plastycznym i podkreślonych zygzakiem (ryc. 35:8-10). W obiekcie odkryto również bezzdobną misę na 4 nóżkach (ryc. 36:1).

- **Kowalewo-Piotrowo stan. 21 (nr kat. D-45)**

Skarb, 2 niezdobione owalne obręcze (bransolety) ze zwężającymi się końcami, z miedzi (?).

- **Sipiory stan. 46 (nr kat. D-68)**

Luźne znalezisko krzemiennego grocika bifacjalnego (ryc. 40:4).

- **Dąbrówka Słupska (nr kat. D-90)**
Luźne znalezisko uszkodzonej siekierki brązowej typu Wrocław-Szczytniki (wg Blajer 1990) – I EB.
- **Słupy stan. 14 (nr kat. D-117)**
Skarb brązowy – 1 głownia sztyletu brązowego; 1 siekierka z brzegami typu Żołędowo (wg Blajer 1990), 1 dłućko z brązu typu Słupy (wg Blajer 1990).
- **Wąsosz b.n. (nr kat. D-125)**
Skarb I EB, w nim wyroby z brązu, złota i bursztynu - w sumie 67 artefaktów.
Brązy: 2 siekierki z brzegami typu Wrocław-Szczytniki (wg Blajer 1990; ryc. 41:3,10); 1 dłućko z brzegami typu Łęki Małe (wg Blajer 1990; ryc. 41:4); 1 naszyjnik z końcami zwiniętymi w uszka (ryc. 41:2); 5 owalnych obręczy z końcami zwężonymi i poprzecznie karbowanymi (ryc. 41:7); 4 małe obręcze z końcami zwężonymi i prosto ściętymi (ryc. 41:8,9,10); 1 gruba obręcz; 2 skręty spiralne, w tym 1 uszkodzony; 2 obręcze o przekroju płasko-wypukłym i końcach zwężonych; 2 spiralne taśmy z zwężonymi końcami (ryc. 41:5,6); 2 spiralne taśmy z zwężonym jednym końcem; 2 gładkie brązowe płytki z 2 otworami; 26 rurkowatych paciorków spiralnych (ryc. 41:1). Złoto: zausznica typu irlandzkiego (wg Blajer 1990), zdobiona 6 żeberkami (ryc. 41:12); 5 obręczy z płaskiego drutu o zwężonych końcach (ryc. 41:13-18). Bursztyn: 6 rurkowatych paciorków spiralnych; 11 grudek i paciorków o różnym kształcie (ryc. 41:16).
- **„Wojcieszyn” (nr kat. D-127)**
Skarb I EB, zawierający 29 większych przedmiotów brązowych: 1 topór z podwójnym ostrzem (ryc. 42:12); 1 zdobiony sztylet z rękojeścią, typu odrzańsko-łabskiego (wg Blajer 1990; ryc.42:1); 1 siekiera z owalną obręczą, lekko facetowana; 2 małe obręcze (ryc. 42:4,5); 1 ozdoba obręczowa; 4 spirale z okrągłego drutu o krótkich zwojach (ryc. 42:4,5); 1 spirala z wąskiej taśmy o końcach zwężonych (ryc. 42:21); 3 spirale z okrągłego drutu (ryc. 42:16,17), w tym 1 o 7 zwojach (ryc. 42:18); 20 owalnych obręczy, niektóre z końcami poprzecznie karbowanymi (ryc. 42:2,3,6-11,13-15); 20 paciorków spiralnych; kilka paciorków z bursztynu.
- **Zalesie stan. 1 (nr kat. D-128)**
Cmentarzysko KI (Łoś, Makarowicz 2003 – tu jako „Mycielewo”), oprócz kości ludzkich odnaleziono puchar z tulipanowatym wylewem, ornamentowany w strefie *b* potrójną, dookólną linią rytą, przedzieloną poziomym uchem z odchodzącymi od niego „wąsami”, wykonanymi podwójną linią rytą (ryc. 38:4).
- **Biskupin stan. a4 (nr kat. D-136b)**
Luźne znalezisko krzemienego grocika sercowatego (zabytek uszkodzony; ryc. 40:3).
- **Biskupin stan. 14 (nr kat. D-140)**
Luźne znalezisko małej obręczy brązowej, odmiany I (wg Blajer 1990) – I EB.

- **Biskupin stan. 17 (nr kat. D-142)**

Znalezisko (w czasie badań wykopaliskowych?) fragm.. naczyń o tulipanowatym wylewie, w tym zdobionych rzędami odciskanych, prostokątnych słupków oraz podwójnymi guzkami plastycznymi (ryc. 38:6).

- **Gąsawa stan. 6 (nr kat. D-148)**

Cmentarzysko KI, grób zbiorowy, posiadający w rzucie poziomym formę regularnego prostokąta o wymiarach 6 x 1,8 m, przy zachowanej miąższości 0,25 m. Obiekt ten był zorientowany na osi E-W i podzielony na 3 części rzędami kamieni (określone odpowiednio, licząc od E, jako obiekty: 5, 6 i 7).

(1) Obiekt nr 5 – pochówek szkieletowy (płeć męska, *maturus*), ułożony na prawym boku, w pozycji silnie skurczonej z twarzą zwrócona na E. W obrębie tego obiektu zarejestrowano 2 naczynia o esowatych profilach i tulipanowatych wylewach: bezzdobny pucharek oraz wazę, na przejściu szyjki w brzusiec ornamentowana 9 dookólnymi liniami rytymi (ryc. 37:3).

(2) Obiekt nr 6 – znaleziono 2 fragmenty żuchwy ludzkiej, prawdopodobnie ze zniszczonego współczesnym wkopem pochówku. Ponadto, odkryto również fragment czaszki ludzkiej (płeć żeńska, późny *juvenis/adultus* – wg Grossman 2003 lub *adultus/maturus* wg Grossman i in. 2019) w rzędzie kamieni pomiędzy obiektami 5 i 6. W obrębie tego obiektu zarejestrowano 2 naczynia ceramiczne: wazę o esowatym profilu i tulipanowatym wylewie, ornamentowaną na przejściu szyjki w brzusiec 6 dookólnymi liniami rytymi oraz prawdopodobnie guzkiem plastycznym z odchodzącymi od niego potrójnymi rytymi „wąsami” (zachowały się tylko fragmenty „wąsów” – ryc. 37:2); misę na 4 nóżkach (ryc. 37:5).

(3) Obiekt nr 7 - w jego obrębie zarejestrowano fragmenty 2 czaszek ludzkich (obie płeć męska, *senilis* oraz nieokreślona/dorosły?); oprócz tego fragmenty 2 naczyń ceramicznych: dolna część bliżej nieokreślonego oraz misy na 4 nóżkach (ryc. 37:4).

- **Gąsawa stan. 9? 31? (nr kat. D-149)**

Cmentarzysko (?) KI - pucharek o kształcie tulipanowatym, zdobiony w górnej części brzuśca wątkiem metopowym w postaci dookólnych linii rytych, przedzielonych 5? (4 zachowane), potrójnymi liniami pionowymi, całość była dodatkowo podkreślona wątkiem zygzakowym, zbudowanym z krótkich, potrójnych linii rytych (ryc. 38:1).

- **Łysin stan. 1 (nr kat. D-151)**

Cmentarzysko KI, pojedynczy grobowiec, składający się z bruku kamiennego o wymiarach ok. 1,2 x 1,9 m, przykrywający pochówek szkieletowy. Szczątki ludzkie (płeć żeńska, *maturus*) leżały ułożone na prawym boku w pozycji silnie skurczonej, z twarzą zwrócona w kierunku NEE. Głowę zmarłej przykrywało odwrócone do góry dnem kamienne żarno, stanowiące część bruku. W wypełnisku obiektu ślady co najmniej 6 naczyń ceramicznych, m.in: fragmenty bezzdobnego moździeżowatego puchara (ryc. 36:3); misy z listwą plastyczną w strefie *pz* (ryc. 36:4); fragmenty małego naczynia, być może w formie bezzdobnego puchara moździeżowatego.

- **Szelejewo stan. 2 (nr kat. D-153)**
Cmentarzysko KI, grób szkieletowy a w nim: szczątki ludzkie; fragmenty „naczynia cylindrycznego” (puchara?), ornamentowanego poziomą listwą plastyczną; szpila kościana lub z poroża.
- **Juncewo b.n. (nr kat. D-157)**
Luźne znalezisko berła sztyletowego typu wielkopolskiego (wg Blajer 1990), z zachowaną drewnianą rękojeścią - I EB.
- **Świątkowo stan. 8 (nr kat. 159)**
Luźne znalezisko sztyletu brązowego typu odrzańsko-łabskiego (wg Blajer 1990) - I EB.
- **Łabiszyn b.n. (nr kat. D-162)**
Skarb - 3 siekiery brązowe z brzegami typu Wrocław-Szczytniki (wg Blajer 1990) – I EB.
- **Czewujewo-okolica b.n. (nr kat. D-166)**
Luźne znalezisko siekiery brązowej, typu Wrocław-Szczytniki (wg Blajer 1990)– I EB.
- **Grochowiska Księżę b.n. (nr kat. D-167)**
Luźne znalezisko uszkodzonej, kamiennej buławki kanelurowatej (ryc. 40:1).
- **Bożejewiczki stan. 4 (nr kat. D-174)**
Cmentarzysko o cechach „typu Dobre”, badane wykopaliskowo w związku z budową trasy S-5 (Śledzińska i in. 2018). Zarejestrowano tu 2 obiekty, w tym przynajmniej 1 o charakterze sepulkralnym:
(1) Obiekt nr 9 – o czworokątnym zarysie stropu o wymiarach on. 3,3 x 2,95 m i zachowanej miąższości do 0,7 m. W wypełniku zarejestrowano 2 dobrze zachowane naczynia ceramiczne: niewielki puchar, ornamentowany 2 rzędami potrójnych linii rytych, rozdzielonych wątkiem rytej kratki, przedzielonej dodatkowo plastycznym guzkiem (ryc. 35:3); jednouchy, bezzdobny kubek w typie Dobre (ryc. 35:4).
(2) Obiekt nr 30 — pochówek szkieletowy, o regularnym, prostokątnym zarysie jamy wymiarach 1,4 x 0,78 m i zachowanej miąższości 0,18 m. W jego obrębie odkryto słabo zachowane szczątki ludzkie (osobnik o nieustalonej płci, *infans II*). W obiekcie zarejestrowano m.in. 16 fragmentów zabytków miedzianych, zachowanych w bardzo złym stanie – wśród nich udało się zidentyfikować ślady bransolety z wielozwojowej blachy (Śledzińska i in. 2018, ryc. 17:1,2).
- **Brzyskorzystewko stan. 11 (nr kat. D-175)**
Cmentarzysko KI, badane w związku z budowa trasy S-5 (Hoffmann, Rzepkowski 2018). W czasie badań zarejestrowano 2 pochówki:
(1) Grób 1 (obiekt nr 9) – pochówek mężczyzny w wieku ok. 45-55 lat, słabo zachowany. Zmarły złożony na prawym boku z głową w kierunku S i twarzą zwróconą na E. Wyposażenie stanowiły fragmenty naczynia ceramicznego oraz zespół 4 grotów krzemiennych, zlokalizowanych

w okolicy kości kończyn dolnych szkieletu (prawdopodobnie pozostałości zawartości kołczanu; ryc. 40:5-8).

(2) Grób 2 (obiekt nr 7) – pochówek mężczyzny w wieku ok. 25-30 lat, bardzo dobrze zachowany. Ułożenie zwłok analogiczne jak w grobie 1. Zmarły posiadał szpilę kościaną, zlokalizowaną na wysokości obojczyka.

Oba groby znajdowały się w odległości ok. 4 m od siebie i stanowiły prawdopodobnie pozostałości większego cmentarzyska, zniszczonego w znacznej mierze przez późniejsze osadnictwo KŁ i kultury wielbarskiej. Na złożu wtórnym odnaleziono również fragmenty misy na nóżkach, zdobionej wążkiem wykonanym w technice *barbed wire* - „drotu kolczastego” (ryc. 38:5a-c). Co istotne, materiał ceramiczny KI wystąpił także na stan. Brzyskorzystewko 12, ok. 100 m od niniejszego, oba stanowiska mogą stanowić część jednego założenia (osadowego, połączonego z cmentarzyskiem?).

- **Brzyskorzystewko stan. 12 (nr kat. D-176)**

Osada (?) PDZ3/HT1, badana wykopaliskowo podczas budowy trasy S-5. W obiekcie nr 7, o bliżej nieokreślonej funkcji, zarejestrowano fragmenty ceramicznej misy, prawdopodobnie na 6 nóżkach oraz naczynia z listwą plastyczną.

- **Jaroszewo stan. 31 (nr kat. D-183)**

Cmentarzysko (?) KI, badane w związku z budową trasy S-5 (Hoffmann, Miernik 2018c). Na uwagę zasługują 2 obiekty:

(1) Obiekt nr 56, będący prawdopodobnie pozostałością jamy grobowej bez zachowanego szkieletu. W jego obrębie zarejestrowano fragmenty tulipanowatego puchara, ornamentowanego 3 dookólnymi liniami rytymi, przedzielonymi owalnym guzkiem plastycznym (ryc. 38:3).

(2) Obiekt nr 59, zarejestrowany ok. 4 m od powyższego. W jego obrębie odkryto zarejestrowano słabo zachowany szkielet dorosłego mężczyzny, leżący w pozycji skurczonej, najprawdopodobniej na prawym boku. Mimo, że pochówek ten nie posiadał żadnego wyposażenia, na podstawie ogólnego kontekstu z dużym prawdopodobieństwem można go powiązać z KI.

- **Skarbienice stan. 3 (nr kat. D-193)**

Cmentarzysko KI, grób zbudowany z płyt kamiennych, a w nim pochówek kobiety i mężczyzny (?) oraz brązy: 1 siekiera typu Żółędowo (wg Blajer 1990); 1 siekiera typu Lausanne I (wg Blajer 1990); 1 dłuto z brzegami typu Skarbienice (wg Blajer 1990); 1 punca lub szydło; 2 bransolety spiralne; a także: złote zausznice, płaski krążek bursztynowy, kawałki bursztynu.

- **Żnin-okolica b.n. (nr kat. D-202)**

Luźne znalezisko kamiennej buławy kanelurowatej z niedowierconym otworem (ryc. 40:2).

- **Żnin stan. 10 (nr kat. D-204)**

Cmentarzysko, grób „skrzynkowy”? - 5 naczyń KI, w tym:

(1) Kubek z pojedynczym uchem, ornamentowany sznurem dwudzielnym: w strefie *pz* poczwórną linią dookolną, pod nimi, na szyjce, wątek krokwiasty, następnie potrójne i podwójne linie dookolne, rozdzielone podwójnym rzędem odcisków stempelkowych o zarysie stempla zbliżonym do kwadratu (ryc. 34:7).

(2) Dzbanek z pojedynczym uchem, zdobiony kilkoma (4 lub 5) rzędami wielokrotnych (co najmniej potrójnych), dookolnych linii wykonanych sznurem dwudzielnym (ryc. 34:6).

(3) Kubek z pojedynczym uchem, zdobiony w strefie *b* dwoma wydłużonymi w pionie guzami plastycznymi (ryc. 34:5).

- **Żnin-Wieś stan. 1 (nr kat. D-205)**

Osada (?) KI, badana wykopalisko w związku z budową trasy S-5 (Błaszczuk i in. 2019). Podczas badań zarejestrowano m.in. 200 fragm. ceramiki, w tym fragmenty tulipanowatego pucharka, zdobionego w strefie *b* potrójną, dookolną linią ryty, przedzieloną plastycznym guzkiem, od którego odchodzą potrójne „wąsy” (ryc. 38:2).

- **Czeszewo stan. 5 (nr kat. D-348)**

Skarb brązowy, I/II EB - 2 szpile ze zdobioną, przekłutą główką kulistą; 2 okrągłe obręcze z cienkiego drutu ze zwężonymi końcami; 2 małe obręcze o ostrych końcach; 2 siekierki zbliżone do typu Clucy (wg Blajer 1990), grot typu Forchheim (wg Blajer 1990, Kaczmarek 2012).

- **Srebrnogóra b.n. (nr kat. D-369)**

Cmentarzysko KI (I EB): 2 szpile brązowe zbliżone do typu z główką stożkową (wg Blajer 1990; ryc. 40:5,6); 1 szpila brązowa z główką półokrągłą (ryc. 40:7); 4 małe obręcze niezdobione odmiany III (wg Blajer 1990; ryc. 39:2-4,9); fragmenty naczynia tulipanowatego w typie wazy (ryc. 40:1), ornamentowanego na pograniczu stref *pz* i *b* 9 rzędami dookolnej linii rytej, pod nimi „wąs” z podwójnej linii rytej (lewa strona) i potrójnej (prawa strona).

- **Szamocin b.n. (nr kat. D-413)**

Skarb? - 1 siekierka z brzegami typu Żółędowo (wg Blajer 1990); 1 siekierka z brzegami typu Szamocin (wg Blajer 1990); 1 siekierka nieznanego typu.

Analiza stylistyki ceramiki naczyniowej

Biorąc pod uwagę kryteria stylistyczne, do najwcześniejszych naczyń iwieńskich, noszących jeszcze wyraźne piętno KGJ, zaliczyć można znaleziska kubków/dzbanów, ornamentowanych sznurem dwudzielnym w postaci wątków dwóch grup dookolnych linii, rozdzielonych wątkiem krokwiastym. Tego typu ceramikę, w obrębie omawianego obszaru, zarejestrowano na cmentarzyskach na stan. 10 w Żnieniu (ryc. 34:7) oraz na stan. 2 w Iwnie (grób II – ryc. 34:8). W Iwnie, w tym samym obiekcie sepulkralnym, odkryto również inne naczynie, analogiczne pod względem formy i wątku ornamentacyjnego, jednakże zdobione

w technice ściegu bruzdowego lub odcisków radełkowych⁶¹. Cechy ornamentyki ww. naczyń nawiązują wyraźnie do tradycji KGJ (Czebreszuk 1996, s. 114), z kolei ich forma – jednouchego, baniastego kubka lub dzbana – posiada swoje analogie w tzw. typie/grupie Dobre (GD) z Kujaw. Geneza stylistyczna materiałów ceramicznych zaliczanych do tego typu wiązana jest z naddunajską cywilizacją wczesnobrązową, a konkretniej z oddziaływaniami protounietyckimi (Kośko 1991, s. 27). Podobne formy, aczkolwiek bezzdobne lub z elementami plastycznymi (podłużne guzki), zarejestrowano także na cmentarzyskach na stan. 10 w Żninie (ryc. 34:5) i na stan. 4 w Bożejewiczkach (ryc. 34:4). Pozostałe naczynia z obu ww. cmentarzysk także posiadają cechy formalne umiejscawiające je w horyzoncie wczesnoiwieńskim (KI 1). W Żninie zarejestrowano jednouchy dzban, ornamentowany grupami dookólnych linii, wykonanymi sznurem dwudzielnym (ryc. 34:6), posiadający analogie w materiałach protomierzanowickich (Czebreszuk 1996, s. 128). W Bożejewiczkach odkryto natomiast puchar (ryc. 34:3) ze specyficzną ornamentyką w postaci rytej kratki, występującej pomiędzy 2 grupami dookólnych linii rytych. Wątek kratki znajduje swoje analogie na terenie Niemiec w tamtejszych materiałach PDZ (Czebreszuk 2001, ryc. 25:3), aczkolwiek wykonanych inną techniką (ścieg bruzdowy?). Sama forma tego naczynia wydaje się być archaiczna, nawiązując do wzorców starsznurowych (Machnik 1979, s. 341). Posiada ona na omawianym terenie analogię w postaci, opisanego wcześniej (w części dotyczącej KGJ) pucharka z Jaroszewa, stan. 27.

Trudniejsze do interpretacji chronologicznej są zespoły grobowe z cmentarzysk na stan. 1 w Łysininie oraz na stan. 11 w Brzyskorzystewku. W ich obrębie zarejestrowano jedynie mało charakterystyczne zabytki krzemienne i kościane (Brzyskorzystewko) czy też bezzdobną ceramikę (Łysinin). We wcześniejszych opracowaniach wskazywano na wczesną chronologię zespołu z Łysinina (Czebreszuk 1996, nr kat. 920), jednak element listwy plastycznej w strefie *pz* na misy z tego stanowiska (ryc. 36:4), może sugerować późniejszą metrykę. Odnośnie do Brzyskorzystewka, przesłanką mogącą wskazywać na wczesne datowanie tego cmentarzyska może być fakt, że wyposażenie grobowe składało się z przedmiotów wykonanych z „archaicznych” materiałów – krzemienia i kości, jakkolwiek trzeba pamiętać, że surowce te były wykorzystywane również na późniejszych etapach rozwoju KI.

Najbardziej licznego zbioru naczyń ceramicznych dostarczyły badania wykopaliskowe na eponimicznym stanowisku omawianej kultury w Iwnie, stan. 2. Pomijając wcześniej

⁶¹ Na podstawie zachowanej dokumentacji trudno jest przeprowadzić jednoznaczną klasyfikację techniki, w jakiej wykonana została ornamentyka tego naczynia.

wzmiankowany grób nr II (datowany na KI 1), pozostałe obiekty (groby: I, III, VII i VIII) wiązane są z fazą KI 2 (Czebreszuk, Szmyt 2019). Przyglądając się nieco dokładniej stylistyce oraz zestawom naczyń umieszczonych w ww. pochówkach, można zauważyć pomiędzy nimi pewne różnice. Pod tym względem najbardziej od pozostałych odbiega grób nr I, w obrębie którego zarejestrowano 2 naczynia ceramiczne: wazę (ryc. 34:9) oraz niezidentyfikowane, w stanie daleko posuniętej destrukcji. Zestawy naczyń z pozostałych 3 obiektów zawierają natomiast zawsze pojedynczą misę na 4 nóżkach (ryc. 35:4,7, 35:1) oraz od 2 do 4 naczyń (ryc. 35:1-3,5,6,8-10) o tulipanowatych wylewach (waz i pucharów), ornamentowanych w górnej części strefy *b* wielokrotnymi (od 3 do 8), dookolnymi liniami rytymi, przedzielonymi elementem plastycznym (podłużnym lub okrągłym guzkiem, ewentualnie łuczkiem). Wątek ten na niektórych naczyniach podkreślony jest dodatkowo zygzakiem (ryc. 35:8-10), wykonanym pojedynczą linią rytą, z tym, że w grobie nr III zygzak nie wystąpił, w grobie nr VIII był on obecny na wszystkich 3 naczyniach, a w grobie nr VII na 1 z 2. Stylistyka wazy z grobu nr I (ryc. 34:9), jakkolwiek mieści się w ramach typowych dla fazy KI 2, odbiega nieco od ornamentyki analogicznych naczyń z pozostałych 3 obiektów: wykonana została podwójną linią rytą, która na przejściu pomiędzy strefa *pz* i *b* tworzy dookolny podkreślony zygzakiem wątek, przedzielony plastycznym guzkiem.

Wobec braku jakichkolwiek datowań bezwzględnych, uściślających chronologię zespołów grobowych KI z Iwna, można hipotetycznie założyć, że w ich obrębie najwcześniejszą chronologię posiada grób nr I. Mogłaby na to wskazywać ornamentyka odkrytej tam wazy, na której wyraźnie odznacza się wątek zygzakowy, stanowiący być może czytelną jeszcze reminiscencję wątków krokwiastych, powszechnych wśród społeczności KGJ/KI 1.

Spośród pozostałych 3 obiektów sepulkralnych z omawianego stanowiska (III, VII, VIII) jako potencjalnie najpóźniejszy (datowany na KI 2/3?) można wskazać zespół III. Na naczyniach z tego grobu nie wystąpił w ogóle wątek zygzakowy, który jakkolwiek występuje jeszcze sporadycznie w zespołach późnych (KI 3), to jego brak (w odróżnieniu do naczyń z grobów VII i VIII) wpisuje się w ogólną tendencję, polegającą na „zmniejszaniu się ilości cech dystynktywnych” na ceramice datowanej na KI 3 (Czebreszuk 1996, s. 145). Drugą przesłanką mogącą wskazywać na relatywnie późną chronologię grobu nr III z Iwna może być element plastycznego łuczka, który wystąpił na jednym z naczyń. Posiada on analogie

w zespołach grobowych datowanych na KI 3 (np. Łojewo, stan 4⁶², za: Czebreszuk 1996, ryc. 57), co więcej, element ten można uznać za stylistyczne rozwinięcie elementu zdobniczego plastycznego guza z rytymi „wąsami”. Ten drugi wątek wystąpił, w obrębie omawianego obszaru, na naczyniach zarejestrowanych na stanowiskach: Zalesie 1 (ryc. 38:4), Gąsawa 6 (ryc. 37:2), Żnin-Wieś 1 (ryc. 38:2), a w specyficznym, „bezugowym” wariacie w Srebrnogórze b.n. (ryc. 39:1).

Zespół sepulkralny z Gąsawy stan. 6, jakkolwiek trójczęściowy w swej formie, można z pewnym prawdopodobieństwem potraktować jako „względnie jednofazowy”, gdyż wewnętrzne podziały jamy grobowej (w postaci rzędów niewielkich kamieni) mogły w symboliczny sposób odzwierciedlać np. różnice pozycji społecznej pochowanych w nim osób, w ciągu relatywnie krótkiego odcinka czasu (Grossman i in. 2019, s. 72-76). Na cmentarzysku tym zarejestrowano m.in. 2 misy na 4 nóżkach (ryc. 37:4,5) oraz 3 naczynia o tulipanowatych wylewach (ryc. 37:1-3), z których 2 były ornamentowane typowymi dla KI wątkami dookolnych linii rytych, w tym 1 dodatkowo prawdopodobnie wątkiem plastycznego guzka z „wąsami” (sam guzek się nie zachował). Ornamentyka drugiego ze zdobionych naczyń, ograniczona do samodzielnego występowania linii rytych⁶³, uważana jest przez J. Czebreszuka (1996, s. 139) za charakterystyczną dla fazy KI 3. Cytowany autor (Czebreszuk 1996, nr kat. 494) określił chronologię omawianego zespołu sepulkralnego na fazę KI 2/3.

Nowsze badania metodą C¹⁴ ludzkich szczątków pozyskanych z niniejszej nekropolii pozwoliły na sprecyzowanie jej chronologii bezwzględnej (Grossman i in. 2019, s. 83,84). Obiekt nr 5 dostarczył daty 1936-1780 BC (przedział prawdopodobieństwa 68,2%, średnia 1867+/-59 BC⁶⁴), a obiektu nr 7 1876-1700 BC (prawdopodobieństwo 68,2%, średnia 1793+/-54 BC⁶⁵). Uzyskane oznaczenia radiowęglowe pozwalają na postawienie dwóch alternatywnych hipotez. Po pierwsze, obiekt nr 5 jest rzeczywiście nieco starszy (o kilka dekad?) od obiektu nr 7 (a prawdopodobnie również od nr 6), jednakże pierwszy z wymienionych manifestował się w przestrzeni na tyle wyraźnie, że możliwe było świadome późniejsze „dostawienie” do niego następnych pochówków. Po drugie, cały zespół jest *stricte*

⁶² Jak wskazuje cytowany autor (Czebreszuk 1996, s. 146) data radiowęglowa uzyskana z tego grobu wskazywałaby raczej na chronologię wcześniejszą „najwyżej” KI 2.

⁶³ W przypadku tego naczynia trzeba zauważyć, że ze względu na stan zachowania (brak pełnego obwodu) nie można całkowicie wykluczyć, że jakiś element plastyczny na tym egzemplarzu pierwotnie występował.

⁶⁴ Wg stosowanej w niniejszej pracy procedury kalibracyjnej otrzymano zbliżone wyniki, dlatego też w tekście odnoszę się do dat zaczerpniętych z publikacji źródłowej – por. poz. 5 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

⁶⁵ J.w. – por. poz. 6 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

jednoczasowy i przy tej opcji należałoby go datować na 2. połowę 19. wieku BC. Rozpatrując obie hipotezy, w świetle datowań radiowęglowych oraz nawiązując do schematów J. Czebreszuka (1996, tabela 29) i P. Makarowicza (1998b, rycina 13), można określić chronologię omawianego zespołu sepulkralnego na schyłek rozwoju KI (późna faza KI 3).

Jeszcze mniej jednoznacznie przedstawia się kwestia chronologii cmentarzysk KI w Zalesiu stan. 1 i Jaroszewie stan. 31. Zachowały się z nich tylko pojedyncze naczynia ceramiczne posiadające cechy dystynktywne, wystarczające do wyciągnięcia wniosków w tym zakresie. W obu przypadkach są to pucharki. Naczynie z Zalesia (ryc. 38:4) ornamentowane było potrójną linią ryty, przedzieloną plastycznym guzkiem, opatrzonym „wąsem” z podwójnej linii rytej. Pucharek z Jaroszewa (ryc. 38:3) ozdobiony został potrójną, dookołną linią ryty, przerwana owalnym guzkiem plastycznym ułożonym horyzontalnie. Stylistyka obu tych naczyń pozwala umiejscowić ich chronologie w szerokim przedziale czasowym, obejmującym fazy KI 2 i KI 3. W podobnej stylistyce, jak egzemplarz z Zalesia, wykonany został także pucharek z osady (?) na stan. 1 w Żninie-Wsi (ryc. 38:2).

Na późniejszą chronologię wskazuje stylistyka pucharka (ryc. 38:1) ze stan. 9 w Gąsawie (prawdopodobnie zniszczonego obiektu sepulkralnego). Występuje na nim wątek wielokrotnej, dookołnej linii rytej, podkreślonej potrójnym zygzakiem oraz przedzielony 2 grupami potrójnej pionowej linii rytej. Taki układ linii rytych pozwala zakwalifikować ornamentykę omawianego naczynia do stylistyk w typie strefowo-metopowym, posiadających swe rozwinięcie i kontynuację w HT 2 (Makarowicz 1998b, s. 105). J. Czebreszuk (2001, s. 124) zauważa, że zdobnictwu tego typu przypisuje się „duże znaczenie w rozwoju PDZ”, zwłaszcza w odniesieniu do obszarów nadreńskich oraz środkowoeuropejskich. Analogię do omawianego egzemplarza może stanowić ornamentyka jednego z pucharków z cmentarzyska KI 3 w Opokach na Kujawach (Czebreszuk 1996, ryc. 55:3), aczkolwiek pionowy akcent na tym naczyniu wykonany został w odmiennej technice (podwójnej linii odciskanych stempelków w układzie jodełkowym).

Cechy formalne naczynia ceramicznego z zespołu sepulkralnego z Srebrnogóry b.n. (ryc. 39:1) również wskazują na późne (KI 3) datowanie tego zespołu (Makarowicz 1998b, tabl. 75:1). Wątek wielokrotnej, dookołnej linii rytej z pojedynczym zygzakiem/”wąsem” również znajduje swoje analogie w materiałach HT 2, np. na stan. 2 w Rybinach na Kujawach (Makarowicz 1998b, ryc. tabl. 44:1), aczkolwiek wątek zygzakowy posiadał tu zwielokrotnioną dookołną formę.

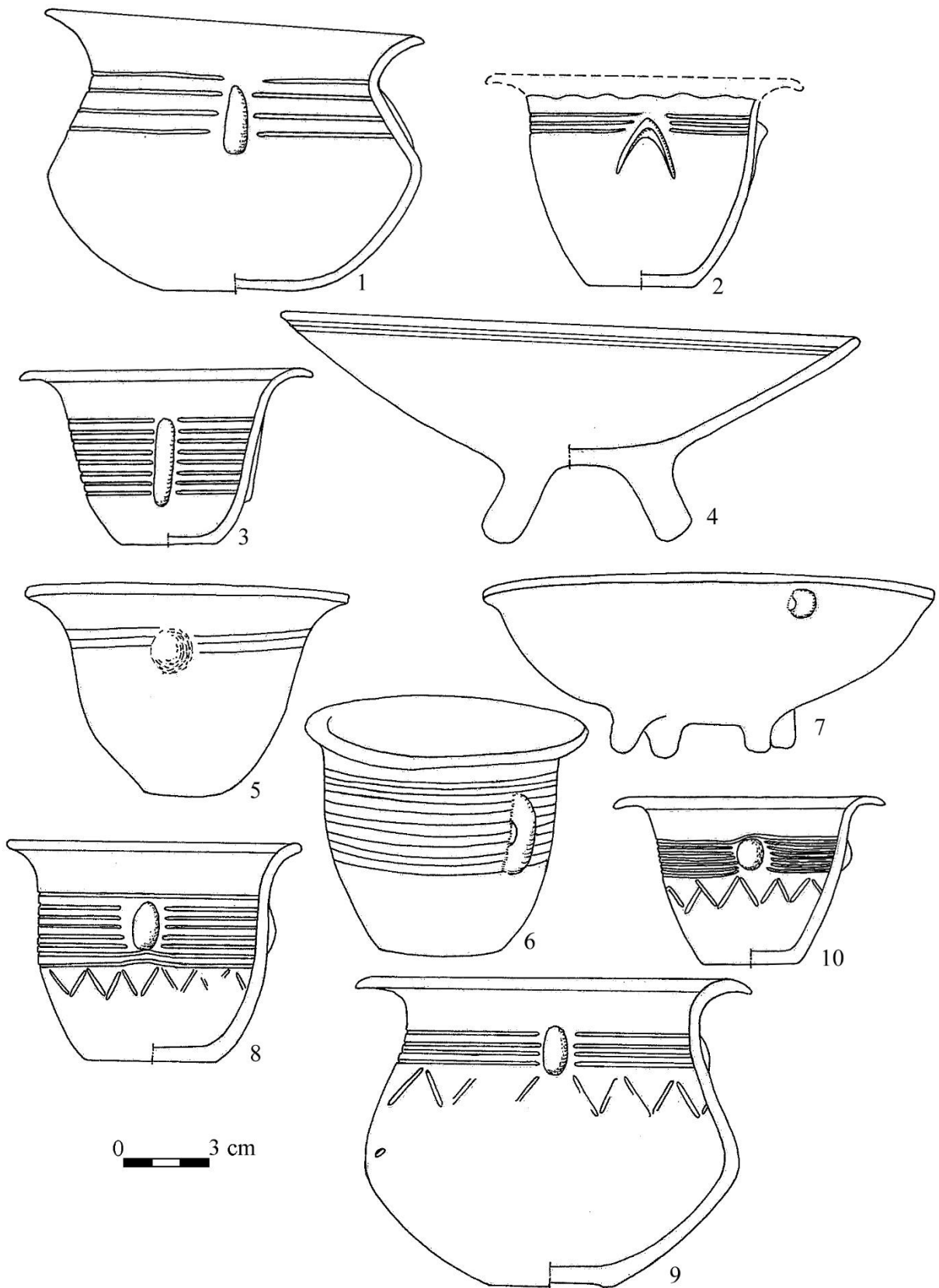
O późnej chronologii świadczyć może także wątek zdobniczy w postaci dookołnej listwy plastycznej, ulokowanej w strefie *pz* (Czebreszuk 1996, s. 139; Makarowicz 1998b, s. 132),

jednakże element ten upowszechniający się w materiałach KI 3 i później w HT, występuje również w zespołach wcześniejszych. Na terenie objętym niniejszym opracowaniem, oprócz wspomnianej już misy z Łysinina stan. 1 (ryc. 36:4), ten element zdobniczy wystąpił także na bliżej niezidentyfikowanych naczyniach z cmentarzyska ze stan. 2 w Szelejewie oraz z osady (?) na stan. 12 w Brzyskorzystewku. Domniemana osada z Brzyskorzystewka obejmowała prawdopodobnie obszar opisany w ramach 2 stanowisk archeologicznych: 11 i 12. Na pierwszym z tych stanowisk (Brzyskorzystewko 11) zarejestrowano również fragmenty misy na nóżkach, zdobionej bliżej niezidentyfikowanym wątkiem wykonanym w technice „drutu kolczastego” (*barbed wire* – ryc. 38:5). Na drugim, oprócz wyżej wspomnianego fragmentu naczynia, odkryto także fragmenty misy na 6 nóżkach. Wszystkie te cechy sugerują późną (KI 3) chronologię domniemanej osady na stan. 11/12 w Brzyskorzystewku.

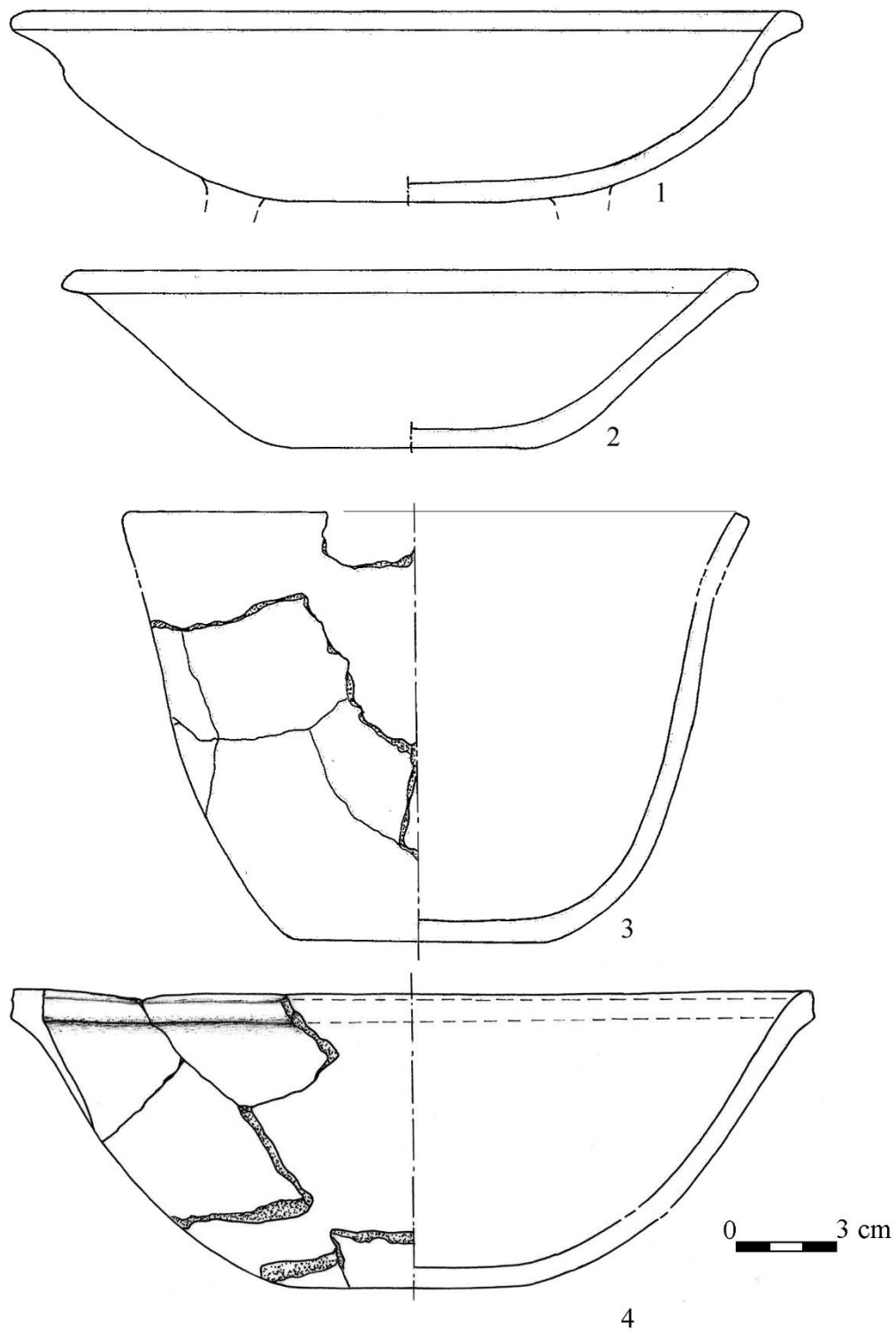
Szczególnie symptomatyczny jest tu ornament *barbed wire*, uzyskany za pomocą linii rytej, na którą nałożono odciski nieregularnego stempelka. J. Czebreszuk (2001, s. 125,127, ryc. 27) wskazuje, że jest to element związany ze schyłkowymi etapami rozwoju PDZ, występujący w materiałach z szerokich obszarów - od Holandii, poprzez Jutlandię, północne Niemcy po Niż Polski. Późna chronologia osady z Brzyskorzystewka stan. 11/12 nie koresponduje natomiast z postulowaną wczesną chronologią cmentarzyska KI, zarejestrowanego na stan. 11 (Hoffmann, Rzepkowski 2018). Być może mamy tu do czynienia z dwoma niezależnymi epizodami osadniczymi, albo wczesne datowanie tego cmentarzyska jest błędne. Ornamentyka przypominając wątek *barbed wire* została zarejestrowana także na stan. 17 w Biskupinie (nr kat. D-142), gdzie odnaleziono m.in. fragmenty tulipanowatego naczynia z rzędami odciskanych słupków, ułożonych w górnej partii brzuśca, połączonych z plastycznymi, podwójnymi guzkami (ryc. 38:6). Ornament ten znajduje analogię na naczyniach z cmentarzyska kultury grobsko-śmiardowskiej (KGŚ) z Grobi (por. Knapowska-Mikołajczykowa 1957, ryc. 10,29,30).



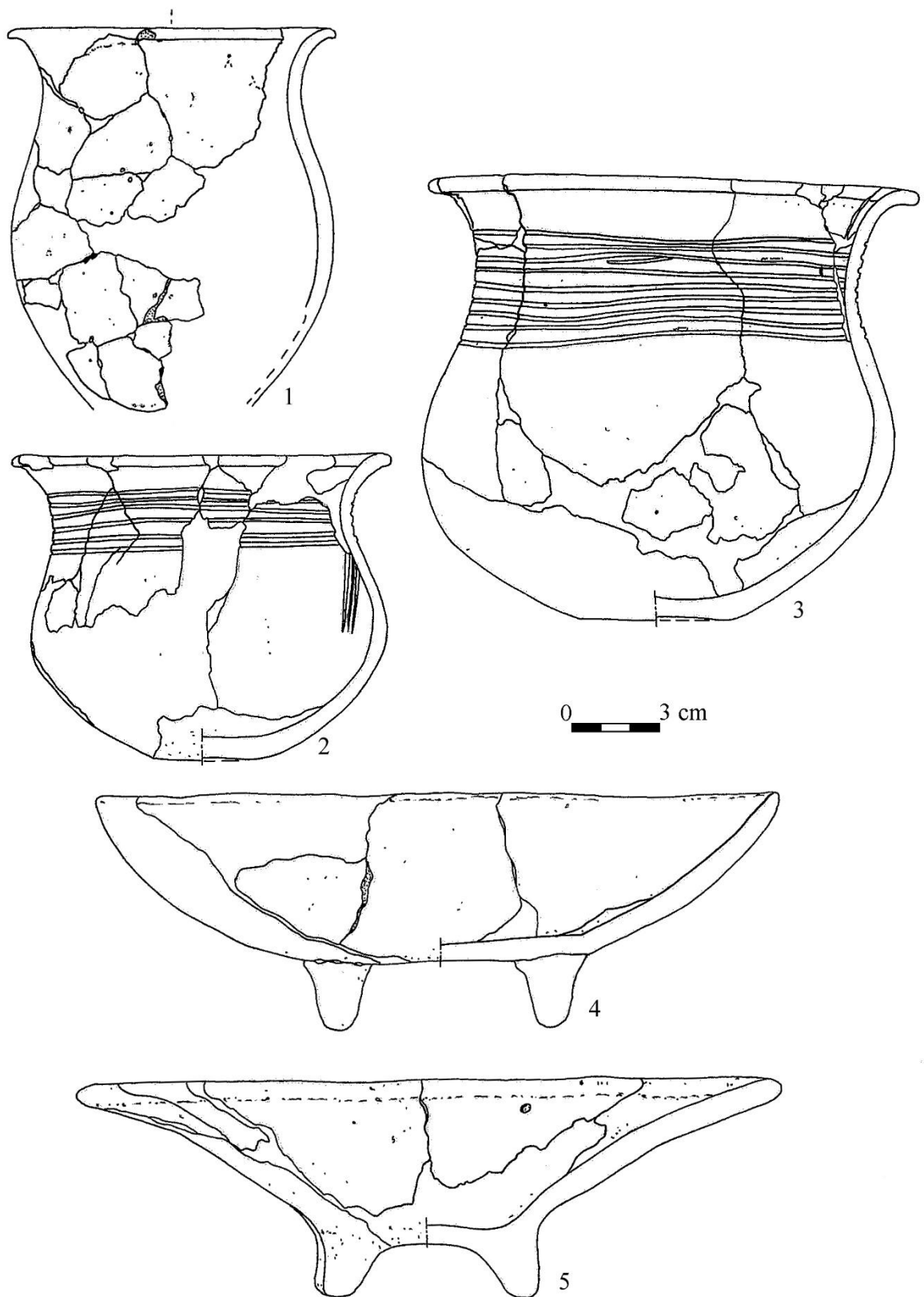
Ryc. 34 Ceramika naczyniowa KGJ-TD-KI z obszaru opracowania. 1) Jaroszewo, stan. 27 (za: arch. MAB); 2) Żnin-okolica b.n. (za: Łoś, Makarowicz 2003, ryc. 3); Bożejewiczki, stan. 4, obiekt 3; 4) Bożejewiczki, stan. 4, obiekt 9 (za: Śledzińska i in. 2018, ryc. 15:4, 16:1); 5-7) Żnin, stan. 10 (za: Czebreszuk 1996, ryc. 41); 8) Iwno, stan. 2, grób II, 9) Iwno, stan. 2, grób I (za: Czebreszuk, Szmyt 2019, ryc. 3:3, 3:1). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



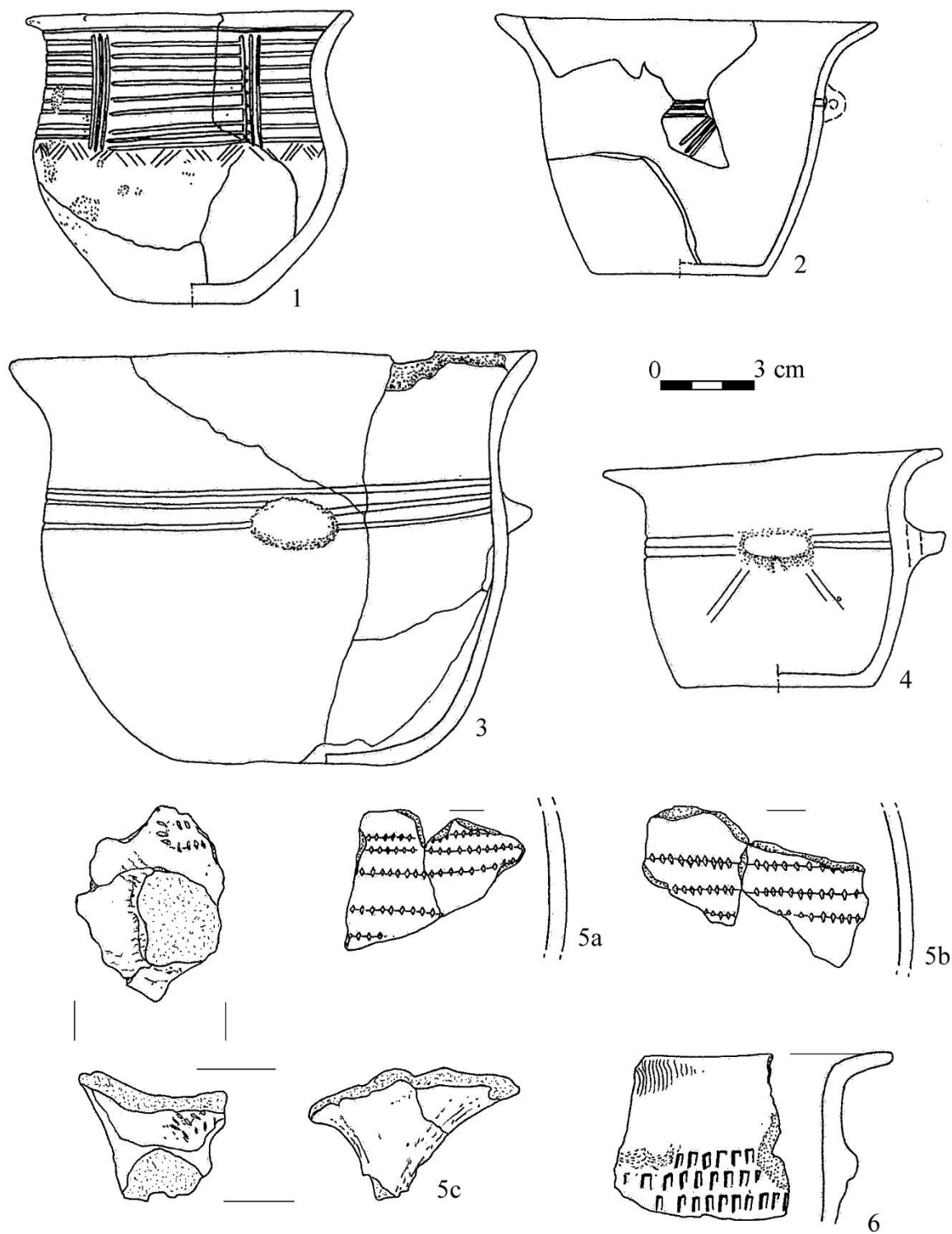
Ryc. 35 Ceramika naczyniowa KI z obszaru opracowania – Iwno, stan. 2. 1-4) grób III (za: Czebreszuk, Szmyt 2019, ryc. 6:1, 6:2, 6:3, 6:4); 5, 7); grób VII (za: Czebreszuk 1996, ryc. 49:1, 49:2, 49:5); 6) grób VIIIa (za: Czebreszuk 1996, ryc. 49:2); 8-10) grób VIII (za: Czebreszuk, Szmyt 2019, ryc. 9:1, 9:3, 9:2). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



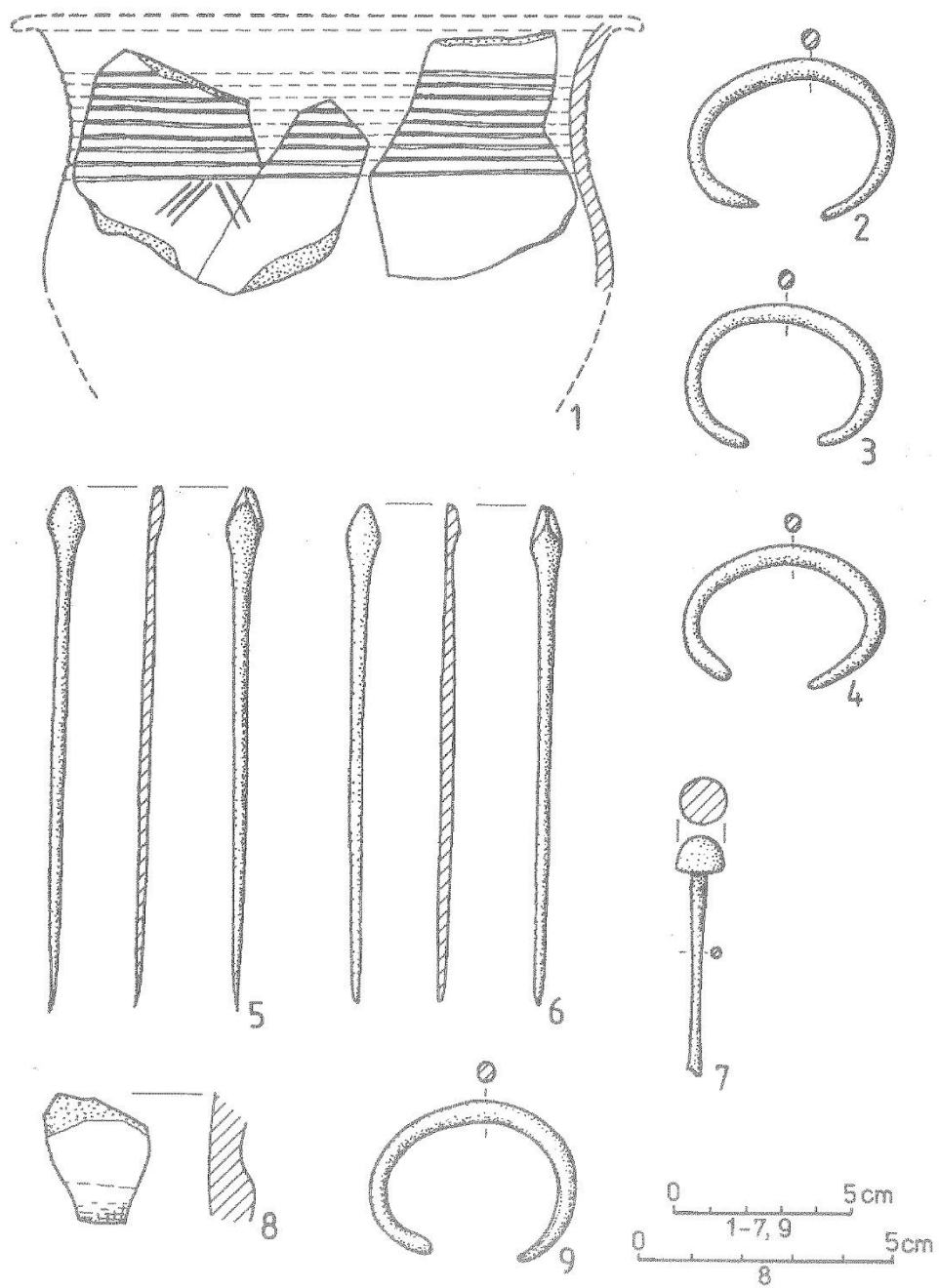
Ryc. 36 Ceramika naczyniowa KI z obszaru opracowania. 1) Iwno, stan. 2, grób VIII; 2) Iwno, stan. 2, bez szczegółowej lokalizacji (za: Czebreszuk, Szmyt 2019, ryc. 9:4, 4:5); 3,4) Łysin, stan. 1 (za: Zajązkowski 1975, ryc. 4d, 4e). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



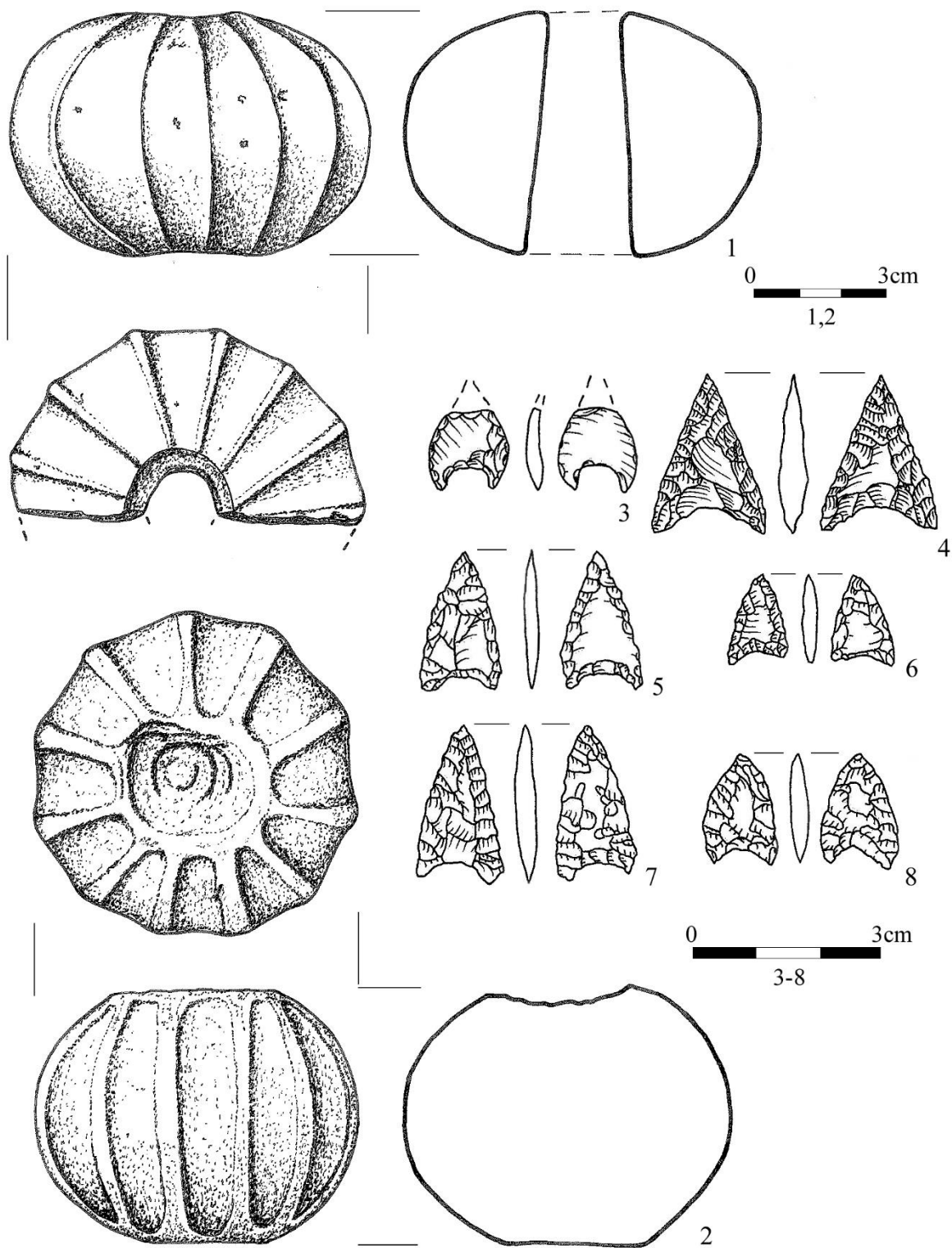
Ryc. 37 Ceramika naczyniowa KI z obszaru opracowania – Gąsawa, stan. 6 (za: Grossman 2019, ryc. 5d, 5b, 5a, 5e, 5c). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 38 Ceramika naczyniowa KI z obszaru opracowania. 1) Gąsawa, stan 9 (?) (za: arch. MAB); 2) Żnin-Wieś, stan. 1, obiekt 60 (za: Błaszczyk i in. 2019, ryc. 71:4); 3) Jaroszewo, stan. 31 (za: Hoffmann, Miernik 2018c, ryc. 50:1); 4) Zalesie, stan. 1 (Łoś, Makarowicz 2003, ryc. 1); 5a-c) Brzyskorzystewko, stan. 11 (za: Hoffmann, Rzepkowski 2018, ryc. 84:5-7); Biskupin, stan. 17 (za: Knapowska-Mikołajczykowa 1957, ryc. 10). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 39 Zespół grobowy KI z Srebnogóry b.n. (za: Makarowicz 1998b, tabl. 75).



Ryc. 40 Buławki kanelurowate oraz grociki sercowate z obszaru opracowania. 1) Grochowiska Księżę b.n. (za: arch. MAB); 2) Żnin-okolica b.n. (za: arch. MAB); Biskupin, stan. 4 (za: arch. MAB); 4) Sipiory, stan. 46 (za: Nowaczyk 2015c, ryc. 1:11); 5-8) Brzyskorzystewko, stan. 11, grób 1 (za: Hoffmann, Rzepkowski 2018, ryc. 83:1-4). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

Wybrane zabytki krzemienne i kamienne

Wśród licznych artefaktów krzemiennych i kamiennych wytwórczość m.in. siekier, toporów, sztyletów/płosczy, grocików do strzał oraz buławek kanelurowatych obejmuje formy swoiste dla społeczności KGJ/KI (J. Czebreszuk 1996, s. 53-60). Pomijając omówione w innym miejscu płoscza, chcę tutaj wspomnieć o dwóch ostatnich spośród ww. kategorii wytworów. W odniesieniu do grocików, egzemplarz z Sipior (ryc. 40:4) reprezentuje typ 2 wg typologii zaprezentowanej przez J. Czebreszuka (1996, s. 54), obejmujący formy trójkątne z wnęką u podstawy. Zabytki (4 szt.) pochodzące z cmentarzyska KI w Brzyskorzystewku, stan. 1 (ryc. 40:5-8) można natomiast określić jako pośrednie pomiędzy wyżej wspomnianym a typem 1, obejmującym formy sercowate⁶⁶. Do typu 1 można zaliczyć, mimo jego uszkodzenia, grocik z Biskupina (ryc. 40:3). P. Makarowicz (2010, s. 181,183, ryc. 3.20:1,2,3,4,6) wskazuje na użytkowanie analogicznych form również przez społeczności HT.

Obie uwzględnione w części analitycznej buławki kanelurowate, z Grochowisk Księżych (ryc. 40:1) oraz z okolic Żnina (ryc. 40:2), można zakwalifikować do typu 2 wg klasyfikacji zaprezentowanej przez cytowanego autora, obejmujący formy o kanelurach zaznaczających się w rzucie poziomym w postaci szerokich, względnie głębokich „rynienek”⁶⁷. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wyżej omówione kategorie zabytków, zwłaszcza jeśli zostały zarejestrowane bez określonego kontekstu, nie posiadają jednoznacznej klasyfikacji kulturowej i zaliczenie ich do KI ma w dużej mierze charakter arbitralny. M. Kaczmarek (2012, s. 134,135) zauważa, że wyroby w typie kamiennych buław o kształcie zbliżonym do kuli, posiadają w Europie Środkowej bardzo szeroką chronologię, sięgającą od późnej kultury rösseńskiej po wczesną KŁ.

Typologia zabytków metalowych

Z obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny pochodzi kilka większych zespołów zabytków metalowych, datowanych na I EB (lub przełom I/II EB), które z dużym prawdopodobieństwem można potraktować jako zwarte. Obejmują one zarówno skarby (Kowalewo-Piotrowo, Słupy, Wąsosz, Wojcieszyn, Łabiszyn Szamocin, Czeszewo), jak

⁶⁶ Oprócz wyżej omówionych z obszaru objętego niniejszym opracowaniem znane jest także znalezisko grocika bifacjalnego nieokreślonego typu z Dębogóry, stan. 2 (nr kat. D-2).

⁶⁷ Oprócz wyżej omówionych z obszaru objętego niniejszym opracowaniem znane jest także znalezisko buławki kanelurowatej nieokreślonego typu z Nadborowa, stan. 37 (nr kat. D-187), która wg danych AZP pozostaje w rękach prywatnych.

i obiekty sepulkralne (Skarbienice, Srebrnogóra). Ponadto znane są pojedyncze „luźne znaleziska” artefaktów, których cechy formalne pozwalają umieścić ich chronologię w omawianym przedziale.

Do jednych z najczęstszych znalezisk metali datowanych na I EB należą na omawianym obszarze różne odmiany siekier z brzegami, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się typ Wrocław-Szczytniki (wg Blajer 1990). Oprócz skarbu z Wąsosza (2 szt. – ryc. 41:3,10) zostały one także zarejestrowane w skarbie z Łabiszyna (3 szt.) oraz w postaci luźnych znalezisk z Dąbrówki Słupskiej i Czewujewa. Powszechność tego typu nie powinna być zaskoczeniem, gdyż również W. Blajer (1990, s. 19) wspomina, że jest on najliczniej reprezentowany w ramach grupy siekier z niskimi brzegami. Jego występowanie koncentruje się w północno-zachodniej części Polski i synchronizowane jest z 2. połową I EB. Inna odmiana siekier, typu Żółędowo, datowana jest na późny odcinek I EB, a ich występowanie rozpowszechnione jest w całym dorzeczu Odry (Blajer, s. 21,22). Na analizowanym obszarze zostały one zarejestrowane w skarbach ze Słupów i Szamocina oraz w obiekcie grobowym ze Skarbienic. W obrębie skarbu z Szamocina znajdowała się również siekierka, która nadała nazwę całemu typowi (Blajer 1990, s. 22), datowanemu na BrA₂-BrB₂ wg P. Reineckiego (1924). Kolejną odmianę stanowią siekierki typu Lausanne I, której egzemplarz zarejestrowany został w obiekcie ze Skarbienic. W. Blajer (1990, s. 22) wskazuje, że zabytki te na terenie Szwajcarii datowane są na starszy odcinek fazy BrA₂, a z terenu Polski znane są tylko pojedyncze ich znaleziska. Ostatnią odmianę siekier rejestrowaną na badanym obszarze stanowi typ Clucy, zarejestrowany w skarbie z Czeszewa, który to przez W. Blajera (1990, s. 23) datowany jest na BrB, a jego występowanie koncentruje się na terenach leżących na południowy wschód od ziem polskich.

Kolejną kategorię zabytków brązowych stanowią dłuta z brzegami, których na badanym obszarze zarejestrowano 3 egzemplarze, ale aż 2 z nich stanowią eponimiczne znaleziska dla poszczególnych typów: Skarbienice i Słupy, a trzeci z nich, pochodzący ze skarbu z Wąsosza (ryc. 41:4), reprezentuje typ Łęki Małe (Blajer 1990, s. 25,26). Chronologia pierwszego i drugiego typu autor ten określa na BrA₂, a trzeciego synchronizuje z „klasyczną fazą KU”.

Stosunkowo nieliczną kategorię zabytków brązowych stanowią na omawianym obszarze egzemplarze broni. Znane jest pojedyncze znalezisko brązowego berła sztyletowego typu wielkopolskiego (wg Blajer 1990) z Juncewa oraz sztyletów z Wojcieszyna (ryc. 42:1) i Świątkowa, zaliczanych do typu odrzańsko-łabskiego (Blajer 1990, s. 32)⁶⁸, datowanego na

⁶⁸ Dla tych egzemplarzy (M. Kaczmarek 2012, s. 86) wydziela osobny typ południowopomorski.

„młodszy odcinek” I EB. Odmienny typ reprezentuje sztylet ze Słupów, zaliczony do odmiany Mierczyce (Blajer 1990, s. 33,34; Kaczmarek 2012, s. 95,96) z grupy płaskich, trójkątnych sztyletów z półkolistą płytką do rękojeści, nawiązującej do wytworów klasycznej fazy KU. Typowe dla skarbów unietyckich, ale rzadko spotykane w KI, są natomiast topory z podwójnym ostrzem, których 2 egzemplarze wystąpiły w zespole z Wojcieszyna (ryc. 42:12; Blajer 1990, s. 28). Do kategorii broni drzewcowej zaliczyć należy egzemplarz brązowego grotu wchodzący w skład skarbu z Czeszewa. Reprezentuje on typ Forchheim, wytwarzany na obszarze Kotliny Karpackiej w kręgu kultur madziarowskiej i wietrzowskiej, a rozpowszechniony również na terenach południowoniemieckich oraz na Pomorzu (Kaczmarek 2012, s. 181). Egzemplarze tego typu datowane są na przełom BrA₂/BrB₁ wg. P. Reineckiego (1924).

Najliczniejszą kategorię zabytków metalowych KI na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny stanowią różnego rodzaju ozdoby, wśród których dominują liczne odmiany obręczy, służących zapewne jako naszyjniki, bransolety, pierścienie itp. Szerokie ramy czasowe wykazuje chronologia naszyjników z końcami zwiniętymi w uszka, których wariant z nie w pełni wykształconymi uszkami wystąpił w skarbie z Wąsosza (ryc. 41:2; Blajer 1990, s. 41). Inną odmianę tego typu ozdób, ze zwężającymi się końcami, zarejestrowano w skarbie z Czeszewa (Blajer 1990, s. 42).

Do często spotykanych ozdób brązowych należą również owalne obręcze ze zwężającymi się końcami, zapewne służące pierwotnie jako bransolety. W skarbach z Wąsosza i Wojcieszyna zarejestrowano dość licznie 2 ich warianty: niezdobiony (ryc. 41:7,11, 42:3,7,8,11,13-15) oraz z prosto ściętymi, poprzecznie karbowanymi końcami (ryc. 42:2,6,8,10). Ich występowanie obejmuje obszary Śląska i Wielkopolski, a w przypadku pierwszego wariantu, również Pomorza. Trzeci wariant, niezdobiony z zamkniętymi końcówkami, odkryty został w skarbie z Kowalewa-Piotrowa, posiadać miał zasięg ograniczony do Pomorza i północnej Wielkopolski (Blajer 1990, s. 45-47). Osobną kategorię funkcjonalną (pierścienie? naszywki na odzież?) tworzyły prawdopodobnie obręcze o średnicy poniżej 10 cm, które ze względu na rozmiar raczej nie mogły być używane jako bransolety. Zostały one zarejestrowane w liczbie kilku egzemplarzy w skarbach z Wąsosza (ryc. 41:8,9,4), Wojcieszyna (ryc. 42:4,9) i Czeszewa oraz w obiekcie sepulkralnym z Srebrnogóry i jako pojedyncze, luźne znalezisko z Biskupina. Są one notowane na całym obszarze wpływów metalurgii KU, zwłaszcza na Pomorzu, a ich występowanie przeżywa się jeszcze w II EB (Blajer 1990, s. 50). W Wąsoszu wystąpiło też kilka owalnych ozdób wykonanych z płaskiego drutu złotego (ryc. 41:13-18). Powyższa charakterystyka obejmuje tylko bardziej diagnostyczne odmiany ozdób obręczowych, oprócz nich, w skarbach z Wąsosza

i Wojcieszyna, zarejestrowanych zostało szereg innych form, których część można byłoby prawdopodobnie zakwalifikować jako złom.

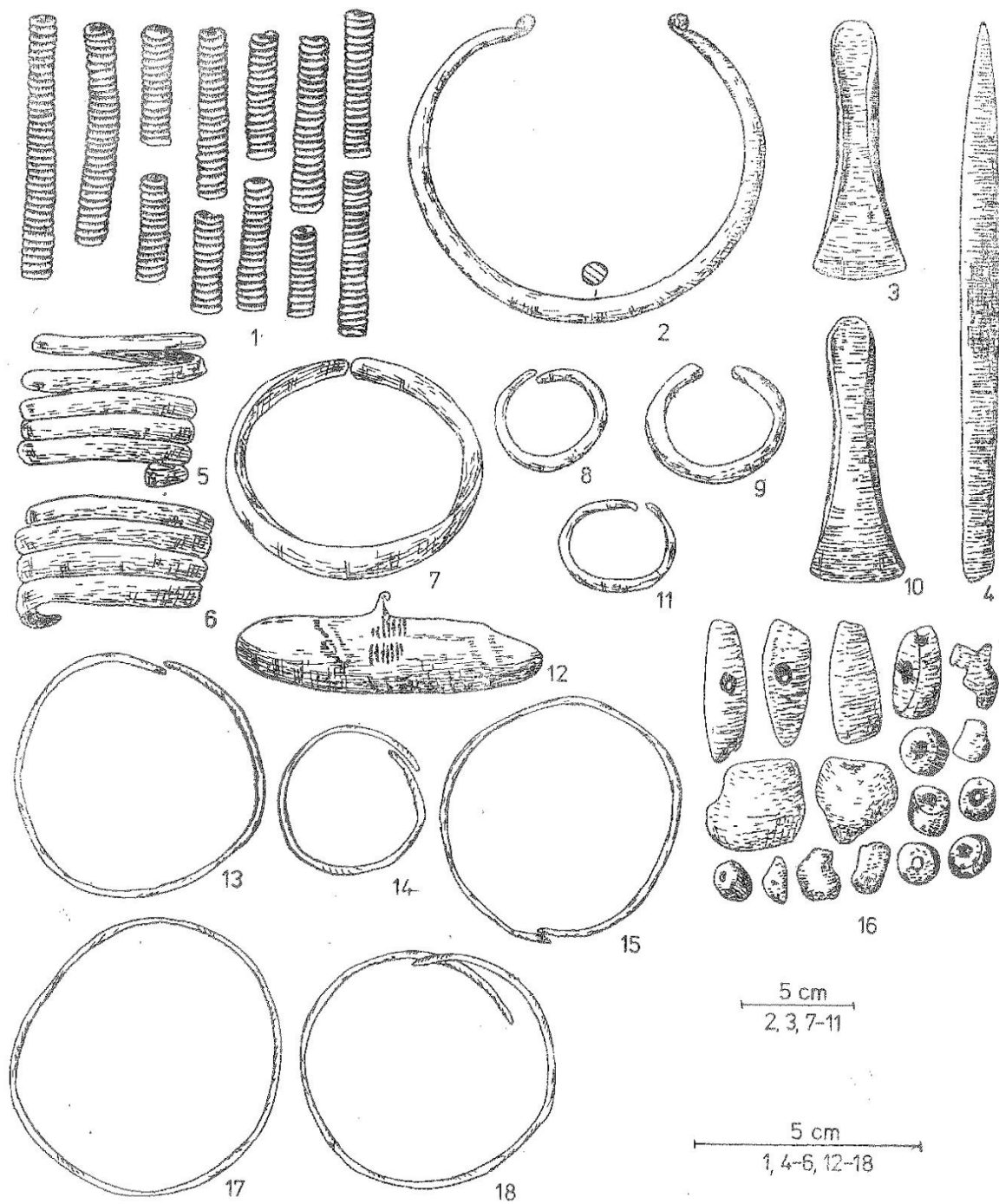
Kolejną kategorię metalowych zabytków na omawianym terenie stanowią bransolety spiralne, które zostały zarejestrowane w obiektach sepulkralnych z Skarbienic i Bożejewiczek (oba stanowiska dzieliła odległość ok. 2-2,5 km, dokładne położenie pierwszego z ww. obiektów nie jest jednak znane). Na temat typu bransolet ze Skarbienic brak danych, natomiast egzemplarze z Bożejewiczek zachowały się w bardzo złym stanie, co również w zasadzie uniemożliwia sprecyzowanie ich typologii. Wg B. Blajera (1990, s. 57-60) bransolety z końcami zwężonymi występują w I EB, tylko na Pomorzu przezywając się do początków II EB. Późniejszą chronologię (II EB) wykazują bransolety zakończone tarczkami spiralnymi, można więc przypuszczać, że egzemplarze z obu ww. obiektów grobowych reprezentowały pierwszy z omawianych typów. Ponadto, w skarbach z Wąsosza i Wojcieszyc, wystąpiło po kilka obręczy spiralnych, których niewielkie średnice wykluczają raczej używanie ich jako bransolet, mogły służyć natomiast jako ozdoby włosów, uszu lub palców (ryc. 41:5,6, 42:16-21).

Ostatnią kategorię ozdób wczesnobrązowych spotykanych na omawianym obszarze stanowią szpile. Ta grupa zabytków została zarejestrowana w 2 zespołach: w obiekcie grobowym ze Srebrnogóry (3 egzemplarze – ryc. 39:5-7) oraz w skarbie z Czeszewa (1 egzemplarz). Dwa z zabytki z pierwszego z ww. zespoły reprezentują typ z główką zwiniętą w rurkę, stanowiący formę szeroko rozpowszechnioną w zespołach klasycznej fazy KU (Kaczmarek 2012, s. 119, ryc. 39). Zabytek z Czeszewa reprezentuje typ z ukośnie przekłutą główką kulisto-stożkowatą, który zasadniczo datowany jest na przełom BrA₂/BrB₁ wg. P. Reineckiego (1924), jednakże zdaniem M. Kaczmarka (2012, s. 116,117, ryc. 62) występowanie na tym egzemplarzu ornamentyki geometrycznej sugeruje raczej późniejszy odcinek tego przedziału czasowego (BrB₁). Do tego samego typu należy prawdopodobnie zaliczyć 3. szpilę ze Srebrnogóry, aczkolwiek dostępny w literaturze materiał ilustracyjny (Makarowicz 1998, tabl. 75) nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy egzemplarz ten posiadał również przekłutą główkę.

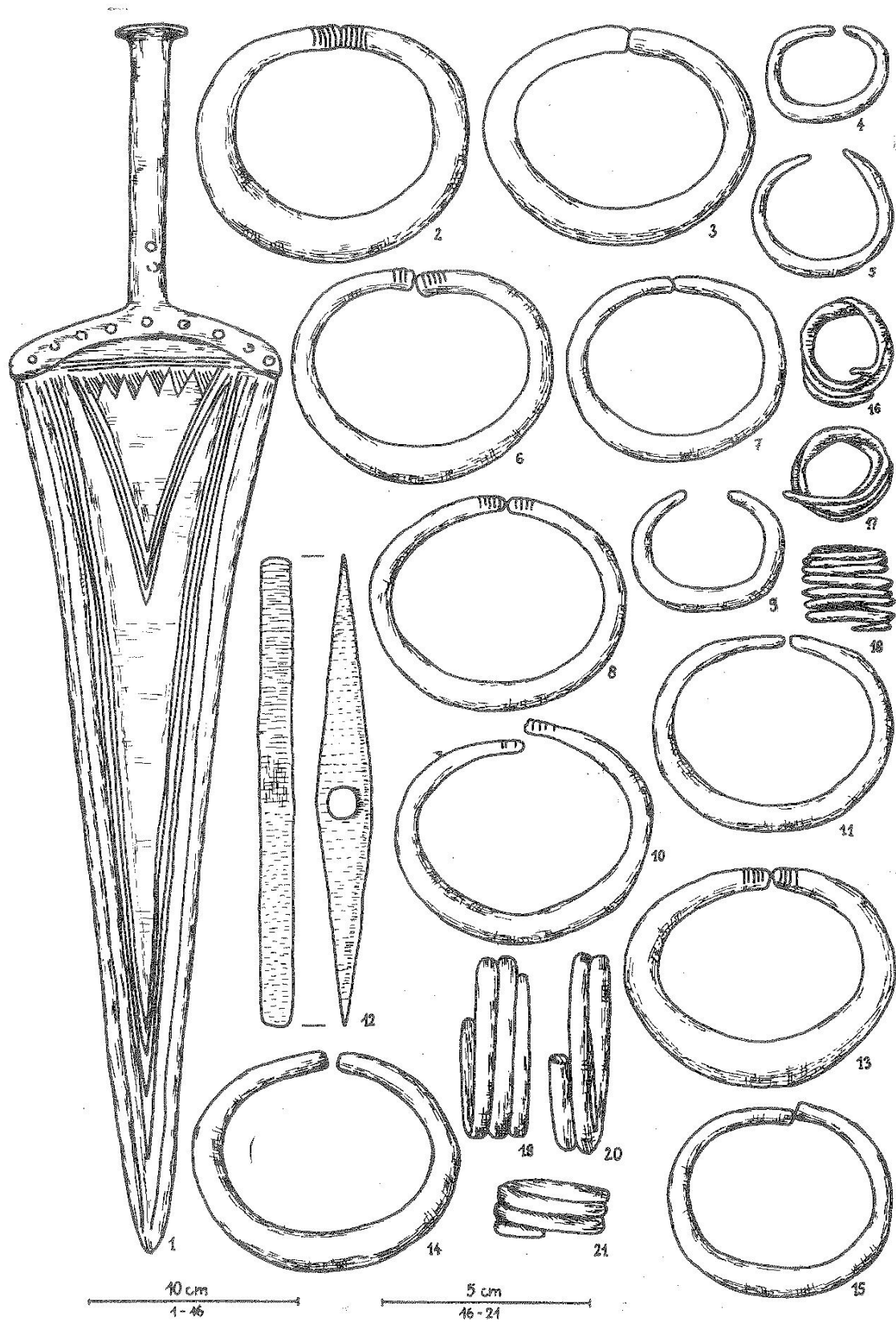
Gwoli uzupełnienia trzeba dodać, że na terenie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny odkryto również 2 egzemplarze szpili wykonanych z materiałów organicznych (kości lub poroża). Oba pochodzą z zespołów grobowych, pierwszy z Szelejewa stan. 2, gdzie natrafiono na egzemplarz z kwadratową, przekłutą główką (Maciejewski 1962, tabl. XIX:13). Drugi, z Brzyskorzystewka stan. 11, ze względu na znaczne uszkodzenie główki, reprezentuje niemożliwy do ustalenia typ. Szpila z Szelejewa mogła stanowić naśladownictwo brązowych,

unietyckich szpili uchatych lub szpili z główką w kształcie kółka, której jedyne znalezisko w zasięgu KI pochodzi z Wojdała na północno-zachodnich Kujawach (Kaczmarek 2012, s. 115,116, ryc. 35:2, 37).

Podsumowując powyższe analizy, można stwierdzić, że ceramikę KI na omawianym obszarze reprezentują egzemplarze typowe dla tej kultury, zarówno pod względem formy, jak i ornamentyki. Zabytki posiadające cechy stylistyczne o szerszym rozprzestrzenieniu występują sporadycznie, przykładem może być tutaj ornamentyka typu *barbed wire*, zarejestrowana na materiałach ceramicznych ze stan. nr 11 w Brzyskorzystewku. Metale z kolei, w sposób typowy dla KI, reprezentują wytwórczość o unietyckiej proweniencji. Za wyjątek w tym zakresie można uznać złote zausznice typu irlandzkiego, pochodzące ze skarbu z Wąsosza, których pochodzenie wiązane jest z wczesnymi fazami PDZ z Wysp Brytyjskich (Blajer 1990, s. 42,92).



Ryc. 41 Wąsosz, skarb KI (za: Machnik 1978, tabl. XXXIX).



Ryc. 42 Wojcieszyn, skarb KI (za: Machnik 1978, tabl. XL).

III.4.5 Horyzont trzciniecki

Istotną rolę w historii badań nad „trzcińcem” odegrała międzynarodowa konferencja „*Trzciniec*” – *system kulturowy, czy interkulturowy proces?*, której pokłosiem jest publikacja o takim samym tytule (Koško, Czebreszuk red. 1998). Sam tytuł wskazuje dobitnie na dwa, alternatywne sposoby interpretacji przedmiotowego taksonu. Według pierwszego, zajmującego w historii archeologii pozycję starszą, mamy tu do czynienia z „klasyczną” kulturą archeologiczną, będącą częścią szerszego kręgu: trzciniecko-sośnicko-komarowskiego (Makarowicz 1998a, s. 33). Na przełomie lat 70 i 80-tych XX wieku zaczęła się kształtować nowa wizja „fenomenu trzcinieckiego” jako „horyzontu”, w którym to różne, schyłkowoneolityczne i wczesnobrązowe społeczności Niżu Polskiego objęte zostały procesem integracji kulturowej. Proces ten, w aspekcie chronologiczno-przestrzennym, charakteryzować miał się wielonurtowością i zróżnicowaną dynamiką przemian. Na bazie tego drugiego ujęcia zaproponowano wydzielenie w ramach społeczności trzcinieckich ze strefy kujawsko-pańskiej najpierw 5 (Czebreszuk 1996), później 7 (Makarowicz 1998a; 1998b) horyzontów (HT 1-7). Taksony te należy rozumieć, jako „fazo-grupy”, za pomocą których cytowani autorzy próbują oddać całą złożoność procesów, które najpierw doprowadziły do powstania trzcinieckiego fenomenu kulturowego, a następnie stymulowały jego rozwój.

Podobnie jak w przypadku materiałów KGJ/KI 1, tak w przypadku „przejściowych” zespołów ceramicznych KI 3/HT 1, zaliczenie ich do jednego z powyższych taksonów ma w dużym stopniu charakter arbitralny. W części analitycznej zostaną uwzględnione materiały z następujących stanowisk:

- **Biskupin-Kraal stan. 2a (nr kat. D-134)**
„Kraal” społeczność KI-3/HT-1 (ryc. 45). Oprócz śladów konstrukcji ziemnych zarejestrowano także liczny materiał ceramiczny (ryc. 43, 44:1-4).
- **Biskupin stan. 31 (nr kat. D-145)**
Luźne znalezisko naczynia ceramicznego „o kształcie tulipanowatym, zdobionego na szyjce pięcioma karbami” (Maciejewski 1962, nr kat. 69) - KI-3/HT-1.
- **Gąsawa stan. 3 (nr kat. D-147)**
Znalezisko dużego fragmentu „misy typu łubińskiego” w kontekście osady KŁ (złoże wtórne? – ryc. 44:5).

- **Grochowiska Księżę, stan. 10 (nr kat. D-168)**

Osada HT, badana wykopaliskowo w związku z budową trasy S-5. Odnaleziono m.in.: 1 obiekt, 36 fragm. ceramiki, w tym 3 fragmenty zdobione poziomą, dookólną listwą plastyczną (1 fragment dodatkowo z odciskami okrągłych dołków na listwie) oraz 1 szpilę z półkolistą główką – II EB (ryc. 46:4).

Obecność cech iwieńskich w stylistyce ceramiki trzcinieckiej była odnotowywana w literaturze od początków wyróżniania tego drugiego taksonu (ujmowanego pierwotnie jako kultura archeologiczna), a więc od lat 30-tych XX wieku (Makarowicz 1998b, s. 25). Obejmowała one m.in. występowanie wątków zwielokrotnionych dookólnych linii rytych, przerywanych akcentem plastycznym, a także wątku listwy plastycznej współwystępującej z „horyzontalnymi układami kątów”. Dostrzeżono także podobieństwa w zakresie form naczyń (misy na nóżkach) czy też cech mikromorfologii (np. tulipanowate ukształtowanie wylewów).

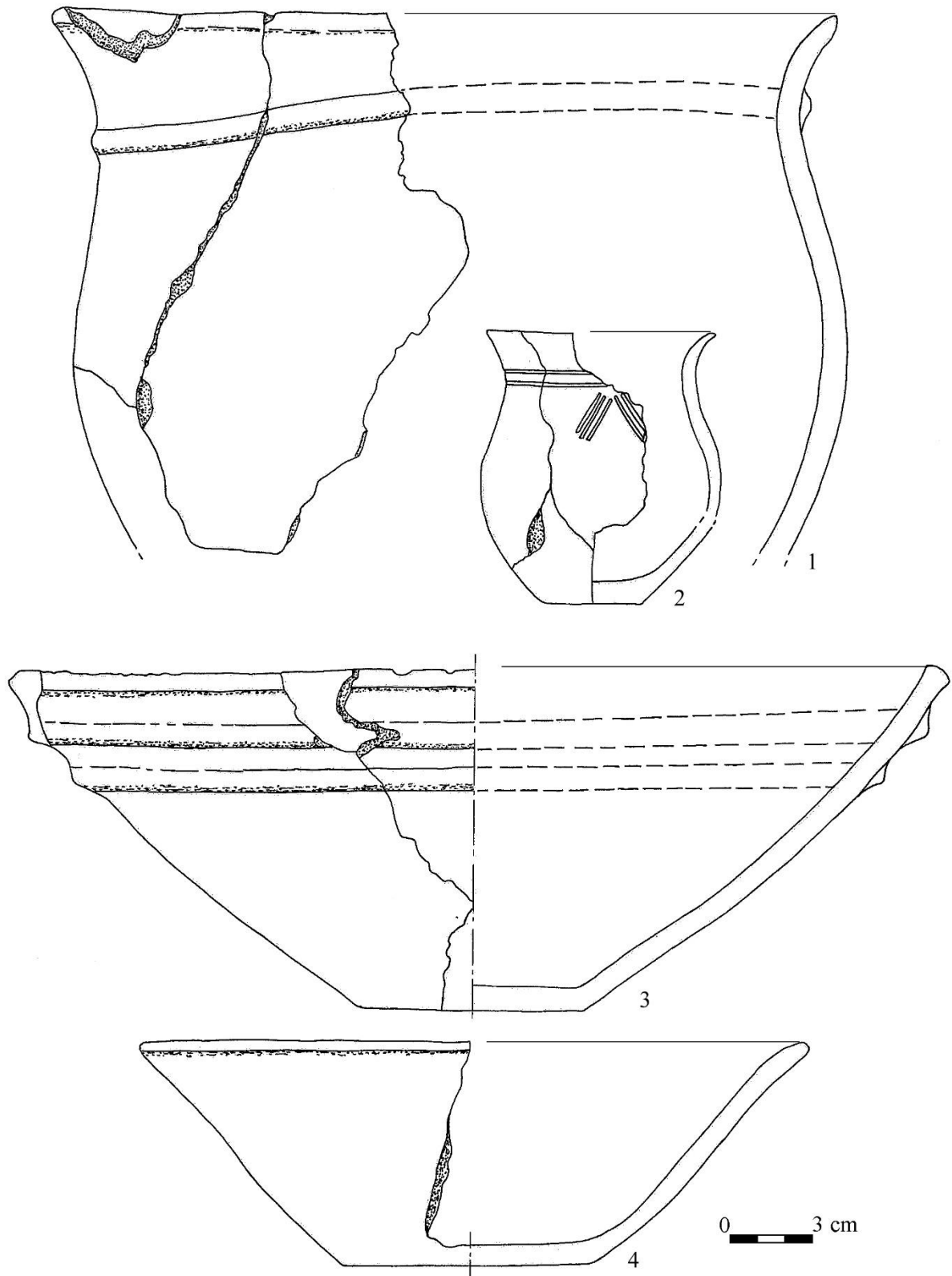
Ten etap przemian kulturowych (KI 3/HT 1) został stosunkowo dobrze udokumentowany w południowej części Rynny Żnińskiej, gdzie na pierwsze miejsce, pod względem liczebności, wysuwają się materiały ceramiczne ze stan. 2a w Biskupinie. Najczęściej rejestrowaną tu formą są smukłe garnki o esowatym profilu (ryc. 43:1,2, 44:1,2) oraz misy z łukowatymi ściankami (ryc. 43:3,4), przeważnie płytkie, ale stwierdzono występowanie również form głębokich. Wystąpiły także nieliczne fragmenty esowatych waz i pucharów, w tym pucharów doniczkowatych (ryc. 44:3). Wśród cech mikromorfologii zwracają uwagę poszerzone „trzcinieckie” krawędzie, aczkolwiek nie stanowią one większości (Grossman 1995, s. 68; 1998, s. 184). Ornamentyka naczyń obejmuje wątki zwielokrotnionych dookólnych linii rytych (ryc. 44:1,2), niekiedy podkreślonych innym elementem (ryc. 43:2) oraz wątek pojedynczych lub podwójnych listew plastycznych umieszczanych na szyjkach naczyń (garnki – ryc. 43:1) lub w strefie pz (misy - ryc. 43:3). Stwierdzono również obecność mis na nóżkach (ryc. 44:4). W starszej literaturze (Kośko 1979, nr kat. I/330) materiały tego typu zaliczane były do stylistyk późnoiwieńskich. Według nowszych schematów taksonomicznych stosunkowo niewielka różnorodność form naczyń oraz obecność „trzcinieckich” krawędzi kwalifikuje materiały ze stan. 2a w Biskupinie do horyzontu HT 1 (Czebreszuk 1996, s. 159, 160; Makarowicz 1998a, s. 34-37; 1998b). Proces transformacji KI-HT dokumentuje również znalezisko tulipanowatego naczynia z ornamentem zwielokrotnionej, dookólnej linii rytej ze stan. 31 w Biskupinie⁶⁹.

⁶⁹ Obecność „prześciowych” materiałów KI 3/HT 1 zarejestrowana została również na stan. 6 i 17 w Biskupinie (Czebreszuk 1996, nr kat. 45 i 49; Makarowicz 1998b, s. 141,142).

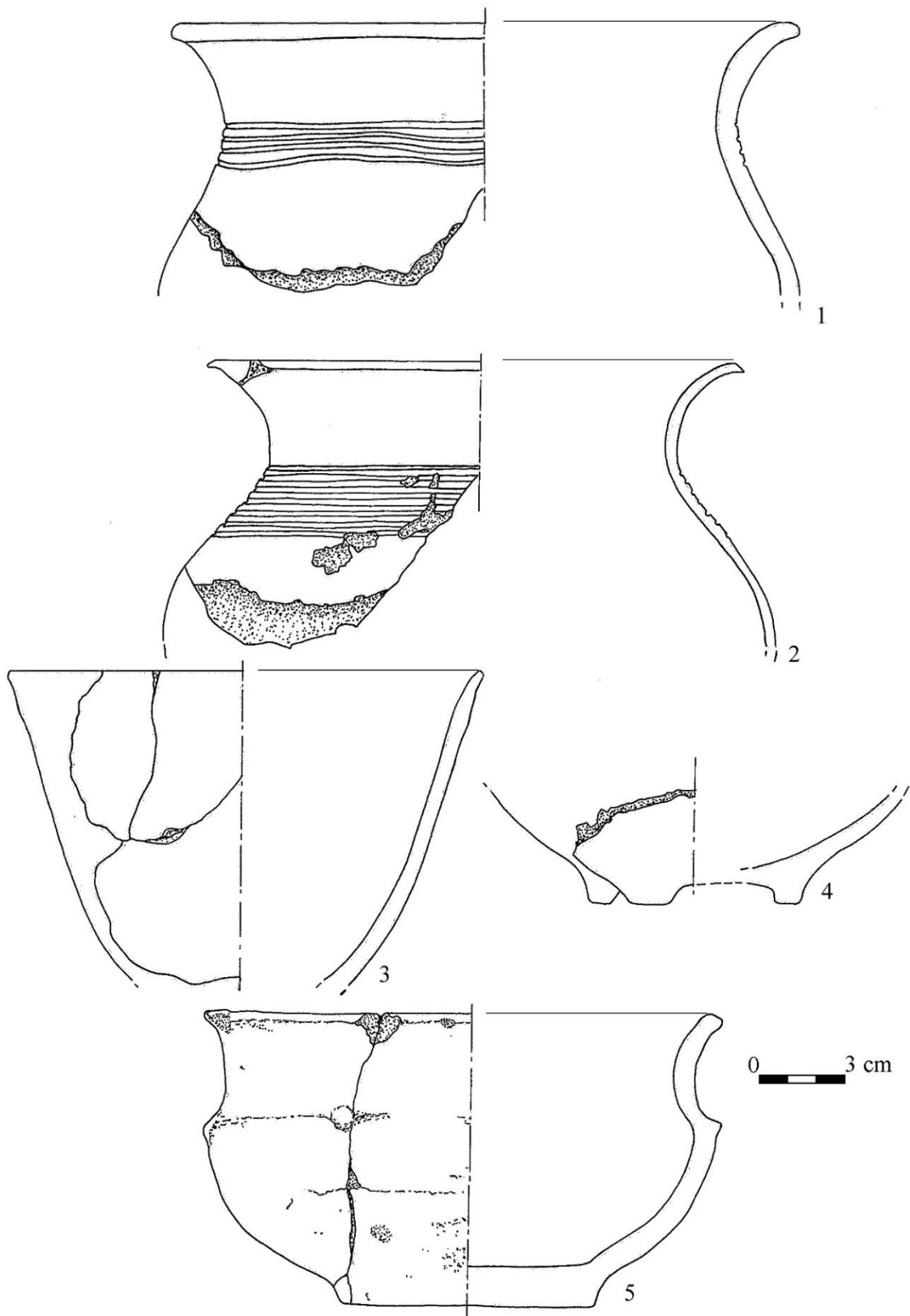
W 2008 roku podczas badań wykopaliskowych na stan. 3 w Gąsawie, gm. loco, odkryto, w kontekście dominujących materiałów KŁ z IV-V EB, naczynie wazowate, którego stylistyka pozwala łączyć to znalezisko z HT 4 (ryc. 44:5). Posiada ono ornamentykę w postaci kilku guzków plastycznych, umieszczonych w miejscu przejścia szyjki w brzusiec. Analogie do tego typu ornamentyki odnajdujemy w Goszczewie na Kujawach (Czebreszuk 1996, s. 168, ryc. 65: 10,11; Makarowicz 1998a, s. 46, ryc. 9: 1,5). Jakkolwiek guzki plastyczne występują także w HT 1 (por. Makarowicz 1998a, s. 37, ryc. 3:5), E. Kłosińska (1997, s. 43) zaliczyła taką formę naczyń do typu XIVB, który charakterystyczny był wyłącznie dla społeczności trzcinieckich ze starszego okresu epoki brązu (tzn. nie występował w KMo). W starszej literaturze typ ten określano jako „misy typu łubińskiego” (Gardawski 1959, s. 95), rejestrowanego w materiałach z terenu Małopolski, Lubelszczyzny, Kujaw i Mazowsza.

Wyraźniejszy ślad osadnictwa HT odnotowany został również w rejonie Rynny Rogowskiej, na stan. 10 w Grochowiskach Księżych. Pochodzące stamtąd materiały ceramiczne, zdobione charakterystyczną „trzciniacką” listwą plastyczną, zostały przez autorów opracowania źródłowego zaliczone do HT 5 (Śliwiński i in. 2018b, s. 13-16). Jediną przesłanką przemawiającą za tak dokładną klasyfikacją jest jednakże obecność na tym stanowisku szpili brązowej o cechach mogiłowych (szerzej o tym zabytku w dalszej części tego rozdziału). Ponieważ związek owej szpili z osadnictwem HT na tym stanowisku nie jest jednoznaczny, wydaje się, że „bezpieczniej” byłoby nie precyzować tutaj w takim stopniu taksonomii tego osadnictwa.

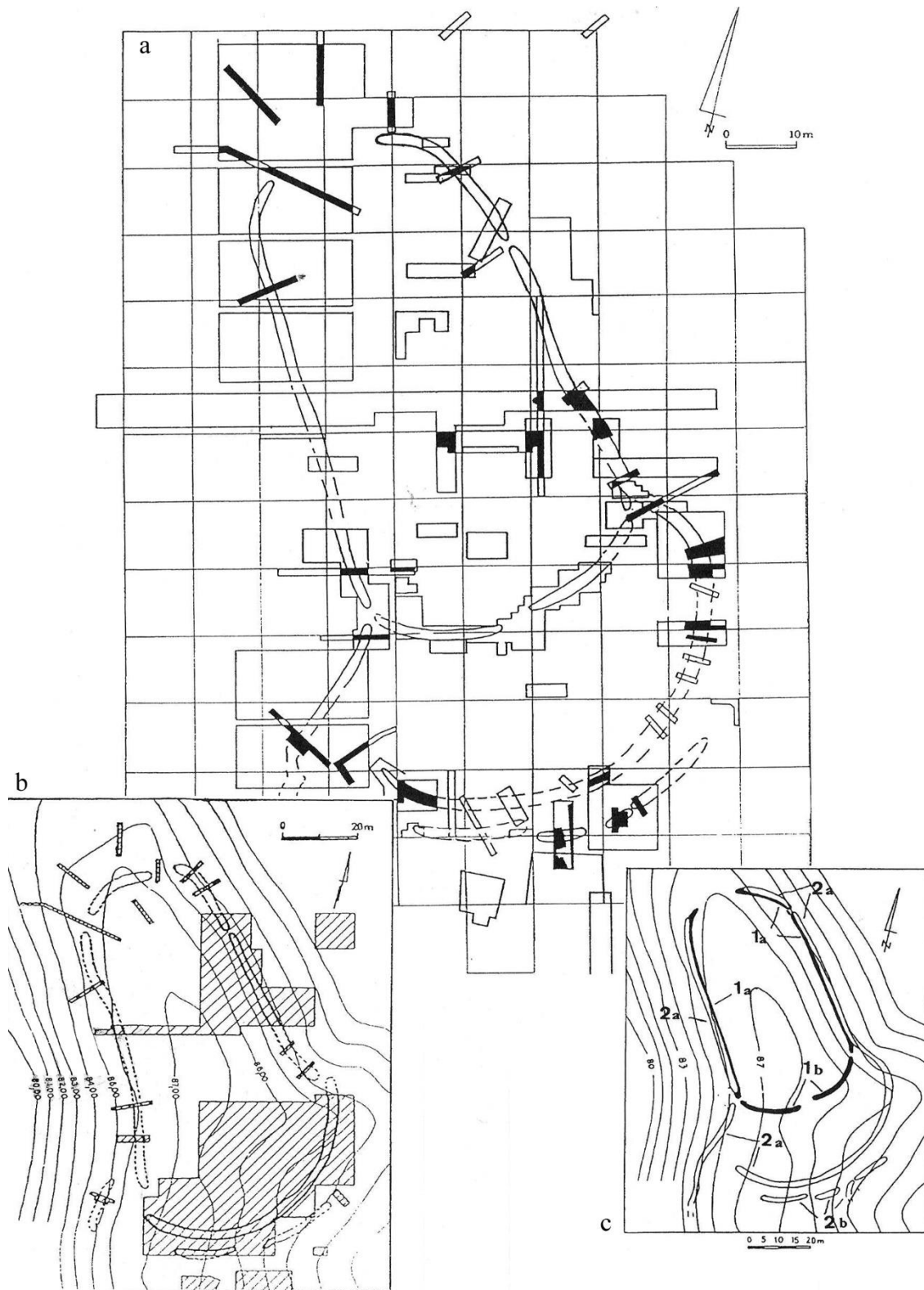
Z omawianego obszaru pochodzi seria datowań radiowęglowych materiałów organicznych odnalezionych w wypełniskach systemu rowów, będących pozostałościami Kraalu ze stan. 2a w Biskupinie. Zamykają się one w przedziale czasowym ok. 2300-1900 BC (Grossman 1995, tab. 1; 1998, s. 191, tab. 1). Chronologia ta wskazuje na użytkowanie tego obiektu raczej przez społeczności KI-2-3, niż HT-1, na co wskazywałaby stylistyka ceramiki. Odwołując się do ogólnych schematów periodyzacyjnych (Makarowicz 2010, ryc. 1.7), rozwój społeczności HT 1 należałoby sytuować w przedziale ok. 1900-1700 BC. Rozwój społeczności HT 4 jest w tym samym schemacie periodyzacyjnym lokowany od ok. 1650-1459 BC.



Ryc. 43 Materiały ceramiczne HT z obszaru opracowania - Biskupin, stan. 2a (za: Makarowicz 1998b, tabl. 27:1, 29:6, 27:2, 30:3). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 44 Materiały ceramiczne HT z obszaru oparcowania. 1-4) Biskupin, stan. 2a (za: Makarowicz 1998b, tabl. 28:1, 28:2, 29:4, 30:4); Gąsawa, stan. 3 (za: arch. MAB). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.



Ryc. 45 Kraal na stan. 2a w Biskupinie. a) Planigrafia obiektu w świetle badań z lat 80. i 90. XX wieku; b) planigrafia obiektu w świetle badań z lat 50. XX wieku; c) Chronologia obiektu: 1a, 1b – rowy, faza starsza, 2a, 2b – rowy, faza młodsza (za: Grossman 1998, ryc. 2).

III.4.6 Społeczności mogiłowe

Z okresu II EB, oprócz społeczności HT, na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, rejestrowane są także ślady oddziaływań z kręgu kultur mogiłowych (KMo). Jakkolwiek są one bardzo nikłe, ograniczają się przede wszystkim do luźnych znalezisk brązów o cechach „mogiłowych”, to na podstawie ogólnej wiedzy o sytuacji kulturowo-osadniczej tamtego okresu możemy omawiany teren powiązać z oddziaływaniami śląsko-wielkopolskiej KMo, zwanej w starszej literaturze „kulturą przedłużycką” (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 74).

Oprócz wyrobów brązowych za przejaw oddziaływań mogiłowych można uznać również znaleziska ceramiki o cechach tej kultury⁷⁰, w tym przede wszystkim zdobione odciskami tekstylnymi. Ten typ ornamentyki był w starszej literaturze traktowany jako wyróżnik KMo i określany jako „typ Pudliszki” lub „typ Bruszczewo”. W nowszych opracowaniach (Kłosińska 1997, s. 46) wiąże się go także z innymi społecznościami z II EB, w tym z HT, objętymi wpływami mogiłowymi. Z omawianego terenu znane są pojedyncze znaleziska ceramiki o takich cechach, ze względu jednak na ich efemeryczność i niepewny kontekst kulturowy, pomijam je w części analitycznej. Skupię się na brązach o cechach mogiłowych, obejmujących 2 kategorie wytworów: szpile i bransolety⁷¹, które pochodzą z następujących stanowisk:

- **Szubin stan. 13 (nr kat. D-124)**
Cmentarzysko lub skarb - 2 szpile brązowe – II lub II/III EB.
- **Grochowiska Księżę stan. 10 (nr kat. D-168)**
1 szpila z półkolistą główką, ornamentowana, w kontekście osady HT (być może wtórnie użytkowana przez ludność HT?) – II EB (ryc. 46:4).
- **Sobiejuchy b.n. (nr kat. D-194)**
Luźne znalezisko szpili brązowej z uszatą tarczką i szablasto wygiętym trzonkiem - II EB (ryc. 46:5).
- **Wawrzynki stan. 11 (nr kat. D-198)**
Luźne znalezisko (?) 2 bransolet z rozgałęzionymi końcami - II EB (ryc. 46:1).

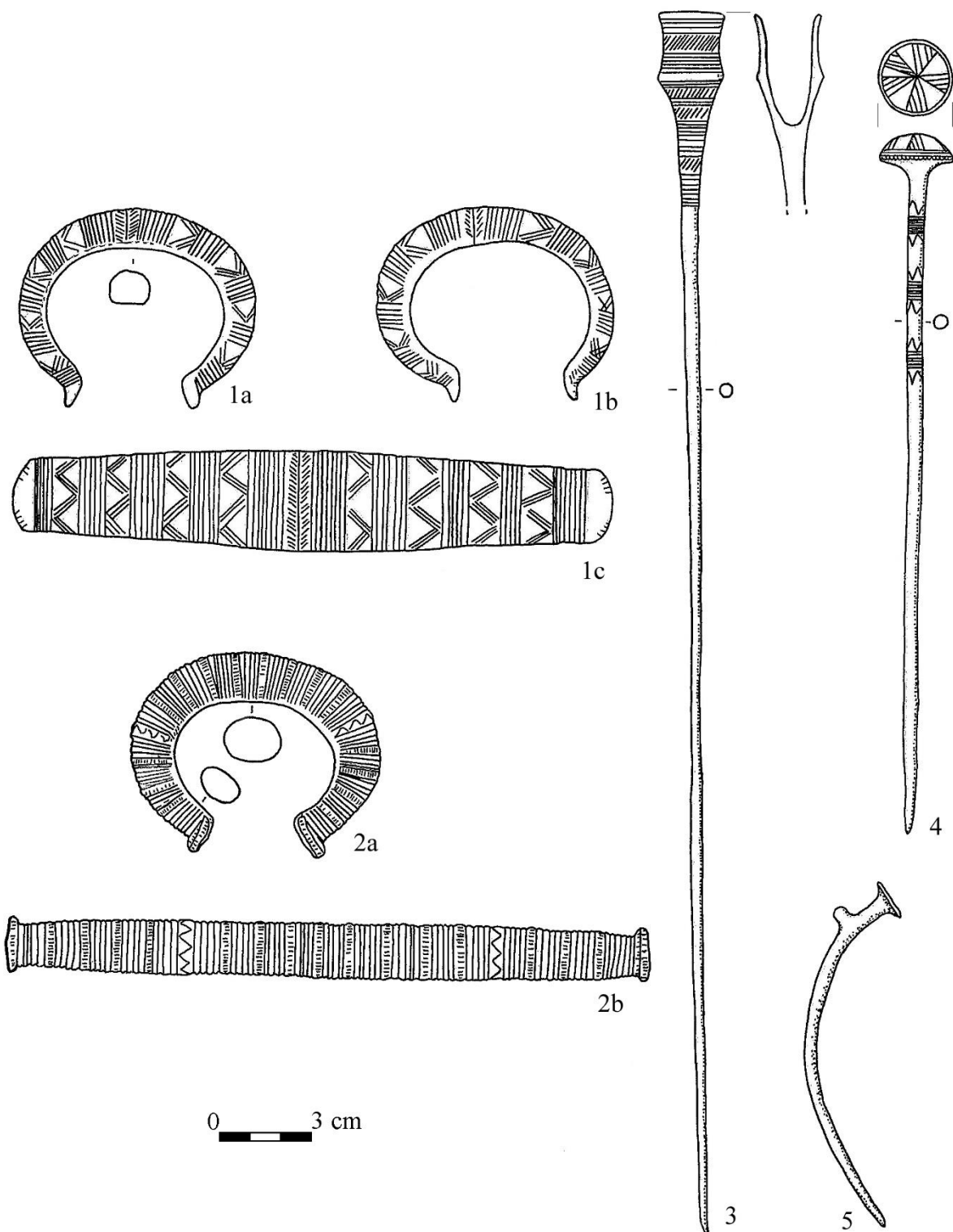
⁷⁰ Informacje o ceramice o cechach „mogiłowych” pochodzą z następujących stanowisk: Nowy Świat 2 (nr kat. D-95), Rydlewo b.n. (nr kat. D-189), Budzyń 3 (nr kat. D-209), Proсна 1 (?) (nr kat. D-220) i być może Srebrnogóra b.n. (nr kat. D-370).

⁷¹ Pomijam tutaj brązy pochodzące ze skarbu z Czeszewa (nr kat. D-348), datowanego na przełom I/II EB, omówionego w części dotyczącej KI, a którego przynależność kulturowa nie jest jednoznaczna.

- **Wiśniewko b.n. (nr kat. D-345)**
Luźne znalezisko naramiennika brązowego - II EB.
- **Kujawki b.n. (nr kat. D-353)**
Luźne znalezisko szpili brązowej z główką kielichowatą - II EB (ryc. 46:3).
- **Brudzyń b.n. (nr kat. D-408)**
Luźne znalezisko bransolety brązowej - II EB (ryc. 46:2).

Brązowa szpila z Grochowisk Księżych reprezentuje typ z półkolistą główką, na której umieszczono ornamentykę w postaci zakreskowanych trójkątów, ułożonych w formę rozetki. Egzemplarz ten w górnej części trzonka zdobiony był dodatkowo potrójnym wątkiem kilku dookólnych linii, z góry i od dołu otoczonych zygzakiem. Według M. Kaczmarka (2012, s. 217, ryc. 89) typ ten reprezentuje formy charakterystyczne dla wczesnych faz śląsko-wielkopolskiej KMo, których ornamentyka nawiązuje jeszcze do form późnounietyckich. Datowany jest on na BrB₁ wg P. Reineckiego (1924), a oprócz południowej Wielkopolski rejestrowany jest także w rejonie Kujaw. Zabytek z Sobiejuch można natomiast zaliczyć do typu A szpili uchatych, które wg M. Kaczmarka (2012, ryc. 91) charakterystyczne są dla metalurgii późnomogiłowej i datowane na BrC-BrD W. Blajer (1999, s. 102) lokuje jednak typ ten nieco wcześniej, w horyzoncie klasycznym omawianej kultury. Podobnie na późne fazy KMo, można datować znalezisko szpili z Kujawek, która to tworzy eponimiczny wariant w ramach egzemplarzy z tulejkowatą główką, określonych przez E. Kosińską (1997, s. 56) jako typ K, datowany na BrC-BrD wg P. Reineckiego (1924).

Drugą kategorię zabytków metalowych stanowią znaleziska bransolet, których 2 egzemplarze pochodzą z Wawrzynek, a po 1 z Brudzynia i z Wiśniewka. Te pierwsze należą do typu z końcami stopkowatymi, zdobionego wątkiem składającym się z poprzecznych kresek, uzupełnianych elementami krokwiastymi, a w centralnej partii motywem jodełki. Inny wariant ornamentacyjny reprezentuje bransoleta w Brudzynia (Gackowski i in. 2022), która pokryta również jest elementami poprzecznych kresek, jednakże uzupełnionymi wielokrotnymi ciągami krótkich kresek, a w dwóch symetrycznych względem siebie polach, rzędami kresek skośnych. W. Blajer (1999, s. 61) datuje tego typu artefakty w szerokich ramach czasowych – od młodszego odcinka II EB do 1. połowy III EB. Znalezisko z Wiśniewka, reprezentujące wariant Miłosław, charakterystyczny dla obszarów na górnej Odrze i środkową Wartę (Gackowski i in. 2022, s. 104), można natomiast synchronizować z klasyczną fazą rozwoju społeczności mogiłowych.



Ryc. 47 Zabytki brązowe związane z KMo z obszaru opracowania. 1) Wawrzynki, stan. 11, a – widok boczny bransolety 1, b – widok boczny bransolety 2, c – rozwinięcie ornamentu ww. (za: Blajer 1999, tablica 188:2,3); 2) Brudzyń b.n. a – widok boczny, b – rozwinięcie ornamentu (za: Gackowski i in. 2022, ryc. 4,5); 3) Kujawki b.n. (za: Gedl 1975, tabl. XXX:4); 4) Grochowiska Księżę, stan. 10 (za: Śliwiński in. 2018b, ryc. 30:2); 5) Sobiejuchy b.n. (za: Maciejewski 1962, tablica XVIII:5). Oprac. graf. Ż. Pankowska-Gajek.

IV. ANALIZA OSADNICTWA NEOLITYCZNEGO I WCZESNOBRĄZOWEGO W WYBRANYCH OBSZARACH PRÓBNYCH (PERSPEKTYWA DIACHRONICZNA)

Niniejszy rozdział stanowi próbę zarysowania przemian struktur osadniczych neolitycznych i wczesnobrązowych społeczności międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, których podstawą będą analizy przeprowadzone w ramach 5 obszarów próbnych. Przedstawione rekonstrukcje opieram na założeniu o systemowym charakterze kultury (por. część II.1.3 niniejszej pracy). Założenie to uprawomocnia wnioskowanie o nieznanach elementach systemu (osadniczego, czy też społecznego) na podstawie elementów znanych (zarejestrowanych metodami archeologicznymi), co jest możliwe tylko na bazie konkretnej teorii, np. socjoregulacyjna koncepcja kultury.

W niektórych analizach (np. Szydłowski 2013, s. 104,105) przyjmowane jest aprioryczne założenie o 3-stopniowym charakterze struktur osadniczych (makro-, mezo- i mikroregionalnym). W pewnej mierze, może być ono efektem kalki myślowej, przejętej z opracowań regionalizacji fizycznogeograficznych, wśród których, od co najmniej 4 dekad, główną rolę odgrywają prace autorstwa T. Kondrackiego (np.. 1988, 1998). Są one oparte na podziałach krajobrazu Polski na mezo- i makroregiony fizycznogeograficzne, wchodzące następnie w skład podprowincji, prowincji i megaregionów. Choć wydzielenie mikroregionów osadniczych jest merytorycznie zasadne, to aprioryczne przyjmowanie jednakowego schematu hierarchicznych jednostek dla wszystkich systemów kulturowych nie jest w żaden sposób uprawomocnione. Nie negując istnienia hierarchicznej struktury osadnictwa społeczności i neolitycznych i wczesnobrązowych, posiadającej także socjoorganizacyjne przełożenie na typowe dla społeczności pierwotnych poziomy integracji społecznej, traktuję każdy przypadek indywidualnie. Fenomeny struktur osadniczych uformowane zostały przez niepowtarzalną konfigurację takich czynników jak: tradycja danej społeczności, uwarunkowania przyrodnicze danego obszaru czy też lokalne stosunki polityczne. Posługuję się pojęciem „strefy osadniczej” jako jednostki szerszej od mikroregionu, rozumianej jako ich skupisko mikroregionów, oddzielone od innych tego typu skupisk. Rozróżnienie tych dwóch pojęć (strefy osadniczej

i mikroregionu) nie ma jednak charakteru ostrego, ich użycie zależy od konkretnego kontekstu narracyjnego i może niekiedy mieć charakter synonimiczny.

Długotrwała stabilizacja osadnictwa w obrębie diagnostycznych mikroregionów stanowi warunek konieczny dla analiz prowadzonych w perspektywie diachronicznej (procesualnej). Wskazanie takich obszarów jest możliwe po pierwszym etapie badawczym (wg zarysowanego poniżej „kujawskiego” schematu), jednakże wielkość samej ekumeny, jak i jej granice w obrębie tego samego mikroregionu mogą różnić się w odniesieniu do poszczególnych okresów czy epizodów osadniczych. Aby umożliwić studia porównawcze konieczna jest pewna standaryzacja, zarówno wielkości, jak i kształtu granic obszarów próbnych. Jest ona wskazana również do prowadzenia studiów w perspektywie synchronicznej, umożliwia bowiem porównywanie struktur osadniczych tej samej społeczności (kultury archeologicznej) w różnych mikroregionach.

Jak już zazaczyłem, pojęcia „mikroregionu” i „obszaru próbnego” nie są tożsame, mimo że w niektórych kontekstach znaczeniowych stosuję je jako synonimy. „Mikroregion” to pojęcie posiadające aspekt zarówno epistemologiczny, jak i ontologiczny, oznaczające uchwytą archeologicznie koncentrację osadnictwa, rysującą się w konkretnej przestrzeni geograficznej. Natomiast „obszar próbny” posiada jedynie wymiar epistemologiczny. Rozumiem je jako jednostkę o ustandaryzowanej powierzchni i kształcie, zdefiniowaną w celu badań porównawczych pomiędzy poszczególnymi mikroregionami i/lub w celu wyznaczenia granic samego mikroregionu. Możliwa jest sytuacja, gdy w toku prac badawczych okazuje się, iż przyjęte jako wyjściowe granice obszaru próbnego obejmują tylko część mikroregionu osadniczego lub gdy „zahacza” on również o inne mikroregiony. Z obu takimi przypadkami spotkamy się w dalszych częściach niniejszego rozdziału.

IV.1 Zagadnienie „miejsca centralnego”.

Rola megalitów w waloryzacji przestrzeni przez społeczeństwa neolityczne

Standaryzacji wielkości (i kształtu) obszarów próbnych w badaniach osadniczych służyć może pojęcie „terytorium eksploatowanego przez osadę”, odwołujące się do gospodarczo-ekologicznych aspektów ludzkiej terytorialności (Kobyliński 1986, s. 8,9). Podstawę jego wydzielenia stanowi założenie, że wielkość terytorium wykorzystywanego przez daną grupę ludzką powinna zapewnić najlepszy stosunek pomiędzy korzyściami płynącymi z eksploatacji

zasobów tego terytorium a kosztami takich działań. Koszty oznaczają przede wszystkim nakład pracy potrzebny do transportu pozyskiwanych zasobów (do miejsca centralnego – osady) oraz wysiłek niezbędny do kontroli tego terytorium. We wcześniejszych ujęciach koncepcja ta wprowadzała implikację, że dla określonych sposobów eksploatacji środowiska wielkość ta powinna być stała. Przyjęto, że dla grup zbieracko-łowieckich wyznacza je promień 10 km, a dla społeczności rolniczych 5 km od osady (centralnej). Założenia te zostały zweryfikowane, m.in. pod wpływem obserwacji etnograficznych. W rzeczywistości wielkość i kształt „terytorium eksploatowanego przez osadę” modyfikowane są przez indywidualne cechy konkretnego środowiska przyrodniczego i kulturowego.

Z koncepcją „terytorium eksploatowanego przez osadę” immanentnie wiąże się pojęcie „miejsca centralnego”, często utożsamianego z „osadą centralną”, której to mieszkańcy wykorzystywali dane terytorium. Założenie istnienia takiego miejsca wydaje się być jak najbardziej słuszne, zwłaszcza jeśli podejmiemy do rozumienia mikroregionów osadniczych w kategoriach nie tylko geograficznych (skupiska), ale i społecznych (habitaty). Jak zauważa M. Szydłowski (2013, s. 94,95) miejsce to powinno być „centralne” przede wszystkim w znaczeniu kulturowym czy gospodarczym, gdyż liczne czynniki mogą determinować jego położenie „na uboczu” w sensie ściśle geograficznym.

Utożsamianie „miejsca centralnego” wyłącznie z „osadą centralną” wydaje się być daleko idącym uproszczeniem. W licznych opracowaniach z zakresu geografii osadnictwa pojawia się aprioryczne założenie istnienia „osady centralnej”. Tymczasem w wielu przypadkach można wygenerować alternatywne modele osadnicze, w równym stopniu uprawomocniane przez dostępną bazę źródłową. Zakładając mobilny czy też rotacyjny charakter osadnictwa, za miejsce centralne można uznać np. obiekt o funkcji sepulkralnej (np. megalit) czy też gospodarczej (np. Kraal - domniemany koszar dla bydła, odkryty na stan. 2a w Biskupinie, gm. Gąsawa). Co więcej, miejscem takim mógł być nieantropogeniczny element krajobrazu, np. góra. W tym ostatnim przypadku mogło ono stanowić tabu i jako takie być całkowicie pozbawione śladów ludzkiej aktywności, zwłaszcza tych uchwytnych metodami archeologicznymi.

Szczególnie istotne dla rozważań nad zagadnieniem „miejsc centralnych” w epoce neolitu są obiekty megalityczne, których funkcję należy widzieć wieloaspektowo. Niewątpliwie stanowiły one obiekty sepulkralne, a sprawowany wokół nich kult integrował lokalną społeczność. Równie ważna była ich symboliczna rola, nakierowana zarówno na „swoich”, jak i na „obcych”. Obiekty te podkreślały prawa danej grupy do pewnego terenu (Wierzbicki 1999, s. 199,202), mogły również pełnić funkcję „słupów granicznych”, komunikujących

przybyszą, że obszar do którego się zapuszczają stanowi już własność „innych”. Przeanalizowaniu funkcji megalitów w systemach osadniczych społeczności neolitycznych posłużą, zarysowane poniżej przykłady grupy łupawskiej KPL oraz osadnictwa KAK, skupionego wokół megalitycznego grobowca w Kierzkowie, gm. Żnin.

Casus Łupawy

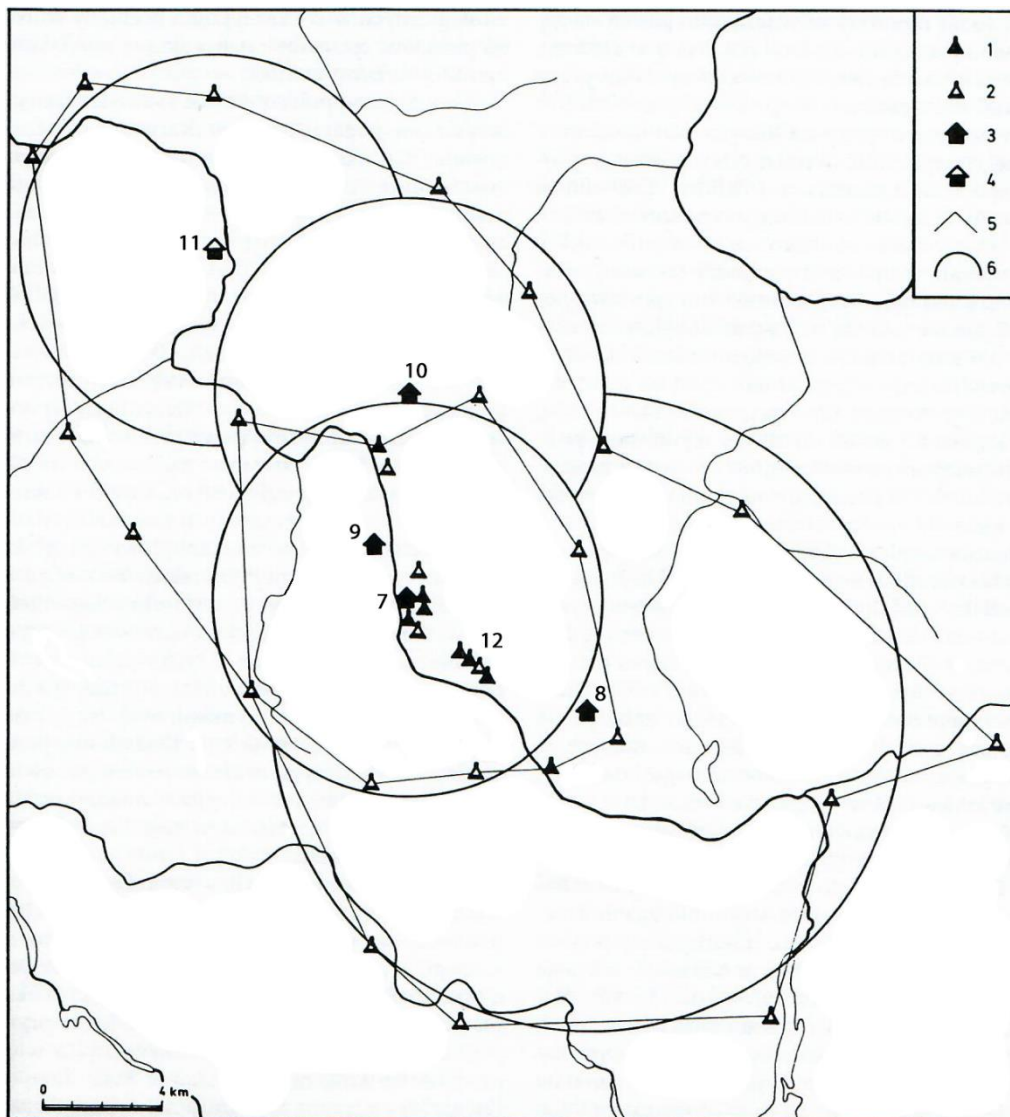
Grupa łupawska stanowi najbardziej na wschód wysuniętą enklawę północnej grupy KPL, uformowaną w wyniku migracji ludności z rejonu dorzecza dolnej Łaby na teren środkowego Pomorza. W późniejszych etapach rozwojowych społeczność ta została poddana oddziaływaniu grupy wschodniej ww. kultury, czego najstarszym przejawem jest obecność elementów stylistyki wiórecko-jezuickiej w materiale ceramicznym. Grupa ta istniała jeszcze we wczesnej epoce brązu, o czym świadczą uchwytnie archeologiczne oddziaływania nie tylko KI, ale również KMo (Wierzbicki 1999, s. 244-252).

Społeczność łupawska rozwijała się w znacznej izolacji, zarówno od innych kultur neolitycznych, jak i innych społeczności KPL przez okres około 1500 lat. W epoce neolitu na zajmowanym przez nią terenie notowane są tylko ślady bytowania ludności KCSZ-KGJ. Długotrwałe, stabilne osadnictwo oraz brak istotnych „zakłóceń” w postaci osadnictwa innych społeczności neolitycznych, spowodowały że terytorium eksploatowane przez grupę łupawską KPL może posłużyć do modelowych rozważań na temat roli megalitów w organizacji przestrzennej społeczności neolitycznych, rekonstrukcji wielkości oraz funkcjonalnego zróżnicowania obszaru eksploatowanego przez lokalną grupę KPL.

Osią osadnictwa tej grupy była Łupawa, niemal 100-kilometrowej długości rzeka, o północno-zachodnim kierunku spływu, uchodząca bezpośrednio do Bałtyku. Punktem centralnym była natomiast wielohektarowa osada w Poganicach (nr 7 na ryc. 5), w obrębie której notowana ciągłość osadnictwa pokrywa się z całym, trwającym półtora tysiąclecia rozwojem grupy łupawskiej. Osada ta ulokowana została na wypłaszczeniu (terasie?), znajdującym się na prawym brzegu Łupawy. Od strony południowej i wschodniej przylegały do tej osady cmentarzyska megalityczne, które prawdopodobnie istniały także od strony północnej. Zachowało się 16 trapezowatych grobowców, przylegających bezpośrednio do osady w Poganicach.

W odległości od 5,0 do 8,3 (średnio 6,6) km od osady centralnej wzniesiono co najmniej 9 (tyle przetrwało do współczesności) pojedynczych grobowców megalitycznych, wyznaczających „wewnętrzny pas graniczny” o powierzchni około 116 km² (Wierzbicki 1999,

s. 202). W jego obrębie, oprócz osadniczo-sepulkranego centrum w Poganicach, zarejestrowano także 2 inne, odmienne funkcjonalnie zespoły osadnicze. Pierwszy z nich stanowiła „osada pomocnicza” w Żochowie (nr 9 na ryc. 5), znajdująca się ok. 2 km na północ od osady w Poganicach, na lewym (zachodnim) brzegu Łupawy. Zdaniem J. Wierzbickiego (1999, s. 205) stanowiła ona „lewobrzeżne zaplecze” osady centralnej. Drugi zespół to „grupa wschodnia” co najmniej 17 grobowców megalitycznych, oddalonych o około 3 km na południowy wschód od osady w Poganicach (nr 12 na ryc. 5).



Ryc. 48 Mapa struktury osadniczej grupy łupawskiej KPL. 1 – cmentarzyska megalityczne; 2 – pojedyncze grobowce megalityczne; 3 – osady; 4 – hipotetycznie istniejące osady; 5 – wewnętrzny i zewnętrzny pas grobów megalitycznych; teoretyczne granice terytoriów eksploatowanych przez poszczególne osady; 7 – osada centralna w Poganicach; 8 – osada pomocnicza w Karwnie; 9 – osada pomocnicza w Żochowie; 10 – osada pomocnicza w Głuszynie; 11 - domniemana osada pomocnicza w Damnie/ Łojewie; 12 – „grupa wschodnia” megalitów (wg Wierzbicki 1999, ryc. 65, ze zmianami).

Oprócz centralnej osady w Poganicach i jej „lewobrzeżnego zaplecza” w Żochowie zarejestrowano także 2 inne, pomocnicze osiedla w Karwnie i Głuszynie oraz domniemane 3. w Damnie/Łojewie (odpowiednio nr 8, 10 i 11 na ryc. 5). Co symptomatyczne, wraz z osadą centralną w Poganicach tworzyły one ciąg położonych w obrębie doliny Łupawy (lub w jej pobliżu) osiedli, oddalonych od siebie o ok. 7 km, a więc o odległość zbliżoną do średniej odległości (6,6 km), jaka dzieli osadę centralną w Poganicach od megalitów tworzących „wewnętrzny pas graniczny”. Najbardziej na północny zachód wysunięta była domniemana osada w Damnie/Łojewie, a posuwając się w górę Łupawy dalej kolejno znajdowały się osady w Głuszynie, Poganicach i Karwnie (Wierzbicki 1999, s. 205).

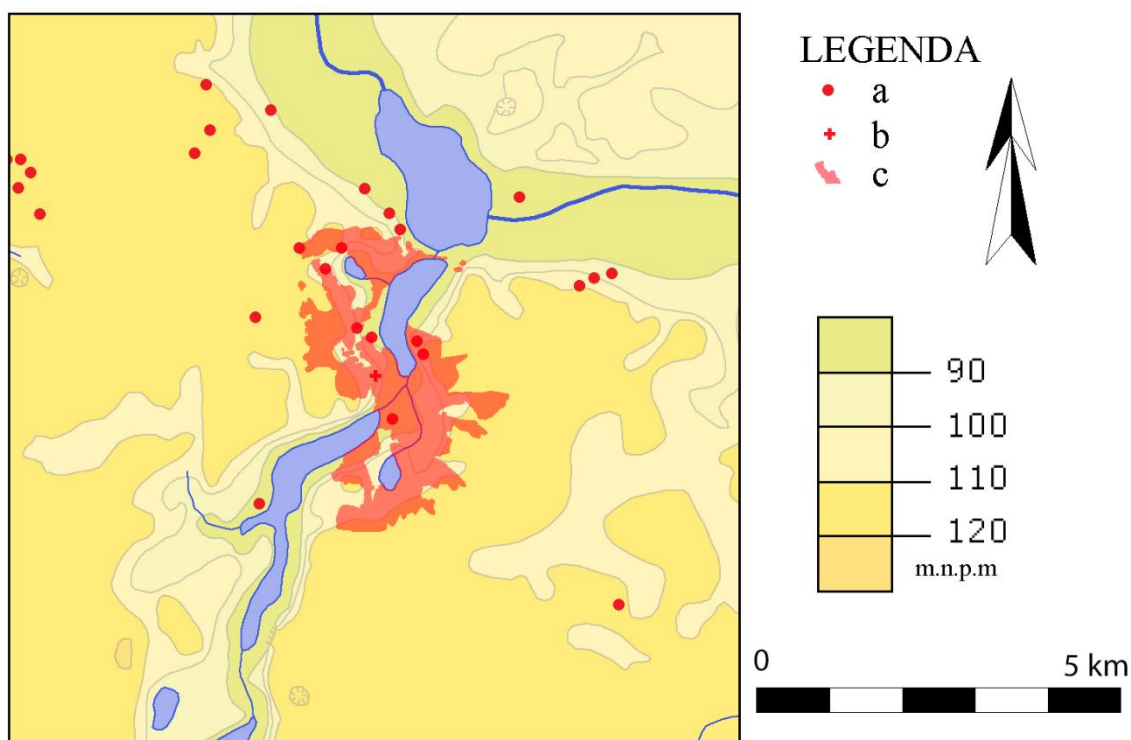
Istniał jeszcze „zewewnętrzny pas graniczny”, który wyznaczało 15 (istniejących wspólnie) pojedynczych grobowców megalitycznych. Zakreślały one eliptyczny obszar o powierzchni około 527 km², rozciągający się na kierunku NW–SE, a więc równoległy do nurtu Łupawy. Dodatkowo wyznaczone przez ten pas domniemane granice w części południowej oparte są w znacznej mierze o strumienie, a od strony północno-zachodniej o pas morenowych wzniesień (Wierzbicki 1999, s. 203,204).

Casus Łupawy pozwala wyznaczyć przynajmniej 3 koncentryczne obszary, które tworzone są przez poszczególne grupy megalitów (Wierzbicki 1999, s. 235,236). Umożliwia również wyciągnięcie wniosków na temat odmiennych funkcji, jakie pełnią poszczególne obszary. Centralny krąg tworzyła osada w Poganicach, otoczona w bezpośredniej bliskości cmentarzyskami megalitycznymi. Wokół niej rozciągał się krąg drugi, wyznaczony przez pojedyncze megality, oddalone o około 6,6 km od centrum. Prawdopodobnie na tym obszarze znajdowały się ogrody, pola oraz wypasano mniejsze przeżuwacze (kozy i owce). Trzeci krąg wyznaczony był przez „zewewnętrzny pas graniczny” megalitów, obejmujący domniemaną całość obszaru kontrolowanego przez łupawską społeczność. Pomiędzy wewnętrznym a zewnętrznym „pasmem granicznym” znajdować się miała przestrzeń wykorzystywana przede wszystkim do wypasu trzody chlewnej (i bydła?). Ów „trzeci krąg” kontrolowany i obsługiwany gospodarczo był z „osad pomocniczych”, które być może zasiedlone były tylko sezonowo (i/lub rotacyjnie?).

Warto również podkreślić, że tak zarysowany przestrzenno-funkcjonalny model osadnictwa kształtował się przez kilka stuleci, a wznoszenie poszczególnych grup megalitów następowało stopniowo, ich wiek jest, ogólnie rzecz ujmując, odwrotnie proporcjonalny do odległości od osady centralnej (Wierzbicki 1999, s. 246,247).

Casus Kierzkowa

Odmianą funkcję odgrywały zapewne budowle megalityczne w systemie osadniczym KAK. Za modelowy przykład w tym względzie można uznać grobowiec tej kultury z Kierzkowa, gm. Żnin, opisany bardziej szczegółowo w rozdziale III.3. Obiekt ten położony jest na niewielkim wzniesieniu, znajdującym się na zachodniej krawędzi polodowcowej Rynny Chomiąsko-Wolickiej, której północna część stanowiła obszar intensywnego osadnictwa społeczności KAK. Odwadniająca tą rynnę Struga Foluska, wraz z kilkoma znajdującymi się tutaj jeziorami, stanowi także południowo-wschodnią granicę obszaru opracowywanego w niniejszej dysertacji. Na przykładzie osadnictwa KAK widać jednak, że linia ta nie stanowiła na tym odcinku w żadnej mierze granicy kulturowej, wręcz przeciwnie, intensywne osadnictwo tej kultury skupiało się po obu stronach Rynny.



Ryc. 49 Korelacja osadnictwa KAK z zasięgiem widoczności megalitu z Kierzkowa, gm. Żnin: a – fakty osadnicze KAK; b – grobowiec megalityczny KAK z Kierzkowa; c – zasięg widoczności grobowca megalitycznego KAK (za: Nowaczyk 2017, s. 73, ryc. 5 oraz Dąbrowski 2017, s. 58, ryc. 6).

Porównując mapę osadnictwa KAK z zasięgiem widoczności Kierzkowskiego megalitu (ryc. 6) można zauważyć wyraźną korelację obu tych czynników. Odnosząc omawiany przypadek do sytuacji w rejonie Łupawy, można postawić tezę o odwróceniu funkcji osad i obiektów megalitycznych. W pierwszym przypadku punktem centralnym był megalit użytkowany przez lokalną społeczność nieprzerwanie przez ok. 400 lat. W drugim przypadku funkcję centralną pełniła osada w Poganicach, natomiast obiekty megalityczne były raczej „słupami granicznymi”, wzniesionymi na rubieży ekumeny. Warto jednak zaznaczyć, że kierzkowski megalit mógł równolegle pełnić funkcję „punktu centralnego”, jak i „słupa granicznego”. Jego „centralność” polegała raczej na położeniu w miejscu najlepiej widocznym w obrębie całej ekumeny, a nie w jej geograficznym środku. Megalit ten wzniesiony został w zachodniej części domniemanego mikroregionu osadniczego, mógł być więc również „słupem granicznym” dla przybyszów nadchodzących z tego właśnie kierunku.

Tak zarysowane, na podstawie Łupawy i Kierzkowa, różnice pomiędzy domniamaną funkcją obiektów megalitycznych w organizacji przestrzeni osadniczej społeczności KPL i KAK pozwalają wnioskować o różnicach struktur społeczno-gospodarczych obu tych społeczności. KPL była zapewne społecznością elitarną, a grobowce megalityczne stanowiły miejsca indywidualnych pochówków plemiennych elit. W bardziej egalitarnych społecznościach KAK prawo do pochówku w megalicie miała zdecydowanie szersza grupa osób, być może wszyscy członkowie danego lineażu, a przynajmniej ci, którzy przeszli określony etap inicjacji (w Kierzkowie odnaleziona również szczątka dzieci w wieku *infans I* – Budnik i in. 2017).

Osiedla zakładane przez społeczności KAK miały prawdopodobnie bardziej efemeryczny charakter w porównaniu do osad KPL. Wynikać to mogło z odmiennego modelu społeczno-gospodarczego obu tych społeczności, w przypadku KAK był on w znacznym stopniu oparty na pasterstwie (zwłaszcza bydła), połączonym z transhumacją. Stosunkowo często przenoszone osady KAK, nie nadawały się do pełnienia funkcji „miejsca centralnego”, porządkującego system osadniczy danego mikroregionu.

IV.2 Przemiany osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego w obrębie obszarów diagnostycznych

Istotną inspiracją w prowadzonych przeze mnie analizach osadniczych są założenia metody mikroregionalnej przedstawione A. Coftę-Broniewską (1988). Stanowi ona rozwinięcie

metody mikrogeograficznej, której główne założenia zostały przedstawione przez W. Hensla w 2. połowie lat 50. XX wieku (za: Cofta-Broniewska 1988, s. 15,16). Opiera się ona na założeniu systematycznych badań sieci odpowiednio wytypowanych mikroregionów geograficzno-historycznych i archeologiczno-historycznych w celu poznania powiązanych ze sobą funkcjonalnie różnych elementów osadniczych. W programie studiów nad pradziejami Kujaw, zainicjowanym w 1967 roku (Cofta-Broniewska 1988, s. 15-19), cykl badań mikroregionalnych został podzielony na 3 etapy:

1. Przygotowawczy, obejmujący m.in. badania powierzchniowe, sondażowe oraz kwerendę archiwów oraz literatury.
2. Podstawowy, obejmujący m.in. badania wykopaliskowe, studia taksonomiczne oraz formułowanie roboczych hipotez dotyczących rozwoju kulturowego badanego obszaru.
3. Sprawdzający, syntezujący wiedzę pozyskaną podczas etapu poprzedniego, stanowiący próbę rekonstrukcji rozwoju kultury na badanym obszarze.

Tak zarysowane założenia metody mikroregionalnej nie tylko rozpoczęły badania w rejonie Kujaw (np. Czerniak 1994, s. 93-100; Szmyt 1996, s. 146-160; Makarowicz 1998b, s. 169-204), ale także stały się inspiracją dla studiów osadniczych na innych obszarach, szczególnie w strefie wielkopolsko-kujawskiej. Przykładem tych ostatnich mogą być badania M. Szydłowskiego (2013) nad neolitem i wczesną epoką brązu w dorzeczu górnej i środkowej Obry.

W propozycji ostatniego z ww. autorów (Szydłowski 2013, s. 101-105) szczególnie ważną wydaje się być konstatacja, że uzyskanie wiarygodnych wyników archeologicznych studiów osadniczych wymaga twórczego, a zarazem krytycznego wykorzystywania różnych metod badawczych (w tym metody mikroregionalnej). Badacz ten przyjmuje istnienie (jednakowego dla wszystkich kultur?) 3-stopniowego, hierarchicznego modelu struktur osadniczo-gospodarczych w obrębie mikroregionów osadniczych, inspirowanego „teorią miejsca centralnego”. Gospodarczo-osadnicze centrum mikroregionu stanowić miała „osada główna” i jej bezpośrednie zaplecze, aczkolwiek autor ten przyznaje, że rolę „miejsca centralnego” mógł także pełnić inny element struktury osadniczej (np. monumentalne cmentarzysko). W odległości do kilku km od centrum mikroregionu, znajdować miało się jego zaplecze produkcyjne, czyli strefa ekstensywnego wykorzystania gospodarczego. Trzecią, najbardziej zewnętrzną, stanowić miała przestrzeń pozyskiwania płodów leśnych oraz

terytorium łowieckie. Badacz ten dokonuje także gradacji mikroregionów na I i II rzędu, z czego te drugie mają zazwyczaj spełniać odmienne role gospodarcze.

M. Szydłowski za punkt wyjścia w kwestii wydzielenia mikroregionów osadniczych przyjął wyniki badań AZP, skorelowane z danymi archiwalnymi oraz informacjami dostępnymi w publikacjach. W następnym kroku przeprowadził analizę stanu badań paleogeograficznych, starając się na ich podstawie zarysować obraz środowiska naturalnego w interesujących go epokach oraz zachodzących w tym czasie przemian. Przy wyznaczaniu zasięgu poszczególnych stref w ramach wyróżnionych mikroregionów posługuje się on m.in. metodą wieloboków Thiessena, podając jednakże wykreślone wieloboki korekcje, poprzez uwzględnienie specyfiki lokalnego środowiska (uwarunkowania hydrologiczne, geomorfologiczne czy też glebowe).

Przemiany struktur osadniczych społeczeństw neolitu i wczesnej epoki brązu przedstawione w niniejszym rozdziale ukazane zostały na podstawie analiz osadnictwa w obrębie wybranych obszarów próbnych. Obszary te zostały wytypowane na podstawie kryteriów korespondujących z pierwszym (przygotowawczym) etapem badań mikroregionalnych (wg Cofta-Broniewska 1988). Charakteryzują się one najpełniejszym zestawem danych źródłowych w ramach międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Obejmują one zarówno wyniki badań powierzchniowych, kwerendę archiwalną, dane z literatury oraz informacje pozyskane z własnych badań, w tym wykopaliskowych. Domniemane mikroregiony osadnicze, ujęte przestrzennie w ramy obszarów próbnych, czytelne są dzięki skartowaniu opisanych źródeł.

Dodatkowym kryterium typowania diagnostycznych mikroregionów były przesłanki natury przyrodniczo-siedliskowej. Każdy z 5 wytypowanych obszarów obejmuje inny typ ekumeny wg podziału zaprezentowanego w części II.3 niniejszego opracowania.

Na podstawie zaprezentowanych rozważań dotyczących kwestii miejsc centralnych w pradziejowych systemach osadniczych przyjmuję założenie o ich istnieniu, z zastrzeżeniem, że ich lokacja niekoniecznie musiała stanowić geograficzny środek danego mikroregionu. Dodatkową komplikację stanowi fakt, iż nie zawsze możemy takie miejsce wskazać, co może być zarówno efektem niedostatecznie zaawansowanego stanu badań i/lub charakteru takiego miejsca (np. element środowiska przyrodniczego), trudno uchwytnego metodami archeologicznymi. Rezygnuję zatem z wyznaczania granic obszarów próbnych przy pomocy ekwidystanty, wykreślonej wokół domniemanego „miejsca centralnego” danego mikroregionu.

W celu wprowadzenia standaryzacji obszarów próbnych, ułatwiających studia porównawcze, przyjąłem natomiast pewne założenia, co do wielkości takiego obszaru. Jako

wyjściowy przyjmuję teren o powierzchni 100 km², ujęty w ramach prostokąta o bokach 8 x 12,5 km. Taką formę nadano 3 z 5 obszarów próbnych, 2 z nich (budzyński i mirkowicki) rozciągniętych dłuższym bokiem na osi równoleżnikowej, a 1 (biskupiński) na osi południkowej. Ze względu na zasięg rysujących się koncentracji osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego, w 2 przypadkach zmodyfikowałem taką „wielkość standardową”. Obszar kcyński powiększyłem o 50%, nadając mu formę rozciągniętego równoleżnikowo prostokąta o boku 8 x 18,75 km. Sąsiadujący z nim obszar sipiorski zmniejszyłem o 50%, nadając mu formę prostokąta o wymiarach 6,25 x 8 km, również rozciągniętego na osi równoleżnikowej (patrz mapa VI).

Ustalenie 100 km² jako wyjściowej wielkości obszaru próbnego pokrywa się, przynajmniej na poziomie rzędu wielkości, z obszarami mikroregionów przyjętych/zidentyfikowanych w toku wzmiankowanych powyżej założeń i programów badawczych. Przykładowo w ramach programu badań Kujaw w 1973 roku wytypowano jako pierwszy mikroregion smiernieńsko-mątewski, obejmujący obszar o promieniu ok. 7 km wokół Inowrocławia (Cofta-Broniewska 1988, s. 21). Powierzchnia okręgu o takim właśnie promieniu wynosi w przybliżeniu 154 km². W zaprezentowanej przez Z. Kobylińskiego (1986) koncepcji „terytorium eksploatowanego przez osadę” zaproponowano ekwidystanty 5 i 10 km jako granice wyznaczające zasięg aktywności mieszkańców tej osady, odpowiednio o charakterze rolniczym i zbieracko-łowieckim. Ekwidystanta o promieniu 5 km zakreśla obszar o powierzchni ok. 78,65 km², a o promieniu 10 km o powierzchni ok. 314 km². W przypadku osadnictwa grupy łupawskiej KPL średnia odległość grobowców megalitycznych tworzących „wewnętrzny pas graniczny” wynosiła 6,6 km, a promień o takiej właśnie długości zakreśla obszar o powierzchni ok. 116 km².

Mapy stanowiące podstawę zaprezentowanych poniżej analiz zostały wykreślone na podstawie bazowej mapy osadniczej. Są to wybrane jej fragmenty, terytorialnie odpowiadające wytypowanym obszarom próbnym. Składają się one z kilku wybranych warstw mapy bazowej:

- siedliska
- numerycznego modelu terenu
- hydrografii
- warstw osadniczych podzielonych na bloki kulturowo-chronologiczne.

Dodatkowo dołączono kolejne warstwy:

- Poziomice – w celu bardziej plastycznego przedstawienia rzeźby terenu dodany został element mapy hipsometrycznej w postaci poziomic wyznaczających wysokość co 12,5 m (licząc od 0 m n.p.m.); w podstawowej wersji mapy obszarów próbnych nie zawierają oznaczeń liczbowych wartości poszczególnych poziomic.
- Obszary podmokłe - za pomocą symbolu krótkich, niebieskich, poziomych kresek oznaczyłem tereny podmokłe. Warstwa ta zrekonstruowana została na podstawie obszarów podmokłych w czasach obecnych, rozszerzając je także na tereny współczesnych łąk, na których wody gruntowe znajdują na głębokości poniżej 1 m.
- Czarne ziemie – element ten oznaczony został za pomocą półprzezroczystej warstwy koloru ciemnoszarego, wygenerowanej na podkładzie map glebowo-rolniczych w skali 1:25000, zamówionych w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Zasięg tej warstwy obejmuje zarówno współczesne czarne ziemie właściwe, jak i czarne ziemie zdegradowane. Co charakterystyczne, wyznaczony tak zasięg omawianego typu gleb pokrywa się nie tylko z siedliskami gliniastymi i hydrogenicznymi, ale w znacznej mierze również z piaszczystymi. Prezentowane na warstwie „typy siedliska” zawierają uproszczony obraz, nie uwzględniający odmian poszczególnych kategorii (por. siedliskową „mapę pomocniczą” – ryc. nr 3). Można zatem przyjąć, że czarne ziemie wytworzyły się również na podłożu piasków gliniastych, w obrębie których zawartość CaCO_3 , jak i uwilgotnienia były wystarczające do wytworzenia tego typu gleby.

Poza biskupińskim nazwy pozostałych obszarów próbnych/mikroregionów osadniczych nie mają w zasadzie pierwowzorów we wcześniejszej literaturze. Zostały one utworzone od nazwy największej miejscowości w ich obrębie i/lub od nazwy miejscowości, w które prowadzone były badania wykopaliskowe, dostarczające istotnej bazy źródłowej do poznania neolitu/wczesnej epoki brązu.

IV.2.1 Biskupiński obszar próbny



Ryc. 50 Biskupiński obszar próbny – fragment Rynny Żnińskiej z lotu ptaka, widoczna rondela na stan. 13 w Wenecji, gm. Żnin (fot. W. Rączkowski, lato 2006, za: arch. MAB).

Okolice pałuckiej wsi Biskupin należą do najlepiej zbadanych pod względem archeologicznym i paleoprzyrodniczym obszarów naszego kraju. Przyczyny tego stanu rzeczy są oczywiste - dzięki odkryciu słynnego osiedla obronnego z okresu halszackiego, już od czasów przedwojennych teren ten był polem realizacji licznych badań terenowych i interdyscyplinarnych programów naukowych. W ostatnich latach zastrzyk nowych opracowań źródłowych przyniosły sprawozdania z ratowniczych badań wykopaliskowych prowadzonych na trasie budowy drogi szybkiego ruchu S-5. Inwestycja ta przecięła południkowo tereny obfitujące w pozostałości osadnictwa pradziejowego, leżące wzdłuż lewej (zachodniej) krawędzi Rynny Żnińskiej.

Dostatek bazy źródłowej wygenerował także syntezujące ujęcia pradziejowego i wczesnohistorycznego osadnictwa okolic Biskupina. Sam termin „okolice Biskupina” pojawił się w kilkakrotnie wznawianej (i aktualizowanej) popularnej publikacji autorstwa

Z.A. Rajewskiego *10 000 lat Biskupina i jego okolic*. W opracowaniach tych zostały zamieszczone mapy osadnicze (np. Rajewski 1961, s. 19), które swym zasięgiem objęły obszar zbliżony do tego, jaki w późniejszych publikacjach pojawił się pod nazwą „biskupińskiego mikroregionu osadniczego”.

Przełomowy krok w badaniach nad środowiskowymi uwarunkowaniami osadnictwa pradziejowego na analizowanym obszarze stanowiła publikacja *Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacie i holocenie* (Niewiarowski red. 1995). Stanowiła ona pokłosie kilkuletnich badań zespołu geomorfologów, paleohydrologów, palinologów, gleboznawców, hydrobiologów, reprezentujących w przeważającej mierze Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Niejako na marginesie tych studiów powstały także artykuły syntezujące dotychczasowy stan wiedzy na temat osadnictwa pradziejowego i wczesnośredniowiecznego w obrębie biskupińskiego mikroregionu. Część dotyczącą epok kamienia (od schyłkowego paleolitu do neolitu włącznie) opracowała D. Piotrowska (1995), a osadnictwo wczesnobrązowe A. Grossman (1995). Kolejne archeologiczne opracowanie osadnictwa okolic Biskupina ujrzało światło dzienne w 2015 roku (Nowaczyk i in. 2015) w ramach *IV Sprawozdania Biskupińskiego* (Nowaczyk i in. red. 2015). Dwa lata później ukazało się opracowanie osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego na nieco szerszym obszarze, obejmujących południowo-wschodnią część Pałuk (Nowaczyk 2017). Towarzystwo ono monograficznej publikacji interdyscyplinarnych badań megalitycznego grobowca KAK w Kierzkowie (Nowaczyk i in. red. 2017).

Mikroregion osadniczy, rysujący się w ramach biskupińskiego obszaru próbnego, reprezentuje ekumenę rynnowo-jezierną (typ 3 wg schematu przedstawionego w rozdziale II.3). Jego geograficznym trzonem jest Rynna Żnińska, odwadniana przez Gąsawkę. Rzeka ta, w ramach analizowanego obszaru, posiada północno-zachodni kierunku spływu, przepływając kolejno przez jeziora: Oćwieckie, Gąsawskie, Godawskie, Biskupińskie, Skarbińskie, Żnińskie Małe (Czaple) i Żnińskie Duże. Ponadto, poza nurtem Gąsawki, znajduje się tam kilka mniejszych akwenów, z których największe to jeziora: Święte i Skrzynka. Sieć hydrograficzna „okolic Biskupina” prezentowana na mapach analitycznych, została częściowo zrekonstruowana w formie adekwatnej dla okresów atlantyckiego i subborealnego. Dzięki paleohydrologicznemu opracowaniu W. Niewiarowskiego (1995), na prezentowanych mapach można było m.in. umieścić jezioro, znajdujące się ongiś pomiędzy dzisiejszymi wsiami Biskupin i Marcinkowo Górne, które zanikło na przełomie er.

Obraz sieci hydrograficznej analizowanego obszaru dopełnia kilka niewielkich strumieni, zazwyczaj kilkunastokilometrowej długości, uchodzących do jezior lub bezpośrednio do Gąsawki w obrębie Rynny, a mających swe źródła na wysoczyźnie (Równinie Żnińskiej). Znajdują się tam również wywierzyska przynajmniej kilku źródeł, z których jedno stanowi stanowisko archeologiczne (Biskupin, stan. nr 15a).

Rynna Żnińska wcina się w otaczającą ją wysoczyznę morenową na głębokość ok. 20-25 m, a jej szerokość waha się od 1,5 do 3,5 km. Charakteryzuje się ona znacznym zróżnicowaniem środowiska przyrodniczego. W najniższych partiach, w pobliżu jezior i cieków, występują podmokłe równiny zalewowe, pokryte siedliskami hydrogenicznymi. W ich obrębie wykształciły się gleby torfowe, torfowo-mułowe, a na nieco wyżej położonych obszarach także czarne ziemie, pierwotnie porośnięte łągiem olszowo-jesionowym (Niewiarowski, Sinkiewicz 1995, s. 12,22,23).

Wyższe partie dennej części Rynny stanowią wyniesienia o rzeźbie falisto-pagórkowatej, przypominające (w mniejszej skali) wysoczyznę morenową otaczającą Rynnę. Występują one m.in. na wschód od Jeziora Skarbińskiego i na południe od Jeziora Gąsawskiego. Geosystemy te pokryte są siedliskami gliniastymi, na których obecnie dominują gleby płowe i brunatne. Stanowią one środowisko rozwoju lasów mieszanych świeżych oraz grądów wysokich z dębem przeważającym w składzie gatunkowym. Partie owych wyniesień, charakteryzujące się mniej dynamiczną rzeźbą, stanowią natomiast obszary zastoiskowe wód opadowych, stwarzając tym samym dogodne warunki dla rozwoju czarnych ziem. Geosystemy te występują przede wszystkim w południowej części Rynny Żnińskiej (Niewiarowski, Sinkiewicz 1995, s. 12).

Podobne w formie do pagórkowatej części ww. geosystemów, aczkolwiek o odmiennej genezie, są pagórki, wały i wzgórza kemowe. Ich największe połączenie znajdują się na południe od Jeziora Biskupińskiego oraz na północny zachód od Jeziora Oćwieckiego. Charakteryzują się one dużą dynamiką rzeźby i występowaniem zróżnicowanych siedlisk, co w warunkach naturalnych skutkuje mozaikowością gleb oraz bogactwem zespołów roślinnych (Niewiarowski, Sinkiewicz 1995, s. 13).

Za osobny geosystem uznać należy stoki Rynny Żnińskiej o nachyleniu rzędu 8-20⁰. Pokryte są one siedliskami gliniastymi, na których pierwotnie wykształciły się gleby brunatne, obecnie często zdegradowane przez działalność rolniczą (Niewiarowski, Sinkiewicz 1995, s. 13). W obrębie stoków Rynny zdarzają się także wielohektarowe wypłaszczenia, zajmujące ich środkowe partie.

Posiadająca południkowy przebieg Rynna Żnińska dzieli na dwie części Równinę Żnińską, której przyległe (do Rynny) części również znajdują się w obrębie biskupińskiego

obszaru próbnego. Charakterystyka przyrodnicza Równiny Żnińskiej została zaprezentowana już w rozdziale I.3.2. Dość powiedzieć, że jest to obszar wysoczyzny dennomorenowej, gdzie dominują siedliska gliniaste z występującymi w miejscach zastoisk (wód opadowych) czarnymi ziemiami. W partiach przylegających do Rynny Żnińskiej, wysoczyzna ta wznosi się na wysokości 100-110 m n.p.m., a znajdujące się tutaj niewielkie wzniesienia posiadają do 5 m wysokości względnej, przy nachyleniu stoków do 5⁰ (Niewiarowski, Sinkiewicz 1995, s. 12).

Południowo-wschodni skrawek biskupińskiego obszaru próbnego znajduje się w obrębie Sandru Pałuckiego, rozciągającego się na wysokości 105-115 m n.p.m. Miejscami występują tam także relikty starszego Sandru Ryszewskiego, którego wysokość wynosi 123-132 m n.p.m (Niewiarowski, Sinkiewicz 1995, s. 14).

Dzięki przeprowadzonym analizom palinologicznym kilkunastu rdzeni pobranych z okolic Jeziora Biskupińskiego możliwe było zrekonstruowanie przemian szaty roślinnej omawianego obszaru próbnego (Noryśkiewicz 1995). Uzyskane wyniki wskazują, że z etapem neolitu-wczesnej epoki brązu skorelowane pierwsze były 4 fazy wzmożonych zmian antropogenicznych:

- Faza I 5800-5200 BP (4680-4038 BC⁷²)
Początek tej fazy wyznaczony został przez najstarsze znaleziska pyłków zbóż. Charakteryzowała się ona m.in. największymi, w skali całego holocenu, wartościami spór paproci orlicy, współwystępującymi z pyłkami wrzosu, co może świadczyć o kultywowaniu gospodarki żarowej, połączonej z wypasem zwierząt domowych w zbiorowiskach leśnych. Spada wówczas udział lipy, wiązu i jesionu, później również i dębu, w składzie ówczesnego drzewostanu. Niewielkie wahnięcia udziału roślin zielnych (NAP), wskazują, że wywołane przez człowieka zmiany w strukturze lasu miały raczej charakter efemeryczny i nie przybrały formy szerszych odlesień.
- Faza II 4900-4700 BP (3654-3501 BC⁷³)
Następuje po ok. 300-letnim okresie regeneracji lasów, oddzielającym ją od fazy I. Charakteryzuje się m.in. dalszym spadkiem wskaźników niektórych drzew liściastych, w tym przede wszystkim wiązu. Na znaczeniu zyskują natomiast leszczyna i dąb, co może świadczyć o prześwietlaniu ówczesnych lasów, być może w celu/wyniku wypasu w nich

⁷² Por. poz. 7 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

⁷³ Por. poz. 8 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

zwierząt domowych. Zmianom tym towarzyszył wzrost znaczenia gatunków zielnych (NAP), charakterystycznych dla gospodarki człowieka (synantropijnych), wśród których szczególnie symptomatyczna jest babka lancetowata. Notowane są także pyłki pszenicy oraz innych bliżej nieokreślonych zbóż.

- Faza III 4400-4000 BP (3026-2475 BC⁷⁴)

Charakteryzuje się znacznym wzrostem znaczenia roślin zielnych (NAP), w tym gatunków synantropijnych. W ówczesnych lasach nadal spadał udział wiązu i jesionu, przy wzroście znaczenia lipy. W tej fazie notuje się także największy w holocenie udział bylic, co może świadczyć o znacznym zwiększeniu arealów otwartych.

- Faza IV 3800-3200 BP (2210-1493 BC⁷⁵)

Dla tej fazy charakterystyczne jest m.in. największy w całym holocenie udział gatunków pastwiskowych, połączony z niewielką obecnością pyłków zbóż. Wśród roślinności drzewiastej (AP) spada udział dębu, jesionu i olchy, a od połowy tej fazy wzrasta udział grabu.

Osadnictwo KCWR MAPA VIIIA1

W obrębę analizowanego obszaru pozostałości najstarszego osadnictwa neolitycznego, reprezentowanego przez KCWR, obejmują zaledwie 4 fakty osadnicze. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują pozostałości osady zarejestrowane na stan. nr 1 w Żninie-Wsi (nr kat. A-86). Mimo znacznego stopnia zniszczenia obiektów nieruchomych zidentyfikowano tu pozostałości przynajmniej trzech chat słupowych (Błaszczuk i in. 2019, s. 13-26), co świadczy, że osadnictwo KCWR w obrębę biskupińskiego obszaru próbnego posiadało stabilny charakter.

Osada ta, wraz z 2 innymi faktami osadniczymi (nr kat. A-43, A-44) założone zostały w zbliżonych strefach ekologicznych (geosystemach) na siedliskach gliniastych, położonych na krawędzi wysoczyzny z Rynną Żnińską. Osada w Żninie-Wsi znajduje się dodatkowo w obrębę doliny Karkoszki, niewielkiego strumienia uchodzącego do Jeziora Żnińskiego Małego. Pozostałe 2 fakty osadnicze, zarejestrowane w odległości ok. 400 m od siebie, znajdują się w południowo-wschodniej części obszaru próbnego.

⁷⁴ Por. poz. 9 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

⁷⁵ Por. poz. 10 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

Lokalizacja czwartego z nich (nr kat. A-70) obejmuje odmienny geosystem – jest to ostańcowy fragment wysoczyzny, zachowany w dennej części Rynny, na wschód od Jeziora Żnińskiego Małego. Siedlisko to ma charakter gliniasty, na którym wykształciły się czarne ziemie. Wyniesienie to stanowi „wyspę” suchego terenu, otoczoną obszarami podmokłymi. Znalaziono tu pozostałości jamy, prawdopodobnie o charakterze zasobowym (Nowaczyk 2015b), możemy więc przypuszczać, że są to relikty wielosezonowej osady, a nie tylko ślad efemerycznej penetracji.

Osadnictwo KCWK MAPA VIIIA2

Mimo że osadnictwo KCWK na omawianym obszarze próbnym reprezentowane jest przez zaledwie 7 faktów osadniczych, stanowią one stosunkowo bogaty zestaw źródeł do poznania osadnictwa tej kultury. Wśród nich znajdują się aż 3 osady rozpoznane wykopaliskowo (nr kat. A-34, A-60, A-87), 1 rondela (nr kat. A-84), 2 znaleziska luźnych naczyń ceramicznych (nr kat. A-35 i A-39) – być może pozostałość zniszczonych cmentarzysk (?) i tylko 1 „ślad osadnictwa” (nr kat. A-30), rozpoznany metodą badań powierzchniowych.

Osadnictwo KCWK powiela tutaj, w ogólnym zarysie, wzorce KCWR – obejmowało ono dwie strefy ekologiczne (geosystemy). Pierwsza z nich to krawędź Rynny Żnińskiej, na pograniczu z otaczającą ją wysoczyzną; druga to ostańcowe wyniesienia w obrębie dna Rynny. Dominuje ta pierwsza, gdyż zarejestrowano tu 4 fakty osadnicze KCWK, z kolei w obrębie drugiej mamy tylko osadę na stan. nr 18 w Biskupinie (nr kat. A-34). Osada ta założona została na siedlisku piaszczystym, pozostałe zajmowały siedliska gliniaste lub na pograniczu obu tych rodzajów (nr kat. A-39). Położenie pozostałych dwóch, stanowionych przez luźne znaleziska naczyń ceramicznych sugeruje, że osadnictwo KCWK mogło wchodzić w stokową część Rynny. Są to jednakże znaleziska archiwalne, których lokalizacja jest jedynie przybliżona.

Znane nam osadnictwo KCWK koncentruje się po zachodniej części Rynny, jednakże przy tak niewielkiej liczbie rozpoznanych faktów osadniczych (7) obraz ten może nie być w pełni wiarygodny. Tylko rondela (nr kat. A-84) położona jest na wschodniej krawędzi Rynny, ale obiekt ten nie został rozpoznany wykopaliskowo, więc jego związek z omawianą kulturą jest hipotetyczny.

W przypadku jednej osady mamy kontynuację osadnictwa KCWR i KCWK w obrębie tego samego stanowiska (nr kat. A-86 i A-87).

Osadnictwo KBK MAPA VIIIA2

W obrębie analizowanego obszaru próbnego osadnictwo KBK obejmuje 20 faktów osadniczych. Wśród nich znajduje się aż 5 osad, na których, w wyniku badań wykopaliskowych lub prospekcji lotniczej, rozpoznano pozostałości Długich Domów (nr kat. A-32, A-37, A-40, A-42, A-83). Do tej listy należy dodać kolejne 4 osady, badane wykopaliskowo, na których jednak nie zidentyfikowano pozostałości tego typu obiektów. Stanowisko nr 15a w Biskupinie (nr kat. A-31) to pozostałość osady, na której odkryto również pochówki omawianej społeczności. Pozostałe fakty osadnicze to „ślady osadnictwa” i „punkty osadnicze”, zlokalizowane w wyniku badań powierzchniowych.

W porównaniu do wcześniejszego osadnictwa wstęgowego (KCWR i KCWK) w przypadku KBK widoczne jest przesunięcie „środka ciężkości” z krawędzi Rynny ku jej częściom przydennym. W strefie krawędziowej zlokalizowana została tylko 1 osada (nr kat. A-59) i 1 „punkt osadniczy” (nr kat. A-81). Wyraźnie dominują ilościowo fakty osadnicze założone w obrębie wyniesień położonych w dennej części Rynny. Oprócz osadnictwa w obu ww. strefach ekologicznych należy dodać także trzecią, obejmującą wiekohektarowe wypłaszczenia zajmujące środkowe partie stoków Rynny. Z taką sytuacją mamy do czynienia na północ i północny wschód od Jeziora Weneckiego (nr kat. A-40, A-77, A-83). Uwidacznia się także tendencja do lokacji faktów osadniczych w obrębie siedlisk piaszczystych, jednakże w pobliżu granic z obszarami gliniastymi i/lub hydrogenicznymi. Trudno natomiast byłoby jednoznacznie potwierdzić związek lokalizacji poszczególnych faktów osadniczych KBK na omawianym obszarze próbnym z arealami czarnych ziem. Znaczna część osiedli jest co prawda ulokowana w obrębie lub w bezpośrednim pobliżu takich gleb, ale biorąc pod uwagę, że niewielkie płyty czarnych ziem występują powszechnie w obrębie Rynny Żnińskiej, można korelację uznać za losową.

Osadnictwo KPL MAPA VIIIB

W obrębie biskupińskiego obszaru próbnego zostały zarejestrowane 34 fakty osadnicze KPL. Chociaż nie jest to liczba imponująca, dostarczają one szerokiego wachlarza źródeł, zarówno w aspekcie funkcjonalnym jak i chronologicznym. Odkryto tutaj pozostałości osad, część z nich była badana wykopaliskowo (nr kat. B-479, B-480, B-489). Znane jest także znalezisko skarbu wyrobów metalowych (nr kat. B-474) oraz Źródło o domniemanej funkcji kultowej (nr kat. B-341). Brakuje natomiast faktów osadniczych o sepulkralnym charakterze,

być może za pozostałość takowych można uznać luźne znaleziska naczyń, znane ze źródeł archiwalnych (B-349, B-352). Obrazu osadnictwa dopełniają znaleziska makrolitów kamiennych i krzemiennych o cechach typowych dla omawianej kultury, jednakże w większości przypadków nie posiadające dokładnej lokalizacji, nie uwzględniono ich zatem na mapach osadniczych.

Pod względem zróżnicowania chronologicznego osadnictwo KPL reprezentuje na omawianym obszarze próbnym wszystkie główne fazy rozwojowe. Najmniej pewnie przedstawia się kwestia osadnictwa wczesnopucharowego – materiały nawiązujące do I fazy rozwojowej tej kultury zostały zidentyfikowane tylko podczas badań wykopaliskowych na stan. nr 6 w Wenecji gm. Żnin (nr kat. B-479). Niemniej liczba faktów osadniczych KPL o sprecyzowanej chronologii jest zbyt nikła, aby uzasadnić przeprowadzenie analiz osadniczych dla poszczególnych horyzontów rozwojowych tej kultury.

Struktura osadnictwa KPL w obrębie omawianego obszaru próbnego stanowi, w dużej mierze, kontynuację wzorców KBK - większość faktów osadniczych KPL została ulokowana w obrębie wyniesień znajdujących się w dennej części Rynny Żnińskiej. Nieliczne położone są także w obrębie stoków i/lub krawędzi Rynny (np. nr kat. B-481, B-342, B-433, B-489). Ujawnił się także nowy trend do kolonizacji terenów leżących poza Rynną Żnińską, w głębi otaczającej ją wysoczyzny morenowej. Jest on szczególnie widoczny w północno-wschodniej części obszaru próbnego, pomiędzy dzisiejszą wsią Białozewin a Żninem. Zarejestrowano tam, w wyniku badań powierzchniowych, 4 fakty osadnicze, których lokalizacja może mieć związek z występującym tu areałem czarnych ziem o znacznych rozmiarach.

Osadnictwo KPL objęło głównie siedliska piaszczyste i gliniaste, rzadziej hydrogeniczne. Te pierwsze dominują w obrębie dennej części Rynny, natomiast drugie w strefie stoków, krawędzi oraz na wysoczyźnie poza Rynną.

Osadnictwo KAK MAPA VIII C

Osadnictwo KAK jest reprezentowane na terenie biskupińskiego obszaru próbnego przez 18 faktów osadniczych. Wśród nich są zarówno osady badane wykopaliskowo (nr kat. C-110, C-114, C-203), fakty osadnicze zarejestrowane w wyniku badań powierzchniowych (np. nr kat. C-197, C-118), jak i luźne znaleziska makrolitów (np. nr kat. C-113) o cechach charakterystycznych dla tej kultury (siekiery z krzemienia pasiastego). Brakuje natomiast pewnych wiadomości na temat cmentarzysk, szczątkowe informacje archiwalne wskazują

jedynie, iż obiekt sepulkralny KAK mógł znajdować się w obrębie Żnina (nr kat. C-202, bez lokalizacji na mapie).

Osadnictwo omawianej kultury notowane jest w 2 głównych strefach ekologicznych. Pierwsza z nich nawiązuje do wcześniejszych wzorców KBK i KPL i obejmuje wyniesienia ulokowane w dennej części Rynny. Osadnictwo tego typu koncentruje się w obrębie przesmyków między jeziorami w okolicy dzisiejszych wsi Biskupin i Wenecja Dolna. Druga strefa uformowała się w wyniku rozwinięcia tendencji zapoczątkowanej przez osadnictwo KPL do wychodzenia w głąb obszarów wysoczyznowych, otaczających Rynnę Żnińską. Koncentracja tego typu osadnictwa zarejestrowana została w toku badań powierzchniowych, na północnym wschodzie obszaru próbnego. Jest to jednak fragment większej strefy osadniczej KAK, zlokalizowanej pomiędzy Rynną Żnińską a Chomiąsko-Wolicką (por. MAPY IVC, VC, VIIC; Nowaczyk 2017, s. 73, ryc. 5). Z wyżej zarysowanych schematów wyłamuje się lokalizacja osady na stan. nr 1 w Żninie-Wsi (nr kat. C-203), położonej w strefie krawędziowej Rynny Żnińskiej.

Osadnictwo starsznurowe MAPA VIIC

W obrębie biskupińskiego obszaru próbnego z horyzontem starsznurowym (KCSZ 1-2) można wiązać 2 fakty osadnicze: znalezisko topora typu A z półwyspu biskupińskiego jeziora (nr kat. D-136) oraz „śląd osadnictwa” zarejestrowany nad Jeziorem Weneckim (nr kat. D-200). Trudno byłoby wyciągać daleko idące wnioski na podstawie tak nikłych ilościowo danych, jednakże warto zauważyć, że lokalizacja obu tych faktów osadniczych jest bardzo zbliżona. Zarejestrowane zostały one w strefie przybrzeżnej jezior, na skrawkach suchego terenu, otoczonych obszarami podmokłymi. Z analizowanego obszaru znamy także kilka znalezisk makrolitów o cechach sznurowych, w tym toporów typu A, jednakże bez dokładnej lokalizacji.

Osadnictwo KGJ-KI-HT MAPA VIIC

Dobry stan rozpoznania archeologicznego, wysoka frekwencja badanych wykopaliskowo stanowisk w stosunku do znanych jedynie z badań powierzchniowych, powodują iż w obrębie biskupińskiego obszaru próbnego notowany jest niewielki odsetek faktów osadniczych zakwalifikowanych jako „ogólnie INB”. Szczególnie wyraźnie rysuje się tutaj osadnictwo KGJ-KI-HT. Łączne rozpatrywanie tych trzech taksonów ma swoje uzasadnienie w hipotezie o związkach genetycznych tych społeczności. Oznacza to, że materiały źródłowe pozyskane

z niektórych stanowisk wykazują „mieszane” cechy KGJ/KI lub KI/HT. W przeprowadzanych analizach uwzględniono 16 faktów osadniczych reprezentujących omawiane społeczności.

W odniesieniu etapu KI/HT możemy w obrębie biskupińskiego obszaru próbnego wskazać „miejsce centralne”, w sensie jaki został zdefiniowany w części IV.1 niniejszego opracowania. Obiektem tym jest Kraal (nr kat. D-134) – domniemany koszar dla bydła, mogący również pełnić funkcję integrującą lokalną społeczność. Analiza odnalezionej w jego obrębie ceramiki naczyniowej wskazuje, że obiekt ten użytkowany był przez społeczności późnej KI (KI 3) oraz wczesne ugrupowania HT (HT 1), z dwoma fazami rozwoju przestrzennego. Dla badanego obszaru posiadamy także informacje o przynajmniej kilku obiektach sepulkralnych KI lub KGJ/KI. Ich dokładna liczba jest trudna do ustalenia, gdyż większość z nich to znaleziska archiwalne, nie tylko bez dokładnej lokalizacji, ale często również o nie do końca czytelnej funkcji. Posiadane dane pozwalają na dokładną lokalizację 4 takich faktów osadniczych (nr kat. D-148, D-149, D-151, D-193) oraz przybliżoną dwóch kolejnych (nr kat. D-203, D-204). Na uwagę zasługuje także osada KI na stan. 1 w Żninie-Wsi (nr kat. D-205) - w obrębie tego stanowiska zarejestrowano wielofazowość osadnictwa, obejmującego KCWR-KCWK-KPL-KAK-KI. Pozostałe fakty osadnicze to pozyskane drogą prospekcji powierzchniowej lub przypadkowe znaleziska ceramiki i artefaktów metalowych.

Domniemane miejsce centralne społeczności KI-HT, czyli Kraal, ulokowane zostało na kemowym wzniesieniu znajdującym się w dennej części Rynny. Jest to siedlisko piaszczyste, w formie niewielkiego, ale wyraźnie wyróżniającego się w terenie pagórka o stromych stokach. Podobną lokalizację (wyniesienia terenowe w dennej części Rynny) posiada również większość „śladów osadnictwa”/„punktów osadniczych”, zarówno zakwalifikowanych jako „KI”, jaki „ogólnie INB”. Niektóre z nich położone są w obrębie tego samego ciągu kemowych wzgórz co Kraal.

W dennej części Rynny położone są także 3 cmentarzyska KI (nr kat. D-148, D-149, D-193) oraz prawdopodobnie domniemany obiekt sepulkralny KGJ/KI ze Żnina (nr kat. D-203). Lokalizacja innego znaleziska grobowego ze Żnina (nr kat. D-204), określonego jako „wzgórze i zachodni stok wzgórza na zachód od miasta” sugerować może położenie w obrębie jakiegoś wyniesienia, znajdującą się w stokowej lub krawędziowej części Rynny. Bezsprzecznie w strefie krawędziowej ulokowany był natomiast pochówek KI z Łysinina (nr kat. D-151). Możliwe, że w krawędziowej strefie Rynny, na zachód od Biskupina znajdował się także obiekt grobowy omawianej kultury, o czym świadczą archiwalne zapiski o znaleziskach dużych fragmentów naczyń (nr. kat. D-132, D-145).

Analizy stylistyki ceramiki z cmentarzysk KI odkrytych w południowej części Rynny Żnińskiej oraz uzyskane datowania radiowęglowe, nie wskazują jednoznacznie, czy nekropolie KI funkcjonowały w tym samym czasie co Kraal. Nie jest wykluczone, że przynajmniej niektóre obiekty grobowe KI stanowiły czytelny (i pielęgnowany?) element krajobrazu kulturowego społeczności wczesnotrzcinieckich. Jak zauważa J. Czebreszuk (2001, s. 105-111), poczynając od nomen omen KGJ, pochówki ludzkie przyjmują bardziej indywidualny charakter, stanowiąc w większym stopniu formę uhonorowania samego zmarłego niż wyraz symbolicznej waloryzacji przestrzeni. W przypadku społeczności trzcinieckich rolę taką mogły zatem przejąć obiekty w typie Kraalu.

Podsumowanie

Początki osadnictwa neolitycznego w biskupińskim obszarze próbnym sięgają klasycznej (nutowej) fazy rozwoju KCWR. Osiedla najstarszych społeczności wstęgowych (KCWR i KCWK) lokowane były przede wszystkim w krawędziowej części Rynny Żnińskiej. Z tego etapu znane są także pojedyncze fakty osadnicze w dennej części Rynny, lokowane na wyniesieniach terenu, wystających ponad podmokłe równiny zalewowe. We wczesnym neolicie zasiedlenie tej drugiej strefy, według dostępnych źródeł, miało jedynie epizodyczny charakter. Sytuacja ta zmieniła się w środkowym neolicie – począwszy od etapu KBK można zaobserwować proces „schodzenia” w głąb Rynny Żnińskiej. Osadnictwo tej społeczności, oprócz strefy dennej Rynny, objęło również wielohektarowe wypłaszczenia znajdujące się w jej części stokowej.

KPL zapoczątkowało trend do zasiedlania wysoczyznowych obszarów Równiny Żnińskiej, otaczających Rynnę. Jednym z czynników warunkujących osiedlenie się w tej strefie mogło być występowanie areałów równin zastoiskowych, na których wykształciły się czarne ziemie. Trend ten kontynuowany jest również przez społeczności KAK, w ich przypadku nie widać jednak korelacji przestrzennej rejestrowanych faktów osadniczych z występowaniem czarnych ziem. Rozbieżność ta jest prawdopodobnie wynikiem odmiennych modeli gospodarki obu tych kultur - KPL nastawionego w większym stopniu na uprawę i KAK preferującego hodowlę połączoną z wygonalnym pasterstwem.

Większość faktów osadniczych obu tych społeczności (KPL i KAK) zarejestrowana została w obrębie wyniesień terenowych w dennej części Rynny Żnińskiej, obejmuje więc strefę analogiczną do tej, która preferowana była już przez ludność KBK. Można również sformułować roboczą hipotezę, iż osadnictwo KAK wkroczyło w tę strefę, konkretnie w rejon

dzisiejszych wsi Wenecja Dolna i Biskupin, dopiero po zaniku osadnictwa późnopucharowego. Przepuszczenia te oparte są na fakcie zarejestrowania śladów intensywnego bytowania KPL, reprezentujących późnoneolityczne etapy rozwoju tej kultury, na stan. nr 6 i 7 w Wenecji, gm. Żnin (nr kat. B-479 i B-480). Teza ta wymaga jednak dalszych studiów, zwłaszcza w zakresie datowania poszczególnych faktów osadniczych KAK, rejestrowanych w obrębie analizowanego obszaru próbnego.

Rynna Żnińska również w okresie schyłkowego neolitu – wczesnej epoki brązu objęta była intensywnym osadnictwem, o czym świadczą m.in. rejestrowane tu liczne i zróżnicowane funkcjonalnie fakty osadnicze. Dla etapu KI3/HT1 możliwe jest wskazanie domniemanego „miejsca centralnego” tego mikroregionu w postaci Kraalu. Obiekt ten ulokowany był na kemowym wziesieniu w dennej części Rynny, w strefie objętej intensywnym osadnictwem od etapu KBK począwszy. KI jest znana także z analizowanego obszaru próbnego ze znalezisk luźnych, badań powierzchniowych oraz z kilku cmentarzysk. Lokalizacja obiektów sepulkralnych tej kultury obejmowała różne geosystemy: krawędzie, stoki, jak i wyniesienia terenowe w dennej części Rynny.

Lokalizacja przeważającej większości neolitycznych i wczesnobrązowych faktów osadniczych zarejestrowanych w strefie krawędziowej i stokowej Rynny Żnińskiej, a także na obszarach wysoczyzny otaczających Rynnę, obejmuje siedliska gliniaste. Biskupiński obszar próbny charakteryzuje się jednakże największego spośród 5 analizowanych, arealem występowania tego typu siedlisk. Dominują one w ww. strefach, a lokalizacja faktów osadniczych w ich obrębie może wynikać z braku innych opcji niż celowych preferencji. W partiach terenu, na których siedliska piaszczyste występują częściej, co ma miejsce przede wszystkim w obrębie wyniesień terenowych znajdujących się w dennej części Rynny, widać zaznaczającą się preferencję osadniczą dla tego typu siedlisk.

Zaobserwowane w obrębie analizowanego obszaru próbnego zróżnicowanie siedlisk (geosystemów) objętych osadnictwem neolitycznym i wczesnobrązowym pozwala wnioskować o nieco odmiennych strategiach gospodarczych, charakterystycznych dla poszczególnych społeczności. Wszystkie te siedliska stwarzały dogodne warunki zarówno dla uprawy roślin, jak i hodowli zwierząt, również na podstawie przesłanek ogólnych, można zakładać, że ta druga opcja odgrywała większą rolę w przypadku KAK i KI. Jednym z potencjalnych czynników korzystnie warunkujących uprawę roślin jest powszechne na analizowanym obszarze występowanie czarnych ziem. W przypadku faktów osadniczych położonych w dennej części Rynny o ich lokalizacji decydowały niewątpliwie także inne czynniki: możliwość eksploatacji środowiska wodnego (rybołówstwo), udogodnienie

komunikacyjne (szlak Gąsawki) oraz ewentualne względy obronne (ograniczona dostępność terenu ze względu na bezpośrednie otoczenie terenami podmokłymi).

Przedstawione powyżej wnioski, sformułowane na podstawie dedukcyjnych przesłanek, częściowo posiadają także potwierdzenie w postaci danych empirycznych. Przykładem mogą być tutaj (niepublikowane) informacje pozyskane podczas badań wykopaliskowych na późnopucharowych osadach na stan. 6 i 7 w Wenecji, gm. Żnin. Były one ulokowane na wyniesieniu terenowym w dennej części Rynny Żnińskiej, na przesmyku pomiędzy jeziorami Biskupińskim, Weneckim i Skrzyńką. Analizy archeozoologiczne i paleobotaniczne próbek pozyskanych z tych stanowisk (za: arch. MAB), wskazują że społeczność zamieszkująca te osady prowadziła wielokierunkową gospodarkę, nastawioną zarówno na uprawę (głównie pszenica płaskurka), jak i hodowlę (bydło, trzoda, owce i kozy), a także na eksplorację środowiska wodnego (połowy ryb, zbieractwo żółwi błotnych i małży).

Odnosząc się do kwestii zasadności samego wydzielenia „biskupińskiego mikroregionu osadniczego”, trzeba stwierdzić, że jest ono pokłosiem studiów nad osadnictwem w okresie halsztackim i nie przystaje do sytuacji rejestrowanej dla innych odcinków pradziejów (por. Nowaczyk 2015, s. 259). W opracowaniach różnych autorów północna granica tego mikroregionu arbitralnie wyznaczana jest najczęściej w okolicach dzisiejszego Żnina. Miasto to znajduje się bowiem mniej więcej w połowie odległości pomiędzy grodami kultury łużyckiej w Sobiejuchach i Biskupinie. Pobieżna nawet lustracja ogólnych map osadniczych, zamieszczonych w niniejszym opracowaniu, wykazuje jednoznacznie, że w neolicie – wczesnej epoce brązu osadnictwo obejmowało całość Rynny Żnińskiej w sposób zbliżony do równomiernego. Analizowany tutaj biskupiński obszar próbny w rzeczywistości stanowi południową część jednego mikroregionu osadniczego w geograficzno-osadniczym rozumieniu tego terminu.

Trudno byłoby natomiast wyciągać daleko idące wnioski o funkcjonowaniu mikroregionów-habitatów w obrębie biskupińskiego obszaru próbnego. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest niewielka liczba zidentyfikowanych potencjalnych „miejsc centralnych”, mimo relatywnie dobrego rozpoznania tego obszaru pod względem archeologicznym. Wyjątkiem tutaj może być Kraal użytkowany przez społeczności wczesnej epoki brązu, dla którego zakładane jest pełnienie takiej właśnie funkcji. Jako potencjalne miejsce centralne społeczności KCWK można natomiast wskazać rondelę zarejestrowaną w Wenecji na stan. 13 (nr kat. A-84).

IV.2.2 Kcyński obszar próbny



Ryc. 51 Kcyński obszar próbny – krajobraz Wzgórz Chodzieskich w okolicach Kcyni (fot. S. Nowaczyk, wiosna 2022).

Kcyński obszar próbny w przeważającej części swej powierzchni obejmuje ekumenę typu 4 – morenowo-pagórkowatą. W jego obrębie zarejestrowano największe zagęszczenie faktów osadniczych w skali międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Welny, reprezentujących pełen przekrój kulturowo-chronologiczny w ramach zakresu tematycznego niniejszego opracowania (od wczesnego neolitu po II EB). Niestety walor ilościowy nie idzie tutaj w parze z jakościowym – przeważająca większość źródeł pozyskana została w toku badań AZP i powierzchniowych badań weryfikacyjnych (Nowaczyk 2015c). Dysponujemy także kilkunastoma informacjami archiwalnymi o znaleziskach przypadkowych z 2. połowy XIX i początku XX wieku, które posiadają ograniczoną wartość naukową. Badane wykopaliskowo w latach 1903-1904 przez K. Brünnera (za: Czebreszuk, Szmyt 2019, s. 17) eponimiczne cmentarzysko KI można uznać za jedyne źródło na analizowanym obszarze, pozyskane w ramach systematycznych prac archeologicznych, z zachowaną dokumentacją, wykonaną oczywiście wg standardów obowiązujących w początkach XX wieku.

Większość opisywanego obszaru próbnego położona jest w obrębie wschodniej części Wzgórz Chodzieskich⁷⁶. Od północnego wschodu graniczy on z rozległymi terenami wydmowymi, wykształconymi z eolicznie przeobrażonej Terasy Szamocińskiej Pradoliny Środkowej Noteci. Południowy wschód omawianego obszaru stanowi zachodnią część podmokłej Równiny Szubińsko-Łabiszyńskiej. W kierunku południowym rzeźba Wzgórz Chodzieskich staje się mniej dynamiczna, przechodząc stopniowo w Równinę Żnińską.

W obrębie analizowanego obszaru próbnego znajduje się kilka wzgórz morenowych o względnych wysokościach sięgających kilkudziesięciu metrów. Najwyższym z nich jest Dębogóra – 161,9 m n.p.m. Wzgórz Chodzieskie stanowią także lokalny wododział i źródłisko dla kilku niewielkich strumieni, odprowadzających swe wody do środkowej Noteci bezpośrednio lub za pośrednictwem Gąsawki. Niewielkie długości poszczególnych cieków w połączeniu z relatywnie dużymi różnicami wysokości w obrębie ich biegu, powodują, że na niektórych odcinkach przybierają one podgórski charakter. Mimo przekształceń melioracyjnych miejscami zachowały one meandrujący nurt, przepływając przez głębokie jary, oblewając cyple i ostańce o stromych zboczach. Głównym ciekim jest tu Kcynianka, która w górnym biegu płynie ze wschodu na zachód, następnie skręca na północ i uchodzi do Noteci. Wschodnia część odwadniana jest przez Czarny Rów i Białą Strugę, uchodzące do Gąsawki.

W północnej i wschodniej części omawianego obszaru występują siedliska piaszczyste, natomiast centralna i południowa pokryta jest siedliskami gliniastymi. Siedliska hydrogeniczne zlokalizowane są wzdłuż większych cieków oraz we wschodniej części, w obrębie Równiny Szubińsko-Łabiszyńskiej. Relatywnie często występują tutaj również niewielkie płyty siedlisk ilastych. Jest to także obszar, na którym wykształciły się rozległe połacie terenu pokrytego czarnymi ziemiami. Ten typ gleby zajmuje niemal połowę siedlisk gliniastych, a miejscami również hydrogeniczne i piaszczyste.

Osadnictwo wstępowe

MAPA IXA1 i IXA2

W obrębie kcyńskiego obszaru próbnego zarejestrowano 8 faktów osadniczych KCWR, w terminologii AZP klasyfikowanych jako „ślady osadnictwa”. Z powyższych 6 zlokalizowanych zostało na niewielkiej przestrzeni kilku km². Koncentracja ta znajduje się wokół dzisiejszej wsi Iwno, odległości pomiędzy poszczególnymi faktami osadniczymi nie

⁷⁶ Nazwa tego mikroregionu może być nieco myląca w kontekście omawiania tego obszaru próbnego, gdyż Chodzież leży na przeciwległym, zachodnim krańcu tego rozciągniętego równoleżnikowo pasma wzgórz.

przekraczają tutaj 3 km. Biorąc pod uwagę kryteria ilościowe, jeszcze bardziej efemerycznie przedstawia się osadnictwo KCWK-KBK – zarejestrowano tu tylko 2 fakty reprezentujące osadnictwo późnowstęgowie. Wśród nich znajduje się cmentarzysko KCWK (lub KCWK-KBK) na stan. nr 2 w Iwnie (nr kat. A-8), co może sugerować, iż osadnictwo tych społeczności miało na tym terenie stabilny charakter, a ich nikła reprezentacja w bazie źródłowej wynika raczej ze stanu badań.

Można założyć, że w obrębie analizowanego obszaru próbnego istniał niewielki mikroregion osadniczy, obejmujący przynajmniej fazy rozwoju KCWR-KCWK, a być może i KBK. Ulokowany był on na wschód od wzniesienia morenowego o wysokości 131,3 m n.p.m. Wspomniane cmentarzysko w Iwnie założone z kolei zostało na innym, mniejszym i niższym piaszczystym wzniesieniu i to ono mogło stanowić (przynajmniej dla etapu KCWK) „miejsce centralne” mikroregionu. O tym, że osadnictwo wstęgowe rozwijało się na tym obszarze świadczą także znaleziska kilku makrolitów o cechach wstęgowych, bez dokładnej lokalizacji (nie uwzględnione więc na mapie), znane ze źródeł archiwalnych (por. Katalog).

Niedostatki źródłowe nie pozwalają, w obrębie analizowanego obszaru próbnego, na wyciąganie daleko idących wniosków dotyczących uwarunkowań środowiskowych lokalizacji wstęgowych faktów osadniczych. Można jedynie zauważyć, że położenie poszczególnych „śladów osadnictwa” wykazuje związek z miejscami na pograniczu różnych siedlisk, na partiach terenu o stosunkowo łagodnej rzeźbie, znajdujących się w odległości kilkuset metrów od cieków, przynajmniej tych istniejących obecnie.

Osadnictwo KPL MAPA IXB

Pod względem ilościowym zupełnie inaczej niż w przypadku „wstęgowców” wygląda baza źródłowa dotycząca KPL. Na analizowanym obszarze zarejestrowano bowiem 170 faktów osadniczych tej kultury. Jest to zdecydowanie największa pula w obrębie wytypowanych obszarów próbnych, uwzględniając nawet fakt, że niniejszy obszar próbny posiada większą powierzchnię (150 km²) od przyjętej standardowej (100 km²) i redukując tę liczbę o 1/3 otrzymujemy ok. 127 faktów osadniczych KPL (dla obszaru biskupińskiego liczba ta wynosi 34). Są to wyłącznie fakty osadnicze znane z badań powierzchniowych. W przypadku przynajmniej kilkunastu stanowisk możemy jednak mówić o zbiorach kilkudziesięciu czy nawet stu kilkudziesięciu artefaktów pozyskanych tą metodą (głównie fragmentów ceramiki oraz krzemieni), co pozwala na wyciągnięcie wniosków o ich chronologii. Stąd też wiadomo, że rejestrowane są tutaj wszystkie główne horyzonty rozwojowe KPL – od sarnowskiego,

poprzez wiórecki, po luboński. Brakuje natomiast źródeł archeologicznych, które można byłoby zinterpretować jako pozostałości cmentarzysk.

W obrębie kcyńskiego obszaru próbnego osadnictwo KPL ciągnie się relatywnie zwartym pasem o długości ok. 17 i szerokości 2-4 km. Pas ten zlokalizowany jest na pograniczu występowania siedlisk piaszczystych i gliniastych, a opisana wcześniej koncentracja osadnictwa wstęgowego ulokowana jest w jego zachodniej części. Osadnictwo KPL wyraźnie rozrzedza się w kierunku południowym, a rysującą się w południowowschodniej części analizowanego obszaru jego koncentrację (okolice wsi Królikowo) należałoby uznać za część osobnego mikroregionu.

Większość „pucharowych” faktów osadniczych na całym analizowanym obszarze próbnym została zlokalizowana w obrębie siedlisk piaszczystych, ale położonych w bezpośredniej bliskości siedlisk gliniastych, w tym pokrytych czarnymi ziemiemi. Tendencja ta jest słabiej widoczna w zachodniej części obszaru próbnego (okolice dzisiejszej wsi Iwno), tutaj poszczególne stanowiska lokowane są często w głębi zwartych siedlisk gliniastych. Częściowo może to wynikać z uproszczonego charakteru samej mapy – jak już zaznaczyłem, nie uwzględnia ona odmian poszczególnych siedlisk, np. podziału glin na lekkie, średnie i ciężkie. Reasumując, widoczna jest tendencja do omijania przez osadnictwo KPL monotonych pod względem siedliskowym obszarów, zwłaszcza piaszczystych, oraz stoków wzgórz o dużym nachyleniu powierzchni.

Jakkolwiek stoki występujących tutaj wzgórz są zazwyczaj pozbawione osadnictwa KPL, to osadnictwo tej kultury często je otacza. Od tej zasady odnotowano jednakże kilka wyjątków. Przykładem może być tutaj osada (nr kat. B-124) zlokalizowana na wzgórzu o wysokości 136,4 m n.p.m. (są to przedmieścia dzisiejszej Kcyni). Jest ona położona w południowej części analizowanego obszaru, gdzie osadnictwo KPL jest znacznie rozrzedzone (w porównaniu do części północnej), na granicy występowania siedliska ilastego. Być może główne czynniki decydujące o założeniu tej osady miały inny charakter niż w przypadku przeważającej części pozostałych faktów osadniczych – stanowić ona mogła zaplecze do pozyskiwania złóż ilu. Surowiec ten doskonale nadaje się do wykonywania ceramiki⁷⁷.

Również w okolicach Dębogóry (nazwa ta odnosi się zarówno do współczesnej wsi, jak i wzniesienia) zarejestrowano fakty osadnicze KPL (nr kat. B-16 i B-17) ulokowane w obrębie stoku tego wzgórza. Podobnie jak w poprzednim przypadku, stanowiska te znajdują się

⁷⁷ Kcynia była najbardziej znanym na Pałukach ośrodkiem ludowego garncarstwa, prosperującym jeszcze w połowie XX wieku.

w bezpośredniej bliskości siedlisk ilastych, więc i tu lokalizacja mogła być zdeterminowana względami surowcowymi. Warto nadmienić, że całe południowe i południowo-wschodnie otoczenie dębogórskiego wzgórza stanowi obszar wyraźnego zagęszczenia osadnictwa KPL. Przy ewentualnym wyciąganiu wniosków z tego faktu należy jednak wziąć pod uwagę, że teren ten, w odróżnieniu od większości pozostałych, był dwukrotnie poddany intensywnym badaniom powierzchniowym – w 1987 roku przez ekipę pod kierownictwem E. Czerniak w ramach badań AZP oraz w 2004 roku przez zespół pod moim kierownictwem w ramach prospekcji weryfikacyjnej.

Względy surowcowe potencjalnie mogły również wpływać na osadnictwo KPL w wschodniej części kcyńskiego obszaru próbnego. Występują tam słone źródła, których eksploatacja poświadczona jest dla czasów historycznych, jednakże brakuje danych, co do ich wykorzystywania we wcześniejszych epokach.

Większość zarejestrowanych faktów osadniczych KPL zlokalizowana jest w bezpośredniej bliskości istniejących obecnie cieków. Widoczne są również stanowiska położone w znacznej odległości od źródeł wody (ponad 1 km, np. nr kat. B-227, B-228). Ludność KPL zasiedlająca takie obszary prawdopodobnie zaopatrywała się w wodę pitną w nieznanych dzisiaj ujęciach (np. źródłanych wywierzyskach) lub inne względy powodowały, że transportowano tam wodę z dalej położonych ujęć (np. osada związana była z pozyskiwaniem jakiegoś surowca).

Osadnictwo KAK MAPA IXC

Mimo, że w obrębie kcyńskiego obszaru próbnego zarejestrowano ponad 5-krotnie mniej faktów osadniczych KAK (31) niż KPL (170), można powiedzieć, że w ogólnym zarysie, osadnictwo obu tych społeczności powieliła te same wzorce. Strefa osadnictwa KAK rozciągnięta jest wzdłuż kilkunastokilometrowej długości, równoleżnikowego pasa styku siedlisk piaszczystych i gliniastych. Również lokalizacja poszczególnych faktów osadniczych ujawnia preferencję dla obszarów urozmaiconych pod względem siedliskowym, często w pobliżu (lub na skraju) występowania zwartego płata czarnych ziem.

Także struktura bazy źródłowej jest tu podobna jak w przypadku KPL – zarejestrowane fakty osadnicze są znane dzięki badaniom powierzchniowym. W dwóch przypadkach (nr kat. C-27 i C-69) zgromadzony materiał ceramiczny pozwolił na uściślenie chronologii stanowisk na horyzont późnoamforowy.

W obrębie północno-zachodniego skrawka analizowanego obszaru próbnego, „na granicy pól wsi Gromadno i Iwno”, mógł ongiś znajdować się grobowiec megalityczny KAK, o czym świadczą archiwalne wzmianki na ten temat (por. katalog – nr C-22). Ze względu na niepewną chronologię tego obiektu oraz brak wskazówek, co do jego dokładnej lokalizacji, nie został on uwzględniony na mapie. Megalit ten mógł znajdować się w obrębie jednego z pomniejszych wzniesień, w które obfituje okolica. Można przypuszczać, że pierwotnie na analizowanym obszarze znajdowały się jeszcze inne grobowce KAK, jednakże uległy one destrukcji, zanim jakkolwiek informacja na ich temat trafiła do obiegu naukowego.

Osadnictwo INB MAPA IXD

INB obejmuje zróżnicowane pod względem kulturowo-chronologicznym osadnictwo od KCSZ po KMo, rozwijające się przez blisko półtora tysiąclecia. Mimo to, spośród 65 faktów osadniczych INB zarejestrowanych w obrębie kcyńskiego obszaru próbnego, tylko 5 posiada bardziej precyzyjne określenia kulturowe. Wśród nich wyróżniono 2 ślady osadnicze KCSZ (nr kat. D-116 i D-129), 1 cmentarzysko (eponimiczne) KI w Iwnie (nr kat. D-27), 1 domniemane cmentarzysko KI w Zalesiu (=Mycielewie?), nr kat. D-128) oraz 1 osadę HT (nr kat. D-55). Pozostałe 60 faktów osadniczych zostało zakwalifikowane jako „ogólnie INB”.

Przyczyny tego stanu rzeczy są podobne, jak w przypadku ograniczeń dotyczących bazy źródłowej pozostałych jednostek kulturowo-chronologicznych. Praktycznie wszystkie fakty osadnicze z tego obszaru próbnego rozpoznane zostały w wyniku badań powierzchniowych, ewentualnie znane są ze znalezisk archiwalnych. Jedynie cmentarzysko w Iwnie doczekało się planowych badań. Poza tym przypadkiem brak badań wykopaliskowych. Dlatego też osadnictwo INB analizowane będzie łącznie jako jeden blok kulturowo-chronologiczny, jedynie cmentarzyskom KI poświęcę kilka osobnych zdań.

Strefa intensywnego osadnictwa INB w obrębie omawianego obszaru próbnego pokrywa się z zasięgiem podobnych stref, wyznaczanych przez osadnictwo KPL i KAK – rozciąga się ona równoleżnikowo, wzdłuż pogranicza stref siedlisk piaszczystych i gliniastych. Również reguły lokalizacji poszczególnych faktów osadniczych są podobne – preferowane są siedliska położone na pograniczu geosystemów piaszczystych i gliniastych oraz hydrogenicznych z widoczną, aczkolwiek nie dominującą tendencją do zakładania samych osad w obrębie siedlisk piaszczystych.

Eponimiczne stanowisko KI (nr kat. D-27) ulokowane zostało w obrębie tego samego wzgórza co wzmiankowane wcześniej cmentarzysko KCWK/KBK. W odniesieniu do

domniemanego cmentarzyska KI z Zalesia (nr kat. D-128), odkrytego przypadkowo w 1909 roku podczas prac ziemnych, również mamy do czynienia z lokalizacją na „żwirowatym pagórku”, jednakże szerszy kontekst środowiskowy tego znaleziska jest inny niż w przypadku Iwna. Obiekt ten położony był na pograniczu morenowej wysoczyzny z jedną z piaszczystych teras wchodzących w skład Równiny Szubińsko-Łabiszyńskiej. Znaczne jego oddalenie od koncentracji osadnictwa INB, w ramach której zlokalizowane było cmentarzysko w Iwnie, odmienny kontekst środowiskowy, wskazują na lokalizację domniemanego cmentarzyska KI z Zalesia w obrębie innego mikroregionu osadniczego, reprezentującego również odmienny typ ekumeny.

Podsumowanie

W obrębie kcyńskiego obszaru próbnego można wydzielić strefę zwartego osadnictwa, tworzącą iwieński mikroregion osadniczy. Mikroregion ten rozciąga się równoleżnikowo na długości ok. 17 km przy szerokości 2-4 km, zajmując powierzchnię ok. 50 km². Zaczął się on formować już we wczesnym neolicie, prawdopodobnie miał jednak wtedy mniejszy zasięg. Osadnictwo wstęgowe skupiło się na niewielkim obszarze ok. 10 km², w zachodniej części mikroregionu, w okolicach dzisiejszej wsi Iwno.

„Odzachodni” kierunek krystalizacji omawianego mikroregionu wskazuje, że jego powstanie mogło być związane z procesem kształtowania się żuławskiego węzła drożnego. W odległości ok. 12 km w linii prostej, w kierunku północno-zachodnim od omawianej koncentracji osadnictwa wstęgowego, po drugiej stronie Noteci, znajdował się północny przyczółek tego węzła. Wokół tego przyczółka zarejestrowane zostały ślady intensywnego bytowania społeczności neolitycznych, od fazy III KCWR począwszy (Rola 2009, s. 62). Oba mikroregiony (żuławski i iwieński) stanowiły prawdopodobnie zaplecza (odpowiednio krajeńskie i pałuckie) powstającego, co najmniej od końca wczesnego neolitu, węzła drożnego. Po północnej, krajeńskiej stronie, osadnictwo KCWR ulokowane było bezpośrednio w rejonie przeprawy, w obrębie jednej z wyższych teras Pradoliny Środkowej Noteci (Rola 2009, s. 20-22). Po stronie południowej, pałuckiej, powstający mikroregion oddalony był o kilka km od strefy przeprawowej. Prawdopodobnie na tym odcinku szlak ten biegł wzdłuż górnego biegu Kcynianki – strumień ten uchodzi do Noteci *vis-à-vis* osady KCWR na stanowisku nr 1 w Żuławce, a strefa najstarszego osadnictwa KCWR w obrębie mikroregionu iwieńskiego przylega do jednego z jej zakoli.

Iwieński mikroregion osadniczy prawdopodobnie uformował się w pełni w środkowym neolicie, na etapie osadnictwa KPL. Dostępna źródłowa wskazuje, że późniejsze osadnictwo KAK i INB pod względem zasięgu przestrzennego i reguł lokowania osiedli, powieliło wzorce KPL. Strefa intensywnego osadnictwa ciągnęła się wzdłuż równoleżnikowego pasa leżącego na pograniczu zwartego występowania siedlisk piaszczystych i gliniastych. Same osiedla zakładane były najczęściej na utworach piaszczystych, ale od tej reguły notowane są liczne wyjątki.

Obszar omawianego mikroregionu obfituje w czarne ziemie, wykształcone głównie w obrębie siedlisk gliniastych. Analiza lokalizacji faktów osadniczych KPL-KAK-INB wskazuje, że często były one zakładane w pobliżu obszarów pokrytych tym typem gleby. Przesłanka ta pozwala wnioskować, że podstawę gospodarczą tych społeczności w obrębie iwieńskiego mikroregionu osadniczego mogła stanowić uprawa ziemi. Możliwe, że o lokalizacji niektórych faktów osadniczych decydowało także położenie w pobliżu wschodni poszukiwanych surowców: ilów (do wyrobu ceramiki) oraz słonośnych źródeł występujących we wschodniej części mikroregionu.

Mimo iż kcyński obszar próbny charakteryzuje się największą liczbą zidentyfikowanych neolitycznych i wczesnobrązowych faktów osadniczych, stopień (jakość) ich rozpoznania uznać należy za wysoce niezadowolający. Brak profesjonalnych badań wykopaliskowych skutkuje lukami nie tylko w szczegółowej chronologii, ale także niedostatkiem informacji w zakresie ich funkcji, wielkości czy też wewnętrznej struktury. Na podstawie ogólnych przesłanek można założyć, że większość znanych z badań powierzchniowych stanowisk, to fakty osadnicze o charakterze osadowym. Poza jednym cmentarzyskiem brakuje pewnych informacji o obiektach sepulkralnych na analizowanym obszarze. Wyjątkiem tym jest nekropolia iwieńska, na której odkryto pochówki ludności KCWK/KBK oraz KI. Trudno byłoby dać jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy tożsama lokalizacja obu tych cmentarzysk świadczy o trwającej niemal 2 tysiąclecia tradycji miejsca grzebalnego, czy jest dziełem przypadku. Trzeba tutaj podkreślić, że nie posiadamy informacji na temat kontekstu zarejestrowanego na tym stanowisku obiektu wstęgowego – czy stanowi on element wydzielonej nekropolii, czy jest pochówkiem zdeponowanym w obrębie osady. Przy pierwszej opcji byłoby to odstępstwo od dominujących u tych społeczności zwyczajów pogrzebowych.

Zarysowane powyżej niedostatki źródłowe znacznie utrudniają wyciągnięcie wniosków odnośnie do socjoorganizacji społeczności neolitycznych i wczesnobrązowych bytujących w obrębie analizowanego mikroregionu. Można przypuszczać, że mamy tu do czynienia z mikroregionem w sensie geograficzno-osadniczym, w skład którego mogło wchodzić kilka

mikroregionów-habitatów. Uwaga ta nie dotyczy etapu najstarszego, wstęgowego, kiedy omawiany mikroregion dopiero się krystalizował. Na podstawie danych źródłowych dostępnych na obecnym etapie badawczym, można przypuszczać, że osadnictwo wstęgowe (KCWR-KCWK-KBK?) stanowiło tu pojedynczy habitat, skupiony wokół cmentarzyska (i osady?) w Iwnie.

Fakty osadnicze rejestrowane w południowo-wschodniej części keyńskiego obszaru próbnego należy uznać za skrawek innego (niż iwieński) mikroregionu osadniczego, dla którego nazwę proponuję zaczerpnąć od wsi Królikowo.

IV.2.3 Sipiorski obszar próbny



Ryc. 52 Sipiorski obszar próbny – krajobraz Bagniska Sipiorskiego, na horyzoncie widoczny masyw Dębogóry (fot. S. Nowaczyk, wiosna 2022).

Sipiorski obszar próbny reprezentuje ekumenę typu 1 – pogranicza terasy zalewowej i teras wyższych, ale w specyficznym jej wariancie. Został on wyznaczony wokół podmokłej równiny, znajdującej się w obrębie wschodniej części Terasy Szamocińskiej Pradoliny Środkowej Noteci. Równina ta posiada prawdopodobnie fluwialną genezę, pod względem formalnym bardziej przypomina jednak zastoiskową kotlinę niż dolinę. Jej równoleżnikowa szerokość wynosi ok. 7 km, przy długości południkowej wahającej się pomiędzy 1,7 a 3 km. Obecnie obszar ten jest zmeliorowany i odwadniany przez uchodzący do Środkowej Noteci Kanał Dębogórski. Teren ten można uznać za enklawę strefy krajobrazowej (geosystemu) den dolinnych w obrębie zwartego obszaru strefy krajobrazowej teras wyższych

Podmokłą część omawianego obszaru próbnego, którą na potrzeby niniejszego opracowania nazywam Bagniskiem Sipiorskim, zajęta jest przez siedliska hydrogeniczne. Nie licząc wąskiego przesmyku, wykorzystywanego przez Kanał Dębogórski, teren ten od północy, zachodu i wschodu jest otoczony przez piaszczyste siedliska Terasy Szamocińskiej, częściowo zwydmione, zwłaszcza od strony wschodniej. Od południa obszar ten sąsiaduje z morenowym

masywem Dębogóry. Południowa granica niniejszego obszaru próbnego przylega do północnej granicy obszaru kcyńskiego.

Nie posiadamy szczegółowych danych odnośnie do poziomu wód w obrębie podmokłej (dennej) strefy omawianego tu obszaru próbnego w interesującym nas okresie neolitu i wczesnej epoce brązu. Obecnie, po melioracji, w przeważającej mierze są to tereny łąkowe. Można jednak założyć, że w przeszłości był to obszar o względnie jednolitym, bagiennym charakterze, o czym świadczą wykształcone tu gleby torfowe o znacznej miąższości, sięgającej do 20-30 m⁷⁸. Linia brzegowa Bagniska Sipiorskiego jest bardzo urozmaicona. Znajdują się tu liczne piaszczyste „wysepki” i „półwyspy” wcinające się w podmokłe tereny. Największy z takich „półwyspów” nosi nazwę Lisi Ogon, jego szerokość wynosi ok. 0,7 a długość 1,3 km. Dzieli on omawiane bagnisko na dwie części: zachodnią (większą) i wschodnią (mniejszą).

W pobliżu zachodnich i północnych brzegów Bagniska Sipiorskiego znajdują się niewielkie arealy siedlisk gliniastych, a wzdłuż brzegu północnego także wąski pas występowania czarnych ziem.

Najstarszą fazę osadnictwa neolitycznego w obrębie omawianego obszaru próbnego reprezentują społeczności KPL (nie zarejestrowano tutaj osadnictwa wstęgowego). Całość faktów osadniczych, jakimi dysponujemy odnośnie do tego obszaru, pochodzi z badań powierzchniowych. Ten niedostatek rekompensuje w pewnej części ilość samych źródeł – teren ten był dwukrotnie poddany intensywnym penetracjom powierzchniowym: pod kierownictwem L. Czerniaka w roku 1989 w ramach badań AZP oraz badaniom weryfikacyjnym w 2004 roku (Nowaczyk 2015c).

Osadnictwo KPL MAPA XB

W obrębie analizowanego obszaru próbnego zarejestrowano 41 faktów osadniczych KPL, z czego prawie wszystkie (40) w strefie brzegowej Bagniska Sipiorskiego. W przypadku 1 z nich (nr kat. B-179) cechy stylistyczne pozyskanego materiału ceramicznego pozwalają na jego datowanie na horyzont wczesnopucharowy⁷⁹. Odnośnie do dwóch kolejnych możemy, na podstawie podobnych przesłanek, wyznaczyć ich chronologię na horyzont późnopucharowy – nr kat. B-183 i B-201. Chronologię pozostałych faktów osadniczych należy określić na etap klasyczny lub scharakteryzować jako „bliżej nieokreśloną”.

⁷⁸ https://szubin.torun.lasy.gov.pl/obszary-natura-2000#.YeAhn_jdi70 [dostęp 14 I 2022].

⁷⁹ Wg określenia L. Czerniaka z karty AZP, jednak bez uzasadnienia takiego datowania.

Wszystkie znane z tego obszaru fakty osadnicze KPL zarejestrowane zostały w jednej niszy ekologicznej – w obrębie „wysepek”, „półwyspów” i „przesmyków” znajdujących się w strefie brzegowej Bagniska Sipiorskiego. W ogromnej większości są to siedliska piaszczyste, nie zarejestrowano związku osadnictwa KPL z (nielicznymi) występującymi tutaj płatami siedlisk gliniastych i/lub czarno-ziemnych.

Osadnictwo KAK MAPA XC

W obrębie sipiorskiego obszaru próbnego zarejestrowano 20 faktów osadniczych KAK, z czego 3 (nr kat. C-53, C-54, C-68) można na podstawie cech technologii ceramiki zaliczyć do etapu późnoamforowego, pozostałe natomiast do klasycznego lub do „bliżej nieokreślonych”. W świetle dostępnych źródeł, model osadnictwa KAK na badanym obszarze jest identyczny z modelem KPL.

Osadnictwo INB MAPA XD

Najmniej czytelne w obrębie omawianego obszaru próbnego są pozostałości osadnictwa INB, reprezentowane jedynie przez 8 faktów osadniczych, zakwalifikowanych jako „ogólnie INB”, bez szczegółowego określenia chronologiczno-kulturowego. Jeden z nich (nr kat. D-37) wyznaczony został na podstawie archiwalnych danych, sugerujących istnienie tutaj cmentarzyska/kurhanu z wczesnej epoki brązu. Obiekt ten znajdował się jednak poza brzeżną strefą Bagniska Sipiorskiego, na krawędzi terasy nadzalewowej Pradoliny Środkowej Noteci. Zarejestrowano tutaj także luźne znalezisko bifacjalnego grocika sercowatego (nr kat. D-68).

Model osadnictwa INB nawiązuje tutaj do analogicznego modelu społeczności KPL i KAK.

Podsumowanie

Zarejestrowane w obrębie sipiorskiego obszaru próbnego fakty osadnicze KPL, KAK i INB wskazują na jednakowy model osadnictwa. Osadnictwo to obejmowało piaszczyste „wyspy”, „półwyspy” oraz „przesmyki”, znajdujące się w brzeżnej strefie Bagniska Sipiorskiego. Zauważalne są dwie wyraźne jego koncentracje: północno-zachodnia i południowo-wschodnia. Można jednak przypuszczać, że koncentracje te są pozorne, wynikają jedynie ze stanu badań. Pokrywają się one z zasięgiem współczesnych wsi Sipiory oraz

Studzienki, natomiast obszary leżące poza tymi miejscowościami są zalesione, a tym samym niedostępne dla powierzchniowej penetracji archeologicznej.

Wszystkie znane neolityczne i wczesnobrązowe fakty osadnicze, zarejestrowane wokół Bagniska Sipiorskiego, rozpoznane zostały jedynie dzięki penetracjom powierzchniowym. Nie posiadamy zatem żadnych danych empirycznych umożliwiających wnioskowanie na temat charakteru tego osadnictwa czy też gospodarki zamieszkujących je grup ludzkich. Można przypuszczać, że bytująca tu ludność nastawiona była na intensywną eksplorację środowiska wodnego (lub półwodnego) Bagniska Sipiorskiego, oznaczająca raczej polowania na zwierzynę wodną (głównie ptactwo?) niż rybołówstwo. Miejscowy ekosystem nie stwarzał korzystnych warunków dla rozwoju gospodarki rolniczej w postaci upraw, być może jednak w okresie (sezonowych?) niskich stanów wód powierzchniowych, umożliwiał wypas zwierząt hodowlanych (bydła).

Na omawianym obszarze próbnym rysuje się mikroregion osadniczy, posiadający specyficzny kształt „obwarzanka”, rozciągniętego wokół Bagniska Sipiorskiego. Bagnisko to można również uznać za szczególną formę „punktu centralnego”. Niedostatek danych, zarówno tych archeologicznych, jak i paleoprzyrodniczych, nie pozwala odpowiedzieć na zasadnicze pytanie, czy osadnictwo w tym mikroregionie miało charakter sezonowej penetracji i związane było np. z pobliskim mikroregionem iwieńskim, czy też wykształciły się tutaj osobne grupy mikroregionalne społeczności KPL-KAK-INB.

IV.2.4 Budzyński obszar próbny



Ryc. 53 Budzyński obszar próbny – krajobraz Wydm Budzyńskiej (fot. S. Nowaczyk, lato 2023).

Budzyński obszar próbny znajduje się w zachodniej części międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny w obrębie Obniżenia Dolnej Wełny. Jego centralną część stanowią obszary wysoczyzny morenowej o rzeźbie równinnej, miejscami falistej. Od zachodu ograniczony jest on doliną Flinty, a od wschodu obszarami sandrowymi, częściowo eolicznie przekształconymi w wydmy. Pas takich wydm, o orientacji NNW-SSE, ciągnie się na długości ok. 15 i szerokości kilku kilometrów, zajmując przyległą do wysoczyzny morenowej zachodnią część Sandru Dymnicy. Obszar ten jest oddzielony od wysoczyzny doliną Strugi Sokołowskiej, strumienia mniejszego od Flinty, posiadającego podobny (południowy) kierunek spływu. Oba te cieką stanowią prawe dopływy Wełny.

Na omawianym obszarze najczęściej spotyka się wydmy paraboliczne, zwrócone swymi czołami w kierunku wschodnim. Utwory te otoczone są eolicznymi piaskami pokrywowymi, tworzącymi płaskie lub nieznacznie faliste powierzchnie (Kozarski i in. 1982, s. 160). Znajdujące się tu formy posiadają niewielkie, kilkumetrowe wysokości, większe w części

czołowej, stopniowo zmniejszające się w kierunku ramion, których rozpiętości osiągają kilkaset metrów.

Wydmy te, a konkretnie jedna z nich – Wydma Budzyńska, nadały nazwę omawianemu obszarowi próbnemu, chociaż sama miejscowość Budzyń jedynie przylega do jego północno-wschodniego krańca. Już w okresie międzywojennym w rejonie tym prowadzone były badania powierzchniowe i sondażowe, które uległy intensyfikacji na przełomie lat 70. i 80. XX wieku. W ich wyniku zarejestrowano pozostałości osadnictwa środkowo- i późnoneolitycznego (KPL, KAK, KCSZ oraz społeczności „leśnych”), nie zarejestrowano natomiast pozostałości osadnictwa wstęgowego. Nie zostały one kompleksowo opracowane, opublikowano jedynie krótkie informacje na ich temat (np. A. Prinke 1979; 1980a; 1980b; 1981a; 1981b).

W ślad za archeologami na omawianym obszarze badania prowadzili także przedstawiciele nauk przyrodniczych (Kozarski i in. 1982). Rozpoznano tam budowę wewnętrzną jednej z wydm w odsłonięciu usytuowanym w południowo-wschodniej części jej czoła (położenie odsłonięcia zostało uwzględnione na mapie obszaru próbnego). Na tej podstawie stwierdzono, że procesy eoliczne na omawianym terenie rozpoczęły się w momencie uformowania sandru Dymnicy, a więc w (sub)fazie chodzieskiej ostatniego zlodowacenia i trwały do starszego Dryasu. Procesy wydmotwórcze ustały w Allerødzie, o czym świadczy poziom gleby kopalnej datowanej radiowęglowo na 11.400±320 BP (11.651-11.021 BC⁸⁰). W młodszym Dryasie, w związku z pogorszeniem warunków klimatycznych, ponownie uruchomione zostały zjawiska eoliczne powodujące dalsze przekształcenie wydmy. Ustały one wraz z sukcesją holocenijskiej roślinności drzewiastej. Dzięki badaniom palinologicznym próbki gleby kopalnej wiemy, że wydma ta w holocenie porośnięta była borem sosnowym lub mieszanym sosnowo-brzozowym. Zarejestrowano także znaczą domieszkę pyłku olszy i graba, co wskazuje na położenie w bezpośrednim sąsiedztwie obszarów o wysokim poziomie wód gruntowych. W stropowej części diagramu pyłkowego stwierdzono wzrost udziału roślin zielnych (NAP), będący prawdopodobnie wskaźnikiem stopniowego odlesienia wydmy w wyniku antropopresji. Do całkowitej deforestacji doszło w okresie średniowiecza, na co wskazuje data radiowęglowa 925±125 (874-1299 AD⁸¹), pozyskana z węgla drzewnych zarejestrowanych w stropie gleby holocenijskiej.

Osadnictwo neolityczne i wczesnobrązowe we wschodniej części omawianego obszaru próbnego reprezentuje ekumenę typu 5 – pogranicza strefy morenowej i wydmowej/sandrowej.

⁸⁰Por. poz. 11 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

⁸¹Por. poz. 12 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”, tu w przedziale prawdopodobieństwa 95,4%.

Druga koncentracja osadnictwa na tym obszarze znajduje się w zachodniej jego części, wzdłuż doliny Flinty i reprezentuje tutaj ekumenę typu 1 – pogranicza terasy zalewowej i teras wyższych. W obu ww. strefach osadniczych rejestrowana jest znaczna „mozaikowość” występowania siedlisk, zwłaszcza piaszczystych i hydrogenicznych. Siedliska gliniaste występują natomiast w centralnej części obszaru próbnego, w strefie morenowej wysoczyzny. Na omawianym obszarze rejestrowane są także niewielkie areale czarnych ziem, zwłaszcza w jego zachodniej części.

Osadnictwo KPL MAPA XIB

W obrębie budzyńskiego obszaru próbnego zarejestrowano 39 faktów osadniczych identyfikowanych z KPL. Dostępne w źródłach informacje na ich temat nie pozwalają, w ogromnej większości przypadków, na sprecyzowanie ich chronologii. Dla niektórych z nich (np. nr kat. B-500) nie ma również pewności co do utożsamienia poszczególnych stanowisk, znanych ze starszych badań, z tymi zarejestrowanymi w toku badań późniejszych (np. AZP). Na podstawie dostępnej bazy źródłowej można przyjąć, że osadnictwo KPL reprezentuje na omawianym obszarze próbnym horyzont klasyczny i późny.

We wschodniej części obszaru próbnego widoczny jest związek osadnictwa KPL z utworami wydmowymi. Lokalizacja poszczególnych osiedli (faktów osadniczych o potwierdzonej lub domniemanej funkcji osadowej) wiąże się raczej z eolicznymi piaskami pokrywowymi, stanowiącymi bezpośrednie zaplecza wydm, niż z samymi wydmami. Jest to całkowicie zrozumiałe zachowanie osadnicze, biorąc pod uwagę dużą dynamikę rzeźby tych form terenowych, charakteryzującą się występowaniem niewielkich, acz stromych partii stokowych. Drugą tendencją, ujawniającą się podczas analizy osadnictwa w tej strefie, jest lokowanie osiedli w obrębie siedlisk piaszczystych, jednakże w bezpośredniej bliskości siedlisk hydrogenicznych i/lub gliniastych.

Osadnictwo KPL w zachodniej części budzyńskiego obszaru próbnego, jak wspomniałem, reprezentuje ekumenę typu 1 – pogranicza terasy zalewowej i teras wyższych. Skupia się ono wzdłuż piaszczystych siedlisk w obrębie doliny Flinty, na pograniczu z podmokłymi siedliskami hydrogenicznymi oraz na niewielkich wyniesieniach terenowych, ulokowanych w strefie zalewowej. W ogólnym zarysie model osadnictwa KPL przypomina tutaj sytuację rejestrowaną np. w obrębie siporskiego obszaru próbnego.

Osadnictwo KAK MAPA XIC

Osadnictwo KAK reprezentowane jest w obrębie budzyńskiego obszaru próbnego przez 16 faktów osadniczych⁸². Analiza ich lokalizacji wskazuje, że społeczności omawianej kultury charakteryzowały się podobnym modelem osadniczym, co KPL. Na większą uwagę zasługuje jedynie domniemany grobowiec megalityczny („skrzynkowy”) KAK z Nowej Wsi Wyszyńskiej (nr kat. C-208). Znany jest on jedynie ze źródeł archiwalnych, zatem zarówno jego dokładna lokalizacja, jak i przynależność kulturowa nie są do końca pewne.

Zakładając najbardziej prawdopodobną wersję, że obiekt ten był rzeczywiście pozostałością grobowca megalitycznego KAK, zwraca uwagę fakt, że został on ulokowany w odległości co najmniej 3-4 km do najbliższych (znanych obecnie) faktów osadniczych KAK. Ponadto leżał on mniej więcej w „połowie drogi” pomiędzy wschodnią (wydmową) a zachodnią (doliną) strefą osadnictwa omawianej kultury. Można zaproponować dwie hipotezy wyjaśniające zarejestrowaną sytuację. Pierwsza zakłada, że odzwierciedla ona rzeczywisty obraz osadnictwa KAK i megalit ten rzeczywiście ulokowany został „samotnie” w znacznym oddaleniu od najbliższych osiedli tej kultury. Biorąc jednak pod uwagę ogólną wiedzę na temat roli cmentarzysk megalitycznych w organizacji przestrzennej osadnictwa KAK (por. *casus* Kierzkowa), bardziej prawdopodobne wydaje się drugie wyjaśnienie, zakładające, że rejestrowany obraz osadnictwa jest znacznie „zubożony” przez niedostatki bazy źródłowej. Można wysunąć przypuszczenie, że osadnictwo KAK wkroczyło na omawianym obszarze w strefę wysoczyznową, czego świadectwem byłby megalit w Nowej Wsi Wyszyńskiej.

Osadnictwo INB MAPA XID

W obrębie omawianego obszaru próbnego zarejestrowane zostały 23 fakty osadnicze INB, z czego 5 reprezentowanych jest przez KCSZ, 2 przez HT, 1 KMo, a pozostałe zostały zakwalifikowane jako „ogólnie INB”. Uszczegółowienie chronologiczno-kulturowe rejestrowanych faktów osadniczych jest większe we wschodniej części tego obszaru. Taki stan rzeczy jest konsekwencją przeprowadzenia sondażowych badań stanowisk archeologicznych w części wschodniej metodami wykopaliskowymi, co pozwoliło na pozyskanie bazy źródłowej

⁸² Jeden z faktów osadniczych ma podwójną numerację (nr kat. C-204 i C-205), gdyż nie można było jednoznacznie rozstrzygnąć, czy znane z dwóch różnych źródeł informacje na ten temat dotyczą jednego, czy dwóch różnych stanowisk archeologicznych.

wystarczającej do sprecyzowania chronologii. W części zachodniej rozpoznanie osadnictwa miało miejsce jedynie na drodze prospekcji powierzchniowej.

Model osadnictwa INB w obrębie budzyńskiego obszaru próbnego przypomina, w ogólnych zarysach, obraz rejestrowany dla starszych kultur neolitycznych (KPL i KAK) - lokalizacja osadnictwa INB obejmowała dwie strefy: wschodnią „wydmową” i zachodnią „doliną”.

Podsumowanie

W przypadku osadnictwa KPL oraz INB możemy założyć istnienie w obrębie budzyńskiego obszaru próbnego dwóch osobnych mikroregionów osadniczych: zachodniego i wschodniego. Pierwszy z nich reprezentuje ekumenę typu 1 (pogranicza terasy zalewowej i teras wyższych), która została scharakteryzowana wcześniej, przy omawianiu sipiorskiego obszaru próbnego. Dlatego też skoncentruję się tutaj tylko na charakterystyce strefy wschodniej.

Można przypuszczać, aczkolwiek stan rozpoznania archeologicznego tego obszaru jest wysoce niezadowalający, że strefa intensywnego osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego (od KPL począwszy) obejmowała całość równoleżnikowego pasa wydm parabolicznych, ukształtowanego na pograniczu Sandru Dymnicy i sąsiadującej z nim od zachodu wysoczyzny morenowej. Pas ten miał kilkanaście km długości i do kilku km szerokości. Budzyński obszar próbny pokrywa się jedynie z środkową częścią tego hipotetycznego mikroregionu.

Specyfika lokalizacji poszczególnych faktów osadniczych wskazuje, że przy zakładaniu osad preferowano siedliska położone w bezpośredniej bliskości form wydmowych, jednak poza ich obrębem, często charakteryzującym się występowaniem stromych stoków, utrudniających wznoszenie obiektów mieszkalnych, czy gospodarczych. Siedliska te posiadały w przeważającej większości piaszczysty charakter, ale ulokowane były w pobliżu siedlisk hydrogenicznych i gliniastych. Te drugie związane były z doliną Strugi Sokołowskiej, niewielkiego strumienia oddzielającego strefę wydmową od morenowej wysoczyzny.

Powyższa charakterystyka osadnictwa wskazuje, że gospodarka neolitycznych i wczesnobrązowych społeczności mogła mieć wielokierunkowy charakter. Istniały tu potencjalne warunki zarówno do zbieracko-łowieckiej eksploracji wodnego i półwodnego środowiska dolin rzecznych, jak i dla rozwoju pasterskiej hodowli. Ponadto, uzyskane wyniki analiz palinologicznych gleby kopalnej z wyżej omówionego odsłonięcia w pobliżu Budzyna,

jakkolwiek słabo oddające dynamikę przemian szaty roślinnej w holocenie, wskazują na istnienie na tym obszarze siedlisk charakteryzujących się korzystnymi warunkami edaficznymi dla rozwoju upraw. Szczególnie symptomatyczny w tym względzie jest wysoki udział pyłków graba, sięgający 10% w spągowej części diagramu, stopniowo spadający do 2,6% w części stropowej (Kozarski i in. 1982, s. 169). Jest to sytuacja rzadko rejestrowana w zapisie kopalnych gleb wydm śródlądowych, mogąca świadczyć o wyjątkowości lokalnego środowiska przyrodniczego. Charakteryzowało się ono występowaniem niewielkich płatów ziemi, stwarzających sprzyjające warunki dla zakładania pól uprawnych. Rejestrowane współcześnie niewielkie, lecz liczne areale czarnych ziem, stanowią dodatkową przesłankę wskazującą na istnienie tutaj, m.in. w epoce neolitu i wczesnej epoce brązu, nisz ekologicznych sprzyjających uprawie.

Od zarysowanej powyżej charakterystyki mógł odbiegać model osadnictwa społeczności KAK. Archiwalne dane wskazujące na istnienie w centralnej części morenowej wysoczyzny grobowca megalitycznego tej kultury sugerują, że osadnictwo KAK wyszło poza obie ww. strefy osadnicze. Można tutaj per analogiam przywołać lepiej udokumentowaną źródłowo sytuację rejestrowaną w południowo-wschodniej części międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Na tym drugim obszarze osadnictwo KAK w sposób najbardziej „śmiały” (w porównaniu do innych społeczności neolitu i wczesnej epoki brązu) wychodziło w strefę wysoczyznową, położoną pomiędzy dwoma rynnami: Żnińską i Chomiąsko-Wolicą. Taki model osadnictwa może wskazywać na duże znaczenie (półwędrownego?) pasterstwa w gospodarce społeczności KAK.

Opisany powyżej megalit, przy uwzględnieniu wątpliwości co do jego rzeczywistej chronologii i lokalizacji, można wskazać jako potencjalne „miejsce centralne” mikroregionu osadniczego (w sensie socjoorganizacyjno-przestrzennym) społeczności KAK. Wskazanie podobnych miejsc dla pozostałych bloków chronologiczno-kulturowych, przy obecnym stanie badań, jest na analizowanym obszarze niemożliwe.

IV.2.5 Mirkowicki obszar próbny



Ryc. 54 Mirkowicki obszar próbny – widok na Pradolinę Wełny na wysokości wybranowskiego węzła drożnego (fot. S. Nowaczyk, lato 2006)

Mirkowicki obszar próbny został wyróżniony w południowej części międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Jego zachodnią i południową część stanowi Pradolina Wełny, obecnie wykorzystywana nie tylko przez rzekę nadającą jej nazwę, ale także przez kilka pomniejszych strumieni. Wcina się ona w otaczającą ją wysoczyznę na głębokość ok. 20 m. Poziom dna Pradoliny oscyluje wokół rzędnej 85 m n.p.m., a średni spadek wynosi ok. 0,42 ‰ (Molewski 2020, s. 19, 21). Według stosowanej w niniejszej pracy typologii teren Pradoliny Wełny zaliczyć należy do średniodolinnego (pod)typu krajobrazu.

Pozostałą część omawianego tu obszaru próbnego stanowi morenowa wysoczyzna, zaliczana do Równiny Żnińskiej. Dominuje tu krajobraz (pod)typu morenowo-falistego, o niewielkich deniwelacjach terenu, sięgających do 5 m (Molewski 2020). Wysoczyzna ta w centralnej części jest przecięta niewielką Rynną Stępuchowską, w obrębie której znajduje się jezioro o tej samej nazwie. W zachodniej części omawianego obszaru znajduje się również niewielkie Jezioro Redgoskie. Przez akwen ten przepływa Nielba, 30-kilometrowej długości

ciek, stanowiący prawy dopływ Wełny. Tereny wokół ww. jezior stanowią niewielkie enklawy dolinno-jeziernego (pod)typu krajobrazu w obrębie morenowej wysoczyzny.

W pradolinnej części mirkowickiego obszaru próbnego dominują siedliska piaszczyste i hydrogeniczne, praktycznie nie występują tutaj siedliska gliniaste. Na morenowej wysoczyźnie typ gliniasty pokrywa ok. 50% powierzchni, natomiast piaszczysty i hydrogeniczny po ok. 25%. Zarejestrowano tutaj także jeden niewielki płat siedliska ilastego. Wysoczyzna jest również obszarem, na którym wykształciły się czarne ziemie, stanowią one jednak tylko ok. kilkunastu procent powierzchni i występują w rozproszeniu, w postaci niewielkich arealów. Ten typ gleby rozwinął się na omawianym obszarze zarówno w obrębie siedlisk gliniastych, jak i piaszczystych oraz hydrogenicznych.

Nazwa omawianego obszaru próbnego odnosi się do stan. Mirkowice 33, gm. Mieścisko, na którym to w latach 1992-2000 (z przerwami) prowadzone były badania wykopaliskowe dwufazowej osady KPL (nr kat. B-701a i B-701b; zarejestrowano także materiały mezolityczne i KAK). Teren ten był penetrowany pod względem archeologicznym już od okresu międzywojennego. Stosunkowo niewielka odległość od Biskupina (ok. 20 km) spowodowała, że archeolodzy prowadzący badania słynnej osady obronnej z okresu halszackiego, otrzymywali także informacje o przypadkowych odkryciach archeologicznych w omawianej okolicy. Skutkowały one pracami ratowniczymi i powierzchniowymi, dostarczającymi bazy źródłowej również dla okresu neolitu – wczesnej epoki brązu (np. nr kat. B-383, C-121, D-160). W latach 2006 i 2007 na stan. 47 w Wybranowie, gm. Janowiec Wlkp. (nr kat. B-392) prowadzone były ratownicze badania wykopaliskowe osady KPL, datowanej na fazę IIIC/IV. Omawiany obszar był również penetrowany powierzchniowo w ramach badań AZP.

W ostatnich latach, dzięki amatorskiej prospekcji systemu LiDAR, w północnej części omawianego obszaru zlokalizowane zostały dwa skupiska domniemanych grobowców kujawskich KPL (nr kat. B-841 i B-842).

W obrębie mirkowickiego obszaru próbnego zlokalizowany jest wybranowski węzeł drożny (por. rozdział II.4.2 niniejszej pracy). Węzeł ten został oznaczony na mapach osadniczych (MAPY XIIB-D). Ukazują one również czynniki przyrodnicze decydujące o jego lokalizacji – znajduje się on w miejscu, w którym praktycznie nie występuje w obrębie Pradoliny Wełny podmokła terasa denna. Przekraczanie Pradoliny jest tutaj naturalnie ułatwione, obszary suchego terenu dochodzą po obu jej brzegach praktycznie do samej rzeki. W 2016 roku, w obrębie tego węzła odkryty został skarb (znalezisko gromadne) wyrobów

metalowych, datowany na przełom epok brązu i żelaza⁸³. Naukowe opracowanie tego znaleziska, zwieńczone publikacją (Gackowski, Dąbrowski red. 2020), przyniosło również analizy środowiska przyrodniczego terenu (Molewski 2020), w którego przestrzenne ramy wpisuje się analizowany obszar próbny. W celu rekonstrukcji przemian dawnej szaty roślinnej na omawianym obszarze z zatorfionej części doliny Wełny⁸⁴, pobrano rdzeń materiału sedymentacyjnego do badań palinologicznych (Noryśkiewicz 2020). Wyniki tych analiz, jakkolwiek dotyczą 2. połowy subborealnego, pozwalają na ogólne odniesienie się także do 1. połowy tego okresu, a więc do czasu od połowy środkowego neolitu począwszy. Ich autorka rekonstruując środowisko przyrodnicze posiłkuje się również danymi z profili palinologicznych pobranych w okolicy Biskupina. Stwierdza, że w okresie subborealnym (jego 2. połowie) w otoczeniu miejsca pobrania rdzenia, rozwijały się lasy w typie zbliżonym do dzisiejszych grądów, z dużym udziałem graba i domieszką lipy, wiązu, jesionu i dębu (szypułkowego i bezszypułkowego).

Osadnictwo KPL MAPA XIII B

Osadnictwo KPL w obrębie mirkowickiego obszaru próbnego reprezentowane jest przez 62 fakty osadnicze. Dzięki prowadzonym tu pracom wykopaliskowym wiemy, że reprezentują one pełen przekrój rozwoju chronologicznego tej kultury. Zarejestrowane zostały tu m.in. materiały datowane na horyzont wczesny - sarnowski (nr kat. B-701a) oraz późny - luboński (nr kat. B-701b, B-392). Pozostałe fakty osadnicze, zakwalifikowane jako „ogólnie KPL”,

⁸³ Znalezisko to miało miejsce w obrębie doliny Wełny, na wysokości wsi Wybranowo, jednak na terenie należącym administracyjnie do wsi Brudzyń, dlatego też znane jest ono jako „skarbu z Brudzynia”. W rzeczywistości Brudzyń leży w odległości ok. 2,5 km na północny wschód od miejsca znaleziska.

⁸⁴ Odwiert zlokalizowano w odległości ok. 1200 m na wschód od miejsca znaleziska gromadnego (miejsce to zostało zaznaczone na mapie obszaru próbnego). Cytowana autorka wspomina, że rdzeń ten został pobrany w „miejscowości Dziekszyn” (wieś o nazwie Dziekszyn/Dziękczyń już nie istnieje, jej grunty leżą w obrębie sołectwa Brudzyń). Pobrano wówczas profil o miąższości 750 cm, po wstępnym rozpoznaniu sekwencji osadów do badań szczegółowych zakwalifikowano jedynie materiał z głębokości od 220 do 140 cm. Osady z głębokości poniżej 140 cm ze względu na znaczne przesuszenie, nie nadawały się do przeprowadzenia analiz palinologicznych. Osady głębsze niż 220 nie były natomiast analizowane, gdyż ich chronologia wykraczała poza merytoryczny zakres opracowania „skarbu z Brudzynia”. Do wyników analiz niniejszego profilu palinologicznego należy podejść z pewną ostrożnością, również dlatego, że badany przedział sedymentacyjny charakteryzował się ogólnie niską frekwencją zachowanych pyłków. Przyczyną tej sytuacji było „wtórne” (posedymentacyjne?) zniszczenie części sporomorf, skutkujące nadreprezentacją ziaren bardziej odpornych na destrukcję. Jak zaznacza sama autorka (Noryśkiewicz 2020, s. 179), osady z głębszych warstw sedymentacyjnych (niż szczegółowo analizowane) zachowały się w lepszym stanie, co stwarza możliwość przeanalizowania ich w przyszłości i rekonstrukcję środowiska przyrodniczego także odcinków holocenu starszych niż 2. połowa okresu subborealnego.

w znacznej mierze oznaczają prawdopodobnie pozostałości osadnictwa z fazy klasycznej (wióreckiej) tej kultury.

Osadnictwo KPL na omawianym obszarze zgrupowane jest w dwóch skupiskach: południowo-wschodnim oraz północno-zachodnim. Pierwsze z nich stanowi bezpośrednie zaplecze wybranowskiego węzła drożnego, koncentrując się w krawędziowej części Pradoliny Wełny, wchodząc w głąb strefy wysoczyznowej na głębokość ok. 3-4 km i ulegając stopniowemu rozproszeniu. W strefie krawędziowej lokalizacja znacznej części faktów osadniczych (posiadających prawdopodobnie w znakomitej większości funkcję osadową) obejmuje siedliska piaszczyste w pobliżu ich granic z siedliskami gliniastymi i/lub hydrogenicznymi. Pod względem geomorfologicznym stanowiska te ulokowane są w obrębie systemu niewielkich wydm, ukształtowanych w wyniku eolicznego przekształcenia piasków wodno-lodowcowego pochodzenia, zalegających w pobliżu ujścia Rynny Stępuchowskiej do Pradoliny Wełny (Kabaciński, Sobkowiak-Tabaka 2005, s. 38). Fakty osadnicze ze strefy wysoczyznowej zlokalizowane są w obrębie siedlisk gliniastych w pobliżu siedlisk hydrogenicznych i/lub areałów czarnych ziem. Trzeba jednak zauważyć, że siedliska piaszczyste w zasadzie nie występują w obrębie wysoczyznowej części skupiska południowo-wschodniego.

Skupisko widoczne w północno-zachodniej części mirkowickiego obszaru próbnego również częściowo przylega do krawędzi Pradoliny Wełny, a konkretnie do wschodniej części jej odcinka, na którym rzeka płynie w kierunku północno-zachodnim. Wchodzi ono w głąb morenowej wysoczyzny, będąc niejako zamkniętym od północnego-wschodu dwoma (domniemanymi⁸⁵) megalitycznymi cmentarzyskami grobowców kujawskich. Osadnictwo, obejmujące zarówno siedliska piaszczyste, jak i gliniaste, wykazuje w obrębie omawianego skupiska wyraźną korelację przestrzenną z rozwiniętą tutaj siecią hydrograficzną, jaką tworzy Nielba wraz z uchodzącymi do niej pomniejszych, bezimiennymi strumieniami. Większość faktów osadniczych zarejestrowana została w odległości od kilkudziesięciu do ok. 300 m od ciek. Mniej wyraźna, aczkolwiek uchwytana, jest tendencja do lokowania faktów osadniczych w pobliżu areałów czarnych ziem.

⁸⁵ W trakcie pisania niniejszej dysertacji obiekty te, interpretowane jako pozostałości grobowców kujawskich, były znane jedynie dzięki prospekcji systemu LiDAR i przynajmniej do czasu bardziej miarodajnych badań terenowych, taką ich interpretację należy uznać jedynie za hipotetyczną.

Osadnictwo KAK MAPA XIIC

W porównaniu do osadnictwa KPL, osadnictwo KAK w obrębie mirkowickiego obszaru próbnego reprezentowane jest znacznie skromniej, obejmuje bowiem zaledwie 21 faktów osadniczych, a więc około 1/3 liczby faktów pucharowych. Badania wykopaliskowe prowadzone były tylko na 1 stanowisku KAK – w Mirkowicach-Mirkowiczkach stan. 33 (nr kat. C-281). Niedostateczny stan badań nad omawianą kulturą nie pozwala na datowanie jej osadnictwa w obrębie mirkowickiego obszaru próbnego poza horyzont klasyczoamforowy.

Osadnictwo amforowe na omawianym obszarze posiada rozproszony charakter, nie są tu czytelne skupiska, widoczne dla osadnictwa pucharowego. Lokalizacja poszczególnych faktów osadniczych obejmuje siedliska zarówno piaszczyste jak i gliniaste, znajdujące się w strefie krawędziowej Pradoliny Wełny i w głębi obszarów wysoczyznowych.

Osadnictwo INB MAPA XIID

Najmniej liczne w obrębie analizowanego obszaru próbnego są pozostałości osadnictwa INB, obejmują zaledwie 8 faktów osadniczych. Brakuje tu również danych na temat szczegółowej chronologii zarejestrowanych faktów osadniczych, wszystkie one zostały wydатовane jako „ogólnie INB”. Tak skromna baza źródłowa nie pozwala na obecnym etapie badawczym na wyciąganie jakichkolwiek wniosków specyfikujących omawiane osadnictwo.

Podsumowanie

Osadnictwo neolityczne w obrębie mirkowickiego obszaru próbnego zapoczątkowane zostało przez społeczności KPL z horyzontu wczesnopucharowego. Najbardziej intensywny charakter miało ono prawdopodobnie w horyzoncie klasycznym (wióreckim) oraz być może również późnym (lubońskim) tej kultury. Wedle dostępnej obecnie bazy źródłowej, osadnictwo tej kultury uformowało 2 skupiska, które można ująć jako osobne mikroregiony w geograficzno-osadniczym rozumieniu tego terminu.

Pierwsze z nich, południowo-wschodnie, ukształtowało się wokół wybranowskiego węzła drożnego, czyli krótkiego odcinka Pradoliny Wełny, w którym przekraczanie tej rzeki było ułatwione ze względu na specyficzne warunki środowiskowe. W miejscu tym praktycznie nie występuje podmokła terasa zalewowa, ale oba brzegi Wełny otoczone są przez partie terenu wyniesione ponad poziom zalewowy. Trzeba przy tym zaznaczyć, że skartowaniem objęte

zostały jedynie fakty osadnicze leżące po prawej (północnej) stronie Pradoliny Wełny, gdyż rzeka ta stanowi południową granicę obszaru analizowanego w mojej pracy. Z innych źródeł (np. Wierzbicki 2013, ryc. 4 [wkładka]; AZP) wynika, że intensywne osadnictwo KPL rozwijało się także po drugiej stronie Wełny, na południowym zapleczu wybranowskiego węzła drożnego. W świetle dostępnych źródeł można zatem hipotetycznie założyć istnienie wybranowskiego mikroregionu osadniczego społeczności KPL, uformowanego po obu stronach Wełny, którego „miejszem centralnym” była przeprawa przez tę rzekę. Intensywne osadnictwo obejmowało krawędziową część Pradoliny Wełny i wchodziło na głębokość ok. 3-4 km w morenową wysoczyznę otaczającą Pradolinę.

Drugie skupisko osadnictwa KPL zarejestrowane zostało w północno-zachodniej części mirkowickiego obszaru próbnego. Również w tym przypadku, z pewną ostrożnością, zaproponować można wydzielenie osobnego mikroregionu osadniczego. Ostrożność ta wynika z faktu, że ten hipotetyczny mikroregion stanowi wschodni kraniec szerszej strefy osadniczej KPL, ciągnącej się wzdłuż Wełny aż po okolice dzisiejszego Wągrowca na zachodzie. Możliwe zatem, że zaobserwowane redgoskie⁸⁶ skupisko osadnicze, jest w większym stopniu odbiciem stanu badań, niż przeszłej rzeczywistości osadniczej. Niemniej symptomatyczny wydaje się być fakt, że obszar ten, w sensie zarówno całej strefy osadniczej, jaki i hipotetycznego mikroregionu osadniczego, od wschodu jest „zamknięty” domniemanymi megalitycznymi cmentarzyskami grobowców kujawskich. Jeżeli taka kulturowo-funkcjonalna klasyfikacja tych niedawno odkrytych obiektów się potwierdzi, mielibyśmy do czynienia z przykładem sytuacji (*casus* Łupawy), w której grobowce megalityczne stanowią „słupy graniczne” strefy zwartego osadnictwa KPL.

Pomijając powyższe dywagacje na temat zasadności wydzielenia samych mikroregionów, należy zauważyć, że osadnictwo KPL w obu ww. skupiskach obejmuje podobną ekumenę, którą można zaliczyć do typu 2 (średniodolinne) wg typologii zaproponowanej w niniejszej pracy. Lokalizacja poszczególnych faktów osadniczych, najprawdopodobniej o funkcji osadowej, obejmuje krawędź formy pradolinnej i wkracza na głębokość kilku km wchodzi w głąb otaczającej pradolinę wysoczyzny morenowej.

Pomiędzy oboma wyróżnionymi tu hipotetycznymi mikroregionami – Wybranowskim i redgoskim - zaobserwować można pewne drugorzędne różnice w modelu osadniczym,

⁸⁶ Jeżeli w świetle dalszych badań hipotetycznie wydzielony tu mikroregion osadnictwa KPL nadal będzie miał rację bytu, proponuję dla niego nazwę „redgosk”, nawiązującą zarówno do nazwy wsi, jak i niewielkiego jeziora, znajdujących się w jego centralnej części.

wynikające prawdopodobnie z nieco odmiennych uwarunkowań przyrodniczych. W pierwszym przypadku osadnictwo KPL skupione jest bliżej krawędziowej części Pradoliny, co wynika z istnienia tutaj węzła drożnego wokół przeprawy przez Wełnę, a sam mikroregion ulokowany był po obu stronach rzeki. W drugim przypadku osadnictwo omawianej kultury w większym stopniu obejmowało strefę wysoczyznową niż krawędź Pradoliny. Za czynnik sprzyjający intensywniejszemu kolonizowaniu strefy wysoczyznowej w obrębie mikroregionu redgoskiego, można uznać lepiej rozwiniętą tutaj sieć hydrograficzną, jaką tworzy górna Nielba wraz pomniejszymi jej dopływami. Jako czynnik negatywny, tj. odsuwający osadnictwo KPL od Pradoliny, można wskazać brak dogodnych warunków do przeprawiania się przez Wełnę na odcinku przylegającym do drugiego z postulowanych tu mikroregionów.

Analiza map osadniczych pozwala również na wskazanie hipotetycznej granicy pomiędzy oboma mikroregionami. Granicą tą mogła być Rynna Stępushowska, będąca podmokłą bruzdą terenową o orientacji NE-SW, zagłębioną o około 5-10 m w stosunku do otaczającej ją wysoczyzny. Rynna ta, na odcinku pomiędzy jeziorem Stępushowskim a krawędzią Pradoliny Wełny, jest formą terenową, której uwarunkowania przyrodnicze predysponują ją do postrzegania jej jako naturalnej granicy. Trzeba jednak zaznaczyć, że podobnie jak samo wydzielenie obu ww. mikroregionów osadniczych, konstatacja ta jest tylko hipotezą roboczą, sformułowana na podstawie dość ograniczonych danych empirycznych. Zakładając że przyszłe badania nie podważą zasadności ich wydzielenia, mikroregiony te były prawdopodobnie tworami efemerycznymi. W odróżnieniu od takich mikroregionów osadniczych, jak biskupiński czy iwieński, ich istnienie było ograniczone tylko do pojedynczego epizodu kulturowo-chronologicznego, jaki stanowi osadnictwo społeczności KPL.

V. STRUKTURA SPOŁECZNO-OSADNICZA SPOŁECZNOŚCI WYBRANYCH KULTUR ARCHEOLOGICZNYCH (PERSPEKTYWA SYNCHRONICZNA)

Wnioski uzyskane dzięki, przedstawionym w poprzednim rozdziale, analizom osadnictwa neolitycznego i wczesnobrązowego w obrębie wybranych obszarów próbnych międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, stanowiąc będą punkt wyjścia dla analiz osadniczych, prowadzonych na szerszym tle porównawczym. Tłem tym będzie Nizina Wielkopolsko-Kujawska, czyli wschodnia część strefy wielkodolinnej Niżu Środkowoeuropejskiego. Analizy zostaną przeprowadzone osobno dla 4 bloków kulturowo-chronologicznych: KBK, KPL, KAK i KI. Wybór ten wynika z faktu, że dla tych kultur dysponuję danymi dotyczącymi modeli osadniczych, uzyskanymi w wyniku analiz wybranych obszarów próbnych w poprzedniej części niniejszej dysertacji. Są one wystarczające do przeprowadzenia analiz porównawczych na szerszym tle przestrzennym. Analizy te z kolei staną się podstawą do próby modelowego zarysowania struktur społeczno-osadniczych społeczności ww. kultur archeologicznych.

V.1 Kultura brzesko-kujawska

Obszar porównawczy nr 1 – mikroregiony Brześcia Kujawskiego i Osłonek

Mikroregiony te scharakteryzowane zostały na podstawie opracowań Ryszarda Grygiela (2008a, 2008b). Stanowią one podsumowanie wieloletnich badań szeregu stanowisk archeologicznych, z których najważniejsze to osady w Brześciu Kujawskim (stan. 4, eponimiczne dla opisywanej tu kultury) i Osłonkach (stan. 1). Analizy ww. autora zawierają interesujące propozycje modelu osadnictwa KBK, poszerzonego o aspekty rekonstrukcji struktury społecznej. W kwestii środowiskowych uwarunkowań lokalizacji poszczególnych faktów osadniczych oparłem się przede wszystkim na danych kartograficznych, zawartych w cytowanych publikacjach (Grygiel 2004, ryc. 61,75,76; 2008, ryc. 1,2,3,401,1490,1491).

Oba omawiane mikroregiony usytuowane zostały we wschodniej części Wysoczyzny Kujawskiej, której średnia wysokość bezwzględna wynosi na tym obszarze ok. 90 m n.p.m., a niewielkie deniwelacje oscylują wokół wartości 86-94 m n.p.m. (Grygiel 2004, s. 13-15). Osadnictwo koncentruje się wokół niewielkiej rynny glacialnej o orientacji NW-SE. Cechą charakterystyczną owej rynny jest występowanie licznych zagłębień wytopiskowych po bryłach martwego lodu, pierwotnie w większości bezodpływowych. Wytopiska te posiadają zazwyczaj owalne zarysy i powierzchnię kilku – kilkunastu ha. Jak to ujmuje cytowany autor (Grygiel 2004, s. 115), omawiana rynna „to forma o bardzo niespokojnej i nieregularnej sylwetce”, co generuje występowanie tam „półwyspów” wysoczyzny, wciśniętych pomiędzy poszczególne wytopiskowe zagłębienia. Są to miejsca z natury obronne, co zostało dostrzeżone (i wykorzystane) również przez ludność KBK, która lokowała na takich „półwyspach” swoje osady, uznawane przez nas za „centralne” (Brześć Kujawski, stan. 4, Osłonki, stan. 1), a także wiele osad „satelickich”.

Badania geomorfologiczne stratygrafii osadów z rdzeni pobranych z opisanych powyżej zagłębień wytopiskowych (Grygiel 2004, s. 122,134-135) wykazały, że w początkowej fazie rozwoju tych form terenowych (późny glacjał/wczesny holocen?) stanowiły one bagniska, które następnie przekształciły się w jeziora i to niekiedy o znacznej głębokości (do 9 m). Następnie zaczęły ulegać one stopniowemu zarastaniu, przekształcając się ponownie w obszary podmokłe, a później w wilgotne łąki. Niestety chronologia tych procesów nie została sprecyzowana, można jedynie stwierdzić, że do procesów zarastania zastoisk przyczyniła się działalność człowieka, a konkretnie procesy erozyjne wywołane odlesieniem terenu wokół zastoisk. W czasach współczesnych osuszanie zostało znacznie przyśpieszone przez meliorację, obszary zabagnione i wody powierzchniowe stanowią niewielki już tylko procent swych dawnych areałów. Największym akwenem jest Jezioro Smętowskie, położone w pobliżu osady na stan. 4 w Brześciu Kujawskim. Wymienione powyżej cechy krajobrazu okolic Osłonek Brześcia Kujawskiego pozwalają zaliczyć funkcjonujące tam mikroregiony osadnicze jako ekumeny zbliżone do typu 3 (rynnowo-jeziernego) oraz typu 5 (czarno-ziemowego), a w przypadku drugiego z ww. mikroregionów prawdopodobnie również z elementami ekumeny typu 2 (średniodolinnego).

Omawiana rynna przecięta jest prostopadłe przez południkowo przebiegającą dolinę Zgłowiączki, wyraźnie głębszą od samej rynny, którą można uznać za naturalną granicę rozdzielającą mikroregiony Brześcia i Osłonek. Dalej Zgłowiączka łączy się z Bachorzą, a obie te rzeki po połączeniu (jak i Bachorza w swym wyższym biegu) płyną wyraźną doliną, o podobnej orientacji, jak rynna Brześcia-Osłonek (NW-SE), a obie te formy są oddalone o ok.

3 km. Taka sytuacja topograficzna miała zapewne niebagatelne znaczenie dla osadnictwa pradziejowego na tym obszarze, gdyż Bachorza, bifurkująca w swym środkowym biegu, stanowi naturalne połączenie pomiędzy dorzeczem Wisły i Odry.

Domniemana osada centralna na stan. 4 w Brześciu Kujawskim została założona u nasady półwyspu Jeziora Smętowskiego, akwenu którego współczesny zasięg stanowi tylko niewielki procent obszaru, jaki zajmował w okresie neolitu (Grygiel 2008, s. 15,20). Osada ta otoczona była kilkoma pomniejszymi osiedlami znajdującymi się od niej w odległości do ok. 1,5 km. W większości zostały one ulokowane w obrębie niewielkich płątów czarnych ziem, w pobliżu ich granic z areałami gleb brunatnych. Tylko w 1 przypadku (Brześć Kujawski, stan. 5a) osada została założona w obrębie gleb brunatnych.

Mikroregion Osłonek, leżący kilka kilometrów na zachód od powyższego, lokuje się wzdłuż doliny niewielkiego ciek (naturalnego?), stanowiącego obecnie dopływ Zgłowiączki. Jak zaznacza Ryszard Grygiel (2008b, s. 476), osada na stan. 1 w Osłonkach została założona w miejscu najbardziej korzystnym, przyjmując kryteria dostępności do wody, rodzaju gleby, rzeźby oraz naturalnej obronności terenu w stosunku do otaczających ją pomniejszych osad. Zajmuje ona rozległy półwysep otoczony obszarami podmokłymi, rozciągnięty na osi wschód-zachód. Dodatkowe „zamknięcie” tego półwyspu stanowią 2 wytopiska, z których najgłębsze przylega do południowej części stanowiska. Pomniejsze stanowiska, składające się na omawiany mikroregion, oddalone są do ok. 3 km od domniemanej osady centralnej na stan. 1 w Osłonkach. Ich lokalizacje rozciągnięte są na osi NWW-SEE, a więc wzdłuż doliny wyżej wspomnianego ciek. Większość z nich (12 na 16) założona została w obrębie płątów czarnych ziem, a pozostałe na glebach brunatnych.

Wieloletnie i szeroko zakrojone badania archeologiczne w obu omawianych tu mikroregionach dostarczyły unikalnych danych dotyczących chronologii oraz struktury osadnictwa w obrębie samych osad. Zostaną one szczegółowo omówione w dalszej części niniejszego podrozdziału.

Obszar porównawczy nr 2 – mikroregion Racotu

Mikroregion ten położony jest w południowej części Pojezierza Wielkopolskiego, w obrębie Pradoliny Środkowej Obry i przylegających do niej terenów wysoczyznowych. Jego charakterystyka została wykonana na podstawie 2 opracowań (Szydłowski 2013, s. 178-180; Czerniak i in. 2016). Można go zakwalifikować jako reprezentujący ekumenę typu 1 (pogranicza strefy teras zalewowych i wyższych) z elementami typu 2 (średniodolinnego).

Domniemany „punkt centralny” tego mikroregionu stanowi osada KBK w Racocie (stan. 18), która zajmowała ok. 3 ha powierzchni, rozciągając się na długości ok. 300 (przy szerokości do 100 m) na osi W-E, wzdłuż płynącego tam strumienia (Czerniak i in. 2016, Fig. 2). Odkryto tam m.in. pozostałości 12-14 Długich Domów oraz bogato wyposażony grób kobiety (obiekt 82), zmarłej w wieku ok. 30-35 lat (Czerniak i in. 2016, s. 5). Biorąc pod uwagę, że wykopaliskowo zostało zbadane zaledwie ok. 10% powierzchni tego stanowiska, można szacować, że mogą tam znajdować się pozostałości od 40 do 56 obiektów mieszkalnych omawianego typu, a odkryte do tej pory budynki (nie wszystkie na całej powierzchni) stanowią 20-30% ich całkowitej liczby (Czerniak i in. 2016, s. 2-4). Zarejestrowano tu 3 lub 4 fazy osadnicze KBK, poprzedzone osadnictwem KCWK, które jednak nie pozostawiło po sobie czytelnych śladów zabudowy mieszkalnej (Czerniak i in. 2016, Fig. 2). Na podstawie wykonanej serii datowań radiowęglowych (30 próbek) osadnictwo KBK na stan. Racot 18 datowane jest (prawdopodobieństwo 68%) na przedział czasowy 4350/4310-3970/3915 BC (Czerniak i in. 2016, s. 9).

Osada na stan. 18 w Racocie założona została na południowo-wschodniej krawędzi wysoczyzny morenowej, nad niewielkim strumieniem uchodzącym do Obry. Po drugiej stronie tego ciek ułożono drugą osadę (Racot, stan. 25), w obrębie której również rozpoznano ślady zabudowy w typie Długich Domów (zarejestrowano tu wyraźne pozostałości jednego budynku i domniemane 2 następnych). Mimo że oba osiedla KBK zajmują podobną powierzchnię (ok. 3 ha), to drugie z nich uważane jest za „osadę pomocniczą” względem pierwszej. Świadczyć mają o tym: rzadsza zabudowa oraz obecność rozległych glinianek zarejestrowanych na stan. nr 25. Glinianki mają potwierdzać gospodarcze funkcje tego osiedla w odróżnieniu do „osady centralnej”, na której, mimo 10-krotnie większej powierzchni zbadanej wykopaliskowo, nie stwierdzono tego typu obiektów (Czerniak i in. 2016, s. 2,3, Fig. 2).

M. Szydłowski (2013, ryc. 43) wydzielił „strefę intensywnego osadnictwa” w promieniu ok. 1 km wokół osady centralnej (stan. 18) w Racocie, obejmującą również „osadę pomocniczą” (stan. 25), ułożoną po drugiej stronie strumienia. Oprócz tego nie zarejestrowano innych faktów osadniczych o charakterze osadowym w najbliższej okolicy osady centralnej. Kolejna, najbliższa osada, którą cytowany autor interpretuje jednak, jako „osadę centralną” innego mikroregionu osadniczego, odkryta została w odległości 7 km na zachód, w Naclawiu. Wnioskując na podstawie danych kartograficznych (Szydłowski 2013, ryc. 43), oprócz dwóch ww. mikroregionów (Racotu i Naclawia), na szerszym obszarze „mezoregionu środkowej Obry” (o powierzchni ok. 550 km²) mogło funkcjonować kilka innych, których „osady centralne” oddalone były od siebie o ok. 5,5–8 km.

Obszar porównawczy nr 3 – pakosko-notecka strefa osadnicza

„Pakosko-notecka strefa osadnicza” została wyznaczona w obrębie „obszaru B”, zdefiniowanego przez L. Czerniaka (1994, s. 94, 95, ryc. 35) w pracy dotyczącej wczesnego i środkowego okresu neolitu na Kujawach. Obszar ten położony jest w zachodniej części Równiny Kujawskiej, sąsiadując z Pojezierzem Wielkopolskim (Gnieźnieńskim). „Pakosko-notecka strefa osadnicza” ciągnie się wzdłuż Noteci⁸⁷, której bieg przypomina tutaj „przewróconą na lewo literę S”, na długości ok. 25 km.

We wschodniej części omawianej strefy osadniczej rzeczona rzeka płynie w kierunku północno-zachodnim, przepływa przez słabo wykształconą formę dolinną, przecinającą czarnoziemną Równinę Kujawską, następnie skręca w kierunku południowo-zachodnim, przepływając przez dwa niewielkie jeziora. Dalej wpada do południowej części wyraźniej wykształconej Rynny Pakoskiej o południkowym przebiegu, skręcając na północ i przepływając przez Jezioro Pakoskie.

W obrębie omawianej strefy osadnictwo KBK ciągnie się, względnie równomiernie, przez 3 różne ekumeny. Poczynając od wschodu, są to tereny otoczone ekumena typu 5 (czarnoziemną), idąc dalej wzdłuż Noteci jest to ekumena typu 2 (średniodolinną) z elementami typu 3, a następnie, w obrębie Rynny Pakoskiej, typu 3 (rynnowo-jezierna).

Na analizowanym obszarze, niezależnie od tego jaki typ ekumeny reprezentuje dana jego część, fakty osadnicze KBK lokowane były w bezpośredniej bliskości podmokłych den dolinnych. W obrębie obszarów czarno-ziemnych są to krawędzie wysoczyzny, jednakże trzeba wziąć pod uwagę, że różnice w wysokościach względnych są tutaj znikome, a krawędzie dolinne słabo wykształcone. W miejscach gdzie krawędź wysoczyzny jest wyraźniej zaznaczona, przede wszystkim w zachodniej części Rynny Pakoskiej, osadnictwo obejmuje dolne partie stoków. Poszczególne osady zostały w przeważającej większości ulokowane w obrębie siedlisk pokrytych czarnymi ziemiemi (Czerniak 1994, ryc. 41). Taka lokalizacja jest jednak wprost proporcjonalna do frekwencji tego typu gleby na omawianym obszarze. Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, czy lokowanie osad na siedliskach pokrytych tym typem gleby jest efektem celowej preferencji, czy też wynika z niskiej frekwencji innych (np. piaszczystych) siedlisk.

⁸⁷ Współcześnie przez Jezioro Pakoskie przepływa Mała Noteć, jednak przed przekopaniem Kanału Noteckiego w 1774 roku, ujście Noteci znajdował się na południe od tego jeziora. Charakteryzując osadnictwo KBK w obrębie niniejszego obszaru nie wyróżniam także Starej Noteci i Noteci właściwej, gdyż rozróżnienie to ma swoje uzasadnienie tylko we współczesnych warunkach hydrograficznych.

L. Czerniak w swym opracowaniu (1994) nie podnosi kwestii osad/punktów centralnych, co wynika z przyjmowanego przez niego (w tamtym czasie) założenia o rotacyjnym modelu osadnictwa KBK (o czym niżej).

Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KBK

W polskiej literaturze archeologicznej zaistniały dwa zasadnicze modele opisujące osadnictwo KBK. Pierwszy z nich można nazwać „centralistycznym” (Grygiel 2008, s. 1856), zakłada istnienie osad centralnych, otoczonych kilkoma (relatywnie) mniejszymi osadami satelickimi. Na przykładzie Osłonek i Brześcia Kujawskiego można oszacować odległość pomiędzy domniemanymi osadami centralnymi na ok. 7 km, a odległość osad satelickich od osady centralnej na ok. 1-3 km. Ustalenia te zdają się mieć potwierdzenie w wynikach analiz osadnictwa późnowstęgowego nad środkową Obrą (Szydłowski 2013, s. 178-180) – odległość pomiędzy „osadami centralnymi” w Racocie i Naclawiu wynosi również 7 km, a w skali całego „mezoregionu” odległości pomiędzy poszczególnymi (domniemanymi) centrami poszczególnych mikroregionów wahają się w przedziale 5,5-8 km. „Osada pomocnicza” (stan. 25) jest z kolei oddalona od „osady centralnej” w Racocie (stan. 18) tylko o ok. 150 m (licząc od ich granic), ale oba te osiedla przedzielone są strumieniem.

Model zaproponowany przez R. Grygiela zakłada, że wydzielenie w systemie osadniczym KBK osad satelickich wynikało zarówno z nieco odmiennej (względem osady centralnej) specjalizacji gospodarczej, jaki i z korelującymi z powyższymi, przyczynami natury socjoorganizacyjnej. Osada centralna miała być zamieszкана przez grupy rodzinne (=lineażowe) elitarne, natomiast osady satelickie przez „pospólstwo” specjalizujące się w bardziej poślednich zajęciach (np. uprawie - mniej prestiżowej niż hodowla, będąca domeną elit plemiennych?).

Zdaniem cytowanego autora (Grygiel 2008, s. 1912) przesłanką potwierdzającą poprawność tego modelu mogą być różnice obserwowane w wyposażeniu pochówków, zarejestrowanych w obrębie osad centralnych i satelickich. Te pierwsze zawierają m.in. artefakty typowe dla wojowników (np. topory T-kształtne i łuki) oraz wyroby miedziane. Groby z osad satelickich są skromniej wyposażone, a na szkieletach można stwierdzić liczniejsze ślady przyżyciowych zmian, powstałych w wyniku ciężkiej pracy fizycznej w pozycji kucznej⁸⁸

⁸⁸ Tezę o słabszej kondycji biologicznych ludności osad satelickich w porównaniu w osadami centralnymi zakwestionował w roku 2012 W. Lorkiewicz (za: Kozłowski, Nowak 2019, s. 100).

(rolnictwo kopieniackie?). Co więcej, analizy cech antropometrycznych szkieletów miałyby wskazywać istotne różnice, które R. Grygiel interpretuje jako efekt domieszki krwi „ludności obcej etnicznie” w populacjach zamieszkujących ten drugi typ osad.

Drugi model osadnictwa KBK można nazwać „rotacyjnym” (Czerniak 1980, s. 140-145; Czerniak, Piontek 1980). Cytowani autorzy wyszli z założenia, że zachodzi korelacja pomiędzy liczbą grobów związanych z danym zespołem osadniczym, a liczbą osób użytkujących ten zespół w określonym przedziale czasowym. Opierając się na danych pochodzących z badań osady w Brześciu Kujawskim (stan. 4), stwierdzili, że liczba pochówków jest tam wielokrotnie zaniżona do oczekiwanej liczby, wynikającej z okresu upływającego pomiędzy pierwszym a ostatnim zarejestrowanym tam epizodem osadniczym (fazą) społeczności KBK, przy założeniu, że osada ta była zasiedlona w sposób ciągły.

W celu wyjaśnienia tej asymetrii cytowani autorzy zaproponowali model systemu osadniczego, zakładający że osady takie jak Brześć Kujawski stan. 4 były zasiedlane w sposób nieciągły. Jednorazowo liczba mieszkańców takiego osiedla mogła wynosić 50-60 osób zamieszkujących 4-5 Długich Domów, a więc 1 taki dom zasiedlony był przez kilkanaście osób. Mieszkańcy ci mieli tworzyć grupę mikroregionalną, dysponującą na zasadach wyłączności obszarem o powierzchni ok. 40 km², a w obrębie danego mikroregionu znajdować się miało 5-6 osobnych osad eksploatowanych rotacyjnie. Taki system osadniczy miał być wymuszony ekstensywnym rolnictwem zbożowym, powodującym wyjałowienie gleby i konieczność opuszczania osady. Powrót na to samo miejsce następował więc nie prędzej niż co kilkanaście lat, co pozwalało na naturalną regenerację gleb wokół osad.

Zdaniem L. Czerniaka (1980, s. 145) grupa mikroregionalna, czyli „podstawowa jednostka organizacji społecznej”, miałyby posiadać autarkiczny charakter i „wysoki stopień wzajemnego spokrewnienia”, skutkujący jej egzogamią. Pomiędzy tymi grupami miała zachodzić wymiana kobiet, połączona z „wymianą podarków”.

Cytowani autorzy (Czerniak, Piontek 1980, s. 356, 357) odmienności w bogactwie i rodzaju wyposażenia pochówków rejestrowanych w obrębie różnych osad (lub różnych skupisk w ramach tej samej osady) byli skłonni tłumaczyć zmianami w zakresie zwyczajów pogrzebowych, uwidaczniającymi się w kolejnych fazach zasiedlenia tej samej osady. Różnice te wynikać miałyby z przyczyn chronologicznych, a nie rankingowych, gdyż badacze ci zakładali egalitarny charakter społeczności KBK. Z drugiej jednak strony L. Czerniak (1980, s. 145, 146) zauważa symptomy różnic „majątkowych” (a więc i społecznych), zachodzących pomiędzy poszczególnymi „rodzinami”, wyrazem czego miałyby być odmienności w wyposażeniu poszczególnych pochówków. Gwoli uzupełnienia trzeba zauważyć że

cytowany badacz zaproponował w ostatnim czasie wraz z J. Pyzel (Czerniak, Pyzel 2016, s. 110) inną interpretację różnic, nie tyle w bogactwie wyposażenia grobów pomiędzy osadami „centralnymi” a „satelickimi” KBK, a w ich liczbie do całości szacowanej populacji danej osady. Autorzy uważają, że odsetek ten jest dostrzegalnie niższy na osadach satelickich, niż na centralnych, jakkolwiek w obu przypadkach jest kilkakrotnie mniejszy od spodziewanego. Przyczyny tego stanu rzeczy upatrują oni w grzebaniu części mieszkańców osad satelickich w „osadach przodków”, które przez nas czytane są jako „osady centralne”. Koniecznie należy w tym miejscu nadmienić, że interpretacja ta została wyartykułowana przez L. Czerniaka, po odrzuceniu przez niego „modelu rotacyjnego”.

W moim przekonaniu model „centralistyczny” w sposób bardziej adekwatny niż „rotacyjny” opisuje system osadniczy KBK. Szczególnie trudne do utrzymania jest, w kontekście bilansu potencjalnych zysków i strat, założenie o krótkotrwałym użytkowaniu poszczególnych osad i opuszczaniu ich na okres kilkunastu sezonów. Niewątpliwym kosztem w modelu „rotacyjnym” byłaby konieczność budowy co 2-3 lata kilku nowych Długich Domów, czyli obiektów wymagających wykorzystania dużej ilości trudno dostępnego surowca (zwłaszcza drewna konstrukcyjnego) oraz długotrwałego wysiłku całej społeczności. Szacując trwałość takiego budynku na kilkadziesiąt lat (co najmniej 20)⁸⁹, trzeba poczynić zastrzeżenie, że dotyczy ona tylko sytuacji, kiedy jest on zamieszkały, naprawiany i chroniony przed zniszczeniem przez czynniki naturalne. Opuszczenie go powodowało natomiast przyspieszoną destrukcję i mało prawdopodobne jest, aby po powrocie do osady po kilkunastu (a nawet kilku) latach nadawał się on do powtórnego zasiedlenia. Na tym tle potencjalne zyski w postaci uniknięcia konieczności trzebieży kolejnych połaci lasu pod nowe pola uprawne wypadają bardzo mizernie, zwłaszcza że pozyskiwanie drewna budowlanego wymaga także przeprowadzenia wycinki.

L. Czerniak z czasem sam wycofał się koncepcji „rotacyjnej” struktury osadnictwa KBK (Czerniak, Pyzel 2016) na rzecz „centralistycznej”, przyjmując z niewielkimi tylko zastrzeżeniami propozycje swego adwersarza (Grygiel 2008). Można byłoby więc omawianą kwestię potraktować jedynie w kategoriach ciekawostki z zakresu historii archeologii, ilustrującą stan refleksji nad osadnictwem neolitycznym ziem polskich sprzed 4 dekad. Tymczasem zarysowane powyżej różnice pomiędzy oboma modelami można potraktować nieco szerzej, jako przykłady bardziej uniwersalne, które dadzą się zastosować także do rozważań

⁸⁹ Na podstawie osobistych obserwacji i doświadczeń, jakich dostarczyła mi praca w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie, specjalizującym się m.in. w rekonstrukcji obiektów archeologicznych na wolnym powietrzu (w tym Długich Domów).

nad systemami osadniczymi innych społeczności neolitycznych (i nie tylko takich). Dlatego też, poświęcam opisowi modelu „rotacyjnego” relatywnie dużo miejsca, traktując go jako pewien teoretyczny konstrukt, który może mieć szersze odniesienia niż tylko struktura społeczna KBK.

R. Grygiel (2008b, s. 1856) za podstawową jednostkę organizującą osadnictwo społeczności brzesko-kujawskich uważa „dom z podwórzem”. Oprócz samego Długiego Domu na strukturę tę składać się miały także obiekty gospodarcze, a niekiedy i pochówki zmarłych domowników. Jednostki takie zajmowały maksymalnie 2000 m² i zdaniem cytowanego badacza tworzyły one „harmonijne układy przestrzenne” w obrębie poszczególnych osad. R. Grygiel zakłada, że planowość zabudowy wraz z faktem nakładania się pozostałości Długich Domów z kilku faz świadczą o długotrwałym zasiedleniu wielopokoleniowych rodzin w tym samym miejscu, co miałyby stanowić kontrargument wobec „rotacyjnego” modelu osadnictwa społeczności KBK. Autor wydziela na osadach centralnych na stan. 4 w Brześciu Kujawskim i stan. 1 w Osłonkach 3 fazy osadnicze, obejmujące w zasadzie cały okres rozwoju społeczności KBK. Zauważa też, że zabudowa na tych osadach miała strukturę rzędowną, dla pierwszej fazy wydziela on 4 rzędy domostw, a dla drugiej 2 lub 3.

L. Czerniak i J. Pyzel (2016) opierając się na „centralistycznej” wizji modelu osadnictwa KBK, rozwijają koncepcje R. Grygiela (2008). Oprócz materiału źródłowego, pozyskanego w wyniku badań mikroregionów Brześcia Kujawskiego i Osłonek korzystają także z danych pozyskanych w innych częściach Kujaw, podczas ratowniczych badań na trasie budowy autostrady A-1. Zakładają oni, że podstawową jednostką struktury osadniczej osiedli KBK jest skupisko domów, składające się z 2-5 (rzadziej więcej) obiektów sobie współczesnych i/lub następujących jeden po drugim (Czerniak, Pyzel 2016, s. 104). W wymiarze przestrzennym autorzy ci wyróżniają 2 główne warianty sukcesji poszczególnych Długich Domów w ramach takich skupisk. Według pierwszego budowa nowego domu następowała w miejscu poprzedniego. W drugiej opcji nowy budynek wznoszony był obok starego, zazwyczaj w bezpośredniej jego bliskości, w tym samym rzędzie zabudowy, a oba obiekty tworzyły charakterystyczne, parzyste układy. L. Czerniak i J. Pyzel (2016, s. 107) nie wykluczają, że idea „skupisk Długich Domów” w obrębie osad KBK stanowi daleką reminiscencję idei osadnictwa tellowego z obszarów Kotliny Karpackiej i Bałkanów.

Występowanie par Długich Domów jest szczególnie czytelne na stan. 4 w Brześciu Kujawskim (Czerniak, Pyzel 2016, s. 107), zwłaszcza jeśli przeanalizujemy każdą z 3 wyróżnionych tu faz osadniczych z osobna. Cytowani autorzy skłaniają się do hipotezy, iż

oba budynki w ramach wyróżnionych par funkcjonowały w tym samym czasie, przypominając także (Czerniak, Pyzel 2016, s. 104), że idea „podwójnych domów” ma w kulturach wstęgowych długą tradycję i znana była już w KCWR i KCWK. Zwłaszcza na osadach pierwszej z tych kultur jest ona dobrze poświadczona, gdyż znane są obiekty połączone wspólnym płotkiem, co jednoznacznie miałyby wskazywać na ich jednoczasowe funkcjonowanie.

Osada na stan. 4 w Brześciu Kujawskim dostarcza wyjątkowo interesujących danych na temat struktury zabudowy, i to zarówno w wymiarze przestrzennym, jak i chronologicznym. Wyróżniono tutaj 3 główne fazy osadnicze, jednakże analizując stratygrafie poszczególnych obiektów, zarejestrowano miejscowo sukcesję aż do 5 Długich Domów (Grygiel 2008, ryc. 7; Czerniak, Pyzel 2016, s. 103,104, ryc. 6). Szczególne znaczenie miał dom nr 12A, prawdopodobnie najstarszy na całej osadzie, ulokowany na jej wschodnim skraju, najbliżej (dawnego) brzegu jeziora Smętowskiego. Od niego to rozchodziły się promieniście w kierunku zachodnim 4 rzędy zabudowy, które w mniejszym lub większym stopniu czytelne są we wszystkich 3 fazach jej rozwoju. Wspomniany obiekt (dom nr 12A), został odbudowany w II fazie osadniczej (dom nr 12) jako założenie większe i bardziej „solidne” od poprzedniego, nie miał on jednak swego odpowiednika w III fazie rozwoju omawianej osady.

Nieco inną strukturę przestrzenną zarejestrowano na osadzie KBK na stan. 1 w Osłonkach, gdzie zabudowa miała luźniejszy charakter. Wystąpiły tutaj, nienotowane w Brześciu Kujawskim, duże wybierzyska gliny wewnątrz osiedla. R. Grygiel (2008, s. 310) widzi tu również zabudowę rzędowną, jednakże L. Czerniak i J. Pyzel (2016, s. 104) nie zgadzają się z taką interpretacją, postulując istnienie pustej przestrzeni centralnej, wokół której skupiona była zabudowa osady. Bardziej przekonującą wydaje się być interpretacja R. Grygiela, gdyż „pusta przestrzeń centralna” nasuwa skojarzenia z osadami typu okolnica czy owalnica, gdzie zabudowa frontowymi ścianami skierowana jest dookoła do owego centrum. W Osłonkach orientacja Długich Domów jest jednokierunkowa w sposób typowy dla „wstęgowców”. Mamy tu raczej do czynienia z rozrzedzoną zabudową liniową, a linie te wykazują łukowate zakrzywienia, co być może wynikać z specyfiki topografii terenu (?). Godny odnotowania jest również fakt, że w III fazie osadniczej osiedle w Osłonkach otoczone było, przynajmniej częściowo, rowem o znaczeniu być może obronnym.

Podsumowując można stwierdzić, że struktura wewnętrzna osad KBK (przynajmniej tych centralnych) opierała się na 2 zasadach: istnienia wielofazowych skupisk Długich Domów oraz

linearności zabudowy. Nie stoi to w sprzeczności z złożeniem R. Grygiela, że podstawową strukturę organizacji osadnictwa społeczności KBK stanowił „dom z podwórzem”. Powstanie skupisk Długich Domów można interpretować jako efekt sukcesywnego nakładania się kolejnych „domów z podwórzem”. Kwestią dyskusyjną pozostaje równoczesowość funkcjonowania poszczególnych takich jednostek w ramach jednego skupienia. W przypadkach nakładania się zarysów poszczególnych obiektów mieszkalnych interpretacja jest jednoznaczna (równoczesowość), jednakże komplikuje się, gdy obserwujemy występowanie takich obiektów obok siebie, zwłaszcza skupionych w charakterystyczne pary. L. Czerniak i J. Pyzel (2016) skłaniają się ku hipotezie ich równoczesowego funkcjonowania, ale można też zaproponować pośrednią interpretację – poszczególne domy użytkowane były jednocześnie, ale tylko w pewnym przedziale czasowym. Rozumiem przez to, że jeden obiekt był starszy, a drugi został wzniesiony później (np. przez następne pokolenie mieszkańców), ale jeszcze w czasie, gdy poprzedni dom był zamieszkały. Mogło też dochodzić do sytuacji, kiedy drugi dom budowany był już po opuszczeniu starszego, ale jeszcze w czasie, kiedy widoczne były jego pozostałości, sprawiające, że budowa w tym samym miejscu byłaby mniej ergonomiczna.

W perspektywie socjo-regulacyjnej koncepcji kultury można przyjąć, że „dom z podwórzem” stanowił nie tylko podstawową jednostkę organizacji osadnictwa, ale również podstawową jednostkę organizacji społecznej i gospodarczej KBK. R. Grygiel identyfikuje mieszkańców „domu z podwórzem” jako „wielopokoleniową rodzinę”. Bardziej adekwatnym byłoby jednak określenie ich jako grupy lineażowej. Taka *ex definitione* egzogamiczna grupa mogła rzeczywiście składać się z 3- lub 2-pokoleniowej rodziny, aczkolwiek nie jest to jedyna możliwa opcja.

Cechą charakterystyczną większości społeczności pierwotnych jest wywodzenie pokrewieństwa tylko w jednej linii: męskiej – patylinearyzm lub żeńskiej – matrylinearyzm. Bilinearny typ pokrewieństwa, typowy dla naszego społeczeństwa, jest spotykany znacznie rzadziej. Pewne przesłanki sugerują, że przynajmniej społeczności wczesnowstęgowe zorganizowane były w grupy lineażowe wywodzące swe pokrewieństwo w linii matki (matrylinearyzm). Wskazują na to np. obserwacje S. Kukawki (1997, s. 113-119) odnośnie do KCWR na ziemi chełmińskiej. Autor zauważa tam istnienie wielu mikroregionalnych stylów ceramicznych tej kultury, przy jednoczesnej unifikacji w zakresie krzemieniarstwa. Wychodząc od założenia, że wytwórczość ceramiczna była zastrzeżona dla kobiet, a krzemieniarstwo dla mężczyzn, dochodzi do wniosku, że społeczności te posiadały strukturę matrylinearną oraz matrylokalną rezydencję małżeńską. Efektem tego miałyby być osiedlanie się mężczyzn w miejscu zamieszkania żon, co skutkowało wymianą doświadczeń i unifikacją w zakresie

wytwórczości krzemieniarskiej, zachodzącą pomiędzy poszczególnymi grupami lokalnymi. Kobiety natomiast przez całe życie (i z pokolenia na pokolenie) nie zmieniały swej rezydencji, czego efektem był brak wymiany doświadczeń w zakresie wytwórczości ceramicznej i wykształcenie się wielu (mikro-)lokalnych stylów.

Do powyższej hipotezy, jakkolwiek bardzo inspirującej, trzeba podejść z dużą ostrożnością. Ustalenia S. Kukawki dotyczą bowiem KCWR i nie można apriorycznie zakładać, że mają one przełożenie również na społeczności KBK. W każdym razie mało prawdopodobne wydaje się, aby Długi Dom zamieszkały był tylko przez jedną rodzinę podstawową. Nawet 3-pokoleniowa rodzina liczyłaby najwyżej kilkanaście osób, a populację tak monumentalnej budowli, jaką był Długi Dom należałoby szacować raczej na kilkudziesięciu (50-60?) mieszkańców. Mielibyśmy zatem tutaj do czynienia z grupą lineażową składającą się z całej grupy pokoleniowej. Zakładając adekwatność ustaleń S. Kukawki również dla społeczności KBK, można modelowo zarysować 2 warianty. Obserwacje etnologiczne wskazują, że matrylinearność i matrylokalność nie zawsze idą w parze. Możemy wyobrazić sobie zarówno sytuację, kiedy Długi Dom zamieszkały był przez siostry, wraz z ich mężami, dziećmi i ewentualnie żyjącymi rodzicami. Jeżeli jednak przy matrylinearnej strukturze pokrewieństwa nie obowiązywały reguły matrylokalności, Długi Dom zamieszkały był przez braci, siostry oraz dzieci owych sióstr, których mężowie na stałe mieszkali w swoich rodzinnych „domach z podwórzem”, znajdujących się w tej samej osadzie lub nawet poza nią. Trzeba również zauważyć, że sugerowana przez S. Kukawkę dla społeczności wstęgowych intermikroregionalna unifikacja w zakresie krzemieniarstwa mogła nie wynikać wcale z ich matrylokalności, ale np. z obrzędowości dorocznej, generującej cykliczne spotkania mężczyzn, które stwarzały okazję do wymiany doświadczeń w tym zakresie (co samo w sobie nie wyklucza też matrylokalności).

W świetle powyższych uwag narzuca się interpretacja charakterystycznych, wielofazowych skupisk Długich Domów (Czerniak, Pyzel 2016), rejestrowanych na osadach KBK, jako siedzib poszczególnych (matrylineranych?) grup lineażowych, zamieszkujących daną osadę. Potwierdzenie/falsyfikacja tej hipotezy (jak i kwestia matrylinearności społeczności KBK) wymagałoby oczywiście dalszych badań, które powinny dotyczyć np. wydzielenia ewentualnych mikrotradycji stylistycznych ceramiki w obrębie poszczególnych skupisk. Mniej prawdopodobne wydaje się, aby kolejna struktura osadnicza, rejestrowana w obrębie osad KBK, czyli rzędy zabudowy (a więc i rzędy skupisk) posiadały jakiś odpowiednik w strukturze społecznej ludności omawianej kultury. Cecha ta (zabudowa rzędowa) mogła wynikać z norm kulturowych nie mających nic wspólnego ze strukturą

społeczną. Biorąc jednak pod uwagę wielopoziomowość takich struktur, charakterystyczną dla społeczności plemiennych, nie można wykluczyć, że poszczególne rządy stanowiły domenę różnych grup lineażowych (w ramach jednego rodu), których członkowie uważali się za bliżej spokrewnionych ze sobą niż z członkami grup lineażowych zamieszkujących inne rządy.

Można zatem wskazać na istnienie do 5 hierarchicznych poziomów struktury osadniczej społeczności KBK:

1. Długi Dom z podwórzem (najbardziej podstawowy)
2. skupisko Długich Domów (jego wydzielenie ma sens jedynie w przypadkach stwierdzenia jednoczesowego funkcjonowanie więcej niż 1 takiego obiektu)
3. rząd zabudowy w ramach osady
4. osada
5. mikroregion osadniczy (osada centralna + osady satelickie).

Jest to oczywiście założenie modelowe, podsumowujące obecny stan wiedzy, a wszelkie modele ze swej natury stanowią pewne uproszczenie (uśrednienie) badanej rzeczywistości, bez wątpienia znacznie bardziej skomplikowanej, obfitującej w lokalne warianty, zmieniające się w czasie i przestrzeni. Ponadto, na co zwracałem uwagę w II rozdziale (por. ryc 2), (re)konstruowanych przez archeologów struktur osadniczych nie należy uważać za bezpośrednie odwzorowania przeszłej struktury społeczno-gospodarczej. Takie korelacje były zapewne bardziej ścisłe na niższych, poziomach zaproponowanego modelu – np. strukturę osadniczą „domu z podwórzem” można utożsamiać z odpowiednikiem w strukturze społecznej, która w społeczeństwach pierwotnych oparta jest na (rzeczywistym i/lub mitycznym) pokrewieństwie. Na wyższych poziomach struktury te prawdopodobnie rozdzielały się. Rozumiem przez to, że poszczególne osady mogły być zamieszkane przez różne grupy lineażowe, należące do odmiennych egzogamicznych rodów, natomiast poszczególne rody miały swoich przedstawicieli (w postaci grup lineażowych) w różnych osadach, a nawet mikroregionach (grupach lokalnych).

Interesującym przypadkiem matrylinearnej i matrylokalnej społeczności, której przestrzenno-społeczna struktura opierała się na instytucji Długiego Domu byli **Irokezi** (Gąssowski 1996, s. 147-153; Lewandowska 2017). Nazwą tą określano członków związku obejmującego kilka plemion: Mohawków, Oneidów, Onondagów, Kajugów, Seneków, a później także Tuskarolów. Irokezi zamieszkiwali teren dzisiejszego stanu Nowy Jork, na

południowy zachód od Jeziora Ontario, a ich plemienne terytoria rozciągały się pasem o szerokości ok. 150 km i długości ok 400 km na osi SE-NW. Podstawę ich gospodarki stanowiła uprawa kukurydzy i różnych warzyw, ale ważną rolę odgrywało także myślistwo, co było na pewno warunkowane nieznaną hodowlą wśród tych Indian, a możliwe dzięki bogactwu zwierzyny w lasach tej części Ameryki.

Na czele Ligi Irokeskiej stała 50-osobowa Rada Sachemów, w której przedstawiciele poszczególnych plemion mieli swoje reprezentacje. Sachemami byli starsi mężczyźni, jednak wybierały ich plemienne rady kobiet, które mogły również odwoływać ich z tej funkcji. Władza Sachemów nie obejmowała spraw związanych z prowadzeniem wojen, które leżały w kompetencjach wodzów wojennych, zwanych Sosnami. Dopiero w czasach wzmożonych kontaktów z Białymi i przedłużających się konfliktów zbrojnych (okres od połowy XVII do połowy XVIII wieku), rola Sosen wzrosła, czego konsekwencją była zarówno marginalizacja Rady Sachemów, jak i (relatywne) zmniejszenie pozycji społecznej kobiet.

Klasyczny Długi Dom Irokezów był konstrukcją o szerokości ok. 6 m i niestandardowej długości – ta uzależniona była od liczby rodzin podstawowych w nim zamieszkujących. Najdłuższe tego typu budowle miały ok. 120 m. Jego konstrukcja opierała się na drewnianym szkielecie, krytym korą, a w miarę kontaktów z Białymi również deskami. Dachy posiadały prawdopodobnie półkolisty kształt i wykonywane były z gałęzi bardziej elastycznych gatunków drewna. Domy dzieliły się na część mieszkalną i magazynową, do których prowadziły osobne, zawsze 2 wejścia. Liczba rodzin podstawowych zamieszkujących Długi Dom była parzysta – każda para rodzin użytkowała osobne palenisko znajdujące się w środkowym pasie budowli. Parze tej przysługiwał jeden segment domu o wymiarach ok. 6 x 6 m, a poszczególne rodziny ulokowane były po obu stronach budynku. Podstawowym wyposażeniem takiego segmentu były piętrowe legowiska, znajdujące się wzdłuż ścian budowli.

Jak wskazują wyniki badań archeologicznych, forma Długiego Domu zaczęła się krystalizować w X wieku n.e., a kształt zbliżony do „klasycznego” zyskała w połowie XIV stulecia, co prawdopodobnie szło w parze z gwałtownym wzrostem populacji irokeskich. W warstwach datowanych na XV/XVI wiek widoczne są dalsze zmiany struktury osadniczej – mamy do czynienia z dalszym wzrostem populacji, wiążące się z zanikiem małych osiedli i powstawaniem wielkich centrów osadniczych. W tym okresie występuje również tendencja do zwiększenia rozmiarów Długich Domów. Na XVI wiek datowane są ślady konfliktów zbrojnych, którym towarzyszyło fortyfikowanie wielkich osad. Na ten okres datowane jest także powstanie Ligi Irokeskiej, która z jednej strony miała zapewne służyć pacyfikacji zwaśnionych plemion, a z drugiej mogła być reakcją na pierwsze kontakty z Białymi. W 1. połowie XVII wieku rozpoczął się kryzys omawianej społeczności, którego przyczyną były intensywniejsze kontakty z przybyszami zza oceanu, co w pierwszej kolejności skutkowało epidemiami

dziesiątkującymi populację, a później również wojnami, w które plemiona irokeskie zostały wplątane. Konsekwencją tych wydarzeń było zmniejszenie wymiarów Długich Domów, które liczyły najczęściej zaledwie 3 lub 4 ogniska. Na początku XVIII wieku porzucono budowę tego typu obiektów, ale przez kilka następnych dekad używane jeszcze te, które już stały.

Konstrukcja Długiego Domu była nierozdzielnie związana z matrylinearną i matrylokalną strukturą irokeskiego społeczeństwa. Naczelniczką Długiego Domu była zawsze najstarsza kobieta, a jego mieszkankami jej siostry, córki oraz wnuczki wraz ze swymi mężami i dziećmi. Matrylinearne rody nosiły nazwy konkretnych zwierząt, np. Wilka, Niedźwiedzia, Żółwia, a wizerunki zwierząt totemowych malowane były niekiedy na odrzwiach Długich Domów. Rodzina miała charakter monogamiczny i zazwyczaj składała się z rodziców i 3 lub 4 dzieci. Nie tylko Długie Domy, ale także ziemia uprawna i narzędzia rolnicze były własnością kobiet. Wyjątek w tej materii stanowił Długi Dom należący do wodza (Sosny), gdyż to do niego wprowadzała się żona, a nie odwrotnie. Na podstawie badań archeologicznych można przypuszczać, że domy wodzów były większe od pozostałych i oprócz mieszkalnych pełniły również funkcje zgromadzeniowe i/lub ceremonialne.

Zakładając matrylinearny i matrylokalny charakter struktury społeczeństw wstęgowych, w tym KBK, społeczeństwo irokeskie może stanowić inspirującą analogię. Jak w przypadku wszelkich tego typu porównań wskazana jest jednakże daleko idąca ostrożność przy wyciąganiu wniosków. Jedną z różnic, która ujawnia się w powyższym opisie, jest odmienna struktura wewnętrzna Długich Domów irokeskich i „brzesko-kujawskich”. Te pierwsze mają wyraźną, symetryczną strukturę segmentową, a liczba segmentów była ściśle warunkowana liczbą par rodzin podstawowych zamieszkujących dany obiekt. W wewnętrznym podziale tych drugich trudno byłoby wydzielić segmenty odpowiadające poszczególnym rodzinom podstawowym, choć oczywiście wszelkie interpretacje w tym zakresie są trudniejsze, gdyż nie możemy posilkować się źródłami pisanymi. W strukturze wewnętrznej Długich Domów „brzesko-kujawskich” widoczny jest raczej podział funkcjonalny: najbliższej wejścia, znajdującego się od strony południowej lub południowo-wschodniej, mieściła się prawdopodobnie strefa „życia codziennego”, dalej w partii centralnej, strefa magazynowa, a w najdalszej (od wejścia) strefa sypialniana. Można zatem założyć, że w społeczeństwie „brzesko-kujawskim”, w porównaniu do irokeskiego, większą rolę w strukturze społecznej odgrywała (matrylinearna?) grupa lineażowa jako całość niż poszczególne rodziny podstawowe. Również sama trapezowata forma brzesko-kujawskich Długich Domów nie sprzyjała raczej segmentarnemu wydzieleniu autonomicznych przestrzeni dla poszczególnych rodzin.

Przykład Irokezów stanowi interesującą przesłankę, że matrylinearna i matrylokalna struktura społeczna, połączona z wysoką pozycją kobiet może istnieć w społecznościach, w których ważną rolę odgrywały wojny i łupieżcze wyprawy na sąsiadów, będące domeną mężczyzn. Wojownicy nie stanowili tu osobnej kasty, byli nimi mężczyźni, na co dzień rolnicy

i budowniczości Długich Domów. Na wyprawach wojennych posługiwali się *tomahawkami* – maczugami z kamiennymi ostrzami, różniącymi się od broni myśliwskiej. Nasuwającą się analogią się do *tomahawków* są „brzesko-kujawskie” topory T-kształtne, interpretowane jako atrybut wojowników, a w świetle irokeskiego przykładu nie koniecznie będące oznaką „patriarchatu”.

Innym przykładem matrylinearnej i matrylokalnej społeczności są melanezyjczy **Triobriandczycy**, których przypadek stanowi inspirującą ilustrację związków zachodzących pomiędzy strukturą społeczną (zarówno tą „poziomą”, jak i „pionową”) a strukturą osadniczą. Opisani przez B. Malinowskiego (1967, s. 77-84), stanowili (na przełomie XIX i XX wieku) społeczność plemienną z krystalizującym się rankingiem społecznym w postaci struktur wodzowskich. Każda wioska posiadała swojego wodza, a kilka wiosek tworzyło okręg, w którym wódz najznacniejszej wioski posiadał pewien zakres władzy nad pozostałymi wodzami w okręgu. „W poprzek” podziałów terytorialnych przebiegał podział na egzogamiczne rody totemiczne. Członkowie tych samych rodów rozproszeni byli po różnych okręgach, jednakże rzeczywista solidarność rodowa istniała przede wszystkim na poziomie jednego okręgu. Nie mniej istniał pewien zakres poczucia wspólnoty ogólnorodowej, opartej na świadomości wspólnego pochodzenia, uzewnętrzniający się podczas niektórych międzyokręgowych ceremonii (np. pogrzebowych). Co interesujące, dany ród (u Malinowskiego „klan”) mógł być reprezentowany w danym okręgu przez arystokrację, w innych natomiast zaliczany był do pospólstwa. Rody posiadały matrylinearny charakter, dziecko należało nie tylko do lineażu matki, ale także do jej grupy wioskowej, a majątek dziedziczony był po wuju, nie po ojcu.

.....

Przenosząc analizy osadnicze z poziomu „makro” na „mikro” (w sensie jaki został zarysowany w części II.1.4 niniejszej pracy), w pierwszej kolejności skoncentruję się na omówieniu uwarunkowań lokalizacji (domniemanych) osad centralnych KBK. Do takowych można zaliczyć osiedla w Osłonkach stan. 1 i Brześciu Kujawskim stan. 4 (obszar porównawczy nr 1) oraz Racocie stan. 18 (obszar porównawczy nr 2). W obrębie biskupińskiego obszaru próbnego funkcjonowało prawdopodobnie kilka mikroregionów-habitatów KBK, dla których w sposób hipotetyczny można wskazać osady centralne na stan. 15/15a w Biskupinie, Gąsawie, stan. 6 oraz (przede wszystkim) stan. 27/29 w Wenecji. Jeszcze bardziej niejasno wygląda sytuacja w obrębie kcyńskiego obszaru próbnego, dostępne dane pozwalają wnioskować, że funkcjonowała tam przynajmniej jedna grupa lokalna KBK, której czytelną archeologicznie pozostałością jest mikroregion osadniczy, rysujący się w okolicach dzisiejszego Iwna.

.....

Osady centralne w Brześciu Kujawskim, stan. 4 i Osłonkach, stan. 1 (a także Biskupinie, stan. 15/15a i Gąsawie, stan. 6) zostały założone w obrębie podobnych nisz ekologicznych (geosystemów) – są to kilkuhektarowe wzniesienia znajdujące się w obrębie dennej części dolin/rynien glacialnych, wystających ponad podmokłe dna dolinne. Taka lokalizacja wydaje się dominować wśród osad centralnych (choć na podstawie kilku przypadków trudno jest wyciągać daleko idące wnioski), nie jest jednak jedyna. Osada w Racocie była założona w strefie krawędziowej, na styku pradoliny i wysoczyzny. Osada w Wenecji ulokowana została na wypłaszczeniu środkowej partii stoku dolinnego (rynnowego).

Każda z powyżej opisanych lokalizacji generowała pewne korzyści, wiązała się także z potencjalnymi ograniczeniami. Osady położone w obrębie den dolinnych miały prawdopodobnie bezproblemowy dostęp do wody pitnej oraz ułatwioną eksplorację zasobów środowiska wodnego (rybołówstwo, łowiectwo i zbieractwo zwierząt i roślin wodnych). Lokalizacja taka ułatwiała także komunikację i transport wodny oraz zapewne mogła zapewnić walory obronne. Niewątpliwym mankamentem takiego położenia był ograniczony/utrudniony dostęp do ziemi nadającej się pod uprawy czy też pastwiska. Osady posadowione w obrębie stoków czy krawędzi dolinnych miały prawdopodobnie znacznie łatwiejszy dostęp do areałów wykorzystywanych na potrzeby gospodarki rolnej, ale z kolei częściej borykano się tu z problemem swobodnego dostępu do wody pitnej. Dostęp taki mogły zapewniać pomniejsze strumienie i źródła (z których znaczna część obecnie już nie istnieje), ale ludność KBK radziła sobie z tym problemem również poprzez kopanie studni – urządzenia tego typu znane są z sąsiednich Kujaw (np. osada w Pikutkowie stan. 6a – Grygiel 2008, s. 1852).

Przechodząc do osad satelickich, można zauważyć, że ich lokalizacje zasadniczo mieszczą się w wachlarzu możliwości, jaki obejmują lokalizacje osad centralnych. Można zatem nakreślić modelową charakterystykę mikroregionu osadniczego (habitatu) KBK jako zespołu osad (centralna + kilka satelickich) obejmujących różne nisze ekologiczne, stwarzających warunki do nieco innych kierunków gospodarczej eksploatacji środowiska naturalnego. Nie tylko ściśle siedliskowo-gospodarcze uwarunkowania decydować mogły o rozszerzaniu struktur osadniczych o osady satelickie. Mogły to być również czynniki natury społeczno-demograficznej, np. przeludnienie osad centralnych. Zakładanie osad satelickich mogło być również uwarunkowane topografią terenu – np. „osada pomocnicza” była odcięta od osady centralnej w Racocie przez strumień, jej założenie wiązało się zapewne z kwestią ułatwień eksploracji terenu po drugiej stronie cieku.

W odniesieniu do osadnictwa KBK w „strefie pakosko-noteckiej” oraz w mikroregionie iwieńskim ograniczenia źródłowe nie pozwalają na przeprowadzenie bardziej szczegółowych

analiz relacji przestrzennych pomiędzy domniemanymi osadami centralnymi i satelickimi. Widoczna jest tam tendencja do zakładania osad w obszarach zróżnicowanych siedliskowo, na stykach różnych geokompleksów. Jest to cecha, która dotyczy również lokalizacji osiedli w obrębie obszarów scharakteryzowanych wcześniej.

V.2 Kultura pucharów lejkowatych

Obszar porównawczy nr 4 – mikroregion Kielczewa

Mikroregion ten wchodzi w skład wyróżnionego przez M. Szydłowskiego „mezoregionu środkowej Obry” (2013, s. 181,182; por powyżej). Jego centrum stanowi osada KPL z horyzontu wióreckiego w Kielczewie, stan. 45, o powierzchni co najmniej 6 ha. Zajmowała ona wydymowe wyniesienie po lewej (zachodniej) stronie doliny środkowej Obry. Wyniesienie to posiada charakter ostańcowej „wyspy” (o powierzchni ok. 15 ha), wznoszącej się ponad podmokłą terasę zalewową. Stanowi ono niejako przedłużenie znacznie rozleglejszych wydym, znajdujących się po drugiej Obry, których względne wysokości sięgają 10 m. Na tej wydymie, znajdującej się po przeciwnym brzegu od osady w Kielczewie, zarejestrowano pozostałości innej, (relatywnie) mniejszej osady KPL. Ponadto głównie drogą prospekcji powierzchniowej zlokalizowano również kilka innych faktów osadniczych omawianej kultury, będących prawdopodobnie pozostałościami mniejszych (sezonowych?) osad. Co charakterystyczne, w większości przypadków były one lokowane na pograniczu płątów czarnych ziem. Osiedla te, znajdujące się w promieniu do ok. 2-3 km od osady głównej w Kielczewie, założone zostały w obrębie teras Doliny Obry lub na skraju morenowej wysoczyzny (Równiny Kościańskiej). Wnętrze wysoczyzny jest natomiast pozbawione śladów osadnictwa KPL.

Rekonstruując model osadnictwa KPL w obrębie omawianego mikroregionu, M. Szydłowski wyznacza kilka koncentrycznych stref. Centrum osadnictwa stanowi ostańcowa wydyma, w obrębie której ulokowana została osada w Kielczewie. Dalej wyznacza on „obszar intensywnego rolnictwa” obejmującego, oprócz centrum pomniejsze osiedla, znajdujące się w odległości 2-3 km od osady głównej. Obszar ten ma kształt zbliżony do półokręgu, którego cięciwą jest Obra, gdyż wg cytowanego autora rzeka ta stanowiła naturalną barierę ograniczającą zasięg intensywnej działalności rolniczej. Dalej, w odległości 2,5–5,5 km od osady centralnej, miałyby się znajdować strefa „wypasu zwierząt oraz eksploatacji zasobów rozlewisk rzecznych”. Posiadała ona kształt ósemkowaty, jej granice zostały wyznaczone nie

tylko na podstawie dyspersji faktów osadniczych, ale również zdeterminowane zasięgiem teras oraz krawędzi doliny Obry, nie wchodząc w głąb obszarów zalewowych. Wysoczyzny interior stanowić miał natomiast obszar gospodarki zbieracko-łowieckiej, której zasięg wahał się w zależności od pory roku, oscylując jednak wokół rzędnej 10 km od osady w Kiełczewie. Obszar pozyskiwania surowców (drewna, kamienia, gliny) badacz ten szacuje na ok. 15 km od centrum osadniczego, gdyż właśnie w tej odległości znajdują się morenowe wzgórza, obfitujące w eratyki oraz gliny polodowcowe.

Obszar porównawczy nr 5 - mikroregion Mrowina

Mikroregion ten znajduje się w zachodniej części Pojezierza Wielkopolskiego, w obrębie Równiny Szamotulskiej, a analiza rejestrowanego tam osadnictwa KPL została zaczerpnięta z pracy J. Wierzbickiego (2013). Autor ten przedstawił w sumie analizy osadnictwa KPL w 6 mikroregionach, które w świetle stosowanej w tej pracy terminologii powinny być uznane za obszary próbne. Mikroregiony te wyznaczone zostały przez ekwidystanty o promieniu 4 km, wykreślone wokół dość arbitralnie wybranych „punktów centralnych” (ich obszar obejmuje zatem 50,3 km²). Przyjęte przez J. Wierzbickiego założenia metodyczne⁹⁰, powodują jednak, że temat ten został potraktowany dość pobieżnie i posiadają one ograniczoną wartość dla prowadzonych tu analiz porównawczych. W tym miejscu pochylam się tylko nad mikroregionem Mrowina, a wybór ten został podyktowany dwoma przesłankami. Po pierwsze, eponimiczna osada w Mrowinie, datowana na V fazę rozwoju KPL, stanowi ścisłą analogię dla osadnictwa grupy mrowińskiej tej kultury, zarejestrowanych na stan. 6 i 7 w Wenecji (biskupiński obszar próbny). Po drugie, w 2018 roku ukazała się monografia tego stanowiska (M. Szmyt 2018 red.), w której znalazło się opracowanie uwarunkowań środowiskowych obszaru osady i jej otoczenia (Hildebrandt-Radke 2018), umożliwiające uzupełnienie informacji zawartych w pracy J. Wierzbickiego.

Centrum omawianego mikroregionu stanowi osada KPL w Mrowinie (stan. 3), która zajmuje obszar ok. 5 ha, wpisując się w owal o wymiarach ok. 200-300 m. Została ona założona

⁹⁰ J. Wierzbicki (2013, s. 187,188) uważa za niecelowe prowadzenie analiz osadniczych za pomocą takich narzędzi jak np. wieloboki Thiessena czy też metoda najbliższego sąsiada. W świetle braków źródłowych, przede wszystkim w zakresie szczegółowego rozpoznania chronologii poszczególnych faktów osadniczych, J. Wierzbicki za bezpodstawne uznaje również typowanie osad centralnych i satelickich. Zauważa, że nawet uściślenie chronologii do konkretnej fazy stylistycznej oznacza okres rzędu 200-300 lat, a więc odpowiadający długości życia kilku pokoleń. Dlatego zarzuca on próby rekonstrukcji „sieci osadniczej” na rzecz analiz związków poszczególnych faktów osadniczych z wybranymi środowiskowymi uwarunkowaniami, w jakich one wystąpiły.

na ostańcowym wzniesieniu, znajdującym się w krawędziowej części niewielkiej rynny glacialnej o południkowym przebiegu. Rynna ta jest odwadniana przez Samicę Pamiątkowską, a opisywana osada ulokowana po lewej (wschodniej) stronie tego ciek, w obrębie „listwy” sandrowej, na siedlisku o charakterze piaszczystym.

Biorąc pod uwagę współczesne uwarunkowania środowiskowe, mikroregion mrowiński należałoby zaliczyć do ekumeny typu 2 (średniodolinnej). W świetle danych dotyczących stratygrafii osadów powierzchniowych, uzyskanych dzięki odwiertom w obrębie Rynny Samicy (Hildebrandt-Radke 2018, s. 22), można założyć, że w okresie funkcjonowania osady KPL w Mrowinie mikroregion ten reprezentował typ 3 (rynnowo-jezierny). Osada znajdowała się w miejscu przewężenia Rynny na przesmyku pomiędzy (nieistniejącym już) jeziorem, a obszarami podmokłymi. Walory siedliskowe tej osady wzmacniało także jej położenie na wzniesieniu o wysokości sięgającej ok. 8 m ponad poziom podmokłego dna dolinnego, co skutecznie chroniło jej mieszkańców przed zalewaniem w czasie sezonowych wahań poziomu wód powierzchniowych.

Po obu stronach podmokłego dna doliny Samicy Pamiątkowskiej ciągną się kilkusetmetrowej szerokości obszary piaszczyste, będące sandrowymi „listwami”, rozszerzającymi w północnej części mikroregionu w szeroki płat. Dalej na wschód i zachód od Rynny rozciąga się wysoczyzna morenowa o rzeźbie płaskiej i falistej. Generalnie na obszarze mikroregionu rzeźba jest mało dynamiczna, deniwelację sięgają najwyżej kilku metrów. Również sama Rynna jest słabo zaznaczającą się w terenie bruzdą, wyraźniejsze stoki występują tylko miejscami po zachodniej jej stronie.

W obrębie mikroregionu (a więc w promieniu 4 km od osady w Mrowinie) zarejestrowano 54 fakty osadnicze KPL (Wierzbicki 2013, s. 195), wszystkie prawdopodobnie o osadowej funkcji. Porównując mapy z obu publikacji (Wierzbicki 2013, ryc. 41; Hildebrandt-Radke 2018, ryc. 2.2 i 2.4), można oszacować, że ok 2/3 z nich skupionych jest w obrębie pasów sandrowych ciągnących się po obu stronach Rynny. W przypadku pozostałych przejawów osadnictwa, wychodzących w głąb obszarów wysoczyznowych, można zaobserwować tendencję do lokowania osad w obrębie siedlisk pokrytych lżejszymi glebami, sąsiadującymi jednakże z płatami gleb cięższych i bardziej urodzajnych (czarnymi ziemiemi, glebami brunatnymi). Jest to szczególnie widoczne na obszarach leżących na zachód od Rynny.



Obszar porównawczy nr 6 – mikroregion Przybranówka-Wilkostowa

Mikroregion ten znajduje się we wschodniej części Wysoczyzny Kujawskiej, na tzw. Kujawach Polnych (Cofta-Broniewska, Koško 2002, ryc. 1). Stanowi on część szerszej strefy osadniczej, której osią terenową jest dolina Parchani-Tążyny. Dolina ta na odcinku parchańskim posiada równoleżnikową, a poniżej ujścia tego ciek do Tążyny, południkową orientację, a kierunek spływu zmienia się ze wschodniego na północny.

Mikroregion ten znajduje się we wschodniej części omawianej strefy. Osadnictwo KPL ciągnie się tutaj przede wszystkim po prawej (wschodniej) części doliny (Rzepecki 2004, s. 136, 137, ryc. 57). Zarejestrowane fakty osadnicze o charakterze osadowym, rozpoznane zarówno w wyniku badań powierzchniowych, jak i wykopaliskowych, ułożone zostały przede wszystkim na piaszczystych wydmach, ciągnących się wzdłuż doliny Parchani-Tążyny. Sama zaś dolina, której szerokość wynosi na omawianym odcinku ok. 2 km, otoczona jest obszarami czarno-ziemnymi. W miejscu największej koncentracji osadnictwa KPL, wydmy tworzą kilka ostańcowych „wysp” (o powierzchni kilkudziesięciu ha) poprzecinanych przez bardzo rozbudowaną tutaj sieć hydrograficzną, jaką tworzy Tążyna oraz pomniejsze strumienie, które do niej uchodzą.

Omawiany mikroregion od strony północnej wydaje się być zamknięty cmentarzyskiem megalitycznym w Podgaju (stan. 7A)⁹¹, natomiast w geograficznym jego centrum znajdowała się osada w Przybranówku (stan. 43). Na szczególną uwagę zasługuje osada w Wilkostowie (stan. 23/24), gdyż została rozpoznana w wyniku szerokopłaszczyznowych prac wykopaliskowych. W toku tych badań ustalono, że posiadała ona formę okolnicy i była położona w zachodniej części jednej z piaszczystych „wysp” o powierzchni ok. 100 ha, zbudowanej z piasków sandrowych eolicznie przekształconych w wydmy (Forysiak, Twardy 2014, s. 21). Obszar ten sąsiaduje bezpośrednio (od południowego zachodu) z podmokłą doliną Parchani i znajduje się na południe od miejsca, w którym ciek ten uchodzi do Tążyny. Osada zajmowała siedlisko piaszczyste, położone w bezpośrednim sąsiedztwie siedlisk hydrogenicznych. Płat żyzniejszych gleb (czarne ziemie, gleby brunatne) występował dopiero w odległości ok. 1-1,5 km na wschód od osady (Rzepecki 2014, s. 542, ryc. 20.1).

⁹¹ S. Rzepecki (2004) wysuwa również przypuszczenie o domniemanym grobowcu kujawskim na stan. 23/24 w Wilkostowie, w późniejszej publikacji (2014) wspomina o negatywnej weryfikacji tego obiektu.

Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KPL

Spośród wszystkich analizowanych bloków kulturowo-chronologicznych, osadnictwo KPL w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny obejmuje nie tylko największą liczbę faktów osadniczych, ale reprezentuje także największą wszechstronność odnośnie do eksploatowanych nisz ekologicznych oraz największą powierzchnię obszarów zajętych pod osadnictwo. Nawet ograniczając się tylko do grupy wschodniej tej kultury, trzeba stwierdzić, że jednostka ta reprezentowana jest przez wiele stylistycznych nurtów rozwojowych, zróżnicowanych nie tylko w ujęciu chronologicznym, ale i przestrzennym. Co więcej, w klasycznym (wióreckim) i późnym (lubońskim) horyzoncie KPL można zaobserwować współwystępowanie na tych samych obszarach i w tych samych przedziałach chronologicznych różnorodnych stylistyk, uwidaczniających się np. na ceramice naczyniowej. Można przypuszczać, że odmienności te obejmowały także inne sfery kultury tych społeczności, trudniej poddające się obserwacjom badawczym, takie jak np. zróżnicowanie modeli społeczno-osadniczych.

Jak zauważa M. Nowak, KPL jest albo odzwierciedleniem społeczności „środowiskowo uniwersalnych”, zdolnych do funkcjonowania i adaptacji w krańcowo różnych niszach ekologicznych, albo też materialnym odzwierciedleniem różnych społeczności, wykorzystujących odmienne warunki środowiskowe (Kozłowski, Nowak 2019, s. 137). Osadnictwo tej kultury objęło swym zasięgiem zarówno enklawy zasiedlone wcześniej przez „wstęgowców”, jak i obszary będące przestrzenią wcześniejszego osadnictwa późnomezolitycznego. Te drugie ekumeny posiadały zasięg czterokrotnie większy niż pierwsze. Z rolniczego punktu widzenia osadnictwo KPL objęło zarówno obszary bardzo-, średnio-, jak i małowrodzajne.

Modelową charakterystykę struktury społeczno-osadniczej KPL na Kujawach przedstawił S. Rzepecki (2004, s. 134-140). Autor ten zauważa, że „z badaniami osadniczymi blisko związane są zagadnienia organizacji społecznej”, więc jego propozycja łączy w sobie oba te obszary interpretacyjne. Zaproponował 3-stopniowy model integracji społecznej KPL. Pierwszy obejmować miałby grupę wioskową, składającą się z 1 lub większej liczby chat, z czego każdą miała prawdopodobnie zamieszkiwać rodzina podstawowa. Kilka grup wioskowych tworzyło grupę mikroregionalną, charakteryzującą się silnym terytorializmem, o czym świadczyć miałyby m.in. wykluczanie się zasięgów bytowania środkowoneolitycznych społeczności KPL i KBK. Grupom mikroregionalnym przyporządkowane były poszczególne

megalityczne cmentarzyska grobowców kujawskich. Grobowce te, w których najczęściej chowani byli pojedynczy mężczyźni, w wieku co najmniej średnim, mają poświadczać „patriarchalizm” społeczności KPL. Seweryn Rzepecki widzi w nich miejsca wiecznego spoczynku zmarłych wodzów stojących na czele grup mikroregionalnych, które były jednocześnie grupami rodowymi. Trzeci poziom organizacji społecznej stanowiły grupy lokalne.

Dla S. Rzepeckiego grupa lokalna jest „systemem wymiany informacji kulturowej”, chociaż badacz ten przyznaje, że dla kujawskich społeczności KPL w okresie środkowego neolitu, jej istnienie jest raczej propozycją interpretacyjną niż udokumentowaną hipotezą. Do podobnych wniosków dochodzi M. Nowak (Kozłowski, Nowak 2019, s. 139), który zauważa, że tylko na mikroregionalnym poziomie analizy można stosunkowo wyraźnie dostrzec niewielkie skupiska osadnictwa KPL, wyróżniające się *in plus* w stosunku do obszarów ościennych. W przypadku wyższych poziomów (niż mikroregion) trudniej jest kartograficznie wyznaczyć koncentracje osadnictwa, czego przyczyną jest „względnie szczelne” wypełnienie krajobrazu przez fakty osadnicze omawianej kultury. Jest to sytuacja inna od tej obserwowanej w odniesieniu do kultur wstęgowych, gdyż osadnictwo wstęgowe można najczęściej pogrupować w hierarchiczne skupiska na poziomie np. mikro-, mezo- i makroregionalnym.

Wyżej przedstawione koncepcje można uzupełnić analizą osadnictwa KPL z sąsiedniej dla Kujaw ziemi chełmińskiej. S. Kukawka (1997, s. 113-119) zauważa unifikację stylistyk wytwórczości ceramicznej KPL na ziemi chełmińskiej przy jednoczesnym istnieniu mikroregionalnych odmienności w zakresie krzemieniarstwa⁹². Jest to sytuacja odwrotna wobec, opisywanej wcześniej, zaobserwowanej wśród społeczności KCWR. Autor ten interpretuje ją jako efekt patrylineraności i patrylokalności społeczności KPL – mężczyźni w tej społeczności związani byli przez całe życie z jedną tylko grupą mikroregionalną. Kobiety natomiast, w ramach wymiany małżeńskiej, „krążyły” pomiędzy poszczególnymi grupami, co skutkowało wymianą doświadczeń i unifikacją wytwórczości ceramicznej. Model ten opiera

⁹² Warto w tym miejscu przywołać niedawno publikowane interesujące wnioski S.K. Kozłowskiego dotyczące genezy KPL wyartykułowane w oparciu o lokalne różnice w krzemieniarstwie tej kultury (Kozłowski, Nowak 2019, s. 265, ryc. 90). Badacz ten stwierdza poligenetyczność wytwórczości krzemieniarzkiej KPL, nawet w obrębie tradycyjnie wyróżnianych grup terytorialnych tej kultury (np. grupy wschodniej). Dla kujawsko-chełmińskiego odłamu KPL widzi genezę tej wytwórczości w przemysłach (post)wstęgowych. Nie czując się kompetentnym, aby weryfikować intersubiektywność tezy S. Kukawki o mikroregionalnym zróżnicowaniu krzemieniarstwa KPL na ziemi chełmińskiej, mogę założyć, że nie wyklucza się ona z wnioskami S.K. Kozłowskiego, dotyczy jedynie „bardziej subtelnych” poziomów analitycznych. Innymi słowy, mikroregionalne różnice w krzemieniarstwie KPL na ziemi chełmińskiej mogą (teoretycznie) mieścić się ramach jednego (post)wstęgowego przemysłu.

się oczywiście na tym samym założeniu co podobna interpretacja dotycząca społeczności KCWR, że wytwórczość krzemieniarska zastrzeżona była dla mężczyzn, a ceramiczna dla kobiet. S. Kukawka przypuszcza, że chełmińska grupa lokalna KPL egzystowała przez około 400-500 lat, zaczęła się kształtować na przełomie II/III fazy rozwojowej tej kultury, a wcześniej tworzyła jedną wspólnotę lokalną ze społecznościami KPL z terenu Kujaw. Cechą wytwórczości ceramicznej omawianej grupy lokalnej był m.in. znaczny wpływ stylistyk „leśnych” (kultura Narva).

S. Rzepecki (2004, s. 139) na podstawie badań w mikroregionie Przybranówka-Wilkostowa, stwierdza że „grupa wioskowa” składała się najczęściej 1 lub 2 chat. Autor prezentuje graficzny model (Rzepecki 2004, ryc. 58), zakładający istnienie w ramach jednego mikroregionu (kujawskich społeczności KPL) kilku grup wioskowych, charakteryzujących się rotacyjnym modelem osadnictwa. „Miejscem centralnym” takiej struktury miałyby być cmentarzysko megalityczne grobowców kujawskich. Badacz ten wspomina także o „sieci obozowisk oraz punktów etapowych”, których część mogła być związana z sezonowym wypasem bydła (Rzepecki 2004, s. 137).

Późniejsze szerokopłaszczyznowe badania S. Rzepeckiego (2014) na osadzie w Wilkostowie stan. 23/24, zdają się jednak podważać część z ww. tez. Osada ta, której funkcjonowanie obejmowało prawdopodobnie przełom 36./35. wieku BC, charakteryzowała się regularnym rozplanowaniem w formie okolicy, sugerującym jednoczasową zabudowę przez kilkanaście chat. Obiekty te ustawione były w 2 koncentrycznych kręgach. Wewnętrzny, o wymiarach ok. 35 x 17 m, składał się z 4 lub 5 budynków, a zewnętrzny o wymiarach 80 x 45 m, tworzyły chaty, których liczbę autor szacuje na 7-10 sztuk. Była to więc wielodworczna osada, której obszar wynosił co najmniej 0,3 ha (powierzchnia „zewnętrznego” kręgu), regularnie zabudowana kilkunastoma chatami. Znacznie większą powierzchnię zajmują pozostałości „osad centralnych” z dwóch pozostałych obszarów porównawczych: w Kiełczewie (6 ha) i Mrowinie (5 ha). Są to jednak stanowiska archeologiczne zbadane tylko w niewielkim procencie, nie można więc wykluczyć ich wielofazowości implikującej (znacznie?) mniejszą powierzchnię zajętą przez osadnictwo w tym samym czasie. Zarysowane powyżej obserwacje dotyczące wielkości i struktury osad KPL wydają się potwierdzać tezę o dużej różnorodności rozwiązań w przedmiotowej kwestii.

Grupę lineażową, czyli podstawową jednostkę organizacji społeczno-osadniczo-gospodarczej, mogła w przypadku KPL stanowić rodzina podstawowa (2-3 pokoleniowa). Biorąc jednak pod uwagę (zakładany) „patriarchalny” charakter tych społeczności, wydaje się prawdopodobne, że mogła to być również grupa rodzinna o charakterze poligynicznym

(mężczyzna + więcej niż jedna żona). Obserwacje etnograficzne sugerują, że częstym rozwiązaniem w takich przypadkach jest struktura organizacyjna polegająca na pewnej autonomii przestrzennej poszczególnych żon w ramach jednej osady (którą w tym wypadku należałoby określić raczej mianem jednego gospodarstwa czy też zagrody). Być może w ten sposób można byłoby wytłumaczyć, przynajmniej niektóre, przypadki „wielodworcznych” osad społeczności KPL. Nie wyklucza to oczywiście sytuacji zakładającej, że największe osady omawianej kultury zamieszkałe były jednocześnie przez kilka grup lineażowych o takiej czy innej strukturze (mono- i/lub poligamicznej). Niewątpliwie istotnym czynnikiem wpływającym na wielkość danego osiedla była zasobność lokalnego środowiska przyrodniczego.

.....

Przykładem podobnych rozwiązań społeczno-osadniczych mogą być **Daba**, zamieszkujący górskie obszary północnego Kamerunu (Vorbrich 1989, s. 196-201). Społeczność ta praktykuje zarówno mono-, jak i poligamię w wersji poligynii. Szczególnie interesująco przedstawia się tutaj organizacja przestrzenna osad-zagród zamieszkałych przez grupę reprezentującą drugi z ww. przypadków. Cytowany autor przedstawia szczegółowy opis poligynicznej grupy rodzinnej, uzupełniony graficznym planem użytkowanej przez nią zagrody. Obiekt ten posiadał formę ogrodzonego owalu o wymiarach ok. 25x21 m. Zamieszkiwało go kilkadziesiąt osób, wśród których był pater familias, jego 6 żon wraz z dziećmi oraz kilkoro dalszych krewnych (np. owdowiała ciotka gospodarza). Wewnętrzna struktura takiej osady-zagrody składała się z kilku względnie autonomicznych podstruktur. Każda z żon posiadała osobny budynek mieszkalny, któremu towarzyszyły obiekty gospodarcze (kuchnia, spichlerz, warzelnia piwa i ewentualnie warsztat garncarski). Były one umiejscowione wzdłuż granic gospodarstwa i każdy z nich zaspokajał podstawowe potrzeby konsumpcyjne żony i jej dzieci. W centralnej części zagrody umiejscowiony był należący do męża budynek mieszkalny, któremu towarzyszyły spichrze, obórka dla zwierząt oraz budynek sakralny. Przestrzeń ojca rodziny pełniła niejako rolę „spinacza” przestrzeni przynależnych poszczególnym żonom – z jednej strony zawierała ona elementy, z których korzystali wszyscy mieszkańcy zagrody (obórka, obiekt sakralny), z drugiej jednak nie posiadała niektórych elementów niezbędnych do samodzielnej egzystencji (związanych z produkcją żywności). Ojciec rodziny korzystał bowiem z „gościnności” swoich żon, w tygodniowych rotacyjnych cyklach.

.....

W zakładanym modelu struktury społeczno-osadniczej KPL kolejnym poziomem integracji społecznej była grupa mikroregionalna. Według propozycji S. Rzepeckiego byłyby to egzogamiczna grupa rodowa, roszcząca sobie prawa wyłączności do zajmowanego przez siebie terytorium. Przynajmniej na etapie klasycznym (wióreckim) byłyby to także struktura w

jakiejsz mierze scentralizowana – z instytucją wodzów, którym przysługiwało prawo do pochówku w grobowcach bezkomorowych (typu kujawskiego). Czy jednak cmentarzyska takie stanowiły centra osadnicze poszczególnych mikroregionów? *Casus* Łupawy wskazuje raczej, że były to „słupy graniczne”, stawiane na rubieżach poszczególnych ekumen. Rozwiązanie tej kwestii wymaga jednak dalszych badań, uwzględniających m.in. najnowsze dane uzyskiwane dzięki systemowi LiDAR. Generalnie należałoby również podtrzymać zasadność założenia istnienia trzeciego poziomu integracji społecznej – endogamiczej grupy lokalnej. Można tu tylko poczynić zastrzeżenie, że poziom ten mógł obejmować kilka podpoziomów, których konfiguracje zmieniały się nie tylko w długotrwałym okresie rozwoju KPL (np. hipotetyczne rozdzielenie grup kujawskiej i chełmińskiej w późniejszych etapach horyzontu wióreckiego), ale także zależały od efemerycznych czynników natury np. politycznej.

Przejsie od analiz osadniczych z poziomu „makro” na poziom „mikro” pozwala w większym stopniu skupić się na gospodarczych uwarunkowaniach osadnictwa KPL. Przyglądając się położeniu poszczególnych osad omawianej kultury, można wskazać kilka czynników, które były brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o ich lokalizacji:

1. Wybierano obszary urozmaicone krajobrazowo, w pobliżu styków 2-3 lub nawet większej liczby różnych stref ekologicznych (geosystemów). Analogicznie, unikano wewnątrz terenów monotonnych siedliskowo, a dotyczy to zarówno obszarów piaszczystych (np. sandrów), jak i gliniastych (np. wysoczyzny dennomorenowe).
2. Tam, gdzie było to możliwe, pod założenie osady preferowano siedliska piaszczyste, ale położone w bezpośrednim sąsiedztwie siedlisk gliniastych i/lub hydrogenicznych. Siedliska gliniaste wybierano przeważnie na obszarach, na których nie występowały siedliska piaszczyste.
3. Preferowano siedliska w obrębie eksponowanych partii terenu – np. strefy krawędziowe, na pograniczu większych dolin i otaczających je wysoczyzn lub wierzchowiny pomniejszych pagórków. Unikano jednak siedlisk o dużej deniwelacji, raczej zakładano osady w pobliżu (a nie w obrębie) partii terenu o dużym nachyleniu powierzchni.
4. Wybierano również siedliska położone u podnóża większych pagórków, np. morenowych lub wydmowych. Paradoksalnie czynnik ten może korelować z wymienionym w pkt. 3 – wypłaszczenia w dolnych partiach wzgórz również mogą, obserwowane z niektórych kierunków, stanowić dominantę terenową
5. Przy zakładaniu osad wybierano często obszary z natury obronne. Były to wszelkiego rodzaju ostańcowe „wyspy” i „półwyspy”, wcinające się w obszary podmokłych den

doliny, a także przesmyki pomiędzy jeziorami i/lub obszarami podmokłymi. Taka „obronność” była niekiedy dodatkowo podkreślona przez lokalną sieć hydrograficzną – obszary takie były z kilku stron otoczone przez mniejsze ciek, a dostęp do nich „suchą stopą” był tylko z jednego kierunku lub nawet przez wąski przesmyk terenowy.

6. Widoczna jest również tendencja do zakładania osad w pobliżu (do kilkuset metrów) pomniejszych cieków. Jest ona tym wyraźniejsza, im dana osada była bardziej oddalona od podmokłych den wielkich i średnich dolin.

Decyzje o lokalizacji poszczególnych osad, podejmowane przez społeczności KPL, były zapewne efektem uwzględniania ww. czynników, a także innych uwarunkowań, częściowo już nieuchwytnych dla współczesnego badacza. Ich kompilacja powodowała, że każda osada założona została w unikalnym kontekście środowiskowym, niemniej można wskazać na pewne charakterystyczne nisze ekologiczne, wybierane przez ludność KPL w celu osiedlenia się.

Po pierwsze, były to wszelkiego rodzaju ostańcowe wyniesienia, znajdujące się w obrębie den doliny, zwłaszcza w ramach krajobrazów średniodoliny i dolinno-jeziernych (ekumeny typu 2 i 3). Sytuację taką możemy zaobserwować w obrębie biskupińskiego obszaru próbnego oraz obszaru porównawczego Mrowina (nr 5).

Drugi typ siedlisk, będący kompilacją podobnych uwarunkowań, jak w przypadku poprzedniego, obejmuje piaszczyste terasy nadzalewowe. Jest on typowy dla krajobrazu wielko-, rzadziej średniodoliny (ekumena typu 1). Jeśli terasa nadzalewowa stanowiła równinny pas terenu ciągnący się wzdłuż dna doliny, wtedy osady zakładane były tylko w jej strefie krawędziowej. Sytuację taką możemy zaobserwować m.in. na obszarze porównawczym Mrowina (nr 5) oraz w obrębie Pradoliny Środkowej Noteci, ze specyficznym jej wariantem opisanym w ramach sipiorskiego obszaru próbnego.

Na terenach, gdzie piaszczyste terasy zostały eolicznie przeobrażone w wydmy, osady KPL zakładane były również w głębi obszarów piaszczystych. Sytuację taką rejestrujemy w obrębie obszarów próbnych Kiełczewa i Przybranówka-Wilkostowa. Osadnictwo KPL obejmowało także wydmy paraboliczne, wykształcone w obrębie równin sandrowych (ekumena typu 5), zlokalizowane na pograniczu z obszarami wysoczyznowymi. Typ ten siedliskowy możemy zaobserwować w obrębie budzyńskiego obszaru próbnego.

Czwarty typ siedliskowy osad KPL obejmuje krawędzie większych form doliny, często w pobliżu przecięcia ich z niewielkimi dolinami pomniejszych strumieni. Osadnictwo omawianej kultury wychodziło niekiedy w górę owych cieków, do kilku km w głąb

wysoczyzny. Sytuacja taka zarejestrowana została w obrębie biskupińskiego i mirkowickiego obszaru próbnego.

Ostatni, piąty typ siedliskowy osad KPL można wyróżnić w obrębie pobrzeży płątów czarnych ziem, występujących w strefie pozadoliny na obszarach wysoczyznowych. Sytuację taką zarejestrowano na wschód od Rynny Żnińskiej (biskupiński obszar próbny) i na zachód od Rynny Samicy Pamiątkowskiej (obszar porównawczy Mrowina). W ramach tego typu można opisać również lokalizację większości siedlisk w obrębie kcyńskiego obszaru próbnego (iwieński mikroregion osadniczy). Osady takie zakładane były na obrębie siedlisk piaszczystych, jeżeli jednak takowe nie występowały na bezpośrednim zapleczu płątów czarnych ziem, również na siedliskach gliniastych.

Znaczna różnorodność typów siedlisk wykorzystywanych przez społeczności KPL stwarzała szereg potencjalnych możliwości gospodarczych specjalizacji mieszkańców poszczególnych osad. Dodatkowo lokalizacja na styku różnorodnych nisz ekologicznych dawała możliwość różnokierunkowych form gospodarczej eksploracji środowiska przyrodniczego w ramach jednego osiedla omawianej kultury. Zgromadzone dotychczas dane (Rzepecki 2004, s. 140; Kozłowski, Nowak 2019, s. 140), w sposób najbardziej generalny, pozwalają scharakteryzować podstawy gospodarcze ludności grupy wschodniej KPL jako oparte na ekstensywnej uprawie 2 gatunków pszenicy (płaskurki i samopszy) oraz jęczmienia, a także hodowli bydła, uzupełnianej hodowlą świń i małych przeżuwaczy oraz łowiectwem i zbieractwem. Można przypuszczać, że rozkład akcentów dotyczących gałęzi gospodarki żywnościowej, uzależniony był w ramach poszczególnych grup mikroregionalnych, czy też grup lineażowych, nie tylko od lokalnych uwarunkowań środowiskowych, ale także kulturowych (tradycji) oraz wpływów zewnętrznych.

Eksploracja prawie wszystkich opisanych powyżej typów siedlisk dawała potencjalną możliwość uprawy ziemi. Nawet ekumena typu 5 (wydmowa) związana była z niewielkimi arealami, charakteryzującymi się relatywnie dobrymi warunkami bonitacyjnymi (np. w miejscach okresowych bezodpływowych zastoisk wodnych). Żyzność ziemi, sąsiadującej bezpośrednio z daną osadą KPL, niewątpliwie miała wpływ na strukturę zamieszkującej ją społeczności. Można poczynić tutaj założenie, że im warunki te były bardziej korzystne dla gospodarki rolnej, tym grupa wioskowa mogła być większa, a trwałość osady dłuższa. W najuboższych pod tym względem niszach ekologicznych model osadnictwa opierał się prawdopodobnie na jednodworcznych osadach, przenoszonych w 2-3-letnich rytmach na nowe miejsce. Na drugim krańcu wachlarza możliwości znajdować się mogły wielohektarowe osady (np. Mrowino czy Kiełczewo), zasiedlone, prawdopodobnie nieprzerwanie, przez setki lat.

Osady lokowane w obrębie geosystemów dolinnych niewątpliwie umożliwiały gospodarczą eksplorację wodnego i półwodnego środowiska przyrodniczego. Obejmować mogła ona rybołówstwo, zbieractwo wodnych mięczaków i roślinności związanej z tym środowiskiem oraz polowania na ptactwo wodne oraz żółwie błotne. Jednocześnie ekumena typu I (pogranicza teraz wyższych i terasy zalewowej) stwarzała najmniej dogodne warunki dla upraw. Rodzi się pytanie, czy osadnictwo w takich przypadkach egzystowało jako habitaty zamieszkałe przez osobne grupy mikroregionalne, czy też stanowiło „filię” społeczności nastawionych na gospodarkę rolną.

Modelowym przykładem mogą być tutaj mikroregiony iwieński i sipiorski, opisane w ramach kcyńskiego i sipiorskiego obszaru próbnego. Dzieli je nie tylko odległość kilku kilometrów, ale również masyw morenowego wzgórza Dębogóry, stanowiący istotną barierę krajobrazową. Zakładając drugą z ww. opcji, mikroregion sipiorski mógł stanowić „terytorium łowieckie” rolniczych społeczności KPL, osiedlonych po drugiej stronie masywu Dębogóry. Byłby on zasiedlony sezonowo i to tylko przez część populacji macierzystej, np. w okresie stosunkowo wolnym od zajęć związanych z rolnictwem (późna wiosna/wczesne lato czy też zima). Byłaby to analogia do osad zakładanych w pobliżu wychodni poszukiwanych surowców. Stan bazy źródłowej uniemożliwia niestety rozstrzygnięcie tej kwestii - badania wykopaliskowe oraz interdyscyplinarne (paleoprzyrodnicze) niewątpliwie pozwoliłyby uprawomocnić jedną z zarysowanych powyżej hipotez. Istotną wskazówką byłoby również zidentyfikowanie na tym obszarze pozostałości grobowców kujawskich, niestety współczesna, intensywna gospodarka rolna zapewne zniszczyła potencjalne relikty tego typu obiektów w stopniu uniemożliwiającym ich lokalizację.

S. Rzepecki (2004, s. 137) interpretuje część „obozowisk” i „punktów etapowych”, znajdujących się w odległości 2-3 km od domniemanych osad centralnych (np. w Przybranówku) jako pozostałości sezonowych osiedli, związanych z wypasem bydła. Teoretycznie 2-3-kilometrowe oddalenie pastwisk od osady centralnej nie wymagałoby zakładania sezonowych obozowisk, gdyż odległość ta jest możliwa do pokonania w ciągu kilkudziesięciminutowej marszruty. Z drugiej jednak strony, jak pokazują praktyki kultywowane na polskiej wsi do czasów współczesnych, stada bydła mogły być oddawane pod opiekę dorastającej młodzieży, która przebywała na pastwiskach przez wiele dni, a nawet tygodni bez spędzania zwierząt do zagród. W każdym razie wyróżnianie osad „centralnych” i „filialnych” zawiera aprioryczne założenie, wskazujące na „centralistyczny” model osadnictwa KPL. Jak już wspomniałem, liczba (potencjalnych) wariantów struktur społeczno-osadniczych omawianej społeczności, sugeruje raczej, że wymykają się one próbom

jednoznacznego generalizowania w ramach binarnej opozycji modeli „centralistycznego” i „rotacyjnego”. Przed pochopnym wskazywaniem „osad centralnych” w ramach poszczególnych mikroregionów przestrzega również M. Nowak (Kozłowski, Nowak 2019, s. 139), który stwierdza, że niekiedy może stanowić to projekcję apriorycznych założeń badacza odnośnie do modelu osadniczego. Niemniej wydaje się, że niektóre przypadki, np. mikroregion Kiełczewa, rzeczywiście można byłoby opisać w ramach modelu „centralistycznego”, zbliżonego do modelu społeczności KBK.

Przy obecnym stanie badań trudno byłoby postulować jeden model nawet dla poszczególnych mikroregionów osadniczych KPL, rozumianych w sensie geograficzno-osadniczym. Niewielka liczba dobrze datowanych faktów osadniczych utrudnia uchwycenie dynamiki ewentualnych przemian tych modeli, nawet w mikroregionalnej skali. Można hipotetycznie założyć, że poszczególne rozwiązania w tym zakresie były m.in. funkcją zasobności (przydatności rolniczej) środowiska przyrodniczego – im zasobność ta była większa, tym bardziej zbliżał się on do „centralistycznego”, im mniejsza, tym bardziej do „rotacyjnego”. Nie można również wykluczyć, że owe odmienności wynikały z różnych tradycji, stanowiących genetyczny substrat, na bazie którego doszło do uformowania się omawianej kultury. W świetle najnowszych badań (Kozłowski, Nowak 2019, s. 265, ryc. 90) tylko w obrębie dotychczas wyróżnianej grupy wschodniej KPL można wskazać lokalne jej warianty, ukształtowane na podłożu: (post)brzesko-kujawskim, (post)janisławickim, (post)komornickim, czy też (post)chojnicko-pieńkowskim. Trzecim czynnikiem, jaki należy brać pod uwagę, jest dyfuzja, czyli wpływ zewnętrznych wzorców kulturowych, skutkujących przemianami modelu struktury społeczno-osadniczej. Czynnikiem ten posiadał potencjalnie największe znaczenie w rozpatrywaniu omawianych zróżnicowań w ujęciu diachronicznym.

Drugim hipotetycznym wnioskiem, który można przyjąć odnośnie do modelu społeczno-osadniczego grupy wschodniej KPL, jest założenie, że stabilizacja osadnictwa sprzyjała „rozbijaniu” terytorializmu poszczególnych egzogamicznych grup pochodzeniowych. Zarówno osłabienie terytorializmu, jak i zwiększanie się rozmiarów osad mogło mieć jedną przyczynę – zasobność lokalnego środowiska przyrodniczego. Obszary umożliwiające wyżywienie większej grupy ludzi, mogły być jednocześnie eksploatowane przez kilka grup lineażowych, w tym należące do różnych rodów (grup pochodzeniowych). Nie było potrzeby konkurencji o dostęp do np. ziemi uprawnej czy pastwisk, a sytuacja taka stwarzała nowe korzyści dla całej społeczności, wynikające z możliwości kooperacji większej populacji.

Ogólnie rzecz ujmując, struktury osadnicze KPL na każdym poziomie analitycznym sprawiają wrażenie bardziej zróżnicowanych w porównaniu do struktur wstęgowych. M. Nowak określa je nawet jako „nieuporządkowane”, przy czym „nieuporządkowanie” to stanowi w praktyce odzwierciedlenie elastyczności zachowań osadniczych, pozwalających na „komfortowe” funkcjonowanie w różnych kontekstach ekologicznych (Kozłowski, Nowak 2019, s. 140). Jako konkluzje można tutaj przytoczyć zdanie „system wymiany informacji, którego pozostałości nazywamy KPL, nie wymuszał na jego uczestnikach unifikacji zachowań gospodarczych [...] i osadniczych” (Kozłowski, Nowak 2019, s. 147).

Interpretując powyższe kwestie przez pryzmat socjoregulacyjnej koncepcji kultury, można stwierdzić, iż aspekt symboliczno-komunikacyjny struktur osadniczych KPL jest mniej wyraźny niż w przypadku społeczności wstęgowych. Można przypuszczać, że struktura osadnicza „wstęgowców” stanowiła (w przeciwieństwie do społeczności KPL) ważny, aczkolwiek nieświadomiony aspekt ich tożsamości etnicznej. Najłatwiejszym do uchwycenia metodami archeologicznymi przejawem tej różnicy może być budownictwo – wśród ludności pucharowej panowała duża dowolność zarówno w zakresie form, jak i technik wznoszenia obiektów mieszkalnych. Dla „wstęgowców” Długi Dom stanowił „manifest” ich odrębności względem sąsiadów. Z kolei dla społeczności KPL takim „manifestem” stały się „domy zmarłych”, czyli obiekty megalityczne, a w odniesieniu do omawianych w tej pracy obszarów były to grobowce typu kujawskiego.

V.3 Kultura amfor kulistych

Obszar porównawczy nr 7 - mikroregion Bonikowa

Mikroregion ten, podobnie jak mikroregiony Racotu i Kielczewa, wyznaczony został przez M. Szydłowskiego w obrębie „mezoregionu środkowej Obry” (2013, s. 183-186). Za jego „punkt centralny” uznana została osada KAK w Bonikowie, której wielkość trudno oszacować, gdyż nie była ona rozpoznana metodami wykopaliskowymi. Prospekcje powierzchniowe ujawniły jednakże, że materiał zabytkowy omawianej kultury rejestrowany jest na obszarze kilku hektarów. Osada ulokowana została blisko krawędzi wysoczyzny morenowej, której kształt wpisuje się w okrąg o średnicy ok. 3 km. Dzięki specyficznemu ukształtowaniu rzeźby wysoczyzna ta posiada charakter ostańcowy, otoczona jest ze wszystkich stron wyraźnymi ograniczeniami terenowymi, które nadają jej „obronny” walor - od północnego i południowego

zachodu są to krawędzie Doliny Obry, od pozostałych stron dolinki mniejszych cieków. Sama osada położona jest w siodłowym zagłębieniu w obrębie „sandrowego wzniesienia” o wysokościach względnych sięgających 20 m.

Osada w Bonikowie znajduje się w obrębie siedliska piaszczystego, stanowiącego enklawę, zlokalizowaną na skraju znacznie większego płata siedliska gliniastego, pokrytego czarnymi ziemiemi. W odległości ok. 2,5 km od niej znajdowało się miejsce eksploatacji złóż bursztynu, użytkowane prawdopodobnie przez omawiane społeczności.

Osadnictwo KAK w promieniu kilku kilometrów od osady centralnej w Bonikowie posiada wyraźnie skupiskowy charakter. Zarejestrowano tu kilka koncentracji faktów osadniczych tej kultury, które cytowany autor interpretuje jako pozostałości różnych (w zależności od kontekstu środowiskowego) aktywności gospodarczych mieszkańców osady centralnej: rolniczej, łowiecko-zbierackiej (ryby i małże) oraz wydobywczej (bursztyn). Symptomatyczne jest lokowanie osiedli w obrębie poszczególnych skupisk na siedliskach piaszczystych, ale w pobliżu płatów czarnych ziem.

M. Szydłowski w obrębie ostańcowej wysoczyzny (o średnicy ok. 3 km) widzi obszar „intensywnej działalności rolniczej”. Znajdujące się tam czarne ziemie, położone w niewielkiej odległości od osady centralnej w Bonikowie, poddawane miały być intensywnej uprawie oraz wypasowi zwierząt hodowlanych. W odległości do ok. 6 km znajdować się miała strefa „eksploatacji ekstensywnej”, której zasięg od północnego i południowego zachodu ograniczała dolina Obry, gdzie znajdowały się filialne skupiska osadnicze. Dalej, w odległości 10-15 km od osady centralnej, autor wydziela strefę zbieracko-łowiecką, a także obszar pozyskiwania drewna. Jej nieregularny kształt i zróżnicowany zasięg miał być uwarunkowany nie tylko specyfiką lokalnego środowiska przyrodniczego, ale także porą roku (długością dnia).

Obszar porównawczy nr 8 - mikroregion Tarkowa

Charakterystyka tego mikroregionu została zaczerpnięta z pracy M. Szmyt (1996, s. 151), uzupełniona wcześniejszymi analizami osadniczymi tej autorki oraz D. Prinke (Prinke, Szmyt 1990), a także danymi z kartograficznych opracowań L. Czerniaka⁹³ (1994, ryc. 36 [wkładka]). Reprezentuje on ekumenę wydmową (typ 5), zarejestrowane w jego obrębie osadnictwo KAK

⁹³ Położenie stanowiska Tarkowo 49, będącego „punktem centralnym” tego mikroregionu, zostało naniesione na jedną z map obszarów próbnych w cytowanej pracy. Pozwoliło to uzupełnić dane dotyczące środowiska naturalnego tego mikroregionu, zwłaszcza jego aspektów glebowo-siedliskowych.

skupione było wokół parabolicznej Wydmy Tarkowskiej, wykształconej w obrębie Kotliny Toruńskiej, tuż przy granicy z wysoczyzną Równiną Kujawską. Wydma ta swym czołem skierowana jest ku wschodowi, jej długość wynosi 3 km, a rozstaw ramion sięga ok. 1,3 km. Koniec południowego ramienia wydmy styka się z krawędzią Równiny Kujawskiej. Od wschodu i zachodu otaczają ją siedliska hydrogeniczne, zajmujące również jej „wnętrze”. Od północy znajduje się pas siedlisk piaszczystych (terasa wyższa pradoliny Wisły), często eolicznie przekształconych w formy wydmore. W jej południowym sąsiedztwie, na przylegającej części Wysoczyzny Kujawskiej, mamy natomiast mozaikę siedlisk gliniastych i piaszczystych oraz, w mniejszym stopniu, hydrogenicznych. W obrębie siedlisk gliniastych wykształciły się miejscami płyty czarnych ziem. Należy dodać, że w obrębie Kotliny Toruńskiej nie jest odosobnionym przypadkiem skorelowanie mikroregionu osadniczego z paraboliczną wydumą, podobną sytuację rejestrujemy odnośnie do Wydmy Rojewickiej, oddalonej o ok. 10 km na wschód od omawianej (Prinke, Szmyt 1990, ryc. 2).

Za „punkt centralny” tego mikroregionu M. Szmyt uznała osadę w Tarkowie (stan. 49), datowaną na horyzont klasyczoamforowy. Osada została ulokowana w odległości ok. 300-400 m od północnego ramienia wydmy, po jej zewnętrznej stronie. Inne fakty osadnicze, zakwalifikowane jako osady założone zostały w wyraźnych obniżeniach wału wydmowego albo też po jego zewnętrznej stronie (do kilkuset metrów od jej podnóża). W wyższych partiach wydmy, na jej stokach, w tym także po wewnętrznej stronie wału, posadowiono część „śladów penetracji” i „punktów etapowych”, czyli faktów osadniczych odkrytych metodą badań powierzchniowych i wyznaczonych na podstawie mniejszej (niż domniemane osady) liczby artefaktów.

M. Szmyt (1996, s. 150) posługuje się metodą wyznaczania obszaru próbnego za pomocą ekwidystanty, wykreślonej w promieniu 5 km wokół „osady centralnej”. Wokół tej osady autorka ta wyznacza „strefę eksploracji”, którą definiuje (za: Kurnatowski 1971) jako „teren ‘intensywniej’ użytkowany, wyznaczony na podstawie sytuowania stałych i przejściowych miejsc zamieszkania oraz miejsc produkcji”. W odniesieniu do analizowanego przypadku, strefa ta obejmuje osadnictwo ulokowane w obrębie Wydmy Tarkowskiej lub na jej bezpośrednim zapleczu, zajmując obszar ok. 3,2 km². Trzeba jednak zaznaczyć, że powierzchnia ta zajmuje również wnętrze tej parabolicznej wydmy, pozbawione śladów osadnictwa, a więc *de facto* nie objęte „strefą eksploracji”.

Na zewnątrz omawianego obszaru M. Szmyt wyznacza „strefę okupacji”, którą definiuje jako „powierzchnię ziemi ‘systematyczniej’ penetrowaną przez człowieka” (1996, s. 150; Kurnatowski 1971, s. 467). Autorka zaznacza, że w odróżnieniu od „strefy eksploracji”, strefę

tą można wykreślić na podstawie faktów osadniczych niekoniecznie zbieżnych chronologicznie z „osadą centralną”. W przypadku omawianego mikroregionu wyznaczają ją „ślady penetracji” znajdujące się do 5 km od osady w Tarkowie. Strefa ta obejmuje powierzchnię ok. 30 km², w większości znajdującą się w obrębie Kotliny Toruńskiej, a w około 1/3 powierzchni zachodzącą również na Wysoczyznę Kujawską. Lokalizacja poszczególnych faktów osadniczych w tej strefie wykazuje tendencję do sytuowania ich na pograniczu różnych siedlisk (piaszczystych i hydrogenicznym w obrębie części Kotliny Toruńskiej) oraz w pobliżu płątów czarnych ziem (w obrębie Wysoczyzny Kujawskiej).

Obszar porównawczy nr 9 - mikroregion Przybranowo

Hipotetyczny mikroregion Przybranowo został wyznaczony na podstawie analiz M. Szmyt (1996, s.155, 156, ryc, 68). Charakterystyka osadnictwa KAK na tym obszarze została oparta również na opracowaniu P. Chachlikowskiego i J. Czebreszuka (1990), posiłkowałem się także mapą L. Czerniaka (1994, ryc. 39 [wkładka]), dostarczającą danych na temat typów gleb występujących w obrębie omawianego obszaru.

Mikroregion ten został wyznaczony wokół osady KAK z fazy późnoklasyczej (IIIa) w Przybranowie, stan. 10. Osada ta została założona w obrębie „skupiska górnej Tążyny”, stanowiącego najbardziej wysunięty na północny wschód fragment „parchańsko-tążyńskiej strefy osadniczej” (por. obszar porównawczy nr 6). Skupisko górnotażyńskie w sposób najbardziej wyraźny odznacza się w obrębie ww. strefy osadniczej, a w jego zasięgu zarysowują się pomniejsze koncentracje osadnictwa KAK (Chachlikowski, Czebreszuk 1990, s. 366).

M. Szmyt posługując się taką samą metodyką analizy osadnictwa, jak w przypadku mikroregionu Tarkowa, wyznacza w obrębie analizowanego obszaru 2 strefy: wewnętrzną - eksploatacji i zewnętrzną - okupacji. Wydaje się jednak, że wydzielenie pierwszej z tych stref w omawianym przypadku ma znacznie bardziej arbitralny charakter niż w poprzednim. W obrębie mikroregionu Tarkowa, gdzie strefa eksploracji pokrywała się z konkretnym elementem naturalnego krajobrazu, jakim jest Wydma Tarkowska, wybór każdego innego osiedla KAK, rejestrowanego w jej obrębie, nie zmieniłby zasięgu „strefy eksploracji”. Nie do końca jasne są natomiast kryteria wyznaczenia osady w Przybranówku jako „miejsca centralnego” tego obszaru próbnego. Osada ta została zaliczona przez P. Chachlikowskiego i J. Czebreszuka (1990, s. 361, tab. 1) do „I klasy istotności poznawczej”, co wynika zapewne z faktu prowadzenia w jej obrębie ratowniczych badań wykopaliskowych, które dostarczyły licznych źródeł ruchomych, niedostępnych dla osad badanych jedynie metodami

powierzchniowymi. Gdyby za „punkt centralny” obrać inny element struktury osadniczej KAK tego obszaru (np. domniemane cmentarzysko tej kultury w Opokach, położone ok. 3 km na północny zachód od Przybranowa), „strefa eksploracji” miałyby inny kształt.

Inaczej sprawa ma się z zasięgiem „strefy okupacji”, wyznaczonej przez najbardziej zewnętrzne fakty osadnicze, zarejestrowane w ramach skupiska górnotążyńskiego. Obranie innego „punktu centralnego” niż osada w Przybranowie nie zmieniłoby zasięgu tej strefy, można przyjąć, że odzwierciedla ona rzeczywiste granice mikroregionu osadniczego.

Ogólne reguły lokalizacji faktów osadniczych KAK o (domniemanym) charakterze osadowym pokrywają się z ustaleniami dotyczącymi osadnictwa KPL (por. obszar porównawczy nr 6). Obejmują one głównie siedliska piaszczyste, jednakże w bezpośrednim sąsiedztwie siedlisk hydrogenicznych i/lub gliniastych, pokrytych na tym obszarze (Wysoczyzna Kujawska) czarnymi ziemiami. Oba mikroregiony osadnictwa KAK (Tarkowa i Przybranowa) zaliczyć można do ekumeny wydmowej (typ 5), jednakże ulokowanych w innym kontekście środowiskowym. We wcześniej omówionym przypadku mikroregion położony był w Kotlinie Toruńskiej, nieznacznie zahaczając tylko o Wysoczyznę Kujawską. Omawiany tu obszar znajduje się natomiast w głębi owej wysoczyzny. Odmienności te skutkują inną strukturą siedlisk w zasięgu ekwidystanty o promieniu 5 km, wyznaczonej wokół domniemanych „punktów centralnych”. W pierwszym przypadku dominowały siedliska piaszczyste i hydrogeniczne, w obrębie omawianego rejestrowany jest znaczny odsetek siedlisk gliniastych, pokrytych czarnymi ziemiami.

Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KAK

Przystępując do realizacji tego zadania, chcę w pierwszej kolejności odnieść się do genezy omawianej kultury. Uważam bowiem, że kwestie genetyczne, obok czynnika środowiskowego oraz wpływów zewnętrznych, mają wpływ na kształt danego elementu kulturowego, którym może być np. struktura społeczno-osadnicza. W latach 90. XX wieku popularność zdobył pogląd, że substratem, na bazie którego uformowała się KAK, były kujawskie społeczności KBK, przy oddziaływaniu (superstracie) KPL oraz społeczności postmezolitycznych (Czerniak 1994, s. 142-144; Szmyt 1996, s. 239-241). Postęp badań, zwłaszcza przyrost liczby dat radiowęglowych, każe obecnie podchodzić do powyższej koncepcji z dużą ostrożnością. Czas zaniku KBK (ok. 3900/3800 BC) od okresu wyznaczonego przez najstarsze „pewne” daty amforowe oddziela przerwa sięgająca może nawet kilku stuleci (za: Koško i in. 2022, s. 277,287,288). Wziąwszy jednak pod uwagę, że owe „najstarsze daty

amforowe” nie spełniają współczesnych wymogów analitycznych, zdaniem cytowanych autorów nie można całkowicie odrzucić hipotezy zakładającej brzesko-kujawską genezę wschodniego czy też „polskiego” odłamu KAK.

Pomijając powyższe dywagacje, można założyć, że geneza KAK, a przynajmniej jej wschodniej/polskiej grupy (prowincji), miała charakter monolinearny i umiejscowiona była na terenie Wysoczyzny Kujawskiej. Opierając się na tej przesłance, zakładam, że przynajmniej we wczesnych fazach rozwojowych KAK charakteryzowała się większą jednorodnością modelu społeczno-osadniczego niż KPL. Teza ta jest oczywiście trudna do empirycznej weryfikacji, zwłaszcza przy słabym stanie rozwarstwienia chronologicznego materiałów KAK w większości mikroregionów osadniczych, w których jest ona rejestrowana. Niedostatki bazy źródłowej powodują, że dotychczasowe rekonstrukcje modelu społeczno-osadniczego dotyczą przede wszystkim etapu klasyczoamforowego. Przykładem mogą być tutaj propozycje T. Wiślańskiego oraz M. Szmyt. Pierwszy z tych badaczy zakładał, że podstawową jednostką organizacji przestrzennej KAK była grupa wioskowa, złożona z 1-2 rodzin 3-generacyjnych, licząca maksymalnie 20-30 osób (1969, s. 322-324). Grupa nadrzędna, określana przez tego autora jako „ród”, rozumiana była jako wspólnota terytorialna, obejmująca swoim władaniem obszar rzędu kilkudziesięciu km². Jednostką najwyższą miałyby być grupa „plemienna”, określona jako „liczebniejsza i hierarchicznie wyższa od rodu, względnie zwarta i jednocząca większe terytoria”. Archeometrycznie „grupie plemiennej” miałyby odpowiadać grupa lokalna. T. Wiślański podkreślał również „patriarchalny” charakter społeczności KAK.

Wychodząc od poprzedniej propozycji, M. Szmyt również założyła 3-stopniowy charakter struktury społeczno-osadniczej KAK (1996, s. 201-206). Najniższym poziomem integracji społecznej miałyby być grupa wioskowa, wspólnie zamieszkująca jedną osadę, obejmująca najczęściej formy jedno-, rzadziej wielodworczne. W tym pierwszym przypadku grupa wioskowa byłaby tożsama z grupą domową, będącą jednocześnie grupą rodzinną. Odnosząc się do kwestii osad wielodworcznych, autorka bierze pod uwagę 3 podstawowe możliwości opisujące ich relacje z osadami jednodworcznymi. Pierwsza z nich zakłada, że formy wielodworczne stanowią pozostałości osad sezonowych, zakładanych na okres zimowy. Druga opcja, stanowiąca w zasadzie wariant pierwszej, mówi, że osady te zakładane były również okresowo, ale w rytmie wyznaczanym raczej obrzędowością doroczną, niż porami roku. Trzecie wyjaśnienie zakłada dowolność poszczególnych grup lokalnych tej kultury w kwestii wielkości osad, która ewentualnie mogła być podyktowana możliwościami lokalnego środowiska przyrodniczego.

Drugi poziom organizacji (integracji) społecznej stanowić miała według propozycji M. Szmyt grupa mikroregionalna, składająca się z kilku grup wioskowych. Autorka charakteryzuje takie grupy przede wszystkim na podstawie rozmieszczenia cmentarzysk megalitycznych KAK na Kujawach. Analiza tego czynnika wskazuje na względnie stabilny i regularny podział przestrzeni pomiędzy wspólnotami mikroregionalnymi. Konstatacja ta opiera się na założeniu, że cmentarzyska te pełniły rolę „stabilizatorów struktury osadniczo-społecznej” dla tego typu wspólnot właśnie, gdyż wysiłek potrzebny do ich wzniesienia raczej przekraczał możliwości grup rodzinnych. Wspólnoty mikroregionalne opierać się miały na „ustabilizowanych terytorialnie strukturach symboliczno-obrzędowych”, stanowiących „zrąb organizacji wewnątrz kulturowego podziału przestrzennego”. Cytowana badaczka przyznaje również, że w przypadkach większych, wielodworcznych osad, grupa wioskowa mogła być tożsama z mikroregionalną, ale z sytuacjami takimi mamy rzadko do czynienia.

M. Szmyt (1996, s. 203) nawiązuje do koncepcji C. Renfrew, który przyjmuje, że megality stanowią „wyraz zachowań przestrzennych” małych społeczności typu segmentarnego. Społeczności tego typu charakteryzują się podobnymi (niewielkimi) rozmiarami, brakiem symptomów hierarchii międzygrupowej oraz możliwym zaczątkiem hierarchii wewnątrzgrupowej („wódz dla grupy”). Zdaniem C. Renfrew rola megalitów miała polegać przede wszystkim na sygnalizowaniu praw danej grupy do określonego terytorium, a dopiero w drugiej kolejności na funkcjach integracyjnych i sepulkralnych. M. Szmyt zaznacza jednak, że taka „hierarchia funkcji” cmentarzysk megalitycznych może być różna dla różnych typów megalitów i dla różnych kultur. Dla KAK funkcje integrujące i sepulkralne miałyby dominować nad sygnalizacyjnymi (por. casus Kierzkowa). Cytowana autorka właśnie w cmentarzyskach megalitycznych, a nie w osadach, widzi „przestrzenne stabilizatory” struktury osadniczej KAK, gdyż to one skupiają zachowania symboliczno-obrzędowe, będące głównym „spinaczem” grupy mikroregionalnej.

M. Szmyt szacuje, że na Kujawach mogło funkcjonować jednocześnie ok. 20 grup mikroregionalnych, tworzących wspólnotę regionalną, będącą trzecim poziomem integracji społecznej KAK (1996, s. 216). Grupa ta jest dla tej badaczki przede wszystkim strukturą komunikacyjną oraz systemem wymiany małżeńskiej, za którą nie stała jednak żadna organizacja typu politycznego. Wielkość kujawskiej populacji KAK szanowana jest przez M. Szmyt na ok. 400-2000 osób.

Ewolucję poglądów na temat struktury społeczno-osadniczej KAK obrazuje praca J. Czebreszuka i M. Szmyt (2011). W cytowanej publikacji wyraźnie została podkreślona rola cmentarzysk megalitycznych w legitymizowaniu praw poszczególnych grup krewniaczych

(archeometrycznie uchwytnych jako grupa mikroregionalna) do użytkowania danego terytorium (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 256-259). Podział przestrzeni pomiędzy poszczególne grupy miał być sankcjonowany przez cykliczne rytuały, odbywające się wokół grobowców/cmentarzysk megalitycznych. W miejscach tych następował swoisty „dialog” pomiędzy żyjącymi a ich zmarłymi przodkami, w wyniku czego następowało utrwalanie praw poszczególnych grup krewniaczych do określonego obszaru. Zdaniem J. Czebreszuka i M. Szmyt (2011, s. 256,257) relacje pomiędzy poszczególnymi takimi grupami najlepiej opisuje *peer polity interactions model*, zaczerpnięty z pracy pod redakcją C. Renfrew i J.F. Cherry’ego (1986).

J. Czebreszuk i M. Szmyt (2011, s. 252,252) sugerują, że w przypadku społeczności KAK istniał związek pomiędzy zróżnicowaniem środowiska naturalnego a formami osadniczymi – np. większe (wielodworczne) osady spotykane są przede wszystkim na Wysoczyźnie Kujawskiej, gdzie panują najkorzystniejsze uwarunkowania środowiskowe dla rolniczych form gospodarowania. W konsekwencji cytowani autorzy zakładają istnienie różnych wariantów modelu organizacji społeczno-osadniczej kujawskich (czy też szerzej - niżowych) społeczności amforowych. Na najkorzystniejszych dla osadnictwa obszarach, poszczególne mikroregionalne grupy krewniacze, skupione wokół jednego grobowca/cmentarzyska, mogły składać się z kilku osobnych „rodzin podstawowych” (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 257, Fig. 8). W kontekście powyższych rozważań szczególnie wymowna jest sytuacja obserwowana w obrębie mikroregionu Bonikowa (obszar porównawczy nr 7). Zarejestrowana tam wielohektarowa „osada centralna”, otoczona skupiskami pomniejszych osad, poświadczyć może istnienie innych modeli społeczno-osadniczych KAK niż ten oparty na niewielkich grupach pochodzeniowych, skupionych wokół megalitycznego cmentarzyska. Być może wspomniany przypadek stanowi przejaw lokalnej kontynuacji modelu osadnictwa typowego dla kultur wstęgowych lub przejścia wzorców od (niektórych) społeczności KPL? Może również wynikać z pochopnej interpretacji dostępnych danych, a obraz „wielohektarowej osady centralnej” w Bonikowie ukształtował się w wyniku wielokrotnego nakładania się osadnictwa o charakterze rotacyjnym.

Istotne różnice pomiędzy wielkopolsko-kujawskimi społecznościami obu omawianych kultur dotyczą również obrządku pogrzebowego. W szczególności widoczne jest to w przypadku grobowców megalitycznych, które wskazują na większy egalitaryzm społeczności KAK. Trzeba pamiętać, że pojęcie „megalitu” jest naszą współczesną kategorią semantyczną, niekoniecznie posiadającą swój odpowiednik w przeszłej kulturze żywej. J. Czebreszuk i M. Szmyt (2011, s. 252,253) wspominają, że wielość form pochówków spotykanych w KAK

obejmuje zarówno obiekty pozbawione jakichkolwiek elementów kamiennych, poprzez z groby z brukiem i/lub obstawą kamienną, po różne formy megalityczne (komorowe, korytarzowe, jedno- i wielocłonowe itd.). W zakresie liczby osób pochowanych w jednym grobie panuje również duże zróżnicowanie. Cytowani badacze (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 253) wyliczają, że wśród zarejestrowanych na Kujawach obiektów sepulkralnych KAK 33% to pochówki pojedyncze, 19% podwójne, a 48% zbiorowe, przy czym ilość osobników złożonych w jednym grobie może sięgać 30. Zróżnicowanie obrządku pogrzebowego, zarówno w aspekcie konstrukcyjnym, jak i liczby osób chowanych w jednym grobie, wskazują, że o ostatecznej formie danego obiektu sepulkralnego decydowała nie tylko płeć/status społeczny zmarłego, ale także lokalne tradycje czy też zewnętrzne wzorce.

Pewnych przesłanek dotyczących struktury społecznej ludności KAK dostarczają dane uzyskane dzięki analizom genetycznym 15 przedstawicieli tej kultury, odnalezionych w masowym grobie na stan. nr 3 w Koszycach w Małopolsce, datowanym na ok. 2800-2600 BC (Przybyła i in. 2013). Są to najprawdopodobniej ofiary masowego mordu, posiadające rys rytualny (ślady otwierania czaszek w celach kanibalistycznych?). Zostali oni pochowani we wspólnej mogile, wraz z elementami wyposażenia (m.in. ceramika, ozdoby T-kształtne, narzędzia krzemienne, kości zwierząt), a obiektowi temu towarzyszył rytualny pochówek 7 świń, ulokowany nieco ponad 1 m na zachód. Puła dostępnych danych dotyczy jedynie mitochondrialnego DNA (mtDNA), a więc dziedziczonego w linii matki. Ponadto przydatny do analiz genetycznych materiał udało się pozyskać jedynie od 10 osobników. W przypadku kilku z nich o relacjach pokrewieństwa można wnioskować pośrednio, na podstawie ułożenia ich zwłok (założenie to implikuje z kolei wniosek, że pochówku musieli dokonać ludzie znający relacje rodzinne łączące zamordowanych).

Wyniki omawianych badań wykazały, że wśród pochowanych tu osób można wyróżnić 2 grupy spokrewnione w linii matki. Do pierwszej z nich należą osobniki nr: 1 (kobieta, *adultus*), 3 (kobieta, *adultus/maturus*), 6 (płeć?, *infans II*), 9 (płeć?, *infans II*), 12 (kobieta, *adultus/maturus*). Pośrednio z grupą tą można łączyć także osobnika nr 2 (płeć?, *infans I*), spoczywającego w ramionach kobiety nr 1. Do drugiej grupy zaliczyć można osobniki nr: 4 (kobieta, *juvenis*), 10 (mężczyzna, *juvenis*) oraz 8 (kobieta, *adultus/maturus*), z tym że kobieta ta była dalszą krewną w stosunku do 2 pozostałych osobników z tej grupy. Można przypuszczać, że grupę 1 tworzyły 3 dorosłe siostry wraz z 3 swoich dzieci (lub częściowo młodszego rodzeństwa). Grupę 2 tworzyć mogło rodzeństwo (osobniki 4 i 10) wraz z ciotką (?) – osobnik nr 8. Ponadto w grobie odnaleziono szkielety 3 dorosłych mężczyzn: nr 5, 11 i 15.

Dla 2 ostatnich z ww. udało się uzyskać wyniki analiz mtDNA, które wykazały, że nie byli oni spokrewnieni w linii żeńskiej. Nie wyklucza to jednak, że teoretycznie mogli być on krewnymi w linii męskiej, np. przyrodnymi braćmi, zrodzonymi z tego samego ojca, ale różnych matek. Ponadto ułożenie zwłok sugeruje, że mężczyzna nr 15 mógł być ojcem 2 młodocianych osobników nr 7 i 13 (*infans I*), o nieustalonej płci i bez oznaczeń mtDNA. Listę osób znalezionych w obrębie omawianego pochówku zamyka osobnik nr 14, będący dojrzałą kobietą (*maturus/senilis*) o nieustalonym mtDNA.

Przedstawione powyżej wyniki analiz skłoniły autorów cytowanego opracowania do wysunięcia dwóch alternatywnych wniosków dotyczących struktur pokrewieństwa, łączących osobników KAK z grobu w Koszycach. Wg pierwszej mamy tu do czynienia z grupą patrylinearną i polgyniczną w wariacie sororatu (małżeństwo poligamiczne mężczyzn z kobietami będącymi siostrami). Kobiety z grupy 1 (osobniki nr 1, 3 i 12) mogłyby być siostrami, a zarazem żonami jednego z dorosłych mężczyzn (osobniki nr 5, 11 lub 15), spokrewnionymi w linii męskiej (na co brak bezpośrednich potwierdzeń). Inna interpretacja może wskazywać, że mamy tu do czynienia z grupą matrylineraną i matrylokalną, której trzon stanowią 3 siostry (osobniki nr 1, 3 i 12) wraz z mężami (osobniki nr 5, 11 i 15). Co prawda, w obrębie analizowanej społeczności odkryto również przedstawicieli innej linii żeńskiej (osobniki nr 4, 10 i 8), jednakże wystąpienie w tej grupie dalszej krewnej matrylinernej (osobnik nr 8) stanowi kolejną przesłankę świadczącą o matrylokalności omawianej społeczności.

Autorzy cytowanego opracowania skłaniają się raczej ku pierwszej z wyżej przedstawionych interpretacji, na co wpływ miały m.in. dotychczasowe modele przedstawiane w tym zakresie, opierające się przede wszystkim na założeniach dotyczących symbolicznych funkcji określonych artefaktów. I tak M. Szmyt (1996, s. 206,207) wnioskuje o patrylinearyźnie społeczności KAK na podstawie domniemanego wysokiego statusu mężczyzn, którego uzewnętrznieniu służyć miały m.in. siekiery z krzemienia pasiastego, wyroby z metalu i bursztynu, w tym zwłaszcza solarne tarczki wykonane z tych surowców. Tezę tą miałyby uprawomocniać również obserwacje dotyczące cech obrządku pogrzebowego omawianej kultury. J. Czebreszuk i M. Szmyt (2011, s. 257,258) zauważają, że w najprostszych obiektach sepulkralnych, pozbawionych elementów kamiennych, chowane były głównie dzieci, młodzież i kobiety, a pochówki pojedyncze, różnych rodzajów, zdominowane były przez mężczyzn. Groby podwójne natomiast zawierają zazwyczaj ciała starszego mężczyzny (*adultus/senilis*) i młodszej kobiety (*juvenis/adultus*).

Omówione powyżej modele (Wiślański 1966; Szmyt 1996; Czebreszuk, Szmyt 2011; Przybyła i in. 2013) skłaniają się raczej ku założeniu o patrylinearnej strukturze pokrewieństwa społeczności KAK. W moim przekonaniu, opierając się na danych uzyskanych z analiz cech genetycznych osobników ze zbiorowego pochówku z Koszyc, bardziej prawdopodobne wydaje się, że mamy tu do czynienia ze społecznością matrylinerną i matrylokalną. Mimo braku pełnego obrazu relacji pokrewieństwa łączących tych osobników rysuje się tu struktura oparta na pochodzeniu uchwytnym przede wszystkim „po kądzieli”, a nie „po mieczu”. Sororat, mający tłumaczyć fakt obecności aż 3 kobiet blisko spokrewnionych w linii matki (siostr?) wraz z ich dziećmi (Przybyła i in. 2013, s. 263,264) jako żon jednego mężczyzny, wiąże się z pewnymi strukturalnymi ograniczeniami. Jak zauważa J.C. Lévi-Strauss (1992a; 1992b), małżeństwo w społeczeństwie pierwotnym jest przede wszystkim formą „świadczania całościowego”, gwarantującego przyjazne stosunki pomiędzy poszczególnymi, unilinearными grupami pochodzeniowymi. Zawarcie przez mężczyznę takiego związku z siostrami, i to aż trzema, ograniczałoby jednocześnie pulę potencjalnych „sojuszy”, w jakie mógłby wejść dany lineaż poprzez system wymiany małżeńskiej. Z tego punktu widzenia nie wydaje się, aby sororat był rozwiązaniem preferowanym przez normy kulturowe, być może jednak był on dopuszczalny, jeśli wskazywała na to konkretna sytuacja (np. śmierć wszystkich mężczyzn w grupie lineażowej, z której wywodziły się owe siostry). Trzeba jednak podkreślić, że jednostkowy przypadek o niejednoznacznej wymowie może stanowić jedynie przyczynek do dyskusji, na której rozwinięcie trzeba poczekać do czasu przyrostu bazy źródłowej. Warto też zaznaczyć, że o ewentualnym matrylinerayźmie społeczności KAK może świadczyć przesłanka zakładająca, że taki model struktury społecznej został oddziedziczony przez tą ludność po wstęgowych (brzesko-kujawskich) przodkach (por. część V.1 niniejszej pracy).

Pomijając kwestię linii, w jakiej wywodzone było pochodzenie wśród społeczności amforowych, można przyjąć, że „podstawową jednostką organizacji społecznej” tworzyła tutaj grupa lineażowa, licząca kilka – kilkanaście osób. W większości przypadków była ona prawdopodobnie tożsama z grupą mikroregionalną, roszczącą sobie prawa do zajmowanego terytorium, którego centrum stanowił grobowiec megalityczny. Jak wykazały badania w Kierzkowie, takie obiekty sepulkralne mogły być nieprzerwanie użytkowane przez setki lat (Pospieszny 2017). Niekiedy, ze względów np. demograficznych, dana grupa mikroregionalna mogła się rozdzielić na osobne grupy lineażowe, zajmujące ten sam habitat (mikroregion osadniczy). Oznaczać to mogło zarówno zamieszkiwanie w tych samych, ale wielodworcznych, osadach, jak i istnienie osobnych osad/gospodarstw w obrębie jednego mikroregionu (habitatu).

Przypadki takie prawdopodobnie miały częściej miejsce na terenach szczególnie sprzyjających osadnictwu (Wysoczyzna Kujawska, mikroregion Boniokowa), na żyznych glebach, umożliwiających bezkonfliktową współzystencję większych populacji, niż na terenach pod tym względem uboższych. Być może odbiciem takich struktur społeczno-osadniczych są nekropolie złożone z więcej niż jednego obiektu megalitycznego. Przykładem może być tutaj cmentarzysko KAK ze Strzelc gm. Mogilno, składające się z 3 megalitów (Wiślański 1966, s. 166-169), czy też nekropolia w Chawłodnie. Obecność więcej niż jednej komory w ramach tego samego grobowca megalitycznego, można również interpretować w podobnych kategoriach, czego przykładem jest obiekt z Kierzkowa. Omówione przypadki można również odczytywać, jako efekt przybycia do danego habitatu (mikroregionu) przedstawicieli innej, lecz tolerowanej, grupy pochodzeniowej KAK. Bytowanie na obszarach charakteryzujących się mniejszą zasobnością środowiska przyrodniczego mogło z kolei być przyczyną zjawiska dalekosiężnych migracji społeczności amforowych w kierunku wschodnim i północno-wschodnim, na obszar ekumeny zajmowanej wcześniej przez ludność zbieracko-łowiecką. Eksodus ten, wywołany zapewne przez presję demograficzną, dotyczyć mógł populacji zamieszkujących właśnie te mikroregiony-habitaty, które nie były w stanie zapewnić podstaw bytowych rozrastającej się populacji.

Na podstawie poligonów Thiessena, wykreślonych dla cmentarzysk megalitycznych KAK na Kujawach, M. Szmyt (1996, s. 203,204) szacuje terytorium zajmowane przez grupę mikroregionalną na przedział ok. 160-310 km². Wydaje się, że szacunki te są jednak wygórowane, może nawet o jeden rząd wielkości. Przeszacowanie to może wynikać zarówno z braku danych o wszystkich megalitach KAK funkcjonujących w przeszłości, jak i z nie uwzględnienia sub- i anekumen, istniejących prawdopodobnie pomiędzy poszczególnymi mikroregionami. Przykładowo w mikroregionie Kierzkowa (por. ryc. 6) strefę intensywnego osadnictwa wyznacza ekwidystanta o promieniu ok. 3 km, wykreślona wokół cmentarzyska megalitycznego. Daje to powierzchnię ok. 28 km², a odległość do najbliższego (zachowanego) megalitu w Złotowie (gm. Barcin, poza obszarem niniejszego opracowania) wynosi 10,7 km w linii prostej.

O płynności relacji pomiędzy grupą wioskową a mikroregionalną wspomina M. Szmyt (1996, s. 203). Można wysunąć przypuszczenie, że w odróżnieniu od KPL w przypadku KAK nie dochodziło raczej do wykształcenia wspólnot terytorialnych, składających się z przedstawicieli różnych grup pochodzeniowych (rodów). Struktura osadnictwa (brak wielkich osad) oraz różnice w zakresie cech obrządku pogrzebowego (por. *casus* Łupawy i Kierzkowa) sugerują, że KAK wpisuje się model społeczeństwa segmentarnego, którego funkcjonowanie

oparte jest na strukturze egalitarnych lineaży. Dlatego też trudno zgodzić się z tezą M. Szymt (1996, s. 206,207), która widzi w KAK społeczność w początkowej formie stratyfikacji społecznej, przynajmniej w sensie przyjętym w niniejszej pracy (por. rozdział II.1.2). Istnienie instytucji „wodza dla grupy”, według cytowanej autorki miałyby być przejawem owego procesu. Nie wiadomo jednak, czy chodzi tutaj o grupę mikroregionalną, czy o wspólnotę wyższego rzędu. Z kontekstu można się domyślić, że raczej o tę pierwszą, obejmującą od jednej do kilku grup lineażowych (tu: wioskowych), gdzie wysoki status społeczny przypadł prawdopodobnie dojrzałym mężczyznom, był więc funkcją płci i wieku jednostki. Czy w przypadku współobecności w jednej grupie mikroregionalnej kilku osób z tej kategorii społecznej zarysowywała się pomiędzy nimi jakaś hierarchia? Raczej nie, a w każdym razie fakt ten nie jest uchwytany w materiale archeologicznym. Metalowe i bursztynowe ozdoby z symboliką solarną oraz siekiery z krzemienia pasiastego, o których wspomina autorka (1996, s. 206,207), należałyby raczej uznać za oznaki statusu mężczyzn jako takich, niż wewnętrznej hierarchizacji w obrębie tej grupy. Przykład Irokezów, omówiony w poprzednim podrozdziale, ukazuje również, że wysoki statut mężczyzn-wojowników nie koniecznie musiał stać w sprzeczności z matylinearną i matrylokalną strukturą społeczną.

Stratyfikacja społeczna na wyższym poziomie (np. kujawskiej grup regionalnej KAK) jest jeszcze mniej prawdopodobna. Instytucja wodzowska, chociażby w inicjalnym stadium, wiązałyby się z wykształceniem władzy politycznej nad danym terytorium zamieszkiwanym przez ludność omawianej kultury. Terytorializm społeczności KAK, jakkolwiek wyraźny w obrębie poszczególnych mikroregionów, w większej skali musiałyby się zmierzyć z faktem mozaiki kulturowej doby schyłku środkowego i późnego neolitu oraz początków epoki brązu. Stratygrafia wielofazowych stanowisk z Kujaw jasno wskazuje, że osadnictwo KAK wielokrotnie „przeplatało się” z osadnictwem innych kultur: KPL, KCSZ, KI (Szymt 1996, s. 205,206). Cytowana autorka przyznaje, że fakt ten stanowi ważną przesłankę dla wyjaśnienia kwestii terytorializmu KAK i wyklucza istnienie tego zjawiska na poziomie grupy regionalnej.

Istnienie trzeciego poziomu integracji społecznej KAK – grupy regionalnej – jest bardziej prawdopodobne dla centrów osadniczych tej kultury, jakim była np. Wysoczyzna Kujawska. Byłby to poziom wymiany informacji kulturowej, w którym istotną rolę odgrywała wymiana małżeńska. Endogamia tej grupy prawdopodobnie nie była sankcjonowana ostrymi normami kulturowymi, była ona co najwyżej sugerowana i/lub wynikała z przyczyn pragmatycznych. Rozumiem przez to, że na obszarach stosunkowo gęsto zaludnionych (jak np. Kujawy) liczba osób predysponowanych do uczestniczenia w wymianie małżeńskiej była wystarczająco duża, aby sprostać kulturowym wymogom egzogamii (wyboru małżonka spoza własnej grupy

pochodzeniowej). W efekcie formował się względnie hermetyczny system wymiany informacji kulturowej, który przez nas czytany jest jako grupa regionalna.

Nieco inaczej sytuacja mogła wyglądać na peryferiach osadnictwa KAK, do których można zaliczyć większość obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Dystanse dzielące poszczególne mikroregiony osadnicze (a więc habitaty poszczególnych lineaży/rodów) były tutaj zauważalnie większe. Co za tym idzie, sprostanie egzogamicznej normie kulturowej wymagało sprowadzania małżonków/małżonek z odpowiednio dalszych obszarów, czemu niewątpliwie sprzyjał „szlakowy” charakter terenów nadnoteckich. W wymiarze archeometrycznym otrzymujemy obraz „strefy przejściowej”, gdzie mieszały się wpływy stylistyczne zachodniej i wschodniej („polskiej”) prowincji omawianej kultury. Sprowadzenie „przejściowości” obszarów nadnoteckich wyłącznie do kwestii wymiany małżeńskiej byłoby oczywiście znacznym uproszczeniem, niemniej czynnik ten również należy brać pod uwagę.

Analiza osadnictwa KAK na poziomie „mikro” wskazuje, że lokacja osiedli KAK była uwarunkowana podobnymi czynnikami, jak to miało miejsce w przypadku KPL (por. rozdział V.2). Siłą rzeczy, również pula typów siedlisk wybieranych w tym celu jest podobna w obu kulturach. Można jednak zauważyć pewne różnice pomiędzy modelami osadniczymi obu porównywanych tu społeczności, przejawiające się nie tyle w czynniku jakościowym, ile ilościowym. Różnice te można wyartykułować w postaci 4 obserwacji:

1. Widoczny jest trend do bardziej „śmiałego” wychodzenia osadnictwa KAK (w porównaniu do KPL) w strefę wysoczyznową, w górę pomniejszych strumieni. Można go zaobserwować np. we wschodniej części równiny Żnińskiej, leżącej pomiędzy Rynnami: Żnińską i Chomiąsko-Wolicką (por. MAPY IVB i IVC). Sytuację taką można także zauważyć w obrębie mirkowickiego obszaru próbnego.
2. Efektem trendu opisanego powyżej jest nieco bardziej rozproszony obraz osadnictwa KAK (w porównaniu do KPL) w skali całego omawianego obszaru (międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny – por. MAPY IVB i IVC). Poszczególne mikroregiony, rozumiane jako skupiska osadnictwa, rysują się wyraźniej w przypadku KPL niż KAK. Podobny obraz można zaobserwować w obrębie Wysoczyzny Kujawskiej, np. porównując osadnictwo obu kultur w obrębie dwóch równoleżnikowych dolin: Parchani-Tążyny oraz Bachorzy (oddalonych od siebie o ok. 9 km). Osadnictwo KPL skupia się tam w pobliżu form dolinnych (por. Czerniak 1994, ryc. 39 [wkładka]), natomiast

w przypadku KAK w sposób bardziej równomierny pokrywa całość obszaru międzyrzecza obu tych dolin (por. Szmyt 1990, s. 295, ryc. 1).

3. Widoczna jest większa preferencja społeczności KAK (w porównaniu do KPL) do ekumeny typu 3 (rynnowo-jeziornej).
4. Frekwencja faktów osadniczych KAK w poszczególnych obszarach próbnych jest znacznie bardziej „stabilna” niż w przypadku KPL. W skali całego międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny proporcja liczbowa faktów osadniczych KAK do KPL wynosi 36% (302 na 845). Współczynnik ten najwyższy w obrębie biskupińskiego obszaru próbnego i wynosi 53% (18 na 34). Dalej kolejno lokują się obszary: sipiorski – 49% (20 na 41), budzyński – 41% (16 na 39), mirkowicki – 33% (21 na 62) i kcyński 18% (31 na 170). Symptomatyczne, że liczba faktów osadniczych KAK w poszczególnych obszarach próbnych jest względnie stała i oscyluje wokół wartości 20⁹⁴, a dysproporcje procentowe wynikają przede wszystkim z dużych wahań liczby zarejestrowanych pozostałości osadnictwa KPL.

W skali obszaru objętego niniejszym opracowaniem (międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny) proporcja faktów osadniczych KAK do KPL wynosi ok. 1/3, a dyspersja tych pierwszych jest bardziej rozproszona, wykazując (relatywnie) mniejszą tendencję do występowania w postaci skupisk. Różnice te można wyjaśnić, odwołując się do ustaleń dotyczących gospodarki społeczności KAK. Wyniki wieloaspektowych analiz (m.in. paleobotanicznych, archeozoologicznych i palinologicznych) wskazują, że ludność tej kultury praktykowała 2 różne modele gospodarcze (Szmyt 1996, s. 191). Pierwszy, charakterystyczny dla horyzontu wczesnoamforowego, swym zasięgiem przestrzennym ograniczał się do czarnoziemnej Wysoczyzny Kujawskiej. Opierał się na zrównoważonym udziale upraw (zbożowych i warzywnych) oraz hodowli, w której stosunkowo duży udział miała trzoda. Z czasem, wraz z rozszerzeniem ekumeny i ekspansją terytorialną, społeczności KAK wypracowały nowy model, w którym ograniczono rolę upraw na korzyść chowu z dominującą rolą bydła.

Obraz rozproszonego osadnictwa KAK można interpretować jako uchwytne w źródłach archeologicznych odbicie drugiego z ww. modeli. Ślady penetracji obszarów wysoczyznowych należałoby w takim ujęciu uznać za pozostałości obozowisk związanych z wygonalnym

⁹⁴ Kcyński obszar próbny posiada powierzchnię 150 km² (wobec standardowych 100 km²), liczbę faktów osadniczych należałoby tu zredukować o 1/3, co daje liczbę (po zaokrągleniu do całości) 21. Obszar sipiorski jest natomiast mniejszy (50 km²), ale jego bezpośrednie otoczenie pozbawione jest pozostałości neolitycznego osadnictwa, powiększenie tego obszaru (do 100 km²) nie zmieniłoby, przynajmniej w istotny sposób, bezwzględnej liczby faktów osadniczych KAK.

wypasem bydła. Można w tym miejscu zaproponować co najmniej dwa warianty wpisujące się w ten model. Pierwszy z nich zakłada sezonowy (wiosenno-letni) wymarsz poszczególnych grup lineażowych wraz ze stadami z obszarów ekumen średniodolnych i dolinno-jeziernych, które stanowiłyby centra osadnicze skupione wokół cmentarzysk megalitycznych. Według drugiego wariantu za sezonowy wypas stad odpowiadałaby tylko część grupy (np. młodzi mężczyźni), którzy sezonowo udawali się na wysoczyznowe pastwiska. Mogło tam dochodzić do wspólnego wypasu stad należących do różnych grup (lineażowych). Równie prawomocne byłoby również założenie trzeciej opcji, że osadnictwo wysoczyznowe stanowi pozostałość osobnych habitatów, na stałe zamieszkanym przez osobne grupy (mikroregionalne/lineażowe).

Przykładem społeczności, których system osadniczy oraz gospodarczy stanowi potencjalną analogię do systemu KAK są **Nuerowie**, zamieszkujący Sudan Południowy. W latach 30. XX wieku zostali oni opisani przez E.E. Evans-Pritcharda (za: Dohnal 2001, s. 118,119), a ich populacja liczyła wówczas ok. 200 tysięcy osób. Podstawy ich bytowania różniły się zasadniczo, w zależności od pory roku. W sezonie deszczowym zasiedlali osady położone na wysoczyznach, praktykując kopieniackie rolnictwo. W porze suchej schodzili do bardziej urodzajnych dolin, gdzie zajmowali się głównie wypasem bydła, a dietę uzupełniali rybołówstwem i zbieractwem. Trzeba nadmienić, że bydło było konsumowane tylko w skrajnych przypadkach (osobnik stare, chore lub padłe), a stosunek do tych zwierząt miał w dużej mierze charakter sakralny.

Zarysowane powyżej modele społeczno-gospodarczej struktury KAK są oczywiście tylko hipotezami, które należałoby w przyszłości potwierdzić/sfalsyfikować w toku bardziej szczegółowych badań empirycznych. Warto jednak zauważyć, że po części wpisują się one w wyżej wspomniane założenia M. Szmyt, dotyczące relacji pomiędzy jedno- i wielodworcznymi osadami KAK. Przypadek sipiorskiego mikroregionu osadniczego, omówiony wcześniej w kontekście KPL, wskazuje, że również wielkodolinne terasy zalewowe mogły być miejscem sezonowych (?) penetracji społeczności omawianej kultury. Brak szczegółowych rekonstrukcji ówczesnego stanu środowiska naturalnego, nie pozwala jednoznacznie wykluczyć, że ich celem mogła być również gospodarka pasterska – zakładając, że obszary te w okresie letnim na tyle wysychały, aby stać się łąkami użytecznymi dla wypasu zwierząt hodowlanych.

V.4 Kultura iwieńska

Obszar porównawczy nr 10 – powierzchnia próbna Borowo

Analizy osadnictwa KI w obrębie tego obszaru zaczerpnięte zostały z pracy P. Makarowicza (1998b, s. 173-175, 196-198, ryc. 23), uzupełnione o dane dotyczące środowiska przyrodniczego, pochodzące z opracowania tegoż autora i J. Czereszuka (Czebreszuk, Makarowicz 1990) oraz L. Czerniaka (1994, ryc. 39 [wkładka]). Jest on ulokowany w obrębie wydmowych Piasków Krzywosądzkich, znajdujących się na południe od doliny Bachorzy. Dolina ta przecina równoleżnikowo Równinę Kujawską, w odległości ok. 9 km na południe od Doliny Parchani (por. obszary porównawcze nr 6 i 9). Fenomenem Bachorzy jest jej bifurkacja (spływ nurtu rzeki w przeciwnych kierunkach), nie wiadomo jednak, czy zjawisko to występowało już epoce neolitu/wczesnej epoce brązu (Makarowicz 1998b, s. 174).

Za „punkt centralny” omawianego obszaru próbnego (określonego ekwidystantą o promieniu 5 km) P. Makarowicz uznaje osadę w Borowie (stan. 12). Zlokalizowana jest ona w południowej części parabolicznej Wydmy Narkowo. Środowisko przyrodnicze wokół tej wydmy (jak i dwóch innych głównych wydm wchodzących w skład Piasków Krzywosądzkich) jest bardzo zróżnicowane. Teren ten jest przecięty bezimiennym dopływem Bachorzy o północno-zachodnim kierunku spływu. Z niewielką doliną tego strumienia związane są liczne oczka wodne i małe torfowiska. Obszar ten od zachodu, południa i wschodu otaczają czarnoziemne równiny, a od północy ograniczony jest Doliną Bachorzy.

Mimo, że sama osada w Borowie, datowana na HT1-3, wyłączona została z niniejszej analizy, na omawianym obszarze próbnym zarejestrowano ponad 20 faktów osadniczych KI. Zostały one zlokalizowane w obrębie wydm, ale w bezpośredniej bliskości obszarów czarnoziemnych i/lub siedlisk hydrogeniczych.

Próba modelowej charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KI

Jak już wspomniałem, traktuję szeroko rozumianą tradycję jako istotny czynnik kształtujący poszczególne elementy kultury. Dlatego przed przystąpieniem do próby charakterystyki struktury społeczno-osadniczej KI, nawet w ujęciu synchronicznym, istotne jest nakreślenie uwarunkowań genetycznych, które mogły mieć wpływ na tę strukturę. Kwestię tę

przedstawił J. Czebreszuk (1996, s. 237-241), a następnie rozwinął ją wraz z M. Szmyt (2011). J. Czebreszuk i M. Szmyt (2011, s. 259-262) widzą omawianą jednostkę kulturową w ramach dłuższego nurtu rozwojowego, obejmującego KCSZ-KGJ-KI. Nurt ten można wpisać w ramy dwóch modeli społeczno-gospodarczych, określanych jako sznurowy (starszy) i dzwonowaty (młodszy), mających swoje archeometryczne odpowiedniki w postaci dwóch pakietów charakterystycznych artefaktów.

Model sznurowy, zainicjowany pojawieniem się (na przełomie IV/III tysiąclecia BC) KCSZ w (szeroko rozumianej) Europie Środkowej (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 259,260), znany jest przede wszystkim ze znalezisk sepulkralnych. Pozostałości osiedli posiadają zazwyczaj efemeryczny charakter, co interpretowane jest jako odzwierciedlenie mobilnego charakteru osadnictwa tej ludności. Materialne pozostałości społeczności sznurowych, zwłaszcza z najstarszego horyzontu (KCSZ 1), wykazują znaczny stopień unifikacji stylistycznej na całym obszarze, na którym są one rejestrowane. Przejawem tego jest jednorodny „pakiet” artefaktów wkładanych do grobów, obejmujący puchar, amforę oraz topór „typu A”, a także krzemienisty nóż i łuk. Co warto odnotowania, w żadnym grobie nie odnotowano obecności całego ww. zestawu, a konfiguracja darów grobowych zależała prawdopodobnie od statusu zmarłego, warunkowanego przede wszystkim przez płeć i wiek.

Około 2400 BC, pod wpływem oddziaływań PDZ, model sznurowy ulegać miał stopniowym przekształceniom, przy czym proces ten mógł następować w różnym tempie, nawet na sąsiadujących ze sobą obszarach (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 261). Nowy dzwonowaty pakiet obejmował, w porównaniu ze sznurowym, bardziej zróżnicowany terytorialnie zestaw przedmiotów, co odzwierciedlało większą różnorodność kulturową społeczności z tego etapu. Na obszarze objętym niniejszym opracowaniem horyzont dzwonowaty reprezentowany jest przez KI. Jak zauważa J. Czebreszuk (1996, s. 240) inwentarz kulturowy społeczności iwieńskich (a także ogólnie społeczności nurtu KCSZ-KGJ-KI) obfitował w stosunkowo dużą liczbę artefaktów (w porównaniu z innymi kulturami tego okresu), które można interpretować jako przedmioty o charakterze insygnialnym. W kategorii tej mieszczą się topory kamienne, krzemienne sztylety, zastąpione w późniejszych fazach przez metalowe odpowiedniki (w tym złote), a także berła sztyletowe oraz być może buławki kanelurowate. Na etapie KI większe znaczenie zyskują w tym względzie przedmioty metalowe (brązowe), które nie posiadają jednakże swoistej stylistyki, przeciwnie, nawiązują one wzorów wygenerowanych w ościennych centrach metalurgicznych. Z biegiem czasu zaczynają w tym względzie przeważać wzorce KU.

Zarysowanymi powyżej przemianami „pakietów” inwentarzy kulturowych towarzyszyć miały przekształcenia w sferze gospodarczo-społecznej (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 260-262). Można przypuszczać, że na etapie sznurowym podstawę gospodarki stanowiła hodowla zwierząt, połączona z koczowniczym lub półkoczowniczym trybem życia. W kolejnych stuleciach dochodziło prawdopodobnie do powolnych zmian, nakierowanych na eksploatację lokalnych niszy ekologicznych. Oznaczało to stabilizację osadnictwa, a także zwiększenie roli roślin uprawnych w diecie i gospodarce omawianych społeczności.

Organizacja społeczna KCSZ w początkach III tys. BC oparta była prawdopodobnie na małych grupach krewniaczych. Ze względu na mobilny charakter osadnictwa, ważną rolę w ich kulturze odgrywały zapewne grobowce, początkowo pojedyncze, a z czasem całe cmentarzyska, które legitymizowały prawo poszczególnych grup do użytkowania obszarów wokół tych nekropolii. Być może, prawo to nie oznaczało wyłączności, ale pierwszeństwo na czas pobytu na danym terenie. Grobowce KCSZ najczęściej wznoszone były na zapleczach wielkich dolin (w miejscach wcześniejszych obozowisk?), przy mniejszych zbiornikach wodnych i/lub strumieniach. Obejmowały one zazwyczaj formy kurhanowe, zaopatrzone niekiedy w kamienne obstawy, w których chowano najczęściej 1 osobę (ok. 2/3 wszystkich przypadków), ale spotykane są również groby podwójne i zbiorowe.

Na czele poszczególnych „rodzin podstawowych” stali zapewne mężczyźni, którzy też reprezentowali swoje grupy pochodzeniowe w relacjach z innymi. Obserwacje etnologiczne wskazują, że struktura pokrewieństwa (a co za tym idzie struktura społeczna) prawdopodobnie miała wielopoziomowy charakter. Poszczególne grupy mogły być uszeregowane w szersze struktury krewniacze, uporządkowane w kilka hierarchicznych poziomów (w sensie bliskości pokrewieństwa, a nie rankingu), tworzących „segmentarny system lineaży” (Dohnal 2001, s. 111). Nie mniej J. Czebreszuk i M. Szmyt (2011, s. 261) wskazują na możliwość zaistnienia zjawiska stopniowej stratyfikacji społecznej, która zachodziła niezależnie od funkcjonujących nadal tradycyjnych struktur pokrewieństwa. Proces ten mógł przybrać formę elitarnych stowarzyszeń, do których dostęp, warunkowany odbyciem inicjacji, mieli tylko wybrani mężczyźni. Z czasem wysoki status poszczególnych jednostek był zapewne dziedziczony w linii męskiej.

Można zatem przypuszczać, że na etapie KI omawiane społeczności charakteryzowały się już znacznie bardziej osiadłym trybem życia (w porównaniu do KCSZ), a także zaawansowanym stanem procesów stratyfikacji społecznej. Dominującą pozycję społeczną zajmowali prawdopodobnie mężczyźni (a przynajmniej część z nich). Być może domeną kształtujących się elit pozostawało pasterstwo, tymczasem „pospólstwo” zajęło się uprawą roli.

J. Czebreszuk (1996, s. 241,246) zauważa, że wysoka pozycja społeczna mężczyzn wiąże się często z etosem wojownika, a źródłem, jak i wyznacznikiem prestiżu wojowników „iwieńskich” mogły być stada bydła oraz korzyści płynące z kontroli istotnego ogniwa w dalekosiężnym łańcuchu wymiany bursztynu (pozyskiwanego z kierunku północnego) i brązu (płynącego z Południa).

Przedstawiona powyżej interpretacja zmian społeczno-gospodarczych zachodzących w strefie kujawsko-wielkopolskiej w III tysiącleciu BC nie jest oczywiście jedyną, jaką można zaproponować w oparciu o dostępną bazę źródłową. Przedstawiony poniżej, alternatywny model „asymetrycznej kooperacji” opieram na ujęciu relacji zachodzących społecznościami nurtu KCSZ-KGJ-KI a ludnością późnoamforowo-„leśną”. Model ten opisuje proces, jaki mógł zaistnieć pomiędzy pojawieniem się KCSZ (ok. 2900 BC), a zanikiem KAK, co nastąpiło ok. 2300/2200 BC (Czebreszuk, Szmyt 2011, s. 255). Zakłada on, że stopniowa stabilizacja osadnictwa ludności KCSZ-KGJ-KI wynikała nie tyle z wewnętrznych przemian, ile z podporządkowaniu sobie ludności KAK. W zamian za (przymusowe) świadczenia w postaci płodów rolnych, koczownicy zapewniali rolnikom „ochronę” przed zagrożeniami zewnętrznymi. Wejście w taką kooperatywę z rolnikami podważało sens koczowniczego modelu osadnictwa, gdyż dalekie wędrówki oznaczały odcięcie się od (relatywnie stabilnego) źródła zaopatrzenia w żywność.

Być może efektem supremacji społeczności pasterskiej, przynajmniej od etapu KGJ-KI, był zanik megalitycznych form grobowców KAK w horyzoncie późnoamforowym, kiedy to jawne sygnalizowanie roszczeń do określonych terytoriów oznaczało wejście w konflikt z koczownikami. Polem potencjalnego konfliktu mogła być np. rywalizacja o najlepsze pastwiska, gdyż wygonalne pasterstwo odkrywało istotną rolę również w gospodarce ludności amforowej.

J. Czebreszuk i M. Szmyt (2011, s. 263,264) opisują interakcje pomiędzy KAK i społecznościami nurtu KCSZ-KGJ-KI jako permanentny konflikt, którego efektem była trwała akceptacja wzajemnych granic nie tyle w geograficznym, ile w symbolicznym sensie, obejmującym niemal wszystkie sfery życia. W świetle założeń zarysowanego powyżej modelu, można się z taką interpretacją zgodzić tylko częściowo. Akcentowanie różnic pomiędzy obu społecznościami, mogło zachodzić tylko do pewnego momentu. W miarę upływu czasu nastąpiło zapewne kulturowe zbliżenie obu tych społeczności, a proces ten mógł odbywać się według różnych scenariuszy. Najbardziej pokojowy zakłada wspólne zasiedlanie, przynajmniej sezonowe, tych samych osad, co skutkowało stopniowym kulturowym „wchłanianiem” ludności KAK przez KI. Najbardziej drastyczny mógł sprowadzać się do fizycznej

eksterminacji mężczyzn oraz osób starszych i przymusowej „adopcji” kobiet i dzieci (KAK przez KI). Można założyć, że najpóźniej na etapie KI2/3 nastąpiła całkowita asymilacja ludności postamforowo-„leśnej”, jednakże w jej efekcie społeczności iwieńskie przejęły pewne elementy osadniczo-gospodarcze KAK. Objawiało się to stabilizacją osadnictwa oraz uprawami roślin (obok dominującego cały czas pasterstwa). Uprawa była prawdopodobnie zajęciem zastrzeżonym dla kobiet, z których część mogła mieć amforowe pochodzenie.

Za analogię do stosunków łączących społeczności iwieńskie z ludnością późnoamforowo-„leśną” posłużyć mogą relacje wczesnośredniowiecznych **Słowian z ludami koczowniczymi**: Awarami, Bułgarami, Węgrami, znane głównie dzięki źródłom pisanim. Awarowie pojawili się w Kotlinie Karpackiej w VI wieku n.e., na terenach zamieszkałych w dużej mierze przez Słowian, których sobie podporządkowali pod względem zarówno politycznym, wojskowym, jak i gospodarczym. Jak wspominają kroniki z VII wieku do obowiązków Słowian wobec Awarów należało: udzielanie wsparcia militarnego podczas wypraw wojennych, płacenie danin oraz „oddawanie do łoża żon i córek” (Szymański, Dąbrowska 1979, s. 42). Koczownicy ci do pakietu „obowiązkowych świadczeń” włączyli więc również miejscowe kobiety. Wyniki badań awarskich cmentarzysk wykazały, że już w VII wieku osobnicy o wyraźnych antropologicznych cechach mongoloidalnych należeli do mniejszości, co świadczy o intensywnym mieszaniu się koczowników z ludnością miejscową (Szymański, Dąbrowska 1979, s. 62). Oczywiście opisane powyżej procesy nie wyjaśniają całkowicie kwestii „rozplynięcia się” Awarów. Istotne znaczenie miała tu także seria militarnych klęsk, jakich doznali oni od Franków i Bułgarów w VIII wieku. W ich następstwie doszło do krwawych pogromów, dokonywanych głównie przez Słowian, które dotknęły przede wszystkim awarską arystokrację (co z kolei nasuwa skojarzenia z tragicznymi wydarzeniami, jakie miały miejsce w Rwandzie w 1994 roku). W następnym okresie doszło do intensywnej akulturacji obu tych społeczności, o czym świadczą cmentarzyska łączące obrządki pogrzebowe typowe dla obu tych etnosów (Szymański, Dąbrowska 1979, s. 60,61). Można przypuszczać, że w tym czasie (2. połowa VIII – początek IX wieku) dochodziło do wymiany małżeńskiej pomiędzy rodami słowiańskimi i awarskimi, która w odróżnieniu do czasów wcześniejszych była symetryczna. W ślad za tym następowało zapewne przyjmowanie słowiańskich wzorców gospodarczych oraz języka. Do końca IX wieku Awarowie znikają z kart historii, ale niektóre rody, mimo że kulturowo całkowicie zeslawizowane, mogły zachować pamięć innego (awarskiego) pochodzenia – czego przykładem jest hipoteza o awarskim pochodzeniu Mojmirowiców, twórców Państwa Wielkomorawskiego.

W ramach podobnego modelu można opisać również asymilację Bułgarów wśród Słowian, tu jednak pozostał trwały ślad w postaci etnonimu (Bułgarzy), funkcjonującego do dziś. Według nieco odmiennego schematu przebiegały natomiast relacje pomiędzy Węgrami a Słowianami. Po

pojawieniu się Madziarów w Kotlinie Karpackiej w IX wieku, szybko podporządkowali sobie dominujący liczebnie miejscowy substrat, głównie Słowian, ale także: Bawarów, Gepidów, Bułgarów, ludność „latyńską” oraz „resztki” Awarów (Szymański, Dąbrowska 1979, s. 177-179). W okresie wczesnopanństwowym (2. połowa X – początek XI wieku) ludność słowiańska dominowała wśród wolnej (nie-niewolniczej) ludności służebnej (rolnicy i rzemieślnicy), podległej feudałom pochodzenia ugrofińskiego, stanowiąc najliczniejszą warstwę społeczeństwa węgierskiego (Szymański, Dąbrowska 1979, s. 211,212). W XII wieku język węgierski był w wyraźnej defensywie, a ówczesni kronikarze wieszczili szybki jego zanik i zastąpienie go językiem miejscowych Słowian. Jednakże na skutek zbiegu różnych okoliczności, sytuacja się odwróciła i język węgierski przeżył swoje odrodzenie, wypierając stopniowo dialekty słowiańskie. Współczesna mowa Węgrów w swej strukturze zachowała niewątpliwie swój egzotyczny, ugrofiński charakter, jednakże posiada całą gamę lokalnych, słowiańskich zapożyczeń, dotyczących przede wszystkim słownictwa z dziedziny organizacji państwowej i kościelnej, a także gospodarki, w tym zwłaszcza rolnictwa (upraw).

Abstrahując nieco od zasadniczej tematyki poruszanej w tym rozdziale, można wysunąć przypuszczenie, że procesy akulturacji (a później i asymilacji) ludności KCSZ-KGJ-KI z postamforowo-„leśnym” substratem przebiegały raczej wg modelu węgierskiego niż awarskiego. Przyjmując założenie o (pra-)indoeuropejskim charakterze społeczności KCSZ (Tassi i in. 2017, s. 7,8), a co za tym idzie również ich sukcesorów, trzeba odnotować, że to właśnie ta rodzina językowa w następnych epokach kształtowała oblicze kulturowe naszej części Europy, wypierając starsze języki azjanickie.

Osadnictwo INB rejestrowane jest we wszystkich (5) obszarach próbnych przedstawionych w niniejszej dysertacji, ale tylko w obrębie biskupińskiego (poza incydentalnymi przypadkami – np. cmentarzysko KI w Iwnie) stan badań pozwala na wydzielenie w ramach tego bloku kulturowo-chronologicznego osadnictwa KI. Wobec tak dalece niezadowalającego rozpoznania rozwarstwienia chronologicznego bazy źródłowej, trudno wyciągać dalekosiężne wnioski z analiz statystycznych, niemniej interesujące wydaje się być porównanie procentowych relacji ilości zarejestrowanych faktów osadniczych INB do KAK. Wyniki tych analiz można podzielić na 3 grupy:

1. Obszary próbne o znacznej przewadze faktów osadniczych INB nad KAK – w tej kategorii znalazł się tylko 1 obszar - kcyński, w którym współczynnik ten wynosi 209% (65 na 31 faktów osadniczych). Obraz ten może wynikać z relatywnie niskiej liczby faktów osadniczych KAK, rejestrowanych w obrębie tego obszaru, co widoczne jest również w relacji do osadnictwa KPL.

2. Obszary próbne o widocznej przewadze faktów osadniczych INB nad KAK- znalazły się tu 2 przypadki: biskupiński (współczynnik 144%, 26 na 18 faktów osadniczych) i budzyński (współczynnik 143%, 23 na 16 faktów osadniczych).
3. Obszary próbne o mniejszej liczbie faktów osadniczych INB w stosunku do KAK – znalazły się tu 2 przypadki: sipiorski (współczynnik 40%, 8 na 20 faktów osadniczych) i mirkowicki (współczynnik 38%, 8 na 21 faktów osadniczych).

Zestawienia podobne do powyższego mogłyby nieść ze sobą znaczny potencjał analityczny w zakresie modelowych rekonstrukcji relacji społeczno-gospodarczych pomiędzy społecznościami identyfikowanymi jako poszczególne kultury archeologiczne. Na przeszkodzie stoi, na co wskazywałem wyżej, brak możliwości uszczegółowienia chronologii rejestrowanych faktów osadniczych, wykraczającego poza wpisanie ich w „szerokie” bloki kulturowo-chronologiczne (KPL, KAK, INB). Np. w przypadku INB aktualny stan refleksji taksonomicznej (teoretycznie) pozwala na rozwarstwienie tego bloku na takie jednostki jak KCSZ 3 – KCSZ 4 – KI 1 – KI 2 – KI 3 – HT 1 – HT 2n (odmienności w technologii wykluczają raczej możliwość zakwalifikowania małowielkich zbiorów ceramiki KCSZ-1 i 2 do INB, dlatego też pominąłem je w niniejszym ciągu).

Blok INB obejmuje zatem społeczności, których rozwój kulturowy trwał kilkanaście stuleci. W ramach analizowanych w tym poprzednim rozdziale 5 obszarów próbnych, można wskazać na 2 z nich, jako hipotetyczne miejsca transformacji społeczności iwieńskich i późnoamforowo-„leśnych” w nową jakość, jaką był HT. Należą tu obszary: biskupiński (a szerzej strefa osadnicza wzdłuż Rynny Żnińskiej, obejmująca również partie leżące na północ od niniejszego obszaru) i kcyński (a konkretnie iwieński mikroregion osadniczy).

Zarysowane powyżej modele społeczno-gospodarczej struktury KI (i jej przemian, np. wyniku interakcji z ludnością późnoamforową) nie mają jednoznacznego potwierdzenia w dostępnych danych empirycznych, niemniej pewne przesłanki wydają się je uprawomocniać. Analizy osadnictwa KI na poziomie „mikro” prowadzone w obrębie obszaru porównawczego Borowo (Makarowicz 1998b, s. 185, ryc. 16) wskazują, że „osady”, „punkty etapowe” oraz „ślady osadnictwa” tej kultury lokowane były w obrębie piaszczystych (wydmowych) siedlisk, ale w bezpośredniej bliskości obszarów czarno-ziemnych. Taka lokalizacja stwarzała, przynajmniej potencjalnie, dogodne warunki dla upraw. Rejestrowane w diagramach pyłkowych ślady uprawy zbóż w obrębie mikroregionów zamieszkałych przez ludność KI (np. dla okolic Biskupina - Noryśkiewicz 1995), nie przesądzają jednak jednoznacznie tej kwestii,

gdyż ta dziedzina gospodarki mogła być praktykowana przez współzamieszkującą ten obszar ludność amforową.

P. Makarowicz (1998b, s. 233,234) zauważa na podstawie analizy pokonsumpcyjnych szczątków zwierzęcych, datowanych na horyzont późnoiwieński (KI-3), że mimo dominujących nadal pozostałości bydła (ok. 2/3 wszystkich zarejestrowanych kości) ujawnia się trend do stopniowego zwiększania udziału świni, a w mniejszym stopniu również owcy/kozy. Cytowany autor interpretuje ten fakt jako (potencjalny) symptom stabilizacji osadniczo-gospodarczej, oznaczającej stopniowe przechodzenie do mniej mobilnego trybu życia. O uprawie zbóż, a nie tylko ich konsumpcji, świadczą wymownie rejestrowane w późnoiwieńskich zespołach ostrza bifacjalne z wyświeceniem żniwnym (Makarowicz 1998b, s. 239). Na praktykowanie upraw zbożowych przez omawiane społeczności pośrednio wskazywać mogą także znaleziska rozcieraczy, np. w grobie KI z Łysinina, gm. Gąsawa (Zajączkowski 1975; Makarowicz 1998b, s. 239). Symptomatycznym jest także odnajdywanie fragmentów dużych esowatych garnków na osadach KI-3, interpretowanych jako naczynia zasobowe (Makarowicz 1998b, s. 240).

VI. ZARYS PRZEMIAN KULTUROWO-OSADNICZYCH W OKRESIE NEOLITU I WCZESNEJ EPOKI BRĄZU W MIĘDZYRZECZU ŚRODKOWEJ NOTECI I DOLNEJ WEŁNY

VI.1 Mezolityczni autochtoni

Pojawienie się najstarszych społeczności rolniczych na terenie Nizżu Polskiego, wyznaczające początki epoki neolitu, nie odbyło się w warunkach całkowitej pustki osadniczej, gdyż ziemie te zamieszkiwała ludność zbieracko-łowiecka. Na badanym terenie ludność późnomezolityczna reprezentowała tradycje chojnicko-pieńkowskie (Kozłowski, Nowak 2019, s. 261,263, ryc. 89), a okres późnego mezolitu charakteryzował się relatywnym zwiększeniem gęstości zaludnienia, spowodowanym prawdopodobnie transgresją Bałtyku i migracją z terenów zalewanych przez morze (Kobusiewicz 1999, s. 190). Populacja zamieszkująca w tym okresie ziemie Polski północno-zachodniej mogła oscylować wokół ok. 2800-3000 osób (Kobusiewicz 1999, s. 125). Biorąc pod uwagę takie oparte na dyskusyjnych przesłankach obliczenia można szacować liczebność późnomezolitycznej populacji międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny na kilkadziesiąt, maksymalnie sto kilkadziesiąt osób.

Brak kompleksowych opracowań osadnictwa mezolitycznego nie pozwala wskazać obszarów (mikroregionów) preferowanych osadniczo na omawianym w tej pracy terenie. Można w tym względzie posłużyć się jedynie ogólną jego charakterystyką, przedstawioną przez M. Kobusiewicza (1999, s. 123,124) na podstawie danych z zachodniej Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Wnioski te cytowany autor rozszerzył na całość ziem północno-zachodniej Polski. Regułą było wyraźniejsze (niż w paleolicie) powiązanie obozowisk mezolitycznych ze zbiornikami wodnymi. Około 50% faktów osadniczych zarejestrowanych zostało w obrębie piaszczysto-żwirowych teras rzecznych i jeziornych, 32% piaszczystych stoków dolin a 16% na wydmach. Unikano natomiast głębokich dolin, a brzegi rzek wybierano częściej niż brzegi jezior. W dolinach wielkich rzek obozowiska mezolityczne spotykane były w zasadzie tylko tam, gdzie występowały większe pola wydmowe. Najchętniej wybierano brzegi niskie, łagodnie schodzące ku wodzie, na odcinkach rzek o powolnym spływie. Szczególnie chętnie

osiedlano się w pobliżu ujść mniejszego ciek do większego, zwłaszcza jeśli erozja rzeczna doprowadziła w takim miejscu do powstania cypla lub wyspowego ostańca, wystającego nad zabagnione dno dolinne.

Tylko dla biskupińskiego mikroregionu osadniczego dysponujemy podsumowaniem stanu wiedzy na temat osadnictwa mezolitycznego (Nowaczyk i in. 2015, s. 260,261). Sytuacja zarejestrowana w obrębie południowej części Rynny Żnińskiej wpisuje się we wcześniej przedstawioną charakterystykę. Zarejestrowano tam 7 zespołów krzemiennych, które z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem można powiązać ze środkową epoką kamienia. Poza jednym faktem osadniczym, którego datowanie na epokę mezolitu nie jest pewne, 6 pozostałych ulokowanych zostało w podobnych niszach ekologicznych – na niewielkich „wyspkach” lub „cyplach”, wznoszących się ponad podmokłą część omawianej rynny. Osadnictwo mezolityczne pozostawiło także swój ślad w profilach palinologicznych pobranych w okolicach Biskupina (Noryśkiewicz 1995, s. 163). Około przełomu 57. i 56. stulecia BC (6700 BP) wystąpił tam wyraźny wzrost procentowego udziału bylicy, pojawiły się też spory orlicy, czyli ślady roślin typowych dla pogorzelskich. Wiązało się to z początkiem spadku krzywej wiązu i dębu oraz z występowaniem węgla drzewnych w osadach jeziornych datowanych na ten okres. Obserwacje te mogą świadczyć o wypalaniu lasu w celu zakładania osad i/lub wypłaszania zwierzyny łownej.

Pozostałości osadnictwa ludności kultury chojnicko-pieńkowskiej z środkowego lub późnego mezolitu zarejestrowano także na stan. 46 w Wybranowie, w kontekście dominujących materiałów KPL z fazy IIIC/IV (nr kat. B-392). Na 294 artefakty krzemienne, odkryte tutaj podczas badań wykopaliskowych, tylko 15 można jednoznacznie powiązać z epoką mezolitu. Były to zarówno zbrojniki (m.in. 1 zbrojnik z retuszowaną podstawą, 2 smukłe trójkąty), jak i narzędzia (2 drapacze, 1 rylec i 1 rylczak). Zdaniem M. Wąsa (za: Nowaczyk 2015a, s. 134,135), zarejestrowane tu ślady osadnictwa mezolitycznego nie miały „charakteru rezydencjalnego, ale wynikały z doraźnych działań będących elementem łowiecko-zbierackiej gospodarki społeczeństw wczesnoholoceńskich”. Trzeba nadmienić, że stanowisko to położone jest w krawędziowej części Pradoliny Wełny, na bezpośrednim zapleczu wybranowskiego węzła drożnego, stanowiącego najdogodniejsze miejsce do przekraczania Wełny na przestrzeni kilkudziesięciu km biegu tej rzeki.

Obecnie coraz częściej wskazuje się (np. Kobusiewicz 1999, s. 152-155; Kozłowski, Nowak 2019, s. 261, 262) na fakt przetrwania ludności „mezolitycznej” w epoce neolitu, nawet do III tysiąclecia BC. Sytuacja taka prawdopodobnie miała miejsce również w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny, przynajmniej do czasu pojawienia się społeczności KPL,

a więc do początku IV tysiąclecia BC. Współegzystencja ludności reprezentującej różne typy kultury (łowców-zbieraczy i rolników) mogła dotyczyć nawet tych samych mikroregionów. W obrębie mikroregionu biskupińskiego (Nowaczyk i in. 2015, s. 262-264, ryc. 2) zaobserwowano wykorzystywanie odmiennych nisz ekologicznych przez ludność mezolityczną i KCWR. Osadnictwo tej pierwszej skupiało się w pobliżu dna Rynny Żnińskiej, pierwsi rolnicy wybierali natomiast krawędź rynny. Brak bezwzględnych datowań zespołów mezolitycznych na tym obszarze oznacza, że powyższa konkluzja jest jedynie teoretyczną możliwością, która wymaga weryfikacji w toku dalszych badań.

VI.2 Pierwsi rolnicy

W świetle najnowszych badań pojawienie się najwcześniejszych społeczności KCWR na Niżu Polskim miało miejsce (w połowie?) 53. wieku BC (Marciniak i in. 2022). Najstarsza znana obecnie osada tej kultury na Niżu (Grabie, stan. 4) założona była w południowo-wschodniej części Równiny Kujawskiej. Zarejestrowany tam materiał ceramiczny datowany jest na przełom I i II fazy stylistycznej (Marciniak i in. 2022, s. 22). Taka lokalizacja mogłaby sugerować, że pierwsza fala ludności KCWR dotarła na Kujawy szlakiem wiślanym. Istnieją jednak przesłanki wskazujące, że trasa najstarszej kolonizacji rolniczej uformowała się na zachód od Kujaw, a ważną rolę odgrywała w niej środkowa Warta.

Główną populację wyjściową do kolonizacji Niżu stanowiła prawdopodobnie ludność KCWR z zachodniej Małopolski, o czym może świadczyć wysoki udział podkrakowskiego surowca jurajskiego w najstarszych inwentarzach krzemienych kujawskich społeczności omawianej kultury (Czerniak 1994, s. 116, ryc. 43). Najkrótsza droga na Kujawy z tak zdefiniowanego obszaru wyjściowego biegnie wzdłuż górnej Warty. Wskazywał na to m.in. L. Czerniak (1994, s. 117). Inaczej jest on wyznaczany przez S.K. Kozłowskiego i M. Nowaka (2019, s. 48,242,245,246,262), którzy wiodą go „korytarzem wrocławsko-poznańskim”. Szlak ten poprowadzony został wzdłuż Odry, aż do wysokości Głogowa, a następnie lądem ku północy (ok. 70 km), przecinając dolinę Obry, do zakola Warty w okolicach Śremu. Autorzy ci sugerują jego dalsze rozwidlenie się: na zachód, dalej wzdłuż Warty, ku dolnej Odrze oraz na wschód, w górę Wełny, ku Kujawom (Kozłowski, Nowak 2019, s. 243, ryc. 84). Taka propozycja pomija znaczenie środkowej Noteci w najstarszej fazie rolniczej kolonizacji Niżu, co, przy obecnym stanie badań wydaje się być prawdopodobne. Być może środkowa Noteć zaczęła odgrywać znaczącą rolę na nieco późniejszym etapie, jako główna arteria łącząca

Kujawy z Pyrzycami. Wtedy też mógł uformować się ewentualny lądowy „skrót” na południe, łączący czarnkowski odcinek Noteci z Wartą w okolicach Obornik.

O oddziaływaniach górnoodrzańskich w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny mogą świadczyć znaleziska ceramiki ornamentowanej wątkiem wstęgi wypełnianej nakłuciami, pochodzące z Jaroszewa stan. 23 (nr kat. A-65) i Żnina-Wsi stan. 1 (nr kat. A-86), uważane za element stylu szareckiego (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, s. 54). Inną przesłanką wskazującą na kontakty z ówczesnym dolnośląskim środowiskiem kulturowym są luźne znaleziska toporów i siekier z sudeckiego łupku amfibolitowego, aczkolwiek makroliczby te mogły zostać zaimportowane również przez przedstawicieli późniejszych ugrupowań wstęgowych (Kozłowski, Nowak 2019, s. 249-253). Oszacowanie liczby znalezisk tej kategorii na omawianym obszarze przedstawia pewne trudności, gdyż nie wszystkie z nich poddane zostały specjalistycznym analizom surowcowym (por. Katalog), a wiele zaginęło. Można jednak przyjąć, że obecnie dysponujemy informacjami o kilkudziesięciu takich artefaktach.

Zarysowany powyżej przebieg domniemanego szlaku kolonizacji (i komunikacji) wczesnorolniczej oparty został przede wszystkim na analizie rozmieszczenia enklaw osadnictwa KCWR na mapie współczesnej Polski (Kozłowski, Nowak 2019, s. 263, ryc. 89). Nie wyklucza on, w okresie rozwoju omawianej kultury, równoległego funkcjonowania szlaku wiślanego, o czym świadczyć może m.in. wysoka frekwencja w inwentarzach kujawskiego KCWR krzemienia czekoladowego (obok jurajskiego), którego wychodnie zlokalizowane są w rejonie Gór Świętokrzyskich. Dla obszaru objętego niniejszą dysertacją szlak wiodący poprzez „korytarz wrocławsko-poznański” niewątpliwie odgrywał istotniejszą rolę i to on w większym stopniu kształtował specyfikę kulturową pałuckich społeczności KCWR.

Warto w tym miejscu pokrótce scharakteryzować dynamikę osadnictwa KCWR, zwłaszcza w odniesieniu do Niżu Polskiego. Wyniki najnowszych badań (Marciniak i in. 2022, s. 23-25) wskazują, że osadnictwo społeczności omawianej kultury na obszarach wielkodolnych Niżu obejmowało stosunkowo krótki, zaledwie 200-300-letni, odcinek czasu, mieszczący się w przedziale pomiędzy początkiem 53. a końcem 51. stulecia BC. W początkowym okresie, synchronizowanym z II fazą ceramiczną, następować miał gwałtowny rozwój niżowych populacji KCWR, będący prawdopodobnie efektem stałego napływu kolonistów z szerokorozumianego Południa, a w mniejszym stopniu endogennych procesów demograficznych. Proces ten mógł obejmować okres życia od 2 do 4 generacji ludzkich⁹⁵ i polegał przede wszystkim na zasiedlaniu nowych obszarów, a nie na rozwoju

⁹⁵ Wcześniej J. Pyzel (2010, s. 223) szacowała jego długość na 4-5 pokoleń.

demograficznym poszczególnych mikroregionów. Szczyt rozwoju niżowej populacji KCWR przypadał prawdopodobnie na 1. połowę 51. wieku BC, synchronizowaną z początkiem III fazy ceramicznej.

Kolonizacja Niżu przez ludność KCWR obejmowała zapewne okres od kilku do kilkunastu dekad. Był to proces, co do którego przebiegu istnieje nadal wiele niejasności. Skąd koloniści znali „mapę” rozmieszczenia płątów żyznych ziem (głównie czarnych), na obszarach leżących niekiedy setki kilometrów od ich macierzystych obszarów? P. Bogucki (1988) wskazuje tutaj na możliwą taktykę, polegającą na zwiadowczej penetracji, poprzedzającej właściwą kolonizację. L. Czerniak (1994, s. 117) skłania się raczej ku wizji współpracy ze zbieracko-łowickimi autochtonami, służącymi „wstępowcom” jako informatorzy, a może nawet i przewodnicy. Jak wyglądała sama akcja kolonizacyjna? Tylko szlak Wisły umożliwił odbycie jej wyłącznie drogą wodną. Szlak odrzańsko-warciańsko-notecki wymuszał pokonywanie pewnych odcinków, niekiedy kilkudziesięciokilometrowej długości, drogą lądową. Może to obrzeża dolin, a nie same rzeki, były szlakami? Takie rozwiązanie wydaje się być sensowne, uwzględniając konieczność zabrania ze sobą stad zwierząt hodowlanych, w tym zwłaszcza bydła. Szlak odrzańsko-warciański lepiej wpisuje się także w postulowaną strategię „żabich skoków” (np. Pyzel 2010, s. 221), zakładającą kolonizację etapową, w której relatywnie krótkie „przeskoki” do następnej „wyspy” osadniczej, następowały dopiero po ugruntowaniu osadnictwa na wyjściowym obszarze (co mogło oznaczać okres kilku sezonów, a niekoniecznie całego pokolenia).

Przyglądając się aktualnej mapie dyspersji stanowisk KCWR na Niżu Polskim (Marciniak i in. 2022, s. 3, Fig 1), można dostrzec znacznych rozmiarów „wyspę” gęstego osadnictwa tej kultury, jaka uformowała się w obrębie Kujaw. Na północny wschód od niej znajduje się mniejsza, ale równie gęsto zasiedlona „wyspa” na ziemi chełmińskiej. Od północnego zachodu Kujawy sąsiadują natomiast z „chmurą” rzadszego, ale nadal wyraźnego, osadnictwa KCWR, jaką tworzą wschodnie Pałuki wraz z przylegającą doń południową częścią Krajny. Jakkolwiek struktura osadnicza KCWR, ze względu na relatywnie niewielką liczbę zarejestrowanych faktów osadniczych, nie była szczegółowo analizowana w niniejszej dysertacji (patrz poprzedni rozdział), można założyć, że posiadała ona hierarchiczny charakter. J. Pyzel (2010, s. 136) postuluje wyróżnienie 6 poziomów organizacji społecznej KCWR: zagroda → osada → grupa osad → mikroregion → makroregion → kultura archeologiczna. Pomijając kwestie drugorzędne, np. stosowanej terminologii, propozycja ta wydaje dobrze wpisywać się w charakterystyczny dla społeczności plemiennych model hierarchicznych

poziomów integracji społecznej. Można zatem postawić pytanie, czy istniał swoisty dla pałuckiej (ewentualnie pałucko-krajeńskiej) populacji KCWR poziom integracji społecznej w ramach (szeroko rozumianej) kujawskiej grup makroregionalnej? Niedostatki natury empirycznej nie pozwalają na jednoznaczne rozstrzygnięcie powyższej kwestii. Istnieje teoretyczna perspektywa wyróżnienia pałuckiej (lub pałucko-krajeńskiej) grupy mezoregionalnej (wg terminologii J. Pyzel - mikroregionalnej?). Równie uzasadnione jest jednak twierdzenie, że odmienności obrazu osadnictwa KCWR z pałucko-krajeńskiego obrzeża względem kujawskiego centrum wynikają jedynie ze specyfiki lokalnego środowiska przyrodniczego. Mniejsza gęstość zaludnienia, większe odległości pomiędzy poszczególnymi mikroregionami (=grupami osad wg J. Pyzel) niekoniecznie musiały posiadać swoje odbicie w warstwie społeczno-tożsamościowej.

Obecny stan badań pozwala w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny na wyróżnienie co najmniej 6 mikroregionów osadniczych KCWR: chodzieskiego, kcyńskiego (iwieńskiego), dziewierskiego, gorzyckiego, żnińskiego, rogowskiego. Istnienie tych mikroregionów można rozpatrywać w kategoriach geograficzno-osadniczych, ale przynajmniej w odniesieniu do przedostatniego z ww. można postulować istnienie w jego obrębie więcej niż jednego mikroregionu-habitatu. Mikroregiony te reprezentują dwa zasadnicze typy ekumen: pierwsze cztery typu 4 (morenowo-pagórkowatego), dwa ostatnie typu 3 (rynowo-jeziernego). Powyższa konstatacja nie wyczerpuje jednak kwestii uwarunkowań przyrodniczo-kulturowych osadnictwa KCWR na obszarze stanowiącym przedmiot niniejszej pracy.

Na uformowanie się mikroregionów chodzieskiego i kcyńskiego (iwieńskiego) niewątpliwie wpływ miały czynniki związane z istnieniem środkowonoteckiego odcinka dalekosiężnego szlaku migracji, komunikacji i wymiany społeczności KCWR. Pozostawmy na boku mikroregion chodzieski, którego wyróżnienie stanowi efekt najnowszych badań, a baza źródłowa do jego poznania jest bardzo skromna⁹⁶ i skoncentruję się na mikroregionie kcyńskim (iwieńskim).

⁹⁶ Powołuję się tutaj na informacje uzyskane od P. Alagierskiego z Chodzieży (za które serdecznie dziękuję), o odkryciach dokonanych w obrębie gruntów wsi Oleśniczka (nr kat. A-108 i A-109). Obejmują one 1 topór z amfibolitu śląskiego oraz 2 fragmenty ceramiki KCWR, w tym 1 zdobiony wątkiem nutowym. Jakkolwiek znalezisko ww. makrolitu nie jest tutaj rozstrzygające, to zarejestrowanie ceramiki nutowej można uznać za jednoznaczne potwierdzenie osadnictwa KCWR w rejonie Chodzieży. Ponadto w odniesieniu do zachodnich rubieży międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny istnieją informacje o znaleziskach około 10 makrolitów, których powstanie można przypisać ludności kultur cyklu wstęgowego. Sytuacja taka nie jest niczym nadzwyczajnym, gdyż dyspersja makrolitów wstęgowych na wielu obszarach wykracza poza obszar osadnictwa społeczności tego cyklu.

Uwarunkowania procesu kształtowania się osadnictwa neolitycznego w mikroregionie kcyńskim (iwieńskim) zostały już poruszone w rozdziale IV.2.2. Wydaje się, że jednym z najbardziej istotnych, jeśli nie najważniejszych, czynników wpływających na uformowanie się ww. mikroregionu było jego sąsiedztwo z przeprawą przez Pradolinę Środkowej Noteci na wysokości wsi Żuławka Mała. Przeprawa ta funkcjonowała już w epoce schyłkowego paleolitu (kultura świderska), a następnie mezolitu, o czym świadczą pozostałości osadnictwa społeczności zbieracko-łowieckich, zarejestrowane zarówno w jej obrębie, jak i w najbliższym otoczeniu (Sobkowiak-Tabaka 2019, Pyżewicz 2019). Na kwestię znaczenia żuławskiego węzła drożnego można spojrzeć pod kątem założenia o istotnej roli szlaku odrzańsko-warciańsko-noteckiego, nie tylko w dalekosiężnych kontaktach, ale także w samym procesie kolonizacji Niżu przez społeczności KCWR. Bezpośrednie zaplecze przeprawy w Żuławce stanowić mogło jedną z enklaw osadnictwa omawianej kultury, z której to taktyką „żabich skoków” kolonizacja szła dalej w górę Noteci ku Wysoczyźnie Kujawskiej. Takie założenie implikuje konieczność potwierdzenia początku osadnictwa KCWR na tym obszarze już od przełomu I i II fazy ceramicznej. Efemeryczność „wstęgowo-rytych” faktów osadniczych zarejestrowanych w okolicach Kcyni (Iwna) uniemożliwia jednak wypowiedzanie się na temat ich chronologii. Znajdująca się po drugiej stronie Noteci osada na stan. nr 1 w Żuławce Małej datowana jest na fazę III (Rola 2009, s. 61), jednakże niewielki procent jej wykopaliskowego rozpoznania nie pozwala wykluczyć jej wielofazowości. Takie ujęcie sprawy stoi także w sprzeczności z założeniem, że to Wełna była najstarszą drogą społeczności KCWR z nad środkowej Warty ku Kujawom (patrz powyżej), jednakże stan badań pozwala traktować obie te propozycje, jedynie jako robocze hipotezy.

Pomijając nierozstrzygalne na tę chwilę kwestie znaczenia żuławskiego węzła drożnego (i środkowej Noteci) w procesie wczesnorolniczej kolonizacji Niżu, można przeanalizować jego potencjalną rolę w fazach rozwiniętego osadnictwa KCWR, obejmujących późniejsze etapy fazy II oraz początki fazy III. Prawdopodobnie węzeł ten stanowił swego rodzaju „bramę”, przez którą docierały na wschodnie Pałuki (a po drugiej strony Pradoliny na południową Krajnę) dalekosiężne wpływy, których pas transmisyjny wiódł wzdłuż środkowej Noteci. Można w tym miejscu spróbować nakreślić hipotetyczny przebieg lokalnego (pałuckiego) odgańlenia tego szlaku. Posuwając się w górę Kcynianki (strumienia stanowiącego dopływ Noteci) prowadził on do mikroregionu osadniczego w okolicach Iwna. Idąc dalej w górę cieku, w kierunku południowo-wschodnim, docierał do domniemanych mikroregionów osadniczych KCWR w okolicach wsi Dziewierzewo i Gorzyce. Trzeba tu wspomnieć, że jakkolwiek dwa powyższe mikroregiony zaliczone zostały do 4. typu ekumeny

(morenowo-pagórkowatej), noszą one cechy typu 5. (pogranicza strefy morenowej i sandrowej/wydmowej). Znajdujące się pomiędzy dwoma ww. mikroregionami morenowe wzgórze oraz przekształcony eolicznie sandr stanowią lokalny wododział, w obrębie którego ma swe źródła Kcynianka. W kierunku wschodnim wypływa stąd Rawka (Pomorka) - inny, niewielki strumień uchodzący do Gąsawki. Od ujścia Rawki, w górę tego drugiego cieku, rejestrowane są w obrębie Rynny Żnińskiej fakty osadnicze KCWR. Kilka kilometrów na południe mogła bieć inna odnoga tego szlaku, wzdłuż strumienia Karkoszki, u którego ujścia do Rynny Żnińskiej zarejestrowano pozostałości rozległej osady KCWR na stan. 1 w Żninie-Wsi (nr kat. A-86). Dalej notowane są jeszcze wczesnowstęgowe fakty osadnicze w obrębie Rynny Rogowskiej, która od północnego wschodu sąsiaduje z południowym odcinkiem poprzednio wzmiankowanej Rynny.

Można zatem postulować przebieg tego lokalnego szlaku od żuławskiego węzła drożnego, w górę Kcynianki, dalej z biegiem Rawki (Pomorki) oraz (równolegle) Karkoszki, aż do Rynny Żnińskiej, a następnie w górę Gąsawki. Idąc dalej, szlak ten prawdopodobnie rozgałęział się: na południowy zachód do Rynny Rogowskiej oraz na południowy wschód ku ziemi mogileńskiej. Trzeba zaznaczyć, że ww. cieki, zwłaszcza Kcynianka, Rawka i Karkoszka, są niewielkimi strumieniami i jako takie raczej nie były spławne. Bardziej prawdopodobne, że stanowiły swego rodzaju orientacyjne elementy krajobrazu, wzdłuż których wędrówka ułatwiała komunikację pomiędzy poszczególnymi enklawami osadnictwa wczesnorolniczego.

Przejście od okresu maksymalnego rozwoju do upadku osadnictwa niżowego KCWR miało prawdopodobnie gwałtowny przebieg, być może uchwytne nawet w skali życia bardziej wiekowych jednostek. Przyczyn zaniku tych populacji upatruje się m.in. w: niekorzystnych zmianach klimatycznych, konfliktach zbrojnych, czy też epidemiach (Marciniak i in. 2022, s. 26-28), których efektem mogła być zarówno migracja, jak i fizyczny kolaps. Kryzys ten dotyczył nie tylko Niżu Polskiego, ale także innych, północnych enklaw osadnictwa wstęgowo-rytego (np. w Alzacji), zasadniczo nie dotknął on południowych ośrodków osadnictwa omawianej kultury. Być może przyczynił się do niego także konserwatyzm kulturowy, objawiający się uporczywym trwaniem niżowych społeczności KCWR przy modelu społeczno-gospodarczym wypracowanym w obrębie południowych krańców Europy Środkowej (Marciniak i in. 2022, s. 28). W obliczu zaistnienia relatywnie niegroźnych systemowych zagrożeń (np. zmian klimatycznych) omawiane społeczności odrzuciły alternatywę zmiany

modelu kulturowego na rzecz trwania przy nim, co skutkowało załamaniem demograficznym i/lub migracją pozostałej populacji.

VI.3 Druga fala „wstęgowców”

Porównując mapy (IVA1 i IVA2) zasięgu KCWR i KCWK-KBK w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny można odnieść wrażenie ograniczenia zasięgu przestrzennego ekumeny późnowstęgowej wobec obszaru zajmowanego przez społeczności wczesnolinearne. Do podobnych wniosków można byłoby dojść na podstawie ujęć kartograficznych ukazujących tę kwestię w szerszym kontekście porównawczym (por. Pyzel 2010, ryc. 85). Nowsze badania podważają jednak taki obraz. Materiał ceramiczny KCWK-KBK jest bowiem znacznie mniej charakterystyczny niż materiał KCWR, stąd potencjalnie słabsza wykrywalność stanowisk tych pierwszych kultur w toku badań powierzchniowych. Wyniki szerokopłaszczyznowych badań ratowniczych (na omawianym terenie są to prace związane z budową trasy S-5) skłaniają raczej do sformułowania tezy, iż ekumena późnowstęgowa nie tylko nie była (przynajmniej w jakimś istotnym stopniu) ograniczona wobec wczesnowstęgowej, ale także w przeważającej większości przypadków obie te ekumeny się pokrywały (por. Pyzel 2018, s. 198).

Wyniki ostatnich badań (Pyzel 2018, s. 142,143; Marciniak i in. 2022) wskazują tymczasem, że hiatus osadniczy pomiędzy zanikiem KCWR a pojawieniem się pierwszych społeczności KCWK wyniósł w strefie Niżu ok. 200-300 lat. Na terenie objętym niniejszą dysertacją, ów „ciemny okres” można datować pomiędzy 2. połową 51. a 48. stuleciem BC. Wyżej sformułowane ustalenia skłaniają do zadania pytania – z czego wynika tak wysoki stopień korelacji lokalizacji osadnictwa pomiędzy obiema falami osadnictwa wstęgowego? Odrzuć należy tezę, że obraz ten wynika ze stanu badań, co najwyżej można założyć, że w przyszłości dojdzie do (niewielkich?) korekt długości trwania tego hiatusu, a nie do jego zanegowania. Przyjmuję, że podobieństwo modelu gospodarki społeczności wstęgowych w jakimś stopniu skłaniało do wyboru podobnych niszy ekologicznych, odrzucam jednak tezę w duchu skrajnego determinizmu geograficznego, iż była to jedyna przyczyna wystarczająca do wyjaśnienia omawianej kwestii.

Wydaje się, że musiała istnieć jakaś forma „pamięci kulturowej” pomiędzy społecznościami wczesno- a późnowstęgowymi, warunkująca osiedlanie się w obrębie tych samych stref. Omawiane zagadnienie wymaga w tym miejscu dokonania pewnego uściślenia –

jak dokładnie rozumieć stwierdzenie faktu „wysokiego stopnia korelacji przestrzennej” osadnictwa omawianych kultur? Czy oznacza to pokrywanie się obu epizodów osadniczych na poziomie mikroregionów (habitatów), stanowisk archeologicznych, czy też konkretnych obiektów?

Zaczynając od poziomu mikroregionalnego, można stwierdzić, że osadnictwo KCWK-KBK w obrębie obszaru objętego niniejszym opracowaniem zarejestrowane zostało przede wszystkim wzdłuż Rynny Żnińskiej, poza którą notowane są tylko pojedyncze fakty osadnicze tych społeczności. Na tej podstawie można wydzielić (poza wspomnianą rynną) kilka hipotetycznych mikroregionów osadniczych KCWK-KBK: iwieński, gorzycki, rogowski, srebrnogórski, ryszewski, z których 3 pierwsze mają swoje odpowiedniki w odniesieniu do osadnictwa KCWR. Sądzę jednak, że szczegółowe dywagacje w kwestii kontynuacji/dyskontynuacji osadnictwa wstęgowego w poszczególnych (hipotetycznych) mikroregionach nie mają sensu, ze względu na dalece niewystarczający stopień rozpoznania materiału źródłowego, zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym. Dalsze analizy ograniczę tylko do obszaru Rynny Żnińskiej, rozpoznanej nieporównywalnie lepiej niż pozostałe obszary objęte niniejszym opracowaniem. Chcę jednak zaznaczyć, że taka asymetria widoczna w odniesieniu do bazy źródłowej, w moim przekonaniu wynika wyłącznie ze stanu badań i nie odzwierciedla rzeczywistych różnic.

Osadnictwo KCWK-KBK (podobnie jak i KCWR) w obrębie Rynny Żnińskiej prawdopodobnie obejmowało kilka osobnych mikroregionów-habitatów, które charakteryzowały się zapewne nieco odmienną dynamiką osadnictwa. Trudno byłoby, przy obecnym stanie badań, dla etapu KCWK-KBK zaproponować jednoznaczne wydzielenie takich jednostek, gdyż wymagałoby to identyfikacji potencjalnych osad centralnych w typie Osłonek, stan. 1, Brześcia Kujawskiego, stan. 4, czy też Racotu, stan. 18. Biorąc pod uwagę tylko dyspersje faktów osadniczych (MAPY nr IVA2 i VIIA2), widać jednakże rysujące się w obrębie omawianej rynny 3 skupiska osadnicze: południowe (w okolicach wsi Biskupin-Wenecja-Gąsawa), środkowe (na południowy zachód od Jeziora Żnińskiego Małego) i północne (na północny zachód od Jeziora Żnińskiego Dużego). Najwyraźniej reprezentowane jest pierwsze z nich, pozostałe 2 lokują się tylko po zachodniej stronie Rynny Żnińskiej, co może być jedynie wynikiem stanu rozpoznania źródeł (głównie w związku budową trasy S-5).

Można przypuszczać, że najstarsze społeczności KCWK pojawiły się w obrębie Rynny Żnińskiej w 48. stuleciu BC, a ślady ich bytowania są bardziej czytelne dla południowego odcinka tej rynny. Szczególnie symptomatyczne są tutaj pozostałości rondeli z Wenecji, gm. Żnin (stan. 13, nr kat. A-85). Obiekt ten nie był badany wykopaliskowo, ale na podstawie

analogii, jego powstanie można datować na okres pomiędzy 4800 a 4700 BC. Osadnictwo niżowego KCWK miało charakter bardziej rozporoszony i krótkotrwały i to zarówno w stosunku do wcześniejszego osadnictwa KCWR, jak i późniejszego KBK (Pyzel 2018, s. 143). Stąd być może obecność w tej kulturze archeologicznej takich obiektów jak rondele, pełniących rolę integrującą dla niewielkich grup (lineażowych?), relatywnie często zmieniających miejsca osiedlania się w ramach swojego habitatu. Obiekt z Wenecji ulokowany został na wysuniętym stromym cyplu, wcinającym się we wschodnią część Jeziora Skrzyńka. Jest to jedna z najdalej na północny-wschód wysuniętych (znanych) tego typu konstrukcji i jedna z nielicznych odkrytych na terenie Polski. W wyniku badań geofizycznych ustalono, że rondela ta posiadała 3 koncentryczne rowy, przedzielone dwoma kręgami palisady. Zarejestrowano 2 wejścia do obiektu, jednak ze względu na fakt częściowej jego destrukcji można przyjąć, że tych wejść pierwotnie mogło być 3 lub 4. Cała konstrukcja posiadała średnicę około 90 m (Małkowski, Misiewicz 2014).

Na uwagę zasługuje także osada KCWK (z fazy KPCW I) na stan. 1 w Żninie-Wsi, gm. Żnin (nr kat. A-87), gdzie zarejestrowano pozostałości starszego osadnictwa KCWR (nr kat. A-86), w formie śladów domniemanych 3 domów/zagród (w obrębie obszaru objętego badaniami wykopaliskowymi). Mamy tutaj do czynienia z kontynuacją zasiedlenia z obu fal osadnictwa wstęgowego, nie tylko w ramach tego samego mikroregionu, ale również stanowiska archeologicznego. Bardzo symptomatyczna jest lokalizacja tej osady - została ona założona w krawędziowej strefie Rynny Żnińskiej, w pobliżu przecięcia rynny przez strumień Karkoszka. Ciek ten stanowił odnogę domniemanego lokalnego szlaku (patrz poprzedni podrozdział), łączącego populację KCWR z Rynny Żnińskiej z zamieszkującymi pałucki interior (mikroregiony dziewierzewski i gorzycki).

Kontynuacja osadnictwa KCWR-KCWK zarejestrowana została także na stan. 34 w Jaroszewie, gm. Żnin (nr kat. A-67, A-68), aczkolwiek pozostałości bytowania społeczności późnowstęgowych reprezentowane są tutaj przez późniejsze fazy: KPCW IIa oraz KBK. W obrębie tego stanowiska widoczna jest również przestrzenna korelacja jednej ze stref zabudowanej Długimi Domami KBK z koncentracją obiektów KCWR. Współwystępowanie materiałów KCWR i KCWK (z fazy KPCW I) odnotowane zostało również na stan. 1 w Gogółkowie, gm. Gąsawa (nr kat. A-39, A-39a). W tym wypadku dysponujemy jednakże jeszcze bardziej fragmentarycznymi danymi, gdyż sformułowane zostały one na podstawie badań sondażowych i znalezisk przypadkowych. Wiadomo jedynie, że znaleziska reprezentujące obie fale osadnicze „wstęgowców” zarejestrowane zostały w odległości ok. 150

m od siebie. Trzeba także zauważyć, że oba ww. stanowiska, podobnie jak osada w Żninie-Wsi, założone zostały w strefie krawędziowej Rynny Żnińskiej.

Wyniki szczegółowych badań dotyczących korelacji przestrzennych osadnictwa wczesno- i późnowstęgowego przedstawiła w ostatnim czasie J. Pyzel (2018). Dotyczyły one 3 obszarów próbnych: północnej Nadrenii, środkowych Niemiec oraz Kujaw. W dalszej części skupię się na wnioskach uzyskanych z analiz z ostatniego z ww. regionów. Autorka stwierdziła (Pyzel 2018, s. 198), że na poziomie stanowisk archeologicznych jako całości odnotowywany jest bardzo wyraźny stopień współwystępowania śladów osadnictwa KCWR i KCWK. Poszukiwanie miejsc ze śladami wcześniejszego zasiedlenia było więc dla społeczności KCWK istotnym czynnikiem brany pod uwagę przy zakładaniu osad. Jednakże w obrębie samych stanowisk obiekty obu ww. kultur tworzą najczęściej osobne skupiska, ułożone „po sąsiedzku”, ale nie nachodzące na siebie.

Jak już wspomniałem, hiatus osadniczy oddzielający obie fale niżowego osadnictwa wstęgowego wynosił ok. 200-300 lat. Można jednak przypuszczać, że mimo to istniały „czytelne w terenie” powody kontynuowania osadnictwa tych społeczności, nie tylko w obrębie tych samych mikroregionów, ale i konkretnych siedlisk (stanowisk archeologicznych). Takimi wskaźnikami wcześniejszego zasiedlenia, zauważalnymi przez osadników reprezentujących młodsze kultury wstęgowe, mogły być różnice w szacie roślinnej względem roślinności pierwotnej, nietkniętej ludzką ręką. Jak zauważa J. Pyzel (2018, s. 45) sukcesja lasu jest procesem złożonym, a jej przebieg zależy m.in. od rodzaju siedliska czy też wielkości wcześniej odlesionego obszaru oraz długości i intensywności jego użytkowania przez człowieka. Obecnie okres pełnej sukcesji oceniany jest na 100-200 lat, ale trzeba odnotować, że „punktem odniesienia” do takich szacunków są lasy współczesne, różniące się w swej strukturze od pierwotnych zespołów roślinnych okresu atlantyckiego. Las pierwotny charakteryzuje się nie tylko bogactwem gatunkowym, ale także silnie zróżnicowanym wiekiem poszczególnych drzew w nim występujących. Brak osobników najstarszych, reprezentujących długowieczne, acz popularne rodzaje (dęby, lipy, jesiony) mógł być wskazówką świadczącą o wcześniejszym zasiedleniu danego areału. Być może także subtelne różnice w występowaniu innych roślin, w tym zielnych, były dla neolitycznego człowieka śladem wcześniejszego bytowania „przodków”. Są to kwestie, które dla ludzi XXI wieku stanowią bardziej przedmiot teoretycznych spekulacji niż empirycznych obserwacji. Brak jest bowiem w Europie Środkowej całkowicie dziewiczych lasów pierwotnych, które mogłyby być miejscem takich badań, a lasy o charakterze naturalnym (np. Puszcza Białowieska) są skrajnie nieliczne.

Drugim „wskaźnikiem” wcześniejszego osadnictwa mogło być, w realiach wczesnego neolitu, występowanie antropogenicznych mikroform terenowych (por. Pyzel 2018, s. 45,198). Żeby uzmysłwić sobie istotność tego czynnika, trzeba w tym miejscu zrobić kolejną dygresję do współczesności. W czasach obecnych trudno jest znaleźć większą połąć terenu, której rzeźba nigdy nie była w jakimś stopniu przekształcona przez człowieka. Pomijając nawet oczywiste przekształcenia obszarów osiedli ludzkich (miast i wsi), czy też użytkowanych rolniczo, liczne ślady takiej działalności są obecne nawet we współczesnych lasach. Nawarstwiały się one przez setki i tysiące lat i obejmują (w obrębie tylko lasów) takie elementy jak np. dukty, rowy melioracyjne, okopy z czasów wojen czy też ślady po pługach leśnych. Powszednieją one poprzez swoją wszechobecność, są „dostrzegalne”, ale jednocześnie „niezauważalne”. W krajobrazie wczesnego neolitu takie przekształcenia były bardzo rzadkie, przez co zapewne „|rzucające się w oczy”. Co więcej, najczęściej mikroformy takie były pozostałościami Długich Domów KCWR, a więc wytworu kulturowego, którego symbolika była również czytelna dla młodszych wstęgowców (Pyzel 2018, s. 26,207). Po upływie 200-300 (i więcej) lat po tego typu konstrukcjach nie zostawały już oczywiście żadne organiczne elementy, ale Długi Dom to także znaczna ilość surowców mineralnych (np. glina z polepy), które w wyniku procesów podepozycyjnych tworzyć mogły cienkie, ale zauważalne odkształcenia powierzchni. Ważniejsze w tym względzie mogły być jednak pozostałości jam, pierwotnie okalających Długie Domy. Tego typu obiekty, o kilkudziesięciocentymetrowej miąższości, długo pozostawiały czytelny ślad, odwzorowujący kształt Długiego Domu⁹⁷.

Powstanie licznych i rozległych osad KBK datowane jest w strefie kujawsko-wielkopolskiej na ok. 4350 BC (Czerniak, Pyzel 2016, s. 100,111-113), a proces ten był zapewne przejawem przemian społeczno-gospodarczych zachodzących z jednej strony pod wpływem nowych idei eneolitycznych. Osady takie wyróżniały się długotrwałym, nieprzerwanym użytkowaniem, sięgającym 300-400 lat oraz rozległymi powierzchniami rzędu 3-6 ha. System osadniczy KBK nie odbiegał znacząco od rozwiązań w tym zakresie, jakie

⁹⁷ Ślady Długich Domów KCWR były widoczne i rozpoznawalne także i w późniejszych wiekach, o czym świadczą nieliczne, lecz dobitne przykłady nawiązań do tych konstrukcji zarejestrowane na osadach KBK. Najbardziej spektakularne odkrycie dokonane zostało na stan. 22/23 w Bożejewicach, gm. Strzelno, gdzie odsłonięto pozostałości tego typu obiektu KCWR, w który był „wbudowany” trapezowaty dom brzesko-kujawski (por. Pyzel 2018, ryc. 37). Na stan. 1 w Bodzi, gm. Lubanie, „wkomponowano” natomiast szeregowo ustawione domy KBK w pozostałości, najwidoczniej czytelne wówczas na powierzchni gruntu, domu KCWR, tak jakby stanowił on część zabudowy osady (por. Pyzel 2018, ryc. 41). Kwestia pozostałości Długich Domów, tym razem brzesko-kujawskich, może być również rozpatrywana w kontekście genezy Grobowców Kujawskich KPL (o czym poniżej).

występowały wśród ówczesnych społeczności późnowstęgowych (tisz-palgraskich i późnolendzielskich) z Kotliny Karpackiej, choć na Południu podobne procesy zostały zapoczątkowane już jedno stulecie wcześniej. Społeczności KBK funkcjonowały w ramach środkowoeuropejskiej sieci kontaktów, którą można określić jako późnowstęgową strefę wymiany informacji kulturowej. Interakcje te są szczególnie wyraźnie widoczne w ornamentyce ceramiki, obecności wyrobów miedzianych oraz z muszli *Spondylus*, a także podobieństwach w zakresie wytwórczości kamieniarskiej.

Trapezoidalna forma Długiego Domu posiadała swoje bezpośrednie pierwowzory w budownictwie późnej KCWK w Czechach, ale pod względem symbolicznym, jego rola w społecznościach KBK przypomina raczej tę, obserwowaną w KCWR. Zdaniem cytowanych autorów (Czerniak, Pyzel 2016, s. 112) nie należy tego faktu interpretować w kategoriach konserwatyizmu, nakazującego odwoływanie się do rozwiązań występujących ongiś u odległych przodków, ale raczej jako efekt doraźnej potrzeby wyraźnego zmanifestowania swej odrębności na północno-wschodniej rubieży „wstęgowego świata”, gdzie kontakty z „obcym” były szczególnie intensywne. Co istotne w tym kontekście, najbardziej monumentalne Długie Domy pojawiły się w późnej fazie rozwoju KBK, kiedy społeczności te zmuszone były do konfrontacji z nowym modelem społeczno-gospodarczym rolnictwa, jaki reprezentowała ludność KPL. Potrzeba manifestacji odrębności wobec autochtonów nie przekreślała jednak wzajemnych kontaktów pomiędzy rolnikami KBK a ludnością zbieracko-łowicką, o czym świadczą np. „mezolityczne” wyroby bursztynowe czy też ozdoby z zębów zwierzęcych, notowane u „wstęgowców”. Naramienniki z żeber bydłych, wstęgowe w formie, ale ornamentowane wątkami typowymi dla ludności mezolitycznej, stanowiły natomiast przejaw swoistego synkretyzmu kulturowego społeczności KBK. O wzajemnych kontaktach na poziomie biologicznym świadczą również ostatnie badania DNA (Czerniak, Pyzel 2016, s. 112,113).

Jest prawdopodobne, że Długi Dom społeczności KBK zamieszkujących Rynnę Żnińską (a może i całą pałucką strefę osadnictwa tej kultury), wyróżniał się pewną lokalną specyfiką konstrukcyjną, polegającą na występowaniu charakterystycznych przedsiionków w frontowej ścianie budynku (por. rozdział III.1.4). Spośród 8 zidentyfikowanych pod tym względem obiektów, aż 5 można zaliczyć do tego właśnie typu. Nie jest to jednak jedyny typ zarejestrowany na omawianym obszarze, a „odmiana biskupińska” sporadycznie notowana jest także na osadach omawianej kultury na obszarze Kujaw i ziemi chełmińskiej. Kwestia ta niewątpliwie wymaga dalszych badań, w tym uszczegółowienia chronologii tego typu budynków.

Rozpatrując rozwój osadnictwa wstęgowego, przynajmniej w obrębie Rynny Żnińskiej, można zauważyć trend do stopniowego „schodzenia” w niższe partie dolinne. I tak osadnictwo KCWR, jak i KCWK, koncentrowało się w krawędziowych partiach Rynny, a w przypadku KBK widzimy wyraźną preferencję do zajmowania siedlisk w obrębie ostańcowych wzniesień w częściach dennych (np. Biskupin, stan. 15/15a, Gąsawa, stan. 6) lub ewentualnie w obrębie rozległych wypłaszczeń w środkowych partiach stoków (Wenecja, stan. 23/25).

Trzy wymienione w poprzednim akapicie stanowiska można (na obecnym stanie badań) typować jako potencjalne „osady centralne” dla poszczególnych mikroregionów-habitatów, zakładając „centralistyczny” model osadnictwa omawianych społeczności. Szczególnie osada w Wenecji, gdzie w wyniku prospekcji lotniczej, ujawniono pozostałości kilkudziesięciu Długich Domów, pod względem wielkości może być stawiana w jednym rzędzie z takimi osadami jak Brześć Kujawski, stan. 4. Powierzchnie pozostałych dwóch osad (Biskupina, stan. 15/15a i Gąsawy, stan. 6), częściowo rozpoznanych w toku badań wykopaliskowych, można umieścić (na podstawie badań powierzchniowych) w rzędzie wielkości typowym dla osad centralnych (3-6 ha). Pewnym „problemem” w takim ujęciu tych osad są niewielkie odległości pomiędzy nimi, wynoszące odpowiednio: 2,8 km (Biskupin-Wenecja), 3,8 km (Wenecja-Gąsawa) i 2,0 km (Gąsawa-Biskupin). Tymczasem, na podstawie obserwacji dokonanych w obrębie obszarów porównawczych 1 i 2 (por. podrozdział V.1), wiadomo że średnie odległości pomiędzy domnieranymi osadami centralnymi oscylują wokół 7 km. Nie jest to jednak przesłanka definitywnie dyskredytująca „centralność” omawianych osiedli KBK. Specyfika środowiska przyrodniczego okolic Biskupina, różna od tej występującej zarówno w okolicach Brześcia Kujawskiego i Osłonek, jak i Racotu, mogła warunkować nieco odmienny model osadnictwa KBK. Występowanie dużej liczby jezior, nie tylko układających się wzdłuż Rynny Żnińskiej, ale i dzielących ją „w poprzek” na mniejsze partie terenu, mogło naturalnie stwarzać warunki do bardziej skupionego osadnictwa w ramach poszczególnych mikroregionów-habitatów. Oczywiście kwestia ta, jak i wiele innych, stanowi jedynie roboczą hipotezę wymagającą dalszych badań. Jak zauważa M. Nowak (Kozłowski, Nowak 2019, s. 139), wskazywanie „osad centralnych” w poszczególnych mikroregionach wymaga dużej ostrożności, gdyż, w niektórych przynajmniej przypadkach, może to stanowić projekcję apriorycznych założeń o „centralistycznym” modelu osadnictwa i/lub wynikać ze stanu badań (za „centralną” uznaje się osadę badaną wykopaliskowo).

Brak datowań radiowęglowych materiałów wstęgowych utrudnia ustalenie chronologii względnej tego epizodu osadniczego dla obszaru objętego niniejszym opracowaniem. Pośrednie wnioskowanie w tym zakresie, na podstawie korelacji schematów periodyzacyjnych

z sąsiednimi obszarami (Kujawy, południowa Wielkopolska), również nie daje satysfakcjonujących efektów. Dotyczy to zwłaszcza kwestii zaniku osadnictwa brzesko-kujawskiego, której datowanie nadal jest przedmiotem dyskusji (Kozłowski, Nowak 2019, s. 86,88) i umiejscawiane jest pomiędzy 40. a 37. stuleciem BC. W obrębie Rynny Żnińskiej pewną wskazówką w tym zakresie może być datowanie „pierwszej fazy osadniczej”, ujawnionej w diagramach pyłkowych, pobranych w okolicach Biskupina (Noryśkiewicz 1995, s. 163,164). Faza ta przypada na lata około 4680-4038 BC⁹⁸ (5800-5200 BP) i można ją skorelować z osadnictwem późnowstęgowym (KCWK-KBK).

VI.4 Czas „wielkiej kolonizacji”

Pojawienie się nowego systemu kulturowego, zwanego przez współczesnych archeologów kulturą pucharów lejkowatych (KPL), było procesem wysoce złożonym i niejednorodnym genetycznie (Kozłowski, Nowak 2019, s. 134). Niemal od początku wydzielenia tej jednostki panował konsensus, że jej genezy należy upatrywać w interakcji społeczności rolniczych (późnowstęgowych) oraz zbieracko-łowieckich, jednakże kwestia, które z nich była sub-, a która superstratem w tym procesie, stanowi do dzisiaj przedmiot ożywionych dyskusji (por. Rzepecki 2004, s. 144,145).

Pierwotnie dominowała interpretacja zapoczątkowana przez G. Childe’a, upatrująca w tym procesie substratu ludności mezolitycznej, która w wyniku akulturacji przejmowała nowe wzorce kulturowe od wstęgowych sąsiadów. Z czasem, kiedy wydzielono w ramach tej kultury osobne grupy terytorialne, powyższy model nie budził większych zastrzeżeń tylko w odniesieniu do grupy północnej, która miała wykształcić się na podłożu kultury Ertebølle-Ellebeek, poddanej wpływom „wstęgowym”: KCWK i kultury rössenńskiej (Wiślański 1979a, s. 166-168).

Jak zauważa M. Nowak (Kozłowski, Nowak 2019, s. 109), „w ostatnich latach zaczęto sobie lepiej zdawać sprawę z daleko posuniętej wewnętrznej złożoności i wielowątkowości zjawiska KPL”. Konstatacja ta odnosiła się co prawda do omawianej kultury jako całości, ale w przypadku tzw. grupy wschodniej wydaje się ona być szczególnie trafna. Idąc tym tropem, można przyjąć, że równie „złożony i wielowątkowy” był proces formowania się wschodniego odłamu społeczności „pucharowych”, a kwestie genezy i ich wewnętrznego zróżnicowania są ze sobą ściśle powiązane.

⁹⁸ Por. poz. 7 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

Wydaje się, że zasadniczy wniosek jaki można wysnuć z pracy cytowanej w poprzednim akapicie, sprowadza się do tezy, że rozpatrywanie genezy KPL z dwóch niezależnych perspektyw - stylistyki ceramiki i krzemieniarstwa - doprowadziłoby do napisania dwóch, odrębnych „historii” tej kultury. Wydzielenie tzw. grupy wschodniej zostało oparte na istnieniu charakterystycznych dla niej stylów ceramicznych. Gdyby jednak spojrzeć na kwestię zróżnicowania tej grupy z perspektywy krzemieniarstwa, to zauważalne są tu 4 różne tradycje: 1 (post-)wstęgowa (brzesko-kujawska) oraz 3 (post-)mezolityczne: chojnicko-pieńkowska, janisławicka i komornicka (Kozłowski, Nowak 2019, ryc. 90). Dodatkowo, ujmując każde „ognisko” poszczególnych tradycji krzemieniarskich jako osobną grupę, oddzieloną od innych przestrzeniami „ziemi niczyjej” lub terytoriami grup kultywujących w tym zakresie odmienne wzorce, to opierając się na mapie przywoływanej w ostatnim przypisie można wyodrębnić 10 takich grup w zasięgu „wschodniej prowincji” KPL.

Tak więc „rzeczywistych” grup omawianej kultury, które można określić, zgodnie ze stosowaną w tej pracy terminologią jako plemienne, należałoby szukać na poziomie niższym niż grupy terytorialne⁹⁹. Owe lokalne (plemienne) grupy charakteryzowałyby się zarówno jednorodnością genetyczną (na co może wskazywać swoista dla nich tradycja krzemieniarstwa), jak i zwartością przestrzenną (były oddzielone terytorialnie od innych jednostek reprezentujących analogiczne tradycje). Czym zatem jest zjawisko określane jako „KPL”? Zdaniem S.K. Kozłowskiego i M. Nowaka (2019, s. 107) nie jest to tylko jednostka kategoryzacyjna, wydzielona przez współczesnych archeologów, ale „rzeczywista, politetyczna wspólnota obiegu informacji”, aczkolwiek należałoby w tym miejscu dopowiedzieć, że „politetyzm” dotyczy tu przede wszystkim cech stylu ceramicznego.

W podobnym duchu wydaje się być sformułowana nieco wcześniej przez L. Czernika i A. Koško (1993, s. 98) definicja omawianej kultury w jej „paneuropejskim” wymiarze. Autorzy ci negują istnienie jakiegokolwiek „ludu KPL”, postulując opisanie tego fenomenu w kategoriach procesu włączającego różnorodne lokalne społeczności Niżu Środkowoeuropejskiego w system obiegu informacji kulturowej. Odżegnują się także od skrajnych interpretacji, widzących w KPL twór całkowicie sztuczny, będący efektem „dowolnych skojarzeń typologicznych”, ujmując tę kulturę jako „prowincję kulturową”, której istnienie uwarunkowane było czynnikami zarówno historycznymi, jak i naturalną drożnością obszaru, na którym jest ona definiowana. Badacze ci zauważają również, że mówienie o KPL

⁹⁹ W celu uniknięcia niejasności znaczeniowych, w odniesieniu do, definiowanych w literaturze, grup „dużych” (wschodnia, północna, baalberska itd.) będę stosował określenie „terytorialna”, a dla „małych” grup „lokalna”.

jako o realnej wspólnocie (tzn. o zespole społeczności połączonych więzami poczucia wspólnego pochodzenia i obcości wobec ‘innych’) jeśli w ogóle jest prawomocne, to raczej w odniesieniu do jednostek lokalnych, które określamy mezoregionalnymi” (Czerniak, Kośko 1993, s. 95). Koresponduje to z twierdzeniem J. Wierzbickiego (2019, s. 62), że im mniejszy „region” społeczności „pucharowych” bierzemy pod uwagę i im wyraźniejsze posiada on granice geograficzne i kulturowe, tym większe jest prawdopodobieństwo, że identyfikowana w jego obrębie grupa odzwierciedla rzeczywistą wspólnotę o charakterze etnicznym.

Wydzielanie grup lokalnych KPL w ramach „wschodniej prowincji” tej kultury, aczkolwiek przy zastosowaniu różnej terminologii klasyfikacyjnej, nie jest niczym nowym w polskiej archeologii. Kwestię tą omówił w ostatnim czasie J. Wierzbicki (2019), dość powiedzieć, że o istnieniu „kujawsko-pomorskiej” grupy KPL wspominał już K. Jażdżewski (1936), odróżniając ją od grupy „wielkopolskiej”. Opisane przez J. Wierzbickiego podziały oparte zostały przede wszystkim na przesłankach z zakresu stylistyki naczyń ceramicznych i geografii osadnictwa. Wracając do kartograficznie ujętych „krzemieniarskich” propozycji S.K. Kozłowskiego i M. Nowaka (2019, ryc. 90), w odniesieniu do obszaru niniejszej dysertacji możemy mówić o dwóch grupach lokalnych KPL: kujawsko-chełmińskiej oraz wielkopolskiej. Pierwsza z nich miałaby uformować się na substracie brzesko-kujawskim, druga na chojnicko-pieńkowskim. Przyjmując założenia metodologiczne cytowanych autorów, skłaniam się do przypuszczenia, że ze względu na ograniczenia bazy źródłowej (=stan rozpoznania krzemieniarstwa), wydzielenie zwłaszcza drugiej z tych grup miało bardziej intuicyjne niż empiryczne podstawy¹⁰⁰. W niniejszej dysertacji przyjmuję apriorycznie propozycje ww. badaczy, traktując je jako roboczą hipotezę.

W świetle powyższych rozważań osłabieniu, ale nie eliminacji, ulega istotność wydzielenia dotychczasowych wielkich jednostek terytorialnych KPL (wschodniej itd.). J. Wierzbicki (2019, s. 62) zauważa, że „grupa wschodnia” jest czasami ironicznie określana jako „wspólnota słupka i zygzaka”. Zdaniem autora stanowi ona „dużą prowincję w strukturze ‘paneuropejskiej’ KPL, która grupuje różnorodne lokalne społeczności, które najprawdopodobniej posiadały odmienne pochodzenie i formy organizacji społeczno-gospodarczej”. Czynnikiem integrującym byłaby tutaj ponadlokalna sieć wymiany informacji kulturowej, stanowiąca „substrukturę” w ramach większej, „paneuropejskiej” całości.

¹⁰⁰ Świadczy o tym może chociażby znak zapytania, umieszczony w obrębie graficznego przedstawienia zasięgu grupy „centralnowielkopolskiej” (żadna inna grupa KPL przedstawiona na omawianej mapie nie została tak oznaczona). Tylko kompleksowe opracowanie zespołów krzemiennych z obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, będące jednakże poza celem badawczym mojego opracowania, może przyczynić się do rozwiązania niniejszego problemu.

Wzajemne interakcje poszczególnych grup (lokalnych) miały więc (nieco) bardziej intensywny charakter, niż interakcje z grupami spoza tej (sub)wspólnoty. Można przypuszczać, że wynikało to z jednej strony z tradycji wcześniejszych kontaktów, a także z naturalnej drożności „wschodniej prowincji” KPL, sprzyjającej większej intensywności interakcji w jej obrębie.

Opierając się na ogólnych przesłankach, przyjmuję, że przynajmniej we wczesnych fazach rozwoju KPL (I-III A) zasięg domniemanego „substratu”, na bazie którego wykształciły się poszczególne grupy lokalne omawianej kultury, stanowi istotną przesłankę dla wyznaczenia zasięgu przestrzennego danej grupy. Na tej podstawie można zaproponować pewną korektę propozycji S. K. Kozłowskiego i M. Nowaka, która ze względu na skalę omawianej mapy (Kozłowski, Nowak 2019, ryc. 90) ma dość ogólnikowy charakter. Opierając się na powyższym założeniu, w zasięg kujawsko-chełmińskiej grupy lokalnej można włączyć również wschodnie Pałuki, a więc obszary tych mikroregionów, w obrębie których zarejestrowane zostało osadnictwo wstęgowe. W tym kontekście jako symptomatyczny jawi się fakt, iż stanowiska pucharowe, reprezentujące sarnowski horyzont tej kultury, zarejestrowane zostały właśnie na tym obszarze. Pamiętać jednak należy, że empiryczną podstawą wyżej sformułowanego wniosku jest zaledwie kilka faktów osadniczych, obejmujących (poza 1 wyjątkiem) luźne znaleziska fragmentów ceramiki naczyniowej o nie do końca jednoznacznie określonej chronologii. W pewnym stopniu wpisuje się to w obserwację L. Czerniaka (1994, s. 105), który zauważył, że najstarsze osadnictwo KPL rejestrowane jest na piaszczystych siedliskach, leżących w bezpośrednim sąsiedztwie osadnictwa wstęgowego. Co prawda badacz ten ograniczył zasięg tego zjawiska do Wysoczyzny Kujawskiej, jednakże nowsze obserwacje pozwalają uchwycić je także w szerszej perspektywie przestrzennej (Wierzbicki 2013, s. 275,276; Kozłowski, Nowak 2019, s. 114).

Powyższą kwestię należałoby doprecyzować przez pryzmat tego, co rozumiemy jako „bezpośrednie zaplecze”. Wczesnopucharową osadę na stan. 33 w Mirkowicach-Mirkowiczkach (nr kat. B-701a) dzieli od najbliższych znanych osad wstęgowych odległość ok. 15 km, aczkolwiek biorąc pod uwagę słaby stan rozpoznania osadnictwa wstęgowego w Rynnie Rogowskiej, można przypuszczać, że przyszłe badania skrócą go do ok. 10 km (taka jest odległość do granic ww. rynny). Od osady na stan. 1 w Mieczkowie (nr kat. B-151) do miejsca odnalezienia późnowstęgowych obiektów sepulkralnych w Iwnie jest ok. 5,5 km. Domniemane znaleziska na stan. 7 w Wenecji (nr kat. B-480) zostały natomiast odkryte

w samym centrum wstęgowego mikroregionu osadniczego, jednakże ich związek z horyzontem wczesnopucharowym nie jest jednoznaczny.

Datowanie najstarszych (sarnowskich) znalezisk pucharowych w obrębie kujawsko-chełmińskiej grupy lokalnej nadal budzi kontrowersje, mimo istnienia niemałej już serii oznaczeń radiowęglowych. Wydaje się, że na interpretacje wyników datowań bezwzględnych wpływ mają również czynniki pozaźródłowe, wynikające z przyjmowanych przez danego badacza koncepcji genezy KPL. We wcześniejszych opracowaniach (np. Czerniak 1994, ryc. 2), archeolodzy widzący w KPL fenomen paralelny do KBK, topogenetycznie umiejscowiony w rejonie Kujaw, datowali horyzont sarnowski już na ok. 4400-4200 BC. Badacze, których bardziej przekonują argumenty o północnym pochodzeniu najstarszych „zjawisk pucharowych” (np. Kozłowski, Nowak 2019, ryc. 51), skłaniali się do datowania początków tego horyzontu dopiero na ok. 4000-3900 BC. S. Rzepecki (2011, s. 165) datuje genezę omawianej kultury na ok. 4100-3800 BC, akcentując z kolei rolę „odzachodnich” inspiracji w tym procesie, płynących z kierunku kultury michelsberskiej. Za najbardziej aktualną w tym względzie należy uznać propozycję A. Kośko, M. Szmyt i D. Żurkiewicz (2022, s. 282) datującą pojawienie się społeczności „pucharowych” na Kujawach ok. 39. stulecia BC. Badacze ci uważają także, że najbardziej prawdopodobny model opisujący relacje KBK i KPL zakłada ok. 100-200 letnią ich koegzystencję na obszarze Kujaw.

W południowej części Rynny Żnińskiej znajduje się obiekt znany w literaturze jako „Biskupin-Źródółko” (nr kat. B-341). Jest to domniemane miejsce składania ofiar wotywnych przez społeczności KPL, związane z kultami akwatycznymi. Podczas badań wykopaliskowych odnaleziono tutaj kilka dobrze zachowanych naczyń ceramicznych, nie licząc znacznej liczby zabytków zachowanych fragmentarycznie. Geneza tego obiektu wiąże się prawdopodobnie z działalnością ludności KBK, która eksploatując gliniankę, przerwała warstwy wodonośne. Źródółko funkcjonowało w różnych odcinkach pradziejów, aż po czasy nowożytnie, jednak jego kultowa funkcja we wszystkich tych okresach nie jest jednoznacznie potwierdzona. Zróżnicowana stylistyka odnalezionych w nim naczyń KPL wskazuje, że społeczności pucharowe użytkowały ten obiekt przez okres być może nawet kilkuset lat. Najstarsze z tych naczyń można datować na II fazę KPL wg schematu A. Kośko (1981). Są to duże fragmenty amfor wykonanych w stylu wiórecko-baalberskim i wiórecko-jezuickim. Stanowią one jedyne znaleziska z obszaru objętego niniejszym opracowaniem, które w tak jednoznaczny sposób można datować na tę fazę. Wskazują one jednocześnie na kierunki powiązań kulturowych ówczesnych społeczności pucharowych: południowy-zachód (grupa baalberska) oraz południe

(kultura jordanowska). Na podstawie analogii kujawskich występowanie ww. stylistyk można datować na 4000-3700 BC (Rzepecki 2004, ryc. 39), wydaje się jednak, że bardziej prawdopodobne jest ich umiejscowienie w 2. połowie tego przedziału czasowego.

Zakładając poprawność wniosków S.K. Kozłowskiego i M. Nowaka (2019) o chojnicko-pieńkowskim substracie (uwidaczniającym się w krzemieniarstwie), na którym uformowała się wielkopolska grupa lokalna KPL, to właśnie na wczesnowióreckim etapie rozwoju omawianej kultury (faza II) należałoby szukać początków tego procesu. Mimo widocznych wpływów bardziej oddalonych ośrodków kulturowych (baalberskich i jordanowskich) najważniejszym superstratem tego procesu była zapewne „starsza” grupa kujawsko-chełmińska. Być może w kategoriach penetracji wczesnopucharowych społeczności KPL z obszaru Kujaw należałoby interpretować, nieliczne co prawda, znaleziska z horyzontu sarnowskiego rejestrowane na terenie Wielkopolski (Wierzbicki 2013, s. 275,276). Liczba stanowisk datowanych na etap wczesnowiórecki (faza II) jest wyraźnie wyższa, ale i tak stanowią one tylko niewielki odsetek faktów osadniczych z późniejszych etapów rozwoju omawianej kultury. J. Wierzbicki (2013, s. 276,277) określa ten etap (w Wielkopolsce) mianem „kolonizacji skokowej”, polegającej na punktowym zajmowaniu obszarów do tej pory nie zasiedlonych (przez ludność rolniczą). Jak zauważa autor, na tym etapie wielkopolskie i kujawskie materiały ceramiczne pod względem stylistyki i technologii „w istocie się nie różnią” (Wierzbicki 2013, s. 277).

Wyżej opisany wczesnowiórecki etap na obszarze omawianym w niniejszej dysertacji jest słabo reprezentowany. W zasadzie jest czytelny tylko w materiałach pochodzących z biskupińskiego Źródłka. Przyczyn takiego stanu rzeczy można jednak z dużym prawdopodobieństwem upatrywać w wysoce niezadowalającym stanie badań nad KPL na tym obszarze. Największa liczba znalezisk ceramicznych KPL (o określonej chronologii) z obszaru międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny nawiązuje stylistycznie do późno- i epiwiońskich etapów rozwoju tej kultury (fazy IIIB, IIIC, IIIC/IV). Ich lokalizacja jest relatywnie równomierna w ramach omawianego obszaru, w przeciwieństwie do wcześniej omówionych, których znaleziska koncentrują się w części wschodniej (co jednak w jakimś stopniu może być wynikiem słabego rozpoznania archeologicznego pozostałych terenów).

Preludium rozwiniętych stylistyk wiońskich stanowi pojawienie się (w fazie IIIA) wątków słupkowo-zygzakowych, czytelne na takich stanowiskach, jak: Studzienki 28 (nr kat. B-267), Biskupin 15 (nr kat. B-340) i Wenecja 6 (nr kat. B-479). Największy rozkwit społeczności „pucharowe” odnotowują od fazy IIIB, co również uwidacznia się na omawianym w tej pracy obszarze. Materiały ceramiczne, datowane na późno- i epiwiońskie etapy rozwoju KPL zarejestrowane zostały na kilku stanowiskach, m.in.: Brudzyń 66 (nr kat. A-368), Gorzyce

1 (nr kat. A-436), Żnin-Wieś 1 (nr kat. A-480), Ostrówki 3 (nr kat. A-500), Słabomierz 9 (nr kat. A-843) i Łysin 7 (nr kat. A-845). Odkryto tam fragmenty naczyń, w większości prawdopodobnie pucharów lejkowatych, ornamentowanych w strefie *pz* i *pw*. Ich stylistykę często określa się mianem „wielkopolskiego baroku zdobniczego”, a nazwa ta posiada również odniesienie topogenetyczne. Charakterystyczne jest dla niej wykorzystywanie zróżnicowanych genetycznych elementów ornamentacyjnych, uporządkowanych w wielopoziomowe wątki, obejmujących różne partie naczyń. Najbardziej emblematycznym przykładem tego stylu z obszaru niniejszego opracowania jest amfora nr 4 z biskupińskiego źródła (por. rozdział III, ryc. 20:5). Naczynie to zachowało się w stanie niemal nieuszkodzonym, dlatego też na jego przykładzie najwyraźniej widać bogactwo późwióreckich stylistyk, wskazujące na wysublimowane wyczucie piękna ich twórców. Estetyczne walory omawianego naczynia podkreśla również jego technologia – zostało one wypalone w atmosferze silnie redukcyjnej, przez co posiada jednolitą, grafitową barwę powierzchni, a reliefowe zagłębienia ornamentacyjne prawdopodobnie wypełnione były kontrastującą masą wapienną.

Datowania bezwzględne horyzontu wióreckiego KPL są mało precyzyjne, zwłaszcza jeśli chodzi o określenie chronologii jego zaniku. Propozycje poszczególnych badaczy w tym zakresie różnią się między sobą, co nie wynika tylko z odmiennych interpretacji oznaczeń radiowęglowych, ale także z faktu, iż poszczególne nurty (stylistyki) tego horyzontu rozwijały się równolegle, a różne obszary (np. Wielkopolska vs. Kujawy) charakteryzowały się nieco odmienną ich rytmiką i specyfiką. Cześć archeologów datuje początki stylistyk wczesnowióreckich (faza IIB) na Kujawach już od ok. 4000/3850 BC, a stylistyk wiórecko-pikutkowskich (faza IIIA) nieznacznie później (Czebreszuk, Kosko 2000, ryc. 8; Rzepecki 2004, ryc. 39). Początki synkretycznych stylistyk klasycnowióreckich (faza IIIB) przypadają miałyby na ok. 3700 BC, a późnowióreckich (faza IIIC) na ok. 3500 BC (Wierzbicki 2013, s. 120). Zanik stylistyk wióreckich datowany jest na szeroki przedział pomiędzy ok. 3200 a 2900 BC (Czebreszuk, Kosko 2000, ryc. 8; Wierzbicki 2013, s. 124). Odwołując się do wyżej zarysowanej periodyzacji, można określić apogeum osadnictwa wióreckiego w południowej części Rynny Żnińskiej na fazę IIIB, poprzez zsynchronizowanie go z drugą fazą osadniczą, notowaną w diagramach pyłkowych. Faza ta datowana jest na około 3654-3501 BC¹⁰¹ (4900-4700 BP) i charakteryzowała się śladami uprawy zbóż oraz przeredzenia lasów, najprawdopodobniej w wyniku gospodarki hodowlanej (Noryskiewicz 1995, s. 164,165).

¹⁰¹ Por. poz. 8 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

Przyczyn gwałtownego wzrostu liczby stanowisk archeologicznych, notowanego najwyraźniej od fazy IIIB KPL, należy upatrywać w zjawisku, które J. Wierzbicki (2013, s. 277) określił jako „wielką kolonizację”, a A. Koško (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 45) „kolonizacją planitacyjną”. Nie odnosi się ono jednak do napływu fali nowej ludności, ale przede wszystkim stanowi konsekwencję „kolonizacji wewnętrznej” wszystkich możliwych do zasiedlenia przez te społeczności siedlisk, znajdujących się pomiędzy dotychczasowymi enklawami osadnictwa rolniczego. Wiązało się to zapewne ze zwiększeniem populacji pucharowej względem wcześniejszych faz tej kultury, być może również w wyniku dalszej asymilacji ludności epimezolitycznej i/lub epiwstęgowej. A. Koško uważa (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 45-47), że opisywany proces wiązał się z ostatecznym zerwaniem z modelem rolnictwa wstęgowego, który swymi głębokimi korzeniami tkwił w uwarunkowaniach występujących na obszarze Bałkanów i przez to nie do końca sprawdzał się w naszej części Europy. Nowy „niżowy” model pucharowy miałby natomiast opierać się na 3 kierunkach działań przystosowawczych: rozwoju technik chowu, rozwoju rolnictwa zbożowego oraz wzroście znaczenia zbieractwa i myślistwa.

Uniwersalność modelu osadnictwa społeczności KPL, objawiająca się m.in. eksploatacją różnorodnych siedlisk, wynikała również z wszechstronności i elastyczności ich gospodarki, co niejako samo w sobie stanowiło część nowego modelu. Osadnictwo nie we wszystkich ekumenach musiało wiązać się z oparciem podstaw egzystencjalnych na uprawie i/lub hodowli, potrafiono również przestawić się na bardziej ekstensywne sposoby gospodarowania (Wierzbicki 2013, s. 269). Być może dochodziło do jakichś form specjalizacji grupowej w tym zakresie (*casus* mikroregionów keyńskiego i sipiorskiego). Niezależnie jednak, jaki rodzaj ekumeny był eksploatowany przez daną grupę, świadomie wybierano siedliska na pograniczu różnych typów krajobrazu, na których to, na stosunkowo małych obszarach, występowało znaczne zróżnicowanie nisz ekologicznych. Unikano nie tylko wewnątrz rozległych obszarów piaszczystych, ale i rozległych, aczkolwiek monotonnych, arealów żyznych czarnych ziem czy też gleb brunatnych (Wierzbicki 2013, s. 270). Cecha ta nie jest niczym wyjątkowym na tle innych społeczności neolitycznych (a zapewne nie tylko tych), jednakże w przypadku KPL jest ona widoczna szczególnie wyraźnie.

Porównując mapy (IVB, VB) osadnictwa KPL z podobnymi mapami (IVA,C,D, VA,C,D) pozostałych bloków kulturowo-chronologicznych, można znaleźć potwierdzenie tezy, że „wielka kolonizacja” czy też „kolonizacja planitacyjna” dokonała się właśnie za sprawą społeczności omawianej kultury. Ekumena pucharowa obejmuje wszystkie wcześniejsze enklawy osadnictwa wstęgowego, penetrując ponadto liczne obszary położone pomiędzy nimi.

Na palcach jednej ręki można byłoby policzyć ewentualne mikroregiony (habitaty), które nie zostały zasiedlone przez społeczności KPL, a objęte osadnictwem KAK czy też INB. Tę ostatnią kwestię jestem skłonny tłumaczyć względami politycznymi, a nie siedliskowymi (o czym w dalszych częściach tego rozdziału).

Zmiana modelu osadnictwa pucharowego względem wstęgowego jest czytelna także w postaci wielokrotnej przewagi ilościowej faktów osadniczych pierwszych z tych społeczności nad drugimi, mimo podobnego okresu ich egzystencji (nieco ponad 1000 lat). Na omawianym obszarze przewaga ta jest niemal 8-krotna, J. Wierzbicki (2013, s. 267) wylicza, że dla Wielkopolski jest ona około 20-krotna. Zdaniem tego badacza tak kolosalna różnica ilościowa nie musi oznaczać istnienia proporcjonalnie dużej różnicy wielkości obu tych populacji. Model wstęgowy opierał się na istnieniu wielodworcznych osad, użytkowanych z pokolenia na pokolenie i skupionych w nielicznych mikroregionach osadniczych, położonych na obszarach najkorzystniejszych dla gospodarki rolnej. Model pucharowy, z swej natury niehomogeniczny, obejmował również wielodworczne osady, zapewne użytkowane w okresie dłuższym niż jedno pokolenie. Ten typ osadnictwa był prawdopodobnie rozpowszechniony na Wysoczyźnie Kujawskiej, czego przykładem może być tutaj osada na stan. 23/24 w Wilkostowie (Rzepecki 2014) czy też kompleks osadniczy w rejonie Dąbrowy Biskupiej (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 47). Na innych obszarach, mniej sprzyjających uprawie roślin, pucharowe normy kulturowe umożliwiały jednakże daleko idącą modyfikację zarówno zachowań gospodarczych, jak i struktur społecznych. Efektem tego byłby model osadnictwa oparty na funkcjonowaniu niewielkich (lineażowych), autarkicznych grup, charakteryzujących się częstym przenoszeniem osad z miejsca na miejsce. Mówiąc obrazowo, w przypadku społeczności wstęgowych jedna osada była użytkowana przez wiele pokoleń (i grup lineażowych), natomiast w odniesieniu do ludności „pucharowej” jedno pokolenie (i jedna grupa lineażowa) mogło pozostawić po sobie wiele osad.

Dzięki upowszechnieniu się systemu laserowego skaningu terenu LiDAR, ostatnie lata przyniosły liczne odkrycia obiektów, które z dużym prawdopodobieństwem można uznać za pozostałości Grobowców Kujawskich. Sytuacja ta odnosi się również do międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, przy czym należy zauważyć, że większość tych obiektów jest tutaj „odkryta na nowo”, gdyż wzmianki na ich temat znane są ze źródeł archiwalnych. Zanim jednak przejdę do omówienia tej, najbardziej spektakularnej, formy obrządku pogrzebowego, kilka zdań poświęcę innym typom obiektów sepulkralnych KPL. Za dominującą formę obrządku pogrzebowego wschodniej grupy (terytorialnej) omawianej kultury uważa się jednostkowy, inhumacyjny grób płaski, kryty przeważnie brukiem kamiennym, jednak jak

zauważa D. Jankowska (1980, s. 25), „grobów takich z terenu Niżu prawie nie znamy” (por. Wiślański 1979a, ryc. 146:4, 7). Dziś, po ponad 40 latach, ocena ta pozostaje w dużej mierze aktualna, chociaż badania ratownicze na trasach budowy wielkich inwestycji liniowych nieco poprawiły tę sytuację.

Na obszarze omawianym w niniejszej dysertacji można wskazać na 2 obiekty, które z pewnym prawdopodobieństwem stanowią pozostałości pochówków KPL, niebędących Grobowcami Kujawskimi. Pierwszy z nich pochodzi ze stanowiska nr 1 w Heliodorowie (nr kat. B-535), gdzie odkryto „flaszę z kryzą, liczne toporki [...], dłuto krzemienne, dwa szkielety i wiele skorup” (Kozłowski 1921a, s. 11). Drugi obiekt ujawniony został w 2018 roku podczas ratowniczych badań prowadzonych na stan. 66 w Brudzyniu (nr kat. B-368). W ich trakcie (wg arch. MAB) zarejestrowano warstwę kamieni polnych tworzących w zarysie formę wydłużonego owalu o szerokości około 2,2 m, długości co najmniej 6 m oraz miąższości około 0,5 m. W bezpośredniej bliskości tej konstrukcji ujawniono nieliczne, aczkolwiek charakterystyczne fragmenty ceramiki KPL w stylistyce późnowiódrekiej. Oprócz tego właściciel pola, na którym ów obiekt był ulokowany, zebrał z mniejszej lub większej odległości od niego kilka zabytków makrolitycznych. Interpretację funkcji tego obiektu utrudnia fakt, że wg ustnego przekazu właściciela, w tym miejscu niegdyś znajdował się wiatrak. Nie można zatem wykluczyć, że zarejestrowane kamienne służyły do stabilizacji podwaliny tego urządzenia. Z drugiej strony, możliwe jest także, że w tym celu użyto wtórnie kamieni ze zniszczonego obiektu neolitycznego, oszczędzając sobie tym samym wysiłku związanego z ich transportem.

Wracając do kwestii Grobowców Kujawskich, na obszarze objętym niniejszą dysertacją, do tej pory przy pomocy LiDAR-u zarejestrowano 23 domniemane obiekty tego typu, skupione w ramach kilku cmentarzysk: Dziewierzewo stan. 71 (nr kat. B-61), Żarczyn b.n. (nr kat. B-254), Królikowo stan. 53 (nr kat. 281), Czeszewo b.n. (nr kat. B-667), Stołęzyn b.n. (nr kat. B-716) i Stępuchowo b.n. (nr kat. B-841 i B-842). Oczywiście, nie wszystkie można, ze względu na stan ich zachowania, jednoznacznie zakwalifikować jako pozostałości Grobowców Kujawskich, jednakże uwaga ta dotyczy raczej mniejszości z nich. Do tej listy należałoby dopisać jeszcze „3 długie aleje zbudowane z głazów”, wzmiankowane w XIX-wiecznych opisach (za: Chmielewski 1952, s. 96) we wsi Czerlin (nr kat. B-671). Ze znacznym prawdopodobieństwem można je interpretować jako pozostałości omawianego typu obiektów sepulkralnych, niezwerifikowanych jak dotąd metodą LiDAR. Co charakterystyczne, wszystkie z ww., łącznie z domniemaną lokacją obiektów z Czerlina, położone są w obrębie siedlisk piaszczystych (por. MAPA VIIB). Fakt ten można interpretować na dwa sposoby: albo

odzwierciedla on rzeczywiste preferencje społeczności KPL, albo zachowały się one tylko na takich siedliskach (piaszczystych), które przez większość czasu, jaki upłynął od ich wzniesienia, pozostawały zalesione. Uchroniło to je od kompletnej dewastacji w wyniku zabiegów agrotechnicznych. W przypadku drugiej z powyższych interpretacji należy się oczywiście liczyć z istnieniem w przeszłości podobnych obiektów również na siedliskach gliniastych.

Zarejestrowane na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny Grobowce Kujawskie można pogrupować w 3 skupiska: do pierwszego przynależą obiekty z Dziewierzewa, Królikowa i Żarczyna, do drugiego z Czeszewa, Stołężyna i ewentualnie z Czerlina, a do trzeciego ze Stępuchowa. Porównując położenie tych skupisk z mapą (IVB) osadnictwa KPL można dopatrywać się ich lokacji w granicznych strefach obszarów zasiedlonych przez omawiane społeczności (*casus* Łupawy). Jest to bardziej widoczne w przypadku skupisk nr 2 i 3, które wydają się oddzielać (pierwsze z nich od północy, drugie od południa) centrum pałuckiego interioru całkowicie niemal wolne od osadnictwa pucharowego. Na ile powyższa konstatacja odzwierciedla stan faktyczny, a na ile stanowi projekcję apriorycznych założeń, jest obecnie kwestią nierozstrzygalną. Ewentualne odkrycia kolejnych Grobowców Kujawskich, mogłyby uprawdopodobnić (lub podważyć) powyższą hipotezę.

Podobieństwa formalne pomiędzy wstęgowymi Długimi Domami, zwłaszcza w wersji brzesko-kujawskiej, a Grobowcami Kujawskimi KPL stanowią stały element dyskursu archeologicznego od czasów G. Childe'a. Rzadziej wskazuje się na możliwe analogie funkcjonalne. Np. J. Wierzbicki (2013, s. 272,273) zauważa, że oba typy ww. konstrukcji mogły być budowane tylko wysiłkiem całej grupy, a swoim istnieniem symbolizowały jedność i siłę społeczności, które najprawdopodobniej manifestowane były wobec ludności zbieracko-łowieckiej. Cytowany autor, za A. Sherrattem (1999, s. 423,424), wskazuje, że o łączności obu idei świadczyć może fakt, iż do budowy tego typu grobowców początkowo wykorzystywano przede wszystkim drewno (Grobowce typu Niedźwiedź), a nie kamienie. W świetle nowszych badań, sugerujących, że pomiędzy zanikiem budownictwa Długich Domów a początkiem wznoszenia Grobowców Kujawskich istniała być może nawet 200-300-letnia przerwa czasowa, kwestia „ciągłości idei” może wydać się problematyczna.

Bardziej szczegółowo kwestię genezy Grobowców Kujawskich wyjaśnia S. Rzepecki. Badacz ten widzi w nich końcowe ogniwo łańcucha rozwojowego, poprzedzonego Grobowcami typu Niedźwiedź, które to z kolei za pośrednictwem form spotykanych w kulturze michelsberskiej wywodzą się Grobowców typu Passay, występujących w kulturze Cerny,

lokalizowanej na obszarze Basenu Paryskiego i Dolnej Nadrenii w okresie ok. 4700/4600-4400/4300 BC (Rzepecki 2011, s. 159). Co istotne, grobowce ww. typów pierwotnie miały reprezentować przede wszystkim formy pozbawione nasypów ziemnych. Cytowany autor rekonstruuje te obiekty jako składające się ze ścian w konstrukcji palisadowej, pozbawione jakiegokolwiek zadaszenia, tworzące w zarysie kształt przypominający Długie Domy, znane wśród społeczności wstęgowych (Rzepecki 2011, ryc. 88,109).

Grobowce typu Niedźwiedź datowane są na przedział czasowy od ok. 4400 do 3350/2900 BC (Rzepecki 2011, s. 169), reprezentują więc tę formę monumentalnych obiektów sepulkralnych ludności pucharowej, której chronologia częściowo pokrywa się z okresem wznoszenia Długich Domów przez społeczności „wstęgowe”. Nie dziwi więc znaczne podobieństwo obu ww. typów obiektów zarówno w zakresie formy, jak i używanych surowców. Największe zagęszczenie występowania Grobowców typu Niedźwiedź notowane jest w międzyrzeczu Łaby i Soławy, a więc w zasięgu grupy baalberskiej KPL. W obrębie grupy wschodniej rejestrowane są one na Pyrzycach, Kujawach i w Małopolsce (Rzepecki 2011, ryc. 107).

S. Rzepecki (2011, s. 149,150) wskazuje również, że w początkowej fazie rozwoju zjawisk, które my obecnie określamy mianem „europejskiego megalitaryzmu”, możemy wyróżnić 3 niezależne tradycje. Pierwsza z nich dotyczy monumentów wznoszonych z zastosowaniem kamiennych skrzyni. W tym nurcie można lokować dolmeny i wszelkiego rodzaju groby korytarzowe. Druga łączy się ze monolitycznymi strukturami w typie menhirów i kromlechów. Trzecia obejmuje wydłużone formy domogeniczne, a w jej ramy wpisuje się omówiony powyżej ciąg rozwojowy. Na późniejszych etapach dochodziło natomiast do wykształcenia się form eklektycznych i może właśnie w tym kontekście należałoby rozumieć genezę Grobowców Kujawskich jako efekt syntezy nurtów 2. i 3.?

Pomiędzy zaniechaniem wzniesienia Długich Domów (ok. 4000/3900 BC) a powstaniem pierwszych Grobowców Kujawskich (ok. 3700/3500 BC) upłynęło co najmniej 200-300 lat. Jest to okres porównywalny do tego, jaki na omawianym terenie dzielił osadnictwo wczesno- i późnowstęgowe. Można więc zastanowić się, czy na ewentualną „ciągłości idei” pomiędzy tymi typami obiektów wpływ miała również kwestia „pamięci miejsca”. Wydaje się, że Grobowce Kujawskie przypominają nie tyle Długie Domy, co pozostałości po tych właśnie obiektach. I tak, jak dla społeczności KCWK prawdopodobnie czytelne były w krajobrazie ślady osadnictwa wstęgowo-rytego, w tym budynków, tak dla ludności pucharowej uchwytne mogły być mikroformy terenowe, będące pozostałością po brzesko-kujawskich Długich

Domach. Kwestia ta, choć w wymiarze wyłącznie spekulatywnym, stanowić może kolejną przesłankę do wyjaśnienia genezy Grobowców Kujawskich.

VI.5 W kręgu oddziaływań kultury badeńskiej

W połowie IV tysiąclecia BC społeczności żyjące w Kotlinie Karpackiej wkroczyły w pełni w epokę eneolitu, dla której wyraźną cenzurę czasową stanowiło pojawienie się na tym obszarze kultury badeńskiej (KB). Ten system kulturowy, którego krystalizacja miała miejsce w rejonie Balatonu, szybko zaczął oddziaływać w kierunku Północy. Oddziaływania te dotyczyły przede wszystkim tamtejszych społeczności KPL, które na terenie Moraw, a w dalszej kolejności m.in. na starowysoczyznowych obszarach południowej Polski, na szeroką skalę akulturowały wzorce badeńskie. W dalszej kolejności, aczkolwiek już w mniejszym zakresie, wpływy te rozciągnęły się na społeczności pucharowe z wielkodolinnej części Niżu Środkowoeuropejskiego. Na pojawienie się wpływów KB w strefie wielkopolsko-kujawskiej potencjalny wpływ miały dwa szlaki transmisji wzorców kulturowych. Pierwszy z nich, równoleżnikowy, oddziaływał z kierunku zachodniego za pośrednictwem centrum osadniczego w rejonie międzyrzecza Łaby i Soławy. Drugi, z ośrodka w rejonie Wyżyny Głubczyckiej, oddziaływał południkowo wzdłuż szlaku Odry (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 51). W jednym i drugim przypadku, na końcowych odcinakach, wpływy te rozprzestrzeniały się prawdopodobnie wzdłuż dolnej i środkowej Warty oraz Noteci. Nie można także pominąć roli Wisły jako potencjalnego szlaku transmisji badeńskich wzorców kulturowych, oddziałującego przede wszystkim na obszar Kujaw (Cofta-Broniewska, Koško 2002, ryc. 52).

Za przejaw oddziaływań „badeńskich” na Niżu można uznać m.in. krystalizację lubońskiego stylu ceramicznego, stanowiącą ważne wydarzenie w rozwoju wielkodolinnych społeczności KPL. Centrum genetyczne tej stylistyki stanowiły obszary nad środkową Wartą, gdzie przejście pomiędzy horyzontem wióreckim a lubońskim miało gwałtowny charakter, w zasadzie pozbawiony uchwytnych archeologicznie przejawów istnienia fazy przejściowej. W miarę oddalania się od wzmiankowanego powyżej obszaru genetycznego przejście to rysuje się w materiale ceramicznym bardziej jako wpływ nowej „mody”, a nie radykalne zerwanie z poprzednimi wzorcami stylistycznymi, czy też szerzej - kulturowymi.

Gwałtowny charakter tej zmiany na obszarach środkowowarciańskich sugeruje jej korelację z innym wydarzeniem, jakie wówczas miało tam miejsce. Był nim, opisany przez

J. Wierzbickiego (2013, s. 282-288), impakt meteorytu, który około roku 3500 BC uderzył w stok Moraskiej Góry, znajdującej się na północ od dzisiejszego Poznania. Incydent ten zostawił swoje ślady w postaci 6 kraterów o średnicach pomiędzy 20 a 90 m i stanowił część większego deszczu meteorytów, którego elementy spadły również w Turynii, na Ziemi Lubuskiej, a także dalej na wschód, w okolicach Gniezna. Zdaniem cytowanego autora uderzenie kosmicznego bolidu w stok Moraskiej Góry musiało wywołać groźne konsekwencje w postaci pożarów lasów na ogromnych przestrzeniach, a także zniszczenia w zabudowie mieszkalnej, co w efekcie doprowadziło do „kulturowej traumy” mieszkających tam społeczności pucharowych. W rzeczywistości wydarzenia te mogły mieć jeszcze bardziej tragiczne reperkusje i doprowadzić do fizycznej eksterminacji części tamtejszej populacji KPL¹⁰². Jest to tym bardziej prawdopodobne, że omawiany obszar należał do relatywnie gęsto zaludnionych, jak na realia neolitu. Jakby jednak nie szacować niszczycielskich skutków uderzenia moraskiego meteorytu, hipoteza „kulturowej traumy”, jaką to wydarzenie wywołało wśród tamtejszej społeczności pucharowej, wydaje się być przekonująca. Efektem takiego szoku mogło być radykalne zerwanie z dotychczasowymi tradycjami i szerokie otwarcie się na nowe wzorce płynące z kręgu KB, co finalnie doprowadziło do wykształcenia nie tylko stylistyki lubońskiej, ale także nowego modelu kultury pucharowej, posiadającego cechy eneolityczne.

Jak wspominałem, na terenach oddalonych od środkowej Warty, a więc również w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny, horyzont luboński zaznaczył się przede wszystkim jako wpływ nowych stylistyk, nieeliminujący jednakże starszych (wióreckich) tradycji. W obrębie omawianego w tej pracy obszaru, materiały ceramiczne tego nurtu, określane jako epiwióreckie (faza IIIC/IV), zostały zarejestrowane na stan. 46 w Wybranowie (nr kat. B-392). Na tym stanowisku wpływy lubońskie manifestują się przede wszystkim w postaci wątków ornamentacyjnych wykonanych przy pomocy techniki sznura trójdzielnego (zaplatanego).

W obrębie Rynny Żnińskiej zarejestrowano także ślady osadnictwa społeczności pucharowych, których charakterystyka kulturowa wykazuje na ścisłe powiązania z „czystym” nurtem lubońskim znad środkowej Warty. Ślady takiego osadnictwa pochodzą przede wszystkim z badanych wykopaliskowo osad na stan. 6 i 7 w Wenecji (nr kat. B-479 i B-480). W postaci pojedynczych fragmentów naczyń zarejestrowane zostały one także na 3 innych

¹⁰² W 2005 roku prowadziłem drogą e-mailową konsultacje w tej sprawie z prof. Ł. Karwowskim z Polskiego Towarzystwa Meteorytowego. Efekt tych konsultacji stanowiła konkluzja, że opisywany incydent można przyrównać do wybuchu „małej bomby jądrowej”.

stanowiskach, w tym w obrębie biskupińskiego Źródłka (nr kat. B-341). Analogie, obejmujące nie tylko stylistykę ceramiki, ale i inne kategorie źródeł archeologicznych, są na tyle wyraźne, że z dużym prawdopodobieństwem można je interpretować jako efekt migracji ludności z nad środkowej Warty w rejon Rynny Źnińskiej. Spośród osad nadwarciańskich w ostatnich latach monograficznych opracowań doczekały się dwie: Mrowino, stan. 3 (Szmyt red. 2018) i Śrem, stan. 8 (Szmyt red. 2021). Wyniki datowań serii próbek radiowęglowych pozwalają datować „lubońskie” osadnictwo KPL na pierwszym z tych stanowisk na ok. 3300-3150 BC (Szmyt 2018, s. 549), a na drugim na ok. 3375-3260 BC (Szmyt 2021, s. 505). Wyniki 2 dat radiowęglowych otrzymanych z Wenecji stan. 6 i 7 (odpowiednio ok. 3366-3330 BC¹⁰³ i 3331-3261 BC¹⁰⁴) sugerują współczesność użytkowanie osad pałuckich z osadą w Śremie, chociaż stylistyka ceramiki naczyniowej wydaje się nawiązywać bardziej do materiałów z Mrowina. Próbuąc wyjaśnić te rozbieżności, trzeba zauważyć, pomijając nawet ewentualny błąd w kalibracji dat weneckich, że osady te zostały zbadane tylko w niewielkim stopniu i prawdopodobnie otrzymane daty nie odzwierciedlają pełnej ich chronologii. Idąc tym tropem, należy przyjąć tezę, że początki osadnictwa lubońskiego w Mrowinie są nieco wcześniejsze, niż wynikałoby to z dotychczasowych oznaczeń radiowęglowych.

Osada w Mrowinie stanowi eponimiczne stanowisko grupy wyróżnianej w ramach późnoneolitycznej KPL (np. Przybył 2009, s. 156). Zasadność wynoszenia lubońsko-mrowińskiego fenomenu do rangi osobnej grupy jest przez niektórych badaczy kwestionowana. J. Wierzbicki (2013, s. 295) zauważa, że „nie stanowi [fenomen mrowiński] jakiejś konkretnie zdefiniowanej przestrzennie jednostki kulturowej, ale [jest] najbardziej ewidentnym uzewnętrznieniem efektów kontaktów z zachodnią częścią strefy wielkodolinnej z międzyrzecza Łaby-Soławy, z doby horyzontu stylistycznego związanego z silnym oddziaływaniem kultury badeńskiej”. Rozważając ewentualną zasadność wyróżnienia „grupy mrowińskiej”, należy uwzględnić również wymiar terminologiczny tej kwestii, warunkowany przez przyjmowaną przez danego badacza definicję jednostki taksonomicznej, jaką jest „grupa”. Omawiany przypadek można ująć jako zjawisko paralelne z takimi jednostkami jak grupa radziejowska na Kujawach, czy grupa ustowska nad dolną Odrą. Trzeba jednak przyznać, że przesłanka „terytorialnej zwartości” w przypadku „grupy mrowińskiej”, w świetle np. faktu istnienia jej enklawy w rejonie Rynny Źnińskiej, nie jest spełniona. Spoglądając na omawianą kwestię z szerszej perspektywy, wydaje się, że w lubońskim horyzoncie rozwoju

¹⁰³ Por. poz. 1 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

¹⁰⁴ Por. poz. 2 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

wielkodoliny społeczności KPL (a więc po ok. 3500 BC) znaczenie dotychczasowych „grup lokalnych”, wywodzących się z różnego podłoża genetycznego, uległo zatarciu. Zostały one zastąpione nowymi ugrupowaniami, których dyferencjacja zapewne opierała się na innych kryteriach. Dotyczyły one kwestii odmienności wzorców kulturowych, stanowiących tożsamościową podstawę rozwoju danego ugrupowania. Dychotomia nurtów: postwstęgowych vs. postmezolitycznych, zastąpiona została nową: nurty endogenne (epiwiorckie) vs. egzogenne, czerpiące z wzorców eneolitycznych.

Warto zaznaczyć, że epizod osadnictwa „mrowińskiej” KPL jest słabo czytelny w diagramach pyłkowych z południowej części Rynny Żnińskiej (Noryśkiewicz 1996, s. 164,165). Czytelne są tutaj fazy osadnicze II i III, datowane odpowiednio na ok. 3654-3501 BC¹⁰⁵ (4900-4700 BP) i ok. 3026–2475 BC¹⁰⁶ (4400-4000 BP), czyli okres pomiędzy powyższymi fazami wpisuje się akurat w potencjalny czas osadnictwa „mrowińskiego”. Trudno jest wytłumaczyć ten fakt, zwłaszcza w świetle poświadczenia intensywnych upraw zbożowych w materiałach archeobotanicznych z osad w Wenecji (liczne ziarniaki pszenicy płaskurki).

W kontekście ewentualnych kontaktów KPL z eneolitycznym Południem można rozpatrywać znalezisko ze Skarbienic w gm. Żnin (nr kat. B-474). W drugiej połowie XIX wieku odnaleziono w „dużym glinianym naczyniu” skarb miedziany składający się z: 2 wielkich naramienników, 2 bransolet oraz kilkunastu druczianych, rurkowatych paciorków (Kostrzewski 1914, s. 20, 21, ryc. 45,46). Ze względu na brak bliskich analogii trudne jest datowanie tego znaleziska, oprócz łączenia go z KPL sugerowany jest możliwy związek z osadnictwem późnowstęgowym lub wczesnobrązowym. Znaleziska wyrobów miedzianych są relatywnie często rejestrowane w obrębie północnowielkopolskiego zgrupowania (grupy lokalnej?) KPL, czego sztandarowym przykładem są słynne „wołki z Bytynia”. Ugrupowanie to, rozwijające się w północnej części Pojezierza Poznańskiego, stanowiło jedno z najwyraźniej rysujących się centrów osadniczych społeczności KPL, kultywujących w stylistyce ceramiki tradycje późno- i epiwiorckie (por. Wierzbicki 2013, s. 123-125, ryc. 4 [wkładka]). Owa „zachowawczość” tych społeczności nie przeszkadzała jednak we włączaniu miedzi do swojego pakietu kulturowego. Niejednoznaczny jest związek znaleziska ze Skarbienic z miedzianymi ozdobami w formie podwójnej spirali, definiowanych jako typ Rudki (Kowalski i in. 2019), których użytkowanie przez społeczności KPL datowane jest na około 3500-3350 BC.

¹⁰⁵ Por. poz. 8 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

¹⁰⁶ Por. poz. 9 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

VI.6 Potomkowie mieszkańców Długich Domów

Drugim późnoneolitycznym systemem kulturowym reprezentowanym w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny jest KAK. We wcześniejszej literaturze (Szymt 1996, s. 274,275; Cofta-Broniewska, Kośko 2002, s. 38,40) geneza tej kultury była wiązana z ugrupowaniami brzesko-kujawskimi, które pod koniec środkowego neolitu przejęły społeczno-gospodarcze wzorce KPL, lepiej przystające do środowiskowych uwarunkowań Niżu. Początków krystalizacji omawianej kultury dopatrywano się na ok. 3000/2900 BC i synchronizowano je z odchodzeniem społeczności KBK od dotychczasowego modelu społeczno-gospodarczego, wywodzącego się z tradycji wstęgowej. Transformacja ta miała zachodzić w obrębie Wysoczyzny Kujawskiej, gdzie ok. 3850/3700 BC pojawić się miały najstarsze społeczności KAK, przynajmniej te reprezentujące wschodni („polski”) odłam tej kultury.

W ostatnim czasie A. Kośko, M. Szymt i D. Żurkiewicz (2022), opierając się na szerszym spektrum danych źródłowych, odeszli jednak od jednoznacznej synchronizacji procesu zaniku KBK z genezą KAK. Nowe oznaczenia radiowęglowe pozwalają co prawda przesunąć ostateczną dekompozycję systemu KBK nawet do 37. stulecia BC (Kośko i in. 2022, s. 277,282), jednakże wg tych autorów należy krytycznie spojrzeć na kwestię chronologii procesu krystalizowania się KAK, opartą na datowaniach niespełniających współczesnych standardów analitycznych. W efekcie luka pomiędzy najmłodszymi „pewnymi” datami radiowęglowymi KBK, a najstarszymi KAK może sięgać nawet kilku stuleci. Wskazuje się również na „małe osiedla” KBK, ulokowane na obrzeżach wcześniejszych centrów rozwojowych, w których tradycje brzesko-kujawskie przeżywały się najdłużej (Kośko i in. 2022, s. 279). Mimo że nie zostało to wyartykułowane *explicite*, cytowani badacze wydają się wskazywać na nie jako na miejsce ewentualnej genezy wschodniego odłamu KAK.

Nie do końca wyjaśnioną rolę w procesie powstawania omawianej kultury odegrała ludność postmezolityczna, dyskusyjne są np. potencjalne związki krzemieniarstwa obu tych społeczności (Szymt 1996, s. 274). Nowsze badania paleogenetyczne, wykonane np. na bazie szczątków ludzkich z megalitu z Kierzkowa, wskazują jednak na zauważalny ślad DNA typowego dla miejscowych populacji mezolitycznych w puli genetycznej społeczności amforowej, obok dominującego, wywodzącego się ze starszego podłoża neolitycznego (Tassi i in. 2017, s. 7,8).

Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny stanowiłoby zatem, w myśl nakreślonej w powyższym akapicie koncepcji, obszar leżący poza centrum genetycznym omawianej kultury, zasiedlony w późniejszych etapach rozwojowych w wyniku ekspansji osadniczej z terenu Wysoczyzny Kujawskiej. Analizy ceramiki naczyniowej z omawianego obszaru również nie wykazały materiałów, które można byłoby jednoznacznie powiązać z horyzontem wczesnoamforowym. Rejestrowane są tu, co prawda, wątki ornamentacyjne występujące w tym horyzoncie (np. słupkowo-zygzakowe, wykonane odciskiem „ptasiego piórka”), ale mają one charakter bardziej uniwersalny i spotykane są również na późniejszych etapach rozwojowych omawianej kultury. Konkludując, w świetle dotychczasowych danych możemy przypuszczać, że osadnictwo amforowe na terenie będącym przedmiotem niniejszego opracowania, pojawiło się dopiero w horyzoncie klasycznym, który datowany jest po ok. 3250/3100 BC (Szmyt 2000, s. 300, ryc. 77). Z takim datowaniem korespondują np. wyniki oznaczeń radiowęglowych materiałów kostnych z grobowca megalitycznego w Kierzkowie, które wskazują, że początek użytkowania tego obiektu miał miejsce ok. 3180 BC (Pospieszny 2017).

Baza źródłowa KAK na omawianym terenie reprezentowana jest zarówno przez materiały osadowe, jaki i sepulkralne. Nie zarejestrowano jak do tej pory charakterystycznych dla tej kultury kultowych pochówków zwierzęcych. Materiały ceramiczne z dwóch powyższych kategorii źródłowych wykazują natomiast pewne odmienności stylistyczne, manifestujące się przede wszystkim odmiennym stopniem percepcji elementów płynących z zachodniego odłamu tej kultury. Generalnie rzecz ujmując, stylistyka ceramiki z obiektów grobowych wykazuje więcej cech „odzachodnich”, widoczne są tam także pewne symptomy lokalnego stylu zdobniczego. Obraz ten wpisuje się w ramy koncepcji T. Wiślańskiego (1966, mapa 5 i 6; 1979b, ryc. 153), zakładającej istnienie strefy przejściowej pomiędzy dwoma głównymi prowincjami tej kultury, w której to współwystępują elementy charakterystyczne dla obu odłamów. Obszar międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny byłby częścią prowincji wschodniej („polskiej”) KAK, której centrum stanowią niewątpliwie Kujawy, jednakże z zauważalnym, zwłaszcza w materiałach grobowych, piętnem „zachodu”.

Wpływy dalekosiężnych oddziaływań kulturowych widoczne są także w postaci cech obrządku pogrzebowego. Najbardziej wymowny pod tym względem jest grobowiec megalityczny z Kierzkowa (nr kat. C-167). Obiekt ten użytkowany był w szerokim przedziale czasowym, pomiędzy ok. 3180 a 2760 BC (Pospieszny 2017). Na wczesną chronologię względną okresu jego funkcjonowania może wskazywać całkowity brak zdobień wykonywanych za pomocą sznura dwudzielnego na pochodzącym z niego zbiorze ceramiki. Obiekt ten stanowi przykład komorowych grobowców korytarzowych, których pierwowzoru

należałoby upatrywać wśród południowoskandynawskich społeczności KPL, od których poprzez Meklemburgię i Pomorze Przednie, idea ta trafiła w rejon Kujaw (Nowaczyk i in. 2019). Obiekt z Kierzkowa to najdalej na zachód wysunięty spośród znanych kilku kujawskich megalitów korytarzowych KAK. Warto w tym miejscu dodać, że wykazane na przykładzie długotrwałe wykorzystywanie tych samych obiektów sepulkralnych przez społeczności KAK (tu ok. 400 lat) w pewnym stopniu ogranicza poznawczą przydatność jednostkowych oznaczeń ^{14}C pochodzących z tego typu obiektów. Są to bowiem datowania pojedynczych epizodów w dziejach danego obiektu (np. złożenia szczątków ludzkich lub zwierzęcych), nic nie wnoszące w kwestii ustalenia przedziału czasowego, w jakim dany grobowiec był użytkowany.

Inny dobrze poznany megalit KAK ulokowany był na terenie Skoczki (nr kat. C-5). Stanowi on przykład, najbardziej charakterystycznych dla omawianej kultury, obiektów „skrzynkowych” (komorowych), pozbawionych korytarzy. Wspomniany grobowiec posiadał, typowy dla tej odmiany lekko trapezowaty kształt komory grobowej, o wymiarach 5,5 x 1,2-1,5 m. Wydaje się prawdopodobne, że typ ten stanowił „zredukowaną” wersję (nieco starszych?) obiektów korytarzowych (por. Wiślański 1966, s. 293). Dane archiwalne wskazują, że na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny megality KAK o „skrzynkowej” formie mogły zostać wzniesione również w: Gromadnie (nr kat. C-22), Nowej Wsi Wyszyńskiej (nr kat. C-208), Chawłodnie/Gołańczy (nr kat. C-224/C-302) i Morakowie (nr kat. C-268).

Na terenie miejscowości Chawłodno/Gołańcz prawdopodobnie istniało także inne (?) cmentarzysko megalityczne, w obrębie którego znajdowało się 25 niewielkich (a więc zapewne pojedynczych) pochówków w kamiennych skrzyniach, przykrytych nasypami, z których przynajmniej część posiadała podwójne obstawy kamienne. Nekropolia ta uległa destrukcji w latach 1855-1885, dlatego też dane na jej temat są bardzo ograniczone. Wydaje się prawdopodobne, że cmentarzysko to mogło być, oprócz społeczności KAK, użytkowane (wcześniej?) przez ludność KPL. Sytuacja taka została zarejestrowana w Pikutkowie na Kujawach (Wiślański 1966, nr kat. 375b), gdzie odkryto 16 obiektów sepulkralnych o podobnej do Chawłodna/Gołańczy formie (oraz 2 pochówki zwierzęce), w części których pochowano przedstawicieli KPL.

Grobowiec z Chodzieży należał do rekordowych w skali całej omawianej kultury jeśli chodzi o liczbę pochowanych w nim osobników (30), jednak posiadał mało „spektakularną” formę. Ramę jamy grobowej tworzyła obstawa z kamieni polnych o wymiarach ok. 6,0 x 3,2 m, a część kamieni we wnętrzu obiektu tworzyła rodzaj 3 niezbyt wyraźnie wyodrębnionych komór. Wydaje się, że forma ta w jakimś stopniu nawiązuje do płaskich pochówków z obstawą

kamienną, znanych chociażby z KPL (Wiślański 1979a, s. 255,256), ale obiekty takie zawierają zazwyczaj ciała pojedynczych osobników, a tu mamy do czynienia z grobem wielopochówkowym.

Poza ww. odnośnie do obszaru objętego niniejszym opracowaniem, istnieją archiwalne wzmianki o następujących miejscowościach, w których mogły znajdować się obiekty grobowe KAK: Dobieszewko (nr kat. C-6), Słupy (nr kat. C-95), Sobiejuchy (nr kat. C-190), Żnin (nr kat. C-202), Ludwikowo (nr kat. C-287) i Żelice (nr kat. C-301). Trzeba zaznaczyć, że znalezisko ze Słupów (ceramika naczyniowa), należy wiązać ze schyłkowym okresem rozwoju społeczności omawianej kultury.

Grobowce KAK, zwłaszcza jeśli posiadały monumentalną, megalityczną formę, pełniły prawdopodobnie rolę „miejsc centralnych” osadniczych mikroregionów-habitatów o powierzchni kilkudziesięciu km² (por. rozdział V.3). „Gospodarzami” poszczególnych habitatów były zapewne pojedyncze grupy lineażowe, które, jak wykazał przykład Kierzkowa, mogły zajmować dany teren przez setki lat. Wyniki dotychczasowych wielokierunkowych badań sugerują istnienie wśród społeczności amforowych dwóch podstawowych modeli gospodarczych (Szmyt 1996, s. 191). Pierwszy, typowy przede wszystkim dla horyzontu wczesnoamforowego, opierać miałby się zarówno na uprawie, jak i hodowli, w której znaczny udział miała trzoda. Drugi, wykształcający się wraz z ekspansją terytorialną społeczności KAK, zakłada większą mobilność ludności tej kultury, czemu towarzyszyło ograniczenie upraw na korzyść chowu, w tym zwłaszcza bydła. Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny, pozbawione większych obszarów występowania czarnych ziem, stanowiłoby zatem potencjalny obszar dominacji drugiego z powyższych modeli gospodarki KAK. Analizy przestrzenno-środowiskowe osadnictwa wskazują na słuszność tego założenia. Porównując dyspersję faktów osadniczych KPL i KAK na omawianym terenie, wydaje się, że drugie z ww. wykazują wyraźniejszą tendencję do zajmowania obszarów rynnowo-jeziernych oraz wychodzenia głębiej w obszary wododziałowych wysoczyzn. Można to interpretować w kategoriach archeometrycznie uchwytnych śladów gospodarki, w którym istotną rolę odkrywał wygonalny wypas bydła, wiążący się z okresowymi wędrówkami w obszary spoza dotychczasowej ekumeny rolniczej.

Spółeczności KAK przez kilka pierwszych wieków swej obecności w rejonie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny koegzystowały z grupami późnopucharowymi, a od początku III tysiąclecia BC również z ludnością cyklu KCSZ-KGJ-KI oraz kultur „leśnych”. Skupiając się w tym miejscu na tych pierwszych relacjach, można przypomnieć, że wzajemne oddziaływania tych społeczności są wyraźnie uchwytnie w materiale archeologicznym

(Szmyt 1996, s. 241-244). Obejmują one nie tylko wpływy na poziomie stylistyki poszczególnych kategorii wytworów kulturowych, ale dotyczą także wzajemnego „przeplatania się” osadnictwa, co uwidacznia się np. w stratygrafii poszczególnych stanowisk. Z omawianego obszaru pochodzi bardzo wymowny przykład kontaktów obu tych społeczności. W obrębie Rynny Żnińskiej, na stan. 6 w Wenecji, będącym pozostałością osady KPL z „mrowińskiego” nurtu tej kultury, zarejestrowano w jednym z obiektów (nr 10) duży fragment garnkowego naczynia w technologii KAK, w kontekście dominującej ceramiki późnopucharowej. Kontekst stratygraficzny znaleziska wyklucza interpretacje tego faktu w kategoriach działania procesów podepozycyjnych. Należy traktować go jako uchwytny archeologicznie przejaw bezpośrednich kontaktów obu tych społeczności (wymiana? grabież?).

Przez pryzmat wyżej wzmiankowanego znaleziska, można spojrzeć na sytuację osadniczą rejestrowaną w dobie późnego neolitu w południowo-wschodniej części omawianego obszaru, a więc w obrębie Rynien Żnińskiej i Chomiąsko-Wolickiej. W południowej części pierwszej z nich, w okresie ok. 34.-31. stulecia BC, rozwijało się osadnictwo późnopucharowe (zapewne w węższym przedziale czasowym, którego na obecnym etapie badań nie można sprecyzować). Północna część drugiej z ww. rynien należy do wyjątkowych w skali omawianego obszarów terenów, na których notowane jest osadnictwo KAK, nie ma natomiast śladów bytowania społeczności KPL. Początek osadnictwa amforowego datowany jest tam (badania ¹⁴C próbek z megalitu w Kierzkowie) najpóźniej na początek 32. wieku BC. Być może zatem mamy tutaj uchwytny archeologicznie ślad dwóch grup ludzkich, reprezentujących różne tradycje kulturowe, które przez pewien odcinek czasu mogły zamieszkiwać sąsiednie habitaty i pozostawać we wzajemnym kontakcie? W tym miejscu można postawić roboczą hipotezę, że osadnictwo amforowe na południowo-wschodnich Pałukach zainicjowane zostało w północnej części Rynny Chomiąsko–Wolickiej. Byłby to wówczas (33./32. stulecie BC?) jedyny w okolicy obszar o dogodnych warunkach środowiskowych, nie zajęty przez społeczności „pucharowe”. Zasadnicza kolonizacja innych habitatów odbyłaby się natomiast dopiero po zaniku osadnictwa społeczności KPL na tym obszarze.

Osadnictwo amforowe można potencjalnie synchronizować z III fazą osadniczą, uchwytną w diagramach pyłkowych z południowej części Rynny Żnińskiej (Noryśkiewicz 1996, s. 164,165). Datowana jest ona na ok. 3026-2475 BC¹⁰⁷ (4400-4000 BP) i charakteryzuje się m.in. znacznym udziałem roślin synantropijnych, wzrostem udziału roślin zielnych

¹⁰⁷ Por. poz. 9 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

(wskaźnik odlesienia), a także obecnością pojedynczych pyłków zbóż, co może wskazywać na zwiększoną rolę gospodarki pasterskiej w tym czasie.

VI.7 Koczownicy i „ludzie lasu”

Fenomen KCSZ jest powszechnie interpretowany jako zjawisko paralelne z wykształceniem się pasterstwa, będącego nowym typem kultury, wiążącej się z głębokimi przekształceniami w sferze gospodarczej, społecznej i światopoglądowej. Pojawienie się społeczności sznurowych nastąpiło w stosunkowo krótkim czasie (ok. 3175-2850 BC), na ogromnych obszarach europejskich: od Finlandii do Szwajcarii i od Renu do środkowego Dniepru (Machnik 1979, s. 336). Zasadniczo geneza tych zjawisk jest wyjaśniana na 2 sposoby. Część badaczy widzi w KCSZ kulturę allochtoniczną, której pojawienie się w Europie Środkowej było efektem migracji ludności ze wschodu. Inni jej początków upatrują w przekształceniach autochtonicznych społeczności rolniczych. Najbardziej kompleksowych wyjaśnień dostarczają jednak koncepcje łączące elementy obu powyższych interpretacji, akcentujące złożoność procesów, które doprowadziły do powstania KCSZ (Kurzawa 2001, s. 36,37). Niemniej wydaje się, że przynajmniej w strefie wielkopolsko-kujawskiej pojawienie się najstarszych „sznurowców” było zjawiskiem egzogennym, wiążącym się z migracją ludności z południowego wschodu (Kurzawa 2001, s. 275). Zdaniem A. Kośko (Cofta-Broniewska, Kośko 2002, s. 56) w omawianej strefie społeczności te przybyły ok. 3100/3000 BC z dorzecza dolnego Dniestru, jednak na trasie tej wędrówki, na obszarze Małopolski, weszły one w jakąś formę interakcji z tamtejszą KPL. I to właśnie akulturacja społeczności pucharowych jest najczęściej przywoływana w kontekście kwestii rozpowszechniania się, a po części dyferencjacji, „sznurowców” na późniejszych etapach rozwoju ich kultury.

Na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny rejestrowane pozostałości starsznurowe są nieliczne, ograniczają się do pojedynczych znalezisk charakterystycznej ceramiki oraz makrolitów. Zważywszy jednak na podobieństwo receptur masy ceramicznej stosowanej przez omawiane społeczności do technologii pucharowej, można zakładać znaczne niedoszacowanie tych pierwszych, zwłaszcza w przypadku materiałów pozyskanych w toku badań powierzchniowych. Wynikające z tego niedoszacowanie osadowych materiałów starsznurowych sięgać może nawet 75-90% ich stanu rzeczywistego (Kurzawa 2001, s. 112-113). Materiały te są zazwyczaj mylnie zaliczane do KPL z faz IIIC–IVA (Czebreszuk 1996,

s. 85). Zazwyczaj tylko fragmenty ornamentowanej ceramiki KCSZ mają szansę na poprawną klasyfikację kulturową.

KCSZ jest znana przede wszystkim z cmentarzysk, osady tej kultury rozpoznawane są rzadko, nie tylko ze względu na wyżej opisaną, niską wykrywalność materiałów ceramicznych. W grę wchodzi także przyczyny natury obiektywnej – nomadyczna kultura społeczności sznurowych ze swej natury wiąże się z efemerycznymi osiedlami w typie krótkotrwałych obozowisk, bez trwałej zabudowy mieszkalnej. Starsznurowe obiekty sepulkralne, poza jednym szczególnym przypadkiem, nie są znane na obszarze objętym zasięgiem tematycznym niniejszej dysertacji. Tym wyjątkiem jest domniemany grób z Recza (nr kat. D-171), odnośnie do którego J. Kurzawa (2001, s. 269) zauważa jego „innovacyjność” polegającą na „wystąpieniu w jednym zespole naczyń o cechach ‘starsznurowych’ oraz domniemanie ‘późnego typologicznie’ topora [...] oraz siekiery ‘z grubym obuchem’, wykonanej prawdopodobnie z krzemienia pasiastego”. Jedną z możliwych interpretacji tego zespołu, zakładając, że posiada on charakter zwarty, jest traktowanie go jako śladu przeżywania się wczesnych tradycji „odpucharowych” w zespołach późnosznurowych.

Podsumowując obecny stan wiedzy na temat społeczności „wczesnosznurowych” na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny, można stwierdzić, że dostępna baza źródłowa prawdopodobnie nie odzwierciedla ich rzeczywistego wpływu na dzieje omawianego obszaru. Zgodnie z aktualnym stanem wiedzy ludność tej kultury reprezentuje najstarszą falę Indoeuropejczyków w Europie Środkowej, a więc dominującej obecnie w skali całego globu rodziny językowej (np. Tassi i in. 2017). W wymiarze bardziej lokalnym pojawienie się „sznurowców” stało się prawdopodobnie główną przyczyną zaniku dominującego w środkowym i początkach późnego neolitu systemu kulturowego, jakim była KPL. Nie mniej związki obu tych społeczności w materiale źródłowym są widoczne, co jest uchwytnie również na omawianym terenie. Mimo wszystkich, nakreślonych powyżej ograniczeń, posiłkując się ogólną wiedzą na temat omawianej kultury, można powiedzieć, że osadnictwo KCSZ na obszarze objętym niniejszą dysertacją wykazuje związek ze strefą krajobrazową krawędzi teras wyższych oraz pogranicza średnich dolin i otaczających je wysoczyzn. Konkretyzując, oznacza to, że przestrzeń penetracji „wczesnosznurowej” obejmowała Pradolinę Noteci, Pradolinę Wełny, Rynnę Żnińska oraz Rogowską, a więc obszary starych szlaków komunikacyjnych, których geneza sięga co najmniej wczesnego neolitu.

W jeszcze bardziej efemerycznym stopniu niż starsznurowe na omawianym obszarze reprezentowane są pozostałości osadnictwa późnoneolitycznych społeczności „leśnych”, które

na podstawie ogólnych przesłanek, możemy powiązać z horyzontem linińskim (HL) kultury niemeńskiej (KNi) (Józwiak 2003, s. 189-209). Nieliczne fragmenty ceramiki o cechach typowych dla tego kręgu kulturowego zarejestrowano w rejonie Wydmy Budzyńskiej oraz pogranicza Pradoliny Wełny i Równiny Żnińskiej. Co symptomatyczne, we wszystkich tych przypadkach znajdowane one były na siedliskach lokujących się obrębie utworów wydmych.

Nieco wyraźniej rysują się tutaj związki omawianych społeczności z KAK, na podstawie tak nikłej bazy źródłowej trudno jest jednak jednoznacznie zinterpretować te znaleziska w kategoriach wpływu „lasu” na ludność amforową, czy też mamy tu do czynienia ze zjawiskiem odwrotnym. Jak wskazuje M. Szmyt (1996, s. 247,248) wzajemne oddziaływania tych społeczności, choć na ograniczoną skalę, uchwytnie są już na poziomie klasycznoamforowym, intensyfikują się natomiast na etapie późnoamforowym. Cechy „leśne” identyfikowane są przede wszystkim w technologii i ornamentyce ceramiki, czego przykładem może być amforowa *gt* IIIc, oparta na domieszce dużej ilości gruboziarnistego tłucznia, szamotu oraz dodatków organicznych. Ceramika ta stanowi kilkuprocentowy odsetek w zespołach późnoamforowych W zakresie zdobnictwa o związkach tych świadczyć mogą m.in. wątki dołkowe czy też wykonane za pomocą odciskanego grzebyka.

VI.8 U progu nowej epoki

Jakkolwiek najstarsze znaleziska artefaktów brązowych w strefie wielkopolsko-kujawskiej pochodzą z 23. stulecia BC, to początków długotrwałych przemian kulturowych, które finalnie doprowadziły do wykształcenia się jednolitego systemu kulturowego epoki brązu, jakim była KŁ, należy szukać już ok. 2700 BC. Data ta inicjuje „interstadium epok neolitu i brązu” (INB), czyli okres przemian kulturowych, charakteryzujących się m.in. zanikiem stabilnych form osadnictwa, wzrostem znaczenia chowu i częściowym powrotem do tradycji zbieracko-łowieckich. Procesy te, zapewne na zasadzie sprzężenia zwrotnego, współwystępowały ze zmianami klimatycznymi, zachodzącymi w późnym okresie subborealnym, pociągającymi za sobą przekształcenia szaty roślinnej (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 62).

W wymiarze taksonomicznym wyżej opisane przemiany oznaczały przede wszystkim zanik systemu kulturowego pucharów lejkowatych, dominującego w Europie Środkowej w okresie 2. części środkowego oraz późnego neolitu, a także zmianą orientacji powiązań

kulturowych, zachodzących w ramach społeczności sznurowych. Na etapie starsznurowym powiązania te były nakierowane na południowy wschód, w INB zostały one przeorientowane na północny zachód. Na terenie Wielkopolski i Kujaw wykształciła się wówczas lokalna grupa KGJ, mieszcząca się niewątpliwie w tradycji KCSZ, której centrum genetyczne ulokowane były w strefie północnoniemiecko-jutlandzkiej (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 57). Ten kierunek więzi kulturowych posiadał długotrwałą tradycję, sięgającą mezolitu (krąg postmegleński), a w późniejszym okresie kontynuowaną przez społeczności KPL. Być może w akulturacji społeczności pucharowych przez KCSZ należałoby szukać nie tylko przyczyn zaniku tych pierwszych, ale również genezy przeorientowania kierunku powiązań kulturowych na etapie KGJ? Odpowiedź na to pytanie wymaga oczywiście dalszych badań, podobnie jak kwestia, w jakim stopniu wykształcenie wielkopolsko-kujawskiej grupy KGJ było wynikiem przekształceń kulturowych miejscowych społeczności starsznurowych, a na ile stanowiło efekt migracji z północnego zachodu.

Próbie, przynajmniej częściowego, opisu fenomenu KGJ stanowi model pakietu kulturowego, zastosowany przez J. Czebreszuka (2001, s. 44-47, 186-192). Model ten kładzie nacisk na materialny aspekt kultury i w najogólniejszym zarysie oznacza zespół charakterystycznych artefaktów, często pojawiający się w różnych kontekstach kulturowych. Stanowi więc pewną propozycję taksonomiczną, będącą w dużej mierze alternatywą wobec „kultury archeologicznej”. Wg tego ujęcia „pakiet KGJ” miałby posiadać względnie stabilny skład, w którym znajdować miałyby się: gliniany puchar, kamienny topór, zestaw łuczniczy, a niekiedy również krzemienisty nóż. Cytowany autor wiąże taki zestaw przedmiotów z atrybutami członków tajemnych stowarzyszeń, które to miały pojawić się wśród społeczności strefy południowozachodniobałtyckiej w okresie schyłkowego neolitu. Topór, zestaw łuczniczy oraz krzemienisty nóż wiązać miałyby się ze społeczną rolą wojownika-myśliwego, natomiast puchar stanowić miał artefakt niezbędny do rytualnych libacji członków owych stowarzyszeń, podczas których istotną rolę odgrywać miało spożywanie napojów alkoholowych (miodu? piwa?). Tak naszkicowany model „pakietu kulturowego” może stanowić przyczynek także do wyjaśnienia kwestii rozprzestrzeniania się KGJ, której „kanałami dystrybucji” byłyby tajemne stowarzyszenia pojawiające się w kontekście starsznurowych i postpucharowych społeczności.

Przed przejściem do omówienia śladów „pakietów KGJ” na obszarze objętym niniejszym opracowaniem, należy przedstawić drugi z wyróżnianych przez J. Czebreszuka (2001, s. 192-196) pakietów, związany z PDZ. Jest bogatszy od pierwszego (KGJ) i wg autora przez samo swoje pojawienie się wprowadzał ranking, a osoby uprawnione do posiadania wchodzących

w jego skład artefaktów pełniły uprzywilejowaną rolę społeczne. W jego skład wchodziły: puchar dzwonowaty, krzemienne sztylety, zestaw łuczniczy (często poszerzony o kamienny ochraniacz przedramienia), wyroby z bursztynu (w tym guzki z V-kształtnym otworem), a także przedmioty z miedzi i złota (zwłaszcza lunule i zausznice). Cechą odróżniającą oba pakiety jest fakt, że w ramach tego drugiego rejestrowane są przedmioty o różnorodnej (w sensie geograficznym) proveniencji, co jest o tyle zrozumiałe, że zasięg fenomenu PDZ był znacznie szerszy niż KGJ i zapewne pokrywał się z dalekosiężnym szlakiem łączącym strefę południowozachodniobałtycką z Śródziemnomorzem za pośrednictwem Półwyspu Iberyjskiego, Wysp Brytyjskich i Niżu Zachodnioeuropejskiego. Zdaniem J. Czebreszuka „nosicielami” „pakietu PDZ” byli również członkowie tajnych stowarzyszeń, a ich większa „elitarność” (w porównaniu do ich odpowiedników w KGJ) wynikała z opanowania i objęcia przez nich monopolem metalurgii. Umiejętność ta miała charakter wiedzy tajemnej, posiadającej silne konotacje sakralne, a jej depozytariusze pełnić mieli rolę „wędrownych metalurgów” działających w różnokulturowym (różnoetnicznym) środowisku.

Pojawienie się elementów (pakietu) PDZ w strefie wielkopolsko-kujawskiej datowane jest na ok. 2450-2400 BC (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 65), a ich cechą jest brak „czystych” zespołów „dzwonowatych”. Są one rejestrowane w kontekście innych kultur, przede wszystkim KGJ, ale także w KAK. Ponadto, oddziaływania PDZ uważane są za główny, aczkolwiek nie jedyny, czynnik genetyczny w procesie formowania się KI (Czebreszuk 1996). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że znaleziska poszczególnych artefaktów z obszaru niniejszej dysertacji posiadają często charakter bezkontekstowy i w związku z tym trudno jest niekiedy o bardziej precyzyjne ich datowanie i jednoznaczne zaliczenie do któregoś z dwóch ww. pakietów. Dodatkowo pod względem taksonomicznym, przejście pomiędzy KGJ a KI nie ma ostrego charakteru i np. poszczególne formy ceramiczne można równie dobrze identyfikować jako późnosznurowe (KGJ/KCSZ 4) lub jako wczesnoiwieńskie (KI 1).

Opierając się na dyspersji tylko dwóch kategoriach źródeł – grocików sercowatych i ceramiki naczyniowej – można stwierdzić, że w ramach omawianego obszaru występowanie cech KGJ/KI (PDZ) 1 skoncentrowane jest w centralnej części Rynny Żnińskiej oraz w południowej części masywu Dębogóry (wschodnia część Wzgórz Chodzieskich - wchodzących w obręb omówionego w rozdz. IV kcyńskiego obszaru próbnego). Trudno powiedzieć na ile obraz ten odzwierciedla stan rzeczywisty, a na ile wynika ze stanu badań, niemniej pokrywa się on z częścią najstarszej (a więc zapewne najbardziej zantropogenizowanej) ekumeny rolniczej, której geneza sięga osadnictwa wczesnowstęgowego. Okolice współczesnego Żnina są także miejscem, gdzie zarejestrowane

zostały elementy grupy (typu) Dobre, uważanego za drugi, obok PDZ, superstratów warunkujących powstanie KI.

Grupa Dobre (GD) uznawana jest enklawę „naddunajskiej cywilizacji wczesnobrązowej”, związanej z kulturą protounietycką (Cofta-Broniewska, Kosko 2002, s. 62-64). Oddziaływania płynące z tego kręgu datowane są przed 2250 BC i w archeometrycznym uchwytym wymiarze dotyczyły przede wszystkim stylistyki ceramiki grobowej. Wyznacznikiem tej grupy jest forma jednouchego, baniastego kubka lub dzbanka, które na omawianym obszarze zarejestrowane zostały na stan. 2 w Iwnie (grób nr II), stan. 10 w Żninie i stan. 4 w Bożejewiczkach¹⁰⁸. Wszystkie te stanowiska posiadają sepulkralny charakter (w przypadku Żnina w sposób domniemany, aczkolwiek wysoce prawdopodobny) i charakteryzują się one współwystępowaniem ceramiki o cechach PDZ i GD, nawet w obrębie tych samych obiektów. W Bożejewiczkach odkryto również słabo zachowane zabytki miedziane, wśród których znajdowały się destrukty bransolety z wielozwojowej blachy.

Dalekosiężne kontakty społeczności przełomu epok neolitu i brązu ze strefy wielkopolsko-kujawskiej ujawniają się m.in. podczas analizy znalezisk krzemiennych płoszczy bifacjalnych, których kilka egzemplarzy zarejestrowanych zostało również na terenie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. Zabytki te są interpretowane jako ostrza sztyletów, stanowiły więc istotny element „pakietu PDZ”. Obszary wielkopolsko-kujawskie znajdowały się wówczas pod wpływem centrów wytwórczości tego typu ostrzy: zachodniobałtyckiego i wołyńsko-małopolskiego, funkcjonujących od około 2350 BC (Kaczmarek 2012, s. 126). Cytowany autor (Kaczmarek 2012, s. 131,132) podkreśla rolę Pomorza Zachodniego w dystrybucji krzemiennych płoszczy lub przynajmniej samej idei ich wytwarzania. Pracownie wytwarzające ostrza „typu skandynawskiego”, a te dominują na omawianym obszarze, lokowane są zazwyczaj na terenie ośrodków rugijsko-meklemburskiego oraz jutlandzkiego. M. Kaczmarek nie wyklucza jednak możliwości, że część płoszczy była produkowana na terenach leżących na południe od Pradoliny Noteci-Warty (Toruńsko-Eberswaldzkiej) z importowanego lub miejscowego surowca. Autor ten zwraca uwagę, że produkcja tak zaawansowanych technologicznie artefaktów prawdopodobnie wymagała wykwalifikowanych umiejętności, które mogły być przekazywane z pokolenia na pokolenie, zwłaszcza wśród przedstawicieli społeczności zamieszkujących obszary występowania wychodni doborowego surowca. W rozwikłaniu tej kwestii nie pomaga znikoma liczba

¹⁰⁸ Wsie Bożejewiczki i Bożejewice położone są w gm. Żnin, nie należy ich jednak mylić ze „sztandarowym” cmentarzyskiem GD z Bożejewic w gm. Strzelno.

oznaczeń surowcowych poszczególnych egzemplarzy, jednakże odnośnie do omawianego obszaru wiadomo, że płoscza z Obiecanowa i Kierzkowa wykonane zostały z lokalnego surowca bałtyckiego, a ostrze z Godaw z krzemienia wołyńskiego (Kaczmarek 2012, s. 130,133; Kabaciński 2017, s. 156, tab. 1:12). Są to wyraźne przesłanki przemawiająca nie tylko za lokalnym pochodzeniem przynajmniej niektórych zabytków omawianego typu, ale również wskazują one, że wytwórczość płoszczy bifacjalnych na terenach objętych niniejszym opracowaniem (a zapewne i w całej strefie wielkopolsko-kujawskiej) odzwierciedlała różnogenetyczne wzorce kulturowe oraz dalekosiężną sieć wymiany surowcowej. Szczególnie symptomatyczne jest tutaj zestawienie egzemplarzy z Godaw i Kierzkowa – pierwszy z nich został wykonany z surowca wołyńskiego, ale według wzorców skandynawskich, drugi natomiast z lokalnego surowca, ale reprezentuje stylistykę znaną z obszarów Małopolski. Omawianą kwestię komplikuje dodatkowo konstatacja M. Kaczmarka (2012, s. 134), że zabytki z Godaw i Podanina, jakkolwiek zaliczone przez niego do typu skandynawskiego, „wykazują podobieństwo do morawskich znalezisk związanych z zespołami kultury protounietyckiej”.

VI.9 Na szlaku dalekosiężnej wymiany

Wraz z wykształceniem się na Południu stabilnych struktur osadniczych klasycznej fazy KU nastąpiło uaktywnienie się szlaku wymiany dóbr materialnych, którego zasadniczy przebieg wyznaczała oś północ-południe. Proces ten miał miejsce na przełomie BrA₁ i BrA₂ wg chronologii P. Reineckiego (1924), a więc około 1950 BC (Kaczmarek 2012, s. 153). Ważne ogniwo tego szlaku stanowiły społeczności KI z fazy 2 i 3 rozwoju tej kultury, pośredniczące w dalekosiężnej wymianie brązów, płynących z kręgu KU oraz bursztynu, którego złoża były eksploatowane i wymieniane przez społeczności żyjące na południowych i południowo-wschodnich wybrzeżach Bałtyku. Centrum osadnicze społeczności iwieńskich stanowiła Wysoczyzna Kujawska wraz z jej bezpośrednim sąsiedztwem, obejmującym także wschodnie Pałuki. Wokół tego centrum znajdować się miała „strefa kontaktowa”, ciągnąca się wzdłuż Wisły aż do Zatoki Gdańskiej (Cofta-Broniewska, Koško 2002, s. 66,67,70). Jedną z wielu konsekwencji uaktywnienia się tego szlaku było prawdopodobnie wycofanie z użytkowania krzemienianych ostrzy bifacjalnych, które zostały zastąpione przez unietyckie brązowe sztylety z rękojeścią (Kaczmarek 2012, s. 150).

W tym czasie wzrosnąć miało kulturowe znaczenie zachodniej Wielkopolski (Kaczmarek 2012, s. 153), jako kolejnego ogniwa na ww. szlaku. Na tym obszarze wyróżnia się „struktura

Bruszczewo–Łęki Małe”, którą to J. Czebreszuk (2001, s. 198) interpretuje jako „stosunkowo stabilną wspólnotę terytorialną o ustratyfikowanej strukturze społecznej, zapewne o charakterze protodynastycznym”. Centrum tej struktury stanowiła osada obronna w Bruszczewie, posadowiona na „surowym korzeniu” w początkach II tysiąclecia BC, a użytkowana do ok. 1600/1500 BC. W Łękach Małych znajdować się miała nekropolia domniemanej dynastii władającej omawianą wspólnotą, gdzie pod okazałymi nasypami kurhanowymi chowani byli zmarli, wyposażeni w bogaty zestaw artefaktów o charakterze prestiżowo-insygnialnym.

Od północnego zachodu sąsiadami ludności iwieńskiej były społeczności kultury grobsko-śmiardowskiej (KGŚ), którą można uznać za takson w znacznej mierze paralelny do KI. KGŚ rozwijała się w północno-zachodniej Wielkopolsce, na Krajnie oraz na większości obszarów Pomorza, poza południową częścią Pomorza Gdańskiego, która to znajdowała się w „strefie wpływów” KI (Machnik 1978, s. 128). Biorąc pod uwagę, że KGŚ jest słabiej poznana od KI oraz że zajmuje od KI znacznie większy obszar, można przypuszczać, że w przyszłości będzie możliwe wydzielenie w ramach tej wspólnoty mniejszych jednostek lokalnych o randze analogicznej do KI. We wzajemnych kontaktach ludności „iwieńskiej” i „grobsko-śmiardowskiej” istotną rolę odgrywał zapewne węzeł drożny w rejonie Żuławki Małej, funkcjonujący tam od czasu mezolitu. O ewentualnych kontaktach społeczności zamieszkujących w I EB południową część Rynny Żnińskiej z KGŚ świadczyć może znalezisko ze stan. 17 w Biskupinie (nr kat. D-142), gdzie zarejestrowano fragment tulipanowatego naczynia, ornamentowanego rzędami odciskanych słupków, ulokowanych w górnej partii brzuśca. Ornament ten posiada analogie na naczyniach z cmentarzyska KGŚ z Grobi (por. Knapowska-Mikołajczykowa 1957, ryc. 10 z ryc. 29,30).

Oprócz „zewnętrznych” społeczności KI posiadały również sąsiadów „wewnętrznych”. Była to ludność późnoamforowa i „leśna”, reprezentowana przez HL, a pomiędzy tymi dwoma populacjami zapewne doszło wtedy do daleko idących procesów wzajemnej akulturacji. Społeczności iwieńskie oraz amforowo-„leśne” współegzystowały nie tylko w wymiarze tego samego terytorium, ale prawdopodobnie, przynajmniej w niektórych przypadkach, użytkowały te same mikroregiony-habitaty. Trudno jest jednoznacznie określić typ relacji, jakie łączyły obie ww. grupy ludności, ale wydaje się, że były one asymetryczne i „iwieńczycy” stanowili w tym układzie element dominujący, „wasalizujący”, przynajmniej pod względem gospodarczym, ludność amforowo-„leśną”.

W obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny ekumena społeczności iwieńskich z klasycznych faz rozwoju tej kultury obejmuje przede wszystkim Rynnę Żnińską,

miejscami również z przyległymi partiami Równiny Żnińskiej. Można przypuszczać, że osadnictwo iwieńskie (z KI 2 i KI 3) obejmowało również południowe stoki masywu Dębogóry (kcyński obszar próbny), w obrębie których ulokowane jest eponimiczne stanowisko tej kultury. Poza cmentarzyskiem w Iwnie brakuje jednakże innych, pewnych stanowisk tych społeczności na terenie drugiego z ww. obszarów, co interpretuję jako efekt stanu badań, nieporównywalnie słabszego niż w odniesieniu do Rynny Żnińskiej. Na obszarze tej rynny osadnictwo iwieńskie reprezentowane jest zarówno przez cmentarzyska, skarby, jak i znaleziska osadowe. W porównaniu do KGJ, której osadnictwo koncentrowało się w centralnej części omawianej formy terenowej (obraz ten może wynikać po części ze stanu badań), KI notowana jest na całej (południkowej) jej rozciągłości. Poza wzmiankowanymi istnieją też pewne przesłanki pozwalające postulować penetrację przez społeczności KI (ewentualnie inne z I EB) zachodniej części Pradoliny Środkowej Noteci. Świadczą o tym znaleziska: miedzianego topora i brązowego ostrza sztyletu, datowanych na I EB z Antonin (gm. Szamocin – nr kat. D-244), skarbu z Szamocina (gm. loco, nr kat. D-413) oraz osady KI (?), odkrytej podczas prospekcji powierzchniowej w Strzelęcinie (gm. Chodzież, nr kat. D-239). W podobny sposób można interpretować ślady penetracji Kotliny Szubińsko-Łabiszyńskiej, poświadczone skarbem 3 siekier brązowych typu Wrocław-Szczytniki, odkrytym w Łabiszynie (gm. loco, nr kat. D-162).

Obrazowo można przedstawić zwartą ekumenę społeczności KI 2-3 w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny jako pas terenu, ciągnący się łukowato na długości ok. 45 km od południowych stoków wschodniej części Wzgórz Chodzieskich, zahaczający o zachodni kraniec Kotliny Szubińsko-Łabiszyńskiej i skracający następnie w kierunku południowym, ku Rynnie Żnińskiej (por. Koško 1979, mapa 19). Co interesujące, na wygięciu owego „łuku”, a więc na pograniczu wszystkich 3 ww. mikroregionów fizyczno-geograficznych (okolice dzisiejszego Szubina), zarejestrowana została koncentracja skarbów z I EB (Słupy, Wąsosz, Wojcieszyn). Ponadto, na obszarze tym stwierdzono również występowanie osadnictwa późnoamforowego, synchronizowanego z wczesną EB (Słupy stan. 12, nr kat. C-95). Być może stanowił on szczególną „strefę kontaktową” społeczności iwieńskich z ludnością późnoamforową? Tak zarysowana teza wymaga dalszych studiów, a obraz ten może wynikać jedynie ze stanu badań.

Z obszaru objętego niniejszą dysertacją znanych jest kilka cmentarzysk KI (nie licząc znalezisk archiwalnych o niepewnej funkcji), które na podstawie cech stylistycznych ceramiki datowane są na fazy KI 2 lub KI 3. Część z nich (Zalesie stan. 1, Gąsawa stan. 9, Szelejowo stan. 2) znana jest tylko z luźnych znalezisk i/lub przekazów archiwalnych, reprezentuje więc

ograniczoną wartość analityczną. Należy w tym miejscu odnotować pewną rozbieżność pomiędzy względnymi chronologiami zespołów ceramicznych KI, określanymi na podstawie cech stylistycznych ceramiki oraz periodyzacjami wyrobów metalowych, opierającymi się na schemacie P. Reineckiego (1924).

J. Czebreszuk (1996, tabela 29) i P. Makarowicz (1998b, rycina 13) postulują datowanie początków fazy KI 2 na ok. 2300/2250 BC a fazy KI 3 na ok. 2050/2000 BC. M. Kaczmarek (2012, s. 17-22, 153) określa natomiast początek napływu brązów unietyckich na BrA₂, czyli od ok. 1950 BC. Idąc tym tropem, chronologię wszelkich zespołów zawierających brązy o unietyckiej proveniencji należałoby określić na fazę KI 3, co nie zawsze koresponduje z datowaniami na podstawie cech stylistycznych ceramiki. Pośrednio o późnej chronologii (KI 3) może świadczyć również występowanie mis na nóżkach, gdyż forma ta prawdopodobnie stanowi ceramiczne naśladownictwo naczyń brązowych. Ten typ mis zarejestrowany został w obrębie grobów nr III, VII i VIII na cmentarzysku w Iwnie (stan. 2), na cmentarzysku w Gąsawie (stan. 6) oraz na osadzie na stan. 11/12 w Brzyskorzystewku. W tym ostatnim przypadku odnalezione fragmenty misy z nóżkami zdobione były wątkiem „druetu kolczastego” (*barbed wire*) uważanego za wyznacznik, na szerokich obszarach europejskich, późnego horyzontu PDZ (Czebreszuk 2001, s. 125,127). W przypadku Gąsawy stan. 6 późną chronologię odkrytego tam zespołu sepulkralnego poświadczają również wyniki datowań radiowęglowych, sytuujące go na przełomie 19./18. stulecia BC, a więc w schyłku fazy KI 3 wg schematów J. Czebreszuka i P. Makarowicza.

Stylistyka naczyń ceramicznych z innych zespołów grobowych i osadowych również wydaje się sugerować ich późną chronologię (KI 3). Są to: wątek dookolnej listwy plastycznej w strefie *pz* (Łysin, stan. 1, Szelejewo stan. 2); wątek strefowo-metopowy (Gąsawa, stan. 9), wątek zwielokrotnionych, dookolnych linii rytych, przedzielonych guzkiem plastycznym (Jaroszewo stan. 31), najczęściej z charakterystycznymi rytymi wąsami, znajdującymi się pod tym guzkiem (Zalesie stan. 1, Żnin-Wieś stan. 1, a także, wspomniany już wyżej obiekt sepulkralny z Gąsawy, stan. 6). Ww. wątki ornamentacyjne, zwłaszcza rozpatrywane w odniesieniu do pojedynczych artefaktów (a nie całych zespołów), nie przesądzają jeszcze jednoznacznie o późnoiwieńskiej chronologii naczyń, na których zostały one zarejestrowane. Wpisują się one jednak w trend, polegający na redukcji elementów zdobniczych w stylistyce ceramiki z fazy KI 3 (zwłaszcza wątków zygzakowych) oraz zwiększeniu udziału elementów plastycznych, zapowiadający pojawienie się stylistyk wczesnotrzcinieckich (por. Czebreszuk 1996, s. 145).

Analizy zespołów artefaktów metalowych również wskazują na ich relatywnie późną chronologię, ograniczoną do BrA₂ (a więc po ok. 1950 BC). Odwołując się do klasyfikacji W. Blajera (1990), można w tym względzie wydzielić 2 zasadnicze grupy tej kategorii zabytków. Pierwszą z nich stanowią zespoły typu Głogów, do której autor (Blajer 1990, s. 83-85) zaliczył skarby ze Słupów, Wąsosza i Wojcieszyna. Ich cechą charakterystyczną jest obecność broni: sztyletów, berel sztyletowych (a także topora z podwójnym ostrzem w skarbie z Wąsosza – przyp. S.N.). Nawiązywać mają one w swych inwentarzach do „grobow księżęcych” z Łęków Małych i są synchronizowane z klasyczną fazą KU, przypadającą na rozwiniętą fazę BrA₂ wg P. Reineckiego (1924).

Druga grupę stanowią zespoły typu Pilszcz, do których W. Blajer zalicza (1990, s. 85,86) metale z grobu w Skarbienicach oraz skarb z Szamocina (jednakże klasyfikacja tego drugiego zespołu opatrzona została wyrażeniem „być może”). Autor ten jest skłonny wiązać je z późnymi fazami rozwoju KU, synchronizowanymi z późnym etapem BrA₂ wg P. Reineckiego (1924). O takim datowaniu świadczyć ma obecność późnych typologicznie siekierok typy Żółędowo oraz typu Szamocin, aczkolwiek siekiera tego pierwszego typu wystąpiła także w skarbie ze Słupów, zaliczonym do zespołów typu Głogów.

VI.10 Okres nowej integracji

Wysoczyzna Kujawska stanowiła prawdopodobnie centrum osadnictwa KI w klasycznej fazie rozwoju tej kultury, a obszar wschodnich Pałuk pełnić miał rolę „strefy dyspozycyjnej”, w której omawiana ludność gromadziła metale pozyskiwane z Południa, od społeczności unietyckich (Koško 1979, s. 198, mapa 19). Poświadczeniem owej „dyspozycyjności” może być widoczna tu, wyraźna koncentracja skarbów z I EB (Makarowicz 1998b, s. 251). Pozostałe wyróżniane aglomeracje KI (krajewska, centralnokujawska, południowokujawska i dolnowiślana) stanowić natomiast miały strefy kontaktowe z ludnością schyłkoweolityczną: KAK (z faz IIIbc) oraz HL. Ludność iwieńska pełniła więc rolę pośrednika w wymianie pomiędzy społecznościami wczesnobrązowymi z Południa a schyłkoweolitycznymi (rozumianymi w sensie kulturowym, a nie chronologicznym) z Północy. Proces ten mógł generować akulturację ludności o schyłkoweolitycznym typie kultury, prowadząc w końcu do wykrystalizowania na obszarze Kujaw i wschodnich Pałuk lokalnej odmiany HT. Analogiczne procesy integracyjne zachodziły w pozostałych częściach zasięgu „zjawisk trzcinieckich” i dotyczyły innych społeczności schyłkoweolitycznych (np. mierzanowickich)

i wczesnobrązowych (wietrzychowickich, madziarowskich, czy otomańskich, a w późniejszych etapach mogliowych). Należy dodać, że istnieją przesłanki, aby procesy te utożsamiać z indoeuropeizacją starszej warstwy ludności naszej części Europy („indoeuropeizacja planitacyjna”).

J. Czebreszuk (1996) wskazuje na rolę kryzysu cywilizacyjnego społeczności późnoiwieńskich, który doprowadzić miał do uruchomienia procesów „trzcinietyzacji”. Ich bezpośrednią przyczyną była dezintegracja kulturowo-gospodarczego zaplecza, jakim dla ludności KI była KU (główny dostawca metalu). W konsekwencji zbliżenie ze społecznościami schyłkowoneolitycznymi miało stać się dla ludności KI „dziejową koniecznością”, warunkującą dalszą ich egzystencję. Konstatację tą można odnieść jedynie do lokalnego (kujawsko-pałuckiego) wariantu HT, gdyż dominujące obecnie ujęcia „zjawisk trzcinieckich” podkreślają przede wszystkim wielonurtowość tego fenomenu. Jego zasięg, wraz z paralelnymi zjawiskami typu „Komarów-Sośnica”, obejmował bowiem szerokie obszary środkowej i wschodniej Europy (za: Makarowicz 1998b, s. 30).

Procesy „transformacji iwieńsko-trzcinieckiej” można zsynchronizować z BrA₂/B₁ wg periodyzacji P. Reineckiego (1924), datowanym na ok. 1700-1600/1500 BC (Kaczmarek 2012, s. 20). Przykładem schyłkowiwieńskich (czy też schyłkowodzwonowatych, biorąc pod uwagę szeroki zakres przestrzenny ich występowania) ornamentyk ceramiki, dokumentujących ten etap przemian kulturowych, może być wątek *barbed wire*. W obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny zarejestrowany został on na stan. 11 w Brzyskorzystewku (nr kat. D-175). Zdaniem J. Czebreszuka (2001, s. 125,127) posiadał on swoją kontynuację w HT w postaci ornamentyki „sznura obwijanego”.

Dla obszaru objętego niniejszą dysertacją najbardziej reprezentatywnym obiektem archeologicznym, synchronizowanym z omawianą transformacją kulturową, jest Kraal ze stan. 2a w Biskupinie (nr kat. D-134). W wyniku szerokopłaszczyznowych badań wykopaliskowych rozpoznano tam konstrukcję o niejednoznacznie, jak do tej pory, ustalonej funkcji. Składała się ona z systemu rowów, okalających najwyższą partię wzgórza kemowego. Otaczały przestrzeń zbliżoną do owalu o wymiarach około 100 x 75 m. W młodszej fazie konstrukcja ta została poszerzona w kierunku południowym¹⁰⁹. Rowy pierwotnie miały głębokość od około 1 do 3 m i prawdopodobnie od strony wewnętrznej były dodatkowo podkreślone przez wały usypane

¹⁰⁹ W ramach geofizycznych badań przeprowadzonych w 2014 i 2015 roku zarejestrowano anomalie, które zostały początkowo zinterpretowane jako kolejne (nieznane wcześniej) człony tej konstrukcji. Jednakże badania wykopaliskowe przeprowadzone w lipcu 2015 nie potwierdziły tych sugestii (za: arch. MAB).

z wydobytej z nich ziemi (Grossman 1998, s. 180). W systemie tym istniało kilka „przejsć”, czyli przerw w obrębie rowów i wałów; ponadto we wnętrzu tego obiektu zarejestrowano kilka palenisk. Przeważająca większość, stosunkowo nielicznego materiału zabytkowego z Kraalu (ceramika, kościane i kamienne narzędzia, fragmenty ciężarków tkackich i wyrobów metalowych oraz kości zwierzęcych, przepalonych kamieni i węgla drzewnych) odnaleziona została właśnie w obrębie rowów i palenisk.

Jak wspomniałem powyżej, funkcja Kraalu nie została zidentyfikowana w sposób jednoznaczny. Do najpopularniejszych należy jego interpretacja jako miejsca koszarowania bydła (stąd nazwa kraal) w celu sezonowego selekcjonowania stad. Jest on również określany jako miejsce okresowych spotkań okolicznych grup lineażowych, czy też miejsce odprawiania rytuałów (strefa sacrum) lub dokonywania aktów wymiany międzygrupowej (Grossman 1995, s. 72). Najbardziej prawdopodobna wydaje się teza, że obiekt ten mógł pełnić kilka funkcji równocześnie. Warto zauważyć, że ze względu na swą topografię nawiązuje on do symboliki „świętej góry” – Kraal położony jest na wzgórzu, wyraźnie odcinającym się od otaczających go podmokłych łąk. Bez względu na to jaka była jego faktyczna funkcja, obiekt ten był zapewne „miejscem centralnym”, stanowiącym (na poziomie rzeczywistym i symbolicznym) punkt odniesienia dla mobilnego osadnictwa lokalnych społeczności z przełomu I i II EB.

Cechy stylistyczne ceramiki naczyniowej pochodzącej z Kraalu sugerują jego datowanie na przełom faz KI 3/HT 1, jednakże wyniki oznaczeń radiowęglowych materiałów organicznych pozyskanych z wypełnisk rowów tego obiektu, lokują czas jego użytkowania w okresie ok. 2300-1900 BC (Grossman 1995, tab. 1; 1998, s. 191, tab. 1), czyli w fazie „ceramicznej” KI 2 i początku fazy KI 3 (J. Czebreszuk 1996, tab. 29; Makarowicz 1998, ryc. 13). Trudno byłoby w tym miejscu jednoznacznie wskazać na przyczyny takiej rozbieżności, można przypuszczać że materiały organiczne stanowiąc podstawę omawianych datowań reprezentują nieco starsze epizody osadnicze niż okres budowy Kraalu. W analizach diagramów pyłkowych pobranych z Jeziora Biskupińskiego (Noryśkiewicz 1995, s. 165,166) ujawniono natomiast 4. fazę osadniczą, datowaną na około 2210-1493 BC¹¹⁰ (3800-3290 BP). Etap ten, trwający około 700 lat, można na podstawie ogólnych schematów korelować w mikroregionie biskupińskim z rozwojem społeczności późnoiwieńskich i trzcienieckich. Faza ta charakteryzowała się m.in. wyraźnym wzrostem udziału pyłku babki lancetowatej, co wskazuje na wzrost znaczenia gospodarki typu pasterskiego. Pod pastwiska mogły być wykorzystywane także tereny bezpośrednio przylegające do jezior, pierwotnie porośnięte łąkami, o czym

¹¹⁰ Por. poz. 10 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”.

świadczy spadek udziału pyłku dębu, jesionu i wiązu. P. Makarowicz (2010, s. 135,142) datuje (na podstawie ogólnych schematów rozwojowych?) osadnictwo HT w okolicach Biskupina na ok. 1900-1300/1200 BC i utożsamia z nim początek 5. fazy osadniczej ujawnionej w omawianych diagramach¹¹¹. Faza ta odróżniała się od poprzedniej stałą obecnością wskaźników uprawy zbóż, przy nadal wysokim udziale pyłków roślin synantropijnych (Noryśkiewicz 1995, s. 167).

Innym zespołem zabytków, który można datować „okres przejściowy” pomiędzy I i II EB jest skarb z Czeszewa, będący *nota bene* zespołem eponimicznym dla całej grupy skarbów. Wg W. Blajera (1990, s. 86,87) znaleziska tego typu charakteryzują się obecnością siekier z długim obuchem typu Clucy i bliskich im okazów, określanym jako „typ Czeszewo”. Badacz łączy te zespoły z peryferium oddziaływań KU i datuje je na BrA₂/BrB₁. Tak późna chronologia metali z Czeszewa skłania niektórych badaczy (Kłosińska 1996, nr kat. 76) do upatrywania w jego inwentarzu również metali o proveniencji mogiłowej. Chronologicznie i geograficznie bliski do ww. zespołu jest schyłkowiowieński pochówek z Srebrnogóry (nr kat. D-369). O chronologii tego pochówku świadczy nie tylko stylistyka naczyń ceramicznych zarejestrowanych w jego obrębie, ale przede wszystkim obecność brązowej szpili, stylistycznie zbliżonej do typu „z główką kulistą lub stożkową”, datowanej przez M. Kaczmarka (2012, s. 116-118) na BrA₂/BrB₁. Obie wspomniane miejscowości dzieli odległość ok. 8 km, położone są one w rejonie Rynny Czeszewskiej, a ich lokalizacja może znamionować poszerzenie ekumeny społeczności schyłkowiowieńskiej na ten właśnie obszar, co z kolei mogło wiązać się z eksploracją znajdujących się tam słonych źródeł. Eksploracja tego surowca jest dla centralnej części Pałuk poświadczona dopiero od czasów historycznych, dlatego też powyższą tezę należy traktować jako ostrożne przypuszczenie, niemające bezpośredniego oparcia w materiale źródłowym.

W okresie 1650/1500 BC, po dezintegracji KU pojawia się w Europie Środkowej nowy system kulturowy, jaki tworzy krąg kultur mogiłowych (KMo). Z obszarem ziem polskich związana jest śląsko-wielkopolska KMo, zwana w starszej literaturze „kulturą przedłużycką”. Pojawienie się tych społeczności inicjuje środkową epokę brązu¹¹² (starszy okres epoki brązu wg wcześniejszej nomenklatury), której początek można synchronizować z BrB₁ wg

¹¹¹ Fazę tą można datować na ok. 1453-1110 BC (3200-2900 BP), por. poz. 13 w „zestawieniu wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych”

¹¹² Odwołuję się tutaj do stosowanego przez M. Kaczmarka (2012) podziału epoki brązu na 3 części: wczesną „unietycką”, środkową „mogiłową” i późną „popielnicową”.

P. Reineckiego (1924). Z terenem omawianym w niniejszej dysertacji związane jest lokalne centrum osadnicze tej kultury, umiejscowione w pobliżu dzisiejszego Kościana, będące jednocześnie najdalej na północ wysuniętą enklawą „czystej” KMo (Cofita-Broniewska, Koško 2002, s. 74). Na północ od tego terenu rozciągać się miała strefa „wyraźnej obecności elementów mogiłowych” (Kaczmarek 2012, s. 157), której, na podstawie dostępnej bazy źródłowej, nie można zaliczyć do strefy zwartej osadnictwa omawianej kultury.

A. Koško północno-wschodnią granicę oddziaływań mogiłowych wyznacza na południkowej linii, jaką tworzą Noteć Zachodnia i Jezioro Pakoskie. W wyniku tych oddziaływań nastąpić miało swoiste „kulturowe oddzielenie” postwięńskich społeczności HT z Pałuk i z Wysoczyzny Kujawskiej, co było czytelne i w późniejszych wiekach, w czasach rozwoju KŁ (Cofita-Broniewska, Koško 2002, s. 74). Pod nieco innym kątem kwestię relacji trzciniecko-mogiłowych nakreślili M. Ignaczak i P. Makarowicz (1998). Autorzy ci zauważyli, że zagadnienie to posiada wymiar zarówno przestrzenny (istnienie „strefy przemieszania”), jak i taksonomiczny w postaci horyzontu łódzkiego (fazy łódzkiej). Wspomniana wyżej strefa miałaby obejmować szeroki pas terytorium na pograniczu obu omawianych bloków kulturowych, charakteryzujący się współwystępowaniem elementów trzcinieckich i mogiłowych w obrębie tych samych osad, cmentarzysk i obiektów, a niekiedy również w postaci artefaktów o cechach synkretycznych. Horyzont łódzki, w ujęciu cytowanych autorów, odzwierciedlałby etap transformacji społeczności „trzcinieckich” do KŁ pod wpływem różnych czynników, wśród których znaczącą rolę odgrywałby oddziaływanie KMo. Badacze ci skupili się na 2 obszarach próbnych: Kujawach oraz Pradolinie Środkowej Warty, na których to „transformacje trzciniecko-mogiłowe” posiadać miały odmienną specyfikę. Wnioski płynące z analiz materiału źródłowego z tych terenów można natomiast potraktować jako modelowe ujęcia omawianych procesów.

Specyfiką omawianej transformacji w strefie kujawskiej była jej wielonurtowość, a cechy mogiłowe pojawiły się w kontekście zarówno materiałów HT 5, HT 6, jak i HT 7 (Ignaczak, Makarowicz 1998, s. 380-382). Większość znalezisk o takiej właśnie proveniencji obejmuje „luźne” artefakty z brązu bez zidentyfikowanego kontekstu archeologicznego. Komponent mogiłowy jest relatywnie często rejestrowany także w kontekście całych zespołów, posiadających przewagę cech typowo „trzcinieckich”. Konstatacja ta dotyczy przede wszystkim wyrobów metalowych, gdyż znaleziska ceramiki o cechach mogiłowych są znacznie rzadsze. Autorzy ci datują omawiane zjawiska w strefie kujawskiej na ok. 1650/1600-1350/1300 BC (HT 5), 1550/1500-1350/1300 BC (HT 6) oraz 1500/1450-1300/1250 BC (HT 7).

Odnośnie do strefy środkowowarciańskiej odsetek bezwzględnej liczby mogiłowych faktów osadniczych w odniesieniu do „trzcinieckich” jest wyraźnie wyższy niż na Kujawach, nadal jednak stanowi mniejszość. Dostępna baza źródłowa wskazuje również, że omawiane procesy miały tutaj bardziej unilinearny przebieg, ograniczony do kontekstu HT 2 oraz struktur HT 4/5. Najistotniejsza różnica dotyczy jednak faktu, że nad środkową Wartą obok synkretycznych rejestrowane są również zespoły „czysto mogiłowe”, z których najstarsze datowane są na ok. 1650/1600 BC (Ignaczak, Makarowicz 1998, s. 382-384).

Cytowani autorzy interpretują odmienności procesu „transformacji trzciniecko-mogiłowych” w obu ww. strefach jako odbicie odmiennych typów relacji społeczno-gospodarczych, zachodzących pomiędzy omawianymi społecznościami. W strefie środkowowarciańskiej mielibyśmy do czynienia z osadnictwem społeczności mogiłowych, skutkującym stosunkowo szybkim wykształceniem się ugrupowań synkretycznych, m.in. dzięki małżeńskiej wymianie kobiet. Na Kujawach dochodziło natomiast do penetracji tego obszaru przez „mogiłowców”, być może ograniczonej głównie do kasty wędrownych metalurgów (i kupców zarazem). Dostarczać mieli oni przede wszystkim wyrobów luksusowych (brązów), ale nie można wykluczyć, że ekwiwalentem za dobra materialne były również miejscowe kobiety.

Na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny oddziaływania KMo czytelne są w przede wszystkim w postaci charakterystycznych wyrobów brązowych (szpile, bransolety). Niektóre zespoły takich artefaktów, jak wspomniany wcześniej skarb z Czeszewa, łączyły w swym zestawie zarówno elementy późnounietyckie, jak i wczesnomogiłowe (Kaczmarek 2012, s. 159). Jakkolwiek znaleziska nielicznych metali mogiłowych wydają się skupiać w obrębie Rynny Żnińskiej (kilka egzemplarzy), Rynny Czeszewskiej (2 znaleziska), Rynny Rogowskiej i Pradoliny Wełny (po 1 egzemplarzu), to niezbyt wyraźna koncentracja znalezisk ceramiki o cechach typowych dla oddziaływań omawianej kultury zarejestrowana została w rejonie górnej Flinty i sąsiadującej z nią Wydmy Budzyńskiej (obszar budzyńskiego obszaru próbnego, por. Kłosińska 1997 [wkładka]). Trzeba również nadmienić, że wschodnia część obszaru omawianego w niniejszej dysertacji (rejon rynien Żnińskiej i Rogowskiej) stanowi jednocześnie północno-zachodnią rubież „strefy kujawskiej” w ujęciu M. Ignaczaka i P. Makarowicza (1998). Znalezione z Grochowisk Księżych (nr kat. D-168), gdzie w kontekście osady HT odnotowano ornamentowaną szpilę brązową z półkolistą główką, wpisuje się w „model kujawski”, zaproponowany przez ww. autorów. W odniesieniu do obszarów położonych bardziej na zachód można apriorycznie założyć większą adekwatność

„modelu środkowowarciańskiego”, ale tezy te, wobec skromnej bazy źródłowej, jaką obecnie dysponujemy, wymagać będą w przyszłości empirycznej weryfikacji.

Kategorię zabytków mogącą świadczyć o istnieniu w środkowej epoce brązu dalekosiężnych szlaków kontaktów kulturowych stanowią kamienne buławki kanelurowate. Chronologia tych znalezisk jest dyskusyjna z uwagi na to, że przeważająca większość z nich pozbawiona jest kontekstu archeologicznego. Występują w kilku koncentracjach na obszarze Europy: u ujścia Odry, w rejonie Kujaw, na środkowym Śląsku wraz z południową Wielkopolską, na Morawach oraz, w sposób najmniej wyraźny, na obszarach nadczarnomorskich (Cofa-Broniewska, Koško 2002, ryc. 51). Z obszaru objętego niniejszą dysertacją (konkretnie ze wschodnich Pałuk) pochodzą 3 tego typu zabytki, które można uznać za część „koncentracji kujawskiej”. Zdaniem A. Koško (2001, s. 284-286) tę właśnie koncentrację można powiązać ze społecznościami KI 3/HT 1, a artefakty te stanowiły insygnia, zastępujące w tej roli brązowe berła sztyletowe, w czasie po upadku KU. Autor łączy pojawienie się omawianego typu buławek w zlewni Bałtyku z obszarami stepów nadczarnomorskich, skąd miały być dystrybuowane na szlaku dalekosiężnej wymiany, wiodącym z tych właśnie obszarów aż do Jutlandii.

Nawiązując do koncepcji ww. badacza, P. Makrowicz (2010, s. 348-352, ryc. 6.12) rozważa kwestię użytkowania buławek kanelurowatych przez ludność HT, których znaleziska znane są m.in. z kontekstów późnotrzcinieckiego i komorowskiego. Autor uważa, że rozprzestrzenianie się omawianych artefaktów było możliwe dzięki włączeniu w system dalekosiężnej wymiany miejscowych społeczności trzcinieckich, charakteryzujących się hierarchiczną strukturą. Animatorami zapotrzebowania na tego typu wyroby mogli być „wędrownicy metalurdcy”, wywodzący się z obcych (wobec ludności HT) kontekstów kulturowych, którzy ponadto zajmowali się dystrybucją innych (brązowych i bursztynowych) wyrobów luksusowych.

Z powyższymi koncepcjami polemizuje M. Kaczmarek (2012, s. 134-136), który zauważa, że nieliczne znaleziska buławek kanelurowatych, posiadające kontekst archeologiczny, odnajdywane w zespołach sepulkralnych z południowo-zachodnich części obszaru ich występowania, sugerują ich związek ze społecznościami mogiłowymi lub nawet wczesnołużyckimi. Autor ten uważa, że obszarem produkcji buławek kanelurowatych były przede wszystkim Morawy, a egzemplarze znajdujące na Północy mogły stanowić ich lokalne naśladownictwa.

Blok kulturowo-chronologiczny INB zajmuje pod względem liczebności faktów osadniczych (ok. 415) drugie miejsce (po KPL) z 4 takich bloków umieszczonych w Katalogu niniejszej dysertacji. Tymczasem liczba bliżej zidentyfikowanych pod względem kulturowym faktów (obejmujących KCSZ, HL, KGJ, KI, HT i KMo) stanowi jego niewielki odsetek. Można byłoby więc odnieść wrażenie, że osadnictwo ww. społeczności obejmowało tylko nieliczne enklawy w obrębie międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny. „Ogólna” ekumena społeczności INB, reprezentowana przede wszystkim przez „ślady osadnictwa” zarejestrowane w wyniku powierzchniowych prospekcji, nie ustępuje wcale pucharowej pod względem swego zasięgu (por. MAPY IVB i IVD).

Pojawia się zatem pytanie - w jaki sposób można identyfikować ową „milczącą większość” faktów osadniczych INB, ujawniającą się w analizach kartograficznych? W grę wchodzi w zasadzie wszystkie taksony wyróżniane w ramach omawianego bloku poza KCSZ 1-2, której szamotowa receptura ceramiki wyklucza raczej pomyłkę z innymi. Być może należałoby postulować ich istotny związek właśnie z osadnictwem środkowej epoki brązu? W postulat ten wpisuje się również sugestia M. Kaczmarka (2012, s. 168), że osadnictwo środkowobrzazowe cechuje kontynuacja habitacji (większości?) ekumen wcześniej zasiedlonych. Ten odcinek pradziejów, określane niekiedy jako „ciemny okres”, należący do jednych z najsłabiej zbadanych na obszarze naszego kraju, był jednocześnie czasem istotnych przemian prowadzących do wykrystalizowania się jednorodnego obrazu kulturowego, jaki po ok. 1400 BC stworzyły społeczności KŁ. Odpowiedzi na powyższe pytania mogą przynieść tylko dalsze badania, w tym przede wszystkim wykopaliskowe, dostarczające pełnego spektrum źródeł archeologicznych, niedostępnych tzw. badaniom nieinwazyjnym czy też powierzchniowym.

Zakończenie

Czytelnikom niniejszej pracy pozostawiam ocenę, w jakim stopniu udało się zrealizować zarysowane we Wstępie cele badawcze przyświecające jej powstaniu. Wspominałem również, że obowiązkiem każdego badacza jest możliwie jasne wyłożenie opcji metodologicznej, z perspektywy której interpretuje on dostępną bazę źródłową. Zazaczyłem ponadto, że ważne w tym zakresie są również życiowe doświadczenia autora, wpływające na jego sposób postrzegania rzeczywistości. Podobnie jak opcja metodologiczna mają one znamienity wpływ na ostateczny kształt tekstu naukowego. Dlatego też chcę w tym miejscu podzielić się nieco osobistym wspomnieniem dwóch epizodów z lat 90. ubiegłego wieku, które nie tylko miały zasadniczy wpływ na ukształtowanie mnie jako archeologa, ale również na zakres tematyczny niniejszej pracy.

Pierwszy z nich to seminaria magisterskie, prowadzone w Zakładzie Prahistorii Polski Instytutu Archeologii UAM przez prof. dr hab. Aleksandra Koško. W ich trakcie mogłem nie tylko zgłębiać wiedzę o neolicie i wczesnej epoce brązu, ale również zapoznawać się z inspirującą intelektualnie metodyką i metodologią badań, wypracowaną przez „szkołę kujawską”, której mistrzem był (i jest) Profesor.

Drugi to coroczne praktyki, które miałem przyjemność odbywać w Pradolinie Środkowej Noteci, początkowo na stanowisku nr 1 w Żuławce Małej, a później również na innych pradziejowych i wczesnośredniowiecznych osadach i cmentarzyskach, w jakie obfituje tamta okolica. „Ekspedycja żuławska”, prowadzona przez Jarka Rolę z Muzeum Okręgowego w Pile, oprócz niezatartych wspomnień o charakterze towarzyskim i praktycznego szlifowania warsztatu terenowego, była również kontaktem z niesamowitą nadnotecką Przyrodą. Z perspektywy lat oceniam, że kontakt ten był dla mojego postrzegania pradziejowej rzeczywistości równie istotny jak możliwość odkrywania w tym czasie materialnych śladów naszych Przodków.

Ujmując zarysowane powyżej kwestie nieco metaforycznie, mogę powiedzieć, że to „szkoła kujawska” zdecydowała o „statycznym” aspekcie niniejszej dysertacji. Kujawy w neolicie i wczesnej epoce brązu stanowiły bowiem „kulturowy reper” dla terenów ościennych, również dla międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Welny. Pradolina Noteci to natomiast niejako „dynamiczny” wymiar tej pracy. Stanowiła ona jeden z najważniejszych pradziejowych szlaków komunikacyjnych, którym to przez całe tysiąclecia migrowali ludzie i napływały „kulturowe nowinki” z różnych zakątków centralnej części naszego kontynentu.

Na doświadczenia te nałożyły się inne, nieco późniejsze, których dostarczyła moja praca w Muzeum Archeologicznym w Biskupinie. Biskupin to nie tylko osada obronna ludności kultury łużyckiej wraz z szeregiem innych stanowisk archeologicznych, to także prawdziwy *genius loci*, którego aury nie można do końca, i chyba nie ma takiej potrzeby, wytłumaczyć w racjonalnych kategoriach. To także współczesna wieś na Pałukach, krainie której mieszkańcy udzielnie stawiają ją na równi z sąsiadującymi – Wielkopolską i Kujawami. Związanie życiowych losów z Pałukami stało się dla mnie lekcją przywiązania do Małej Ojczyzny, której dzieje można poznawać takimi, jakie się nam jawią, bez zbędnych kompleksów i niepotrzebnych upiększeń. Niewątpliwie ten aspekt również odcisnął piętno na niniejszej pracy.

Biskupin, luty 2024

Bibliografia

Augustowski B.

1977 Pomorze, Warszawa.

Balcer B.

2012 Budownictwo mieszkalne i gospodarcze w neolicie ziem Polski, Poznań.

Bartkowski T.

1970 Wielkopolska i środkowe nadodrze, Warszawa.

Bednarczyk J., Kośko A., Krause E., Makiewicz T.

1976 Z badań nad schyłkową fazą rozwoju kultury amfor kulistych na Kujawach (Osadnictwo kultury amfor kulistych w rynnice Jeziora Pakoskiego), „Wiadomości Archeologiczne”, t. XL, s. 275-290.

Błajer W.

1990 Skarby z wczesnej epoki brązu na ziemiach polskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

1999 Skarby ze starszej i środkowej epoki brązu na ziemiach polskich, Kraków.

Błaszczak K., Nierychlewska A., Bartczak M., Zawilski P.

2018 Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 15 (AZP 45-34/74) w Grochowiskach Księżych (gm. Rogowo, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie), Łódź (arch. MAB).

Błaszczak K., Nierychlewska A., Bartczak M., Zawilski P., Biskup M.

2019 Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 1 (AZP 43-35/138) w Żninie-Wsi (gm. Żnin, pow. żniński), Łódź (arch. MAB).

Bogucki P.

1988 Forest Farmers and Stockherders. Early Agriculture and its Consequences in North-Central Europe, Cambridge.

Buchowski M.

1993 Magia i rytuał, Warszawa.

Budnik A., Krenz-Niedbała M., Łukasik S.

2017 Analiza antropologiczna późnoneolitycznych ludzkich szczątków kostnych z grobowca w Kierzkowie, (w:) S. Nowaczyk, Ł. Pospieszny, I. Sobkowiak-Tabaka (red.), Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin, s. 223-250.

Burgess C.

1976 The Beaker Phenomenon: Some Suggestions, Part I: General Comments and the British Evidence, (w:) Settlement and Economy in the Third and Second Millennium B.C., “British Archaeological Report”, t. 33, Oxford, s. 306-323.

Chachlikowski P.

1994 Osiedla kultury pucharów lejkowatych w Podgaju woj. wrocławskie stanowisko 6A, Poznań.

Chachlikowski P., Czebreszuk J.

1990 Badania osadnictwa kultury amfor kulistych w rejonie rzeki Tążyny - Kanału Parchańskiego, (w:) A. Cofta-Broniewska (red.), Kultura amfor kulistych w rejonie Kujaw, Poznań, s. 355-396.

Chmielewski W.

1952 Zagadnienie grobowców kujawskich w świetle ostatnich badań, Łódź.

Cofta-Broniewska A.

1988 Metodyka badań regionalnych na Kujawach, (w:) A. Cofta-Broniewska (red.), Kontakty pradziejowych społeczeństw Kujaw z innymi ludami Europy, Inowrocław, s. 15-27.

Cofta-Broniewska A., Koško A.

2002 Kujawy w pradziejach i starożytności, Inowrocław–Poznań.

Czebreszuk J.

1996 Społeczności Kujaw w początkach epoki brązu, Poznań.

2001 Schyłek neolitu i początki epoki brązu w strefie południowo-zachodniobałtyckiej (III i początki II tys. przed Chr.). Alternatywny model kultury, Poznań.

Czebreszuk J., Koško A.

2000 Osadnictwo społeczności kultury pucharów lejkowatych/ kultury ceramiki sznurowej (faza klasyczna), (w:) A. Koško (red.), Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, tom II Kujawy, cz. 4 Osadnictwo kultur późnoneolitycznych oraz interstadium epok neolitu i brązu: 3900-1400/1300 przed Chr., Poznań, s. 331-346.

Czebreszuk J., Makarowicz P.

1990 Badania osadnictwa kultury amfor kulistych w rejonie zlewni środkowej Bachorzy, (w:) A. Cofta-Broniewska (red.), Kultura amfor kulistych w rejonie Kujaw, Poznań, s. 301-327.

Czebreszuk J., Szmyt M.

2011 Identities, Differentiation and Interactions on the Central European Plain in the 3rd millennium BC, „Archäologie in Eurasien”, 24, s. 247-269.

2019 O Iwnie na nowo. Cmentarzysko z wczesnej epoki brązu w Iwnie, stan. 2, i kwestia kultury iwieńskiej, (w:) M. Szmyt, P. Chachlikowski, J. Czebreszuk, M. Ignaczak, P. Makarowicz (red.), VIR BIMARIS. Od kujawskiego matecznika do stepów nadczarnomorskich. Studia z dziejów międzymorza bałtycko-pontyjskiego ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Koško, „Archeologia Bismaris – Dyskusje”, t. 5, Poznań, s. 17-37.

Czerniak L.

1980 Rozwój społeczeństw kultury późnej ceramiki wstęgowej na Kujawach, Poznań.

1994 Wczesny i środkowy okres neolitu na Kujawach 5400-3650 p.n.e, Poznań.

1996a Kultura malicka a postlinearne kultury Niżu Polski, (w:) J. K. Kozłowski (red.), Kultura Malicka. Drugi etap adaptacji naddunajskich wzorców kulturowych w neolicie północnej części środkowej Europy, Kraków, s. 71-77.

1996b Kultura późnej ceramiki wstęgowej versus grupa brzesko-kujawska (w związku z referatem R. Grygiela), (w:) J. K. Kozłowski (red.), Kultura Malicka. Drugi etap adaptacji naddunajskich wzorców kulturowych w neolicie północnej części środkowej Europy, Kraków, s. 147-149.

Czerniak L., Koško A.

1993 Z badań nad genezą i systematyką kultury pucharów lejkowatych na Kujawach, Poznań.

Czerniak L., Marciniak A., Bronk Ramsey Ch., Dunbar E., Goslar T., Barcalay A., Bayliss A., Whittle A.

2016 House time: Neolithic settlement development at Racot during the 5th millennium cal b.c. in the Polish Lowlands, "Journal of Field Archaeology", s. 1-23.

Czerniak L., Piontek J.

1980 Próba modelowego opisu form organizacji społecznej i gospodarczej ludności „kultur wstęgowych” na podstawie analizy zespołów osadniczych typu Brześć Kujawski, „Archeologia Polski”, tom XXIV, zeszyt 2, s. 335-361.

Czernik L., Pyzel J.

2016 Being at Home in the Early Chalcolithic. The Longhouse Phenomenon in the Brześć Kujawski Culture in the Polish Lowlands, "Open Archaeology", 2, s. 97-116.

Dąbrowski A.

2017 Analiza paleośrodowiskowych uwarunkowań lokalizacji grobowca w Kierzkowie, (w:) S. Nowaczyk, Ł. Pospieszny, I. Sobkowiak-Tabaka (red.), Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin, s. 53-60.

Domańska L., Koško A.

1974 Z badań nad charakterem więzi kulturowej stref pojezierno-nadmorskiej i wielkodolinnej Nizy międzyrzecza Odry i Wisły w dobie początków neolityzacji, (w:) Studia Archaeologica Pomeranica, Koszalin, s. 23-52.

Dohnal W.

2001 Antropologiczne koncepcje plemienia, Poznań.

Flis J.

1985 Szkolny słownik geograficzny, wydanie II, Warszawa.

Forysiak J., Twardy J.

2014 Powierzchniowa budowa geologiczna oraz rozwój rzeźby otoczenia stanowiska, (w:) S. Rzepecki, Wilkostowo 23/24. Neolityczny kompleks osadniczy, Łódź, s. 21-33.

Gackowski J., Dąbrowski H.P. (red.)

2020 Znaleźisko gromadne przedmiotów metalowych kultury łużyckiej w Brudzyniu, pow. żniński, „VI Sprawozdanie Biskupińskie”, „Archeologia epok brązu i żelaza”, tom 3, Biskupin-Toruń.

Gackowski J., Rosołowski S., Garbacz-Klempka A., Perek-Nowak M., Piękoś M., Żak P., Nowaczyk S.

2022 Dwie bransolety ze starszego okresu epoki brązu z kujawskiej części Torunia i z Brudzynia na Pałukach w świetle badań archeologicznych i archeometrycznych, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, seria „Archeologia”, t. XXXVIII, s. 89-123.

Gałęzowska A., Grossman A., Hildebrant P., Kopiasz J., Nowaczyk S., Rosołowski S., Zawol M.

2015 Luźne znaleziska zabytków archeologicznych z południowo-wschodnich Pałuk, (w:) IV Sprawozdanie Biskupińskie, Biskupin, s. 211-228.

Gardawski A.

1959 Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce, „Materiały Starożytne”, t. 5, s. 7-190.

Gąssowski J.

1996 Indianie Ameryki Północnej, Warszawa.

Gedl M.

1975 Kultura przedłużycka, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Głosik J.

1976 Ślady osadnictwa kultury lendzielskiej z ceramika kłutą w Gogołkowie, pow. Żnin, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 41, s. 14-17.

Grossman A.

1995 Biskupiński mikroregion osadniczy w początkach epoki brązu (I, II i II/III okresy epoki brązu), (w:) W. Niewiarowski (red.), Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacie i holocenie, Toruń.

1998 Kto użytkował wczesnobrązowy Biskupin, czyli stanowisko 2a w Biskupinie, gm. Gąsawa, woj. bydgoskie w świetle najnowszych badań, (w:) A. Koško, J. Czebreszuk (red.), „Trzciniac” - system kulturowy czy interkulturowy proces?, Poznań.

2003 Wstępne sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych na wielokulturowym i wielookresowym stanowisku 6 w Gąsawie, gm. loco, woj. kujawsko-pomorskie, „Studia i Materiały do dziejów Pałuk”, t. 5, s. 65-76.

Grossman A., Nowaczyk S., Smaruj A., Zawol M.

2015 Domniemane „źródło kultowe” ze Słębowa stanowisko 2, gm. Żnin, (w:) S. Nowaczyk, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), IV Sprawozdanie Biskupińskie, Biskupin, s. 193-210.

Grossman A., Stanaszek Ł.M., Kapla W., Pospieszny Ł.

2019 Zespół grobów z wczesnej epoki brązu na stanowisku 6 w Gąsawie, woj. kujawsko-pomorskie, (w:) M. Szmyt, P. Chachlikowski, J. Czebreszuk, M. Ignaczak, P. Makarowicz (red.), VIR BIMARIS. Od kujawskiego matecznika do stepów nadczarnomorskich. Studia z dziejów międzymorza bałtycko-pontyjskiego ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Koško, „Archeologia Bismaris – Dyskusje”, t. 5, Poznań, s. 71-87.

Grygiel R.

1996 Wkład kultury malickiej w powstanie i rozwój grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej, (w:) J. K. Kozłowski (red.), Kultura malicka. Drugi etap adaptacji naddunajskich wzorców kulturowych w neolicie północnej części środkowej Europy, Kraków, s. 79-110.

2004 Neolit i początki epoki brązu w rejonie Brzeźcia Kujawskiego i Osłonek, tom I, Wczesny neolit, kultura ceramiki wstęgowej rytej, Łódź.

2008 Neolit i początki epoki brązu w rejonie Brześcia Kujawskiego i Osłonek, tom II, Środkowy neolit, grupa brzesko-kujawska kultury lendzielskiej (części 1-3), Łódź.

Hildebrandt-Radke I.

2018 Środowiskowe uwarunkowania stanowiska, (w:) M. Szmyt (red.), Mrowino, stanowisko 3. Późny neolit nad środkową Wartą, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 22, s. 19-26.

Hoffmann M., Miernik P.

2018a Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 33 (AZP 43-35/140) w Jaroszewie, gm. Żnin, powiat żniński, woj. kujawsko-pomorskie, Toruń (arch. MAB).

2018b Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 47 (AZP 42-35/125) w Sobiejuchach, gm. Żnin, powiat żniński, woj. kujawsko-pomorskie, Toruń (arch. MAB).

2018c Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 10 (AZP 39-35/94) w Łachowie, gm. Szubin, powiat nakielski, woj. kujawsko-pomorskie, Toruń (arch. WUOZ DB).

2018d Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 21 (AZP 42-35/89) w Jaroszewie, gm. Żnin, powiat żniński, woj. kujawsko-pomorskie, Toruń (arch. MAB).

2018e Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 32 (AZP 43-35/139) w Jaroszewie, gm. Żnin, powiat żniński, woj. kujawsko-pomorskie, Toruń (arch. MAB).

Hoffmann M., Rzepkowski B.

2018 Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 4 (AZP 39-35/103) w Brzyskorzystewku, gm. Żnin, powiat żniński, woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz (arch. MAB).

Ignaczak M., Makarowicz P.

1998 Krąg trzciniecki i krąg mogiłowy. Problemy zmiany kulturowej na Kujawach i w dorzeczu środkowej Warty, (w:) A. Kośko, J. Czebreszuk (red.) „Trzciniec” – system kulturowy, czy interkulturowy proces?, Poznań, s. 379-396.

Jankowska D.

1980 Kultura pucharów lejkwatych na Pomorzu Środkowym. Grupa łupawska, Poznań.

Jankuhn H.

2004 Wprowadzenie do archeologii osadnictwa, Poznań.

Jażdżewski K.

1936 Kultura pucharów lejkowatych w Polsce Zachodniej i Środkowej, Poznań.

Józwiak B.

2003 Społeczności subneolitu wschodnioeuropejskiego na Niziu Polskim w międzyrzeczu Odry i Wisły, Poznań.

Kabaciński J.

2017 Inwentarz krzemienny z grobowca megalitycznego kultury amfor kulistych w Kierzkowie, (w:) S. Nowaczyk, Ł. Pospieszny, I. Sobkowiak-Tabaka (red.), Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin, s. 151-169.

Kabaciński J., Sobkowiak-Tabaka I.

2005 Osadnictwo kultury pucharów lejkowatych i kultury amfor kulistych w Mirkowicach, stanowisko 33, gm. Mieścisko, pow. Wągrowiec, woj. wielkopolskie, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. 41, s. 37-62.

Kaczmarek M.

2012 Epoka brązu na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej w świetle interregionalnych kontaktów wymiennych, Poznań.

Kadrow S.

2001 U progu nowej epoki. Gospodarka i społeczeństwo wczesnego okresu epoki brązu w Europie Środkowej, Kraków.

Kłosińska

1997 Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty, Wrocław.

Knapowska-Mikołajczykowa A.

1957 Wczesny okres epoki brązu w Wielkopolsce, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, vol. VII, s. 31-115.

Kobusiewicz M.

1999 Ludy zbieracko-łowieckie północno-zachodniej Polski, Poznań.

Kobyliński Z.

1986 Koncepcja „terytorium eksploatowanego przez osadę” w archeologii brytyjskiej i jej implikacje badawcze, „Archeologia Polski”, t. XXXI, z. 1, s. 7-30.

2019 Od archeologii osadnictwa do biografii krajobrazu: archeologia polska wobec współczesnych perspektyw badań relacji między człowiekiem a środowiskiem w przeszłości, „Przegląd Archeologiczny”, t. 67, s. 9-30.

Kondracki J.

1976 Podstawy regionalizacji fizyczno-geograficznej, Warszawa.

1988 Geografia fizyczna Polski, wydanie VI, Warszawa.

1998 Geografia regionalna Polski, Warszawa.

Kostrzewski J.

1914 Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, wydanie I, Poznań.

1923 Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, wydanie II, Poznań.

1930 Neolityczny grób skrzynkowy ze Skoczki w pow. szubińskim (w) J. Kostrzewski (red.), Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dr. Włodzimierza Demytrykiewicza, Poznań, s. 93-106, tabl. I-V.

Kośko A.

1979 Rozwój kulturowy społeczeństw Kujaw w okresie schyłkowego neolitu i wczesnego brązu, Poznań.

1981 Udział południowo-wschodnioeuropejskich wzorów kulturowych w okresach schyłkowego neolitu i wczesnej epoki brązu, Poznań.

1988 Rozwój kulturowy społeczeństw Kujaw w okresie późnego neolitu oraz interstadium neolitu i brązu w aspekcie recepcji egzogennych wzorców kulturotwórczych, (w:) A. Cofta-Broniewska (red.), *Kontakty pradziejowych społeczeństw Kujaw z innymi ludami Europy*, Inowrocław, s. 145-183.

2001 Zagadnienie wczesnobrązowej cezury w rozwoju „szlaku” Krym-Jutlandia, (w:) J. Czebreszuk, M. Kryvalcevič, P. Makarowicz (red.), *Od neolityzacji do początków epoki brązu*, Poznań, s. 283-289.

Koško A., Czebreszuk J. (red.)

1998 „Trzciniac” – system kulturowy, czy interkulturowy proces, Poznań.

Koško A., Przybył A.

2004 *Kultura pucharów lejkowatych*, (w:) A. Koško, J. Bednarczyk (red.), *Od długiego domu najstarszych rolników do dworu staropolskiego*, Poznań.

Koško A., Szmyt M., Żurkiewicz D.

2022 Black Kujawy as a diagnostic area for the study of corresponding between ‘postlinear’ and ‘megalithic’ cultures, (w:) M. Grygiel, P. Obst, *Walking Among Ancient Trees*, Łódź, s. 275-292.

Kowalski Ł., Adameczak K., Garbacz-Klempka A., Degryse P., Stos-Gale Z., Kozicka M., Chudziak W., Krzyszkowski A., Jedynak A.

2019 Back to the Eneolithic: Exploring the Rudki-type ornaments from Poland, “*Archaeological and Anthropological Sciences*”, 11, s. 4355-4377.

Kozacki L.

1989 Charakterystyka środowiska przyrodniczego Pałuk, „*Studia i Materiały do Dziejów Pałuk*”, tom 1, s. 23-42.

Kozarski S.

1962 Recesja ostatniego lądolodu z północnej części Wysoczyzny Gnieźnieńskiej a kształtowanie się Pradoliny Noteci-Warty, „*Prace Komisji Geologiczno-Geograficznej*”, t.2, z.2.

Kozarski S., Mocek A., Nowaczyk B., Tobolski K.

1982 Etapy i warunki rozwoju wydm w Budzynie koło Chodzieży w świetle analizy radiowęglowej, paleobotanicznej i pedologicznej, „Roczniki Gleboznawcze”, tom XXXIII, nr 3-4, s. 159-174.

Kozłowski L.

1921a Wielkopolska w epoce kamiennej. Część II. Mikrolit neolityczny, „Przegląd Archeologiczny”, t. II-III, z. 1-2, s. 1-51, tabl. I(IV)-VIII(XI).

1921b Groby megalityczne na wschód od Odry, „Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne wydane staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. II, cz. I i II, s. 1-63, tabl. I-X.

Kozłowski S.K., Nowak M.

2019 I przyszli ludzie zza gór wysokich. Ziemie polskie od VI do IV tysiąclecia BC, Rzeszów.

Kukawka S.

1997 Na rubieży środkowoeuropejskiego świata wczesnorolniczego, Toruń.

Kulczycka-Leciejewiczowa A.

1979 Pierwsze społeczeństwa rolnicze na ziemiach polskich kultury kręgu naddunajskiego, (w:) W. Hensel (red.), Prahistoria ziem polskich, tom II, W. Hensel, T. Wiślański (red.), Neolit, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Kurnatowski S.

1971 Rozwój zaludnienia Wielkopolski Zachodniej we wczesnym średniowieczu i jego aspekty gospodarcze, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. XVI, s. 465-482.

Kurzawa J.

2001 Zagadnienie najwcześniejszych faz kultury ceramiki sznurowej na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej. Problem tła genetycznego społeczności kultury pucharów lejkowatych, Poznań.

Lévi-Strauss J.C.

1992a Wymiana małżeńska, (w:) M. Kempny, J. Szmątka (red.), Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów, Warszawa, s. 282-298.

1992b Cykle wzajemności, (w:) M. Kempny, J. Szmątka (red.), Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów, Warszawa, s. 299-323.

Lewandowska M.D.

2017 Dom Irokezów jako zwierciadło zmian społecznych, (w:) K. Kleczkowska, K. Kuchowicz, A. Kuchta, M. Nawrocki, Kulturowe wizerunki przestrzeni domowych, Kraków, s. 155-164.

Linetty J., Sobkowiak-Tabaka I., Waszczuk K.

2019 Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych realizowanych na stanowisku nr 6 (AZP 44-35/86) w Bożejewiczkach, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie na trasie planowanej drogi ekspresowej S5 na odcinku Nowe Marzy–Bydgoszcz – granica województwa kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego, Poznań (arch. MAB).

Łoś J., Makarowicz P.

2003 Materiały ze zniszczonych grobów kultury iwieńskiej z terenu Kujaw i Pałuk, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. X/XI (2002/2003), s. 79-89.

Machnik J.

1978 Wczesny okres epoki brązu, (w:) W. Hensel (red.), Prahistoria ziem polskich, tom III, A. Gardawski, J. Kowalczyk (red.), Wczesna epoka brązu, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 9-136.

1979 Krąg kulturowy ceramiki sznurowej, (w:) W. Hensel (red.), Prahistoria ziem polskich, tom II, W. Hensel, T. Wiślański (red.), Neolit, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 165-260.

Maciejewski F.

1956 Budowla trapezowata kultury nadcisańskiej z Biskupina, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. II, s. 26, ryc. 14.

1958 Dalsze badania nad źródłem wody w Biskupinie, pow. Żnin w 1957 r, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 25, s. 248, 249.

1962 Materiały starożytne z powiatu żnińskiego, „Materiały Starożytne”, t. VIII, s. 217-326.

Malinowski B.

1967 Argonauci zachodniego Pacyfiku, Warszawa.

Makarowicz P.

1998a Kujawski nurt trzcienieckiego kręgu kulturowego – podstawy taksonomiczne, (w:) A. Kośko, J. Czebreszuk (red.) „Trzciniec” – system kulturowy, czy intekulturowy proces?, Poznań, s. 33-60.

1998b Rola społeczności kultury iwieńskiej w genezie trzcienieckiego kręgu kulturowego (2000-1600 BC), Poznań.

2010 Trzcieniecki krąg kulturowy – wspólnota pogranicza Wschodu i Zachodu Europy, „Archeologia Bismaris – Monografie”, t. 3, Poznań.

Małkowski W., Misiewicz K.

2014 Sprawozdanie z badań geomagnetycznych rondela w Wenecji, gm. Żnin (arch. MAB).

Marciniak A., Pyzel J., Krueger M., Lisowski M., Bronk Ramsey Ch., Dunbar E., Barclay A., Bayliss A., Gaydarska B., Whittle A.

2022 A history of the LBK in the central Polish lowlands, “Praehistorische Zeitschrift”, s. 1-32.

Minta-Tworzowska D.

1994 Klasyfikacja archeologii, jako sposób wyrażania wyników badań, hipotez oraz teorii archeologicznych, Poznań.

Moeglich M., Nowaczyk S.

2015 Przedchrześcijańskie miejsca sacrum we współczesnym krajobrazie Pałuk, (w:) B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski (red.). Miejsca pamięci. Pradzieje, średniowiecze, współczesność, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 10, Biskupin-Wrocław, s. 527-540.

Molewski P.

2020 Środowisko geograficzne okolic Brudzynia i Janowca Wielkopolskiego, (w:) J. Gackowski, H.P. Dąbrowski (red.), Znajdzisko gromadne przedmiotów metalowych kultury łuzycckiej w Brudzyniu, pow. żniński, „VI Sprawozdanie Biskupińskie”, Archeologia epok brązu i żelaza, tom 3, Biskupin-Toruń, s. 17-27.

Niewiarowski W. (red.)

1995 Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacie i holocenie, Toruń.

Niewiarowski W.

1995 Wahania poziomu wody w jeziorze Biskupińskim i ich przyczyny, (w:) W. Niewiarowski (red.), Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacie i holocenie, Toruń, s. 215-245.

Niewiarowski W., Sinkiewicz M.

1995 Główne cechy współczesnego środowiska geograficznego okolic Biskupina, (w:) W. Niewiarowski (red.), Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacie i holocenie, Toruń, s.11-28.

Noryśkiewicz A.

2020 Środowisko przyrodnicze okolic Brudzynia na przełomie okresu subborealnego i subatlantyckiego, (w:) J. Gackowski, H.P. Dąbrowski (red.), Znajdzisko gromadne przedmiotów metalowych kultury łuzycckiej w Brudzyniu, pow. żniński, „VI Sprawozdanie Biskupińskie”, Archeologia epok brązu i żelaza, tom 3, Biskupin-Toruń, s. 175-183.

Noryśkiewicz B.

1995 Zmiany szaty roślinnej okolic Jeziora Biskupińskiego w późnym glacie i holocenie pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych, (w:) W. Niewiarowski (red.), Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacie i holocenie, Toruń, s. 147-179.

Nowaczyk S.

- 2000 Kultura amfor kulistych w rejonie dorzecza dolnej i środkowej Noteci, maszynopis pracy magisterskiej, Poznań UAM.
- 2006 Kultura amfor kulistych w dorzeczu dolnej i środkowej Noteci, (w:) H. Machajewski, J. Rola (red.), Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych, Poznań.
- 2009 „Współczynnik humanistyczny” w badaniach nad osadnictwem pradziejowym, (w:) L. Domańska, P. Kittel, J. Forysiak (red.), Środowiskowe uwarunkowania osadnictwa, „Środowisko-Człowiek-Cywilizacja”, t. 2, Poznań, s. 95-100.
- 2015a Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na stan. 46 w Wybranowie, gm. Janowiec Wielkopolski, w sezonach 2006-2007, (w:) Nowaczyk, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), „IV Sprawozdanie Biskupińskie”, Biskupin, s. 131-157.
- 2015b Ślad osadnictwa kultury ceramiki wstęgowej rytej z Rydlewa, gm. Żnin, stanowisko 9, (w:) Nowaczyk, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), „IV Sprawozdanie Biskupińskie”, Biskupin, s. 159-161.
- 2015c Sprawozdanie z badań powierzchniowych w okolicach Kcyni, (w:) Nowaczyk, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), „IV Sprawozdanie Biskupińskie”, Biskupin, s. 229-249.
- 2017 Kontekst osadniczy grobowca megalitycznego kultury amfor kulistych w Kierzkowie, (w:) S. Nowaczyk, Ł. Pospieszny, I. Sobkowiak-Tabaka (red.), Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin, s. 61-81.
- 2018 The current state of research in the Funnel Beaker culture in Pałuki, “Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, nr 47:2016-2017, s. 149-156.

Nowaczyk S., Grossman A., Jarmużewski R., Smaruj A., Piotrowski W.

- 2015 Stan badań nad osadnictwem pradziejowym i wczesnośredniowiecznym w obrębie biskupińskiego mikroregionu osadniczego, (w:) Nowaczyk, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), „IV Sprawozdanie Biskupińskie”, Biskupin, s.257-307.

Nowaczyk S., Pospieszny Ł., Sobkowiak-Tabaka I. (red.)

2017 Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin.

Nowaczyk S., Pospieszny Ł., Sobkowiak-Tabaka I.

2019 Kierzkowo. Przyczynek do badań nad problematyką grobowców korytarzowych kultury amfor kulistych w Polsce, (w:) M. Szmyt, P. Chachlikowski, J. Czebreszuk, M. Ignaczak, P. Makarowicz (red.), VIR BIMARIS. Od kujawskiego matecznika do stepów nadczarnomorskich. Studia z dziejów międzymorza bałtycko-pontyjskiego ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Kośko, „Archeologia Bismaris – Dyskusje”, t. 5, Poznań, s. 121-132.

Nowaczyk S., Rola J.

2009a Społeczności kultury amfor kulistych w rejonie Żuławki Małej, (w:) J. Rola, Późnoneolityczny węzeł komunikacyjny w strefie środkowej Noteci (Żuławka Mała, gm. Wyrzysk), Poznań, s. 75-111.

Ostaszewska K.

2002 Geografia krajobrazu, Warszawa.

Pawlak E., Żurkiewicz D.

2022 Opracowanie wyników badań archeologicznych prowadzonych przy budowie farmy wiatrowej na terenie gminy Żnin wraz z towarzyszącą infrastrukturą w 2022 r., Poznań (arch. MAB).

Piaszykowa M.

1956 Nabytki byłego działu przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. VI, s. 162-223.

Piotrowska D.

1995 Biskupiński mikroregion osadniczy w epoce kamienia (IX – 2 połowa V tysiąclecia BP). Od schyłkowego paleolitu do ego neolitu, (w:) W. Niewiarowski (red.), Zarys zmian środowiska geograficznego okolic Biskupina pod wpływem czynników naturalnych i antropogenicznych w późnym glacja i holocenie, Toruń, s.49-64.

Pospieszny Ł.

2017 Datowanie absolutne ludzkich i zwierzęcych szczątków kostnych z grobowca megalitycznego w Kierzkowie, (w:) S. Nowaczyk, Ł. Pospieszny, I. Sobkowiak-Tabaka (red.), Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin, s. 267-286.

Porzuczek Ł.

2006 Sprawozdanie z badań geofizycznych ronela w Wenecji k. Biskupina, (arch. MAB).

Prinke A.

1977 Sprawozdanie z badań grobowca kultury amfor kulistych w Chodzieży, woj. Piła, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. XXVI.

1979 Budzyń woj. pilskie, stanowisko 1, „Informator Archeologiczny”, za rok 1978, s. 24, 25.

1980a Budzyń, woj. pilskie, stanowisko 1, „Informator Archeologiczny”, za rok 1979, s. 24, 25.

1980b Prosna, gm. Budzyń, woj. pilskie, stanowisko 7, „Informator Archeologiczny”, za rok 1979, s. 46.

1981a Budzyń, woj. pilskie, stanowisko 1, „Informator Archeologiczny”, za rok 1980, s. 30.

1981b Prosna, gm. Budzyń, woj. pilskie, stanowisko 7, (w:) „Informator Archeologiczny”, za rok 1980, s.43, 44.

Prinke A., Wiślański T.

1977 Néolithique civilization des amphores sphériques, (w:) W. Hensel, T. Wiślański (red.), „Inventaria Archaeologica”, fascicule XXXVIII: PL 234-239, Warszawa.

Prinke D.

1988 Środkowneolityczne załączki procesów synkretyzacji kultury pucharów lejkwatych na Kujawach, (w:) A. Cofta-Broniewska (red.), Kontakty pradziejowych społeczeństw Kujaw z innymi ludami Europy, Inowrocław, s. 93-148.

Prinke D., Szmyt M.

1990 Pozycja kultury amfor kulistych w procesie zasiedlania Kotliny Toruńsko-Bydgoskiej, (w:) A. Cofta-Broniewska (red.), Kultura amfor kulistych w rejonie Kujaw, Poznań, s. 115-148.

Przybył A.

2009 Społeczności późnoneolitycznej kultury pucharów lejkowatych na Kujawach. Problem wpływów z kręgu kultury badeńskiej, Poznań.

Przybyła M.M., Włodarczak P., Szczepanek A., Gołas A.

2013 Kto zginął? Kto zabił? Próba podsumowania, (w:) M.M. Przybyła, A. Szczepanek, P. Włodarczak (red.), Koszyce, stanowisko 3. Przemoc i rytuał u schyłku neolitu, Kraków-Pękwice, s. 257-269.

Pyzel J.

2010 Historia osadnictwa społeczności kultury ceramiki wstęgowej rytej na Kujawach, Gdańsk.

2018 Kultury pamięci, kultury zapomnienia. Osady pierwszych rolników w percepcji młodszych ugrupowań naddunajskich, Gdańsk.

Rajewski Z. A.

1961 10 000 lat Biskupina i jego okolic, wydanie II, Warszawa.

Rajewski Z., Maciejewski F.

1957 Badania wykopaliskowe źródeł krynicznej wody w Biskupinie pow. Żnin, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 24, s. 232-243.

Rączkowski W.

2018 O rzece i grzędawisku: parę refleksji na temat teorii i praktyki studiów osadniczych, (w:) H. Machajewski (red.), Archeologia dawnego osadnictwa Wielkopolski, Poznań, s. 11-29.

Reinecke P.

1924 Zur chronologischen Gliederung der süddeutschen Bronzezeit, „Germania”, 8, s. 43-44.

Renfrew C., Cheryl J.F. (red.)

1986 Peer polity interaction and socio-political change, New York-Cambridge-London.

Richling A., Ostaszewska K. (red.)

2005 Geografia fizyczna Polski, Warszawa.**Rola J.**

2009 Późnoneolityczny węzeł komunikacyjny w strefie środkowej Noteci (Żuławka Mała, gm. Wyrzysk), Poznań.

Rola J., Nowaczyk S.

2009a Społeczności kultury amfor kulistych w rejonie Żuławki Małej, (w:) J. Rola, Późnoneolityczny węzeł komunikacyjny w strefie środkowej Noteci (Żuławka Mała, gm. Wyrzysk), Poznań, s. 75-111.

Rydzewski J.

1999 Niektóre problemy związane z badaniami nad osadnictwem w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza, (w:) M. Kobusiewicz, S. Kurnatowski (red.), Archeologia i prehistoria w ostatnim półwieczu, Poznań, s. 225-232.

Rzepecki S.

2004 Społeczności środkowoneolitycznej kultury pucharów lejkowatych na Kujawach, Poznań.

2011 U źródeł megalitaryzmu w kulturze pucharów lejkowatych, Łódź.

2014 Wilkostowo 23/24. Neolityczny kompleks osadniczy. Tom. I. Tekst, Łódź.

Rzepakowski B., Hoffmann M., Miernik P.

2018 Opracowanie wyników ratowniczych archeologicznych badań wykopaliskowych, przeprowadzonych na stanowisku archeologicznym nr 23 (AZP 42-35/88) w Jaroszewie, gm. Żnin, powiat żniński, woj. kujawsko-pomorskie, Toruń (arch. MAB).

Sherratt A.

1999 Instruments of conversion? The role of megaliths in the Mesolithic-Neolithic transition in north-west Europe, (w:) K.W. Beinbauer, G. Cooney, C.E Guksch, S. Kus (red.), Studien zur Megalithik Forschungsstand und ethnoarchäologische Perspektiven, Weissbach, s. 421-432.

Smaruj A., Nowaczyk S.

2018 Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych w Dąbrówce Słupskiej, gm. Szubin, stan. 38 (AZP 41-35/138) w związku z budową drogi ekspresowej na odcinku Nowe Marzy – Bydgoszcz – granica województwa kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego, Gniezno (arch. WUOZ DB).

Smyrski Ł.

2018 Miedzy władzą spojrzenia a praktyką. Antropologia krajobrazu, Warszawa.

Sobkowiak-Tabaka I., Krueger M.

2017 Analiza ceramiki kultury amfor kulistych z grobowca megalitycznego w Kierzkowie, (w:) S. Nowaczyk, Ł. Pospieszny, I. Sobkowiak-Tabaka (red.), Megalityczny grobowiec kultury amfor kulistych z Kierzkowa na Pałukach. Milczący świadek kultu przodków z epoki kamienia, „Biskupińskie Prace Archeologiczne”, nr 12, Biskupin, s. 117-150.

Struve K.W.

1955 Die Einzelgrabkultur in Schleswig-Holstein und ihre kontinentalen Beziehungen, Neumünster.

Szmyt M.

1996 Społeczności kultury amfor kulistych na Kujawach, Poznań.

2000 Osadnictwo społeczności kultury amfor kulistych, (w:) A. Kośko (red.), Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, tom II Kujawy, cz. 4 Osadnictwo kultur późnoneolitycznych oraz interstadium epok neolitu i brązu: 3900-1400/1300 przed Chr., Poznań, s. 135-329.

2018 Podsumowanie. Późny neolit nad środkową Wartą. Osada na stan. 3 w Mrowinie, 3300-3150 p. Chr., (w:) M. Szmyt (red.), Mrowino, stanowisko 3. Późny neolit nad środkową Wartą, „Fontes Archaeologici Posnamienses”, vol. 22, s. 549-564.

2021 Osadnictwo ludności kultury pucharów lejkowatych na stanowisku 8 w Śremie. Podsumowanie badań, (w:) M. Szmyt (red.), Śrem, stanowisko 8. Późny neolit nad środkową Wartą, „Fontes Archaeologici Posnamienses”, vol. 26, s. 505-520.

Szmyt M. (red.)

2018 Mrowino, stanowisko 3. Późny neolit nad środkową Wartą, „Fontes Archaeologici Posnamienses”, vol. 22.

2021 Śrem, stanowisko 8. Późny neolit nad środkową Wartą, „Fontes Archaeologici Posnamienses”, vol. 26.

Szydłowski M.

2013 Przemiany osadnicze w dorzeczu górnej i środkowej Obry w neolicie i początkach epoki brązu, Wrocław.

Szymański W., Dąbrowska E.

1979 Awarzy. Węgrzy, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Śledzińska M., Błaszczyk K., Nierychlewska A., Bartczak M., Zawilski P.

2018 Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 4 w Bożejewiczkach (gm. Żnin, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie, AZP 44-35/84), Łódź (arch. MAB).

Śliwiński J., Nierychlewska A., Bartczak M., Zawilski P.

2018a Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 34 (AZP 43-35/142) w Jaroszewie (gm. Żnin, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie), Łódź (arch. MAB).

2018b Opracowanie wyników ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku nr 10 (AZP 45-34/68) w Grochowiskach Księżych (gm. Rogowo, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie), Łódź (arch. MAB).

Śmigielski W.

1958 Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w roku 1955, „Fontes Archaeologici Posnamienses”, t. VIII-IX, s.448-463.

Tassi F., Vai S., Ghirotto S., Lari M., Modi A., Pilli E., Brunelli A., Rosa Susca R., Budnik A., Labuda D., Alberti F., Lalueza-Fox C., Reich D., Caramelli D., Barbujani G.

2017 Genome diversity in the Neolithic Globular Amphore culture and the spread of Indo-European languages, “Proceedings of the royal Society”, B 284 (1867).

Vorbrich R.

1989 Daba. Górale północnego Kamerunu, Wrocław.

Wiercińska A., Szlachetko K.

1975 Badania antropologiczno-odontologiczne szkieletu ludzkiego z wczesnego okresu epoki brązu z miejscowości Łysinin, pow. Żnin, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XL, s. 509-514.

Wierzbicki J.

1999 Łupawski mikroregion osadniczy ludności kultury pucharów lejkowatych, Poznań.

2013 Wielka kolonizacja, Społeczności kultury pucharów lejkowatych w dorzeczu środkowej Warty, Poznań.

2019 Is it possible to define an eastern group of the Funnel Beaker culture today?, “Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, nr 47:2016-2017, s. 53-67.

Wiślański T.

1966 Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej, Wrocław-Warszawa- Kraków.

1979a Kształtowanie się miejscowych kultur rolniczo-hodowlanych. Plemiona kultury pucharów lejkowatych, (w:) W. Hensel (red.), Prahistoria ziem polskich, tom II, W. Hensel, T. Wiślański (red.), Neolit, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 165-260.

1979b Dalszy rozwój ludów neolitycznych. Plemiona kultury amfor kulistych, (w:) W. Hensel (red.), Prahistoria ziem polskich, tom II, W. Hensel, T. Wiślański (red.), Neolit, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 261-299.

Wyrwa A. M.

1989 Pałuki – nazwa i terytorium w świetle źródeł i literatury. Stan badań, „Studia i Materiały do Dziejów Pałuk”, tom 1, s. 11-22.

2006 Czynniki związane z formowaniem się limesu nadnoteckiego we wczesnym średniowieczu. Stan i perspektywy badań, (w:) H. Machajewski, J. Rola (red.), Pradolina Noteci na tle pradziejowych i wczesnośredniowiecznych szlaków handlowych, Poznań, s. 281-305.

Zajączkowski W.

1975 Grób z wczesnego okresu epoki brązu z miejscowości Łysin, pow. Żnin, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XL, s. 503-507.

1985 Najstarsze znalezisko neolityczne w okolicach Biskupina, „Wiadomości Archeologiczne”, t. L, z. 2, s. 153.

Legenda do MAP

Oznaczenia dla map siedliskowych:

	siedlisko gliniaste
	siedlisko piaszczyste
	siedlisko hydrogeniczne
	siedlisko żwirowe
	siedlisko ilaste

Oznaczenia dla map krajobrazowych:

	strefa krajobrazu terasy zalewowej
	strefa krajobrazu teras wyższych
	strefa krajobrazu dolinno-jeziornego
	strefa krajobrazu morenowego równinnego
	strefa krajobrazu morenowego falistego
	strefa krajobrazu morenowego pagórkowatego
	strefa krajobrazu równin sandrowych
	strefa krajobrazu wydmowego

Oznaczenia wspólne dla wszystkich map:



jeziora i rzeki

granica obszaru objętego opracowaniem

MAPA I - Współczone ośrodki administracyjne na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny

Chodzież



miasta powiatowe

Budzyń



miejscowości gminne

MAPA II - Hydronimia międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny

KARKOSZKA

nazwy cieków

Margonińskie

nazwy jezior

MAPA III - Regionalizacja fizyczno-geograficzna międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny









RÓWNINA
ŻNIŃSKA

jednostki fizyczno-geograficzne wyższego rzędu



Sandr
Dymnicy

jednostki fizyczno-geograficzne niższego rzędu







MAPY IV A-D i V A-D - osadnictwo neolityczne i wczesnobrązowe na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny (IV - mapy siedliskowe; V - mapy krajobrazowe; A - KCW ogólnie; A1 - KCWR; A2 - KCWK-KBK; B - KPL; C - KAK; D - INB ogólnie; D1 - INB z wyróżnieniem poszczególnych kultur).

	ekumena poszczególnych społeczności (wg tytułu mapy)
	cmentarzyska KBK
	Grobowce Kujawskie KPL (obramowanie czarne - obiekty pewne, obramowanie szare - obiekty niepotwierdzone i/lub o niepewnej lokalizacji)
	Grobowce/cmentarzyska KAK (obramowanie czarne - obiekty pewne, obramowanie szare - obiekty niepotwierdzone i/lub o niepewnej lokalizacji)
	Grobowce/cmentarzyska INB (obramowanie czarne - obiekty pewne, obramowanie szare - obiekty niepotwierdzone i/lub o niepewnej lokalizacji)
	osadnictwo KCSZ-KGJ (dla map D1)
	osadnictwo I EB (dla map D1)
	osadnictwo II EB (dla map D1)


MAPA VI - ekumena społeczności neolitycznych i wczesnobrązowych w międzyrzeczu środkowej Noteci i dolnej Wełny wraz z lokalizacją obszarów próbnych.

	ekumena społeczności neolitycznych i wczesnobrązowych (oznaczenia obiektów sepulkralnych wg legendy do map IV i V)
	granice obszarów próbnych (Bi - biskupiński, Kc - kcyński, Si - sipiorski, Bu - budzyński, Mi - mirkowicki)






MAPY VIIA-D - Zestawienie neolitycznych i wczesnobrązowych faktów osadniczych na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny (A1 - KCWR, A2 - KCWK-KBK, B - KPL, C - KAK, D - INB).

	„ślad osadnictwa”, „punkt osadniczy”, „osada”
	j.w., o niepewnej lokalizacji i/lub kwalifikacji
	skarb, znalezisko luźne lub nieokreślone
	j.w., o niepewnej lokalizacji i/lub kwalifikacji
	cmentarzyska, pojedyncze obiekty grobowe
	j.w., o niepewnej lokalizacji i/lub kwalifikacji
A-83	oznaczenia faktów osadniczych wg numeracji w Katalogu



oznaczenia dla MAPY VIIA2:

	rondela KCWK (wielkość rzeczywista w stosunku do skali mapy)
--	---







oznaczenia dla MAPY VIIB:

	fakty osadnicze z horyzontu sarnowskiego
	fakty osadnicze z horyzontu wióreckiego lub bliżej nieokreślonego
	fakty osadnicze z horyzontu lubońskiego
	Grobowce Kujawskie (wielkość rzeczywista w stosunku do skali mapy)
	j.w., o niepewnej lokalizacji i/lub kwalifikacji

oznaczenia dla MAPY VIIC







	fakty osadnicze z horyzontu „klasyczoamforowego” lub bliżej nieokreślonego
	fakty osadnicze z horyzontu „późnoamforowego”

oznaczenia dla MAPY VIID:

	fakty osadnicze ogólnie-INB
	fakty osadnicze o cechach KCSZ-KGJ
	fakty osadnicze o cechach KI/I EB
	fakty osadnicze o cechach HT
	fakty osadnicze o cechach KMo
	Kraal KI/HT (wielkość rzeczywista w stosunku do skali mapy)

MAPY VIII-XII Osadnictwo społeczności neolitycznych i wczesnobrązowych w wybranych obszarach próbnych.

(VIII - biskupiński, IX - kcyński, X - sipiorski, XI - budzyński, XII - mirkowicki;
A1 - KCWR, A2 - KCWK-KBK, B - KPL, C - KAK, D - INB)

	czarne ziemie (zasięg rekonstruowany)
	poziomice (co 5 m, bez podanych wartości)
	obszary podmokłe (zasięg rekonstruowany)
	źródła (na MAPACH VIIIA-D)
	miejsca pobrania profili palinologicznych (na MAPACH XIIB-D i XIIIB-D)
	węzeł drożny/przeprawa przez rzekę (na MAPACH XIIIB-D)

(oznaczenia symboli faktów osadniczych - analogiczne jak na MAPACH VIIIA-D)

MAPA XIII - Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny w okresie kolonizacji wczesnorolniczej



hipotetyczne wczesnoneolityczne szlaki o znaczeniu ponadregionalnym



hipotetyczne wczesnoneolityczne szlaki lokalne



hipotetyczny lądowy odcinek wczesnoneolitycznego szlaku o znaczeniu ponadregionalnym



domniemane mikroregiony osadnicze KCWR:

1 - chodzieski, 2 – srebnogórski, 3 – iwieński,
4 – dziewierzewski, 5 – gorzycki, 6 – jaroszewski,
7 – żniński, 8 – biskupiński, 9 - rogowski;

najbardziej hipotetyczne mikroregiony oznaczono dodatkowo znakiem zapytania;

mikroregiony w zasięgu mapy, ale spoza obszaru niniejszego opracowania pozostawiono bez oznaczeń cyfrowych

(za: Pyzel 2010, ryc. 85)

żwd

żuławski węzeł drożny

MAPA XIV - Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny na przełomie wczesnego i środkowego neolitu



domniemane mikroregiony osadnicze KCWK-KBK:

1 - iwieński, 2 – gorzycki, 3 – jaroszewski,
4 – żniński, 5 - wenecki, 6 – biskupiński, 7 - rogowski;

mikroregiony w zasięgu mapy, ale spoza obszaru niniejszego opracowania pozostawiono bez oznaczeń cyfrowych

(za: Pyzel 2010, ryc. 85)







domniemane ślady osadnictwa KPL z horyzontu sarnowskiego

MAPA XV - Skupiska Grobowców Kujawskich na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny







skupiska Grobowców Kujawskich i ich numeracja (wg rozdziału VI.4)





MAPA XVI - Rozmieszczenie obiektów sepulkralnych KAK na obszarze międzyrzecza środkowej Noteci i dolnej Wełny

-  lokalizacja megalitycznych i niemegalitycznych obiektów sepulkralnych KAK z horyzontu klasycznego lub bliżej nieokreślonego
(uwzględniono również obiekty w zasięgu mapy, ale spoza obszaru opracowania - wg Wisłański 1966-katalog)
-  lokalizacja obiektu sepulkralnego KAK z horyzontu późnego
-  domniemany obiekt KAK i/lub o przybliżonej lokalizacji
-  lokalizacja enklawy „grupy mrowińskiej” KPL

MAPA XVII - Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny w I okresie EB

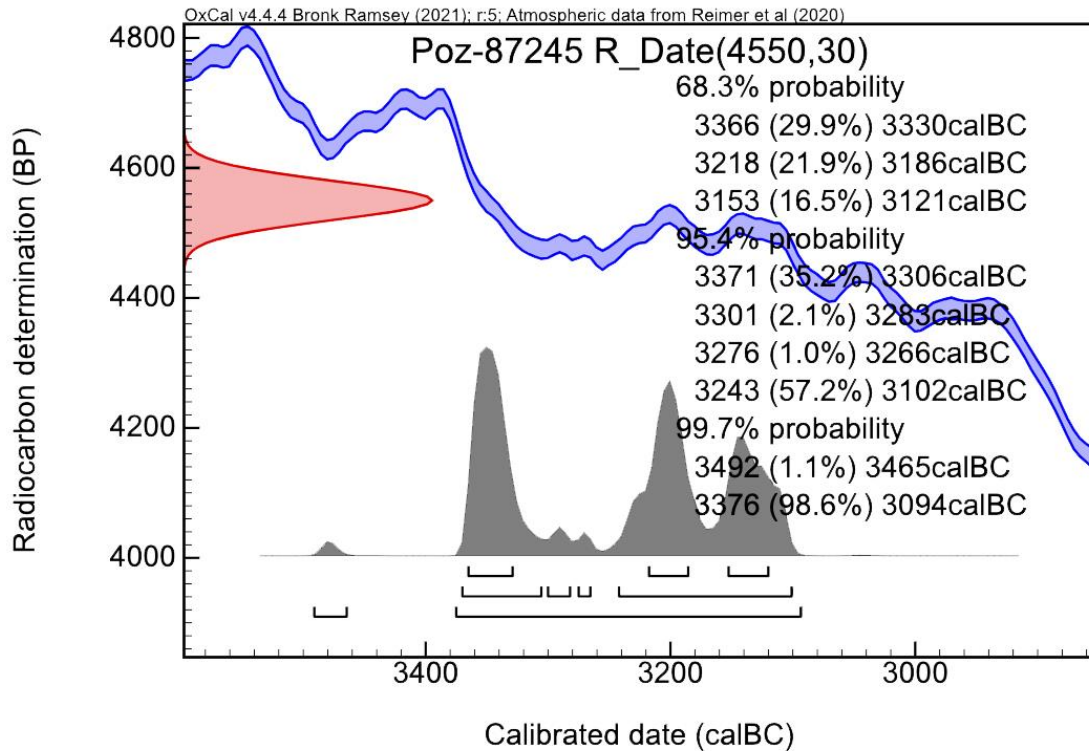
-  obszar zwartej ekumeny KI
-  obszar koncentracji skarbów typu Głogów (wg Blajer 1990)
-  zespoły metali typu Pilszcz (wg Blajer 1990)
-  pozostałe zespoły metali, oraz pojedyncze ich znaleziska, o cechach I EB

MAPA XVIII - Międzyrzecze środkowej Noteci i dolnej Wełny w II okresie EB

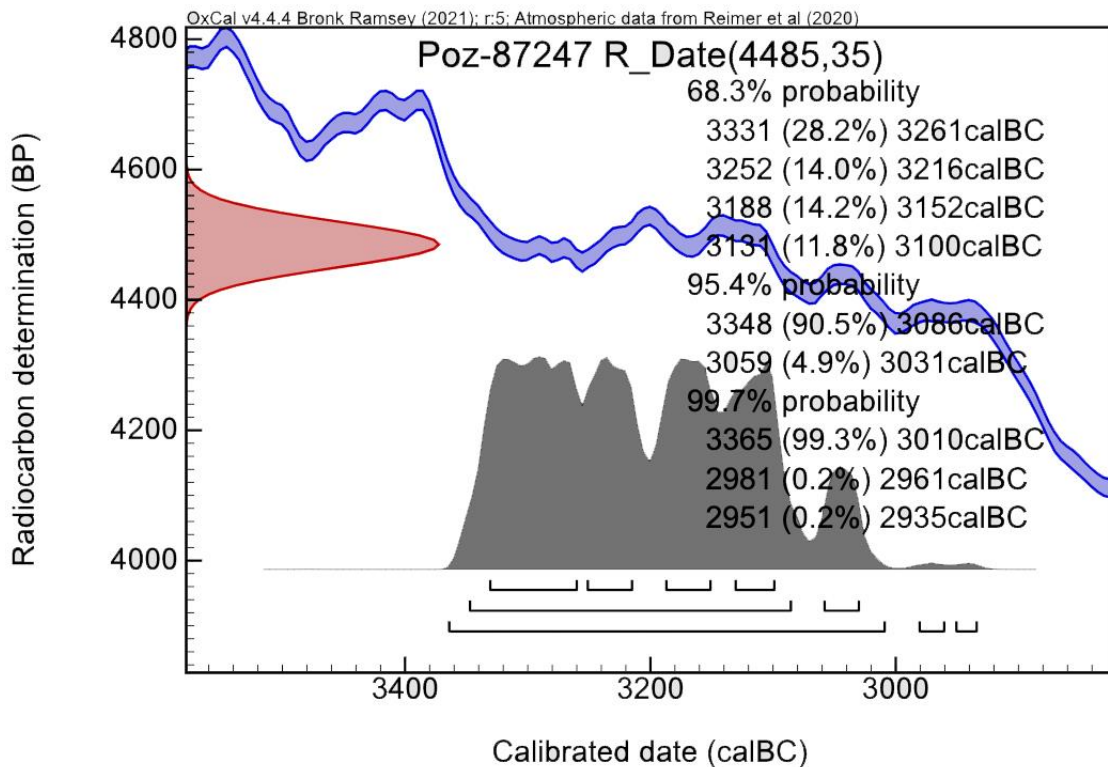
-  zespoły metali o cechach I/II EB
-  zespoły metali, oraz pojedyncze ich znaleziska, o cechach II lub II/III EB
-  obszar wyraźniejszego występowania ceramiki o cechach KMo w rejonie Wydmy Budzyńskiej
-  obszar koncentracji faktów osadniczych związanych z HT w południowej części Rynny Żnińskiej

Zestawienie wykresów krzywych kalibracyjnych dla dat radiowęglowych

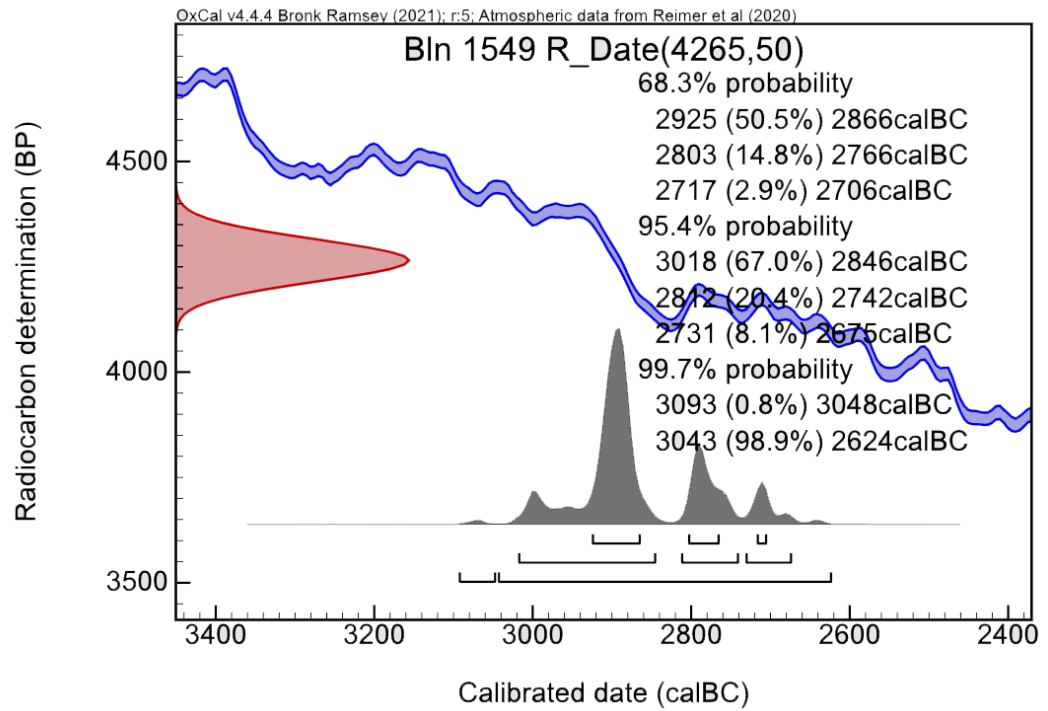
1.



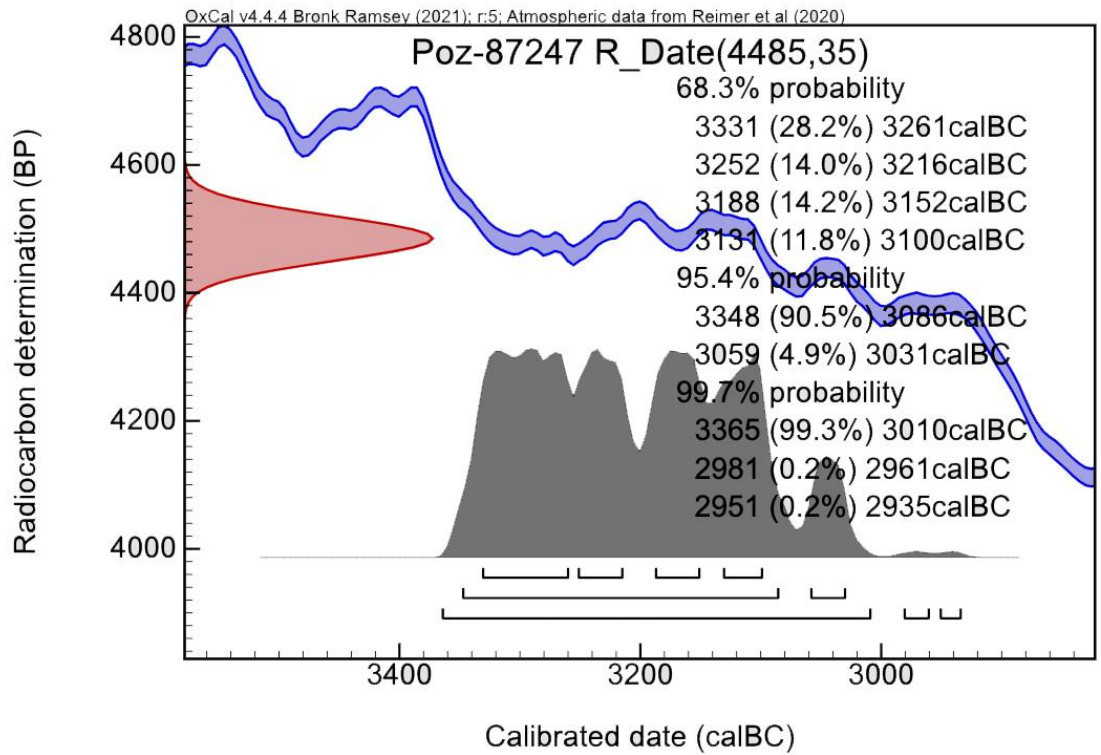
2.



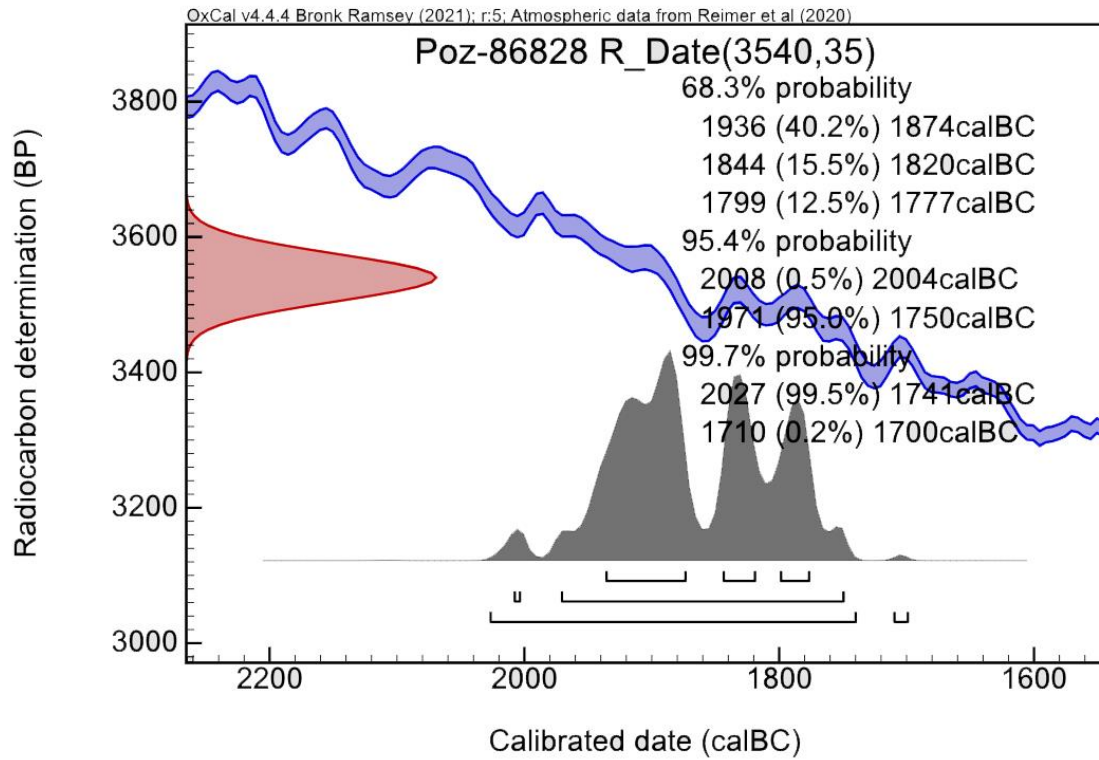
3.



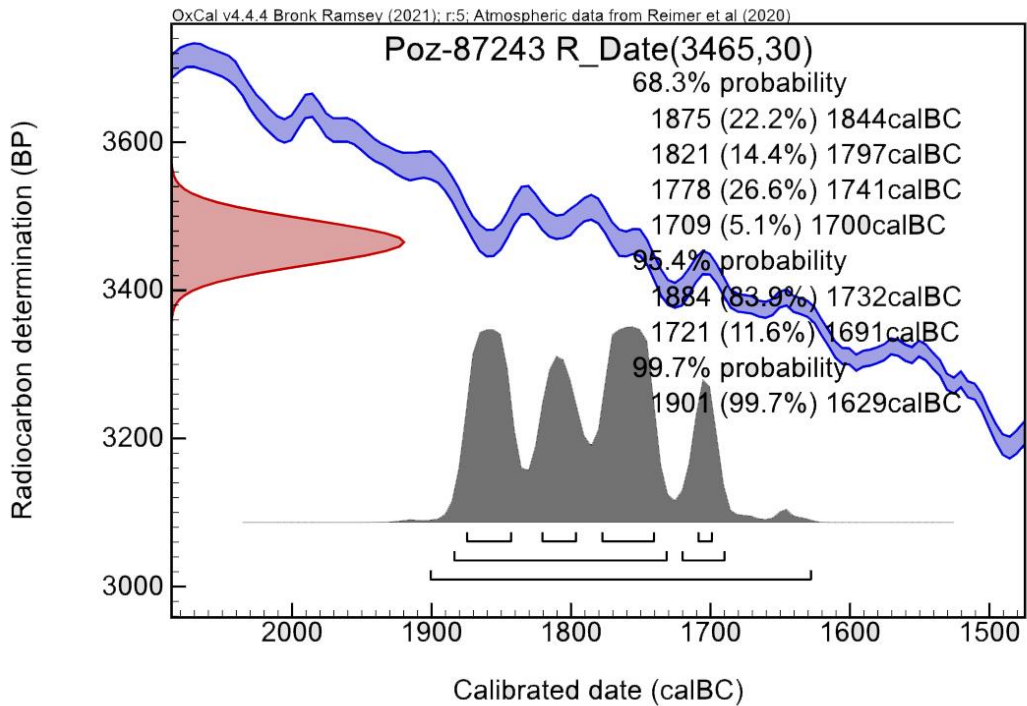
4.



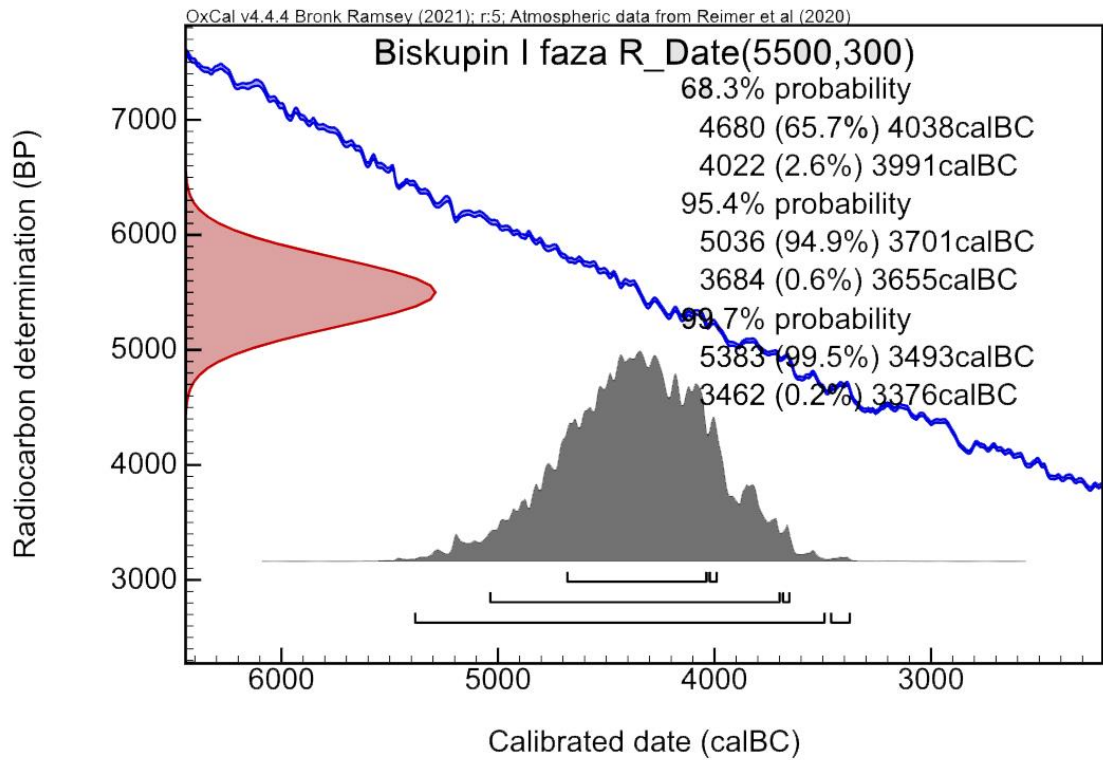
5.



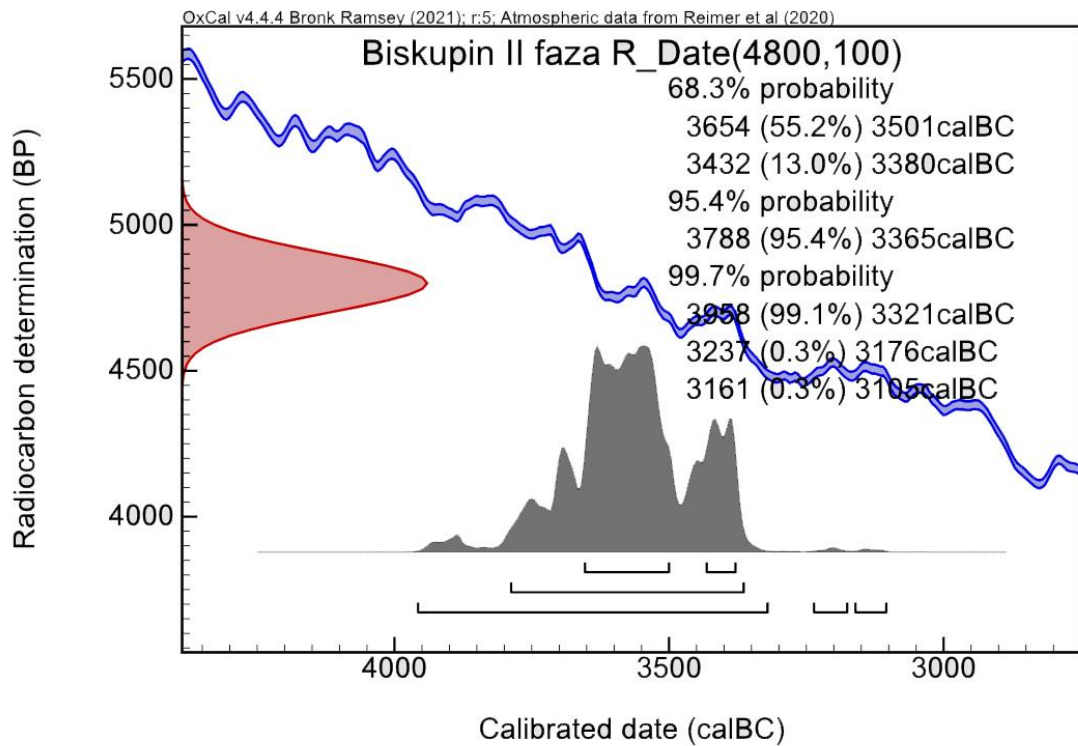
6.



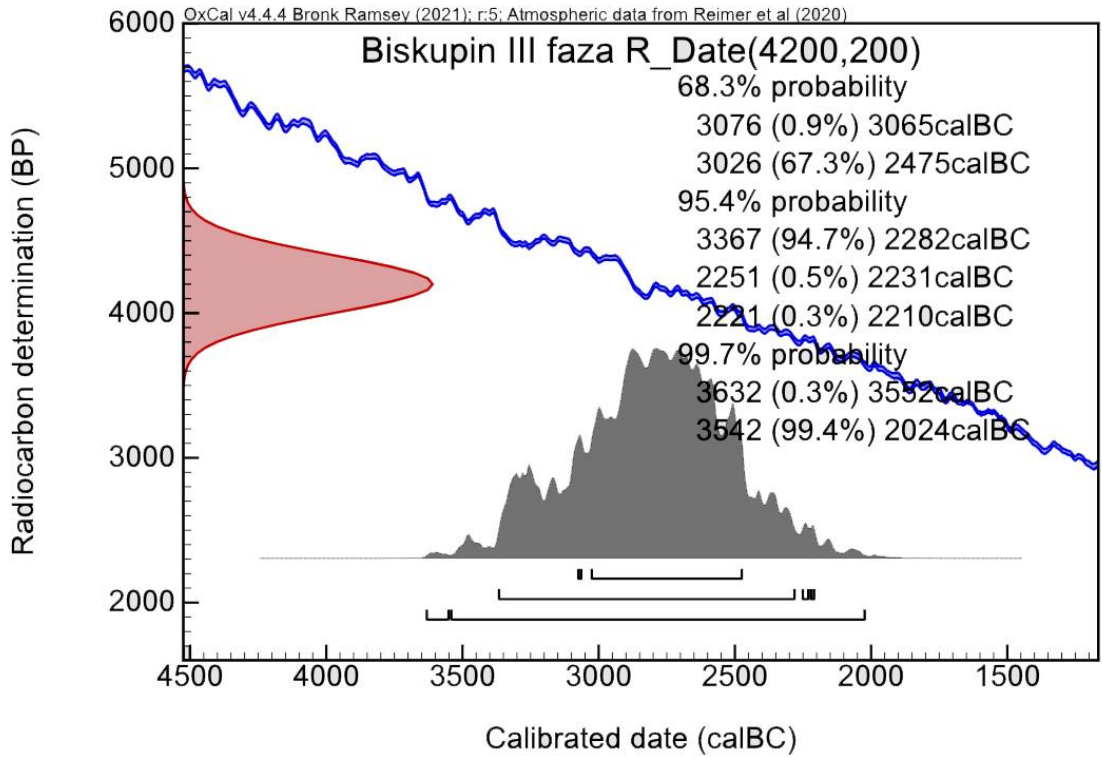
7.



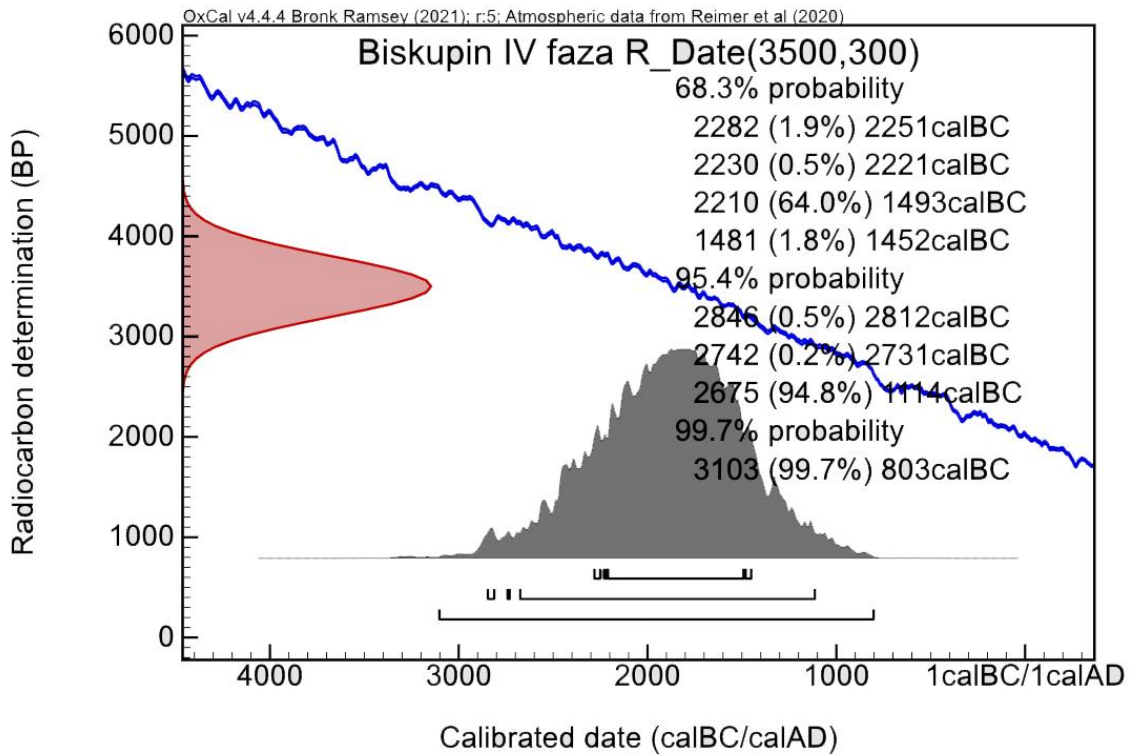
8.



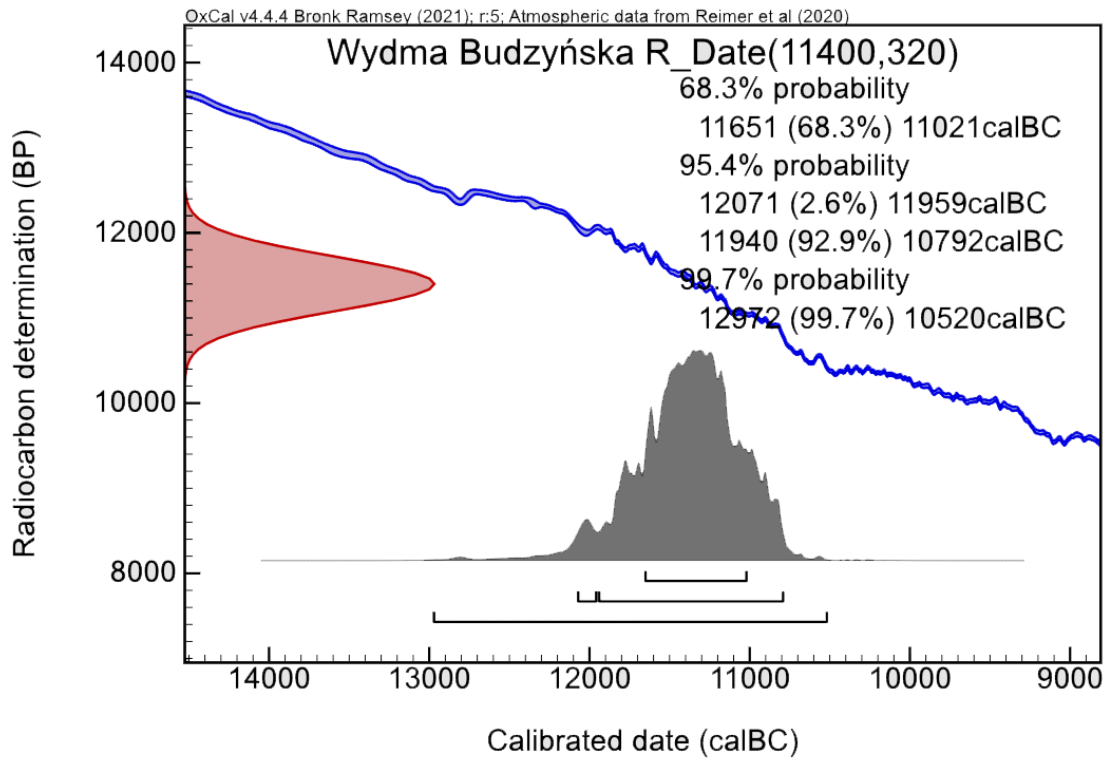
9.



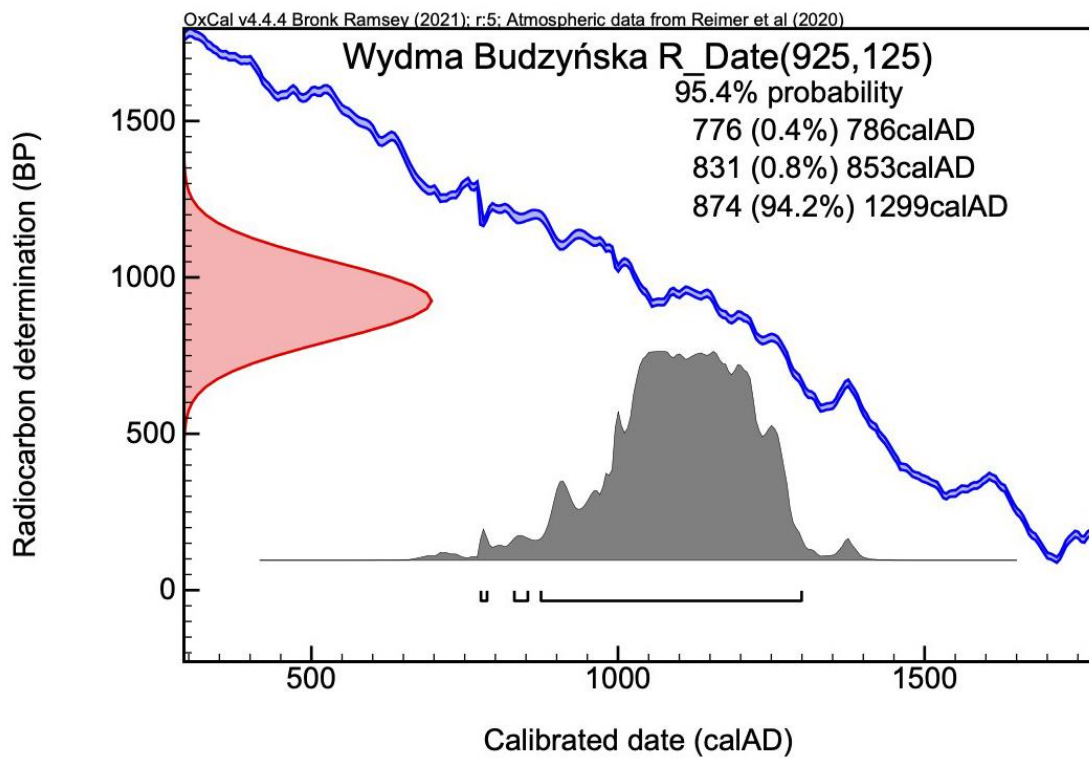
10.



11.



12.



13.

